

287



GRAMATYKA

JEZYKA POLSKIEGO

PRZEZ



ADAMA ANTONIEGO KRYŃSKIEGO

CZŁONKA KORESP. AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE
PROF. ZWYCZ. FILOLOGJI SŁOWIAŃSKIEJ
W UNIWERSYTECIE LWOWSKIM



WYDANIE PIĄTE

WARSZAWA

Skład Główny w Księgarni M. A R C T A

1910

Cena rb. 1.50, w opr. rb. 1.80.



GRAMATYKA JĘZYKA POLSKIEGO.

GRAMATYKA JĘZYKA POLSKIEGO

PRZEZ

Adama Antoniego Kryńskiego,

*Członka koresp. Akademii Umiejętności w Krakowie,
Profesora zwyczaj. filologii słowiańskiej w Uniwersytecie Lwowskim.*

WYDANIE PIĄTE

WARSZAWA.

Skład główny w Księgarni M. ARCTA.



64933

K-168/46/41284



PRZEDMOWA.

Wydanie piąte gramatyki obejmuje, cztery jej działy 1) głosownię, 2) naukę o odmianach czyli wykład deklinacji i konjugacji, 3) części mowy nieodmienne i 4) pisownię. Wszystkie te części zostały ponownie przejrane i w niektórych szczegółach uzupełnione.

Charakter książki pozostał ten sam, co i wydania czwartego: w każdym z czterech działów podane są główne właściwości polszczyzny, objaśnione w sposób gienetyczny, to jest uwzględniający stan przeszły języka i jego rozwój w ciągu minionych wieków życia narodu. Naukowe te objaśnienia podane są w formie, o ile można, przystępnej, zrozumiałej.

Co do obszerności opracowania, nie jest ono równomierne we wszystkich częściach.

Głosownia opracowana jest znacznie krócej, aniżeli działy następne. W wykładzie jej objęto tylko pytania zasadnicze; wiele zaś zjawisk z zakresu głosowni wyjaśniono lub zaznaczono w działach następnych, szczególnie w części drugiej, gdzie wykład odmian deklinacyjnych i konjugacyjnych nasycał po temu sposobność. Taki sposób objaśnienia zjawisk głosowych jest ze względów dydaktycznych właściwszy, celowi swemu nierównie odpowiedniejszy, aniżeli wykład ich systematyczny i drobiazgowy w osobnym dziale głosowni.

Nauka deklinacji i konjugacji stanowi dział najobszerniejszy; w nim uwzględniono najbardziej przeszłość języka

i rozwój jego form od czasów najdawniejszych. Odślanianie stanów dawniejszych języka dało nam możliwość zastąpienia objaśnień czysto zewnętrznych, mechanicznych, tłumaczeniem faktów gienetycznym i historycznym; w razie potrzeby posilkowaliśmy się także porównaniami z starosłowiańskim i innymi językami. System konjugacyjny oparty jest na nowej ściśle określonej zasadzie podziału, czym, jak sądzimy, udało się nam osiągnąć pożądaną prostotę.

Dział trzeci, o częściach mowy nieodmiennych, oprócz treściwych wiadomości o wyrazach nieodmiennych, używanych w języku dzisiejszym, przedstawia także niemałe bogactwo ich postaci w staropolszczyźnie wraz z przykładami, wyjaśniającymi ich użycie, zebranymi z licznych zabytków dawnego języka. Przysłówki i spójniki staropolskie na szersze opracowanie oddawna zasługiwały.

Dział czwarty, praktyczny, obejmujący pisownię, jako niezbędne uzupełnienie części teoretycznej, zawiera zastosowanie tych zasad, które w poprzednich częściach zostały wyłożone. W prawidłach pisowni uwzględniono przede wszystkim warunki prostoty i praktycznej dogodności, a jednocześnie, o ile można, utrzymano zgodę z zasadami naukowymi. Nie chodziło nam zgoła o zaprowadzenie jakichś pisowniowych nowości, lecz w pewnych razach, gdzie istnieją w użyciu dwa lub więcej sposoby pisania, zaleciliśmy jeden, najprostszy, do nauczania najłatwiejszy, a przytym wymaganiom nauki najodpowiedniejszy.

Dodać należy, że zasady tutaj wyłożone, w drobnych tylko szczegółach różniły się od zasad pisowni, przyjętych przez Komisję ortograficzną Zjazdu Rejowskiego (1—4 lipca 1906 r.), powołaną do rozpatrzenia tej sprawy staraniem Akademii Umiejętności w Krakowie.

Różnice te dotyczyły szczegółów następujących:

1) Uchwałą Komisji uogólniono zasadę pisania w wyrazach złożonych przyimka *z* w postaci *s* przed wszystkimi spółgłoskami bezdźwięcznymi, nie wyłączając *c*, *cz*, *s*, *sz*, to jest przyjęto dla jednostajności pisać zarówno:

skończyć, spadać,... jak *i*; szesać, ssunąć, ssiadły, sszyć. Zmiany te wprowadzone zostały w wydaniu obecnym (ob. str. 360).

2) W przymiotnikach takich, jak: blizki, nizki, wązki,... w których dziś zachowujemy *z* etymologiczne, zgodzono się na stosowanie zasady fonetycznej, to jest pisanie *s* przed przyrostkiem *-ki*: bliski, niski, wąski,... *nie* usuwając z praktyki i sposobu pisania dzisiejszego (ob. str. 382).

3) Przyjmując zakończenie *-ym, -im* w narzędniku i miejscowniku liczby pojedynczej deklinacji zaimkowej na rodzaj męski i nijaki bez różnicy, Komisja dała pierwszeństwo, gwoili jednostajności, i w liczbie mnogiej zakończeniu narzędnika *-ymi, -imi* bez różnicy rodzajów, *nie* uważając jednak za błędne używanie zakończenia *-emi*, również na wszystkie trzy rodzaje. W obu razach odróżnianie w piśmie rodzajów w tych przypadkach, niegdyś dowolnie zaprowadzone i dotąd sztucznie utrzymywane, zostało, jako sprzeczne z naturą języka i zasadami nauki, jednomyślnie usunięte.

Co do innych punktów, Komisja ortograficzna, zgodnie z zasadami, w książce tej wyłożonemi, uchwaliła:

1) w wyrazach obcego pochodzenia takich jak: religja, historja, Anglja, Azja, i t. p.:

a) brzmienia końcowe wyrażać jednostajnie przez *ja* (ob. str. 393—396);

b) zostawić samogłoskę *i* lub spolszczone *y* w kilku wyrazach, jak: biografja, Pius, Bion, tryumf, wityrol (str. 396);

c) zostawić *i* lub spolszczone *y* przed *a*, wraz ze spółgłoską *j* pomiędzy niemi, zgodnie z wymawianiem, w wyrazach: *fi*jołek, *kl*ijent, *hi*jena, chrześc*ij*anin, *chry*ja, *patry*jota, *austry*jacki, *try*jolek, *Sy*jon. (str. 396);

2) w bezokolicznikach: *biec*, *móc*, *strzec*... wyrażać brzmienie końcowe literą *c* (str. 385—388);

3) w imiesłowie zaprzeszyłym: *rzekszy*, *zjad*szy, *dostrzeg*szy, i t. p. zaniechać pisania *ł* (str. 391—393);

4) w wyrazach przyswojonych ze zgłoskami *k'e, g'e* pisać, podobnie jak w polskich z temiż brzmieniami (kiedy, ogień), stale *kie, gie*, tj. algiebra, giest, giermek, Giedymin, kielich i t. p. (str. 358).

Na końcu książki umieszczamy wykaz abecadłowy wyrazów, które zostały w gramatyce pod jakimkolwiek względem objaśnione. Liczby obok nich podane, oznaczające stronicę książki, mają ułatwiać szybkie odnalezienie żadanego objaśnienia.

Adam Antoni Kryński.

SPIS RZECZY.

Wstęp. Szczep indoeuropejski albo arjoeuropejski. Języki tego szczepu 1—2. Języki słowiańskie 3. Trzy gromady języków słowiańskich 3 — 5. Język polski i jego narzecza 5 — 6. Zabytki języka staropolskiego 7 — 9.

Gramatyka. Przedmiot gramatyki i jej podział 10. Dwójaki charakter gramatyki 10 — 11. Zmiany fonetyczne i analogiczne w języku 11 — 12.

G Ł O S O W N I A.

Zadanie głośowni, str. 13. Głoski i litery. Abecadło polskie 13. Narządy mównie 14. Samogłoski 15. Spółgłoski 16. Podział samogłosek 16. Samogłoski pochylone 16. Dwugłoski 17. Samogłoski nosowe 17.

Podział spółgłosek 18. Spółgłoski głośne i ciche; wzajemne ich zmiany 20. Spółgłoski twarde i miękkie 22.

Zgłoski 23. Zgłoski wymowy i zgłoski znaczeniowe 23. Dzielenie wyrazów na zgłoski 24.

Zmiany samogłosek i spółgłosek 24. Pochylenie samogłosek 25. Zmiana *e* na *o* albo na *a* 27. Zmiany samogłosek, związane z różnicą znaczenia wyrazów 29.

Miękczenie spółgłosek i grup spółgłoskowych 29 — 32.

Wymiana spółgłosek 32. Zniknięcie spółgłoski 33. Zbieg spółgłosek prasłowiańskich *kt, gt* przed *i* 35. Grupa spółgłosek *tt* lub *dt* przed *i* 35. Zjawienie się spółgłoski 35. Zniknięcie i zjawienie się samogłosek 36.

Dawny iloczias. Długość samogłosek 37. Akcent albo przycisk 37 — 41. Akcent wyrazów obcych 41 — 44.

F L E K S J A czyli nauka o odmianach.

Części mowy, str. 45. Części morfologiczne wyrazu 46. Utworzenie się fleksji 46. Deklinacja 47. Rodzaj, liczba, przypadek 48.

Rzeczowniki. Deklinacja rzeczowników, str. 48.

Deklinacja I (męska) 50. Wzory: 1-szy, syn, sąsiad...; 2-gi, gość, mąż... 50—51. Uwagi nad oddzielnymi przypadkami 52. Mianownik liczby pojedynczej. Samogłoski **e** przedkocowe; formy: ociec i ojciec 52. Dopełniacz liczby pojedynczej. Zakończenia **a** i **u**. Różnica osnów pierwotnych 53. Celownik liczby pojedynczej. Zakończenia **u** i **owi** 56. Biernik liczby pojedynczej 57, i t. d. Mianownik liczby mnogiej. Zakończenia **i**, **owie**, **y**, **e**, 60 — 64. Zakończenia **a** lub **y** 65. Dopełniacz licz. mn. 67... Biernik licz. mn. 69 i t. d.

Liczba podwójna rzeczowników męskich 73 — 75.

Deklinacja II (nijaka) 75. Wzory: 1-szy, drzewo, jezioro...; 2-gi, pole, zboże... 76 — 77. Uwagi o pojedynczych przypadkach 77 — 83. Wzór 3-ci, imię, plemię; 4-ty, zwierzę, pacholę 84. Rzeczownik książę 86. Liczba podwójna rzeczowników rodzaju nijakiego 87.

Deklinacja III (żeńska) 89. Wzory: 1-szy, głowa, matka, Kmita, Fredro; 2-gi, ziemia, historia, pani; radca 90—91. Uwagi szczegółowe 91. Mianownik licz. poj. Rzeczowniki typu historia, familja 92. Dopełniacz licz. poj. 93... Biernik licz. poj. dawny i dzisiejszy 95 — 97, i t. d. Dopełniacz liczby mnogiej (tej historii i tych historii...) 100. Celownik licz. mnog. 102, i t. d.

Deklinacja IV (żeńska) 104. Wzory: a) kość, rzecz, pieśń, b) dłoń, straż 104. Uwagi szczegółowe o pojedynczych przypadkach 105. Liczba podwójna rzeczowników rodzaju żeńskiego 108. Osobliwości odmiany rzeczownika *ręka* 110. Rzeczowniki o liczbie mnogiej 111.

Zaimki 112. Odmiany zaimków. Zaimki osobowe i osobowo-zwrotny 115. Zaimek wskazujący **ji**, **ja**, **je** 117. Formy biernika: **weń**, **zań**.. 120. Narzędnik licz. poj. Formy **nim**, **nią**, **nim**; przyczyna narostu **ń** 121 — 123. Miej-

scownik liczby pojed., formy dawne i dzisiejsze 123, i t. d. Zaimki dzierżawcze 127. Formy biernika licz. poj. r. ż. dawne i dzisiejsze 129. Narzędnik licz. pojed. (moim, moją, moim) 130. Mianownik l. m. 131, i t. d. Liczba podwójna zaimków dzierżawczych 133. Odmiana zaimka który, która, które 135. Zaimek wskazujący **ten**, **ta**, **to** 136. Zaimek **on**, **ona**, **ono**; **sam**, **a**, **o** 140. Zaimek wszystkich 142. Zaimki pytające i względne **кто**, **co** 142. Zaimek nieokreślony **wsza**, **wsze** 145.

Przymiotniki. Deklinacja przymiotników rzeczownikowa albo nieokreślona 147. Dzisiejsze formy przysłówków 151. Formy mianownika l. mn. na **y** i na **e** (róże zwiędły i zwiędłe) 154. Liczba podwójna przymiotników 156. Deklinacja przymiotników zaimkowa albo złożona, albo określona (dobry, a, e) 157 — 165. Narzędnik i miejscownik licz. pojedynczej 162 — 163.

Rzeczowniki o formie przymiotnikowej (bliźni, budowniczy...) 165. Nazwy: Biała, Częstochowa, Jagodne, Zakopane 167. Rzeczowniki żeńskie, zakończone na **ina**, **ówna**, 167. Rzeczowniki sędzia, hrabia 168 — 169.

Stopniowanie przymiotników 169 — 173.

Liczebniki 173. Deklinacja liczebnika dwaj, dwa, dwie, trzej, trzy, czterej, cztery 174. Liczebniki: pięć, sześć, siedem i t. d. 177. Formy dwu lub dwóch, trzech, czterech, pięciu... używane jako mianowniki 178. Liczebniki: jedenaście, dwanaście..., dwadzieścia, trzydzieści, ich skład i odmiana 178. Formy stu, dwustu, trzystu i t. d. 181. Liczebniki porządkowe 183. Liczebne przysłówki porządkowe (naprzód i najprzód..) 185.

Słowo. Pojęcie i podział słów 186. Strony słowa 187. Postaci słów (niedokonana i dokonana, jednotliwa i częstotliwa) 188.

Konjugacja. Tryby, czasy,... 189. Imiesłowy 190. Pierwiastek i osnowy słowa 191. Osnowa czasu teraźniejszego i osnowa trybu bezokolicznego 192.

I. Osnowy teraźniejszości. Czas teraźniejszy 193. Rozkaznik. Formy jego dawne i dzisiejsze 196 — 199. Imiesłów

teraźniejszy czynny 200. Imiesłów teraźn. bierny 202. Czas przeszły trwały czyli imperfektum 203.

II. Osnowy bezokolicznika. Bezokolicznik 204. Imiesłów przeszły czynny 205. Imiesłów zaprzeczony czynny 206. Imiesłów przeszły bierny 206. Czas przeszły chwilowy czyli aoryst 208 — 212.

Czas opisowe albo złożone. Czas przeszły 212. Czas zaprzeczony 215. Czas przyszły 216. Tryb warunkowy 217. Strona bierna słowa 220.

Układ konjugacji 222. Pięć konjugacji, opartych na budowie czasu teraźniejszego 222—225. Konjugacja pierwotna 225. Słowo jeśm — jestem 225. Uwagi szczegółowe o formach tej odmiany 227. Słowa: wiem, jem, dam 230.

Konjugacja I. Słowa pierwotne o przyrostku osnowy teraźniejszości **-e** 231. Wzory:

1) niesie, wiedzie... (bezokolicznik nieść, wieść...) 232, piecze, może (piec, móc...) 236, dmie, żnie (dąć, żąć...) 239.

2) bierze, rwie (brać, rwać...) 244.

3) drze, mrze (drzeć, mrzeć...) 247.

Konjugacja II. Słowa o przyrostku osnowy teraźniejszości **-nie** 250. Wzór: ciągnie, płynie 250. Uwagi szczegółowe 251. Imiesłów teraźn. czynny na **-nąć** od słów dokonanych 253. Imiesłów przeszły bierny na **-ny** i **-ty** 254. Formy dawne i nowsze: odpocznę i odpocznę 254; wspomnę i wspomnę 255 — 256.

Konjugacja III. Słowa o przyrostku osnowy teraźniejszości **-je**, 257. Wzory:

1) bije, poznaje, (bić, poznać) 257. Formy dam i daję 259 — 260. Formy słów: koję i kłuję, porzę i pruję 261.

2) wiąże, płącze (wiązać, plątać) 262. Formy dawne depcę, kłopotę... i dzisiejsze depczę, kłopotczę... 263. Słowa: miotać, dziać, grać, lać... 264.

3) boleje (boleć) 268. Słowa przec, żręc i dojręc,... śmieć, umieć 269 — 271.

4) buduje (budować) 272. Powstanie form częstotliwych na **-ywać** (pokazywać, wykonywać...) 273.

Konjugacja IV. Słowa o przyrostku osnowy teraźniejszości **-i** 275. Wzory:

1) broni, uczy (bronić, uczyć) 276.

2) cierpię, słyszę (cierpieć, słyszeć) 281. Formy bezokolicznika z zakończeniem **ić** i **eć** 283. Słowa lecieć, biec... bać się, mnieć 284 — 287.

Konjugacja V. Słowa o przyrostku osnowy teraźniejszości **-a** 288. Wzory: znam, słucham, bywam 288. Dzisiejsze formy analogiczne czasu teraźniejszego słów tej konjugacji 289. Formy staropolskie: czerpam, łapam... patrzam, wstydam się... 290 — 292. Formy dawne widam, słycham (widać, słyhać) 295. Forma staropol. słusza (słuszać) 296. Słowo mam... mieć, z dawnego imam, mieć 297. Słowo zawzinać się (zamiast zawzimać się) 299. Formy częstotliwe: naginać, wyginać..., jako twory analogiczne 299. Forma staropolska **nie**, skrócona z **nie je** (= nie jest) 300. Słowo oglądać, dawniej dokonane (= obejrzeć) 300. Dawne imiesłowy: dbały, zapamiętały,... ze znaczeniem przymiotników 301.

CZĘŚCI MOWY NIEODMIENNE.

Przysłówki. str. 303. Podział przysłówków 304. Pochodzenie przysłówków 307. Przysłówki o postaciach podwójnych 311. Przysłówki proste i złożone 312. Stopniowanie przysłówków 313. Przysłówki staropolskie 314. Przysłówki miejsca 315. Przysłówki czasu 316. Przysłówki sposobu 320. Przysłówki przyczyny i celu 328. Przysłówki stopnia i miary 328.

Przymyki. 332—338. Pochodzenie przymyków 338. Forma przymyków 339. Przymyki jako przedrostki 340. Przymyki nierozdzielne 340. Przymyki nieprzedrostkowe 341.

Spójniki 341. Pochodzenie spójników 342. Podział spójników 242. Spójniki staropolskie 343—348.

Wykrzykniki 348. Podział wykrzykników 348—349.

P I S O W N I A.

Określenie pisowni, str. 350. Ogólne zasady pisowni, 351.

I. **Pisownia fonetyczna.** Kreskowanie liter **a e o** 352. Pisanie **ę** i **ą** 353. Miękczenie spółgłosek: **ś** i **ź** przed następną miękką 355, przed przyrostkiem **-ny** 355. Spółgłoski **s, ś, sz** 356. **Sz** przed **cz** 357. Spółgłoski **rż** (dzierżę, drzę...) 358. Miętkość **k' g'** (giest, kielich...) 358. Postaci dwojakie, jak: geografja i jeografja i t. p. 359. Miękczenie wargowych **b' p'...** 359. Spółgłoski głośne i ciche. Przyimki **s** i **z** na początku wyrazów 359 — 360. Przyimki **wes** i **wz** 360. Przyrostki **stwo, ski, sko** 360. Przyrostki **ctwo, cki** 361. Spółgłoski podwójne w wyrazach swojskich i cudzoziemskich 361 — 362. Spółgłoski pojedyncze w wyrazach przyswojonych (afekt, kasa, misja...) 362. Samogłoska **u** w wyrazach swojskich i cudzoziemskich (wykaz abecadłowy) 363 — 367. **U** w przyrostkach swojskich (uł, ula, ulec, un...) 368; w cudzoziemskich (um, utor...) 369. Wyrazy z przyrostkiem **unek** 369 — 370. **U** w konjugacji 370. Opuszczenie **w** (królestwo...) 370.

II. **Pisownia etymologiczna.** Kreskowanie litery **o** 371. Wypadki z **ó** stale zachowanym 371 — 372. **ó** zachowane niestale, w pewnych formach (spis abecadłowy wyrazów) 373 — 374. **ó** w dopełniaczu rzeczowników; w przyrostku **ów, ówna** 375. **ó** w słowach 375. **O** jasne 375. Pisanie **rz** 376; a) **rz** na początku wyrazów 376; b) **rz** w środku wyrazów (spis abecadłowy) 376 — 379; c) **rz** w przyrostkach **arz, erz...** 379. **rz** przed zakończeniem **'e, i (y)** 380. **rz** przed przyrostkiem **i (y)** 380. Litera **ż** 381. Litera **z** przed **k** i **c** 381. **Z** w osnowach przymiotników: blizki, nizki... 382. **dz** przed **ki, two** (-dzki, -dztwo) 382. Osnowne **d** przed **c, cz** (dowódca, władczyni...) 382. Litera **ź** przed **ć** (gryźć, znaleźć...) 383. Przyimki **roz** i **bez** 383. Rzeczowniki **prośba, kośba** 383. Końcowe **ij** w rozkazniku (tnij, zacznij...) 383.

III. **Pisownia historyczna.** Spółgłoska **h** 383. Wyrazy z głoską **h** (spis abecadłowy) 384. Słowa **móc, biec, strzec...** 385 — 388. Zakończenia **-ym, -im** w narzędniku i miejscow-

niku licz. poj. bez odróżniania rodzaju nijakiego od męskiego, oraz **emi** w narzędniku l. mn. na trzy rodzaje 388 — 391. Imiesłowy zaprzeszłe typu 'zjadszy' 391. Formy liczebnika dwu i dwóch 393. Wyrazy typu 'historja' 'religja' 393. Końcowe **ji** w dopełniaczu licz. pojedynczej i mnogiej tych rzeczowników (historji, religji..) 394. **Ja** w zgłoskach końcowych (Fabjan, gimnazjum...) i w zgłoskach początkowych i środkowych (djabeł, Indjanie...) 395. Objasnienie budowy wyrazów z zakończeniem **ja** 396 — 398. Spółgłoski **s** i **z** w wyrazach obcych (konsul, cenzor...) 398. Spółgłoski **sch** (schemat...) 399. Wyrazy obce z brzmieniem **em, om...**, 399.

Imiona własne cudzoziemskie osób, narodów, krajów, miast... 399. Nazwy miast i rzek nowożytnych 400. Nazwy słowiańskie krajów i miast 400. Imiona własne nieprzyswojone 401. Nazwy miast i ludzi nieeuropejskich 402. Litery **ks** i **gz** zamiast **x** 402. Duże litery 402. Nazwy narodów i plemion 403. Nazwy geograficzne złożone z dwu wyrazów 403. Przymiotniki w tytułach instytucji 404. Tytuły i godności osób i władz 404. Nazwy dni i miesiący 404.

Pisanie łączne i oddzielne wyrazów złożonych z przyimkami 404. Przysłowki złożone, pisane łącznie z przyimkami 404 — 405. Przyimki należące do przysłówek, pisane oddzielnie 405 — 406. Przyimki i spójniki złożone 406. Pisanie oddzielne przyimków od, ode, nad, nade... 406. Przysłówek przeczący **nie** 406 — 408. Słówka **co, jak, to**, pisane oddzielnie 408. Przyrostek **by** 408.

Dzielenie wyrazów na części i ich przenoszenie 409. Oddzielanie pierwiastku od przedrostka (nad-miar, przeszłość...) 409. Oddzielanie przyrostka od pierwiastku (prawny, mat-ka, mę-stwo...) 410 — 415. Przenoszenie zgłosek, zaczynających się od dwu lub więcej spółgłosek (czę-sty, siostra, ko-mi-sja...) 415. Uwzględnianie zasad etymologii wyrazów przy ich dzieleniu i przenoszeniu 415 — 416.

WSTĘP.

Języki, któremi od najdawniejszych czasów (mniej więcej od 1500 lat przed Chr.) mówiły narody całej niemal Europy¹⁾ i części południowo-zachodniej Azji, należą do jednego szczepu, zwanego indoeuropejskim albo arjoeuropejskim. Wielki ten szczep składają następujące rodziny językowe: w Azji: 1) rodzina języków indyjskich, 2) języków perskich albo irańskich, 3) języki armeńskie; w Europie: 4) rodzina języków greckich, 5) języki albańskie, 6) rodzina języków italskich (między nimi język łaciński i powstałe z niego języki romańskie nowsze: prowansalski, francuski, włoski, hiszpański, portugalski, retoromański i rumuński), 7) języki celtyckie (iryjski, bretoński i inne), 8) rodzina języków germańskich (język gocki, skandynawskie, fryzyjski, holenderski z flamandzkim, dolno-niemiecki, angielski, górno-niemiecki), 9) rodzina języków bałtyckich (staropruski, litewski i łotewski) i 10) rodzina języków słowiańskich (ob. str. 3 — 5).

Każda z tych rodzin językowych posiada odmienne właściwości, wyrobione w ciągu szeregu wieków życia odrębnego i wyróżniające ją od pozostałych języków tego szczepu. Obok jednak tych różnic, wszystkie wymienione języki

¹⁾ Narody i plemiona w Europie zamieszkałe, a nie należące do Indoeuropejczyków, są: Baskowie, na pograniczu Hiszpanji i Francji (plemię zupełnie odrębne); Madziarowie albo Węgrzy (plemię ugro-fińskie); Estowie, Finnowie i inne plemiona ugro-fińskie, mieszkające w Rosji; Żydzi, Turcy, Tatarzy i różne plemiona kaukaskie.

łączy silny węzeł tożsamości pierwotnego ustroju; do dziś mają one pewne znamiona wspólne, po wspólnym prajęzyku odziedziczone i dowodzące wzajemnego między nimi pokrewieństwa.

Nazwa szczepu indoeuropejskiego jest sama przez się zrozumiałą; wskazuje bowiem dwa krańce tego obszaru ziemi, na którym narody, od wspólnego pochodzące początku, w kolei wieków siedziby swe rozpostarły: granicę wschodnią stanowią Indje, zachodnią—kraje Europy. Nazwa zaś „arjoeuropejski” w pierwszej swej połowie odnosi się do starożytnego nazwiska Arjów albo Aryjczyków, oznaczającego zarówno Indów jak i Irańczyków. Nadto ze względu na owych Aryjczyków, starożytnych przedstawicieli tego szczepu, używano też nazwy „języki aryjskie” na oznaczenie całego szczepu, na równi z dwiema wyżej przywiedzionymi nazwami. Dziś jednak nazwa „języki aryjskie” oznacza ściślej: języki indyjskie i irańskie.

Oprócz tego szczep indoeuropejski uczeni niemieccy nazywają „indogiermańskim”, a języki stale „indogiermańskimi”. Nazwa ta jednak, wyróżniająca z pośród jednoszczepowych ludów europejskich pierwiastek giermański, nie ma za sobą słusznej zasady, i dla tego mniej jest właściwa aniżeli każda z trzech poprzednich ¹⁾,

Zaznaczyć jeszcze należy, że oprócz wymienionej części Azji i lądu Europy, które pierwiastek indoeuropejski zajmował już w starożytności, ludność, mówiąca językami tego szczepu, w nowszych czasach zdobyła w Azji i pozostałych

¹⁾ Na niewłaściwość mianowania całego szczepu «indogiermańskim» zwracał uwagę swych ziomków Franciszek Bopp, przypominając, że Germanowie nie byli i nie są przedstawicielami ludów europejskich tego szczepu. («Die häufig gebrauchte Benennung «indogermanisch» kann ich nicht billigen, weil ich keinen Grund kenne, warum in dem Namen des umfassendsten Sprachstamms gerade die Germanen als Vertreter der übrigen unverwandten Völker unseres Erdtheils, sowohl der Vorzeit als der Gegenwart, hervorzuheben seien». Bopp, Vergleichende Grammatik, T. I, str. XXIV, wydanie 2-gie. Berlin, 1857). Sam Bopp używał nazwy «indoeuropejski», jako najbardziej zrozumiałej.

częściach świata nowe rozległe obszary geograficzne. I tak: większe lub mniejsze części Azji opanowali Rosjanie, Anglicy i Francuzi; w Ameryce północnej przewagę nad ludami miejscowemi osiągnęło plemię giermańskie (Anglicy), w południowej — pierwiastek romański (Hiszpanie i Portugalczycy); w Afryce osadnictwo pierwiastku giermańskiego i romańskiego wzmogło się znacznie w ostatnich lat dziesiątkach (Anglicy, Holendrzy, Niemcy, Francuzi); w Austrii pierwiastek giermański rozszerzył się oddawna.

Ten szybki rozrost i wzmaganie się pierwiastku indoeuropejskiego w innych częściach świata jednocześnie prowadzi za sobą zagładę ludności miejscowej, tubylczej, która pod naciskiem żywiołu silniejszego liczebnie bardzo zmalała, miejscami znikła zupełnie, a wraz z nią niejedyn język i narzecze ginie bez śladu.

Języki słowiańskie. Ze szczepu indoeuropejskiego na gruncie europejskim najpokaźniejszą liczebnie i terytorjalnie jest rodzina języków słowiańskich. Rozrosła się ona w ciągu wieków z jednej niegdyś wspólnej, nieznaney nam mowy prasłowiańskiej w liczne rozgałęzienia czyli osobne języki słowiańskie. Drobne i nieznaczące z początku różnice w wymawianiu pojedynczych gromad Słowian, osiadłych w różnych miejscowościach, w dalszym rozwinięciu stopniowo się zwiększały, liczebnie mnożyły i nabierały znaczenia rysów wybitnych, znamion charakterystycznych, któremi mowa jednej grupy, jednego plemienia słowiańskiego wyróżniła się i wyosobniła jako język oddzielny, od pozostałych odmienny. Tym sposobem, przy zachowaniu zasadniczych cech jednakowej budowy gramatycznej, wytworzyły się liczne języki słowiańskie, różniące się dziś odrębnie, w ciągu samodzielnego życia wyrobionemi właściwościami.

Wszystkie języki słowiańskie dzielą zwykle na trzy osobne gromady albo grupy: wschodnią, południową i północno-zachodnią.

Gromadę wschodnią stanowią: język rosyjski albo wielkoruski, język białoruski i małoruski albo ukraiński.

Do południowych należą: język bułgarski, serbsko-chorwacki i słoweński z rezjańskim; na tym gruncie wyrósł także wygasły przed wiekami język starobułgarski, zwany starosłowiańskim.

Grupę północno-zachodnią tworzą: język czeski z morawskim i słowackim, języki serbsko-łużyckie, t. j. górno-łużycki i dolno-łużycki, i język polski.

Do grupy zachodniej należał także język drewniański, niegdyś nad Łabą (Elbą) mieszkających Drowian i innych plemion dziś wygasłych, zwany także językiem połabskim albo nadłabskim. Język ten znany jest nam z nielicznych zabytków piśmiennych po nim pozostałych.

Z wymienionych tu języków słowiańskich ważne znaczenie dla badań językowych posiada język, znany tylko z zabytków piśmiennych, zwany starosłowiańskim albo starobułgarskim, albo też starocerkiewnosłowiańskim; przez pewien czas nazywano go także starosłoweńskim, jednak nieślusnie. Był on niegdyś językiem pewnej części Słowian, mieszkających w Bułgarii i Macedonii; w wieku IX-ym używali go apostołowie Cyryl i Metody przy opowiadaniu nauki chrześcijańskiej wśród Słowian południowych, i na ten język przełożyli niektóre części Nowego Testamentu i księgi przeznaczone do służby kościelnej. Pierwowzory prac tych, w wieku IX-ym pisanych, owe bezpośrednie świadectwa działalności piśmienniczej Cyryla i Metodego za cara bułgarskiego Symeona, nie dochowały się do naszych czasów i nie są znane. Pozostały tylko liczne późniejsze odpisy tych przekładów. Najdawniejsze z nich pochodzą z początku lub połowy wieku XI-go, jak: Kodeks Supraski, Ewangieljarz Sawy, pisane abecadłem słowiańskim, zwanym cyrylicą, kodeks Zografski, kodeks Marjański — pismem słowiańskim, zwanym glogolicą, i inne.

Zabytki te ważne są dla nauki z tego względu, że dają nam poznać właściwości, budowę i stopień rozwoju języka, który najwcześniej ze wszystkich słowiańskich został użyty do działalności piśmienniczej. Z powodu też starożytności zabytków większej, aniżeli zabytków pozostałych języków

słowiańskich, język ten uważany jest za najdawniejszy, i dla tego słusznie nazywa się starosłowiańskim, nie w tym wszakże rozumieniu, ażeby miał być źródłem, z którego inne słowiańskie wzięły początek, gdyż równocześnie z nim istniały także wszystkie dzisiejsze języki słowiańskie (pochodzące równie jak i on, od nieznanego języka prasłowiańskiego), lecz jedynie dla tego, że on pierwszy ze wszystkich stał się językiem piśmiennictwa, że posiada zabytki piśmienne z epoki dawniejszej, aniżeli każdy inny język słowiański.

Otóż znajomość tak dawnego języka słowiańskiego daje pewne wyobrażenie o najdawniejszym stanie języków tej rodziny, a przez to pożyteczną się staje dla językoznawstwa wogóle i dla badań każdego języka słowiańskiego w szczególności. Porównywanie bowiem właściwości języka starosłowiańskiego z odpowiednimi właściwościami któregośkolwiek z pozostałych języków słowiańskich pozwala wnikać pośrednio w przeszłość każdego z nich, doprowadza tym samym do gruntowniejszego poznania ich budowy, rzuca światło na wiele zmian i przeobrażeń, jakim język podlegał od czasów najdawniejszych w ciągu wieków odrębnego życia aż do chwili obecnej.

Na zasadzie takich badań porównawczych odkryto np., że język starosłowiański posiadał samogłoski nosowe (np. w wyrazach: języкъ, маъъ, зъбъ, rybą i t. d.), że te samogłoski były również właściwością wszystkich języków słowiańskich w dobie najstarszej, lecz następnie z biegiem czasu w większości tych języków samogłoski nosowe przeszły w samogłoski czyste (np. serbski, rosyjski, czeski: jazyk, muž, zub, rybu i t. d.), a do dziś przechowały się one w języku polskim (język, maż, ząb, rybę i t. d.).

Język polski należy do gromady zachodniej języków słowiańskich. Język ten podobnie jak każdy język żyjący, rozpostarty na obszerniejszej powierzchni krajów, obok znamion charakterystycznych, wyróżniających go od innych języków pokrewnych, posiada jeszcze w granicach własnego obszaru geograficznego pewne różnice w wymawianiu dźwięków

i form wyrazów, przywiązane do pewnych okolic i uwydatniające się szczególnie w mowie życia powszedniego.

Te różne odmiany jednego języka ogólnego, polegające na różnicy pewnych jego właściwości tak w pojedynczych dźwiękach, jako też w wyrazach i wyrażeniach, nazywamy *narzeciami* albo *dialektami* tego języka. W każdym znowu narzeczu, właściwym pewnej części kraju, dają się odróżniać w wymawianiu ludowym drobniejsze jego różnice i odcięcia, które nazywają się *gwarami* ludowymi.

Narzecza języka polskiego pod względem rozmieszczenia geograficznego podzielić można na górne, średnie i dolne.

Do górno-polskich narzeczy należą: podhalskie, śląskie i małopolskie; przez małopolskie zaś rozumiemy krakowskie, sandomierskie i lubelskie.

Do średnio-polskich: wielkopolskie czyli zachodnio-polskie z częścią północno-wschodnią, zwaną narzeczem kujawskim, oraz narzecze mazowieckie.

Do dolno-polskich: narzecze mazurskie (mowa Mazurów pruskich), oraz narzecze kaszubskie.

Z tych wszystkich narzeczy języka polskiego jedno, mianowicie wielkopolskie czyli zachodnio-polskie, wzniosło się naprzód na stanowisko języka ogólnego. Było to naturalnym następstwem przyczyn geograficznych i historycznych. Gdy bowiem na zachodzie po obu stronach Warty, między Odrą i Wisłą, wytworzyła się najdawniejsza organizacja państwa polskiego, nieodłącznie jego wystąpieniu na widowni dziejowej towarzyszył język tamtejszej ludności, narzecze miejscowe, które z wolna mogłoby również zdobyć sobie znaczenie języka literackiego, gdyby warunki historyczne pozostały nadal niezmiennymi. Lecz przeniesienie środka ciężkości życia politycznego do Małopolski, mianowicie do Krakowa, było powodem, że gród ten stał się ogniskiem życia umysłowego, które od początku wieku XIV-go szybko się rozwija.

Odtąd też narzecze małopolskie bierze w tym rozwoju stały udział i wyrabia sobie znaczenie języka ogólnopolskiego zarówno w rządzie, szkole i kościele, a przewaga jego utrzymała się ostatecznie i w piśmiennictwie. Sprzyjała

temu bez wątpienia i ta okoliczność, że większość wybitnych pisarzy była rodem z ziem małopolskich.

O stanie języka polskiego w okresie od wieku X do XIII-go brak nam szczegółowych i dokładnych wiadomości, nie mamy bowiem z tak odległej epoki innych zabytków polszczyzny oprócz pojedynczych nazw miejscowości i osób, spotykanych w kronikach i dokumentach łacińskich.

Obszerniejsze zabytki języka polskiego, jako oddzielne utwory piśmiennictwa, pochodzą dopiero z wieku XIV-go. Mamy wprawdzie wiadomość o istnieniu w wieku XIII-ym przekładu psalterza na język polski; w życiu bowiem św. Kingi, której śmierć przypada w końcu w. XIII-go (r. 1292), jest wzmianka, że miała zwyczaj odmawiać psalterz w języku powszednim, t. j. polskim (in vulgari). Wszelako przekład wzmiankowany nie dochował się do naszych czasów.

Najdawniejsze zabytki piśmienne polszczyzny, pochodzące z wieku XIV-go są: Kazania świętokrzyskie, z początku wieku XIV-go ¹⁾; Psalterz florjański ²⁾; Roty przysięg sądowych wielko- i małopolskich ³⁾; Kazania gnieźnieńskie ⁴⁾ i inne.

W wieku XV-ym ilość zabytków języka jest nierównie znaczniejsza; główne z nich są: Biblia szarospatacka ⁵⁾,

¹⁾ Kazania świętokrzyskie wydał i objaśnił A. Brückner, Warszawa, 1891, w Pracach filologicznych t. III, 697—740.

²⁾ Wydany po raz pierwszy pod tytułem «Psalterz królowej Małgorzaty i t. d.» staraniem hr. Dunina Borkowskiego. Wiedeń, 1834 r. Potwórnice w krytycznym opracowaniu wraz ze słownikiem wydał go Wł. Nehring p. t. Psalterii florianensis partem polonicam ad fidem codicis recensuit. Poznań, 1883 r.

³⁾ Wydane z rękopisów przez: J. Przyborowskiego (Poznań 1861), Wł. Nehringa (Berlin, 1880), R. Hubego (Warszawa, 1875 i 1886) i innych.

⁴⁾ Ogłoszone p. t. Zabytek dawnej mowy polskiej, staraniem hr. Tytusa Działzyńskiego. Poznań, 1857, fol. Wydanie 2-e Wł. Nehringa p. t. Kazania gnieźnieńskie. Tekst i glosy z rękopisu wydał, uwagami i słownikiem opatrzył Wł. N... (z dwiema podobiznami). Kraków, 1896, str. 114. (Odb. z Rozpraw wydź. filolog. Akad. Umiej. t. XXV). Właściwie jest to zabytek z końca XIV i początku XV w.

⁵⁾ Nosząca tytuł: Biblia królowej Zofji, żony Jagiełły, z kodeksu szarospatackiego, nakładem kś. Jerzego H. Lubomirskiego, wydana przez Ant. Małeckiego. Lwów, 1871, w 4-ce dużej str. L i 350.

zabytek ze znanych najobszerniejszy; Przekłady Statutów wiślickich przez Świętosława z Wocieszyna; Prawa książąt mazowieckich, przełożone na polski przez Macieja z Rożana; ¹⁾ Przekłady prawa magdeburgskiego; ²⁾ Ortyłe magdeburgskie; ³⁾ Psalterz puławski; ⁴⁾ Książeczka Nawojki; ⁵⁾ Modlitwy Wacława; ⁶⁾ a także Pieśni (Bogarodzica), ⁷⁾ Legiendy (o św. Aleksym) ⁸⁾ i inne. W tym najstarszym okresie piśmiennictwa polszczyzna pod wpływem języka czeskiego, literacko bardziej wówczas wykształconego, wyrabia swoje słownictwo w zakresie terminologii kościelnej, oraz przejmując znaczną ilość wyrazów niemieckich wskutek ciągłych stosunków z sąsiednimi Niemcami.

¹⁾ Wydane naprzód przez Lelewela p. t. Księgi ustaw polskich i mazowieckich na język polski... przekładane. Wilno, 1824. W przedruku zaś homograficznym wyszły nakładem biblioteki Kórnickiej w roku 1877 p. t. Prawa polskie Kazimierza Wielkiego i Władysława Jagiełły... przełożone na polski r. 1449 (stron 78 in folio) i Prawa książąt mazowieckich, przełożone na polski r. 1450 (str. 29 in folio). Nadto Statut wiślicki w polskim przekładzie z r. 1460, przedruk homograficzny, (1876, str. 67 w 8-ce większej); oraz wydanie późniejsze F. Piekosińskiego.

²⁾ Artykuły prawa magdeburgskiego, z rękopisu około roku 1500 wydane przez A. Kalinę (Rozprawy Wydz. filol. Akad. Umiej. w Krak. 1880, t. VII).

³⁾ Wydanie Maciejowskiego w Historji prawod. słowiańskich. Warsz. 1858, t. VI, str. 19–145, i M. Wiszniewskiego w Historji literat. polskiej, t. V, str. 190–322. Opracowanie A. Brücknera w Archiv für slavische Philologie 1883–84, t. VI i VII.

⁴⁾ Z kodeksu pergaminowego ks. Wł. Czartoryskiego, przedruk homograficzny wykonali Adam i Stanisław Pilińscy, r. 1880, w 12-ce, str. 624.

⁵⁾ Wydana p. n. Książeczka do nabożeństwa, na której się modliła św. Jadwiga... staraniem i nakładem Jana Mottego, Poznań, 1823, str. 186 w 32-ce. Wydanie 2-e Stanisława Mottego, Poznań, 1875.

⁶⁾ Zabytek wydany przez Lucjana Malinowskiego 1875, w t. II Pamiętnika Akad. Umiej., Wydz. filol. i hist.-filoz. Wydanie 2-gie poprawne, przez tegoż. Kraków, 1887.

⁷⁾ Wydanie A. Przeździeckiego w Bibliotece warsz. 1866, R. Pilata teksty i opracowanie krytyczne (Pamiętnik Akad. Umiej., Kraków, 1880).

⁸⁾ Wydanie W. Wisłockiego (Rozpr. Wydz. filol. Akad. Um. t. IV, r. 1876).

W początku wieku XVI-go, obok zabytków rękopiśmiennych, mamy już pierwsze druki polskie. Niezwykły rozkwit różnych gałęzi piśmiennictwa polskiego w ciągu w. XVI-go, wywołany studjami humanistycznymi, sporami religijnymi i politycznymi, oraz szybki rozwój drukarstwa w Polsce od połowy wieku XVI-go, wpłynęły korzystnie na wyrobienie się języka polskiego literackiego i jego szerokie we wszystkich częściach kraju rozpowszechnienie. W tej epoce ustaliło się wiele form deklinacyjnych i konjugacyjnych, ustaliło się również znaczenie wielu wyrazów; nadto słowozbiór pomnożył się przyswojeniem pewnej części wyrazów łacińskich, włoskich i innych, oraz utworzeniem nowych rodzimych. Pod względem składniowym jakkolwiek widoczny jest tu i owdzie wpływ wzorów łacińskich, mimo to ogólny charakter wysłowienia nie przestaje być swojskim. Język pod piórem Reja, Kochanowskich, Górnickiego, Bielskich, Orzechowskiego, Wujka, Skargi i innych pierwszorzędnych pisarzy tego czasu dosięga wysokiego stopnia wydoskonalenia; giętkość, dosadność, zwięzłość i niezrównane w swej prostocie, a dziwnie zawsze pociągające wysłowienie staropolszczyzny: oto wybitne przymioty języka „złotego wieku”.

Zmiany, jakich język polski doznał od wieku XV-go, w ciągu wieku XVI-go i połowy XVII-go, należą do najbardziej wybitnych w jego historii. Nierównie mniej znaczne są te, którym język polski uległ w ciągu dwu wieków następujących i w latach późniejszych.

Język dzisiejszy w swoich formach gramatycznych drobne tylko przedstawia różnice w porównaniu z językiem dwóch poprzednich stuleci. Natomiast strona jego leksykalna czyli jego słowozbiór w ciągu wieku XIX-go wzbogacił się nowymi nabytkami wskutek rozwoju nowszej kultury i nowszych warunków życia narodu. Wreszcie pod względem barwności wysłowienia język polski w szkole wielkich poetów i pierwszorzędnych prozaików minionego stulecia znakomicie się rozwinął i wydoskonalił.

GRAMATYKA.

§ 1. **Przedmiot gramatyki i jej podział.** Gramatyka jest nauką o właściwościach danego języka, zarówno w mowie żywej, jak i w piśmie.

Nauka ta naprzód zapoznaje nas z naturą dźwięków tego języka i przemianami, jakim one ulegały w wymawianiu; następnie uczy, z czego i w jaki sposób utworzyły się wyrazy i jakie są odmiany tych wyrazów; wreszcie, jakie są właściwe temu językowi zwroty, czyli jaka jest budowa zdań jego. Wskutek tego gramatyka dzieli się na następujące części:

1) naukę o dźwiękach czyli głoskach, zwaną *głosownią*, albo z grecka fonologją lub fonetyką;

2) naukę o budowie wyrazów i ich odmianach, czyli morfologję. Ta obejmuje dwie części: a) jedną, wyjaśniającą tworzenie się wyrazów czyli etymologję albo słoworód, i b) naukę o odmianach albo fleksję, obejmującą wykład deklinacji i konjugacji;

3) składnię (syntaxis), wyjaśniającą budowę zdania i wzajemny stosunek jednych jego części do drugich.

Część dodatkową w gramatyce stanowi rzecz o *pisowni* (ortografja), zawierająca praktyczne zastosowanie w piśmie tych zasad, które w poprzednich częściach gramatyki zostały wyłożone.

§ 2. **Dwojaki charakter gramatyki.** Zadanie gramatyki może być albo czysto praktyczne, i wtedy podaje ona przepisy, jak pewnym językiem mówić i pisać

należy; albo też bardziej teoretyczne, naukowe, polegające na wyjaśnieniu początku i rozwoju właściwości, jakie dany język posiada. Taki naukowy charakter gramatyki, uwzględniający przeszłość języka, wypływa z samej natury przedmiotu. Dzisiejszy bowiem stan jakiegokolwiek języka, jego charakterystyczne właściwości, wyróżniające go od innych języków pokrewnych, powstały nie odrazu, nie w jednej oznaczonej chwili przeszłej, lecz są wynikiem zmian stopniowych, nieznacznych, dokonywających się przez ciąg stuleci, w długim szeregu pokoleń tym językiem mówiących. Z konieczności przeto rozpoznawanie tych właściwości możliwe jest drogą historyczną.

§ 3. **Zmiany fonetyczne i analogiczne.** Zmiany w języku każdego narodu bywają głównie dwojakiego rodzaju: jedne z nich polegają na zastąpieniu pewnego dźwięku drugim: są to zmiany fonetyczne, głosowe, ułatwiające przeważnie samo wymawianie; drugie zaś są zmianami postaci wyrazów na wzór innych i polegają na upodobnieniu jednych form gramatycznych do drugich, co w gramatyce nazywa się *analogją*. Tak np. ogólnie dziś używany wyraz *mularz*, lub imię *Małgorzata* mają brzmienie łagodniejsze, aniżeli postaci ich dawniejsze *murarz* (pochodne od mur) i *Margorzata* (od Margaryta); dzisiejszy przymiotnik *wiejski* łatwiej się wymawia aniżeli stara jego postać *wieśski* (wieś+ski). Są to zmiany fonetyczne. Przeciwnie forma przysłówka *wyżej*, zamiast dawniejszej *wyszej*, nie powstała bynajmniej wskutek zmiany fonetycznej *sz* na *ż*, ale utworzona została na wzór form *bliżej*, *niżej*. Tu więc mamy zastosowanie analogji. Przez analogję też powstały dzisiejsze formy takie jak: (tej) duszy, pracy, wieży, lutni i t. p., dawniej bowiem mówiono: (tej) dusze, prace, wieże, lutnie..., później zaś: duszej, pracy, wieżej, lutniej..., z zakończeniem -ej, na wzór przymiotników żeńskich (dobrej duszej, ciężkiej pracy...); wreszcie: duszy, pracy, lutni i t. d., na podobieństwo innych rzeczowników żeńskich, jak: głowy, ściany, matki, i t. p. W odmianach słów mamy np. dziś formy takie, jak: ciągnij, rzeknij, tnij, przyjmij..., zamiast dawniejszych:

ciągni, rzekni, tni, przyjmi..., utworzone na wzór istniejących z dawien dawna: bij, wij, pij, myj, i t. p., a więc nie wskutek zmiany fonetycznej głosek, lecz drogą analogji czyli upodobnienia jednej postaci do drugiej.

Podobnie formy słowne, do niedawna używane: *depcę, depcesz, kłopoć, szczebioć...* (od osnów z pierwiastkowym *-t*), w dzisiejszym języku zmieniły się na: *depczę, depcesz, kłopoczę, szczebioczę...* Przekształcenie to wszakże nie jest wynikiem przemiany fonetycznej brzmienia *c* na *cz*, lecz dokonało się drogą analogji czyli upodobnienia do form takich, jak: *łoczę, skoczę, płaczę, włóczę...* (mających *-k* w pierwiastku).

Wyraz łaciński *laterna* i *lanterna*, przyjęty do polskiego, używał się w postaci *laterna* jeszcze w wieku XVI-ym; następnie w w. XVII-ym, pod wpływem rzeczowników z przyrostkiem rodzimym *-nia*, zmienił swą formę na *laternia* (stąd i zdrobniale *laterniczka*); wreszcie na podobieństwo wyrazów z przyrostkiem *-arnia* takich jak: *piekarnia, owczarnia...*, codziennie używanych, przybrał postać dzisiejszą *lata-
tarnia*. I tu więc odbyło się stopniowe przeobrażenie wyrazu wskutek działania analogji, albo inaczej drogą upodobnienia morfologicznego.

GŁOSOWNIA.

§ 4. Zadanie głosowni języka polskiego polega na przedstawieniu wszystkich dźwięków tego języka, natury każdego z nich, oraz przemian, jakim one uległy w ciągu życia języka.

§ 5. **Głoski i litery.** Mowa nasza składa się z wyrazów, a wyrazy z pojedynczych dźwięków czyli głosek. Każdy wyraz wymówiony możemy napisać za pomocą znaków piśmiennych czyli liter. Litery należy odróżniać od dźwięków. Dźwięki słyszymy: są to wrażenia słuchowe; litery zaś jako znaki piśmienne, wyobrażające te dźwięki, rozpoznajemy za pomocą wzroku.

§ 6. **Abecadło.** Zbiór wszystkich znaków piśmiennych czyli liter, potrzebnych do wyrażenia na piśmie dźwięków mowy, zowie się abecadłem albo z grecka alfabetem. Wyraz 'abecadło' powstał z nazw czterech pierwszych głosek, rozpoczynających szereg liter *a b c d*, podobnie jak i wyraz 'alfabet' pochodzi od nazw dwu pierwszych głosek α (alfa), β (beta), abecadła greckiego.

§ 7. **Abecadło polskie.** Dźwięki języka polskiego wyrażają się w piśmie następującymi znakami, czyli literami: *a ą b bi (b') c ć ci cz d dz dź dzi dż e ę f fi (f') g gi (g') h ch chi (ch') i j k ki (k') l ł m mi (m') n ń ni o ó p pi (p') r rz s ś si sz t u w wi (w') y z ź zi ż.*

Znaki te wzięte są z abecadła łacińskiego, lecz nie wszystkie w tej postaci, jak je tu widzimy. W łacinie jest ich o połowę mniej (24), język bowiem łaciński posiada mniej nierównie dźwięków aniżeli język polski. Dla wyrażenia przeto

tych dźwięków języka polskiego, których niema w łacinie, używamy znaków dodatkowych, a mianowicie:

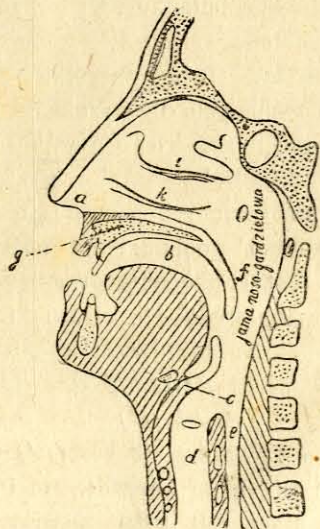
1) używamy liter łacińskich przekształconych nieco za pomocą dodanej nad niemi kreski lub kropki, albo innych znaczków odróżniających, u góry lub u dołu litery, jak oto: *ś é ź ż ñ ó é; ł ę ą* (w dawnych drukach mamy też: *b' p' m'...* np. korab' cierp' stłum');

2) zestawiamy dwa znaki, dwie litery łacińskie, dla oddania jednego dźwięku, jak: *cz, sz, dz, rz*, lub w pewnych razach (przed samogłoskami): *ci* (=ć), *si* (=ś), *zi* (=ź), *ni* (=ń), *bi* (=b'), *pi* (=p'), *wi* (=w') i t. p.;

3) albo zastosowujemy w tym celu oba sposoby, t. j. literę zmienioną kładziemy obok innej, jak: *dź, dż* oraz *dzi* (=dź, przed samogłoskami).

4) wreszcie używamy litery *j*, utworzonej z łacińskiego *i*, a także litery *w*, utworzonej przez podwojenie łacińskiej *v* (w dawnych drukach używano też *w'*: krew', zbaw'...).

§ 8. **Narządy mównne.** Do wydawania dźwięków mowy ludzkiej potrzebne są odpowiednie narządy mównne,



b jama ustna; *a* otwór nosowy zewnętrzny; *e* nagłośnia; *d* tchawica; *e* przełyk; *f* podniebienie miękkie; *g* podniebienie twarde; *i, k* muszle nosowe.

a mianowicie: jama ustna i jej części: język, zęby, wargi, podniebienie twarde i miękkie, zakończone języczkiem i jama nosowa, oraz gardło z krtanią, opatrzoną strunami (wiązadłami głosowemi).

Przy wytwarzaniu dźwięków łatwo zauważyć, że jedne narządy mównne są ruchome, mianowicie: język, wargi i podniebienie miękkie; inne zaś, jak: zęby i podniebienie twarde, jakkolwiek biorą udział w wytwarzaniu brzmień, pozostają jednak nieruchomemi w jamie ustnej.

§ 9. **Samogłoski.** Dźwięki mowy naszej dzielą się na samogłoski i spółgłoski. Przy samogłoskach, powietrze, przechodząc z płuc przez tchawicę i krtani, wprawia naprężone struny głosowe w dźwięczne drgania; wskutek tego powstają tony złożone, które, zależnie od formy, jaką jama ustna przybiera, ulegają w niej modyfikacjom, stanowiącym o właściwym charakterze pojedynczych samogłosek, np. *a, e, i, o, u, y...*

I tak: przy wymawianiu *a* jama ustna jest dostatecznie otwarta, a język, oddalając się nieco od brzegu ust, zmienia też cokolwiek zwykłe swe położenie obojętne.

Przy wymawianiu *i* jama ustna widocznie spłaszcza się, a język grzbietem swoim przybliży się ku podniebieniu twardemu (nieco mniej niż przy *j*), jednocześnie krtani nieco się podnosi, a wargi ściągają się w tył, jak przy uśmiechu, przez co kanał mówny staje się krótszym. To też ton charakterystyczny samogłoski *i* jest znacznie wyższy od tonu samogłoski *u*.

Przy wymawianiu *u* język posuwa się w głąb jamy ustnej, część jego tylna podnosi się ku podniebieniu, wargi zaś lejkowato zaokrąglone wysuwają się naprzód, krtani jest opuszczona znacznie niżej aniżeli przy *i*, i w ten sposób kanał mówny się wydłuża, a ton stąd powstały jest widocznie niższy od tonu *i*.

Samogłoska *o* sposobem wymawiania zbliża się do *u*; samogłoska zaś *e* zbliża się do *i*.

Z powodu, że przy wymawianiu *i* i *e* jama ustna spłaszcza się skutkiem podniesienia grzbietu języka ku podniebieniu twardemu, a strumień powietrza przez nią wychodzącego jest cieńszy czyli węższy, obie te samogłoski *i* i *e* nazywają się wężkimi albo podniebiennymi, albo miękkimi, w różnicy od pozostałych samogłosek twardych.

§ 10. **Spółgłoski.** Spółgłoski są to szmery, powstające w pewnych miejscach jamy ustnej podczas pędu powietrza i przy zbliżeniu się lub zetknięciu ruchomego narządu mowy z nieruchomym. Tak np., gdy podczas przepływu powietrza przez jamę ustną jeden z narządów mównych, np. język przyciska do zębów i następnie nagle od nich się odrywa, wówczas powstaje dźwięk spółgłoskowy *t* lub *d*, który można nazwać językowo-zębowym. Albo też, gdy dla przepuszczenia prądu powietrza ustami, wargi zamknięte naraz otwieramy, wtedy wydobywa się dźwięk *p* lub *b*, który nazywamy spółgłoską wargową; i t. p.

§ 11. **Podział samogłosek.** W dzisiejszym języku polskim mamy osiem samogłosek następujących: *a*, *e*, *i*, *o*, *u*, *y*, *ą*, *ę*.

Jedne z samogłosek są ustne, do których liczymy sześć: *a*, *e*, *i*, *o*, *u*, *y*, tworzą się bowiem podczas przejścia powietrza z krtani przez jamę ustną przy odpowiednim ułożeniu samych ust; dwie zaś *ą* i *ę* nazywają się ustno-nosowemi, albo krócej nosowemi, ponieważ przy ich wymawianiu powietrze, udźwięcznione w krtani, wydostaje się nazewnątrz częścią przez jamę ustną, częścią zaś przez jamę nosową, która wówczas nie jest zamknięta miękkim podniebieniem.

§ 12. **Samogłoski ścieśnione czyli pochylone.** Samogłoski *a*, *e*, *o* nazywamy jasnymi albo otwartymi w przeciwstawieniu do odpowiednich samogłosek ścieśnionych, inaczej pochylonych. Taką samogłoską pochyloną jest *é*, brzmieniem zbliżone do *i* lub *y*, albo jemu równe, np. w wyrazach: chléb, śniég, świeca, dobrój, i t. p., które zresztą w mowie warstw wykształceńszych wychodzi z użycia i nie różni się od *e* otwartego. Taką samogłoską ścieśnioną było dawniej *ó*, które dzisiaj (w języku literackim) nie różni się niczym od *u*, a przeto jest tylko literą abecadła, nie zaś dźwiękiem odrębnym. Taką wreszcie samogłoską było w dawnej polszczyźnie *á* pochylone, zbliżone brzmieniem do *o*, dziś istniejące tylko w mowie ludu wiej-

skiego znacznej większości obszaru językowego polskiego (np. sám pán jecháł, kuchniá wielká, taká dobrá matka i t. d.).

Samogłoski pochylone *é* i *ó* nie należą do dźwięków najdawniejszych języka polskiego, lecz wytworzyły się w późniejszej dobie jego życia z samogłosek otwartych; a mianowicie *é* z *e*, albo z *i* lub *y*, albo też z *e* niegdyś długiego; *ó* zaś z *o*; np. mleko (starosł. mlěko), rzeka, świeca, dziecię, bieda, gniew, śmiech, świeży..., pierwszy, staropol. pirwy, pirwszy; cztery, staropol. cztyry; wierzch, kreska (z kryska), ser (z syr), siekiera (z siekira) i t. p.

Chociaż *ó* w wymawianiu dzisiejszym nie różni się od *u*, jednak, wyrażając je w piśmie, używamy znaku *ó*, nie zaś *u*, dla uwydatnienia, że dźwięk ten powstał z pierwotnego *o*, o czym zwykle poucza porównanie danego wyrazu z innemi pochodniami; np. stół — stołu, stolik, stołowy; dwór, podwórze — dworu, dworski, dworzec; główny, pogłówny — głowa, głowy; gród, ogród — grodu, grodziec, ogrodowy, i t. p.

§ 12 b. **Dwugłoski.** Z połączenia samogłosek *a* i *u* lub *e* i *u*, wymówionych bezpośrednio po sobie, powstają dwugłoski (dyftongi) *au*, *eu*, mające zastosowanie w języku polskim w wyrazach obcych i w niektórych wyrazach dźwiękonaśladowczych; np. autor, Europa, miauczeć, i t. p.

§ 13. **Samogłoski nosowe.** Samogłoski nosowe (ob. § 11) były niegdyś właściwością wszystkich języków słowiańskich; posiadał je również język starosłowiański, zwany także starobułgarskim, którego zabytki z wieku XI-go przechowały dwa osobne znaki: Ɱ (*ę*) i Ɱ (*ą*) na wyrażenie tych dźwięków. W innych językach słowiańskich samogłoski te oddawna zaginęły, albo raczej zostały zastąpione samogłoskami czystymi; pozostały zaś dotąd tylko w języku polskim, zarówno literackim, jak i w mowie ludowej.

Oprócz samogłosek nosowych *ę* i *ą* była jeszcze w języku staropolskim samogłoska nosowa *an*, dzisiaj słyszana tylko w ustach ludu wiejskiego niektórych okolic, np. w wyrazach: bandzie, świanty, ranka i t. p. W ustach ludzi wykształconych dźwięk *an* słyszymy w niektórych wyrazach cudzoziemskich, jak np. oranżerja, stangret, Anglja, transport, kwadrans, i t. p.

Sposoby oznaczenia w piśmie samogłosek nosowych były dawniej rozmaite i niejednostajne. W najstarszych rękopisach polskich w wieku XIV wyrażono je bądź znakiem *o*, bądź *o* (Kazania świętokrzyskie, Psalterz florjański i inne), rzadziej połączeniami: *an*, *on*, *om*, *en*, *oo*. W w. XV obok tychże używano znaków *ą* i *ę*, t. j. liter *a* i *e* z kreską ukośną u dołu od strony prawej ku lewej, lub też *a* przekreślonego pionowo (Psalterz puławski, Biblia szarospatacka i inne). W wieku XVI-ym z rozpowszechnieniem się druków polskich weszły w użycie dwie litery *a* i *e*, któremi dotychczas wyrażamy samogłoski nosowe języka polskiego.

§ 14. **Podział spółgłosek.** Jak samogłoski tak i spółgłoski nie wszystkie posiadał język polski od początku swego istnienia. Jedne z nich istnieją w najdawniejszym stanie tego języka, już wyodrębnionego od innych słowiańskich, i znajdują się też w innych językach pokrewnych, jak np. *b*, *p*, *w*, *g*, *k*, *ch*, *l*, *ł*, *m*, *n*, *r*, *t*, *d*, *s*, *z*, *cz*, *ż*, *sz*, inne znów później się z nich rozwinęły, w następnych wiekach odrębnego życia języka, jak np. *ć*, *dź*, *ś*, *ź*, *rz*, *f*.

Spółgłoski w wymawianiu różnią się znacznie pomiędzy sobą, w ich tworzeniu bowiem biorą udział różne narządy mównie.

Zależnie od dwu ruchomych organów mowy, warg i języka, głównie czynnych przy wytwarzaniu spółgłosek, można wszystkie spółgłoski podzielić na dwa główne działy wargowe i językowe. Podział ten jednak byłby za ogólny, gdyż, pokazując tylko, że wargi i język przyczyniają się do wytwarzania brzmień spółgłoskowych, nie określałby dokładnie, jaki udział biorą pozostałe, nieruchome narządy w tej pracy, ani też — w których miejscach jamy ustnej dźwięki spółgłoskowe się urabiają. Dla tego przy powstawaniu np. spółgłosek językowych zwrócić należy uwagę na położenie języka względem innych narządów jamy ustnej; wtedy zauważyć można, że już to przednia część języka zbliża się do zębów, już to środkowa podnosi się ku podniebieniu, lub też część tylna języka przybliży się do gardła. Przy każdym z tych położań języka wytwarzają się odmienne spółgłoski; inaczej mówiąc:

każda z nich ma właściwe sobie umiejscowienie w jamie ustnej. Stosownie też do tych różnych położań języka mamy spółgłoski: przednio-językowe, średnio-językowe i tylnio-językowe.

Podług zatym narządów mównych można ściślej podzielić spółgłoski zwane wargowemi, na:

wargowe: *p*, *b*, *p'*, *b'*, *m*, *m'*, to jest wytworzone obiema wargami,

wargowo-zębowe: *f*, *w*, *f'*, *w'*, przy których tworzeniu warga dolna zbliża się do górnych zębów.

Przy wymawianiu zaś językowych, odróżniając trzy główne położenia języka, będziemy mieli:

a) przednio-językowe, zwane zębowemi: *t*, *d*, *c*, *dz*, *s*, *z*, *ł*, *l*, *r*, *n*, wymawiane przy płaskim położeniu języka, oraz: *cz*, *dź*, *sz*, *ź*, *rz*, przy których wymawianiu koniec języka zagięty jest do góry, a na przedniej części grzbietu języka tworzy się zagłębienie.

b) średnio-językowe albo podniebienne: *j*, które tworzy się, gdy powietrze przepływa między średnią częścią języka wzniesionego bokami ku podniebieniu; oraz spółgłoski: *ć*, *dź*, *ś*, *ź*, *ń*, będące jednocześnie i średniojęzykowemi i przedniojęzykowemi.

c) tylnio-językowe, zwane gardłowemi: *k*, *g*, *ch*, *h*, *k'*, *g'*, *ch'*.

Z tych spółgłoski *m*, *m'*, *n*, *ń* nazywamy prócz tego nosowemi, z powodu udziału jamy nosowej, przez którą przechodzi powietrze z krtani przy ich wymawianiu.

Ze względu na sposób działania jamy ustnej, spółgłoski *p t k*, *b d g*, *m n* nazywają się zwartemi albo wybuchowemi, wymawianiu ich bowiem towarzyszy naprzód zwarcie narządów mównych, a następnie raptowne otwarcie; spółgłoski zaś *f s sz ch*, *w z ż ź* noszą nazwę szczelinowych albo powiewnych (spirantes), są to bowiem szmery, powstające (umiejscowione) w szczelinach szmerotwórczych, czyli wąskich otworach, podczas tarcia o nie powietrza. Spółgłoski *c cz ć*, *dz dź dź* są to dwugłoski spółgłoskowe (dyftongi) albo brzmienia spółgłoskowe złożone (*ć = t + s*, *cz = t + sz...*), do których wymówienia potrzebne

jest ściśle połączenie zwarcia narządów mównych ze szczeliną szmerotwórczą.

Spółgłoski przedniojęzykowe *t l r*, nazywają zwykle płynnymi; *r* powstaje przy podniesieniu przedniej części języka ku twardemu podniebieniu i jednoczesnym drganiu końca języka; warunkami zaś przy *t* i *l* są: zwarcie przedniojęzykowe i jednoczesne odchylenie boków języka (przy *t*: dotknięcie końcem języka górnych zębów; przy *l*—takie dotknięcie podniebienia powyżej zębów).

Często spółgłoskę *t* zastępuje w wymawianiu *u* niezgłoskotwórcze; np. "aska (łaska), nosi" (nosił), st"uk"em (stłukłem) i t. p.

Wymawiając pojedyncze spółgłoski, łatwo zauważyć, iż jedne z nich brzmią dźwięcznie i głośno, jak: b, d, g, z, ż..., inne niedźwięcznie, cicho czyli głucho, jak: p, t, k, s, sz... Stąd znowu wszystkie spółgłoski ze względu na samo ich brzmienie dzielimy na: głośne albo dźwięczne, będące jednocześnie, ze względu na słabsze, mniej energiczne działanie narządów jamy ustnej, słabemi:

b, b', d, g, g', w, w', z, h, dz, dż, dź, ź, (rz), ż, r, m, m', n, n', ł, l, j,

i ciche albo bezdźwięczne, będące jednocześnie w jamie ustnej mocnemi:

p, p', t, k, k', f, f', s, ch, c, cz, ć, sz, ś.

Tak spółgłoski głośnie, jak odpowiednie im ciche wymawiają się temi samymi organami czyli narządami mównymi; różnica zaś między niemi polega na tym, że przy wymawianiu spółgłoski głośnej bierze udział krtań, to jest drgają napięte struny głosowe, przy spółgłoskach zaś cichych nie masz drgania strun głosowych. To też spółgłoski ciche są czystym szmerem, spółgłoskom zaś dźwięcznym, czyli głośnym towarzyszy pewien ton muzyczny.

§ 15. **Zmiana spółgłosek głośnych na ciche i odwrotnie.** Przy wymawianiu wyrazów spółgłoski głośnie zachowują swoje właściwe brzmienie wtenczas, gdy znajdują się przed samogłoskami, lub innemi spółgłoskami głośnemi czyli dźwięcznemi; np. barwa, brat, godny, gdzie, głowa,

widok, wlec, wziąć, zima, źródło, władza i t. p.; przed spółgłoskami zaś cichemi, lub też na końcu wyrazów głośnie zmieniły się na odpowiednie ciche czyli bezdźwięczne, np. żłób, żłobki (wymawiamy: żłóp, żłopki), ogród, ogródki (brzmi: ogrót, ogrótki), wstęp (jak fstęp), odzież (jak odziesz); gładz (=głać), idź (=ić), podtrzymać, nadpsuć, bledszy, radca, (jak: pottrzymać, natpsuć, bletszy, ratca), blizki, ślizki, gałązka (brzmi jak: bliski, śliski, gałąska), ścieżka (=ścieszka), wieźć (=wieść, od wiozę), i t. p.

Podobnie spółgłoska cicha przed następującą głośną zmienia się na odpowiednią głośną; np. obok słowa prosić (z cichym *s*) mamy rzeczownik prośba (wymawiany: proźba z głośnym *ź*); *kwoli* obok *gwoli* (gdzie *k* przed głośnym *w* zmieniło się na głośne *g*). Taka zmiana spółgłoski poprzedzającej (cichej na głośną, lub głośnej na cichą) stosownie do natury spółgłoski następującej, nazywa się upodobnieniem dźwiękowym albo asymilacją fonetyczną.

W piśmie upodobnienia tego nie wyrażamy i ze względu na pochodzenie wyrazu zatrzymujemy niezmienione litery, oznaczające dźwięki pierwotne. W pewnych jednak razach zmiany dokonane oddajemy i w piśmie; np. od rzeczownika *dech* mówimy i piszemy dopełniacz *tchu*, narzędnik *tchem*, toż samo w wyrazach *technąć*, *technienie* i innych pochodnych, gdzie głośną *d* przed cichą *ch* zastąpiła cicha *t*; obok wyrazu *kiedy* mamy skrócony *kdy*, który wymawiamy i piszemy *gdy*; w wyrazie *gwoli* mamy głośnie *g* zamiast pierwotnego *k*; z wyrażenia *k rzeczy* powstał przymiotnik *grzeczny*, w którym *g* zamiast *k* zjawilo się przed głośnym *rz*; w wyrazie dawnym *śbłto* (porów. starosłowiańskie *stbłto*), obie ciche *ś* przed głośną *b* zmieniły się na odpowiednie głośnie *źdź* i powstała stąd postać *źdźbłto* oraz *ździebłto*; wyraz *deszcz* rozwinął się z dawniejszego *deždź* (dżdżu, stąd dżdżysty), gdzie na końcu obie głośnie *źdź* zastąpione zostały odpowiedniami cichemi *szcz*; z dawnych wyrazów: *skrzytać*, *skrzyt...* przez zmianę cichych *sk* przed głośną *rz* powstały późniejsze *zgrzytać*, *zgrzyt* i t. d.; w wyrazie *legki* głośnie *g* przed cichym *k* upodobniło się do *k* i wskutek tego mamy postać dzisiejszą *lekki*.

§ 16. **Spółgłoski twarde i miękkie.** Spółgłoski dzielą się jeszcze na twarde i miękkie. Oto ich wykaz:

twarde: b p m f w t d c dz cz dż s z sz ż(rz) ł r n k g ch h
miękkie: b' p' m' f' w', é dż ś ź l' n' k' g' ch' j

Spółgłoski miękkie wymawiają się temiż samymi narządami mównymi, co i odpowiednie twarde, z tą tylko różnicą, że przy wymawianiu spółgłoski miękkiej konieczne jest mniejsze lub większe przybliżenie średniej części języka ku podniebieniu; z tego powodu spółgłoski miękkie nazywają się także podniebiennymi.

Spółgłoski miękkie *é dż ś ź n* w piśmie nie zawsze jednostajnym wyrażamy sposobem. Weźmy np. wyraz *postać*. Dźwięk *é* wyrażony tu jest przez *c* z kreską (*é*); lecz w formie tegoż wyrazu *postacią* to samo brzmienie *é* już oddajemy literą *c* z dopisanym obok niej *i* (*ci*); gdy znowu przyjdzie wyrazić formę *postaci*, to miękkie brzmienie *é* przed samogłoską *i* oznaczamy samą tylko literą *c* (bez kreski i bez dodanego *i*). Tak samo postępujemy i z innymi spółgłoskami: ze spółgłoską *dż*: np. *siedź*, *siedźmy*, *siedzieć*, *siedzi*; ze spółgłoską *ś*: *nieś*, *nieśmy*, *niesie*, *nosić*; ze spółgłoską *ź*: *wóż*, *wóźcie*, *na wozie*, *wozi*; ze spółgłoską *n*: *koń*, *koński*, *konie*, *koni*, i t. p.

Widzimy stąd, że dla wyrażenia w piśmie spółgłosek podniebiennych czyli miękkich *é*, *dż*, *ś*, *ź*, *n*, używamy w naszej pisowni trojakiego sposobu.

1. Gdy spółgłoska miękka znajduje się na końcu wyrazu lub przed spółgłoską, piszemy wtedy znak pojedynczy, służący dla spółgłoski twardej, dodając nad nim kreskę; np. *postać*, *éma*, *zaćmić*, *łódź*, *kładźcie*, *wieś*, *jeśnieć*, *groźba*, *sień*, *pański*, i t. p.

2. Gdy którakolwiek ze spółgłosek miękkich *é*, *dż*, *ś*, *ź*, *n* znajduje się przed samogłoską *a*, *e*, *o*, *u*, *ę*, *ą*, oznaczamy jej miękkość za pomocą *i* dopisanego obok znaku spółgłoski twardej; np. *ciało*, *ciepły*, *ciąć*, *dziecko*, *siostra*, *sięgać*, *ziemia*, *niebo* i t. p.

To samo stosuje się do miękkich spółgłosek wargowych

i gardłowych: *b'*, *p'*, *w'*, *f'*, *m'*, *g'*, *k'*; np. *biały*, *pierze*, *wiatr*, *trafiac*, *znamię*, *zgiełk*, *kiedy* i t. p. We wszystkich tych wypadkach litera *i* jest tylko znakiem zmiękczenia, nie samogłoską.

3. Te same zaś spółgłoski miękkie przed samogłoską *i* oznaczamy literami, służącymi dla spółgłosek twardych bez żadnego dodatku; np. *cicho*, *dziki*, *siwy*, *zimno*, *niwa*; *bitwa*, *pić*, *widzieć*, *trafić*, *miły*, *ginać*, *męki*, i t. p. Tutaj zatym *i* oprócz znaku samogłoski jest jednocześnie także znakiem zmiękczenia dla poprzedzającej spółgłoski.

§ 17. **Zgłoski.** Zgłoskę albo sylabę w języku polskim może tworzyć albo samogłoska pojedyncza, albo też samogłoska w połączeniu z jedną lub więcej spółgłoskami; np. *a*, *to*, *czyn*, *praca*, *państwo*, i t. d.

Zgłoski, kończące się na samogłoskę, nazymamy otwartymi (*ta*, *pra-ca*, *gło-wę...*), zakończone na spółgłoskę — zamkniętymi (*tych*, *prac*, *głów...*).

Podstawą każdej zgłoski jest samogłoska. Wyraz przeto składa się z tylu zgłosek, ile w nim jest samogłosek; wyrazy więc są: jednozgłoskowe, jak np. *a*, *lew*, *syn*, *deszcz*, *grzmot*, i t. p.; dwuzgłoskowe np. *a-ni u-czeń*, *nie-bo* (*ńe-bo*), *stro-na*, i t. p.; trzyzgłoskowe, jak: *praw-dzi-wy*, *na-u-ka*, *ro-zum-ny*, i t. p.; czterozgłoskowe, jak *wy-cho-wa-nie*, *spo-łe-czeń-stwo*, *pra-co-wi-ty*, i t. p.

W ten sposób dzielimy wyrazy przy ich wymawianiu; każdą z powyższych zgłosek (*u-czeń*, *na-u-ka*, *wy-u-czyć*, *na-u-ko-wy...*) nazywamy zgłoską wymowy.

Te same wyrazy możemy jeszcze rozpatrywać pod względem znaczeniowym i dzielić je na części morfologiczne. Tak np. w wyrazach: *uczeń*, *nauka*, *wyuczyć*, *naukowy...*, częściami morfologicznymi czyli zgłoskami znaczeniowymi są: *ucz-eń*, *na-uk-a*, *wy-ucz-y-ć*, *na-uk-ow-y...*

Pomiędzy temi częściami morfologicznymi najważniejszą jest zgłoska, w której tkwi główne znaczenie wyrazu, czyli jego *pierwiastek*, albo *pień*, albo *rdzeń* wyrazu. W przywiedzionych dopiero przykładach taką zgłoską jest *ucz* i *uk*; dodane do niej inne części na początku, czyli *przedrostki*, (*na-uk-a*, *wy-ucz-y-ć*), i na końcu, zwane *przyrostkami*

(na-uk-a, ucz-eń, na-uk-owy...), tworzą zwykle wyrazy. Mówimy 'zwykle', ponieważ znajduje się wiele wyrazów, których budowa jest znacznie prostsza, to jest wyraz przedstawia bądź czysty pierwiastek, np. dom, syn, pan..., bądź pierwiastek z samym przedrostkiem (na-ród, prze-gład), lub tylko z przyrostkiem (wid-ok, pąt-nik).

Z powyższego widzimy, że często zgłoski wymowy są zarazem zgłoskami znaczeniowymi, jak np. w wyrazach o-gród, rol-n-ik, mat-k-a, pew-n-y, męż-n-y, pań-stw-o i t. p.; często zaś zupełnie im nie odpowiadają, jak np. zgłoski wymowy mamy: na-u-ka, u-czeń, wi-dok, ro-bo-ta, wy-ra-zy, i t. p., zgłoski zaś znaczeniowe tychże wyrazów: na-uk-a, ucz-eń, wid-ok, rob-ot-a, wy-raz-y, i t. p.

§ 18. **Dzielenie** wyrazów na zgłoski wymowy ma swoje zastosowanie przy przenoszeniu wyrazów z jednego wiersza na drugi.

Podział wyrazów na zgłoski wymowy nie przedstawia trudności, gdy zgłoski kończą się na samogłoski; np. na-u-ka, wy-mo-wa, pi-sa-nie, na-strój, za-chwy-t, o-dejść, ro-zum, ro-du, sy-na, roz-po-zna-wać, i t. p.

Trudności przy rozdzielaniu zgłosek zachodzą wtedy, gdy samogłosce towarzyszy dwie lub więcej spółgłosek. Wówczas dla oznaczenia zgłoski wymowy trzeba zwrócić uwagę na zgłoskę znaczeniową czyli na skład morfologiczny wyrazu i dzielić wyrazy tak, ażeby części morfologiczne nie były rozrywane; wtedy bowiem zgłoski wymowy zgadzają się ze zgłoskami znaczeniowymi: np. mat-ka, głos-ka, groź-ba, mów-ca, kół-ko, trud-ny, słusz-ny, moc-ny, po-wszech-ny, pierwszy, mędr-szy, cięż-ki, mor-ski, mę-ski, po-wsta-wiać, pod-stawić, po-lep-szyć, wez-brać, drob-nost-ka, mnóstwo, śledz-two, wy-chodz-two, od-ręb-ność, no-wierzch-nia, o-ko-licz-ność, sprzecz-ność, i t. p. W razach zaś wątpliwych przyjęto całą grupę spółgłosek przyłączać do następnej zgłoski; np. siostra, my-śle-nie, o-twór, o-twar-ty, gę-sty, chy-try, o-stry, włóściana-nie, do-wcip, fan-ta-zja, ko-mi-sja, fi-zjo-lo-gja, bi-blja, lek-cja, gi-mna-zjum, i t. p.

§ 19. **Zmiany samogłosek i spółgłosek.** Przy

odmianach wyrazów, jako też przy tworzeniu wyrazów pochodnych z pierwotnych, części głosowe wyrazu, to jest zarówno samogłoski jak i spółgłoski, nie pozostały stałymi, lecz uległy pewnym zmianom. Wskutek tego mamy pewne postaci wyrazów, różniące się swojemi głoskami, a które jednak są tego samego pochodzenia. Takiemi np. są wyrazy:

1) drog-a i dróg, pol-e i pól, morz-e i mórz, i t. p. Różnica tych wyrazów polega na tym, że w każdej ich parze samogłoski o i ó (=u) przedstawiają pewne przemiany tej samej samogłoski pierwotnej. Taki sam stosunek przedstawiają głoski e i a w wyrazach: dęb-a i dąb, ręk-a i rąk, męż-a i mąż, i t. p.

2) Inny znowu stosunek mamy w wyrazach: wieś-ć lub wiedzi-e (w'edź-e) i wiod-ę; tu odpowiedniość dźwięków zachodzi w częściach znaczeniowych w'edź i w'od, i dotyczy głosek: w' i w', e i o, oraz ś, dź i d. Podobna różnica zachodzi w wyrazach: ziel-e i ziół-o, w mieś-ć-e i miast-o, jeźdź-ić i jazd-a, i t. p.

3) Odpowiedniości znowu, polegające na zmianie jednej spółgłoski znaczeniowej, przedstawiają wyrazy: mog-ę i moż-e, strzeg-ę i strzeż-e, sług-a i służ-yć, i t. p., gdzie znowu każda para wyrazów i głoski g i ż w nich odpowiednie są sobie pokrewne. Podobny stosunek zachodzi w wyrazach: ręk-a i ręcz-yć, człowiek i człowiecz-e; lub much-a i musz-e, i t. p.

Inny stosunek przedstawiają wyrazy pokrewne etymologicznie, czyli co do pochodzenia, w których z różnicami fonetycznymi związane są i różnice znaczeniowe, jak np. chodź-i-ć i chadz-a-ć; pi-ć, poj-i-ć, upaj-a-ć; dech, dysz-e-ć, duch; schnąć, uschły i suchy; wieź-ć; woź-i-ć, i t. p.

Przytoczone tu przykłady wykazują zmiany samogłosek lub zmiany spółgłosek w wyrazach tych samych lub pokrewnych. Zmiany te zależą od warunków i przyczyn rozmaitych, działających w różnych epokach życia językowego.

§ 20. **Pochylenie samogłosek.** W wyrazach: droga, dro-dze, dro-gami...; nagro-da, nagro-dy, nagro-dzie, nagro-dami; mo-rze, mo-wa, zbo-że, i t. p., samogłoska o

w zgłosce otwartej ma brzmienie otwarte. W takich zaś formach, jak: dróg, nagród, mórz, wód, mów, zbóż, pól, rów, wóz, stół, wieczór, napój, panów, synów, dróż-ka, głów-ka, i t. p., samogłoska *o*, przeważnie zamknięta spółgłoską, pierwotnie dźwięczną, została zastąpiona inną, mianowicie *ó* pochylonym (ku *u*), które dzisiaj ma brzmienie *u*, i które w piśmie wyrażamy przez *ó* ze względu na pochodzenie wyrazów.

To samo zachodziło dawniej i z samogłoskami *e* i *é*. Z *e* otwartym wymawiano wyrazy takie, jak: chle-ba, śnie-gu. kole-ji (kole-i), mie-dzi i t. p., w których *e* zajmuje miejsce na końcu zgłoski niczym niezamkniętej; w wyrazach zaś: chleb, śnieg, kolej, miedź, i t. p. mieliśmy brzmienie do *i* zbliżone, zwane *é* ścieśnionym, albo pochylonym.

Przy podobnych warunkach uległa również samogłoska nosowa *ę* zamianie na *ą*; np. wstę-ga wstąg, księ-ga ksiąg, gę-ba gąb, dę-ba dąb, żę-ba żąb, gołę-bia gołąb, mę-ża mąż, błę-du błąd, swę-du swąd, gałę-zi gałąź, wę-ża wąż, wzglę-du wzgląd, wię-ła wziął, wię-cie wię-ty wziąć, krzyknę-ła krzyknął, wyżę-ła wyżę-ty wyżął, i t. p.

§ 21. W wielu razach ustaliło się pochylenie, czyli właściwie zamiana *o* na *ó* (*u*) i *ę* na *ą*, nawet w zgłoskach otwartych, jak to widzimy w wyrazach: gó-ra, gó-ral, pió-ro, mó-wić, mó-wię, stró-ża, kró-la, wró-cić, wró-bel, có-ra, ró-ża, włó-ka, wó-dek, skó-ra, czó-łenko, ogró-dek, wó-zek, słó-wek..., zają-ca, zają-ce, zają-czek, przeglą-du, wyglą-du, są-du, w są-dzie, prą-dy, drą-ga, gą-sienica, miesią-ca, tysią-ca, pienią-dze, wielbłą-da, pają-ka i inne.

Mamy też *ó* pochylone niekiedy i przed cichemi, w dopełniaczu liczby mnogiej: stóp, kóp, cnót, robót wrót, i w rzeczownikach zdrobniałych: robót-ka, sobót-ka, podobnie jak: osób, chorób, wód, nagród..., głów-ka, kłód-ka, wód-ka, ja-gód-ka, zagród-ka... Tutaj również należą: rąk, mąk, mięs, świąt, kureząt, żrebiąt i t. p.

Nierównie rzadziej spotykamy wyrazy bez pochylenia, gdzie należałoby oczekiwać samogłoski pochylonej; np. ogólnopolskie Karol, a nie Karól, przez analogję do Karola, Karo-

lowi..., rolnik, rolny, nie zaś: rólnik, rólny, przez analogję do: rola, roli, rolę, i t. d.; podobnie: zdol-ny, szkol-ny, stroj-ny, głod-ny, wygod-ny, gruczoł, żywioł, kaczor, chodź, chodź-my, i t. p.; obce: aktor, rektor, amator, senator, i t. p.; z nosowym *ę* zamiast *ą*: zapęd (zapę-du), gawęd (gawę-da), grzęd (grzęd-da), węd-ka, potęg, nędz, łabędź, i t. p.

§ 22. Zmiana samogłoski *e* na *o* albo na *a*. Samogłoska *e* pierwotne (krótkie lub długie) pozostała w wyrazach polskich niezmienioną, jeżeli się znajdowała bądź to przed spółgłoskami wargowemi (np. niebo...), lub tylnojęzykowemi (np. rzeka), bądź też przed spółgłoskami przedniojęzykowemi podniebiennemi; zmieniła się zaś na *o* albo na *a* (stosownie do tego, czy była ona niegdyś krótką, czy też długą), jeżeli po niej następowała przedniojęzykowa spółgłoska niepodniebienna: *d, t, z, s, ł, r, n*; np.

Wieść (=w'-e-ść), wiedziesz, wiesz i wiodę, wiodą, wiodła; gnieść, gniecie i gniotę, gniotą, gniotła; wieźć, wiezie (=w'-e-że), wieziemy i wiozę, wiozą, wiozła; nieść, niesie i niosę, niosą, niosła; bierziesz, bierze i biorę, biorą; ziele i ziola; imienia i imion; kupieni i kupiony; chwaleni i chwality; i t. p.,

w lesie, lesisty i las, lasu i laszek; w mieście, mieścić i miasto, miasta...; wierzyć, wierzę, w wierze i wiara, wiary, wiarę...; w lecie i lato; na ciełe, cielesny i ciało, ciała...; jeździć, jeżdżę i jazda, pojazd; mierzyć, mierzę i miara, miary; wiedzieć i wiadomość; umieć i umiał; bielić, bielszy i biały, białość; i t. p.

Pierwotne *e* utrzymało się również przed grupami *dl, tl, tn, trz, drz*, jako zawierającymi w sobie miękkie *l*, lub powstałe ze zmiękczenia *rz*; np. wiedli i wiodły; siedli osiedli osiedlać i siadł osiadły; gnietli i gniotły; letni (=letni) i latem; wietrzyć, wietrzno; na wietrze i wiatr, wiatru, wiatrak.

Takie zmiany pierwotnego *e* na *o* albo na *a* nazywano w gramatykach «natężeniem» samogłoski; nazwa ta jednak jest niewłaściwa i niczego nie uczy; nie masz bowiem między *e* i *o*, jako też *e* i *a* żadnej różnicy siły ani energii, zachodzi tylko różnica umiejscowienia prac fizjologicznych, oraz wyniku akustycznego przez to umiejscowienie zawarun-

kowanego: *e* jest umiejscowione podniebiennie (palatalnie), czyli właściwie średnio-językowo, *o* zaś nie-średniojęzykowo, lecz wargowo. Tym samym więc i różnica fonetyczna w każdej parze wyrazów z samogłoską *e* i *o* lub *e* i *a* (niesie i nosę; w wierze i wiara) polega również na różnicy umiejscowienia prac fizjologicznych, to jest: samogłoska *e* wraz z następną spółgłoską miękką umiejscowione są podniebiennie, gdy tymczasem *o* lub *a* z następną spółgłoską twardą umiejscowione są niepodniebiennie.

W przykładach, gdzie *e* zmieniło się na *a* (w lesie — las), mamy do czynienia z samogłoską, która odpowiada starosłowiańskiemu *ѣ* (*ě*), np. w lesie — las, starosłow. lěsъ; wierzyć—wiara, stsl. věra, i t. p. W tych zaś razach, gdzie *e* zmieniło się na *o*, odpowiada ono starosłowiańskiemu i pierwotnemu *e*; np. wieść—wiedę, starosłow. vedā; nieść—nosię, starosłow. nesā, i t. p.

Nie należy sądzić, że w wyrazach takich, jak wiara wierze, miasto—mieście, biały—bielszy...; wiozę—wieszysz, bioreg—bierzesz, nosę—nieszysz, i t. p., samogłoska *a* lub *o* zmieniła się na *e*; rzecz bowiem miała się odwrotnie: wszędzie pierwotne *e* ulegało zmianie na *o* lub *a*. Wobec tego nie może też być mowy o jakimkolwiek „zwątleniu” samogłoski *o* lub *a* na *e*.

Zresztą często w dzisiejszym stanie języka formy z pierwotnym *e* (podniebiennym) zastąpione zostały przekształconymi z samogłoską *o* i *a*, pomimo że po samogłosce nie następowała spółgłoska twarda, lecz podniebienna albo zmiękczona, lub też grupa *tl*, *dl*, *trz*, *strz*, *drz*. Tak np. mówimy: w jeziorze, żonie, ścianie, sianie, lodzie, miotle, siodle, Piotrze, biodrze, siostrze zamiast: w jeziorze, żenie, ścienie, sienie, ledzie, mietle, siedle, Pietrze, biedrze, siostrze, jak to w rzeczy samej było w starej polszczyźnie i po dziś dzień utrzymało się w gwarach ludowych. Formy z samogłoską *o*, *a*, dzisiejsze, to jest: w jeziorze, żonie, w ścianie, na sianie, i t. p., ustaliły się pod wpływem analogji form prawidłowo zmienionych: jezioro, jeziora, jezior..., żona, żony, żonę, i t. d., znajdujących się w języku w przeważającej liczbie większości form.

§ 23. **Zmiany samogłosek związane z różnicą znaczenia wyrazów.** Porównując wyrazy tego samego pierwiastku o różnych samogłoskach, jak np. wisieć i wieszac, chodzić i chadzać, pić pojąć (poić) i upajać, i t. p., widzimy, że z różnicą samogłoski pierwiastku wiąże się odmiennie znaczenie wyrazu, lub też inny jego odcień, to jest pewnym różnicom wymawiania odpowiadają stale pewne odcienie myśli. Różnice te opierają się na zmianach fonetycznych, zaszłych w epoce bardzo odległej, sięgającej czasów jedności języków słowiańskich, a częstokroć nawet odziedziczonych po wspólnym prajęzyku indoeuropejskim.

Tu należą grupy wyrazów etymologicznie pokrewnych z odmiennymi samogłoskami:

i: *ie*; *) np. wisieć, wieszac; switać, świecić, świetny; cisnąć, ścieśniać;

i: *oj*; np. pić, pojąć (poić); gnąć, gnoić (gnoić)...,

y: *u*; np. slychać, slyszec i slych, slychać; dychać, dyszeć i duch, dusza.

e: *o*; np. wieżę i wozić, wóz; pleść, płot; wieść, wiedzie i wodzić; nieść, nosić; ciepły i topić.

ie: *a*; np. leżę i łązić, przelaz; siedzieć i sadzać.

§ 24. **Miękczenie spółgłosek.** Istnieją w obecnym języku polskim szeregi wyrazów etymologicznie pokrewnych, to jest pochodzących z tego samego źródła historycznego, w których spółgłoski pierwotne uległy późniejszym przemianom; np. obok ła-pa, ża-ba, drze-wo, dwór..., mamy: łąp'e, żab'e, drzew'e... Taka różność postaci wynika wskutek zmiany spółgłoski twardej na odpowiednią podniebienną, czyli wskutek „zmiękczenia” jej przed następującą samogłoską podniebienną *e* lub *i*, albo też w połączeniu z następną spółgłoską podniebienną *j*.

Podniebienna *j* w tym stopniowym przeobrażeniu spółgłosek zanikło, i pierwotna obecność jego może być udowodniona

*) *ie*, albo *'e* oznacza samogłoskę *e*, poprzedzoną spółgłoską miękką.

tylko przez porównanie pewnych zjawisk języków słowiańskich z odpowiednimi zjawiskami języków pokrewnych; np. *mie-dza*=medja, odpowiednie łacińskiemu *media*, i t. p.

Różne przekształcenia spółgłosek zmiękczonej w wyrazach pokrewnych, przedstawione poniżej, nie powstały jednocześnie. Jedne dokonały się w epoce historycznej i daty ich dosyć ściśle określić można podług pomników językowych, jak np. zmiany *t'* na *ć*, *d'* na *dź*, *r* na *rz*, które się dokonały przed wiekiem XIII-ym; inne znowu sięgają epoki przedhistorycznej, a nawet wyprzedzają epokę rozszczepienia się mowy prasłowiańskiej na poszczególne języki. Stąd też różnorodność zmiękczeń objaśnia się różnicą epok, w których zmiękczenia te się dokonały.

W ten sposób zmieniły się:

a) Spółgłoski wargowe: *p, b, f, w, m* na *p', b', f', w', m'*: np.

p na *p'*: snop snopie (snop'e); wyspa wyspie, kopać kopie...

b na *b'*: żaba żabie (żab'e); niebo w niebie; dąb dębie...

f na *f'*: strefa strefie (stref'e); traf trafić: szafa szafie...

w na *w'*: drzewo drzewie; ława ławie; prawo prawić...

m na *m'*: plama plamie; wyłom wyłomie; znajomy znajomi...

b) Przedniojęzykowe (zębowe):

t d s z n ł r

na: *ć, c dź, dz ś, sz ź, ż ń l rz*; np.

t na *ć, c*: chata chacie (chaće); wrota wrócić wrócić...

d na *dź, dz*: błąd błądzić błądzę; chłód chłodzić chłodzę...

s na *ś, sz*: kosa, kosić (kościć) koszę; rosa rosić roszę...

z na *ź, ź*: wóz wozić (wozić) wożę; groza grozić grożę...

n na *ń*: pan panie pani (pańi); sen we śnie śnić...

ł na *l*: chwala chwalić chwałę; biały bielszy...

r na *rz*: miara mierzyć mierzę; twór tworzyć...

Zauważyć należy, iż zmiękczenie spółgłosek przedniojęzykowych zwartych (*t, d...*) i szczelinowych (*s, z...*) zależnie od pierwotnego *j*, dało odmienny wynik (*c, dz, sz, ź*: wróćę, chodzę...), aniżeli zmiękczenie ich przed samogłoskami *e* i *i* (*ć, dź, ś, ź*: wrócić, chodzić...).

c) Spółgłoski tylnojęzykowe: *k, g, ch, h*
zmieniły się na: *c, cz dź, ź sz ź*; np.

k na *c* i *cz*: ręka ręce ręczyć rączka ręcznik...

g na *dz* i *ź*: sługa słudze służba; trwoga trwodze trwożyć;

ch na *sz*: duch dusza duszę; cichy cisza;

h na *ź*: (w wyrazach przyswojonych) sapieha, sapieżanka.

Zmiękczenie *k* i *g, ch*, z którego rozwinęły się *cz* i *ź, sz* jest dawniejszej daty, a zmiękczenie, z którego powstały *c* i *dz* jest daty późniejszej.

Uwaga. Dzisiaj stosunek tylnojęzykowych (gardłowych) *k* i *g* do *e* i *dz* ma zastosowanie w deklinacji; stosunek zaś *k, i g* do *cz* i *ź* — w konjugacji i w tworzeniu wyrazów (etymologii). Wyjątek stanowią tylko dawniejsze formy wołaczków: człowiecze, Boże.

§ 25. Oprócz dalszej zmiany starodawnych zmiękczeń spółgłosek tylnojęzykowych *k, g, ch* na *c cz, dz ź, sz* mamy w dzisiejszej polszczyźnie i inne, najpóźniejsze zmiękczenia tychże spółgłosek na *k' g' ch'* przed *e, i*, mianowicie w wyrazach cudzoziemskich, jak: kielich, kiermasz, nikiel, kilof, gitara, giest, gienjusz, algiebra, chimera, chiński, chirurg, i t. p. W wyrazach swojskich zachodzi to w tych wypadkach, gdzie *i* powstało z prasłowiańskiego *y*; np. ginać, kiwać, wilki (t. j. g'inać, k'iwac, wilk'i... starosł. gybnaŭi, kyvati, vlŭky); a *e* z prasłowiańskiego *ŭ* krótkiego (ъ), np. zgiełk, chorągiew, kiedy, kiel, kierz (t. j. zg'ełk, chorąg'ew; k'edy, k'eł, k'erz..., stśłow. gлѣкъ, chorągy chorągъve, kъdy, kъгъ); a także tam, gdzie *e* odpowiada starosłowiańskiemu *oje* (t. j. pol. *ie*=stśl. *oje*); np. długie, takie (stśl. dlъgoje, takoje) i t. p.

Po spółgłosce *ch* w wyrazach swojskich przeważnie zachowało się *y*; np. chyba, słuchy, cichy, nachylać, chytry i t. d., niekiedy wszakże i tu ustaliło się *i* ze zmiękczeniem poprzedniego *ch* na *ch'*; np. chichotać, wysłuchiwać, rozdmuchiwać, wymachiwać, Duchyński.

Tak więc po spółgłoskach gardłowych dzisiejsza samogłoska podniebienna czyli miękka (*i, ie*) jest dalszym ciągiem albo następczynią pierwotnej samogłoski twardej.

Odrotny stosunek zachodzi po spółgłoskach *cz, dź, rz, sz, ź, c, dz*, powstałych wskutek zmiękczenia. Spółgłoski te w dzisiejszym wymawianiu nie są już oczywiście miękkie;

to też zgodnie z wymawianiem piszemy po nich *y*, a nie *i*; np. czysty, dżdżysty, mierzyć, suszyć, życie, wielcy, drodzy, i t. p.

W starej polszczyźnie, jak i w innych zresztą językach słowiańskich, spółgłoski te w rzeczy samej wymawiały się miękko, czego liczne ślady pozostały w zabytkach języka w wieku XIV i XV-go, jak np. *czieść*, *oczju*, *zierdź*, *wszędę*, i t. p.; oraz w dzisiejszej mowie ludowej, np. w gwaraach śląskich (w okolicach Cieszyna), u Mazurów pruskich i in.

§ 26. **Miękczenie grup spółgłoskowych.** Nie tylko pojedyncze spółgłoski, ale i grupy dwu spółgłosek twardych w wyrazie, wskutek wpływu następujących samogłosek podniebiennych *e* i *i*, lub łącznie ze spółgłoską podniebienną *j*, uległy miękczeniu, a następnie przerodzeniu się w inne grupy. I tak:

grupy spółgłosek: *st zd sk zg* zmieniły się na odpowiednie: *ść, szcz źdź, źdź szcz źdź*; np.

st na *ść* i *szcz*: miasto mieście (mieście) mieszczanin; tłusty tłuszczić tłuszczę; post pościć poszczę...

zd na *źdź* i *źdź*: jazda jeździć (jeździć) jeźdźę; gniazdo gnieździć gnieźdźę...

sk na *szcz*: błysk błyszczę; trzask trzeszczę...

zg na *źdź*: mózg móźdżek; miazga miaźdźę...

§ 27. **Wymiana spółgłosek.** Przy zbiegu dwu spółgłosek *ćc*, *dźc*, *ćcz*, *śs* i *źrz*, ale tylko po samogłoskach tego samego wyrazu, w pierwszej z tych spółgłosek, t. j. w podniebiennej *ć*, *dź*, *ś*, *ź*, znikł całkowicie element przedniojęzykowy i pozostało jedynie *j*, tak że mamy grupy: *jc*, *jec*, *js*, *jrz* zamiast dawniejszych *ćc*, *ćcz*, *śs*, *źrz*.

Wskutek tego ze staropolskich form: *oćca*, *oćcu*, *oćcze*, *oćcem*... powstały dzisiejsze: *ojca*, *ojcu*, *ojcze*, *ojcem*... tudzież pochodne: *ojcowski*, *ojcowizna*, *ojczyzna* i t. d., a stąd przez analogję tych form wszedł w użycie mianownik *ojciec* zamiast dawniejszego *ocieć*.

Podobnie z dawnego *radzca* utworzył się rzeczownik *rajca* (obok *radca*); z *winowaćca*—*winowajca*; z dawniejszego *ogródzca*, w *ogrodźcu* powstało *ogrójca*, w *ogrójcu*;

a także z *gródzca*, *gródzcem*, w *ogrodźcu*... (fonetycznie: *gróćca*, *gróćcem*...) powstały później formy: *grójca*, *grójcem*, w *grójcu*..., wskutek tego mamy też nazwę miasta *Grójec*.

Z formy pierwotnej wieśki powstała późniejsza *wiejski*, z mieśki (dawniej *městisk*...) — *miejski*, z Zamośki—*Zamojski*, i t. p.

Podobnie zamiast *spoźrzec* (gdzie *pień zr*, widoczny w *żrenica*, *wzrok*...) mówimy *spojrzec*; zamiast dawnych: *doźrzec*, *doźrzały*, *przeźrzec*, *przeźrzenie*, *podeźrzec*, *podeżrzany*, *zaźrzec*, i t. p., mamy w dzisiejszym języku: *dojrzec*, *dojrzały*, *przejrzec*, *przejrzenie*, *podejrzec*, *podejrzany*, *zajrzec*, *wyrzec*, i t. p.

W innych znowu wyrazach, zamiast dawniejszych połączeń *śrz*, *źrz* na początku wyrazów, a więc nie po samogłoskach, mamy w dzisiejszym języku *śr*, *źr* z twardym *r*, np. *środa*, *średni*, *środek*, *śreniawa*..., *żrenica*, *źródło*, *źrebię*... zamiast używanych w dawnej polszczyźnie: *śrzoda*, *śrzadni* *śrzodek*, *śrzeniawa*..., *żrzencia*, *żrzódło*, *żrzebię*, i t. p.

§ 28. **Zniknięcie spółgłoski.** Z grup spółgłosek: *stn*, *stł*, *stł*, wskutek dążności do dogodniejszego wymawiania znikła spółgłoska *t*; wskutek tego mówimy: *własny* (zamiast *włastny*), *radosny*, *miłosny*, *szczęsny* (zamiast *radostny*, *miłostny*...), *złośliwy*, *szczęśliwy*, *żałośliwy* (zamiast *złostliwy*...), *rosnąć*, *rosnę*, *rósł*, *świsnąć*... (zamiast *rostnąć*, *rostnę*... *świsnąć*), *słup*, *ślać* (zamiast *stłup*, *stłać*), *cny* (zam. *czstny*, *czsny*), *cnota* (zam. *czstnota*) i t. p.

Spółgłoska *d* znikła w wymawianiu w wyrazach: *szła*, *szło*, *szli* (od *szedł*), *serce* (z pierwotnego *serdce* lub *śerdce*; porównaj *serdeczny*, *serduszko*, *miłosierny* i *miłosierdzie*); *brnąć* (z *brdnąć*, od *bród*, *brodu*); *izba* (z *izdba*; porównaj *izdebka*); *córa*, *córka* (z *dcera*, jak w czeskim *dcera*, wymawiane *cera*, starosłowiańskie *drъsti*, *drъstere*).

Podobnie znikło *k* między *s* i *n* w słowach: *prysnąć*, *cisnąć*, *błysnąć*, *głasnąć*, *klasnąć*, *pisnąć* (porównaj *prysk*, *ciskać*, *błysk*, *głaskać*, *klaskać*, *pisik*), oraz *g* między *z* i *n* w słowie *śliznąć* (z *ślizgnąć*).

§ 29. Przy zbiegu dwu spółgłosek zębowych *sz-s*, *ż-s* pierwsza z nich upodobniła się do następnej, poczym stopniowo zupełnie zanikła, tak że z dwu tych spółgłosek wymawia się obecnie (i pisze się) tylko druga; np. olkuski (z olkuszski = olkusski); kaliski (z kaliszski = kalisski); towarzyski (z towarzyszski = towarzysski); czeski (z czeszski = czesski); włoski (z włoszski = włoski); boski (z bożski = bosski); bóstwo (z bożstwo = bosstwo); męski (z mężski = męsski); męstwo (z mężstwo = męsstwo); mnóstwo (z mnóżstwo...); praski (z prażski); paryski (z paryżski); ryski (z ryżski). Podobnie mówimy i piszemy: papieżstwo, księstwo, zwycięstwo..., hamburski, petersburski, norymberski, i t. p. (zamiast papieżstwo, księstwo, hamburżski...).

Zniknięcie poprostu spółgłoski *s* bez poprzedniego upodobnienia (asymilacji) mamy w przymiotnikach pruski (z pruski), saski (z sascki), ruski (z ruski), tyfliski (z tyfliski) i t. p.

§ 30. Przy tworzeniu wyrazów, ze zbiegu spółgłosek *czs* lub *cs* wytworzył się, wskutek stopniowych przemian, dźwięk *c*; np. z tkaczstwo: *tkactwo*; od żebrak, żebraczy: żebraczstwo = *żebractwo*; z bogaczstwo: *bogactwo*; podobnie od robak: *robactwo*; kozak: *kozactwo*; *opactwo*, *kupiactwo*, i t. p.; od ptak: *ptactwo*; obok tego jednak używana jest forma *ptastwo*, utworzona na podobieństwo innych rzeczowników, mających na końcu przyrostek *stwo*.

W wyrazie *czstny*, po zniknięciu głoski *t*, dwa brzmienia *cz-s* zastąpione zostały jednym *c*, stąd *czstny* = *cnny* i inne: *zaczny*, *zaczność*, *cnota* (z *czstnota* = *czstnota*).

Podobnie ze staropolskiego *czso* powstało *co*. (Porów. skrócenia: *zacz*, *przecz*, *nacz*, *wniwecz*).

W wyrazach: dowództwo, sąsiedztwo, wychodztwo, śledztwo..., jako też w przymiotnikach: sąsiedzki, ludzki, szwedzki, świętokradzki i t. p. wymawiamy również brzmienie *c* przed *two* i przed *-ki*, piszemy je wszakże przez *dz* ze względu na pochodzenie tych wyrazów, gdyż w pierwiastku każdego z nich jest *d* (*sied-*, *lud-*,...)

§ 31. Zbieg spółgłosek prasłowiańskich *kt* (niezależnie od ich powstania z *kt* lub *gt* przed *i* rozwinął się już w najdawniejszym języku polskim w spółgłoskę *c*; wskutek tego z form pierwotnych: *wlek-ti*, *piek-ti*, *siek-ti*..., *mog-ti* (fonetycznie = *mokti*), *biegti*, *legt* i t. p., mamy dzisiejsze formy bezokolicznika: *wlec*, *piec*, *siec*... *móc*, *biec*, *lec*..., podobnie jak i postaci rzeczowników: *piec*, *moc*, *pomoc*, *przemoc* i inne od nich pochodne z brzmieniem *c*.

We wszystkich językach słowiańskich przemiana (rozwój) tej grupy *kt* przed *i* jest taka sama jak przemiana grupy *tj*; mamy więc prawo przypuszczać, że naprzód *kt(i)* zamieniło się na *jt*, a następnie uległo wspólnemu losowi z *tj*. Stąd to w języku starosłowiańskim mamy tu *št* w formach słów: *pešti*, *mošti*, i rzeczowników: *pešť*, *mošť*; w czeskim w obu razach jest *c*: *pec*, *moc*; w rosyjskim *č*: *p'ečb*, *močb* i t. d. Widzimy więc, że zarówno w innych językach słowiańskich jak i w polskim niema żadnej różnicy między zmianą grupy spółgłosek *kt* i *gt*.

§ 32. Grupa spółgłosek *tt* przed *i*, niezależnie od jej powstania z *tt* lub *dt*, w języku starosłowiańskim zastąpiona została połączeniem *sti*; w polszczyźnie rozwinęło się stąd prawidłowo *ści*, a po utracie końcowego *i* pozostało *ść*; np.:

gniet-ti = *gniesti* = *gnieści* (tj. *gnieści*) = *gnieść*,
plet-ti = *plesti* = *pleści* (*pleści*) = *pleść*,
kład-ti = *kłasti* = *kłāści* (*kłāści*) = *kłāść*,
wied-ti = *wiesti* = *wieści* (*wieści*) = *wieść*, i t. p.

Analogicznie do tego mamy *iść* z dawniejszego *i-ć* (stśłow. *i-ti*), a w staropolskim także np. *grześć*, *pogrześć*, z dawniejszych *grzeć*..., od pierwiastku *grzeb-* (*greb-*).

§ 33. Zjawienie się spółgłoski. W pewnych razach zjawienie się spółgłoski jest czysto mechaniczne; np. w wyrazie *pszczola* zamiast starop. *pczola*, jak w innych językach słowiańskich, np. ros. *pčela*; w wyrazach *zdrada*, *zdradzić* (z *radzić*), *zazdrość* (z *zr-ość*) wraz z pochodnymi, np. *zdradliwy*, *zazdrośny* i t. d.

W innych znowu pojawienie się spółgłoski jest wynikiem wpływu analogji; tak np. *ś* w słowie *iść* (ob. § 32), *d* w wyrazie *zdjąć*, *zjęty*, *zjęcie* (z dawnego *zjąć*, *zjęty*,

zjęcie.) pojawiło się pod wpływem form podjąć, odjąć, podjęcie... Tu należy zjawienie się *ń* w formach zaimkowych: na nim, przy nim, w niego, do niego, z niego i t. d. (o czym bliżej przy nauce o zaimkach, § 45); oraz w słowach: *wyniść, wynidę*, pod wpływem form wniść, wnidę *вн-и-ść = w-niść*) i t. p.

Tutaj również zaliczamy obecność spółgłoski *s* w formach zaimka *wszystek, wszystka, wszystko* (stpol. *wszytek*) wskutek zmiany formy liczby mnogiej *wszytcy* na *wszyscy* drogą analogji (bliższe wyjaśnienie przy odmianie tego zaimka w § 183.

§ 34. Zniknięcie i zjawienie się samogłosek.

W niektórych formach gramatycznych znikła samogłoska już to na początku wyrazu, już w środku, już też na końcu; np. z wyrazów: *mieć, imienie, igrać*, po utracie *i* zostało: *mieć, mienie, grać*, obok *igrać* z odmiennym znaczeniem;

wielki powstało z dawniejszego *wieliki* (analogja do *blizki, prędkki, gorzki...*); *wszelki* z *wszeliki*; *albo* z *alibo*;

bezokoliczniki słów, np. *dać, śpiewać, wziąć*, i t. p., z dawniejszych *daći, śpiewaći, wzięći*, i t. p.;

rozkaźniki, jak: *stąp, złam, strzeż*, i t. p., z dawniejszych: *stąpi, złami, strzeży*, i t. p.

Samogłoska *e* często zjawia się lub znika w wyrazach pomiędzy dwiema spółgłoskami, np. *lew lwa, pies psa*, i t. p. Zjawisko to objaśnia się w ten sposób: pierwotnie we wszystkich tych wyrazach była samogłoska głucha (osłabiona) już to twarda (*ǣ*), już to miękka (*ĕ*) (które w starosłowiańskim oznaczano *ѣ, ѥ*); otóż tam, gdzie grupa spółgłosek nie utrudniała zbytecznie wymawiania, samogłoska głucha znikła bez śladu; tam zaś, gdzie przez opuszczenie samogłoski głuchej wytworzyłby się przykry zbieg spółgłosek, samogłoski głuche *z, z* zostały zastąpione samogłoską *e(z)* lub *ĕ(z)*. W ten sposób powstały formy: *łeb, sen, piasek, kołek, matek, główek* i t. p., obok: *łba, snu, piasku, kołka, matka, główka...*, jako też: *dzień, lew, lekki, chłopiec, ociec*, i t. p., obok: *dnia, lwa, lżej, chłopca, ośca (ojca)* i t. p. Porównaj starosł. *лѣбъ, лѣвъ, лѣтъ, сѣнъ, пѣсокъ, колъкъ, матка, глѣва...*, jako też: *дѣнь, лѣвъ, лѣтъ, оцѣ* i t. p.

Dawny iloczas. Akcent czyli przycisk.

§ 35. Długość samogłosek. Samogłoski w języku polskim wymawiają się dzisiaj wszystkie z jednakową długością; dla tego niema w wyrazach zgłosek krótkich i długich, wszystkie pod względem iloczasu w języku polskim są sobie równe.

W dawnej polszczyźnie, przed wiekiem XV-ym, były jeszcze samogłoski długie i krótkie; wymawiano np. samogłoski długie w wyrazach takich jak: *pan, mam, dziad, dobra, dobrej, dobrego, widział, stoł*, i t. p., a krótkie w wyrazach: *pana, matka, głowa, stołu, widziała*, i t. p. W wieku XV-ym samogłoski długie uległy zwężeniu czyli pochyleniu; to jest zamiast długich *ā, ē, ō* weszły w użycie pochylone *á, é, ó*, tj. *á* wymawiane pośrednio między *a* i *o*; *é* pośrednio między *e* i *i*, i *ó* pośrednio między *o* i *u*; różnica więc długości i krótkości znikła, tak że zwężenie (pochylenie) pozostało jedynym śladem dawniejszej długości. Z czasem jednak samogłoski pochylone uległy nowym zmianom: *á* pochylone w połowie wieku XVIII-go wyszło z użycia i miejsce jego w mowie warstw wykształceńszych zajęło *a* otwarte; dzisiaj *á* pochylone utrzymuje się jedynie w mowie ludu wiejskiego; taką samą kolej przebywa obecnie *é* pochylone: wychodzi ono z użycia w języku literackim, miejsce jego zajmuje *e* otwarte; samogłoska zaś *ó* pochylone ma już w dzisiejszym języku ogólnym brzmienie *u* (ob. § 12).

§ 36. Akcent albo przycisk. Język polski posiada akcent albo przycisk w wyrazach, polegający na wzmocnieniu głosu czyli siły wydechu przy wymawianiu jednej zgłoski w wyrazie, czyli na głośniejszym jej wymówieniu w różnicy od zgłosek pozostałych. Tak np. w wyrazach: *pewny, człowiek, znajomość, nauka, wspaniały*, i t. p., zgłoski przedostatnie wymawiamy silniej od pozostałych.

Akcent taki właściwszy nowszym językiem europejskim, nosi nazwę wydechowego czyli doraźnego (ekspira-

cyjnego), w różnicy od akcentu, polegającego na podniesieniu tonu i zwanego akcentem tonicznym albo muzycznym, chromatycznym (w języku sanskryckim, greckim, litewskim, serbsko-chorwackim...).

§ 37. Zasada akcentowania, czyli wymawiania pewnych zgłosek wyrazów z przyciskiem, w języku polskim jest prostsza aniżeli w innych językach; ogólnie bowiem rzecz biorąc, akcent języka polskiego jest umiejscowiony czyli stały i pada przeważnie na zgłoskę przedostatnią wyrazu. Język czeski i łużyckie mają akcent na początkowej zgłosce wyrazu (np. *jazyky, slovanské*); język francuski akcentuje ostatnią zgłoskę (np. *douleur, douloureux*); język niemiecki utrzymuje akcent na zgłosce pierwiastku czyli na zgłosce rdzennej (np. *sprache, sprachforschung, sprachkenntniss*) i t. d. W innych językach zarówno słowiańskich grupy południowej i wschodniej, jak i w romańskich: łacińskim, włoskim, hiszpańskim i t. d., akcent jest ruchomy czyli niestały, to jest rozmieszczony na różnych zgłoskach wyrazów.

Pierwotnie i w języku polskim, podobnie jak w innych słowiańskich, akcent wyrazów był ruchomy. Dowodzą tego, między innymi, wyrazy dzisiejsze jednozgłoskowe, jak: *męła, źdźbło*, (**śćbło*, kaszub. *stebło*), *łza, stpol. sła, żnę, dmę* i t. p. (porów. *stśłow. męgła, stębło, sła, żbna, dęma*...), które niegdyś były dwuzgłoskowymi i miały akcent na zgłosce ostatniej, przedostatnia zaś była nieakcentowana, inaczej bowiem jej samogłoska nie mogłaby zniknąć i dotąd utrzymałaby się w tych wyrazach.

§ 38. Zasadzie akcentowania przedostatniej zgłoski wyrazu w języku polskim podlegają zarówno wyrazy pojedyncze czyli niezłożone, np. *wiedza, waga, prawda, mówny, prawdziwy, pracować* i t. d., jak i złożone, np. *samowiedza, równowaga, ludożerca, prawdomówny, wiarogodny, kołomyja*,... *ostroślup, dwunastościan, czworokąt, dziwoląg, ludojad, księgozbiór, graniastoślup, Wyszogród, Kołobrzeg, Białystok, Mirosław, Władysława*, i t. p.

Z przywiedzionych tu wyrazów złożonych widzimy, że: 1) jeżeli drugą częścią składową wyrazu złożonego jest wyraz dwuzgłoskowy (*wiedza, waga*...), to jego akcent pozostaje nienaruszony i jest akcentem głównym całego wyrazu

złożonego (*samowiedza, równowaga*...); akcent zaś pierwszej części (*samo- równo-...*) staje się akcentem drugorzędnym (*samowiedza, równowaga*,...) 2) jeżeli zaś drugą częścią wyrazu złożonego jest wyraz jednozgłoskowy (*ślup, -kąt, -brzeg*,...), to przyłączenie go do wyrazu pierwszego (*ostro-, -czworo, -koło*...) wywołuje zmianę akcentu w tym wyrazie pierwszym, mianowicie akcent jego przesuwają się o jedną zgłoskę ku końcowi (*ostroślup, czworokąt, Kołobrzeg*...).

§ 39. W języku polskim są także wyrazy, mające akcent na trzeciej zgłosce od końca. Jedne z nich są rodzime, swojskie, drugie cudzoziemskie.

Do wyrazów swojskich z akcentem na trzeciej zgłosce od końca należą złożone z dwu wyrazów, z których drugi, końcowy, jest częścią jednozgłoskową, bez samodzielnego znaczenia i akcentu, czyli enklityką: częśćka ta, nie wnosząc do danego wyrazu pojęcia odrębnego, nie wpływa też na zmianę akcentu wyrazu głównego. Do takich wyrazów złożonych zaliczają się wyrazy, mające na końcu częśćkę warunkową *-by*, częśćkę pytającą *-li*, nalegającą lub pytającą *-że*, wskazującą *-to*, nieokreśloną *-bądź* i zakończenia osobowe *-śmy, -ście* (właściwie szczątek *ś* słowa posiłkowego [*jeś*] z końcówkami osobowymi *-my, -cie*); np. *widziałby, widziałbym, widziałbyś, widziałaby, widzieliby, pragnąłby, pragnęliby; przestańże, spełnijże, występekże (to?), prosiłże (o to?); nibyto, tegoto, takimito, któregobądź, jakiejbądź, żądaliśmy, spełniłście, prosiłście*, i t. p.

Częśćka *by* nawet łącznie z zakończeniami *-śmy, -ście*, to jest jako dodatek dwuzgłoskowy, nie zmienia akcentu form słownych, do których jest dodana; np. *widzielibyśmy, siedzielibyście* i t. p. Nadto części: *by (bym, byś), byśmy, byście*, i inne nie wpływają również na zmianę akcentu, gdy dodane są nie tylko do słowa, ale do jakiegokolwiek innego wyrazu (odmiennego lub nieodmiennego) w tymże zdaniu; np. *samiby, tydzieńbyśmy (czekali), zawszebyście (żądali), ciąglebym, nigdybyśmy, jeżelibyście, razememy, przecieżeśmy (czekali), czegożeście (chodzili)* i t. p.

W takich jednak formach, oprócz akcentu głównego w wyrazach: widzieli, siedzieli, *tydzień*, *nigdy*, *czegoż...*, spoczywającego na przedostatniej ich zgłosce, jest jeszcze akcent drugi, podrzędny, mniej wybitny, na zgłosce *by* lub *że*, przedostatniej w częściach dodanych: *byśmy*, *byście*, (*ż*)*eśmy*, (*ż*)*eście*.

Wyrazy takie jak: *abyśmy*, *gdybyście*, *obyśmy*, *obyście*, *żebyśmy*, *ażebyśmy*, *choćbyście* wymawiają się dwojako: albo z akcentem na trzeciej, albo, i to częściej, na drugiej zgłosce od końca.

§ 40. Zakończenia osobowe *-em*, *-eś* w formach złożonych takich, jak czytał *em*, słuchał *eś*, i t. p., akcent wyrazu przesuwają ku końcowi o jedną zgłoskę; mówimy tedy: czytał, rozważał, pamiętał, dokończył i t. p., lecz: czytałem, rozważałem, pamiętałeś, dokończyłem... (z przesunięciem akcentu).

Przyczyną tej zmiany akcentu jest analogia innych wyrazów *n i e z ł o ż o n y c h*, podobnie akcentowanych, to jest, że przy wymawianiu tych wyrazów wzorujemy się na podobnych formach żeńskich i nijakich, jak: rozważała, pamiętała, dokończyła, rozważało..., które akcentują się według zwyczaju na przedostatniej zgłosce.

Dodać wszakże należy, że te same części osobowe *-em*, *-eś*, oderwane od imiesłowu i przeniesione do innego wyrazu w tymże zdaniu przed nim położonego, już stają się enklitykami, to jest nie wywołują w owych wyrazach zmiany akcentu; np. głębiej *em* rozważał, chociaż *eś* pamiętał, *wszystkimeś* rozesłał, *godzieneś* chwały, *gotówem* przysiąc, *pełeneś* sławy, *odkądem* poznał, *natychmiastem* posłał, i t. p. Wyjątek stanowią tu wyrazy imiesłowowe (przymiotnikowo-słowne): *winiem*, *powiniem*, które z częstkami *-em*, *-eś* wymawiają się z akcentem na przedostatniej zgłosce wyrazu, t. j. *winiemem*, *winieneś*, *powiniemem*, *powinieneś*.

§ 41. Wyrazy *kroć* i *sto*, *set*, dodane do innych, pomimo że zachowują swoje odrębne znaczenie, nie wpływają wszakże na zmianę akcentu wyrazów złożonych; np. *kilkakroć*,

dziesięćkroć, *osiemset*, *kilkaset*, *pięciuset* i t. p. Z pomiędzy tych złożone z wyrazu *-kroć*: *kilkakroć* i *ilekroć* wymawiają się także i z akcentem na zgłosce przedostatniej; przysłówki zaś 'częstokroć' wymawia się wyłącznie tylko z akcentem na przedostatniej.

§ 42. Rzeczowniki *ogół* i *szczegól* zachowują swój akcent na pierwszej zgłosce we wszystkich swoich formach deklinacyjnych, nie przechodzących trzech zgłosek; np. *ogółu*, *ogółem*, *wogóle*, *szczegól*u, *szczegól*em, w *szczegól*o, *szczegól*oły, *szczegól*ów, *szczegól*om, w *szczegól*ach. Odmiany zaś tych rzeczowników czterozgłoskowe, jako też wyrazy od nich pochodne mają akcent zwyczajny na przedostatniej zgłosce; to jest: *ogółowi*, *szczegól*owi, *szczegól*ami, *szczegól*ny, *ogólny*, *uogólniać*, *ogólnik*, *ogólnikowo*, *poszczegól*ny, *szczegól*owo, *wyszczegól*niać i t. p.

§ 43. **Akcent wyrazów obcych.** Wyrazy przy-swojone z obcych języków, przeważnie z łaciny lub za pośrednictwem łaciny, weszły do polskiego albo ze swoim akcentem łacińskim, niezawsze zgodnym z zasadą akcentowania polskiego; albo też uległy wpływowi akcentu wyrazów polskich i przyjęły go na zgłoskę przedostatnią; jedne przeto mają akcent na zgłosce trzeciej od końca, drugie na przedostatniej.

Wyrazy łacińskie i *wogóle* obce zatrzymały swój akcent na trzeciej zgłosce od końca, o ile nie zmieniły własnej swojej formy, to jest takie, które nie straciły zgłoski końcowej, albo też które nie odmieniły swego zakończenia na czysto polskie. Wskutek tego mamy wyrazy z akcentem na zgłosce trzeciej od końca takie jak: *gramatyka*, *fizyka*, *arytmetyka*, *polityka*, *muzyka*, *algiebra*, *botanika*, *kronika*, *fabryka*, *opera*, *retoryka*, *statua*, i t. p.

Jeżeli zaś wyraz obcy, przechodząc do polskiego, utracił swoje zakończenie (*-us*, *-um*, *-ma*, *-is*, *-e...*), to właściwy jego, akcent, spoczywający na przedostatniej zgłosce, uległ zmianie po utracie zgłoski końcowej i zastosował się do wymawiania polskiego. W ten sposób z akcentem na przed-

ostatniej zgłosce wymawiamy: trybun (tribunus), teatr (theatrum), instytut (institutum), fundament (fundamentum), dokument, magistrat (magistratus), kanał (canalis), epigram (epigramma), pastorał (pastorale scil. baculum) i t. p.

Podobnie, jeżeli wyraz łaciński przyjęty do polskiego nie utracił ostatniej zgłoski, ale zmienił tylko zakończenie swoje (-us) na czysto polskie, to i akcent tego wyrazu zmienił się, ulegając zasadzie akcentowania polskiego. Wskutek tego mamy przymiotniki takie jak: publiczny (publicus), polityczny (politicus), retoryczny (rhetoricus), fizyczny (physicus) i t. p., z akcentem na zgłosce przedostatniej, gdy tymczasem rzeczowniki: publika, polityka, retoryka, fizyka,... z niezmienną formą obcą zachowały i akcent na trzeciej zgłosce od końca.

Wyrazy obce, mające w mianowniku akcent na zgłosce trzeciej od końca, np. uniwersytet, kronika, opera, Waszyngton, Wallenrod, Fryderyk,... utrzymują go na tejże zgłosce i w formach innych przypadków, o ile ilość zgłosek wyrazu pozostała ta sama; przy powiększonej zaś ilości zgłosek, wskutek otrzymanego zakończenia bądź jedno- bądź dwuzgłoskowego, wyrazy te przesuwają swój akcent na zgłoskę przedostatnią, tj. mówimy: uniwersytetu, kronikami, Waszyngtona, Wallenroda i t. p. W deklinacji przeto wyrazy te ulegają akcentuacji polskiej, podobnie jak wyrazy swojskie oraz wszelkie obce, mające akcent na zgłosce przedostatniej, np. człowiek, człowieka, człowiekowi, fundament, fundamentu, Orfeusz, Orfeusza, Orfeuszowi, i t. p.

§ 44. Podług ogólnej zasady wymawiania wyrazów polskich, to jest z akcentem na zgłosce przedostatniej wymawiały się również w staropolszczyźnie rzeczowniki obce rodzaju żeńskiego (na -ia, -io) takie jak: racyja, religja, linja, familja, bestyja, historyja, Maryja i t. p. Lecz wymawianie to z biegiem czasu zmieniło się; w języku warstw wykształceńszych, pod wpływem wymawiania łacińskiego tych wyrazów (Mária, família, béstia, rátio...), jako też wyrazów również cudzoziemskich takich jak: fizyka, polityka, muzyka, opera, i t. p., zaczęto wyrazy powyższe wymawiać z akcentem

na trzeciej zgłosce od końca, to jest: racyja, religja, linja, familja, bestyja, historyja, Maryja, i t. d. To jednak przeniesienie akcentu na zgłoskę trzecią od końca spowodowało w następstwie zmianę w samej budowie tych wyrazów. Mocniejsze wymawianie zgłoski trzeciej od końca czyli z wybitnym na niej akcentem było jednocześnie przyczyną słabszego wymawiania zgłoski następnej (tj. drugiej od końca: cy-, gi-...) nieakcentowanej i pociągnęło za sobą stopniowe skracanie się samogłosek *y*, *i* (ra-cy-ja, reli-gy-ja,...), które w dzisiejszym wymawianiu doszły do zupełnego zaniku, a tym samym wyrazy tej kategorii straciły jedną zgłoskę, tak że z poprzednio czterozgłoskowych, jak: historia, procesja, familja, religja,... stały się trzyzgłoskowymi: historia, procesja, familja, religja..., a zamiast dawniejszych trzyzgłoskowych, jak: racyja, stacyja, lilia, Belgija,... mamy obecnie dwuzgłoskowe: racja, stacja, lilia, Belgja, i t. p., wszystkie z akcentem na zgłosce przedostatniej. Stąd oczywista, że wyrazy te, zgodnie z dzisiejszym wymawianiem warstw wykształceńszych, pisać należy w zgłosce ostatniej przez -ja.

§ 45. Inaczej nieco rzecz się ma z wyrazami pochodnymi, mianowicie z przymiotnikami, utworzonymi za pomocą przyrostków -ny i -ski, jak: familijny, policyjny, maryjski, belgijski..., i z rzeczownikami, utworzonymi za pomocą przyrostków -ność i -ka, jak: religijność, komedyjka, linijka i t. p. Jak widzimy, przedstawiają one budowę dawną, niezmienną, i samogłosek *y* lub *i* akcentowanych dotąd nie utraciły. Przyczyna tego zjawiska jest bardzo prosta. Wyrazy te powstały niegdyś z osnów pełnych: familij-, policyj-, maryj-, historyj-, linij-,... tych samych co i rzeczowniki na -a: familj-a, policyj-a, Maryj-a, historyj-a, linj-a, i t. p., wymawiane dawniej z akcentem na zgłosce przedostatniej. W tych jednak rzeczownikach (na -a) z biegiem czasu, jak wiemy, zaszła pewna zmiana (ob. § 44), mianowicie z powodu przejścia akcentu, wskutek analogji, na zgłoskę trzecią od końca, samogłoska *y*, *i*, pozbawiona akcentu, z czasem zupełnie zanikła i wyrazy stały się o jedną zgłoskę krótszemi (familja, Marja...). W wyrazach zaś pochodnych (familijny,

maryjski, linjka,...) nie było przyczyny zmiany akcentu, nie było też i żadnych przeobrażeń w ich składzie: akcent tych wyrazów spoczywał stale na samogłosce *y*, *i*, wskutek tego samogłoski te pozostały niezmienione i dotychczas wymawiają się tak samo jak dawniej, z akcentem właściwym wyrazom polskim rodzimym, to jest na zgłosce przedostatniej.

§ 46. Wyrazy jednozgłoskowe (rzeczowniki, zaimki), użyte z przyimkami, pozbywają się często swojego akcentu, udzielając go przyimkowi przed niemi stojącemu. Dzieje się to wtenczas, gdy imiona te w wymawianiu łączą się z przyimkiem w jedno wyrażenie, stanowiące właściwość szczególną języka; np. *na wieś*, *na noc*, *przez nos*, *do nóg*, *do mnie*, *na koń*, *na piec*, *we śnie*, *nade mną*, *pode mną*, *przede dniem*, *przez dzień*, *dla niej*, *od nas*, *za was*, *za męż*, *przy nim*, *u nich*, *bez was*, *po co*, *na mnie*, i t. p.

Podobnie przed wyrazami jednozgłoskowemi otrzymuje akcent przysłówki przeczący *nie*; np. *nie mam*, *nie był*, *nie dał*, *nie gra*, *nie chce*, *nie wie*, *nie chodź*, *nie mów*, *nie dziw*, *nie grzech*, *nie zły*, *nie ten*, *nie nasz*, i t. p.

Tym sposobem zarówno słówko *nie* jak i przyimki łącznie z następnym wyrazem jednozgłoskowym tworzą pod względem nacisku jakby jedną całość o dwu zgłoskach.

Jeżeli jednak czy to po przeczeniu *nie*, czy po przyimku następuje wyraz dwu- lub więcej zgłoskowy, to wyraz taki w wymawianiu zachowuje akcent sobie właściwy, a słówko *nie* lub przyimek pozostaje bez akcentu; np. *po świecie*, *przez drogę*, *na koniach*, *pode drzwiami*, *bez zarzutu*, *u każdego*, *po swojemu*, *nie mamy*, *nie było*, *nie chodzili*, *nie dzisiaj*, *nie nasze*, i t. p.

FLEKSJA.

czyli nauka o odmianach, albo odmiennia.

§ 47. **Części mowy.** Mowa nasza składa się z wyrazów, dla tego wyrazy nazywają się częściami mowy. Jedne z tych wyrazów w mowie pozostają bez zmiany, w jednej stałej postaci (np. *do*, *pomiędzy*, *nigdy*, *iż*, *ani*, i t. d.) i te nazywamy częściami mowy nieodmiennemi; inne zaś pojawiają się w postaci coraz to innej, zależnie od ich stosunku i związku z innemi wyrazami (np. *dom*, *domowi*, *w domu*, *domem*; *świat*, *na świecie*; *wielki*, *wielkiego*, *wielkich*; *poznaję*, *poznawał*, *poznamy*, *poznaj*, i t. d.) i te otrzymały nazwę części mowy odmiennych. Do części mowy odmiennych należą: rzeczowniki, przymiotniki, zaimki, liczebniki i słowa (zwane niekiedy czasownikami). Pierwsze cztery gatunki wyrazów nazywają się także ogólnie imionami. Części mowy nieodmierne są: przysłówki, przyimki, spójniki i wykrzykniki, i te cztery nazywają niekiedy częściami.

Część gramatyki, wyjaśniająca odmiany wyrazów nazywa się fleksją albo odmiennią, czyli nauką o odmianach. Odmiany imion nazywamy deklinacją, odmiany zaś słów — konjugacją.

Wyraz fleksja oznacza prócz tego: *a*) właściwość pewnych języków odmieniania postaci ich wyrazów, i *b*) zaś form deklinacyjnych i konjugacyjnych pewnego języka.

Fleksja czyli odmiana imion i słów należy do zasadniczych właściwości języków indoeuropejskich i języków semickich. Stąd też języki obu tych szczepów noszą nazwę języków odmieniających albo fleksyjnych.

§ 48. **Części morfologiczne wyrazu.** W każdym wyrazie rozróżnić należy:

1. Pierwiastek albo pień, inaczej rdzeń, to jest część wyrazu, w której zawiera się główne, zasadnicze jego znaczenie; np. wyrazy: dawać, rozdanie, dajemy, danina, wydawca, sprzedaż,... mają za pierwiastek zgłoskę *da*; w wyrazach: ród, rodzic, naród uroda, urodziwy, wyrodek,... pierwiastek stanowią dźwięki *rod*; i t. d. Inne części dodatkowe bądź na początku, bądź na końcu wyrazu zmieniają mniej lub więcej jego zasadnicze znaczenie, lub też jego stosunek do innych wyrazów.

2. Osnowę albo temat wyrazu, to jest część mniej lub więcej stałą w wyrazie, z której wytworzyły się różne formy tegoż wyrazu. Osnowa widoczna jest, gdy w wyrazie usuniemy jego zakończenie; tak np. osnową wyrazu pole jest *pol*-; osnową wyrazu matka jest *matk*-; albo np. słowa: daje-sz, daje-my, daje-cie mają wspólną osnowę *daje*-, i t. p.

3. Zakończenia wyrazu, czyli końcówki deklinacyjne i konjugacyjne. Tak np. w wyrazach: dom-u, dom-owi, dom-em, dom-y i t. d. końcówkami są: *u*, *-owi*, *-em*, *y*; w formach słów: daje sz, daje-my, daje-cie końcówki mamy: *-sz*, *-my*, *cie*.

Osnowa czyli temat składa się zwykle z pierwiastku i jednego lub więcej przyrostków; np. osnowa *da je*- powstała z pierwiastku *da* i przyrostka *-je*. Zdarza się jednak nieraz, że osnowa wyrazu równa jest pierwiastkowi; tak np. w słowach: *da-ć*, *bi-ć*, *by-ć* i w rzeczowniku *dom* osnowy: *da-*, *bi-*, *by-*, *dom* są zarazem pierwiastkami tychże wyrazów.

§ 49. **Utworzenie się fleksji.** Zarówno pierwiastki wyrazów obecnie odmiennych, jak i przyrostki, które dziś końcówkami zwiemy, stanowiły niegdyś po większej części wyrazy samoistne, odrębne, w pewnym porządku składniowym

obok siebie wypowiedane. Z biegiem czasu dopiero, wskutek stałego w określonych celach używania jednych wyrazów obok drugich, nastąpiło połączenie się ich ze sobą, i stąd powstały różne postaci czyli formy wyrazów odmiennych z rozmaitemi zakończeniami. Kończówki więc te, które pierwotnie były wyrazami o samodzielnym znaczeniu, zmieniły się na części formalne i stały się tylko znakami, uwydatniającymi różne stosunki tychże wyrazów w zdaniu. Utworzone w ten sposób formy imion stanowią ich deklinację, formy zaś słów stanowią konjugację.

§ 50. **Deklinacja** utworzyła się w epoce bardzo odległej, bo jeszcze przed rozdzieleniem się ogólnej mowy indoeuropejskiej na pojedyncze języki.

Osnowy deklinacyjne w pierwotnym języku indoeuropejskim kończyły się na samogłoski *a*, *o*, *u*, *i*, lub na spółgłoski *n*, *r*, *s* i inne: np. rzeczowniki: *sen*, *wilk*, *nos*, *dom*, *miód*, *noc*, *miedza*... należały do osnów samogłoskowych; rzeczowniki zaś takie jak: *imię*, *niebo*, *macierz*, *brat* miały od samego początku osnowy spółgłoskowe, jak i później w słowiańskim: *imien-*, *niebies-*, *mater-*, *bratr-*.

O dawniejszych postaciach osnów wyrazów dowiadujemy się z porównania tych wyrazów dzisiejszych z odpowiednimi wyrazami w innych językach rodziny indoeuropejskiej czyli arjoeuropejskiej. Z biegiem czasu osnowy po większej części utraciły swoje pierwotne dźwięki końcowe. W jednych razach samogłoski końcowe osnowy znikły w połączeniu z samogłoskami końcówek; tak np. z pierwotnej osnowy na *-a* i końcówki *i* celownika liczby pojed. powstała dwugłoska *ai*, zachowana w starogreckim (α), w łacinie zmieniona na *ae*, w językach słowiańskich na *ě* (ѣ). W innych wypadkach, mianowicie w osnowach spółgłoskowych, końcowe spółgłoski form przyrostkowych (niekiedy równych osnowie) znikły, przeważnie przed początkową spółgłoską następnego wyrazu w zdaniu.

Język polski w liczbie właściwości, odziedziczonych po wspólnym języku praszłowiańskim, podobnie jak i inne języki słowiańskie, otrzymał także pewną gotową deklinację. Ten

zasób form deklinacyjnych, w ciągu szeregu stuleci samoistnego życia języka polskiego podlegał różnym zmianom, stosownie do zasad jego głosowni i pod wpływem analogji czyli upodobnienia form jednych do drugich. Dla tego dawniejsza deklinacja polska znacznie się różniła od deklinacji języka nam współczesnego.

§ 51. **Rodzaj, liczba, przypadek.** Dzisiejsza polszczyzna, jak wiadomo, rozróżnia w deklinacji trzy rodzaje: męski, żeński i nijaki; np. dobry syn, dobra córka, dobre dziecko i t. p.

dwie liczby: pojedynczą i mnogą; np. syn, synowie; woda, wody; zwierzę, zwierzęta, i t. p.; w dawnej polszczyźnie istniała nadto liczba podwójna, której szczątki w dzisiejszym języku ogólnym pozostały w takich formach, jak: dwie, ręce, dwie-ście, uszu, oczu, oczyma, rękoma, na rękę;

siedem przypadków w każdej liczbie, czyli siedem odmiennych postaci, służących do wyrażenia rozlicznych stosunków pomiędzy pojęciami w zdaniu i różniących się zakończeniami. Nazwy tych przypadków są: 1) mianownik, 2) dopełniacz, 3) celownik, 4) biernik, 5) wołacz, 6) narzędnik, 7) miejscownik.

Rzeczowniki.

Deklinacja rzeczowników.

§ 52. **Podział rzeczowników na deklinacje.** Nazwą deklinacji oznaczamy nietylko odmiany imion wogóle, lecz również pewne klasy rzeczowników, ułożone w pewien system podług ich zakończeń i rodzajów. Stosownie do tego ujmujemy wszystkie rzeczowniki polskie w cztery oddzielne deklinacje, różniące się od siebie stałymi znamionami. I tak:

Deklinacja 1-sza, męska, obejmuje rzeczowniki rodzaju męskiego, zakończone w mianowniku liczby pojedyn-

czej na spółgłoskę twardą lub miękką; np. syn, rolnik, lew, dom, obłok, król, gość, pasterz, koń, deszcz, źródło, mąż, i t. p.; nadto męskie zdrobniałe na *o*, jak: Kazio, Włodzio, wujcio, i t. p.

Deklinacja 2-ga nijaka, do której należą wszystkie rzeczowniki rodzaju nijakiego, zakończone w mianowniku liczb. pojed. na *o*, *e* i *ę*; np. miasto, pismo, słowo; pole, zboże, pytanie; imię, ramię; jagnię, źrebię, i t. p.

Deklinacja 3-cia, żeńska, obejmująca rzeczowniki rodzaju żeńskiego, zakończone w mianowniku liczb. pojed. na samogłoskę *a* i *ź*; np. matka, głowa, szkoła; wieża, suknia; lilja, misja, historia; pani, bogini, i t. p.; oraz rzeczowniki męskie, zakończone w mianowniku l. pojed. na *a* i *o*, jak np. rządcza, poeta, woźnica, niemowa; Kmita, Zawisza; Fredro, Matejko, i t. p., lecz tylko w liczbie pojedynczej, w liczbie mnogiej bowiem rzeczowniki te odmieniają się podług deklinacji pierwszej, męskiej.

Deklinacja 4-ta, żeńska, do której należą rzeczowniki rodzaju żeńskiego, zakończone w mianowniku liczby pojedynczej na spółgłoskę miękką lub niegdyś zmiękczoną; np. kość, dłoń, gałąź, sól, wieś, kolej, myśl, rzecz, krew, odzież, i t. p.

Jak deklinacja 1-sza obejmuje wszystkie rzeczowniki męskie zakończone na spółgłoskę, bez względu na to, czy ona jest twardą lub miękką (t. j. bez względu na to, czy osnowy pierwotne tych rzeczowników kończyły się na *-o*, *-u*, lub *-jo*, *-i*), tak i w deklinacji 2-jej mieścimy również wszystkie rzeczowniki nijakie, pomimo różnicy ich osnow, zakończenia bowiem przypadkowe są we wszystkich jednakie. Nadto deklinację rzeczowników nijakich nazywamy drugą, gdyż pomiędzy nią a pierwszą blizkie zachodzi podobieństwo w innych zakończeniach. Deklinacje 3-cia i 4-ta mieszczą w sobie dwie wielkie grupy rzeczowników żeńskich, rozróżnione z powodu znacznych różnic w zakończeniach odmiany jednych i drugich.

Uwaga. Ze względu na ważność osnowy wyrazu w jego odmianie, zaznaczymy, że osnowę deklinacyjną odnajdujemy

w jednym z przypadków zależnych, zazwyczaj w dopełniaczu, po usunięciu końcówki tegoż przypadku. Mianownik natomiast różni się częstokroć od osnowy tak dalece, że trudno z niego wnioskować o osnowie. Tak np. mamy mianowniki: orzeł, kozieł, stół, dąb, dzień, i t. p., podczas gdy osnowy tych wyrazów są: orł-, kozł-, stoł-, dęb-, dń-, i t. p.

Deklinacja I (męska).

§ 53. Do deklinacji 1-szej należą rzeczowniki rodzaju męskiego, mające w mianowniku liczby pojedynczej końcówką spółgłoskę twardą lub miękką; np. pan, sąsiad, dwór, mąż, gość, koń, i t. p. Nie masz tu więc właściwie żadnego zakończenia: postać tego przypadku przedstawia samą osnowę wyrazu z zatraconą końcówką. Podług tejże deklinacji odmieniają się rzeczowniki osobowe rodzaju męskiego zdrobniałe, zakończone w mianowniku l. pojed. na *o*, jak: Józio, Kazio, Mieszko, tatko, wójcio, i t. p.

Rozróżniamy w rzeczownikach tej deklinacji dwie grupy, których przedstawicielami są wzory następujące:

Wzór 1-szy: rzeczowniki rodzaju męskiego z końcówką spółgłoską *twardą* w mianowniku.

Liczba pojedyncza.

M.	syn	pan	sąsiad	dwór	ząb
D.	syn-a	pan-a	sąsiad-a	dwor-u	zęb-a
C.	syn-owi	pan-u	sąsiad-owi	dwor-owi	zęb-owi
B.	syn-a	pan-a	sąsiad-a	dwór	ząb
W.	syn-u	pani-e	sąsiedzi-e	dworz-e	zębi-e
N.	syn-em	pan-em	sąsiad-em	dwor-em	zęb-em
Mc.	syn-u	pan-u	sąsiedzi-e	dworz-e	zębi-e

Liczba mnoga.

M.	syn-owie	pan-owie	sąsiedzi	dwor-y	zęb-y
D.	syn-ów	pan-ów	sąsiad-ów	dwor-ów	zęb-ów
C.	syn-om	pan-om	sąsiad-om	dwor-om	zęb-om
B.	syn-ów	pan-ów	sąsiad-ów	dwor-ý	zęb-y

W.	syn-owie	pan-owie	sąsiedz-i	dwor-y	zęb-y
N.	syn-ami	pan-ami	sąsiad-ami	dwor-ami	zęb-ami
Mc.	syn-ach	pan-ach	sąsiad-ach	dwor-ach	zęb-ach

§ 54. *Wzór 2-gi:* rzeczowniki rodzaju męskiego z końcówką spółgłoską w mianowniku *miękką*, lub też powstałą ze zmiękczenia.

Liczba pojedyncza.

M.	gość	mąż	koń	kraj	krzyż
D.	gości-a	męż-a	koni-a	kraj-u	krzyż-a
C.	gości-owi	męż-owi	koni-owi	kraj-owi	krzyż-owi
B.	gości-a	męż-a	koni-a	kraj	krzyż
W.	gości-u	męż-u	koni-u	kraj-u	krzyż-u
N.	gości-em	męż-em	koni-em	kraj-em	krzyż-em
Mc.	gości-u	męż-u	koni-u	kraj-u	krzyż-u

Liczba mnoga.

M.	gości-e	męż-owie	koni-e	kraj-e	krzyż-e
D.	gości-i	męż-ów	kon-i	kraj-ów	krzyż-ów
C.	gości-om	męż-om	koni-om	kraj-om	krzyż-om
B.	gości-i	męż-ów	koni-e	kraj-e	krzyż-e
W.	gości-e	męż-owie	koni-e	kraj-e	krzyż-e
N.	gość-mi	męż-ami	koń-mi	kraj-ami	krzyż-ami
Mc.	gości-ach	męż-ach	koni-ach	kraj-ach	krzyż-ach

Podług wzoru 2-go tej deklinacji odmieniają się również rzeczowniki zdrobniałe, zakończone w mianowniku l. p. na *o*, jak: Kazio, Tomcio, Franio, Władzio, Mieszko, tatko, wujcio, dziadunio, i t. p., to jest w odmianie swojej nie różnią się od podobnych rzeczowników zdrobniałych, zakończonych w mianowniku l. p. na spółgłoskę np. Jaś, Staś, Stefuś, Mieszek, wujek, dziaduś, i t. p.

Uwaga. Dawniej podług deklinacji I-szej odmieniały się także imiona rodowe na *o*, jak: Jagiello, Fredro, Tarło... tj. miały dopełniacz: Jagiella, Fredra, Tarła; celownik: Jagiellowi, Fredrowi, Tarłowi, i t. d. Dzisiaj imiona te mają odmianę w lic. pojed. podług deklinacji III-iej, jak rodowe męskie na *a*, tj. Fredro, Fredry, Fredrze... jak: Kmita, Kmity, Kmicie i t. d. (ob. § 101 i 102).

Przedstawione w powyższych wzorach różne formy wyrazów, właściwe dzisiejszemu językowi polskiemu, niezawsze posiadały te same zakończenia. Nie sięgając dalej, już w wieku XIV, XV i XVI-ym znane są w zabytkach języka owych czasów formy przypadków odmienne od dzisiejszych. Z biegiem czasu postaci przypadkowe ulegały pewnym zmianom. W jaki sposób odbywały się te przemiany, to przeradzanie się postaci dawniejszych w języku na nowsze, i pod wpływem jakich przyczyn, objaśniają następujące uwagi.

Uwagi nad oddzielnymi przypadkami.

§ 55. **Mianownik** liczby pojedynczej rzeczowników męskich w języku polskim i w innych językach słowiańskich, utracił swą końcówkę pierwotną w przeddziejowej epoce, przedstawia nam osnowę deklinacyjną (w języku starsłowiańskim mianownik po spółgłosce osnownej ma jeszcze samogłoskę krótką ѣ (ǫ) lub (ǫ), np. domъ, końъ).

Osnowy, przedstawiające na końcu zbieg dwu spółgłosek, w mianowniku pomiędzy temi spółgłoskami mają samogłoskę *e*, która, o ile powstała z prasłowiańskiej samogłoski miękkiej *ǫ* (ѣ), zmieniła poprzednią spółgłoskę twardą na odpowiednią podniebienną. W ten sposób powstały mianowniki: chłopiec (chłop'-e-c), kozieł (koź-e-ł), lew, pies, orz-e-ł, len, dzień (dź-e-ń), palec, kocieł (późniejsze: kocioł, kozioł...), i t. p., podczas gdy w innych przypadkach mamy osnowy: chłopc-, kozł-, ps-, orł-, ln-, dń-, palc-, kotł-,... W ten też sposób powstały mianowniki dawne: ociec (oć-e-c), ogrodziec (ogrodź-e-c); w formach innych przypadków zamiast dawnych postaci prawidłowych: oćca, oćcu, oćcem..., ogródźca, ogródźcem, ogródźcu..., mamy dzisiaj: ojca, ojcu, ojcem..., ogrójca, ogrójcem, w ogrójcu..., gdzie spółgłoski *ć*, *dź*, jęz.-podniebienne, przed jęz.-zębową *e*, zostały zastąpione podniebienną *j*. To *j* drogą analogii dostało się w późniejszej polszczyźnie i do mianownika, obok dźwięku *ć*; tym sposobem zamiast dawnego (i dziś jeszcze w mowie ludowej istniejącego) wyrazu *ociec*, utworzyła się nowsza jego postać *ojciec* (= *ojćec*).

Podobnie powstały: rajca, zdrajca, winowajca i inne, z pierwotnych, radźca, zdradźca, winowaćca i t. p. (porów. § 27).

Osnowy deklinacyjne, mające przed końcową spółgłoską dźwięczną, samogłoskę *o* lub *ę* (np. dwor-, zęb-), w mianowniku samogłoskę *o* zmieniły na *ó* zwięźzone czyli pochylone (= *u*), samogłoskę zaś *ę* na *a*. Wskutek tego mamy postaci mianowników: naród, dwór, nóż, drób, stół,... gołąb, ksiądz, i t. p., w innych zaś przypadkach osnowy: narod-, dwor-, noź-, drob'-, stoł-,... zęb-, dęb-, męż-, gołąb'-, księdz-, i t. p.

Dawniej w języku ogólnym i samogłoska *e* przed końcową spółgłoską głośną (dźwięczną) ulegała pochyleń, t. j. mówiono: brzeg, gniew, grzech, ślédź, i t. p.; dzisiaj właściwość ta utrzymuje się w mowie ludowej; w języku zaś literackim, w mowie warstw wykształceńszych mamy tu *e* jasne, to jest mówimy i piszemy: brzeg, gniew, grzech, ślédź, chleb, papier, śnieg, zwierz, i t. p.

W rzeczownikach, zakończonych w mianowniku na spółgłoski wargowe *w*, *m*, *p*, *b*, dzisiaj twarde, np. żóraw, paw, ołów, tułów, drop, korab, Radom, Wrocław,... brzmienia te w dawniejszej polszczyźnie wymawiały się i w mianowniku miękko: *w'*, *m'*, *p'*, *b'*. W dzisiejszym języku miękkość ta pozostała w dalszych formach odmiany, przed następnymi samogłoskami: żórawia, pawia, tułowia, dropie, w Radomiu, i t. d.

§ 56. **Dopełniacz** liczby pojedynczej ma dwie końcówki: *a* i *u*. Różnica obu tych zakończeń sięga pierwotnej, prasłowiańskiej doby życia języka, w której była jedna grupa rzeczowników, mających w osnowie na końcu samogłoskę *-o*, np. dzisiejsze: pan, lew, wilk, ptak, ząb, nos, lud, człowiek, i t. d.; a obok nich druga grupa rzeczowników, których osnowa pierwotna kończyła się na *-u*. Do tej drugiej, liczebnie uboższej grupy z osnową pierwotną na *u*, należały dzisiejsze rzeczowniki: syn, dom, sad, dół, wół, dar, mir, czyn, jad, wierzch, stan, staw, miód. Dopełniacz pierwszej grupy imion miał pierwotne zakończenie *a*, drugiej zaś grupy—zakończenie *u*; było więc pierwotnie: pana, sąsiada, wilka, lwa, orła, groma, luda, sąda, i t. d., oraz: synu, domu, sadu, dołu, wołu, daru, miru i t. d. Pierwotna ta jednak różnica form dopełniacza nie pozostała niezmienną w późniejszych wiekach

życia języka. Z biegiem czasu niektóre rzeczowniki pierwszej grupy, z końcówką *a* w dopełniaczu, zaczęły przyjmować, przez upodobnienie do form drugiej grupy, zakończenie *u*; wskutek czego z form dawniejszych takich jak: grzbieta, sna, obiada, ogroda, wieka, boja, groma, grzecha, kłopotu, sąda,... powstały dzisiejsze: grzbietu, snu, obiadu, ogrodu, wieku, boju, gromu, grzechu, kłopotu, sądu, i t. d. I odwrotnie: dopełniacz niektórych rzeczowników drugiej grupy, z pierwotną końcówką *u*, wskutek upodobnienia do form rzeczownikowych grupy pierwszej, przyswoił sobie zakończenie *a* tejże grupy; tak np. z formy pierwotnej dopełniacza *synu* mamy dzisiejszą *syna*. To wzajemne upodabnianie się jednych form do drugich spowodowało mieszanie się ich w użyciu, a następnie miało ten skutek, że pierwotna różnica końcówek dopełniacza *a* i *u*, oparta na różnicy osnów na *-o* i osnów na *-u*, z czasem w poczuciu mówiących zatarła się zupełnie, a w wyborze jednej z tych dwu końcówek (*-a* lub *-u*) powodowano się innemi już względami i wytworzyły się nowe co do tego zasady.

Dzisiaj, ściśle rzeczy biorąc, nie masz prawidła, orzekającego dokładnie, które rzeczowniki mają w dopełniaczu zakończenie *a*, a które *u*. Można jednak w sposób przybliżony oznaczyć te nowe zasady, któremi dzisiaj powodujemy się, wyróżniając stale formy dopełniacza z końcówką *-a* od form z końcówką *-u*.

I tak: rzeczowniki, oznaczające istoty oddzielne, albo rzeczy odrębne, samoistne, używają się z końcówką *a*; nazwy zaś pojęć oderwanych, czyli tak zwane rzeczowniki umysłowe mają końcówkę *u*.

Na *-a* przeto kończą się:

1. Imiona osób i zwierząt: ojca, pana, króla, syna, brata, męża, kupca, pisarza, opiekuna, wodza, rolnika, stróża, Jana, Józefa, Stanisława,... lwa, konia, tygrysa, wilka, psa, osła, orła, kruka, jastrzębia, łabędzia, wróbla, motyla, komara, pająka, węża, i t. p. (wyjątek: wołu).

2. Nazwy przedmiotów oddzielnych, narzędzi i naczyń, oraz części ciała: kamienia, księżycy, pieca, kłosa, buta, pługa,

sierpa, młota, kosza, bicza, kotła, noża, liścia... języka, zęba, nosa, palca, włosa, wąsa...; nadto imiona zdrobniałe, jak: kołka, worka, stołka, wałka, młotka, koszyka, kluczyka, grosika, kościółka, kwiatka, listka, ogródka, kawałka, i t. p.

3. Nazwy miar, wag, monet, gier i tańców: łokcia, sążnia, cala, metra, korca, garnca, litra, centnara, funta, łuta; grosza, trojaka, dukata, talara, rubla, szeląga, guldena, franka, dolara, szylinga; wista, mazura, walca, poloneza, i t. d. i t. d. Oraz nazwy miesięcy: np. stycznia, maja, lipca, grudnia, .. (luty, jako przymiotnik, ma lutego).

Zakończenie *-u*, oprócz pierwotnych na *u*, to jest: czynu, daru, dołu, domu, jadu, miodu, miru, sadu, stanu, stawu, wierzchu, wołu, mają dzisiaj:

1. Rzeczowniki umysłowe, czyli nazwy pojęć oderwanych, jak np. umysłu, rozumu, rozsądku, dowcipu, talentu, bólu, trudu, bytu, snu, powodu, sposobu, łupu, zapału, do wodu, zarzutu, upadku, boju, moru, znoju, kroju, przypadku, kłopotu, zmysłu, wzroku, słuchu, smaku, nastroju, gniewu, smutku, żalu, zaszczytu, wężu, czasu, i t. p.

2. Rzeczowniki zbiorowe, oznaczające masę, lub przedmioty, w których odróżniamy części składowe; np. tłumy, gminu, ludu, narodu, orszaku, grodu, pułku, kraju, ogrodu, domu, dworu, mostu, sadu, boru, lasu, źródła, roku, wieku, śniegu, lodu, ołowiu, gazu, wodoru, tlenu, azotu, jedwabiu, obrazu, piasku, mchu, pieprzu, marmuru, granitu, i t. p. Oraz nazwy dni tygodnia: poniedziałku, wtorku, czwartku, piątku.

3. Rzeczowniki obce, nieżywotne, różnego znaczenia; np. aktu, dokumentu, elementu, egzaminu, faktu, fundamentu, procentu, organu, procesu, kursu, tomu, poematu, systematu; gzymsu, metalu, masztu, nerwu, pulsu, portretu, ganku, placu, gmachu, rynku, kształtu, gatunku, sakramentu, statutu, kontraktu, i t. p.

Mamy wreszcie rzeczowniki, należące pod względem znaczenia do jednej kategorii, a nie wszystkie z jednym używanym zakończeniem. Takimi są nazwy krajów, miast, wsi i rzek, z których jedne mają w dopełniaczu zakończenie *a*, jak: Śląska, Wołyń, Krakowa, Poznań, Lwowa,

Torunia, Gdańska, Wrocławia, Płocka, Lublina, Radomia, Sandomierza, Solca, Łukowa, Kijowa, Lipska, Szczecina, Malborka, Wiednia, Zagrzebia, Berlina, Paryża, Hamburga,... Niemna, Nura, Nurca, Wieprza, Buga, Świdra, Muchawca, Liwca, Dunajca, Horynia,...: są to nazwy przeważnie polskie, lub bardziej znane obce; inne z zakończeniem *u*, jak: Tyrolu, Algieru, Egiptu, Kaukazu, Krymu, Szlezwigu, Londynu, Rzymu, Neapolu, Madrytu, Meranu, Pesztu, Dorpatu, Tryjestu, Tyflisu, Pekinu, Bombaju, Tybru, Renu, Tagu, oraz Sanu, Dniepru, Donu, Dniestru, Dunaju, Popradu,...: są to nazwy przeważnie obce.

Niektóre rzeczowniki mają w dopełniaczu l. p. raz zakończenie *a*, drugi raz *u*, stosownie do dwójakiego znaczenia, w jakim są użyte, tak np. od rzeczownika *bal* jest dopełniacz *bala* (w znaczeniu deski grubej, kłoca) i *balu* (w znaczeniu zabawy); od *bat*—*bata* (bicza) i *batu* (statku do pływania); dopełniacz *dęba* (gdy mowa o wspinaniu się konia: koń staje dęba) i *dębu* (drzewa); *gienjusza* (osoby nadzwyczajnych zdolności umysłu) i *gienjusz* (siły twórczej ducha ludzkiego); *lipca* (miesiąca) i *lipcu* (miodu); *powoda* (skarżącego) i *powodu* (przyczyny); *wieczora* (schyłku dnia) i *wieczoru* (zabawy); *zamka* (przyrządu do zamykania) i *zamku* (pałacu); *zbiega* (człowieka zbiegłego) i *zbiegu* (zejścia się dwu lub więcej przedmiotów, np. zbieg ulic, zbieg okoliczności) i t. p.

§ 57. **Celownik** liczby pojedynczej ma dwa zakończenia: *u* i *owi*. Zakończenie *u* było właściwe rzeczownikom, których osnowa pierwotna kończyła się na *o*, zaś *owi*, przejęte od drugiej kategorii rzeczowników z pierwotną osnowę na *u*. Mówiono dawniej powszechnie: temu pomazańcu, dziedzicu, żywiącemu człowieku, temu synu, zakonu, języku, duchu, dobytku, ma się ku wieczoru, ku swemu krzyżu, królu, świętemu Janu, ku pożytku, ku posiłku, dzień się nachylił ku zachodu, ku wschodu, i t. p. Obok tych jednak postaci w wieku XVI-ym używały się formy na *owi*; np. grzechowi, słuchowi, synowi, wieczorowi, pelikanowi, ogniowi, dniowi,... a nawet od takich rzeczowników, które dziś mają *u*, jak: bogowi, ojcowi, bratowi, księdzowi.

Była oprócz tego w dawnej polszczyźnie (w. XV i XVI) końcówka celownika *-owi*, właściwa rzeczownikom, które w osnowie mają ostatnią spółgłoskę miękką lub powstałą ze zmiękczenia; np. królowi, Mikołajewi, Mojżeszewi, cesarzowi, ogniewi, pisarzowi, wujewi, włodarzewi, kmieciewi, mężewi, przyjacielewi, mistrzewi, żołnierzewi, i t. p. Formy te jednak wyszły z użycia w w. XVI-ym, ustępując miejsca częstszym formom na *-owi*.

Dzisiaj końcówką celownika, właściwą większości rzeczowników, jest *owi*; np. synowi, duchowi, stryjowi, mężowi, królowi, gościowi, koniowi, wołowi, domowi, duchowi, krzyżowi, i t. d.; końcówka zaś *u* pozostała przy znacznie mniejszej liczbie rzeczowników, przeważnie jednozgłoskowych; np. pan—panu, Bóg—Bogu, bratu, chłopu, księdzu, kotu, czartu, swatu, człeku (lecz człowiekowi), lwu, psu, łbu, światu, snu, obok snowi, tchu i inne; z dwuzgłoskowych: ojciec — ojcu, chłopiec—chłopcu, palcu, djabłu, owsu; także: ku Krakowu, Lwowu, Ojcowu, Piotrkowu, Tomaszowu, Wilanowu, Stanisławowu, i t. p.

§ 58. **Biernik** liczby pojedynczej w starej polszczyźnie był równy mianownikowi zarówno w rzeczownikach męskich nieżywotnych (dom, głos...) jak i żywotnych (król, zwierz, wróbl...). W wieku XV-ym, a nieraz i w XVI-ym spotykają się jeszcze formy biernika l. p. imion żywotnych równe formom mianownika, jak np. w wyrażeniach: prze miły Bóg, prze**bóg**, napaść lub mordować *zwierz*, gonić *zwierz* pierzchliwy, jechać na dziki *zwierz*, jeździć na *zajac*; Marcin żałował na Adama o *wół*, Gaweł mu *krogulec* wziął; wziąwszy *kapłon* i oskubszy go; przyprawiono k stołu cały *wół*, i t. p. Przykłady form tych mamy w dzisiejszym nawet języku w pewnych wyrażeniach, jak np. wydać, lub iść za *mąż*, siadać na *koń*, być za *pan brat*, prze**bóg** (= dla Boga), na święty *Jan*, na święty *Michał*, na św. *Stanisław* (podobnie jak biernik licz. mn. na trzy *Króle*), i t. p.

Już jednak i w staropolskim bardzo wczesnie biernik l. p. rzeczowników żywotnych zastępowano formami dopełniacza. Z czasem dopełniacz wszedł w użycie wyłącznie zamiast biernika w rzeczownikach rodzaju męsk. osobowych

i zwierzęcych, tak, że dziś wszystkie imiona żywotne męskie mają biernik zapożyczony z dopełniacza (np. widzę ojca, brata, męża, słonia, wołu, orła, wróbla, węża, pająka, i t. p.); imiona zaś męskie nieżywotne (t. j. nazwy przedmiotów oraz pojęć oderwanych) pozostały przy formach dawnych, tj. mają biernik równy mianownikowi; np. widzę dom, ogród, stół, wóz, pochód, naród, pułk, gmin, lud, źródł, strzał, gniew, rozum i t. p.

Są jednak pewne wyrażenia, w których rzeczowniki nieżywotne mają, na podobieństwo żywotnych, biernik równy dopełniaczowi; np. koń staje *dęba*, spletać *figla*, tańczyć *mazura*, grać *walca*, grać *wista*, zagrać *króla*, dostać *kosza*, *arbuza*, dać *szturchańca*, wydać *dukata*, zapłacić *rubla*, *talara*, zgubić *guldena*, i t. p.

§ 59. **Wołacz** liczby pojedynczej ma dwa zakończenia: 'e i u. Rzeczowniki, których osnowa pierwotna kończyła się na o, miały zakończenie 'e, przed którym spółgłoski zmiękczyły się czyli zmieniły się na odpowiednie podniebienne, lub inne później z nich powstałe (*b* na *b'*; *p* na *p'*; *d*, *t* na *dź*, *ć*; *r* na *r'* i *rz*, i t. d.); np. Arab, Arabie; biskup, biskupie; staw, stawie; gród, grodzie; brat, bracie; pan, panie; anioł, aniele; dwór, dworze; człowiek, człowiecze; Bóg, Boże; i t. d. Przytym w rzeczownikach takich, jak: świat—świecie, kwiat—kwiecie, obiad—obiedzie, anioł—aniele, kościół—kościółce, wiatr, wietrze, las—lesie, i t. p., przedkońcowa samogłoska pierwotna *e* przed następującą spółgłoską niegdyś zmiękczoną utrzymała się bez zmiany.

W staropolskim zasada ta była ogólną; dziś w wielu wyrazach zamiast pierwotnego *e* (podniebiennego) przed następującą spółgłoską, powstała ze zmiękczenia czyli upodniebienia, mamy samogłoskę *o* lub *a*, jak np. ubiór—ubiorze, lód—lodzie, miód—miodzie, Piotr—Piotrze (w mowie ludu pozostała dawna forma Pietrze), dziad—dziadzie. „Wyjątki” te są wynikiem wpływu upodabniającego znacznej większości form tychże wyrazów z prawidłowo zmienionym *e* na *o* lub *a* przed spółgłoską twardą; np. lód, lodu, lodem, lody,... dziad, dziada, dziadowi, dziadem, dziady, i t. d. (Porównaj § 22).

Dzisiaj końcówkę 'e w wołaczu liczby pojedynczej mają przeważnie rzeczowniki z ostatnią spółgłoską osnowną twardą, jak np. naród — narodzie, gród — grodzie, brat—bracie, pan—panie, Jakób—Jakóbie, ząb—zębie, dwór—dworze, stole, wozie, lesie, namiocie, żywocie, i t. p., nadto żywotne z przyrostkiem *-ec* w mianowniku, jak np. ojciec—ojcze, chłopiec—chłopcze, kupiec — kupcze, krawczyk — krawczy, młodzieńcze, starcze, skąpcze, Niemce...; krogulcze, padalcze (obok: nosorożcu, głuszczu), oraz ksiądz — księżę.

Drugie zakończenie *u*, właściwe rzeczownikom z pierwotną osnową na *u* (synu, wołu,...), oraz rzeczownikom z osnową zakończoną na spółgłoskę zmiękczoną (koń, gość,...), przeszło wskutek upodobnienia morfologicznego i do pewnej liczby rzeczowników z osnową pierwotną na *o*, mianowicie zakończonych w osnowie na tylnojęzykowe *k g ch* i *h*, tak że dzisiaj większość rzeczowników rodzaju męskiego ma w wołaczu zakończenie *-u*, mianowicie: rzeczowniki z ostatnią spółgłoską osnowną miękką, lub taką, która mogła powstać ze zmiękczenia, oraz zakończone w mianowniku na *k, g, ch, i h*; np. kraj—kraju, król — królu, boju, pokoju, gościu, kmieciu, mężu, stróżu, wodzu, lekarzu, papieżu, pasterzu, tchórze, zwierzu, mólu, miesiącu, pawiu, żółwiu, gołębiu, żorawiu, Jaś—Jasiu, Staś—Stasiu, tatusiu, dziadusi..., ziomku, ptaku, smoku, wrogu, zbiegu, duchu, strachu, Wojciechu, druhu... z wyjątkiem zachowanych z przeszłości: Bóg — Boże, człowiek—człowiecze i człowieku, Kozak—Kozacze i Kozaku.

W dawnej polszczyźnie wołacz l. pojed. imion osobowych męskich używał się nieraz w formie mianownika; np. Józef, opatrz dobrze przyjaciuły wszystkie, Rej; Ratuj, mężny Herkules, J. Kochan. i t. p. To samo daje się słyszeć i w dzisiejszej mowie potocznej; np. Panie Józef, przyjdź pan koniecznie; Dominik, odniesiesz to na pocztę, i t. p.

§ 60. **Narzędnik** liczby pojedynczej ma jedno zakończenie *-em*, w którym *e* (odpowiadające starosłowiańskiemu *ъ* w zakończeniu *-ъмь*) nie miękczy poprzedniej spółgłoski osnownej, z wyjątkiem *k, g*, zmieniających się na *k', g'* (ob. § 25); np. panem, synem, sąsiadem, kupcem, dworem,

stołem, ojcem, duchem, zębem,... człowiekiem, Bogiem, wilkiem, kołkiem, drągiem, zaprzęgiem,... oraz: pisarzem, królem, krajem dniem, gościem, nożem, i t. p., gdzie *e*=stśl. ь lub *e*.

§ 61. **Miejscownik** liczby pojedynczej ma, jak wołacz, dwa zakończenia: *'e* (odpowiadające starosłowiańskiemu *ě=ĕ*) i *u*. Zakończenie *'e*, miękczące poprzednią spółgłoskę osnowną, właściwe było rzeczownikom z osnową pierwotną na *o*, czyli dziś z ostatnią spółgłoską osnowy twardą; np. brat—bracie, naród—w narodzie, dwór—we dworze, dąb—na dębie, mur—w murze, obraz—na obrazie i t. p.

Podobnie według tej zasady ostatnie spółgłoski osnowne: *g, k, ch* miękzczyły się i zmieniły się na *dz, c, sz*, tak że mieliśmy w staropolskim: Bóg — w Bodze, okrąg — w okrędze, obłok — w obłoce, pagórek — na pagórcie, język — na języce, wojsko — w wojsce, początek — na początcie, grzech — w grzesze, strach — w strasze i t. p. Później formy te upodobniły się do innych z zakończeniem *-u* (w Bogu, obłoku, strachu, i t. p.).

I w miejscowniku, podobnie jak w wołaczu, dawniej utrzymywało się w osnowie pierwotne *e* podniebienne przed następną spółgłoską miękczoną; np. ubiór — w ubierze, lód — na ledzie, Piotr — przy Pietrze, wiatr — na wietrze, kościół — w kościele, świat — na świecie, namiot — w namiocie, i t. p. W dzisiejszym języku w niektórych tylko wyrazach samogłoska osnowna *e* pozostała, jak np. na świecie, w aniele, kościele...; w innych mamy *o* lub *a* na podobieństwo form innych przypadków, jak: na lodzie, w ubiorze, w Piotrze, w miodzie, o dziadzie, i t. p. (Porównaj Wołacz § 59).

Drugą końcówką miejscownika, *u*, była naprzód właściwa rzeczownikom z osnową pierwotną na *-u* (w domu, synu, wierzchu), następnie przeszła drogą upodobnienia morfologicznego do wielu także rzeczowników pierwszej kategorii z pierwotną osnową na *-o*; wskutek czego mamy do dziś formy miejscownika takie jak: w panu, w człowieku, w Bogu, na początku, w grzechu, w duchu, w boru, i t. d. Dziś końcówkę *u* w miejscowniku l. p., podobnie jak w wołaczu, mają rzeczowniki przeważnie z ostatnią spółgłoską osnowy miękką lub z miękkiej powstałą, oraz zakończone na *k, g, ch*; np. w kraju, w boju, przy królu, o zwierzu, w pasterzu, na

deszczu, przy mężu, gościu, na krzyżu, w dniu..., o wrogu, brzegu, śniegu, ptaku, Janku, Maćku, wzroku, języku, kuku, zamku, w duchu, strachu, orzechu, Wojciechu, i t. p.

§ 62. **Mianownik** liczby mnogiej rzeczowników męskich ma cztery następujące zakończenia: *i, owie, y, i e*.

1. Zakończenie *i* właściwe jest rzeczownikom z pierwotną osnową na *o*, czyli dziś z ostatnią spółgłoską osnowną twardą, która przed końcówką *i* zamienia się na odpowiednią miękczoną lub też powstała ze miękczonej; np. sąsiad—sąsiedzi, anioł—anieli, mnich—mnisi, chłopci, kapłani, biskupi, magnaci; pacjenci, Włosi, Francuzi, Żydzi, Szwedzi, Litwini,... urzędnicy, żacy, krzyżacy, grzesznicy, zwolennicy, Polacy, Turcy, Grecy, Tatarzy, cudzoziemcy, młodzieńcy, mędrcy, chłopcy, głupcy, kupcy, i t. p. W ostatnim szeregu tych przykładów mamy końcowe *y* (po *c, rz*) zamiast pierwotnego *i* (ob. § 25 str. 29). W dawnej polszczyźnie było też: wrodzy, wilcy, obłocy, pagórcy, robacy, krucy, ptacy, apostołi, lwi, ostatecy, skutey,... rodzicy, szlachcicy, dziedzicy, marszałcy, i t. p. Dzisiaj końcówka *i* (*y*) służy imionom osobowym męskim (obok drugiej *-owie*).

2. Zakończenie *-owie*, właściwe naprzód rzeczownikom z osnową pierwotną na *-u* (syn-owie, dom-owie, wierzch-owie...), przeszło, wskutek upodobnienia morfologicznego, już w najdawniejszej epoce języka, i do rzeczowników pierwszej gromady, z osnową pierwotną na *-o* (podobnie w starosłowiańskim, np. darowe, duchowe, sądowe, i t. p.).

Dzisiaj z końcówką *-owie* używają się tylko formy imion osobowych męskich, oznaczających urzędy, godności, pokrewieństwo, oraz nazwiska rodowe i imiona narodów przeważnie starożytnych; np. panowie, bogowie, królowie, wodzowie, posłowie, generałowie, senatorowie, aniołowie, członkowie, świadkowie, ziomkowie, ojcowie, mężowie, zięciowie, staruszkowie, Chodkiewiczowie, Mickiewiczowie, Radziwiłłowie, Arabowie, Celtowie, Brytowie, Gallowie, Persowie, Medowie, Frankowie, i t. p.

W staropolskim zaś (aż do połowy wieku XVI-go) końcówka *-owie* była bardzo powszechną i służyła wszystkim rzeczownikom

męskim, zarówno osobowym, jak zwierzęcym i nieżywotnym; mówiono więc: sąsiadowie, nieprzyjacielowie, doktorowie, duchowie, Murzynowie, Francuzowie, Polakowie, Węgrowie, Turczynowie, Tatarowie, Szwedowie, jezuitowie, pacjentowie, zwierzowie, wielbłądowie, smokowie, krokodylowie, wołowie, mułowie, łosiowie, baranowie, kotowie, ptaszki, orłowie, wróblowie, węzowie, zębowie, ołtarzowie, biczowie, szczepowie, narodowie, darmojadowie, językowie, ostrowowie, krajowie, dobytkowie, sądowie, stanowie, dębowie, padołowie, końcowie i t. p.

Nadto rzeczowniki, zakończone w mianowniku liczby pojedynczej na spółgłoskę podniebienną lub też zmiękczoneą, miały często w mianowniku l. m. zakończenie *-owie*, jak np. królewie, mężowie, uczniowie, mistrzowie, wężowie (i tu więc było podniebienne *e* po spółgłoskach podniebiennych, lub powstałych ze zmiękczenia, podobnie jak w celowniku liczby pojedynczej w podobnych wyrazach było *-ewi* zamiast *-owi*. Porównaj § 57).

3. Zakończenie *-y* jest właściwie końcówką biernika liczby mnogiej rodzaju męskiego; zjawia się zaś w mianowniku liczby mnogiej w rzeczownikach męskich obok końcówek *-i* i *-owie* już w najstarszej dobie języka polskiego (podobnie jak w języku starosłowiańskim, np. syny, raby, sądy,... i w innych słowiańskich). Pierwotny więc biernik l. m. przyjął tu znaczenie mianownika.

W dzisiejszym języku końcówka *-y* jest właściwa rzeczownikom męskim, oznaczającym nazwy zwierząt i przedmiotów nieżywotnych (to jest tym rzeczownikom, które w staropolskim miały właściwą końcówkę mianownika *-i*, miękczącą ostatnią spółgłoskę osnowy, jak np. psi, lwi, wilcy, ptacy, smocy...); mamy więc: barany, woły, lwy, psy, wielbłądy, orły, słupy, bory, cedry, dęby, obrazy, groby, ludy, narody, grody, klejnoty, okręty, zmysły, funty, kłopoty, duchy,... oraz: kręgi (=kręgi), stogi, drągi, głogi, wilki (=wilki), ptaki, kruki, dobytki, pociski, skutki, i t. p., gdzie pierwotne końcowe *y* po spółgłoskach *g*, *k* w języku polskim zmieniło się na *i*, tj. zamiast pierwotnych zgłosek *ky*, *gy* mamy *k'i*, *g'i* (ob. § 25).

Formy na *-y*, właściwe biernikowi, zawładnęły także w części i rzeczownikami *osobowemi*, niekiedy bowiem i w mianowniku używają się: posły, anioły, karły, doktory, syny, żaki (=żaky), bogi, wojownicy i inne.

Formy te na *y*, przejęte z biernika, łatwo odróżnić od powyższych [pod n. 1] właściwych form mianownika z końcówką *i* (*y*) po tym, że przed właściwą końcówką mianownika *i* (*y*) ostatnia spółgłoska osnowa uległa zmiękczeniu i dalszemu przerodzeniu się (chłop, chłopci = chłop'i; sąsiad, sąsiedzi = sąsędzi; mnich, mnisi = mniși; kat, kaci = kaci; doktor, doktory; żak, żacy; ptak, ptacy; wilk, wilcy...); przed zakończeniem zaś *i* (*y*), które mamy na miejscu pierwotnego *y*, spółgłoska ostatnia osnowy twarda nie zmięczyła się na odpowiednią podniebienną (z wyjątkiem zmiany *k*, *g* na *k'* *g'*), np. chłop, chłopcy; Żyd, Żydy; Cygany, mnichy, katy, ptaki, smoki, wilki, wrogli...

W mianowniku tedy liczby mnogiej w formach takich jak: żacy, żebracy, ptacy, wilcy, krzyżacy, doktory..., mamy *y* późniejsze zamiast pierwotnego właściwego *i*, które wywołało zmianę dalszą spółgl. *k*, *r* na *c*, *rz*; w bierniku zaś w formach: żaki, krzyżaki, ptaki, wilki, wrogli... mamy odwrotnie: *i* późniejsze (po tylnojęzykowych *k*, *g*), zamiast pierwotnego *y*, właściwego biernikowi liczby mn.

Ze względu że formy mianownika liczby mnogiej na *-y* (przejęte z biernika) służą dziś głównie rzeczownikom, oznaczającym przedmioty nieżywotne, czyli nazwom rzeczy (lasy, domy, stoły...), a formy na *-i* i *-owie* rzeczownikom osobowym (sąsiedzi, panowie, wrogowie...), nazywamy też pierwsze formami *rzeczowemi* [te ogrody, domy, te anioły, Szwedy, Żydy, doktory, katy, wilki, wrogli...], drugie — formami *osobowemi* (anieli i aniołowie, doktory i doktorowie, Szwedzi i Szwedowie, Tatarzy i Tatarowie, Żydzi, wilcy, kaci...).

Formy rzeczowe imion osobowych, takie jak: katy, chłopcy, mnichy, doktory, Szwedy, Żydy, Tatarzy, Turki, Krzyżaki, bogi... w dzisiejszym języku wyrażają zwykle pewien odcień lekceważenia lub pogardy dla samych osób.

4. Zakończenie *e*, tak w staropolszczyźnie, jak i dzisiaj, właściwe jest rzeczownikom z końcową spółgłoską osnową zmiękczoneą, lub też powstałą ze zmiękczonej; np. króle, pasterze, lekarze, pisarze, rycerze, stróże, oracze, bogacze, kmiecie, rodzice, królewicze, Chodkiewiczze, Mickiewiczze, przyjaciele, wróble, konie, niedźwiedzie, krokodyle, ołtarze, pienią-

dze, kobierce, końce, strumienie, cienie, i t. p., oraz rzeczownikom z pierwotną osnową na *i*; np. ludzie, goście, ognie... Dzień ma dni, obok tego zaś używana jest na równi i forma dnie; tydzień w liczbie mnogiej tylko tygodnie.

Rzeczowniki osobowe, rodzime z przyrostkiem złożonym *an-in*, takie jak: mieszczanin, włościanin, ziemianin, dworzanin, mają w liczbie mnogiej osnowę z przyrostkiem *an* (bez *-in*), to jest formy ich mianownika l. m. z zakończeniem *'e* są: mieszczenie, włościanie, ziemianie, dworzanie. Właściwość tę dzielają i inne języki słowiańskie. Podobne formy mają nazwy narodów i ludów: Krakowianin — Krakowianie, Sandomierzanie, Wielkopolanie, Mazowszanie, Warszawianie, Pomorzanie, Galicjanie, Lwowianie, Kaliszanie, Polanie, Rosjanie,... Rzymianie, Egipcjanie, Fenicjanie i t. p.

Rzeczowniki, przyswojone z łaciny (na *-anus*, *-inus*), jak: kasztelan, kapelan, zakrystjan, oraz nazwy zakonników: dominikan, franciszkan, bazyłjan, augustjan, marjan, paulin, bernardyn, kapucyn, miały dawniej wyłącznie formy mianownika liczby mn. zakończone na *i*, to jest: kasztelani, kapelani, zakrystjani, dominikani, franciszkanie, bazyłjani, augustjani, paulini, i t. d. Niektóre z nich wszakże, mianowicie nazwy zakonników na *-an* (łaciń. *-anus*) pod wpływem form rodzimych z przyrostkiem *anin* (jak mieszczanin — mieszczenie) używają się dzisiaj i w formach analogicznych z zakończeniami: *-anin*, *-anie*, t. j. obok form dawnych na *-i*, mamy też: dominikanin — dominikanie, franciszkanin — franciszkanie, augustjanin — augustjanie; podług takiejże analogii mówimy stale: chrześcijanin — chrześcijanie, poganin — poganie.

Rzeczowniki: młodzian, Hiszpan mają w liczbie mnogiej: młodzianie, Hiszpanie; Cygan — Cygani, hetman — hetmani, pleban — plebani.

Odrębną zupełnie formę mianownika liczby mn. mają rzeczowniki cudzoziemskie na *-ans*, jak: kwadrans, wakans, i t. p., kończą bowiem mianownik liczby mnogiej na *e* twarde, bez zmiękczenia spółgłoski poprzedzającej, to jest: kwadranse, romanse, bilanse, awanse, wakanse, ordynanse, i t. p.

§ 63. **Zakończenie *a* lub *y*.** Rzeczowniki przyswojone do polskiego z łaciny i greckiego, jak: poemat, statut, dokument, fundament... (w obcych językach rodzaju nijakiego), pomimo, że w języku polskim są rodzaju męskiego i odmieniają się podług wzorów męskich, zatrzymały w formach mianownika liczby mnogiej (oraz biernika i wołacza) w wielu razach swoją cudzoziemską końcówkę *-a*, zamiast przyjęcia swojskiej *-y*, to jest przeszły do polskiego w postaci: akta, dokumenta, elementa, fundamenta, testamenta, egzamina, fenomena, organa, wolumina, statuta, fakta, edykta, kontrakta i t. p.

Na utrzymanie się w języku form z końcówką *a* takich jak: dokumenta, fundamenta, testamenta, i t. p., wpłynęło w znacznej mierze podobieństwo form tegoż przypadku rzeczowników nijakich swojskich z osnową liczby mnogiej na *-ę*, jak: chłopięta, książe^{ta}, zwierzęta, źrebięta, i t. p., od których nie różnią się wymawianiem końcowych przyrostków swoich i dokumenta, fundamenta, momenta, talenta, testamenta, i t. p.

Do tychże form z zakończeniem *-a*, właściwym rodzajowi nijakiemu, upodobniły się i pewne rzeczowniki cudzoziemskie rodzaju męskiego, a mianowicie: gusta (łacińskie gustus), numera (numerus), kursa (cursus), proces (processus), oraz: koszta (niemieckie kosten, unkosten), grunta (der grund, gründe), bileta (le billet), kajeta (le cahier)*).

Rozpowszechnieniu tych ostatnich, jak i poprzednich form na *-a* sprzyjała także ta okoliczność, że dopełniacze liczby pojedynczej powyższych rzeczowników, mając stale

*) Działaniu analogii form cudzoziemskich na *a* w liczbie mnogiej, ulegają także niektóre rzeczowniki swojskie; spotykamy bowiem nieraz formy: urzęda, przedmiota, pomysła, przyrządu, kłopotu, żywioła, szczegółu, pułki, oraz z obcych: charakteru, okrętu i inne; w poprawnym wszakże języku rzeczowniki te używają się tylko z zakończeniem męskim *-y*, t. j. urzędy, przedmioty, pomysły, przyrządy, kłopoty, żywioły, szczegóły, pułki, charakteru, okręty, i t. p.; rzeczownik zaś odcień ma w liczbie mnogiej formę właściwą odcieniu, nie zaś 'odcienia'.

końcówkę *u* (dokumentu, faktu), tym samym dostatecznie się wyróżniły od form na *a* liczby mnogiej (dokumenta, faktu).

Tym też objaśnia się, dla czego rzeczownik kotlet (la côtelette), z dopełniaczem kotleta, używa się w mianowniku liczby mnogiej tylko w formie kotlety.

Niektóre jednak z powyższych rzeczowników obcych już w polszczyźnie w. XV i XVI-go upodobniły się w mianowniku licz. mn. do form swojskich z zakończeniem *-y*. Spotykamy bowiem w ówczesnych zabytkach językowych, a także i w dzisiejszym języku obok form na *-a* i formy na *-y*: akta i akty, fakta i fakty, organa i organy, kontrakta i kontrakty, lamenta i lamenty, sakramenta i sakramenty, grunta i grunty, koszta i koszty, i t. d. W dwu z tych rzeczowników do różnicy formalnej przywiązano i wyraźniejszą różnicę znaczeniową; używamy bowiem formy *akta* jako nazwy ksiąg i papierów sądowych, urzędowych (np. założyć *akta*, wnieść, złożyć do *akt*), *akty* zaś dla nazwania obchodów uroczystych, lub części w sztukach scenicznych (łacińskie *actus*), oraz pewnych modlitw, np. akty wiary,... (dopełniacz liczby mnogiej *aktów*); także formy *organa* na oznaczenie narządów do odbywania rozlicznych czynności w ciele ludzi i zwierząt (np. organa wzroku, słuchu, mowy, i t. p.) i w znaczeniu przenośnym, np. organa władzy, *organy* zaś jako nazwy narzędzia muzycznego. Wszystkie pozostałe rzeczowniki i w dzisiejszym języku używają się w obu postaciach bez żadnej różnicy w znaczeniu, to jest: procesa i procesy, dokumenta i dokumenty, kontrakta i kontrakty, punkta i punkty, fakta i fakty, projekta i projekty, momenta i momenty, testamenta i testamenty, elementa i elementy, procenta i procenty, rejestra i rejestry, numera i numery, teatru i teatry, kajeta i kajety, bileta i bilety, i t. p. W języku nam współczesnym formy z zakończeniem *y* coraz bardziej się rozpowszechniają.

§ 64. Rzeczowniki rodzaju męskiego: *brat*, *ksiądz*, *szlachcic* w liczbie mnogiej odmieniały się w dawnej polszczyźnie jako rzeczowniki zbiorowe rodzaju żeńskiego: ta *bra-*

cia (rodzona, stryjeczna), ta *księża*, nasza *szlachta*; dopełniacz: tej braci, tej księży, szlachty; celownik: tej braci, księży, szlachcie; biernik: tę bracią, księżą, szlachtę, i t. d. W dzisiejszym języku odmianę taką zachował w zupełności rzeczownik *szlachta*; np. nasza szlachta zamożna, szlachta zubożała, i t. p., dopełniacz naszej szlachty, celownik naszej szlachcie, i t. d.; rzeczowniki zaś: *bracia* i *księża* mają w liczbie mnogiej osnowy: *brać-*, *księż-* i odmieniają się podług deklinacji męskiej rzeczowników z ostatnią spółgłoską miękką; a więc:

Mianownik: ci nasi bracia, księża.

Dopełniacz: tych naszych braci, księży.

Celownik: tym braciom, księżom.

Biernik = dopełniaczowi: tych braci, księży.

Wołacz = mianow.: nasi bracia, księża.

Narzędnik: braćmi, księżmi.

Miejscown.: w braciach, księżach.

§ 65. Dopełniacz liczby mnogiej rzeczowników męskich już w najdawniejszej epoce języka utracił swoją końcówkę i przedstawia w swych formach samą osnowę deklinacyjną z ostatnią spółgłoską twardą; np. tych sąsiad, tych prorok, tych statut, tych kmiot, tych żywioł, skot, włos, tych czas (stąd dzisiejszy przysłówek: do tych-czas), bolenie zęb, do Tatar, do Turek, do Węgier i t. d. Formy te jednak w dzisiejszym języku nie używają się.

Dzisiaj dopełniacz liczby mn. równy osnowie deklinacyjnej mają tylko rzeczowniki, zakończone w mianowniku liczby pojed. na *-an-in*, tracąc przytym przyrostek *-in*; np. dworz-an-in dworz-an, mieszcz-an-in mieszcz-an, ziemian, chrześcij-an, pogan, Rzymian, Egipcjan, Polan, Rosjan, Pomorz-an, Galicjan, Warszawian, Krakowian, Lwowian, Kalisz-an, Sandomierz-an, i t. p.; tak samo: przyjaciół, nieprzyjaciół.

Zamiast utraconej końcówki wszystkie inne rzeczowniki: 1) z twardą spółgłoską osnowy mają w dopełniaczu zakończenie *-ów*, przejęte od rzeczowników z pierwotną osnową na *-u* (synów, wołów, sadów, stanów...), dziś więc mówimy:

sąsiadów, proroków, aniołów, panów, posłów, wojowników, grzeszników, narodów, ludów, zębów, ptaków, żywiołów, statutów, wozów, cedrów, czasów, Tatarów, Turków, Arabów, Czechów, Prusów, Niemców, Węgrów, Włochów i t. p.

2) Tę samą końcówkę *ów* przyjęły drogą analogii czyli upodobnienia morfologicznego i rzeczowniki ze spółgłoską miękką lub też ze zmiękczonej powstałą, jak: mężów, ojców, żeńców, stróżów, kupców, królów, pasterzów, pisarzów, słoniów, wróblów, pawów, żółwiów, pałaców, korabiów, kolców, krzyżów, nożów, krajów, bojów, biczów, mieczów, pałaszów, bólów, i t. p.

Wiele jednak z tych rzeczowników, które mają w osnowie ostatnią spółgłoskę miękką lub powstałą ze zmiękczenia, posiada dziś zakończenie *-i* (*y*), przejęte od form dopełniacza rzeczowników z pierwotną osnową na *i*, (t. j. gości, dni, ludzi); np. koni, śledzi, gołębi, kamieni, strumieni, sążni, paznokci, liści, tysiący, groszy, miesiący, zajęcy, pieniędzy i t. p.

3) Trzecia wreszcie gromada rzeczowników z ostatnią spółgłoską osnową miękką lub też ze zmiękczonej powstałą (*j*, *l*, *ń*; *c*, *dz*, *cz*, *rz*, *ź*...) przyswoiła sobie drogą upodobnienia do form na *-ów* i form na *-i* jedną i drugą końcówkę, i do dziś zarówno z obydwoma się używa, jak np. królów i króli, wielbicielów i wielbicielei, uczniów i uczni, słuchaczy i słuchaczy, badaczy i badaczy, pisarzy i pisarzy, lekarzów i lekarzy, aptekarzy i aptekarzy, dorożkarzów i dorożkarzy, nożów i noży, widelców i widelcy, talerzów i talerzy, i t. p.

Każda z przywiedzionych tu form podwójnych jest jednako uprawniona w języku; tym samym zalecanie w piśmie lub mowie jednej z nich, a unikanie lub potępienie drugiej nie ma żadnej słusznej podstawy.

Niemniej też niesłuszne jest wyszukiwanie różnicy nieistniejącej w znaczeniu pomiędzy formami dopełniacza na *-ów* a formami na *-i* (*-y*) w pewnych wyrazach. Przepis np. orzekający, że forma *pisarzów* ma oznaczać autorów piszą-

cych (scriptorum), a forma *pisarzy* — przepisywaczy (scribarum), albo też, że formy *uczniów* używa się wtedy, gdy jest mowa o uczniach w szkole, a *uczni* — gdy o uczniach rzemieślniczych, przepis tego rodzaju zupełnie dowolny, nie oparty na rzeczywistych faktach żywego języka, zgoła bowiem obcy językowi mówiącego ogółu, nie może mieć znaczenia prawidła gramatycznego.

§ 66. **Celownik** liczby mnogiej rodzaju męskiego wszystkich rzeczowników ma ogólne zakończenie *-om*: sąsiadom, panom, synom, aniołom, lwom, koniom, ptakom, liściom, krajom, i t. p. W staropolskim samogłoska *o* w tym zakończeniu była pochylona czyli ścieśniona, t. j. brzmieniem zbliżona do *u*: sąsiadóm, ziemianóm, obłokóm, grzechóm, przyjaciółóm, i t. p. Jednocześnie były także w użyciu formy męskie na *-am*, utworzone pod wpływem form tegoż przypadku żeńskich, jak np. grzecham, skutkam, pastucham, żydam, kapłanam, sąsiadam, ptakam, i t. p.

W polszczyźnie wieku XIV i XV-go zakończenie *-em* w celowniku I. m. było właściwe rzeczownikom męskim, mającym końcową spółgłoskę osnowy miękką lub też powstałą ze zmiękczonej, np. królem, pasterzem, sąpierzem, koniem, gościem, ludziem i inne. Formy te wyszły z użycia, ustępując miejsca w wieku XVI-ym formom na *am* oraz na *om*; ostatecznie zaś formy na *om*, liczebnie silniejsze, zapanowały wyłącznie w tym przypadku.

§ 67. **Biernik** liczby mnogiej rzeczowników męskich z ostatnią spółgłoską osnową twardą miał w dawnej polszczyźnie właściwą sobie końcówkę *-y*: sąsiady, posły, apostoły, dziady, anioły, pany, syny, nieprzyjacioły, duchy, łotry, lwy, stawy, bory, wozy, narody, grunty, cedry, dekrety, Włochy, Szwajcary...; po gardłowych *k*, *g*, samogłoska *y* zmieniła się na *i*, wskutek czego mamy formy biernika takie, jak: grzeszniki, flegmatyki, języki, przeciwniki, Angliki, wrogi, stogi, brzegi, śniegi, i t. p.

Rzeczowniki zaś ze spółgłoską osnową miękką lub też powstałą ze zmiękczonej miały *e*: męże, pasterze, króle,

żołnierze, kacerze, ceklarze, towarzysze, nieprzyjaciele, konie, kraje, boje, puklerze, miecze, noże, końce, i t. p.

W dzisiejszym języku biernik imion osobowych wyraża się formami dopełniacza bez względu na to, czy ostatnia spółgłoska osnowy jest twarda lub miękka; np. widzę sąsiadów, posłów, panów, królów, przeciwników, starców, chłopców, mężów, młodzieńców, nieprzyjaciół, ludzi, gości, nauczycieli, rycerzów i rycerzy, badaczy i badaczy, lekarzów, i lekarzy, pisarzów i pisarzy, i t. p. Niekiedy jednak staropolskie formy biernika na *-y* rzeczowników osobowych są używane w tonie uroczystym; np. szanować sąsiady, gromić nieprzyjacioły, porazić wrogi (=wrogi), odeprzeć łotry, na-pastniki, i t. p.

Rzeczowniki zaś zwierzęce i nieżywotne zachowały do dziś dawne formy biernika (na *-y* i na *-e*): lwy, barany, psy, ptaki (=ptaki), orły, ludy, domy, wozy, dwory, czyny, skutki..., konie, jelenie, zające, niedźwiedzie, gołębie, wróble, boje, kraje, miecze, gwoździe, korce, łokcie..., nadto przyswojone z zakończeniem *-a* lub *-y*: fakta obok fakty, fundamenta i fundamenty, interesa i interesy, numera i numery, teatru i teatry, kajeta i kajety..., oraz grunta, koszta, gusta. Tym sposobem biernik liczby mnogiej tych rzeczowników (t. j. nieosobowych) jest równy mianownikowi.

Inaczej rzecz się ma z biernikiem liczby pojedynczej, gdzie, jak wiemy, wszelkie rzeczowniki żywotne (t. j. osobowe i zwierzęce) mają formy biernika przejęte z dopełniacza (np. widzę rolnika, pana, kupca, lwa, lisa, wróbla, węża (ob. § 58), gdy tymczasem w liczbie mnogiej z rzeczowników żywotnych tylko osobowe zastępują biernik formami dopełniacza, w nazwach zaś zwierząt biernik jest równy mianownikowi, jak w nieżywotnych (widzę rolników, panów, kupców; lecz: lwy, lisy, wróble, węże..., podobnie jak: domy, dęby, miecze, i t. p.).

Rzeczowniki z osnową pierwotną na *-i* miały w staropolskim formy biernika z właściwą swoją końcówką *i*; niektóre zachowały te postaci do dziś, inne używają się z końcówką *-e* wskutek upodobnienia do form rzeczowników zakoń-

czonych na spółgłoskę miękką (konie, kamienie); mamy więc formy dawniejsze ludzi (np. widzę ludzi pospolite) i ludzie, dziś ludzi (jak dopełniacz, a więc i: ludzi pospolitych), gości, dni i dnie.

§ 68. **Wołacz** liczby mnogiej rzeczowników męskich tej deklinacji jest równy mianownikowi. (Ob. § 59).

§ 69. **Narzędnik** liczby mnogiej ma od najdawniejszych czasów końcówkę *-y* (starosłowiańskie *y* = *ы*), właściwą pierwotnie osnowom na *o*, t. j. zakończonym na spółgłoskę twardą; a oprócz tego końcówkę *-mi*, przejętą od osnowów pierwotnych na *i*, i końcówkę *-ami*, przejętą od rzeczowników żeńskich. Formy na *y* spotykamy już w najstarszych pomnikach języka; np. z tymi sąsiady, z przeciwniki (=przeciwniki), ciężkimi grzechy, opętani złymi duchy, świadki, przed wszemi bogi (=bogi), przed wieki, między pogany, złemi języki, skrzytać zęby, nad pustemi brzegi, grubemi żarty, wysokimi mury, obłoki, wielkimi cudy, myśliwstwo z ogary, dawnemi narody, pany, syny, psy, słodkimi głosy, z rozumy, z nieprzyjacioły, swymi jeńcy, starcy, przed oćcy, lub ojcy naszymi, wszelkimi sposoby, królewskimi listy, i t. p.

Obok form narzędnika na *y* używały się jednocześnie formy analogiczne na *mi*: nieprzyjaciołmi i nieprzyjacielmi, synmi, panmi, przed sąsiadmi, Żydmi, doktormi, apostołmi, wołmi, głosmi, wozmi; pasterzmi, szafarzmi, mężmi, królmi, dziećmi, dobrodziejmi, złodziejmi, rycerzmi, wodzmi, ludźmi, krajmi, końmi, łabędźmi, puklerzmi, obyczajmi, strumieńmi, liszajmi, przywilejami, groszmi, mieczmi, kijmi, i t. p.

Późniejsze już są formy z końcówką *-ami*, przejęte drogą analogji od rzeczowników rodzaju żeńskiego z pierwotną osnową na *-a* (głowami, sługami...); formy na *-ami* weszły z czasem w ogólne użycie i otrzymały przewagę nad poprzedniami (na *-y* i *-mi*) i w nowszej polszczyźnie zajęły ich miejsce, a nawet stały się formami narzędnika liczby mnogiej wyłącznie na wszystkie trzy rodzaje; wskutek czego mówimy do dziś: sąsiadami, synami, panami, poganami, kmieciami,

mężami, lwami, wołami, orłami, jeleniami, wozami, kamieniami, gwoździami, i t. d.

Zakończenie *-mi* pozostało w tym przypadku w niewielkiej liczbie rzeczowników z pomiędzy tych, których ostatnia spółgłoska osnowna jest miękką lub powstała ze zmiękczenia, jak: gośćmi, ludźmi, braćmi, księżmi, koźmi, liśćmi, pieniądźmi, nieprzyjaciołmi.

Końcówka zaś dawna *-y* używa się dziś obok *-ami* w rzeczownikach z ostatnią spółgłoską osnowną twardą, np. z moimi sąsiady, przed silnymi przeciwnikami (= *y*), nad nieprzyjacioły, kwitnącemi brzegi (= brzegy), szybkimi kroki, skoki, wszelkimi sposoby, przed wieki, dawnymi czasy, licznymi okręty, i t. p. Zaznaczyć należy, że form narzędnika liczby mnogiej na *y* używa się wtedy tylko, gdy rzeczownik jest bliżej określony przymiotnikiem (zaimkiem) lub użyty z przyimkiem.

§ 70. **Miejscownik** liczby mnogiej rzeczowników męskich kończył się pierwotnie na *'ech* (starosłowiańskie *ěch=ѣхъ*), przed którym spółgłoska ostatnia osnowy ulegała zmiękczeniu i dalszemu odpowiedniemu przerodzeniu się; było więc: w poganiach, w kapłaniach, w prorocach, w narodziech, w bodzech, w grzeszech, w grobiech, w skarbiech, w darzech, w zębiech, w domiach, w okręciach, po kąciach, w rymiech, co napisano w psalmiech, w kościelech, na rocech ziemskich, w obłocach, w kołpacech, w zamcech, w sądziech, na sejmiech, w tych zamieszanych czasiech, po lesiech, na liściech, na organiech, bolenie w stawiech, w dowodziech, w Multaniech, i t. p. Formy z tą końcówką były używane jeszcze w wieku XVI i niekiedy w XVII-ym.

Obok zakończenia *'ech* w miejscowniku liczby mnogiej już w staropolskim były używane dwa inne: *-och* i *-ach*. Zakończenie *-och* było naprzód właściwe rzeczownikom męskim z ostatnią spółgłoską osnowną miękką lub powstała ze zmiękczenia, jak np. w krajoch, konioch, w ludzioch, pałacoch, kończech, obyczajoch, o figloch, w dnoich, po rodzicoch, o oraczoach, w płaczoach, o pisarzoch, i inne. Następnie formy

te drogą analogji przeszły i do rzeczowników ze spółgłoską osnowną twardą, wskutek czego obok powyższych mieliśmy w wieku XVI-ym formy: w bogoch, o synoch, w apostołoch. w Żydoch, w poganoch, w bratoch, w duchoch, w męczennikoch, w smętloch, w stanoch, na wozoch, na pagórkoch, w uczynkoch, w obrazoch, na listoch, o Grekoch, o ptakoch i morskich robakoch, i t. p. I te jednak formy wyszły następnie z użycia, ustępując miejsca formom na *-ach*, właściwym pierwotnie rzeczownikom żeńskim z osnowną na *-a* (głowach, drogach...), tak, że zakończenie *-ach* w miejscowniku przeszło do rzeczowników wszystkich rodzajów, i do dziś używamy jedynie form: w bogach, poganach, sądach, synach prorokach, mężach, braciach, ludziach, gościach, dniach, pastierzach, królach, niedźwiedziach, koniach, osłach, grobach, grzechach, skarbach, darach, i t. p.

Kilka tylko nazw krajów, używanych w liczbie mnogiej, zatrzymało dotąd zakończenie pierwotne *'ech*, a mianowicie: we Włoszech, w Niemczech, na Węgrzech, w Prusiech (obok częstszej formy: w Prusach).

§ 71. **Liczba podwójna rzeczowników rodzaju męskiego.** Liczba podwójna była niegdyś w dawnej polszczyźnie w powszechnym użyciu, ile razy mówiono o dwu przedmiotach. W wieku XVI-ym spotykamy jeszcze dość liczne przykłady jej użycia w dziełach zarówno poetów jak i prozaików naszych. Z czasem jednak formy tej liczby zastąpione zostały odpowiednimi formami liczby mnogiej, tak, że w dzisiejszym języku bardzo tylko nieliczne szczątki jej pozostały. Częstsze nierównie przykłady jej użycia słyszymy w mowie ludu wiejskiego w różnych okolicach kraju.

Trzy formy służyły dla siedmiu przypadków liczby podwójnej, podobnie jak w języku starosłowiańskim i innych słowiańskich, a mianowicie: jedna dla mianownika, biernika, i wołacza; druga dla dopełniacza i miejscownika, trzecia dla celownika i narzędnika.

§ 72. **Mianownik, biernik i wołacz** liczby podwójnej rzeczowników męskich miał zakończenie *-a*. Form

przypadków tych używano zazwyczaj łącznie z formami liczebnika *dwa*, albo *oba*; np. dwa króla, dwa bracieńca, dwa męża, dwa towarzysza uczona, dwa palca, dwa grosza, dwa złota, po dwa pieniądza, dwa miesiąca, dwa miecza, dwa pułchacza, dwa krzyża, dwa końca, i t. p.

§ 73. **Dopełniacz i miejscownik** liczby podwójnej miały formy na *-u*, podobnie jak liczebniki *dwu*, *obu*, z którymi używano form rzeczowników; np. dopełniacz: obu Kazimierzu, dwu rzędu, ze dwu rodu, dwu synu, dwu aniołu, dwu tysięcy, dwu mężu, dwu bogu, obu przodka, dwu sędziu, dwu paniczu, dwu klejnotu obcu, dwu czeladniku, dwu człowieku, dwu pachółku, dwu dostojniku, przez (=bez) dwu kwartniku, dwu wołu, wieprzu, dwu miesiącu, dwu groszu, obu przodka, dwu urzędu, i t. p.; miejscownik: o dwu apostołu, o dwu dłużniku, o dwu głosu, we dwu wołu, po dwu skrupułu, po dwu łutu, i t. p. Formy te używały się jeszcze w ciągu wieku XVI-go; w XVII-ym spotykają się coraz rzadziej, już je bowiem zastępują formy odpowiednie liczby mnogiej. Wcześniej wyszedł z użycia miejscownik liczby podwójnej, dopełniacz utrzymywał się dłużej w języku.

I tutaj formy dopełniacza imion osobowych używane były zamiast biernika, podobnie jak to ma miejsce w liczbie mnogiej (np. widzę: obu Kazimierzu, dwu pachółku, i t. p. Ob. § 66 str. 70).

§ 74. **Celownik i narzędnik** liczby podwójnej miały zakończenie *-oma*, niekiedy *-ama*, przejęte od form rzeczowników żeńskich. Formy te również były używane wraz z liczebnikami w tychże przypadkach: *dwiema* lub *obiema*; np. w celowniku: obiema panoma, dwiema groszoma (obok: służyć dwiema panom, dwiema ziemianom); onyma dwiema bracieńcoma to był powiedział; dwiema plugoma; a coście uczynili dwiema króloma; ale dwiema mężoma rzecz Jozue, i t. p.; w narzędniku: z dwiema świadkoma, dwiema przysiężnikoma, se (ze) dwiema czeladnikoma, między tyma dwiema ortyloma, dwiema wołoma, dwiema zakonoma, między dwiema łotroma, dwiema człowiekoma, dwiema strumienioma,

pijawka ima obiema końcoma, dwiema rogoma, zęboma i t. p. Formy celownika liczby podwójnej (na *-oma*) wyszły naprzód z użycia i zastąpione zostały wcześniej odpowiednimi formami liczby mnogiej (na *-om*); formy zaś narzędnika przetrwały dłużej, i nierównie też częściej spotykamy je w za-
bytkach dawnej polszczyzny aniżeli formy celownika.

Deklinacja II (nijaka).

§ 75. Do deklinacji 2-jej zaliczamy wszystkie rzeczowniki rodzaju nijakiego, kończące się w mianowniku liczby pojedynczej na *o*, *e* i *ę*, oraz przyswojone z łaciny i greckiego na *um*, w liczbie pojedynczej nieodmienne; np. drzewo, lato; pole, słońce, zdanie; ramię, zwierzę; gimnazjum, kolegum, i t. p.

Zakończenie *o* właściwe jest dzisiejszym rzeczownikom z ostatnią spółgłoską osnową twardą (drzew-o, lat-o...). Ten dział rzeczowników obejmuje właściwie dwie gromady; jedną składają rzeczowniki takie jak: drzewo, jezioro, siodło, jabłko, okno, państwo, braterstwo, i t. p., których osnowa pierwotna była zakończona na samogłoskę *-o*; drugą takie jak: niebo, ciało, koło, słowo..., których osnowa pierwotna kończyła się na spółgłoskę *s* (to jest miała postaci: niebiescieles-, koles-, słowies-, obok prasłowiańskich form mianownika l. poj. niebo, ciało, koło, słowo...), a które następnie, głównie dzięki tożsamości wyglądu mianownika l. poj. z mianownikiem pierwotnych osnów na *-o* (drzewo, lato...), przeszły do deklinacji tych właśnie osnów pierwotnych na *-o*.

Zakończenie *e* mianownika właściwe jest rzeczownikom nijakim, których ostatnia spółgłoska osnowy jest miękką lub też powstała ze zmiękczenia (np. pole, morze).

Rzeczowniki na *-ę* obejmują dwa gatunki imion: jedno, jak: imię, znamię, plemię... z pierwotną osnową na *-en* (imien-, znamien-, plemien-); drugie, jak: zwierzę, kurczę, źrebię..., z pierwotną osnową na *-nt* (zwierzęt-, kurczęt-, źrebięt-...).

Odmiana dzisiejsza rzeczowników rodzaju nijakiego jest prawie jednaka dla wszystkich powyższych kategorii imion;

ma ona wiele znamion wspólnych z deklinacją pierwszą, męską, posiada jednak i cechy sobie tylko właściwe. Do cech właściwych deklinacji rzeczowników rodzaju nijakiego, a wyróżniających ją od deklinacji męskiej, należą: 1) wspólność zakończeń trzech przypadków w liczbie pojedynczej i wspólność zakończeń trzech przypadków w liczbie mnogiej, to jest: w mianowniku, bierniku i wołaczu liczby pojedynczej rzeczowniki kończą się tu na *o*, *e* lub *ę*, w liczbie zaś mnogiej trzy te przypadki mają zawsze końcówkę *a* (drzewa, pola, imiona, zwierzęta); 2) dopełniacz liczby pojedynczej kończy się we wszystkich na *a*; 3) w celowniku l. pojed. wszystkie mają zakończenie *u*; 4) dopełniacz liczby mnogiej nie ma końcówki, lecz równy jest osnowie deklinacyjnej. Wyjątek co do tego ostatniego stanowią rzeczowniki obce na *-um* i niektóre swojskie zakończone w mianowniku l. p. na *e*. (Patrz niżej w uwagach § 82).

Rozróżniamy tu 4 wzory odmiany: jeden dla rzeczowników zakończonych w mianowniku liczby pojedynczej na *o*, drugi dla rzeczowników zakończonych na *e* i dwa wzory dla rzeczowników z zakończeniem *ę*, stosownie do różnicy, jaka zachodzi w budowie osnów dwu gromad tych imion.

§ 76. *Wzór 1-szy*: rzeczowniki rodzaju nijakiego, zakończone w mianowniku liczby pojed. na *o*.

Liczba pojedyncza.

M.	drzew-o	jezior-o	słow-o	jabłk-o
D.	drzew-a	jezior-a	słow-a	jabłk-a
C.	drzew-u	jezior-u	słow-u	jabłk-u
B.	drzew-o	jezior-o	słow-o	jabłk-o
W.	drzew-o	jezior-o	słow-o	jabłk-o
N.	drzew-em	jezior-em	słow-em	jabłki-em
Mc.	w drzewie	jeziorze	słowie	jabłku

Liczba mnoga.

M.	drzew-a	jezior-a	słow-a	jabłk-a
D.	drzew	jezior	słów	jabłek
C.	drzew-om	jezior-om	słow-om	jabłek-om

B.	drzew-a	jezior-a	słow-a	jabłk-a
W.	drzew-a	jezior-a	słow-a	jabłk-a
N.	drzew-ami	jezior-ami	słow-ami	jabłk-ami
Mc.	w drzew-ach	jezior-ach	słow-ach	jabłk-ach

§ 77. *Wzór 2-gi*: rzeczowniki rodzaju nijakiego, zakończone w mianowniku liczby pojedynczej na *e*.

Liczba pojedyncza.

M.	pol-e	zboż-e	morz-e	zdani-e
D.	pol-a	zboż-a	morz-a	zdani-a
C.	pol-u	zboż-u	morz-u	zdani-u
B.	pol-e	zboż-e	morz-e	zdani-e
W.	pol-e	zboż-e	morz-e	zdani-e
N.	pol-em	zboż-em	morz-em	zdani-em
Mc.	w pol-u	zboż-u	morz-u	zdani-u

Liczba mnoga.

M.	pol-a	zboż-a	morz-a	zdani-a
D.	pól	zboż	mórz	zdań
C.	pol-om	zboż-om	morz-om	zdani-om
B.	pol-a	zboż-a	morz-a	zdani-a
W.	pol-a	zboż-a	morz-a	zdani-a
N.	pol-ami	zboż-ami	morz-ami	zdani-ami
Mc.	pol-ach	zboż-ach	morz-ach	zdani-ach.

Uwagi o pojedynczych przypadkach.

§ 78. **Celownik** liczby pojedynczej ma właściwe sobie zakończenie *-u*. Rzeczownik *południe* tak w dawnej polszczyźnie, jak i dziś używa się z końcówką *-owi*: ku *południowi*, wskutek upodobnienia do formy męskiej *dniowi*.

Podobnie pod wpływem form rzeczowników męskich używały się też w staropolskim: *słońcowi*, *pokoleniowi*, *sumieniowi*, słyszane i dziś często w mowie ludowej, jako też: *dzieciatkowi*, *kółkowi*, *siodłowi*, *ziółkowi*, i t. p. W ogólnej jednak mowie poprawnej warstw wykształconych rzeczowniki te używają się tylko z zakończeniem *u*: *słońcu*, *pokoleniu*, *dzieciatku*, i t. d.

§ 79. **Narzędnik** liczby pojed. kończy się na **-em**, podobnie jak w męskich (zakończenie to odpowiada starosłowiańskiemu **ѣмь**): przed samogłoską *e* tego zakończenia poprzedzające spółgłoski twarde *nie miękczyły się*, z wyjątkiem gardłowych *k, g*, które przed *e* (i przed *i*) *uległy zmianie na k' g'*: np. miasto miastem, okno oknem, widmo widmem, skrzydło skrzydłem, jarzmo jarzmem, tło tłem, wino winem, dno dnem, żelazem, piórem, srebrem, złotem; wojsko wojskiem, jabłko jabłkiem, jajko jajkiem, łóżko łóżkiem, kółkiem i t. p.

Rzeczowniki rodzaju nijakiego, zakończone na *e*, t. j. z poprzedzającą spółgłoską miękczoneą lub powstałą ze zmiękczenia (wesel-*e*, oblicz-*e*...), w języku staropolskim (od wieku XIV do XVII-go), obok zakończenia **-em** w narzędniku, miały także zakończenie **-im** (*ym*); np. weselim, ze drzeniem, przed obliczym, nad nierozumnym stworzeniem, przed złym powietrzem, miłosierdzim, dawanim, kazaniem, rządzeniem, odzienim, orędzim, strzelenim, pienim, zbawieniem, rozmyślanim, wzdychaniem, stąpieniem, i t. p.; są to przeważnie rzeczowniki słowne, w których końcowe *e* mianownika powstało ze skrócenia **-ije**. (Porównaj starosłowiańskie np. pisanije, orądije, i t. p.). Formy te jednak na **-im** w późniejszej polszczyźnie wyszły z użycia, i dziś wszystkie rzeczowniki rodzaju nijakiego, podobnie jak i męskie, mają w narzędniku jednoznaczne zakończenie **-em**.

Narzędnik lp. na **-im** obok na **-em** miały również w starej polszczyźnie rzeczowniki rodz. nijakiego: (to) gałęzie, (to) kamienie, liście, roždze (=rózgi), węgle i inne, używane w znaczeniu zbiorowym (podobnie jak w jęz. starosłowiańskim: kamenije, listije, roždije, aǵlije); np. dąb z rozłożystym gałęziem, P. Kochan.; a przeto położono jest toto kamienie na pamięć synom Izraelskim; Bib. szar.; to już i kamienieby mówić umiało, Rej; a liście jego (dębu) nie opadnie, Wujek; kuropatwa gniazda w gałęziu nie plata, Żebr.; a drudzy ocinali i łamali roždze z oliwnego drzewa, Opec; węgle się rozpałiło od niego, Leop.—W dzisiejszym języku z tej kategorii rzeczowników nijakich dawny swój charakter utrzymały: (to) ostrze, kwiecie, (to) pierze, włosie, (starosłow. ostrije, cwi-tije, perije).

§ 80. **Miejsownik** liczby pojedynczej rzeczowników rodzaju nijakiego, zakończonych w mianowniku na **-o**, ma końcówkę **'e** (=starosłow. **ě=ѣ**), która miękczy poprzednią spółgłoskę osnowy; np. miast-o w mieście (m'ęśc-e), światło w świetle, okno w oknie (okń-e), skrzydło, skrzydło, tło na tle, jarzmo w jarzmie, w piśmie, na żebrze, w gardle, mięsie, szydle, piekle, łonie, królestwie, pogaństwie, mnóstwie, bóstwie, żebractwie, opactwie, kapłaństwie, ciepłe, zimnie, i t. p. W takich wyrazach, jak: ciało—na *ciele* (ćel-e), lato—w *lecie* (leć-e), zwierciadło—w *zwierciadle*, gniazdo—w *gnieździe*, miasto—w *mieście*, (m'ęśc-e), i t. p., obok zmiękczenia ostatniej spółgłoski osnownej (*ł* na *l*, *t* na *ć*, *d* na *dź*,...), mamy jednocześnie przykłady utrzymania się samogłoski pierwotnej *e* (ćel-e, leć-e...), która w innych przypadkach przed spółgłoskami twardymi *t, t, d, z*,... uległa zmianie na *a* lub *o* (lato, latem, latami, ciało, ciała, gniazdo, gniazd, i t. p.). W formach: światło, zwierciadło spółgłoski *t, d*, przegradzające miękką *l* od poprzedzającej samogłoski *e*, nie stanowią przeszkody do jej utrzymania się bez zmiany. W staropolskim było również: w siele, na sienie, przy wienie, na siedle, w jezierzem, żelezem, rzemieśle, na kolenie, o czele, i t. p. W dzisiejszym języku formy te zmieniły swą samogłoskę pierwotną *e* na *a* lub *o* pod wpływem większości pozostałych przypadków, w których samogłoski *a* lub *o* istnieją prawidłowo, przed następującymi spółgłoskami twardymi (ob. § 22).

Od ogólnego zakończenia **'e** w miejscowniku wyjątek stanowią rzeczowniki z ostatnią spółgłoską osnowną *k, g, ch*, które kończą się w tym przypadku na *u* (tak samo i podobne męskie); np. w jabłku, w wojsku, kółku, sitku, w oku, w uchu, i t. d.; nadto na ich podobieństwo mają: dobro — w dobru, gorąco — w gorącu. W dawnej polszczyźnie rzeczowniki te używały się z zakończeniem **'e**, jak np. w wojsce, w mlece, i t. p. (porównaj męskie: w Bodze, na boce, na począte, w grzesze, § 61).

Końcówka *u* w miejscowniku właściwa jest rzeczownikom, które w mianowniku kończą się na *e*: pole—w polu, na obliczu, na słońcu miejscu, w morzu, weselu, na błoniu,

w sercu, ustroniu, na Podolu, na Mazowszu, kmieciu, orędziu, widzeniu, zbawieniu, myśleniu, pokoleniu, zdaniu, stworzeniu, i t. p.

W staropolszczyźnie rzeczowniki z końcówką *e* mianownika miały, obok zakończenia *u* w miejscowniku, właściwą sobie końcówkę dawniejszą *i*, to jest były w użyciu równocześnie i formy takie, jak: we skryci, w miłosierdzi, w sercy, w słuńcy (dziś: słońcu), we zdrowi, w poli, w morzy, w pokoleni, w weseli, we mdleni, w nagabani, w widzeni, we zbawieni, po narodzeni, i t. p.

§ 81. **Mianownik** zarówno jak **biernik** i **wołacz** liczby mnogiej rzeczowników nijakich ma stałe zakończenie *a*, podobnie jak w innych językach słowiańskich i aryjskich.

Rzeczownik niebo ma *nieba*, oraz *niebiosa* od osnowy pierwotnej *niebies-*, która nadto utrzymała się w przymiotniku niebieski. Inne rzeczowniki tejże budowy, tj. z pierwotną osnową na *s*: cieles-, słowies-, mają już tylko formy: ciał-a, słow-a, i t. d.

§ 82. **Dopełniacz** liczby mn. rzeczowników nijakich nie ma osobnego zakończenia, lecz równy jest osnowie deklinacyjnej: drzew, jezior, słów, lat, miast stad, pism, koryt, kół, świat, wrót, mięs, miejsc, serc, wzgórz, wrażeń, badań, kazań, naczyń, uczuć, odkryć, mniemań, i t. p., przy czym samogłoska przedkońcowa osnowy *o* ulega pochyleniu czyli ścieśnieniu na *ó* (koło — kół, słowo — słów), a nosowa *ę* na *a* (święto — świat; z wyjątkiem pęto — pęt). Przy zbiegu zaś dwu lub więcej spółgłosek w osnowie, mamy między niemi samogłoskę *e*, która przedewszystkim rozwinęła się z pierwotnej samogłoski osłabionej *ü* (ѣ), a następnie zjawia się po prostu dla uniknięcia trudnego zbiegu spółgłosek; np. sto — set (starosłow. стѣто — сѣтъ), dno — den, skrzydło — skrzydeł, ździebło — ździebeł, wiadro — wiader, jabłko — jabłek, mydło — mydeł, stadło — stadeł, dziaśło — dziaśeł (staropolskie dziaśł), świateł, futeł, zeber, sreber, żadeł, i t. p. W wyrazach tych, jak widzimy, ostatnia spółgłoska osnowy przed *e* nie zmieniała się, z wyjątkiem spółgłosek *k*, *g*, które przed *e* zmiękczyły się na *k'*, *g'*: okno — okien, szkło — szkieleł, sukno — sukien, piekieł, bagien. W formach: płócien, gu-

mien, drewien, krosien, *e* miękczące odpowiada starosł. ѣ (пѣтъ).

Rzeczowniki rodzaju nijakiego z przyrostkami: *-stwo*, *-ctwo*, (*-dztwo*), *-sko*, pomimo zbiegu dwu, a nawet trzech spółgłosek, nie mają w dopełniaczu liczby mnogiej samogłoski *e*; forma tego przypadku równa się wprost osnowie deklinacyjnej; a więc: zwycięstw, mocarstw, państw, przeciwieństw, probostw, lekarstw, ziemstw, królestw, księstw, towarzystw, prorocstw, bractw, bogactw, województw, sąsiedztw, nazwisk, pastwisk, klepisk, widowisk, zjawisk, i t. p. Także: dobro ma dóbr, widmo — widm, pismo — pism, rzemiosło — rzemiosł, piętro — piętr, ziarno ma ziarn i ziaren.

Niektóre rzeczowniki z końcówką mianownika *e*, powstałą ze skrócenia z *ije* (z wyjątkiem rzeczowników słownych na *-nie* i *-cie*, np. wołanie, obicie), mają w dopełniaczu liczby mnogiej zakończenie na *i* (*y*); np. narzędzie — narzędzi, przedmieści, przedmurzy, podgórzy, wybrzeży, narzeczy, przymierzy, ustroni, zaciszy, wezgłowi, rozdroży, nozdrzy, półroczy, poddaszy, obliczy, orędzi, bezkrólewii, bezprawi, podziemi, i t. p. Rzeczownik przysłowie, obok formy przysłowi, używa się i to częściej w formie przysłów, utworzonej pod wpływem formy *słów*, dopełniacza od rzeczownika słowo.

W języku staropolskim formy dopełniacza rzeczowników rodzaju nijakiego podlegały upodobnieniu morfologicznemu do form tegoż przypadku rzeczowników męskich, skutkiem czego w wieku XVIII-ym używano wiele form na *-ów*, jak np. uczuciów, natchnieniów, przysłowiów, żądaniów, zająsciów, bezprawiów, bezkrólewiiów, zgromadzeniów, ogniów, zwalisków, oknów i t. p. Formy te spotykamy jeszcze u pisarzy na początku wieku XIX-go (np. u Staszycy, Szaniawskiego i innych), a niekiedy i później, jak u Z. Krasińskiego: wzgórzów, mirtowych nadbrzeżów; K. Szajnoch: wybrzeżów i in. Dziś formy te w języku poprawnym nie używają się; pozostały jednak w mowie ludu, gdzie, obok powyższych, słyszymy też: jabłków, białków, żółtków, kopytów, mieśców, naczyń, narzędziów, nozdrzów, i t. p.

Zakończenie *-ów* w dopełniaczu I. m. w dzisiejszym języku ogólnym mają rzeczowniki rodzaju nijakiego na *-um*, przyswojone z łaciny i greckiego, jak: gimnazjum, kolegium, seminarjum, konsylium, muzeum, i t. p. Rzeczowniki te

w liczbie pojedynczej pozostają nieodmienne, a w liczbie mnogiej, w mianowniku, bierniku i wołaczu kończą się na *a* (podobnie jak w łacinie i greckim), w dopełniaczu na *ów*: gimnazjów, kolegów, seminarjów, muzeów, studjów, indywiduów, beneficjów... Nadto z pomiędzy swojskich mają na *-ów*: oczów, uszów, pleców (obok form liczby podwójnej: oczu, uszu), oraz żywotne zgrubiałe na *-sko*, używane zarówno w rodzaju męskim jak nijakim; np. chłopisków, chłopczysków, konisków, wilczysków, i t. p. Nieżywotne zaś na *-sko* r. nij. (jak powiedziano wyżej) używają się w formach zwykłych, równych osnowie deklinacyjnej: mrowisk, ognisk, siedlisk, i t. p.

§ 83. **Celownik** liczby mnogiej rzeczowników nijakich ma dzisiaj, podobnie jak w męskich, wyłącznie zakończenie *-om*: drzewom, słowom, latom, prawom, polom, morzom, zdaniom, cierpieniom, i t. p. W staropolskim używały się i tu, równie jak w męskich, formy utworzone pod wpływem żeńskich na *-am*, jak oto: słowam, ustam, prawam, miastam, latam, uściśnieniam, łajaniem, lekarstwam, i t. p., obok form tychże rzeczowników na *-om*.

§ 84. **Narzędnik** liczby mnogiej ma dwie końcówki: dawniejsze *-y* i *-mi*, oraz późniejszą *-ami*, przejętą od rzeczowników żeńskich na *-a*. Dziś przewagę mają w języku formy narzędnika na *-ami* (drzewami, latami, polami); obok nich jednak używają się i pierwotne na *y*, mianowicie od rzeczowników zakończonych w mianowniku na *o*, ale w dosyć szczupłym zakresie; np. głośniami *słowy* i słowami, zieloniami *drzewy*, cichemi *sioły*, przed *laty*, długimi *laty* lub latami, wymowniami *usty*, różniami *zioty*, i t. p. Dawniej mówiono też: pod jego *pióry* (= piórami), silniami *ciaty*, okny i drzwiami, z *jelity*, *skrzydły*, *wędzidły*, między *wojski*, z innymi *województwy*, możniami *sercy*, jasniami *oczy*, wyteżoniami *uszy*, przed *święty*, przede *wroty*.

Do pospolitych w wieku XVI-ym i do końca XVIII-go należą formy z końcówką *-mi*, jak: piórami, ziołmi, nasionmi, ciałmi, winmi, dziełmi, kołmi, jeziorami, prześcieradłmi, polmi, zbożmi, sercami, oraz: ustmi, uszmi, oczmi, i t. p.

§ 85. **Miejscownik** liczby mnogiej rzeczowników nijakich ma dzisiaj, podobnie jak i w męskich, zakończenie *-ach*, przejęte wskutek upodobnienia od form tegoż przypadku żeńskich; np. na drzewach, morzach, słowach, polach, ustach, pismach, i t. p.

W staropolskim istniały prócz tego formy miejscownika na *-'ech*, podobnie w deklinacji męskiej (starosłowiańskie *ѣчѣ=ѣхѣ*) rzeczowników z ostatnią spółgłoską osnową twardą; to jest mówiono: w leciech, w słowiech, w dzielech, w piśmiech, na skrzydłach, we wrociech, po mieściech, po inszych królestwiech, w uściech, w pęciech, w bogactwiech, w dożywociech, błogosławieństwiech, w jaślech, w gnieździech, stadziech, i t. p.; z tych do dziś utrzymało się: w niebiesiech. Rzadziej nierównie używano formy na *-och*, w sercoch, w poloch i polech, w działoch i dzielech, na kolanoch, w miastoch, na dREWienkoach, o trzech uchoch, w oczoch, po latoch, i t. p.

§ 86. **Rzeczowniki rodzaju nijakiego**, zakończone w mianowniku liczby pojedynczej na *ę* (odpowiadające starosłowiańskiemu $\Delta=e$), dzielą się na dwie gromady.

Gromada 1-sza obejmuje rzeczowniki zakończone na *ę*, (gdzie *ę* powstało jeszcze w epoce prasłowiańskiej z połączenia samogłoski czystej *e* ze spółgłoską nosową *n*); naprz. *imię*, *znamię*, *ramię*, *brzemie*, *ciemie*, *siemie*, *plemie*, *strzemie* i inne. Osnowa każdego z nich jest dwojaka: w liczbie pojedynczej kończy się na *-eń-*: imień-, znamień-, plemień-, i t. d., w liczbie mnogiej zaś na *-on-*: imion-, znamion-, plemion-, i t. d.

Gromada 2-ga obejmuje rzeczowniki rodzaju nijakiego zakończone w mianowniku liczby pojed. na *ę*, pierwotnie na *-ent*, w którym końcowa spółgłoska *t* znikła w epoce prasłowiańskiej; np. *źrebie*, *kurczę*, *zwierzę*, *bydlę*, *cielę*, *dziewczę*, i t. p. Osnowa tych rzeczowników również jest dwojaka: w liczbie pojedynczej kończy się na *-ęć-*: jagnięć-, źrebięć-, kurczęć-, zwierzęć..., w liczbie mnogiej [zaś na *-ęt-*: jagnięt-, źrebięt-, kurczęt-, zwierzęt-, i t. d.

Stosownie do tego mamy dwa wzory odmian tych rzeczowników.

§ 87. *Wzór 3-ci.* Rzeczowniki rodzaju nijakiego na *ę* z osnową na *-eń-*, *-on-*.

Liczba pojedyncza.

M.	imię	plemię
D.	imieni-a (im'eń-a)	plemieni-a
C.	imieni-u	plemieni-u
B.	imię	plemię
W.	imię	plemię
N.	imieni-em	plemieni-em
Mc.	w imieni-u	w plemieni-u

Liczba mnoga.

M.	imion-a	plemion-a
D.	imion	plemion
C.	imion-om	plemion-om
B.	imion-a	plemion-a
W.	imion-a	plemion-a
N.	imion-ami	plemion-ami
Mc.	w imion-ach	plemion-ach

§ 88. *Wzór 4-ty.* Rzeczowniki rodzaju nijakiego na *ę* z osnową na *-ęć-*, *-ęć-*.

Liczba pojedyncza.

M.	zwierzę	pachołę
D.	zwierzęci-a (zw'erzęć-a)	pachołęci-a
C.	zwierzęci-u	pachołęci-u
B.	zwierzę	pachołę
W.	zwierzę	pachołę
N.	zwierzęci-em	pachołęci-em
Mc.	w zwierzęci-u	pachołęci-u

Liczba mnoga.

M.	zwierząt-a	pachołęt-a
D.	zwierząt	pachołęt
C.	zwierząt-om	pachołęt-om
B.	zwierząt-a	pachołęt-a
W.	zwierząt-a	pachołęt-a
N.	zwierząt-ami	pachołęt-ami
Mc.	w zwierząt-ach	pachołęt-ach

§ 89. Deklinacja dzisiejsza rzeczowników rodzaju nijakiego na *-ę* pod względem zakończeń jest zupełnie taka sama, jak odmiana rzeczowników na *-e*. Różnica, zachodząca pomiędzy temi dwiema kategorjami imion, polega tylko na tym, że jedne, to jest rzeczowniki na *-e* we wszystkich formach obu liczb mają jedną stałą osnowę, gdy przeciwnie w rzeczownikach na *-ę* znajdujemy osnowę dwojaką: jedną w formach liczby pojedynczej, zakończoną na *-eń* lub na *-ęć*, drugą w formach liczby mnogiej, zakończoną na *-on* lub na *-ęt*; prócz tego mianownik, a zarazem biernik i wołacz rzeczonych imion różni się od każdej z osnów.

Dawniejsza odmiana tych rzeczowników znacznie różniła się od dzisiejszej. Obecnie zaś w liczbie pojedynczej rzeczowniki te przeszły do deklinacji nijakiej osnów miękkich (wzoru *pole*), w liczbie zaś mnogiej do deklinacji osnów twardych (wzoru *słowo*).

§ 90. **Celownik** liczby pojedynczej ma końcówkę *u* (imieniu, zwierzęciu), przejętą od rzeczowników rodzaju nijakiego na *e*, czyli ze spółgłoską osnowną miękką; w staropolskim jednak, obok form na *-u*, były także używane formy celownika z zakończeniem *-owi*, wskutek upodobnienia do form męskich tegoż przypadku. Już w zabytkach wieku XIV-go spotykamy formę imieniowi (i imionowi), która używana była dosyć często w wieku XV i XVI-ym, obok *imieniu*. Dziś formy na *-owi* słyszymy jeszcze w mowie ludowej.

Rzeczownik znowu dziecię, obok formy na *-u*, w starej polszczyźnie zachował jeszcze dawną swą końcówkę celownika *-i*; np. dziecięci twemu.

§ 91. W liczbie mnogiej rzeczowniki na *-ę* mają w osnowach końcowe spółgłoski twarde *n* i *t* (pierwotne), np. osnowy: imion-, plemion-, zwierząt-, jagnięt-; prócz tego w osnowie na *-on* przed twardym brzmieniem *n* zachodzi zmiana samogłoski *e* na *o* (imiona, ramiona...).

§ 91a. **W mianowniku, bierniku i wołaczu** liczby mnogiej osnowy tych rzeczowników przyjmują zakończenie *-a*,

wspólne wszystkim rzeczownikom rodzaju nijakiego zarówno w polskim, jak i w innych językach słowiańskich i w wielu indoeuropejskich; np. imion-a, znamion-a, zwierzęt-a, jagnięta, piskłęta, i t. p.

§ 92. W dopełniaczu liczby mnogiej mamy samą osnowę deklinacyjną, np. imion, plemion..., oraz: zwierząt żrebiąt, jagniąt, dziewcząt..., ze zmianą nosowej *ę* na *a* w końcowej zgłosce zamkniętej.

§ 93. Celownik liczby mnogiej kończy się dziś tylko na -om: imionom, plemionom; zwierzętom, niemowlętom, i t. p. W dawnej polszczyźnie używały się i tutaj formy na -am analogiczne, utworzone pod wpływem rzeczowników żeńskich; np. zwierzętam, jagniętam, pawiętam, i t. p.

§ 94. Narzędnik liczby mnogiej ma ogólne zakończenie -ami (imionami, zwierzętami...), przejęte od form rzeczowników żeńskich; rzadziej używają się dziś formy na -y (=starosłowiańskie *ы*=*y*), które znowu w staropolszczyźnie należą do pospolitych, jak np. znamiony, ramiony, z bydłęty, z panięty, między chłopięty, piskłęty, i t. p. Prócz tego dawniej używały się i formy z zakończeniem -mi, jak: imionmi, ramionmi, znamionmi, i t. p.

§ 95. Rzeczownik *książę* (osnowa *książęc-*) dziś jest rodzaju męskiego, w staropolskim zaś należał do rzeczowników rodzaju nijakiego (np. książę mazowieckie, wielkie książę litewskie i t. p.) i odmieniał się tak samo jak każdy inny rzeczownik rodzaju nijakiego na -ę z osnową na -ęc i jego biernik liczby pojedynczej był równy mianownikowi; np. król posłał *książę* na Ołyce, lub: wyprawił go król na *książę*, i t. p. W dzisiejszej deklinacji swojej wyraz ten różni się od poprzedniej tym, że jego biernik wyraża się formą dopełniacza, jak w każdym rzeczowniku osobowym męskim (np. posłał *książęcia* lub *księcia*). Nadto rzeczownik *książę* w odmianie swojej, obok dawniejszych form pełnych, ma w liczbie pojedynczej nowsze formy skrócone; to jest:

*Liczba pojedyncza.**Liczba mnoga.*

M. W. książę	książęta
D. księcia (daw. książęcia)	książąt
C. księciu (daw. książęciu)	książętom
B. księcia (dawniej książę)	książąt (dawniej książęta)
N. księciem (d. książęciem)	książętami
Mc. o księciu (d. książęciu)	o książętach.

§ 96. Rzeczownik *dziecię* w liczbie pojedynczej nie różni się odmianą swoją od innych rzeczowników z osnową na -ęc (Dopełn. dziecięcia, C. dziecięciu, B. dziecię, i t. d.); w liczbie zaś mnogiej ma osnowę deklinacyjną skróconą *dzieć-* i odmianę taką samą, jak rzeczowniki rodzaju żeńskiego, zakończone w mianowniku liczby pojedynczej na spółgłoskę miękką (np. kość), to jest: M. dzieci, D. dzieci, C. dzieciom, B. i W. dzieci, N. dziećmi, Mc. w dzieciach.

§ 97. Liczba podwójna rzeczowników rodzaju nijakiego. Rzeczowniki rodzaju nijakiego miały w dawnej polszczyźnie, podobnie jak rzeczowniki męskie (ob. str. 73, § 71) trzy formy dla siedmiu przypadków liczby podwójnej. Z tych formy mianownika, biernika i wołacza rzeczowników nijakich kończyły się inaczej aniżeli formy rzeczowników męskich w tychże przypadkach; formy zaś pozostałych przypadków w rodzaju nijakim miały zakończenia te same, co i w rodzaju męskim. I tak:

§ 98. Mianownik, biernik i wołacz liczby podwójnej rzeczowników rodzaju nijakiego z ostatnią spółgłoską osnową twardą (np. miast-o, ziarn-o) miał zakończenie *'e* (=starosłowiańskie *ѣ*=*ě*); w tych samych zaś przypadkach rzeczowniki ze spółgłoską osnową miękką lub powstałą ze zmiękczenia (np. pol-e, serc-e) miały zakończenie *i* (*y*), zgodnie ze starosłowiańskim; np. dwie mieście, dwie wojsce, przez dwie lecie, dwie słowie*), dwie-ście (od sto), dwie świetle,

*) Z zatraceniem poczucia liczby podwójnej wśród ogółu mówiącego, tym samym i formy tej liczby stały się dla ogółu

dwie skrzydła, dwie stadzie, dwie święcie, dwie ciele (od ciało), dwie ziarnie..., dwie poli, dwie pokoleni, dwie sercy, dwie słońcy, dwie księżęci i dwie księżęty..., oraz: oczy, uszy, plecy. Ostatnie trzy formy na *y* (*i*) utworzyły się na podobieństwo rzeczowników żeńskich z pierwotną osnową na *-i*, i dotąd używane w języku uważają się jako formy liczby mnogiej. Prócz tego istnieją w języku formy liczby mnogiej *oka*, *ucha*, z osnowami *ok-*, *uch-*, ale w znaczeniu odmiennym: *oka* w siatce, *oka* tłuszczu na powierzchni płynu; *ucha* u garnka, kosza lub t. p., zaś *oczy*, *uszy*, jako narządy wzroku i słuchu.

§ 99. **Dopełniacz i miejscownik** licz. podwójnej miały ogólną końcówkę *-u* (= starosłowiańsk. *u*), jak w rzeczownikach męskich; np. po dwu latu, w obu tych miejscu, po dwu żółtku, skrzydłu twoju, obu pokoleniu, na kolanu, dwu drzewu, obu ramionu...; oraz: oczu, uszu: w oczu naszu, lub w oczu moich, twu uszu, w uszu ludzku, i t. p. Dzisiaj *ocz*, *usz* używają się w dopełniaczu obok form liczby mnogiej: *oczów*, *uszków*, które powstały przez upodobnienie do form liczby mnogiej rzeczowników męskich (z końcówką *-ów*, np. włosów, dołów); w miejscowniku zaś, zamiast dawnych form liczby podwójnej na *-u*, używają się wyłącznie formy liczby mnogiej; w *oczach*, *uszach*.

§ 100. **Celownik i narzędnik** liczby podwójnej miał zakończenie *-oma* dla rzeczowników ze spółgłoską osnową twardą: np. dwiema latoma, wojskoma, dwiema

niezrozumiałemi; z tego powodu formę *dwie słowie*, w znanym przysłowiu staropolskim: „mądrej głowie dość dwie słowie“ zastąpił w nowszej polszczyźnie wyrażeniem „na słowie“, zachowującym przy niezbyt znacznej zmianie myśli, tak, że w nowożytniej postaci przysłowie to brzmi: „mądrej głowie dość na słowie“. Przysłowia tego w dawnej postaci używają tylko ci, dla których formy liczby podwójnej i jej znaczenie nie są obce. — Dla tych samych powodów liczba podwójna rodzaju żeńskiego: ‘dwie kozie’ w znanej piosence ludowej: „Pojedziemy na wozie, Zaprzężemy dwie kozie“, bywa zmieniana na formę liczby mnogiej: *dwie kozy*, pomimo oczywistego zepsucia rymu.

stoma kolanoma, czołoma...; podobnie też było: nozdrzoma, plecoma swoima, obok plecyma (kończówka *-ima*, *-yma*, właściwa rzeczownikom z osnową pierwotną na *i*, powstała pod wpływem mianownika l. podw.), obiema oczoma, obok częściej używanych: *oczyma* sławnyma, naszyma uszyma; oprócz tego używały się też w wieku XVI-ym i XVII-ym formy: nozdrzema, oczema i uszema. W dzisiejszym języku formy celownika liczby podwójnej na *-oma* wyszły zupełnie z użycia i miejsce ich zajęły formy liczby mnogiej na *-om* (latom, wojskom, oczom, uszom): w narzędniku zaś utrzymały się do dziś w dawnej formie licz. podwójnej tylko wyrazy: *oczyma*, *uszyma*; używają się one na równi z formami liczby mnogiej: *oczami*, *uszciami*; zarówno więc jedne jak drugie uważać należy za jednakowo uprawnione.

Deklinacja III (żeńską).

§ 101. Do trzeciej deklinacji zaliczamy rzeczowniki rodzaju żeńskiego, zakończone w mianowniku liczby pojedynczej na *a* i *i*; np. głowa, matka, dusza, ziemia, historia, rodzina, pani, bogini, i t. p. Podług tej deklinacji odmieniają się także w liczbie pojedynczej rzeczowniki rodzaju męskiego, zakończone w mianowniku liczby pojedynczej na *a* i rodowe na *a* i *o*; jak np. mężczyzna, sługa, poeta, starosta, wojewoda, radca, cieśla, Kaszuba, Kmita, Zawisza, Jagiełło, Sanguszko, Fredro, Tarło, oraz cudzoziemskie, jak: Numa, Seneka, Spinoza, i t. p.

W rzeczownikach żeńskich na *-a* rozróżnić należy dwie gromady: 1-ą, rzeczowniki, mające przed końcowym *a* spółgłoskę osnową twardą, jak np. głow-a, matk-a, prawd-a, droga, kobieta, kara, i t. p., czyli rzeczowniki żeńskie z pierwotną osnową na *-a*;

2-ą, rzeczowniki ze spółgłoską przed *-a* miękką lub powstałą ze zmiękczenia, oraz zakończone w mianowniku na *-i*; jak np. ziem-i-a, rol-a, dusz-a, puszcza, władz-a, burza, suknia, świeca, religja, misja, linja; pani, bogini, gospodyni, i t. p., czyli rzeczowniki z osnową pierwotną na *-ja*.

Stosownie do tego rozróżniamy dwa wzory odmiany tych rzeczowników.

§ 102. *Wzór 1-szy*: rzeczowniki na *-a* (i na *-o*) z poprzedzającą spółgłoską twardą.

Liczba pojedyncza.

żeńskie			męskie	
M. głow-a	matk-a	sług-a	Kmit-a	Fredr-o
D. głow-y	matk-i	sług-i	Kmit-y	Fredr-y
C. głowi-e	matc-e	słudz-e	Kmici-e	Fredrz-e
B. głow-ę	matk-ę	sług-ę	Kmit-ę	Fredr-ę
W. głow-o	matk-o	sług-o	Kmit-o	Fredr-o
N. głow-ą	matk-ą	sług-ą	Kmit-ą	Fredr-ą
Mc. w głowi-e	matc-e	słudz-e	Kmici-e	Fredrz-e

Liczba mnoga,

M. głow-y	matk-i	sług-i	Kmit-owie	Fredr-owie
D. głów	matek	sług	Kmit-ów	Fredr-ów
C. głow-om	matk-om	sług-om	Kmit-om	Fredr-om
B. głow-y	matk-i	sług-i, sług	Kmit-ów	Fredr-ów
W. głow-y	matk-i	sług-i	Kmit-owie	Fredr-owie
N. głow-ami	matk-ami	sług-ami	Kmit-ami	Fredr-ami
Mc. w głow-ach	matk-ach	sług-ach	Kmit-ach	Fredr-ach

§ 103. *Wzór 2-gi*: rzeczowniki na *-a* z poprzedzającą spółgłoską miękka lub powstałą ze zmiękczenia, oraz na *-i*.

Liczba pojedyncza.

żeńskie			
M. ziemi-a	rol-a	dusz-a	historj-a
D. ziem-i	rol-i	dusz-y	historj-i
C. ziem-i	rol-i	dusz-y	historj-i
B. ziemi-ę	rol-ę	dusz-ę	historj-ę
W. ziemi-o	rol-o	dusz-o	historj-o
N. ziemi-ą	rol-ą	dsuz-ą	historj-ą
Mc. w ziem-i	rol-i	dusz-y	historj-i

Liczba mnoga.

M. ziemi-e	rol-e	dusz-e	historj-e
D. ziem	ról	dusz	historj-i
C. ziemi-om	rol-om	dusz-om	historj-om
B. ziemi-e	rol-e	dusz-e	historj-e
W. ziemi-e	rol-e	dusz-e	historj-e
N. ziemi-ami	rol-ami	dusz-ami	historj-ami
Mc. w ziemi-ach	rol-ach	dusz-ach	historj-ach

Liczba pojedyncza.

żeńskie		męskie
M. pan-i	radc-a	Zawisz-a
D. pan-i	radc-y	Zawisz-y
C. pan-i	radc-y	Zawisz-y
B. pani-ą	radc-ę	Zawisz-ę
W. pan-i	radc-o	Zawisz-o
N. pani-ą	radc-ą	Zawisz-ą
Mc. w pan-i	radc-y	Zawisz-y

Liczba mnoga.

M. pani-e	radc-y, -owie	Zawisz-owie
D. pań	radc-ów	Zawisz-ów
C. pani-om	radc-om	Zawisz-om
B. pani-e	radc-ów	Zawisz-ów
W. pani-e	radc-y, -owie	Zawisz-owie
N. pani-ami	radc-ami	Zawisz-ami
Mc. o pani-ach	radc-ach	Zawisz-ach

Uwagi o pojedynczych przypadkach.

§ 104. Rzeczowniki żeńskie, zakończone w **mianowniku** liczby pojedynczej na *-a* z poprzedzającą spółgłoską twardą (czyli pierwotne osnowy na *-a*), miały w staropolszczyźnie, tak jak i dzisiaj, *a* jasne; np. głowa, matka, ręka, droga, woda, siła, ściana, sprawa, Jadwiga, Polska..., oraz męskie: mężczyzna, sługa, poeta, starosta, wojewoda; kolega, bandyta; woźnica, gaduła, niemowa, Kmita, Zaregba, Zagłoba, i t. p. Rzeczowniki zaś, zakończone na *-a* z poprzedzającą spółgłoską miękka, lub powstałą ze zmiękcze-

nia (pierwotne osnowy na *-ja*), miały w dawnej polszczyźnie *á* pochylone czyli ścieśnione; np. rolá, wolá, braciá, wieczierzá, burzá, twierdzá, i t. p. Znaczna część tych rzeczowników kończyła się pierwotnie na *ija* (jak rol^{ija}, wol^{ija}, braci^{ija}), poczym wskutek ściągnięcia dwu zgłosek końcowych *i-ja* powstało *ā* długie (do wieku XV-go), a następnie *á* pochylone (wiek XVI do XVIII) czyli ścieśnione, zbliżone brzmieniem do *o*. Było więc w ciągu wieku XVI-go i do połowy XVIII-go: wolá, rolá, dolá, groblá, braciá, sędziá, suszá, sukniá, łaźniá, lutniá, wyobraźniá, wieczierzá, zorzá, mszá, twierdzá, wieżá, pracá, pieczá, tęczá, puszczá, burzá, opończá, tłuszczá, i t. p. Podobnie miały *á* pochylone w mianowniku liczby pojedynczej rzeczowniki przyswojone, jak: historjá, oracjá, komisjá, familjá, opinjá, Angljá, Danjá, Francjá, Lotaryngjá, Turcjá, Marjá, Zofjá, Juljá, i t. p. (tak samo, jak przymiotniki rodzaju żeńskiego, np. dobrá, wspañiałá, i t. p.).

W dzisiejszym języku wszystkie te rzeczowniki mają w mianowniku jednakie zakończenie, *a* jasne, bez względu na poprzedzającą spółgłoskę osnowy; dawniejsze zaś *á* pochylone utrzymuje się dotąd tylko w mowie ludu wiejskiego.

Rzeczowniki przyswojone, takie jak: historja, familja, racja, Marja, Zofja, Anglja, i t. p., dzisiejszym składem swoim i wymawianiem różnią się dość znacznie od postaci dawniejszych. W starej bowiem polszczyźnie w składzie swoim miały one przed końcowym *-ja* samogłoskę *y* lub *i*, czyli były dłuższe o jedną zgłoskę, to jest miały postaci: historyjá, familjá, racyjá, Maryjá, Zofijá, Angljjá, i t. p., i wymawiały się podług zasady ogólnej języka polskiego, z akcentem na przedostatniej zgłosce (to jest historyj^á, familj^á...); z czasem jednak, wskutek zmiany akcentu w tych wyrazach, to jest wskutek jego przejścia na zgłoskę trzecią od końca (history^{ja}, famil^{ja}, racy^{ja}..., podobnie jak i w innych wyrazach przyswojonych, np. fizyka, polityka, lógika, m^uzyka, i t. p.), samogłoska *y* lub *i* przedostatnia, pozbawiona akcentu, stała się w wymawianiu krótką, a następnie doszła do zupełnego zaniku, i wszystkie podobne rzeczowniki w mowie warstw

wykształceńszych stały się krótszemi o jedną zgłoskę *). Wymawianie dawniejsze tych wyrazów, t. j. z akcentowaną samogłoską *y*, *i*, oraz z *á* pochylonym na końcu pozostało dotychczas w mowie ludu, np. Marýjá, racýjá, bestýjá, familj^á, i t. p. (Porównaj § 44).

§ 105. **Dopełniacz** liczby pojedynczej rzeczowników żeńskich z ostatnią spółgłoską osnową twardą ma zakończenie *-y*; np. głow-y, cnot-y, osob-y, prawd-y, pociech-y, kar-y, i t. p.; po spółgłoskach *g* i *k* samogłoska *y* uległa zmianie na *i*, stąd: matk-i, ręk-i, ławk-i, drog-i, sług-i, wag-i, nog-i..., (ob. § 25); podobnie w męskich: wojewod-y, starost-y, mężczyzn-y, Kmit-y, Zagłob-y, Jagiełł-y, Wydźg-i, Kościuszk-i, Chodźk-i, Matejk-i, i t. p.

W rzeczownikach, których osnowa deklinacyjna kończy się na spółgłoskę miękką, dopełniacz ma zakończenie *i*, np. rol-i, ziem-i (= ziemⁱ), ban-i (= bań-i), kul-i, źmi-i (w piśmie skrócone, zamiast źmiji), szy-i (= szyji), religj-i, historj-i, lilji, racji, sentencji, policji, Anglji, Rosji, Galji, Francji, Danji, Kalwarji, i t. p. **). Po spółgłoskach *c*, *cz*,

*) Z owej też epoki języka dawnego, kiedy istniały w ogólnej mowie wyrazy takie, jak: religija, Marýja, linja, familja..., wymawiane z akcentem na przedostatniej zgłosce, pochodzą i przymiotniki: religij-ny, maryj-ski, linij-ny, familij-ny, i t. p., oraz inne pochodne od tychże samych osnow pełnych, jak: religij-ność, linijka, komedij-ka, i t. p., w których samogłoska *y*, *i* w zgłosce przedostatniej, zabezpieczona stałym akcentem, pozostała dotychczas bez żadnej zmiany.

**) Rozpowszechniony sposób pisania: szyi, źmii, nadziei, zbroi..., uważać należy jedynie za skrócony, zamiast: szyji, źmiji, nadzieji, zbroji..., w których to postaciach ostatnią zgłoskę *ji* oddaje się w piśmie dla skrócenia przez samo *i*. — W sposobach znowu pisania takich jak: historyi, Francyi, Belgii, familii, i t. p. brzmienie przedkońcowe spółgłoski *j* niesłusznie i bez potrzeby oddawane bywa raz znakiem samogłoski *y*, drugi raz znakiem samogłoski *i*, zamiast jednostajnego znaku *j*, służącego i w innych razach do wyrażenia tej spółgłoski; w powyższych przeto formach wyrazów brzmienia końcowe pisać należy przez *ji*, t. j. historyji, Francji, Belgii, familji, i t. p., zgodnie z dzisiejszym ich składem i wymawianiem. (Zresztą ob. pisownię, § 395 i 453 a).

dz, sz, ź, rz, powstałych ze zmiękczenia, ale dziś nie miękkich, zakończenie *i* zmieniło się na *y*; stąd, prac-y, dziewic-y, puszczy-y, żądzy-y, miedz-y, duszy-y, wieży-y, zorz-y, i t. p.

Podobnie dopełniacz męskich: mówcy, dozorczy, zabójcy, następcy, cieśli, kaznodziei, Zawiszy..., oraz dawniej: sędzi, hrabi, margrabi, a w dzisiejszym języku: sędziego, hrabiego, margrabiego, podług deklinacji przymiotników.

W staropolszczyźnie końcówką dopełniacza liczby poj. rzeczowników ze spółgłoską przed *-a* miękką lub powstałą ze zmiękczenia było *e*. Formy takie z zakończeniem *-e* używane były w ciągu długiego okresu czasu, znajdujemy je bowiem w zabytkach językowych od wieku XIV do XVII-go; np. tej dusze, ziemi, lutnie, nędze, karmie, żądze, jutrznie, do owczarnie, nadzieje, szyje, tej obietnice, prace, oblubienice, do winnice, do kałuże, z Łęczycy do Koprzywnice, do połowice, oślice, cebule, od rdze, syn Panny Maryje, z Idumeje..., nie miał obrońce, od zbójce, dzierzawce, cieśle, dla następcy, twórcy, pytano kaznodzieje, do hrabie, prześladowce, i t. p.

Obok zakończenia *e*, już od końca wieku XIV-go pojawiają się w tych rzeczownikach formy z końcówką *-ej* w dopełniaczu, celowniku i miejscowniku, przejętą od form tychże przypadków przymiotników (białej, taniej...). Wskutek tego do zwykłych w wieku XV i XVI-ym, a po części w XVII i XVIII-ym, należą formy: paniej, gospodyniej, z dobrej wolej, moc do pracej, puszczej, braciej, woniej, mszej, władzej, żądzej, różej, lutniej, katowniej, bestyjej, okazyjej, materyjej, historyjej, szklanę malmazyjej, szalwiej, kołnierza u deliej, Hiszpaniej, Anglijej, Turcyjej, i t. p. Formy nawet dopełniacza na *-y*, właściwe rzeczownikom żeńskim z ostatnią spółgłoską osnowy twardą, jak: prawd-y, głow-y, osob-y..., w dawnej polszczyźnie upodobały się do form przymiotników, przyjmując niekiedy zakończenie *-ej* zamiast dawnego *y*: jak np. tej prawdej, głowej, osobej, ochotej, zdradej, ustawej, łańskiej, niewiastej, i t. p.

Analogiczne te jednak formy nie długo w języku się utrzymały; w wieku XVIII-ym ustąpiły one miejsca dawnym prawidłowym formom dopełniacza na *-y* i *-i*, które i dotąd wyłącznie się używają; zakończenie zaś *-ej* pozostało przy formach przymiotników.

§ 106. **Celownik** liczby pojedynczej rzeczowników żeńskich z ostatnią spółgłoską osnową twardą kończy się na *'e* (odpowiadające starosłow. *ѣ* = *ě*), przed którym twarda spółgłoska osnowy zmieniła się na odpowiednią miękką lub powstałą ze zmiękczenia, t. j. *t* zmieniło się na *ć*, *d* na

dź, s na *ś*, *z* na *ź*, *k* na *c*, *g* na *dz, ch* na *sz*, i t. d., np. kobieta — kobiecie (= kobicę-e), swoboda — swobodzie (= swobodę-e), rosa — rosie (= roś-e), groza — grozie, korona — koronie, matka — matce, nauka — nauce, Polska — Polsce, droga — drodze, mucha — musze, para — parze, i t. p. Tak samo w męskich: poeta — poecie, starosta — staroście, wojewoda — wojewodzie, sługa — słudze, kalece, Kmiecie, Zarębie, Tarle, Jagielle, Chodźce, Kościuszcze, Matejce, i t. p.

Rzeczowniki takie jak: ściana, żona, siostra, wiosna, wiara, i t. p., t. j. mające w osnowie samogłoskę *a* lub *o* powstałą z pierwotnego *e*: ścien-, wier-..., w celowniku, wskutek zakończenia *'e*, zmiękły również spółgłoskę przedkończącą i prócz tego w dawnej polszczyźnie zachowały w formach tego przypadku pierwotne *e*, t. j. miały postaci: ku ścienie, żenie, siestrze, wieśnie, wierze, obiecie (od obiata), pczele, (od pczola) i t. p. W nowszej polszczyźnie niektóre z tych rzeczowników używają się w celowniku i w miejscow. już z samogłoską *a* lub *o*, jak np. ku ścianie, żonie, siostrze wiosnie..., pod wpływem wielkości form tychże wyrazów z samogłoską *a* lub *o* (ściana, ściany, ścianą...), inne znowu, choć nieliczne, zgodnie ze stanem dawniejszym, utrzymują do dziś samogłoskę pierwotną *e*, jak np. wierze, mierze, ofierze, niewieście i in.

Rzeczowniki z ostatnią spółgłoską osnową miękką, lub powstałą ze zmiękczenia, mają celownik z zakończeniem i lub y [t. j. równy dopełniaczowi]: ziemi, duszy pracy, wieży, kuli, pani, bogini, szyi (=szyji), historii, religji, komisji, linji..., cieśli, mówcy, kaznodziei, Zawiszy..., oraz dawne: sędzi, hrabi, margrabi, które w dzisiejszym języku używają się w formach: sędziem, hrabiemu, margrabiemu, podług deklinacji przymiotników.

W staropolskim formy powyższe celownika ulegały wpływowi form przymiotników tegoż przypadku i używały się podobnie jak w dopełniaczu z końcówką *-ej*; np. ku paniej, rządczyniej, mistrzyniej, pustyniej, przypatrując się tej furyjej, bestyjej, ku Persyjej, Maryjej, fałszywej braciej, i t. p. Formy takie spotykają się jeszcze w wieku XVIII-ym, następnie wyszły zupełnie z użycia.

§ 107. **Biernik** liczby pojedynczej rzeczowników żeńskich zakończonych w mianowniku na *a* z poprzedzającą spółgłoską twardą, miał w dawnej polszczyźnie i do dziś ma

końcówkę nosową -ę; np: głowę, matkę, siłę, drogę, rękę, sprawę..., tudzież: szyję, żmiję, nadzieję, ziemię, duszę; podobnie w męskich: starostę, stwórcę, rządce, woźnicę, sługę, kolegę, družbę, mężczyźnę, złoczyńcę, potwarce, obrońcę, niemowę..., Kmitę, Zarębę, Szajnochę, Zawiszę, Jagiełłę, Matejkę, Żmurkę, Moniuszkę, i t. p.

Wszystkie zaś rzeczowniki mające w mianown. *á* ścieśnione (pochylone), kończyły się dawniej w bierniku l. p. na *ą*; t. j. mieliśmy w biern. formy: tę rolę, wołą, bracią, księżą, wieczszą, zorzą, władzą, pieczę, mszą, różą, wieżą, puszcza, pracą, burzą, suknią, łąźnią, studnią, lutnią, pustynią, wyobraźnią, wonią, świątynią..., historją, misją, procesją, edukacją, opinią, litanją, Maryją, Zofiją, Angliją, Francją i t. p. To samo zakończenie *ą* w bierniku miały i rzeczowniki na -i, t. j. tę panią, boginią, mistrzynią, ksienią, sprawczynią, gospodynią, i t. p. Formy te na *ą* były w użyciu mniej więcej aż do połowy w. XVIII-go. Na ów okres czasu przypada w języku zacieranie się różnicy brzmień: *a* jasnego i *á* ścieśnionego, która, jak wiadomo, w dzisiejszym języku ogólnym nie istnieje i tylko w mowie ludowej dotąd się utrzymuje.

Z utratą poczucia wśród mówiących tej różnicy dwu *a*, rzeczowniki, które kończyły się poprzednio w mianowniku na *á* pochylone, przestały się różnić od rzeczowników z *a* jasnym; jednocześnie też formy biernika na *ę* (rzeczowników z *a* jasnym, np. gldwę, rękę...), znajdujące się w języku w znacznej większości liczebnej, poczęły wywierać wpływ upodobniający na formy z zakończeniem *ą* (rzeczowników z *á* pochylonym: wołą, lutnią, władzą, historją...), wskutek czego zamiast form tych na -*ą* stopniowo weszły w użycie formy tychże wyrazów z końcówką -*ę*. Takiemu upodobnieniu uległy naprzód rzeczowniki takie jak: wola, władza, praca, wieża... i najwcześniej ustaliły się nowe ich formy biernika z końcówką -*ę*, t. j. wolę, władzę, pracę, wieżę, różę, wieczrę, burzę, puszcę, paszę, przędę, kroplę, groblę, nędzę, mszę, zorzę, dolę, niedolę, i t. p. Za niemi z kolei poszły i inne gatunki teje gromady i obecnie używają się z zakończeniem *ę* w bierniku, jak oto: łąźnię, lutnię, suknię, studnię, stajnię,

wyobraźnię, ... historję, rację, religję, Marję, Azję, Francję, i t. p., oraz: boginię, gospodynię, rządczynię... Dzisiaj niekiedy już tylko rzeczowniki te spotykają się w języku literackim z dawną swoją końcówką *ą*; np. ma racją, obok rację, pisze historją i historję, podziela opinią i opinję, i t. p. Taka dwoistość form biernika jednych i tych samych rzeczowników jest następstwem wiekowego sporu o pierwszeństwo i przewagę między dwiema grupami wyrazów: jednej z końcówką *ę*, drugiej z końcówką *ą*. Spór ten, zamieniony z czasem w istną walkę o byt, podtrzymywały w języku dwa czynniki, dwie siły psychiczne: z jednej strony siła upodobnienia morfologicznego (form na *ą* do form na *ę*), z drugiej — siła tradycji językowej (stare formy na *ą*). Ostateczny wynik tej walki, zakończony za dni naszych, zapewnił stanowczą przewagę formom biernika na *ę* nad formami liczebnie mniejszemi na *ą*; tym sposobem zamiast dawniejszej różnorodności zakończeń w bierniku rzeczowników żeńskich język i w tym przypadku osiągnął jednostajność; zakończenie bowiem *ę* stało się ogólnym w bierniku rzeczowników żeńskich, deklinacją trzecią objętych.

Wśród takiego procesu ustalania się jednostajnych form biernika na *ę* jeden tylko rzeczownik pani pozostał jakby po za tym wpływem asymilacyjnym i dotychczas utrzymuje się w języku w dawnej swojej formie biernika na *ą*: panią, a zawdzięcza to częstym, w codziennej formie używanym wyrażeniam takim, jak: witam panią, żegnam panią, i t. p.

Rzeczowniki męskie, zakończone w mianowniku na *a* i *o*, mają biernik z końcówką *ę*; np. stwórcę, radcę, przestępcę, mężczyźnę, kaznodzieję, cieślę, Kmitę, Jagiełłę, Matejkę, i t. p. W dawnej polszczyźnie było też: sędzię, hrabię, margrabię, burgrabię; dzisiaj zamiast tych form używają się pospolicie w bierniku formy dopełniacza odmiany przymiotnikowej (zaimkowej): sędziego, hrabiego, margrabięgo. (Ob. § 105, str. 94).

§ 108. **Wołacz** liczby pojedynczej rzeczowników, zakończonych w mianownikach na *a*, ma zwykłą końcówkę -*o* zarówno w imionach żeńskich, jak i w męskich pospolicitych

i rodowych na *a* i *o*; np. o matko, głowo, bramo, ziemió, Polsko, praco, nędzo, duszo, nadziejo, żmijo, komedjo, bataljo, Marjo, Juljo, Danjo, Francjo,... o stwórcó, rządco, poeto, mężczyzno, kolego, kaznodziejo, lutniisto, sędzio, hrabio, Zarębo, Zawiszó, Kmito, Fredro, Matejko, i t. p.

W dawnej polszczyźnie rzeczowniki osobowe męskie na *-a*, używały się i w wołaczu l. poj. najczęściej w tej samej postaci, t. j. nie różniły się od mianownika; np. u J. Kochanowskiego: księżę kaznodzieja; mój dobry starosta; Zamieszkałem do stołu twego, wojewoda; Wszego dobrego dawca i szafarzu; dźwigni mię, obrońca wieczny; obrońca uciśnionych, Boże litościwy; nieszczęsny Pryjamida; wodolejca sławny; o rozbójca srogi; Zakładaj korab', cieśla nieuczony; tobie, zacny hrabia; Ockni się, sędzia wiecznej sprawiedliwości; u. B. Paprockiego: Niosęć, zacny burgrabia, z tą nadzieją pewną; u Mikołaja z Wilkowiecka: Łaskawy panie starosta, i t. p.

Imiona zdrobniałe a raczej pieścziotliwe żeńskie na *a* z poprzedzającą spółgłoską miękką (i także męskie na *o*), np. Mania, Zosia, Jadwisia, Stefcia, Władzia, gosposia, siostrunia, ciotunia, babcia,... (Kazio, Józio,... oraz tatko, wujko), i t. p. używają się w wołaczu z zakończeniem *u*, nie zaś *o*, to jest: Maniu, Zosiu, Jadwisiu, gosposiu, ciotuniu, babciu, i t. p. Zakończenie *u* wołacza imion żeńskich takich, jak Zosiu, Stasiu, Kaziu, i t. p. przejęte jest od podobnych form pieścziotliwych męskich (np. Jaś — Jasiu, Staś — Stasiu...), w których *u* jest zakończeniem wołacza na zasadzie ogólnej (ob. str. 59). Przeszło ono następnie i do innych pieścziotliwych żeńskich i męskich, jak: Kaziu, Józiu, mamuniu, babciu, i t. p. (z mianownikiem na *-o* lub *-a*). Imiona zaś zdrobniałe na *-a* z poprzedzającą spółgłoską twardą, jak: Marylka, Janka, mama, tata, mają wołacz na *o*: Marylko, Janko, mamó, tato (obok tatu), podobnie jak rzeczowniki zwyczajne.

Rzeczowniki żeńskie z końcówką *i* w mianowniku mają wołacz liczby pojedynczej na *i*: o pani, gospodyni, bogini, sprawczyni, i t. p.

§ 109. **Narzędnik** liczby pojedynczej rzeczowników żeńskich i męskich (na *a* i *o*) ma formę stałą na *ą*: głową, matką, siłą, wolą, szyją, pracą, banią, historją, familją, Azją,

Zofją, panią, boginią,... Stwórcą, radcą, mówcą, starostą, poetą, cieślą, kolegą, sędzią, hrabią, Kmitą, Zawiszą, Szajnochą, Jagiełłą, Chodźką, Tarłą, z Matejką, i t. p.

§ 110. **Miejscownik** liczby pojedynczej rzeczowników żeńskich z ostatnią spółgłoską osnowy twardą kończy się na *'e* (starosłow. *ѣ = ě*), we wszystkich zaś innych na *i*, *y*, tak samo jak to używa się w celowniku: w głowie, w matce, o siostrze, na ścianie, w pracy, w pani, w historii, w Grecji,... (zob. wyżej § 106).

Tak samo też w dawnej polszczyźnie aż do wieku XVIII-go formy te miejscownika ulegały wpływowi form przymiotnikowych tegoż przypadku na *ej*; mówiono więc: przy pracy, w swej melankolijej, w sukniej, przy różej, na puszczej, o wieczerzej, we zbrojej, o gospodyniej, o płacej, przy mszej, o braciej, o Maryjej, w Azyjej, w Italijej, i t. p.

W staropolskim, oprócz postaci miejscownika: o wierze, w mierze, w ofercie, które do dziś przetrwały w języku, używały się również: przy siostrze, o żenie, na ścienie, przy biesiedzie, na kolesie, o niewieście... (ob. o celowniku § 106).

§ 111. **Mianownik** liczby mnogiej rzeczowników rodzaju żeńskiego, zakończonych na *a* z poprzedzającą spółgłoską twardą, ma końcówkę *y*, które po *k* i *g* uległo zmianie na *i*: głowy, kobiety, ryby, ściany, góry, prawdy, matki, córki, drogi, zasługi, i t. p. Pozostałe zaś rzeczowniki żeńskie, to jest zakończone na *a* z poprzedzającą spółgłoską miękką, oraz na *i*, mają w mianowniku liczby mnogiej zakończenie *e* (odpowiadające starosłowiańskiemu *ѣ*); np. ziemie, dusze, role, studnie, wieże, straże, msze, prace, szyje, żmije, nadzieje, burze, niedole, religje, historje, fantazje, linje, Marje, Zofje, panie, boginie, i t. p.

Rzeczowniki rodzaju męskiego na *a* i *o* mają w liczbie mnogiej odmianę właściwą rzeczownikom męskim z zakończeniem mianownika spółgłoskowym, tj. podług deklinacji l-szej, a więc w mianowniku: wojewodowie, starostowie, słudzy, poeci (oraz dawniej: poetowie), rządcy, sprawcy, radcy i radcowie, wyznawcy, zbójcy, złoczyńcy, obrońcy, nakładcy, wydawcy, koledzy, lutniści, mężczyźni, Kmitowie, Zarębowie, Zawiszowie, Fredrowie, Sanguszkowie, Tarłowie, i t. p.; tak samo i:

hrabiowie, sędziowie, baszowie; lecz: cieśla — cieśle, kaznodzieja—kaznodzieje; w dawnej polszczyźnie było też: sędzie, radźce, rajce, przedawce, bluźnierce, zbójce, chlebojedźce, poborce, wyznawce, pochlebce, woźnice, złoczyńce, bogomódlce, burgrabie... Z pomiędzy nich forma woźnice dotąd wyłącznie się używa.

§ 112. **Dopełniacz** liczby mnogiej rzeczowników żeńskich z końcówką *a* i *i* nie ma osobnego zakończenia, ale przedstawia samą osnowę deklinacyjną; np. chat, ran, warg, modlitw, ziem, burz, puszc, prac, wież, bań, świątyń, jaskiń, żmij, szyj, pań, bogiń, gospodyń, dozorczyń, i t. p. W wielu przytym rzeczownikach samogłoski *o*, *ę* w zgłoskach końcowych zamkniętych spółgłoską, ulegają pochyleniu na *ó* (= *u*), *ą*; np. osoba — osób, głów, mów, dróg, szkód, wód, wygód, pszczoł, kóz, pór, ról, gęba — gąb, przysiąg,...; cnót, stóp, robót, kóp, wrót, rąk, mąk; oraz bez pochylenia: torb, form, sikor, peror, potęg, gawęd, nędz, jędz. (Por. § 20—21).

Przy zbiegu dwu lub więcej spółgłosek na końcu osnowy z pierwotnej samogłoski osłabionej *ü* (*z*) rozwinęła się samogłoska *e* (zjawiająca się w grupach spółgłosek także nie tylko zamiast dawniejszego *ü*); przed tą samogłoską *e* spółgłoski twarde nie ulegają żadnej zmianie: np. mat-e-k, cór-e-k, ciotek, łódek, jodeł, ławek, gałek, łez, pereł, lasek, sosen, wiosen; oraz: wojen, dwójek, szpilek, baniek, gruszek, książek, łyżek, i in. Spółgłoski jednak tylnojęzykowe *k* i *g* przed takim *e* miękczą się na *k'*, *g'* (piśmiennie wyraża się to przez *ki-*, *gi-*); np. cegiel, igiel, gier, jagiel, mgiel, iskier, sukien, i in. W wyrazach takich jak: owiec, grzywien, królewien, kupcówien, trumien, wanien, rynien, panien, Anien i t. p., mamy *e* odpowiednie pierwotnej samogłosce osłabionej *ÿ* (Ъ), przed którą spółgłoski twarde *m*, *w*, *n* zmiękczyły się na *m'* *w'* *n'*. Porównaj starosłow. оувѣсъ, гривѣсъ... (Ob. § 82). Nie mają samogłoski *e* przy zbiegu spółgłosek formy dopełniacza liczby mnogiej takie jak: łask, trosk, klęsk, sióstr, mitr, warg, wierzb, sekt, wiedźm, gwiazd, izb, modlitw, wysp, bitw, brzytw, łyżw, tykw,... obok: bitew, brzytew, łyzew, tykiew, i inne.

Rzeczowniki z przyrostkiem *-nia* (= *ńa*) i cudzoziemskie na *-ja* w mianowniku, mają w dopełniaczu liczby mn. zakończenie *ź*, tak samo jak w dopełniaczu liczby pojed.; np. lutnia — tych lutni (i tej lutni), łaźnia — łaźni, studnia — studni, kuźnia, kuźni, pochodnia — pochodni, głowni, kuchni, spiżarni, zbrodni, kłótni, sukni, stajni, księgarni, gorzelni, jadalni, wozowni, cegielni, pralni, piekarni, szwalni, ciemni, czereśni, wiśni, wyroczeni,... tych historii, długich oracji, różnych religii, opinji, białych lilji, z kilku stacji, kolacji, komisji, pensji, prowincji, kopji, i t. p.*). Nadto dopełniacz liczby mnogiej mają równy dopełniaczowi liczby pojedynczej i takie swojskie, jak: wieczerza — wieczerzy, nadzieja — nadziei (= nadzieji), zawieja — zawiei (= zawieji), zbroja — zbroi (= zbroji), dziewoja — dziewoi (= dziewojej), swawola — swawoli, samowoli, rękojmia — rękojmi, głębia — głębi, czapla — czapli, oraz msza — mszy. Niektóre z tych rzeczowników obok form z końcówką *ź* mają także formy tego przypadku równe osnowie deklinacyjnej, jak np. tarczy i tarcz, kopalni i kopalń, lutni i staropol. luteń, kropli i kropel, szabli i szabel, grobli i grobel, wiśni i wisien, stajni i stajen, studni i studzien, sukni i sukien,... przyczem końcowe *n* jest twarde.

Rzeczowniki męskie na *a* i *o* mają podług deklinacji 1-ej, męskiej, w dopełniaczu zakończenie *-ów*; np. starostów, wojewodów (dawniej: starost, wojewód), rządców, radców, poetów, nakładców, maszynistów, lutnistów, sprawców, kłameców, sędziów, hrabiów, Kaszubów, Kmitów, Tarłów, Zarebów i t. p. **).

*) Wyrażanie w piśmie zakończenia tych form przez *-iź*, *-yź*, zamiast przez *ji*, nie jest słuszne, gdyż sprzeciwia się powszechnemu wymawianiu. Chęć odróżnienia w ten sposób form liczby mnogiej od form liczby pojedynczej nie może tu znaleźć usprawiedliwienia wobec faktu, że język żywy ogółu różnicy tej nie wyrobił, i to nie tylko w rzeczownikach przyswojonych (religji, pensji), ale także w dosyć licznej gromadzie imion swojskich, utworzonych za pomocą przyrostka *-nia* (łaźni, pochodni, zbrodni,...) i innych, wyżej przywiedzionych.

**) Końcówka męska *-ów* nie pozostała bez wpływu i na formy dopełniacza rzeczowników żeńskich, które pod koniec wieku XVIII-go i na początku XIX-go, wskutek upodobnienia morfolo-

W starej polszczyźnie było też: tych złoczyńców, zbójców, sprawców, prześladowców, i t. p. (por. § 65). Rzeczowniki męczyzna i sługa mają dopełniacz równy osnowie deklinacyjnej: męczyznom, sługom. Wyraz 'męczyzna' w w. XVI-ym używany był jako zbiorowy rodzaju żeńskiego, podobnie jak 'bracia' np. Krzyżacy posiekszy męczyznę wszystkie; Trojnata... męczyznę rosła posieki i t. p. (Strykowski, Górnicki, Błażowski i inni). Dziś jeszcze w mowie ludowej w pewnych okolicach 'męczyzna' używa się w znaczeniu męczyżni.

§ 113. **Celownik** liczby mnogiej rzeczowników żeńskich w staropolskim miał właściwą sobie końcówkę **-am**: matkam, siostram, żonom, sługom, niewiastom, pannom, białymgłowom, duszom, drogom, prowincjom, liljom, starostom, męczyznom, i t. p. Formy takie istniały powszechnie w języku jeszcze w wieku XV i XVI-ym. Później jednak, to jest od wieku XVI-go, miejsce ich zastępują formy z końcówką **-om**: matkom, siostram, żonom, niewiastom, białymgłowom, duszom, drogom, modlitwom,... paniom, komisjom, prowincjom, starostom, męczyznom, i t. p., powstałe wskutek upodobnienia do form celownika rzeczowników męskich i nijakich, nierównie w języku liczniejszych i wskutek tego częściej niż żeńskie używanych. Upodobnienie to form żeńskich z końcówką **-am** to męskich i nijakich z zakończeniem **-om** było tym łatwiejsze, że w końcówce *ám* w wieku XVI-ym *á* miało brzmienie ścieśnione (pochylone), zbliżone do *-o*. Wskutek czego też przerodzenie się form dawniejszych (na *-ám*) dokonało się całkowicie, i w dzisiejszym języku końcówka **-om** celownika liczby mnogiej jest wspólną dla wszystkich bez wyjątku rzeczowników.

gicznego do rzeczowników męskich używane były z zakończeniem **-ów**; jak np. trosków, rzęsów, zawiasów, taców, mszów, boginiów, pieluchów, ómów, głębiów, władzów, edukacjiów, familjów, i t. p. (Krasicki, Staszyc i in.). W mowie ludu wpływ ten okazał się nierównie silniejszym, ogarnął bowiem znaczną liczbę rzeczowników żeńskich, tak, że dziś formy dopełniacza liczby mnogiej takie, jak: paniów, gospodynjów, wiśniów, muchów, plewów, i t. p. należą do zjawisk codziennych w języku ludowym.

§ 114. **Biernik i wołacz** liczby mnogiej rzeczowników żeńskich jest zawsze równy mianownikowi.

§ 115. **Narzędnik** liczby mnogiej ma dzisiaj zakończenie **-ami** i miał je też w staropolskim: głowami, matkami, górami, dolinami, gwiazdami, duszami, burzami, kroplami, paniami, żmijami, nadziejami, lekcjami, i t. p. Obok tej jednak formy z końcówką *ami* w wieku XVIII używały się formy narzędn. żeńskie z końcówką *-mi*, na podobieństwo męskich (jak: mężmi, końmi, gwoździemi...), oraz tych żeńskich, które w mianowniku liczby pojedynczej kończą się na spółgłoskę miękką (kość-mi, nić-mi, gęśl-mi...); jak np. obok górami — górmami, żonami — żonmi, ofiarami — ofiarmi, niedzielami — niedzielmi, godzinami, godzinmi, i t. p.

Nadto formy narzędnika męskie i nijakie z końcówką *y* (np. dawnymi *czasy*, pięknymi *słowy*) były powodem utworzenia się form narzędnika żeńskich z końcówką *-y*; jak np. błękitnymi wody, wspaniałymi budowy, ze spuszczonej głowy, nagiemi ściany, pierwszemi barwy, ciemnymi drogi, swojemi pieczętami, długimi godziny, iskrzącymi gwiazdy, srebrnymi ostrogi, swojemi ponęty, niebotycznymi baszty, usilnymi prośby, surowymi kary, i t. p. Formy podobne spotykają się niekiedy w zabytkach staropolszczyzny już w wieku XV-ym; częściej jednak są używane w wieku XVII i XVIII-ym. W języku nam współczesnym spotykamy je rzadko i to tylko w języku książkowym, literackim. W mowie ogółu formy żeńskie narzędnika liczby mnogiej na *y* nie przyjęły się wcale.

§ 116. **Miejscownik** liczby mnogiej rzeczowników żeńskich zakończonych w mianowniku liczby pojed. na *a* i *i*, ma końcówkę **-ach**: wmatkach, duszach, paniach, szyjach, na stacjach, pensjach, w Indjach, i t. p. W dawnej polszczyźnie, mianowicie w wieku XV i XVI-ym były także używane formy analogiczne z zakończeniem **-ech**, utworzone pod wpływem form rzeczowników męskich tegoż przypadku (zob. § 70); np. w głowach, w szaciech, po ziemiach, na jagodziech, po strunach, o grzywniach, i t. p.

Rzeczowniki męskie na *a* i *o* mają w miejscowniku liczby mnogiej stałe zakończenie **-ach**: w męczyznomach,

sędziach, radcach, kaznodziejach, poetach, woźnicach, o Kmi-
tach, Tarłach, i t. p.

Deklinacja IV (żeńska).

§ 117. Deklinacja czwarta obejmuje rzeczowniki ro-
dzaju żeńskiego, zakończone w mianowniku liczby poje-
dyńczej na spółgłoskę miękką lub też powstałą ze zmięk-
czenia; np. kość, dłoń, gałąź, wieś, czeladź, rzecz, mysz, straż,
sól, kąpiel, postać, moc, cześć, boleść, pieśń, noc, śmierć,
i t. p., to jest rzeczowniki, których osnowa pierwotna koń-
czyła się na *i*; nadto rzeczowniki rodzaju żeńskiego, zakoń-
czone na *-ew*, dawniej na *-ew'*, jak: krew, chorągiew, stą-
giew, cerkiew, rzodkiew, brew, i t. p. (których mianownik
pierwotny kończył się na *y* (ũ): kry, cerky, bruky i t. p.

Charakterystyczną właściwość rzeczowników tej dekli-
nacji (wyróżniającą je od rzeczown. deklinacji 3-ej) stanowi
tosamość form biernika i mianownika liczby pojedynczej.

§ 118. *Wzór* deklinacji IV-ej (żeńskiej).

Liczba pojedyncza.

	A.			B.	
M.	kość	rzecz	pieśń	dłoń	straż
D.	kość-i	rzecz-y	pieśn-i	dłoni-i	straż-y
C.	kość-i	rzecz-y	pieśn-i	dłoni-i	straż-y
B.	kość	rzecz	pieśń	dłoń	straż
W.	kość-i	rzecz-y	pieśn-i	dłoni-i	straż-y
N.	kości-ą	rzecz-ą	pieśni-ą	dłoni-ą	straż-ą
Mc.	w kość-i	rzecz-y	pieśn-i	dłoni-i	straż-y

Liczba mnoga.

M.	kość-i	rzecz-y	pieśn-i	dłoni-e	straż-e
D.	kość-i	rzecz-y	pieśn-i	dłoni-i	straż-y
C.	kości-om	rzecz-om	pieśni-om	dłoni-om	straż-om
B.	kość-i	rzecz-y	pieśn-i	dłoni-e	straż-e
W.	kość-i	rzecz-y	pieśn-i	dłoni-e	straż-e
N.	kość-mi	rzecz-ami	pieśni-ami	dłoni-ami	straż-ami
Mc.	w kości-ach	rzecz-ach	pieśni-ach	dłoni-ach	straż-ach

Uwagi o pojedynczych przypadkach.

Przeważającą końcówką form tej deklinacji jest *i* (*y*),
większość bowiem rzeczowników ma to zakończenie w 8-iu
przypadkach, to jest w 4-ch w liczbie pojedynczej i 4-ch
w liczbie mnogiej (wzór A).

§ 119. **Mianownik** liczby pojedynczej jest równy
osnowie deklinacyjnej i ma na końcu spółgłoskę miękką. To
zmiękczenie spółgłoski spowodowane zostało zakończeniem *i*
osnowy pierwotnych tych rzeczowników (kost-*ĭ*=kost'-*ĭ*=kość),
przed którym spółgłoski twarde zmieniły się na odpowiednie
podniebienne czyli zmiękczone i takimi pozostały, samo-
głoska zaś *ĭ*=*ɨ* na końcu osnowy znikła. Tylko spółgłoski
wargowe *b'*, *m'*, *w'* straciły swoją dawną miękkość i wyma-
wiają się dzisiaj na końcu wyrazów twardo: *b*, *m*, *w*, np.
głąb, karm, krew... (dawniej: głąb', karm', krew'...).

W wielu rzeczownikach samogłoski *o*, *e* (dawniej i *e*)
przedkońcowe w osnowie, po stracie pierwotnego końcowego
i, uległy ścieśnieniu (pochyleniu) na *ó* i *ą*, jako w zgłosce
końcowej, zamkniętej; np. łódź łodzi, sól soli, gałąź gałęzi,
żołądz żołędzi, głąb głębi; dawniej było też *e* pochylone
w wyrazach: kolej, żerdź, śniedz, gawiedz, odzież, i t. p.,
które w dzisiejszym języku warstw wykształceńszych wyma-
wiają się z *e* jasnym. Niezmienioną pozostała samogłoska
e osnowy w mianowniku w wyrazach: gęś gęsi, część części,
pamięć pamięci, chęć chęci, pięść pięści, poręcz, obręcz,
gęśl, i inn.

W niektórych rzeczownikach wskutek zniknięcia pier-
wotnej samogłoski osłabionej *ɨ*=*ĭ*, lub *ɨ*=*ũ*, w osnowie
wytworzył się zbieg dwu lub więcej spółgłosek, np. ws-i, płc-i,
czc-i, i t. p.; w mianowniku zaś l. poj. samogłoska osłabiona
została zastąpiona samogłoską *e*; stąd powstały formy: wieś,
płec, cześć, i t. p. Analogicznie do tych powstały rzeczow-
niki: krew, krokiew, stągiew, brew, i t. p. Pierwotnie bowiem
rzeczowniki te miały odrębną postać mianownika na *y*, np.
kry, które zachowało się jeszcze w zabytkach z początku

wieku XV-go, jak np. w pieśni Bogarodzica: „Kry święta szła z boka”, lub w rotach przysiąg sądowych z roku 1407: „Jako Jan jest nasz brat, nasza kry i naszego szczytu Leliwy”.

Do tej deklinacji należy także rzeczownik *macierz* z pierwotną osnową spółgłoskową na *-r-*: mater (starosłow. mianownik *mati*, dopeł. *matere*), oraz rzeczownik *mać*, skrócony z *maći* (odpowiadającego starosłowiańskiemu *mati*) i w dawnej polszczyźnie używany powszechnie, jak dzisiejszy wyraz *matka*.

§ 120. **Dopełniacz, celownik, wołacz i miejscownik** l. poj. rzeczowników tej deklinacji kończą się na *i (y)*: kości, dłoni, gęsi, kolei (= koleji), wsi, myszy, twarzy, pamięci, dobroci, wielkości, mocy, pieśni, młodości, młodości, czeladzi, macierzy, zdobywcy; krwi, brwi, chorągwi, cerkwi, i t. p.

W dawnej polszczyźnie rzeczowniki, zakończone w mianowniku na *-ew*, miały w dopełniaczu liczby pojedynczej końcówkę *-e*, np. tej krwi, do cerkwie, chorągwie, rzodkwie, marchwie, z konwie, świekrwie, i t. p. Tak samo od *macierz* zwykła forma dopełniacza w staropolskim była *macierze*.

§ 121. **Mianownik, biernik i wołacz** liczby mn. mają dziś dwa zakończenia: a) pewna grupa rzeczowników ma właściwą sobie końcówkę *i (y)*, jak: kości, ości, sieci, chęci, pieśni, myśli, ćwierci, części, myszy, rzeczy, pięści, piersi, postaci, powieści, przepaści, próżności, boleści, zapowiedzi, wieści, włości, wiadomości, przykrości, słabości, złości, nici, brwi, i t. p.; b) inne znowu rzeczowniki mają formy tych przypadków na *e*, przejęte wskutek upodobnienia od rzeczowników żeńskich, zakończonych w mianowniku liczby poj. na *a* z poprzedzającą spółgłoską miękką lub powstałą ze zmiękczenia (jak: role, dusze, wieże...); np. strażę, baśnie, łodzie, dłonie, sienie, koleje, kłacze, kąpiele, grabieże, kradzieże, rozkosze (staropolskie rozkoszy), słodycze, niemoce (starop. niemocy), twarze (starop. twarzy), noce (starop. nocy), potwarze (stpol. potwarzy), podróże, zdobywce, poręcze, powódzie, gałęzie, kieszenie, skronie; oraz: chorągwie, cerkwie, panwie, konwie, stągwie, krokwie, i t. p.

Wpływowi tegoż upodobnienia przypisać należy i formy niektórych rzeczowników zakończonych na *e*, używane w tych

przypadkach obok właściwych form z końcówką *i (y)*; np. wsi i wsie, osi i osie, pięści i pięście, mocy i moce, pieczęci i pieczęcie i inne; jako też formy na *e* w pewnych tylko okolicach kraju używane, jak: przepaście, przykroście, postacie, zapowiedzie, i inne.

§ 122. **Dopełniacz** liczby mnogiej ma zakończenie *i (y)*, postacią więc swoją nie różni się od dopełniacza liczby pojedynczej; np. kości, pieśni, nici, gęsi; twarzy, postaci, rzeczy, straży, słodyczy, kolei (= koleji), myśli, łodzi, myśli, podróży, chorągwi, krokwi, konwi, i t. d.

W dawnej polszczyźnie formy dopełniacza tych rzeczowników, obok prawidłowych na *i, y*, były także różne osnowie deklinacyjnej, jak np. tych łódź, mysz, rozpacz, goleń, podróż, odzież, rozkosz, dań, rzecz, i t. p.

Niektóre też rzeczowniki żeńskie tej kategorii, pod wpływem form dopełniacza liczby mnogiej rzeczowników męskich na *-ów*, używane są z tą końcówką w mowie ludu i warstw nieukształconych; jak np. myszów, wsiów, brwiów, sieniów, cerkwiów, obęczów, i in. W wieku XVIII i z początkiem XIX-go formy takie spotykamy i u pisarzy, np. u Krasickiego: myszów, pieśniów, u Staszycy: wsiów i inne.

§ 123. **Celownik** liczby mnogiej ma dzisiaj końcówkę *-om*, przejętą od form celownika rzeczowników męskich; np. kościom, gęsiom, myszom, dłoniom, skroniom, pieśniom, strażom, rozkoszom, myślom, słabościom, chorągwiom, i t. p.

Oprócz tych form w staropolskim używały się także formy celownika tych rzeczowników z końcówką *-am*, na podobieństwo żeńskich, zakończonych w mianowniku liczby pojed. na *a* (jak: cnot-am, dusz-am); np. kościam, częściam, chęściam, wsiam, potwarzam, mocam, złościom, nawałnościom, postaciam, powieściam, myślom, kaźniam, rzeczom, nieprawościom, odpowiedziam, i t. p. (ob. § 113).

§ 124. **Narzędnik** liczby mnogiej miał właściwą tym rzeczownikom końcówkę *-mi*, pozostałą do dziś w kilku wyrazach, jak: kośćmi, dłońmi, skrońmi, niemi, ...; inne zaś rzeczowniki tejże kategorii upodobniły się do form żeńskich na *-ami* (właściwych rzeczownikom zakończonym w mianowniku liczby pojed. na *a*, np. głowami, duszami); mamy więc dziś:

postaciami, rzeczami, gęslami, twarzami, myszami, gęsiami, pięściami, wsiami, krokwiami, chorągwiami i t. p. W staropolskim miały one formy: postaciami, rzeczmi, gęslmi, pierśmi, żerdźmi, i t. p.

W polszczyźnie wieku XVII i XVIII-go zdarzają się też formy narzędnika liczby mnogiej na *i*, jak np. śmiertelnemi ciemności, z majętności memi, dziwnemi niespokojności, i t. p., utworzone na wzór form narzędnika liczby mnogiej rzeczowników męskich i nijakich na *y* (np. dawnymi czasy, wymownemi słowy, i t. p. Porównaj §§ 69, 84 i 115).

§ 125. **Miejscownik** liczby mnogiej ma dzisiaj formy z końcówką ogólną **-ach**, przejętą od rzeczowników rodzaju żeńskiego, zakończonych w mianowniku na **-a** (deklinacji 3-ej); to jest mamy: w kościach, rzeczach, na łodziach, przy pieśniach, o myszach, w postaciach, dłoniach, w gęslach, cerkwiach, i t. p.

Najdawniejszą jednak końcówką, tym rzeczownikom właściwą było **-ech** (odpowiednie starosł. ѣчѣ obok ѣчѣ = ѣчѣ); tak np. w XIV-ym wieku używały się formy: w postaciach, w rozkoszach, w gęslach, w śmiałościach, we krwiach, w głębokościach, i t. p. Następnie w wieku XV-ym, obok końcówki **-ech** i zwyczajnej **-ach**, rzeczowniki te spotykają się i z końcówką **-och** (właściwą rzeczownikom męskim), jak np. w postaciach, w głębokościach, o rzeczach, na gęsłach, w kaźniach, i t. p. Prócz tych jest także w staropolszczyźnie w. XIV końcówka miejscownika **-ich**: w gęslach.

§ 126. **Liczba podwójna rzeczowników rodzaju żeńskiego** (deklinacji 3-ej i 4-ej). Użycie form liczby podwójnej rzeczowników rodzaju żeńskiego, podobnie jak męskich i nijakich, począwszy od końca wieku XVI staje się coraz rzadszym w języku ogólnym, (ob. § 71 i 97). Miejsce ich zajęły następnie odpowiednie formy liczby mnogiej, tak, że w dzisiejszym języku zaledwie ślady jej dawnego istnienia pozostały.

Zakończenia rzeczowników żeńskich w liczbie podwójnej były takie same, jak rzeczowników nijakich tejże liczby. I tak:

§ 127. **Mianownik, biernik i wołacz** rzeczowników żeńskich miały w liczbie podwójnej: 1) zakończenie **'e**

(= starosłowiańskiemu \ddot{e} = ѣ), gdy ostatnia spółgłoska osnowy rzeczownika była twarda (jak: głow-a, ręk-a...); np. dwie głowy, dwie matce, dwie ręce, dwie rzece, dwie łyżce, obie stornie, dwie świerze, dwie rybie, dwie mowie, dwie osobie, na obiedwie nodze, dwie drodze, dwie niedźwiedzie łapie, dwie godzinie, dwie kwarcie, dwie misce, dwie szkodzie, dwie sąsiedzie (sąsiadki), dwie pannie, biaległowie, siostrze, dwie kłodzie, dwie włóce, dwie dojne kozie, i t. p. 2) zakończenie *i, y* w rzeczownikach z ostatnią spółgłoską osnowy miękką lub powstała ze zmiękczenia (jak: rol-a, kość, noc,...); np. dwie niedzieli, dwie źrenicy, dwie mili, dwie świecy, dwie szablicy, dwie Troji, obie części, dwie płci, dwie łodzi, gałęzi, dwie garści, pięści, dwie światłości, dwie wsi, dwie roli, dwie konwi, dwie chorągwi, i t. p.

Używane w dzisiejszym języku w tychże przypadkach formy żeńskie na *i*, jak: dwie wsi, dwie ćwierci, dwie kości, dwie rzeczy, pieśni, obie postaci, części, i t. p. są to już formy liczby mn. z tym samym zakończeniem (zob. wyżej § 121).

§ 128. **Dopełniacz i miejscownik** liczby podwójnej miały zakończenie **u** (starosłow. *oy* = *u*), podobnie jak w rodzaju męskim i nijakim; np. dzieła ręki twoju, rękę naszu, z obudwu rękę, dwu kopu, dwu dziuru, z obu dziedzinu, na obu stronu, po dwu godzinu, z obu wsiu, po dwu rotu, dwu garlicu, we dwu sieniu, we dwu niedzielu, we dwu ziemi (wiek XVI i XVII), i t. p. Z tych dwu przypadków na **u** miejscownik wcześniej niż dopełniacz wyszedł z użycia i został zastąpiony formą miejscownika liczby mnogiej na **-ach** (na obu stronach, po dwu godzinach, i t. p.

§ 129. **Celownik i narzędnik** liczby podwójnej rzeczowników żeńskich miały zakończenie **-ama** (starosłow. ѣма, ѣма); np. rękama, żonama, niewiastama (wiek XIV i XV); obok tego jednak były w częstym użyciu formy z końcówką **-oma**, powstałe pod wpływem form tychże przypadków męskich. Przykłady użycia celownika liczby podw. w zabytkach językowych, jak: obiema stronoma, i t. p., są rzadkie. Już w najstarszej epoce używają się zamiast niego formy celownika liczby mnogiej na **-am** i **-om**; np. rękam

i rękoma, sługami i sługom, i t. p. Częstsze nierównie są formy narzędnika liczby podwójnej, jak np. między dwoma dziedzinoma, własnyma rękoma, dwiema niedzieloma, za dwiema wieżoma, za dwiema sługoma, osoboma, dwiema rybkoma, dwiema rzekoma, drogoma, ranoma, rzeczoma, obiema garścioma, i t. p. I te formy z czasem zastąpione zostały odpowiednimi formami liczby mnogiej na *-ami*: rękami, sługami, rzeczami, i t. p.

§ 130. W dzisiejszym języku ogólnym ze wszystkich rzeczowników rodzaju żeńskiego jeden tylko rzeczownik *ręka* zachował dawne formy liczby podwójnej. I tak: w mianowniku, bierniku i wołaczu mamy do dziś formę *ręce* (dwie ręce, obie ręce, twoje ręce, i t. p.); tak samo było niegdyś: dwie matce, dwie córce, i t. p.); używa się ona wyłącznie w tych trzech przypadkach i tak dalece wskutek częstego użycia utrwaliła się w języku, że obok niej forma liczby mnogiej: te *ręki* (prawidłowa, jak: te matki, rzeki, i t. p.) wcale nie weszła w użycie. W dopełniaczu powszechnie używana jest forma liczby mnogiej *rąk* (np. do własnych rąk), rzadko kiedy forma dawna liczby podwójnej *ręku*.

W miejscowniku zaś pozostała do dziś w użyciu forma dawna *ręku*, ale bynajmniej nie w znaczeniu liczby podwójnej; ogół bowiem mówiący odwykł tak dalece od pojęcia przywiązanego do liczby podwójnej i zatracił poczucie form tej liczby, że i wyrażen: na *ręku*, w *ręku* używa raczej jako miejscowników liczby pojedynczej z końcówką *u* na wzór deklinacji męskiej lub nijakiej. Wskutek wytworzonego w ten sposób nieprawidłowego pojmowania formy *ręku* powstały też wyrażenia takie, jak: na prawym ręku, na lewym ręku, w twoim ręku, na własnym ręku, w pańskim ręku, w czym ręku, i t. p., gdzie i przymiotnik lub zaimek położony jest w miejscowniku liczby pojedynczej rodzaju męskiego lub nijakiego (podobnie jak np. przy miłym dźwięku, bolesnym jęku, w szczupłym kółku, i t. p.). Obok tego używają się w tym samym znaczeniu formy właściwe liczby pojedynczej: na prawej *ręce*, na lewej *ręce*, w twojej *ręce*, i t. p., oraz formy liczby mnogiej: w twoich *rękach*, w pań-

skich *rękach*, w swoich *rękach*, i t. p. Prócz tego forma liczby podwójnej *ręku* używa się łącznie z wyrazami określającymi (z przymiotnikiem lub zaimkiem) w liczbie mnogiej; np. w silnych *ręku*, w twoich *ręku*, w naszych *ręku*, i t. p.

Odmiana przeto rzeczownika *ręka* dawniejsza w liczbie podwójnej i dzisiejsza w liczbie mnogiej, a w części i podwójnej, przedstawia się w ten sposób:

	Odmiana dawna liczby podwójnej	Odmiana dzisiejsza	
		licz. mnog.	licz. podwój.
		M. B. W. —	ręce
M. B. W.	ręce	D. rąk	ręku
D. Mc.	ręku	C. rękoma	—
C. N.	rękama, rękoma	N. rękami	rękoma
		Mc. rękach	ręku

§ 130 b. **Rzeczowniki o liczbie mnogiej.** W języku polskim, podobnie jak w innych słowiańskich, są pewne rzeczowniki, używane tylko w liczbie mnogiej (pluralia tantum), jak np. dzieje, łowy, urodziny, drzwi, usta, wrota, i t. p. Są one przeważnie rodzaju żeńskiego; mniejsza ilość jest męskich, a kilka tylko rodzaju nijakiego (plecy...). Rodzaj ich gramatyczny poznaje się z form mianownika i dopełniacza. I tak: rzeczowniki rodzaju męskiego kończą się w mianowniku (bierniku i wołacz) na *-y (-i)*, t. j. mają zakończenie 'rzeczowe', oraz w bardzo małej liczbie na *-e*, w dopełniaczu zaś zakończenie *-ów*; np. cepy — cepów, cęgi, obcęgi — obcęgow, fusy — fusów, gody — godów, łowy — łowów, manatki, okopy, okulary, organy, wety, więzy, androny... dzieje — dziejów, finanse — finansów.

Rzeczowniki rodzaju żeńskiego mają w mianowniku zakończenie *e, i, y*, w dopełniaczu zaś jedne kończą się na *i (y)*, jak np. drożdże — drożdży, drzwi, odrzwi, grabie — grabi, konopie — konopi, nosze, noszy, podwoje — podwoi (= podwoji), spodnie — spodni, wakacje — wakacji; wici, i t. d.; inne mają formę dopełniacza równą osnowie deklinacyjnej, jak oto: drzewiczki — drzewiczek, kajdany — kajdan, koszary — koszar, nożyce — nożyc, nożyczki — nożyczek, pomyje — pomyj, sanie — sań, sanki — sanek, skrzypce — skrzypiec i skrzypców, su-

choły—suchot, szczypcy — szczypców, świątki — świątek, widły — wideł, otręby — otrąb, urodziny — urodzin, podobnie: chrzciny, imieniny, odwiedziny, zaręczyny, zaślubiny, zapusty, zaduszki, i t. p.

Rzeczowniki rodzaju nijakiego mają mianownik (biernik i wołacz) z właściwym temu rodzajowi zakończeniem *-a*, dopełniacz zaś równy osnowie deklinacyjnej; np. bliźnięta — bliźnięt, drwa—drew, powidła—powideł, usta—ust, wrota — wrót, żarna—żaren.

W liczbie mnogiej używają się również liczne nazwy krajów, miast, wsi, gór i innych miejscowości, zarówno swoje jak i cudzoziemskie; są one przeważnie rodzaju żeńskiego i mają dopełniacz l. mn. równy osnowie deklinacyjnej; np. Czechy—Czech, Kaszuby—Kaszub, Prusy—Prus, Niemcy — Niemiec, Węgry—Węgier, Włochy—Włoch*), Morawy—Moraw, Kujawy, Mazury, Inflanty, Łużyce, ... Ateny—Aten, Białany, Chojnice, Kielce, Krzeszowice, Puławy, Siedlce, Skiernewice, Suwałki, ... Alpy—Alp, Bałkany—Bałkanów, Tatry — Tatr, Wogięzy—Wogieżów, i t. p.

Z nazw miast rodzaju żeńskiego wyjątek stanowią: Brody—Brodów, r. męsk. (od rzeczow. bród, brodu = miełzna wpoprzek rzeki).

Z a i m k i.

§ 131. Wyrazy używane w mowie zamiast imienia osoby lub rzeczy, nazywamy zaimkami, np. ja, ty, kto, on, i t. d. Jako wyrazy zastępujące imiona, mają one także rodzaj, liczby i odmianę deklinacyjną.

§ 132. Według znaczenia swojego zaimki bywają:

1. Osobowe, wyrażające osobę: *ja* na oznaczenie osoby pierwszej, która mówi, *ty* dla oznaczenia osoby drugiej, do której się mówi; oraz *my* i *wy* dla wyrażenia osoby

*) Nazwy zaś narodów tych ziem (rodz. męsk.) mają w dopełniaczu l. mn. zakończenie *-ów*: Czech — Czechów, Kaszuba — Kaszubów, Prusów, Niemców, Węgrów, Włochów (ob. § 65, str. 68, i § 112, str. 101).

1-szej i 2-ej, działających łącznie z innymi osobami. Zaimka osobowego osoby trzeciej niema dla wyrażenia osoby 3-ciej lub przedmiotu, o którym się mówi, używane są w znaczeniu osobowych zaimki wskazujące: *on, ona, ono*, w licz. mn. *oni, one, one*.

2. Zaimek osobowo-zwrotny *się* wyraża osobę lub rzecz, na którą zwraca się jej własna czynność. Formy jego deklinacyjne są: D. *siebie*, C. *sobie*, B. *się* i *siebie*, N. *sobą*, Mc. w *sobie*: formy te używają się zarówno dla każdej z trzech osób, bez względu na rodzaj i liczbę; tak np. mówimy: ja cieszę *się*, my cieszymy *się*; ty cieszysz *się*, wy cieszycie *się*; on, ona lub ono cieszy *się*, oni lub one cieszą *się*; podobnie: ja pomagam *sobie*, ty pomagasz *sobie*, wy pomagacie *sobie*, oni lub one pomagają *sobie*, i t. p.

3. Zaimki dzierżawcze wyrażają posiadacza lub sprawcę czegoś, albo inaczej: określają, do kogo należy lub w czym posiadaniu (czyli dzierżeniu) pewien przedmiot się znajduje. Dla każdej osoby służy odmienna forma zaimka dzierżawczego; a mianowicie: dla osoby 1-szej: *mój, moja, moje*; dla 2-ej: *twój, twoja, twoje*; podobnie zbiorową własność kilku osób oznaczamy zaimkami: *nasz, nasza, nasze* i *wasz, wasza, wasze*, stosownie do tego, czy posiadaczem jest także osoba pierwsza lub druga. Dla osoby trzeciej niema właściwego zaimka dzierżawczego; zastępuje go forma dopełniacza zaimka wskazującego: *jego, jej, jego*, gdy się odnosi do jednego posiadacza (np. *jego* dom, lub *jego* domy, *jej* książka lub *jej* książki; oraz forma *ich*, gdy się odnosi do dwu lub wielu posiadaczy (np. *ich* dom lub *ich* domy).

4. Zaimek dzierżawczo-zwrotny *swój, swoja, swoje* wyraża posiadanie pewnego przedmiotu przez jedną z trzech osób, o której mowa, bądź w liczbie pojed., bądź w mnogiej; np. ja wziąłem *swoją* książkę (lub *swoje* książki), ty wziąłeś *swoją* książkę, on wziął *swoją* książkę, my wzięliśmy *swoją* książkę, i t. d. Tę własność odnoszenia zaimka *swój* oraz *się* do każdej z trzech osób język polski posiada wraz z innymi słowiańskimi (podobnie jest w pokrewnej

językom słowiańskim litewszczyźnie). W języku greckim, w łacinie, w jęz. romańskich i giermańskich zaimki, odpowiadające polskim: swój, a, e... i się, używają się tylko wtenczas, gdy się odnoszą do osoby trzeciej.

5. Zaimki wskazujące są te, za pomocą których wskazujemy przedmioty bądź blizkie nas, bądź też bardziej lub mniej odległe; a mianowicie: *ten*, ta to; *on*, ona, ono; *ów*, owa, owo, dawny zaimek *ji*, *ja*, *je* (dopełn. jego, jej, jego, i t. d.); *tamten*, tamta, tamto; *tenże*, taż, toż; *taki*, taka, takie; *owaki*, a, e; *sam*, sama, samo; *ten sam*, *taki sam*, *takiż*, oraz mamy w staropolskim zaimek: *si*, *sia*, *sie*, którego szczątek pozostał w wyrażeniach: „do siego roku”, „ni to ni sio” (gdzie ‘sio’ zam. sie przez analogję do formy ‘to’).

6. Zaimki pytające, za pomocą których pytamy czy to o osoby, czy o zwierzęta lub rzeczy, czy też o ich przedmioty; te są: *kto*, *co*? *któż*, *cóż*? *który*, a, e? *jaki*, a, e? *któryż*, *jakiż*? i pytająco-dzierżawczy *czyj*, a, e?

7. Zaimki względne są pod względem formy prawie te same, co i zaimki pytające (który, jaki, kto, co, czyj), znaczenie zaś względnych mają wtedy, gdy odnoszą się do osób lub rzeczy tylko co wymienionych i łączą je ściśle z nowym zdaniem. Stąd też przy użyciu ich zachować należy wzgląd na wyrazy poprzednio wymienione, do których się one odnoszą; np. Nauka, którą zdobywamy, staje się naszym skarbem.

8. Zaimki nieokreślne są takie, które niedokładnie lecz ogólnie tylko oznaczają osobę lub rzecz, albo jej przedmiot; np. *ktoś*, *coś*, *któryś*, *jakiś*, *czyjś*, *czyjkolwiek*, *ktokolwiek*, *cokolwiek*, *którykolwiek* *ktobądź*, *cobądź*, *jakibądź*, *bylejaki*, *bylekto*, *byleco*, *niektóry*, *niejaki*, *niejeden*. Pod względem formy zaimki te powstały z połączenia zaimków pytających (kto, co, który...) z częstkami nieokreślnymi: *-ś*, *-kolwiek*, *-bądź*, dodanymi po zaimku, albo też ze słówkiem *byle* (i *lada*), lub przeczeniem *nie*, poprzedzającymi zaimek. Do nieokreślonych zaimków należą także: *pewien*, *jeden*, *nijaki*, *inny* (w staropol. *iny*, *ina*, *ine*), *innszy*, i wyszły z użycia: *inakszy*; nieokreślne prze-

czące: *nikt*, *nic*, *żaden*, *niczyj* i nieokreślne twierdzące: *każdy*, *wszelki*, *wszelaki*, (wsz-), *wsza*, *wsze*, *wszystek* (staropolski *wszytek*).

Odmiany zaimków.

Zaimki osobowe i osobowo-zwrotny.

§ 133. Zaimki osobowe osoby pierwszej i drugiej *ja*, *ty*, *my*, *wy*, odmieniają się przez przypadki i liczby; osobowo-zwrotny *się* tylko przez przypadki. Niema zaś przy nich ani śladu rozróżniania rodzajów.

Liczba pojedyncza.

M. ja	ty	—
D. mnie	ciebie	siebie
C. mnie, mi	tobie, ci	sobie
B. mię, mnie	cię, ciebie	się, siebie
W. o ja!	o ty!	—
N. mną	tobą	sobą
Mc. we mnie	w tobie	w sobie

Liczba mnoga.

M. my	wy	jak w liczbie
D. nas	was	pojedynczej
C. nam	wam	
B. nas	was	
W. o my!	o wy!	
N. nami	wami	
Mc. w nas	w was	

Liczba podwójna (w jęz. staropolskim).

M. B. W. na	wa	—
D. Mc. naju	waju	—
C. N. nama	wama	—

§ 134. Deklinacja zaimków osobowych znacznie różni się od deklinacji rzeczowników. Właściwości jej polegają na tym, że formy przypadków jednego zaimka mają nie jedną,

ale dwie i więcej osnów np. ja, mnie, nas...), że są pewne osobliwe zakończenia przypadków, których niema w innych imionach, jak np. w formach dopeł. i miejsc. l. m.: nas, was; że formy narzęd. l. p. mną, tobą mają zakończenie *a*, podobnie jak w tymże przypadku w rzeczownikach żeńskich.

Zaimek osobowo-zwrotny *się* nie ma osobnych form w liczbie mnogiej (nie miał ich też w l. podwójnej); formy liczby pojedynczej zastępują zarazem formy liczby mnogiej.

§ 135. **Mianownik** l. pojed. zaimka osoby 1-szej *ja* miał w staropolskim formę *jaz*, odpowiadającą starosłowiańskiemu *azz*.

Postać *jaz* znajduje się w Psalterzu florjańskim w wyrażeniu: Za to, by mię miłowali, uwłóczyli są mnie, ale *jaz* modlił jeść się. Ps. 108,3 (a jam się modlił, — w przekł. Wujka).

§ 136. **Dopełniacz** l. poj. ma formę *mnie, ciebie, siebie*, które w staropolszczyźnie używane były zamiast form biernika.

§ 137. **W celowniku** obok form *mnie, tobie*, używane są i były w dawnej polszczyźnie formy krótsze *mi, ci*. Forma *ci* (= *ci*) przyłączona do wyrazu poprzedniego, zakończonego na samogłoskę, zachowała się w postaci *é* (np. kochaj się w Bodze, a dać prośby serca twojego).

Forma *sobie* ma odpowiednią w mowie ludu ogólnie używaną formę skróconą *se*; np. kupił *se* chleba; wypocęli *se* dość, i t. p.

§ 138. **Biernik** liczby poj. ma właściwe sobie formy *mię, cię, się*, zaś *mnie, ciebie, siebie* są to formy dopełniacza, który już bardzo wcześnie w staropolszczyźnie używany był w znaczeniu biernika, obok form właściwych *mię, cię, się*, jak to zachodziło w bierniku imion osobowych męskich, również zastępowanych formami dopełniacza. — Dzisiaj formy *mię, cię, się* używają się przy słowach, zajmując miejsce bądź przed, bądź po słowie, nigdy wszakże na początku zdania (np. pytam cię; jeżeli cię pytam, odpowiadaj). W innych razach formy dopełniacza *mnie, ciebie, siebie* stały się równoznacznymi formami biernika *mię, cię, się*, a nawet od nich silniejszymi, dobitniejszymi. I z tego powodu w trzech wypadkach nie używa się form właściwych biernika *mię,*

cię, się, lecz zastępczych, silniejszych *mnie, ciebie, siebie*; a mianowicie: 1) na początku zdania, np. *mnie* (lub *ciebie*) tam wezwano (nie zaś: *mię*); 2) gdy biernik zaimka użyty jest z przyimkiem; np. wszystko przez *ciebie* stracone (nie: przez *cię*); [wyjątkowo jednak używamy formy *się* w wyrażeniu: sam przez się...]; 3) kiedy w zdaniu szczególnie nacisk spoczywa na zaimku; np. zanadto przeceniał *siebie* w tej sprawie (dobitniej niż: *się*).

Ta sama zachodzi różnica w użyciu form celownika: *mnie, tobie* i krótszych *mi, ci*.

W formach *mię, cię, się* słyszymy bardzo często w języku ogółu samogłoskę końcową wymawianą bez nosowego przygłosu. Zjawisko to znane już jest w polszczyźnie wieku XIV-go i następnych, gdzie w formach *mię, cię, się* spotykamy w zabytkach języka znak nosowy zarówno jak i samo *e*. Szczególnie zaś formy zaimka zwrotnego *się* z samym *e* znajdujemy po słowach (lecz nie po przyimkach).

W liczbie mnogiej biernik jeszcze w staropolszczyźnie zastąpiony został formą dopełniacza: *nas, was*. Form właściwych biernika, odpowiednich starosłowiańskim *ny, wy*, w zabytkach staropolskich nie znajdujemy.

§ 139. Liczba podwójna, jak w innych imionach tak i w zaimkach, w dzisiejszym języku ogólnym nie istnieje. W dawnej polszczyźnie, począwszy od w. XVI-go i w późniejszych zabytkach piśmiennictwa coraz rzadziej daje się napotykać. Tak np. Mian. *wa* nie umiewa oracyi (Grochows.); D. niechaj słuca obu *naju*; który z *waju* obu najsilniej umiłowiał; C. ciężar domowy społeczny (wspólny) *nama* (J. Kochan.). Niech *wama* da Jehowa, żebyście znalazły odpoczynienie (Budny); N. acz to będzie między *nama* (Bibl. szar.); Mc. po obu *waju* osierociałam jednego dnia (Budny Bibl.), i t. p. Formy te istnieją dotąd w mowie ludowej.

Zaimek wskazujący ji, ja, je.

§ 140. Zaimek *ji, ja, je* w mianowniku liczby poj. i mn. już w staropolskim wyszedł z użycia; w dalszych wypadkach posiada właściwą sobie odmianę zwaną zaimkową.

Liczba pojedyncza.

M. (ji)	(ja)	(je)
D. jego, niego, go	jej, niej	jego, niego, go
C. jemu, niemu, mu	jej, niej	jemu, niemu, mu
B. (ji), jego, niego, go	ją, nią	je, nie
N. (im) nim	nią	(im), nim
Mc. w nim	w niej	w nim

Liczba mnoga.

M. (ji)	(je)	(ja)
D. ich, nich	ich, nich	ich, nich
C. im, nim	im, nim	ich, nich
B. ich, nich, je, nie	je, nie	je, nie
N. nimi, niemi	nimi, niemi	nimi, niemi
Mc. w nich	w nich	w nich

§ 141. **Mianownik** liczby pojed. *ji, ja, je*, i mian. l. mn. *ji, je, ja*, wyszły z użycia w staropolskim, były zastępowane i w dzisiejszym języku zastępują się formami zaimka wskazującego *on, ona, ono* i *oni, one* (staropolskie *ony*), *one*, który ma swoją odmianę: *onego, onej, onego; onemu, onej*, i t. d.

W pomnikach języka dawnego spotykamy *ji, ja, je* tylko łącznie z przyrostkiem *ze* lub *z*, tj. *jiże, jaże, jeże; jiz, jaz, jez*, lub *jenże, jenż* i *jen*, wszystkie jednak w znaczeniu zaimka względ nego, równego zaimkowi który, która, które; np. Bóg, *jiże* uczynił dziwy; Boże, *jiz* sądzisz ziemię; *jenże* mocen jeś; *jenże* jest słowo ojcowo; *jenż* pwa (ufa) w cię, ale *jen* miłuje złość...; owca, *jaż* zaginęła jest, będzie jako drzewo, *jeż* szczepiono jest, *jeż* owoc swój da, i t. p.

§ 142. **Dopełniacz** l. poj. obok form dawniejszych, *jego, jej, jego*, ma nowsze: *niego, niej, niego* ze spółgłoską *ń* na początku (= *ńego, ńej*); formy te używają się wyłącznie po przyimku, to jest, gdy zaimek, wskutek rzędu słowa lub innego wyrazu, położony jest z przyimkiem (np. idę do niego, przybywaj bez niego, zrób to dla niej, dla niego, i t. p.). Jeżeli zaś zaimek ma stać bez przyimka, czy to w znaczeniu wskazującym, czy dzierżawczym, wtedy używa

się dopełniacza w formach *jego, jej, jego* (bez *ń*); nadto w znaczeniu wskazującym zamiast *jego* używa się formy skróconej *go*; np. to *jego* praca; dom należy do *jego* matki (przeciwnie zaś: należy do niego), *jego* się obawiam; żal mi *jej*; słucham *jej, jego* lub *go*, i t. p.

Toż samo odnosi się do użycia form podwójnych w innych przypadkach obu liczb (np. jemu i niemu i t. d.).

Przyczyna zjawienia się *ń* na początku tych wyrazów wyłożona jest niżej przy bierniku i narzędniku tego zaimka. (Ob. § 144, 145).

W starej polszczyźnie dopeł. l. p. rodz. żeń. miał formę *je* lub *ne*, następnie *niej*; np. w *je* żywocie; do *nie* przybieży, ot *nie* przewiedzieć; tedy więc *je* przyjaciele sąc ją... przynieśli; bądź synem *je* (wiek XIV–XV), i t. p. Były to formy dialektyczne, w pewnych tylko okolicach kraju używane.

§ 143. **Celownik** l. p. rodz. męsk. i nijak. ma pierwotną formę *jemu*, późniejszą *niemu*, a obok nich skróconą *mu*. Gdy chcemy wyrazić zaimek z naciskiem, używamy formy pełnej *jemu*; np. *jemu* to posłałem (w różnicy od: posłałem *mu* to). Forma *mu*, używana zwykle przy słowach (podobnie jak *go*), na początku zdania nie kładzie się, i nie używa się wcale z przyimkami (ku niemu; nigdy zaś: ku mu). Porównaj wyżej przy bierniku uwagę co do użycia *mię, cię, się* (§ 138). Po przyimkach w dzisiejszym języku używają się stale formy *niemu, niej*; np. przeciw niemu, ku niej, i t. p.; w staropolskim zaś w tych razach były w użyciu formy *jemu, jej*, np. przeciw jemu zębami zgrzyta sprośnie; szemrząc przeciwko jemu... nie pomnieli (Jan Kochanowski); bieźmy przeciw jemu (Rej), k jemu, i t. p.

W rodzaju żeńskim celownik miał w wieku XV-ym formę *je, nie*; np. ręce są je byle uschłe; k nie (=ku niej). Dziś używają się tylko: *jej* i *niej*.

§ 144. **Biernik** l. pojedynczej na rodzaj męski miał w staropolskim formę *ji*, równą zaginionemu mianownikowi, zupełnie jednoznaczna z dzisiejszym *go*. Dawna forma biernika *ji* w dzisiejszym języku nie używa się i zastąpiona została

formami dopełniacza: *jego*, *go* (skrótcone z *jego*), lub *niego* po przyimkach, bez względu na to, czy zaimek użyty odnosi się do imienia istoty żyjącej lub nieżyjącej; np. pomiędzy wszystkimi *jego* najwięcej poważają; otrzymał to przez *niego*, wskazał wprost na *niego*, przed *niego*; brat przyjechał, powitałeś *go*?; przyprowadzili konia, chcę *go* kupić; mam przy domu ogród, widzisz *go* stąd? i t. p.

Obok formy *niego* (np. przez niego, na niego i t. p.) w bierniku używa się także po przyimkach, w połączeniu z innymi formami *ń*; jak np. weń (= w niego), zań (= za niego), przezeń, przedeń, nadeń, poń, nań, i inne.

Owo *ń* zrosło z przyimkami (zań, weń...) jest postacią skróconą zamiast *ni* i sięga bardzo dawnej epoki języka. Pierwotnie z połączenia przyimka *wzn* z formą biernika *ji* powstało *wen* + *ji* = *wenji*, następnie *wenji* = *ueń*. Na podobieństwo powstałej w ten sposób formy *wen* utworzyły się i inne, jak: *zań*, *przezeń*, *nadeń*, *przeń*, *oń* i t. d. Formy takie spotykamy już w najstarszych zabytkach języka polskiego z wieku XIV-go; np. wnidźcie *przedeń*; włożył jest *nań*; *wen* pwało (ufało) serce moje, *przeń* (prze niego) w wysokość odidzi, i t. p. Dziś formy: *zań*, *wen*, *nań*, *przezeń*... używają się w poezji i w stylu wyższym książkowym.

Na podobieństwo tych form skróconych biernika (*wen*, *nań*...) utworzyły się analogiczne skrócenia i w dopełniaczu liczby poj. na 3 rodzaje; a mianowicie: *dlań* zam. dla niego, dla niej, *odeń* = od niego, *doń* = do niego, a nawet w liczbie mnogiej: *dlań* zam. dla nich, *odeń* zam. od nich. (Porównaj uwagę przy narzędniku l. pojed. § 145).

Formę biernika *ji* w zabytkach piśmiennych języka w wieku XIV i XV-ym wyrażano zwykle z czeska przez *gi* lub *gy* (znaku bowiem *g* używano pospolicie na oznaczenie brzmienia *j*; np. gemu=jemu, gim=jim, skrigesz=skryjesz, nadzegi=nadzieji i t. p.); w drukach zaś wieku XVI-go oddawano ten zaimek bądź także przez *gi* lub *gy*, bądź też przez *ii*, *iy*, lub wreszcie, jak należy, przez *ji*; np. ku gniewu *gy* przywiedli; wysłucham *gy*; napelnię *gi*; ze wszech smętków *jego* zbawił *gi*; w Biblii Wujka z r. 1599; i będzie łuk na obłokach i ujrzę *ji* (str. 11). Człowiek jeśli szlubi dom swój i poświęci panu, ogląda *ji* kapłan... (str. 137); i wal-

czył przeciw niemu, wziął *ji* i pobił (227); mogę zepsować kościół boży, a po trzech dniach zasię *ii* (= *ji*) zbudować (150); król ustąpi kroku, przypadłszy drugi, poimał *ji* z boku (Jan Kochan. Szachy w 590); rogaty to syllogizm, a trudno *ji* zbadać (Satyr, w. 176); pomawiacie *ji* o grzech zakonny (Rozmyśl. 430) i t. p.

Formy zaimka *ji* z przyrostkami, tj. *jen*, *jenże* i *jenż*, w znaczeniu zaimka względnego 'który', podobnie jak w mianowniku, używane były w starej polszczyźnie i w bierniku l. p.; np. proch, *jen* rzuca wiatr, Ps. puł. 2; psalm dawidów, *jen* śpiewał Bogu, Ps. puł. 10; jako proch, *jenże* rzuca wiatr od oblicza ziemi, Ps. flor. 1; smok ten, *jenż* jeś stworzył, Ps. flor. 103, puł. 206, Octavianus, *jenżeć* był barzo mądry, Kaz. gnieź. 5 a, i t. d.

Biernik rodz. nijakiego l. poj. ma formę *je*, równą zaginionemu mianownikowi; spotyka się ją w zabytkach począwszy od najstarszych; np. *jego* jest morze, a on uczynił *je*; jezioro otworzył i wykopał *je*; oto słowo pańskie, przyjmicież *je*. Forma *go*, używana niekiedy w bierniku r. nij. zam. *je*, jest męską, nie zaś nijaką, a więc niewłaściwą.

W staropolskim była także w użyciu w bierniku forma tego zaimka z przyrostkiem *że* lub *ż*, tj. *jeże*, *jeż* w znaczeniu zaimka względnego; np. działał, *jeż* uczynił *jeś*; miasto, *jeż* *jeś* założył lub *jeżeś* założył; w sidle, *jeż* są skryli. Ps. flor. i t. p.

Biernik r. żeńskiego l. poj. ma formę *ja*, obok niej z przedrostkiem *ń*: *nia*, w staropolskim *je* i *nie*; forma *nia* dziś używa się wyłącznie po przyimkach (np. spojrział na *nia*; widział *ja*).

Dawniej była także używana forma z przyrostkiem *ż*: *jaż*, w znaczeniu zaimka względnego; np. droga, *jaż* pokażę jemu; dusza moja, *jaż*, *jeś* odkupił; świętość, *jaż* uświadziła jest ręka twoja; słysz modlitwę, *jaż* nosimy (Bogar.), i t. p.

§ 145. Narzędnik l. poj. w staropolskim miał formy *jim*, *ja*, *jim*, które spotykamy stale w zabytkach języka z wieku XIV i XV-go; później formę *jim* (w rodzaju męs. i nijak.) oddawano w drukach dla krótkości przez *im*; np. umiej konia prędko dosiadać i dobrze *im* toczyć (Kochan. Satyr, w. 402) i t. p. Obok form powyższych już w najstarszych zabytkach piśmiennych mamy formy narzędnika: *nim*, *nia*, *nim*; np. wylejcie przed *nim* serca wasze (Psałterz flor.), i t. p.

W dzisiejszym języku używają się formy narzędnika tylko z przedrostkiem *ń*, to jest *nim*, *nią*, *nim*, zarówno z przyimkami jak i bez przyimków: władać nim, nią, stać przed nim, przed nią, iść z nim, z nią, i t. p.

Przyczyna owego „narostu” *ń* spoczywa w pierwotnej formie przyimków *s* (*sq-*) i *w* (*wq-*), a mianowicie *sŭn* = *sŕn*, używanego z narzędnikiem, i *wŭn* = *wŕn*, używanego z miejscownikiem i biernikiem *). Od tych to przyimków *sŕn* i *wŕn*, wymawianych często w połączeniu z odpowiednimi przypadkami zaimka ji, ja, je, to jest z formami *jim*, *ją*, *jim* (*sŕn + jim*, *sŕn + ją*; *wŕn + jim*, *wŕ + jej*), końcowe *n* oderwane zostało od przyimka i w żywej mowie bezwiednie przyłączone do zaimka; wskutek czego oderwany dźwięk *ń*, powstały niegdyś z połączenia *n + j* (w formach: *sŕ njim* = *s ņim*; *sŕ nją* = *s ņą*) stał się nową jakby istotną częścią zaimka. Przyimek zaś *sŕn*, po oderwaniu od niego końcowego *n*, pozostał w postaci *sŕ* czyli *s*. W nowszej polszczyźnie przyimek ten (mający brzmienie *s* przed spółgłoskami cichymi, a *z* przed głośniami), gdy jest użyty osobno, oddajemy w piśmie jednostajnie przez *z*.

Zmiany powyższe można w ten sposób unaocznic:

sŕn + jim = *sŕ n + jim* = *sŕ ņim*, czyli: *s nim*, dziś: *z nim*
sŕn + ją = *sŕ n + ją* = *sŕ ņą* czyli: *s nią*, dziś: *z nią*.

Tak samo rzecz się miała przy użyciu przyimka *wŕn* z formami zaimka w miejscowniku i bierniku, np.

wŕn + jej = *wŕ n + jej* = *wŕ ņej*, czyli: *w niej*, i t. p.

Jak tylko dźwięk *ń* w poczuciu mówiących stał się częścią osnową form: *nim*, *nią*, *nim*... zaimka *ji ja je*, łatwo bardzo w następstwie zaczęto używać tych form, z nowonabytym dźwiękiem *ń*, w narzędniku i miejscowniku i przy innych przyimkach, np. *za nim*, *za nią*, *przed nim*, *pod nim*, *o nim*, *o niej*, *pomiędzy niemi*, *nad niemi*, *przy nich*,

*) Przyimki pierwotne *sŕn* i *wŕn* przechowały się dotąd w polszczyźnie w postaci *sq* i *wq* w wyrazach złożonych takich, jak: sąsiad, sąsiek, sąpierz (stpol.), Sąspów, wądół, wagród, watek, Wąwolnica, i inne.

i t. p., pomimo że przyimki te (*za*, *przed*, *pod*...), nigdy w swym składzie końcowego *n* nie miały. To wprowadzenie do narzędnika i miejscownika form *nim*, *nią*, *nim*... z przedrostkiem *ń*, jako częścią nieoddzielną od osnowy zaimka, miało dalej ten skutek, że w obu tych przypadkach te tylko formy z początkowym *ń* zapanowały i do dziś wyłącznie się utrzymują, wyrugowawszy dawniejsze *jim*, *ją*, *jim*... zupełnie z użycia. Toż samo zaszło i w liczbie mnogiej.

Tą samą drogą i wskutek tego samego upodobnienia przeniesiono dźwięk *ń* i do form pozostałych przypadków tegoż zaimka, używanych z przyimkami. Formy przyimkowe narzędnika i miejscownika takie jak: *za nim*, *przed nim*, *pod nim*, *w nim*, *po nim*, *po niej*, *po nich*, i t. p., spowodowały użycie naprzód z temiż przyimkami form odpowiednich w bierniku, jak: *za niego*, *za nią*, *za nich*, *przed niego*, *przed nie*, *pod niego*, *w niego*, *po niego*, *po nią*, *po nie*,... a następnie i z innymi przyimkami, w dopełniaczu: *z niego*, *z niej*, *dla niego*, *dla nich*, *do niej*, *od nich*, *bez niego*, *u nich*... i w celowniku: *przeciw niemu*, *k niej*, *przeciwko nim*, i t. p. *).

W celowniku obu liczb przyczyna utworzenia się form: w l. poj. *niemu*, *niej* i w l. m. *nim* spoczywa w istnieniu pierwotnej formy przyimka *kŭn*, który łączył się z formami celownika tego zaimka; *kŭn jemu*, *kŭn jej*, *kŭn jim*. Analogja form innych przypadków z przedrostkowym *ń* sprzyjała powstaniu i w tym razie form *niemu*, *niej*, *nim*.

§ 146. **Miejscownik** liczby poj. miał w staropolskim formy *jem*, *jej*, *jem*, oraz *niem*, *niej*, *niem*; np. w Jezukryście zmartwychwstaniemy i weselić się będziemy w *niem*: wieliczajcie gospodna se mną i powyszajmy jimię jego w *niem* samem; prawy gospodzin Bóg nasz i nie jest lichota w *niem* i t. p. (wiek XIV i XV-ty). Formy jednak rodzaju męsk.

*) Wyłożone tu przyczyny pojawienia się form zaimka *ji, ja, je* z początkowym *ń*, t. j. *nim, nią, nim, niego*... stosują się zarówno i do innych języków słowiańskich, i po raz pierwszy wyjaśnione były przez prof. Baudouina de Courtenay w r. 1877.

i nijak. na *em* nie pozostały niezmiennie w ciągu dalszego rozwoju języka. Pewne podobieństwo brzmienia tych form: *jem*, *niem*, do form narzędnika *jim*, *nim* było powodem, że począwszy od wieku XV-go, upodobniały się one w języku do form narzędnika, tak, że od początku wieku XVI-go i w późniejszych drukach spotykamy już w miejscowniku rodz. męsk. i nijak. stale używane formy *jim* (*im*), *nim*, przejęte z narzędnika. I stosunek ten pozostał jako zasada w języku wieków następnych. Wskutek więc takiego upodobnienia fleksyjnego, od początku wieku XVI-go aż dotąd mamy w języku ogólnym w narzędniku i miejscowniku l. pojed. na rodzaj męski i nijaki jedną formę *nim*; czyli na 3 rodzaje w narzędniku: *nim*, *nią*, *nim* i w miejscowniku: w *nim*, w *niej*, w *nim*.

Zaprowadzony przez Kopczyńskiego w końcu wieku XVIII-go w podręcznikach szkolnych dowolny przepis odróżniania rodzajów w obu tych przypadkach, t. j. zalecenie używania *nim* na rodz. męski, a *niém* na rodz. nijaki (przepis wynikający z niezrozumienia form niejednostajnych, napotykanych w zabytkach polszczyzny z różnych epok), niezgodny jest zarówno z przeszłością języka, jak i ze stanem jego dzisiejszym: niezgodny z przeszłością języka, bo w staropolszczyźnie nie było nigdy zasady odróżniania w tych przypadkach rodzaju nijakiego od męskiego, podobnie jak nie było i nie masz jej do dziś dnia w żadnym z języków słowiańskich i w żadnym z indoeuropejskich (istniała tylko w starej polszczyźnie, przed wiekiem XV-ym, różnica przypadków: miejscownika: *niem* i narzędnika: *niim*, zasada wspólna innym także językom tego szczepu); sprzeczny zaś ze stanem dzisiejszym żywego języka, gdyż od wieku XVI-go miejscownik utożsamiony z narzędnikiem, ma formę na oba rodzaje *nim*, t. j. za nim (ojcem) i za nim (dzieckiem), jako też: w nim (w ojcu) i w nim (w dziecku). Przepis więc, nie oparty na faktach językowych, lecz wysnuty dowolnie, jest prawidłem sztucznym, nie zaś prawdą językową.

§ 147. **Mianownik** liczby mnogiej zaimka *ji*, *ja*, *je* w zabytkach piśmiennych spotyka się w postaciach *ji*, *je*,

ja, z przyrostkiem *ź*, t. j. *jiź*, *jeź*, *jaź* i to w znaczeniu zaimka względnego (np. r. męs.: oraz wszyscy *jiź* miłują, wszyscy *jiź* czynicie, *jiź* są dobrze czynili; w r. żeń.: ryby morskie, *jeź* przechodzą, wody, *jeź* na niebie są; córy, *jeź* są obietowały; w r. nij.: wspomień miłosierdzia twoje gospodnie i slutowania twego, *jaź* od wieka są; pamięcien bądź łajaniem twojim tych, *jaź* od głupiego są, i t. p.). Formy te w późniejszym czasie, od wieku XVI-go wyszły zupełnie z użycia, i zamiast nich używają się formy mianownika l. m. zaimka wskazującego on, t. j. *oni*, *one* (staropol. *ony*), *one* (ob. § 141).

§ 148. **Dopełniacz** l. mn. miał w dawnej polszczyźnie formy: *jich*, *jichże* i *nich*, jednakie na wszystkie trzy rodzaje. Dzisiaj istnieją dwie jego formy: *ich* (pisane tak przez skrócenie zam. *jich*), gdy dopełniacz zaimka użyty jest bez przyimka lub w znaczeniu dzierżawczym (np. żał mi *ich*, radzę się *ich*: przed *ich* domem, dla *ich* ojca, i t. p.), oraz forma *nich*, gdy dopełniacz zaimka wskazującego użyty jest z przyimkiem (np. do *nich*, od *nich*, dla *uich*, bez *nich*, oprócz *nich*, i t. p.).

§ 149. **Celownik** l. mn. ma na wszystkie 3 rodzaje formę *im* (= *jim*), oraz *nim*, używaną z przyimkami (ku *nim*, przeciw *nim*).

§ 150. **Biernik** liczby mn. na rodzaj męski i żeński miał w dawnej polszczyźnie formę *je* lub *nie* (np. gospo-dzin wysłuszał *je* i zbawił *je*; rozprosz *je* i słoń *je*; rozgniewał się *je* na *nie*; zgromadzę na *nie* zła; zęby zwierzów wpuszczę w *nie*, i t. p.). Podobnie używane były formy biernika z przyrostkiem *ź*, t. j. *jeź* (np. dziwy *je*, *jeź* pokazał *jim*; w dnioch, w *je*żeś nas uśmierzał, i t. p.). W rodzaju nijakim najdawniejszą formę *ja* spotyka się z przyrostkiem *ź*, t. j. *jaź* (np. w *lata*, w *ja*ź widzieliśmy złości; świadectw, *ja*ź nauczę *je*); obok tego w nijakim zamiast *ja* używała się i forma *je*, przejęta z rodzaju żeńskiego.

W nowszym języku biernik liczby mn., gdy się odnosi do imion osobowych męskich, wyraża się formą dopełniacza:

ich, nich; np. widzę ich, liczę na nich (kupców, sąsiadów); we wszystkich innych razach na 3 rodzaje służą formy *je, nie*; np. widzę *je*, patrzę na *nie* (zarówno: konie, domy, matki, wieże, dzieci, drzewa, i t. p.).

§. 151. **Narzędnik** liczby mn. miał formę pierwotną *jimi* (= *imi*) na wszystkie trzy rodzaje, obok formy z przedrostkiem *ń*: *nimi* (np. opiekaj się jimi; Bóg wzgardził jimi; utwierdza jimi (cudy i znamiony) szczerę słowo swoje, J. Kochan.; przebywał s nimi, nad nimi, i t. p.). Prócz tych znana jest także forma z przyrostkiem *ź*: *jimiź*, używana jak zwykle, w znaczeniu względnym (np. za laty, jimiź widzieli jeśmy złe). Obok form *jimi* (= *imi*), *nimi* w wieku XVI wytworzyła się forma *jemi* i *niemi* (ze zgłoską pierwszą *je* i *ńe*-) pod wpływem form *jego, jemu* i *niego, niemu*, również dwuzgłoskowych, których pierwszą zgłoską jest (*je*) *ńe* (np. słowa twe w ogniu pławione, ja się cieszę jemi, J. Kochan., Ps. 119,140; jako barany śmierć się karmi jemi, J. Kochan., Ps. 49,40). Forma *niemi* używana była z początku tylko po przyimkach (z niemi, za niemi...), a następnie i bez przyimka zamiast formy *imi* (*jemi*), wskutek czego forma *imi* z czasem stała się zbyteczną i w nowszej polszczyźnie zupełnie wyszła z użycia (podobnie jak w liczbie poj. *im*); tym sposobem dotychczas utrzymały się w języku dwie formy: *niemi* i dawniejsza *nimi*, z których każda używa się zarówno na trzy rodzaje. Przeznaczenie jednej z tych dwu form, *nimi*, dla rodzaju męskiego, a drugiej, *niemi*, dla żeńskiego i nijakiego, lub tylko dla nijakiego (jak z początku zalecał Kopczyński) jest przepisem zupełnie dowolnym, który nie miał nigdy podstawy w języku żywym, a tym samym nie może mieć znaczenia istotnego prawidła gramatycznego. W mowie żywej najczęściej słyszymy formę *niemi* bez różnicy rodzajów.

§ 152. **Miejscownik** l. mn., równy dopełniaczowi, miał pierwotną formę *jich* = *ich*, późniejszą *nich* na wszystkie 3 rodzaje, która dotychczas wyłącznie się używa. W staropolskim znana była nadto forma z przyrostkiem *że*: *jichże*, w znaczeniu zaimka względnego; np. będziecie jako koń a muł,

w jichże nie jest rozum; syny ludzkie, w jichże nie (=niema) zbawienia, i t. p.

Zaimki dzierżawcze.

§ 153. Podobną odmianę jak zaimek *ji, ja, je*, mają też zaimki dzierżawcze: *mój, moja, moje, twój, twoja, twoje, nasz,-a,-e, wasz,-a,-e*, oraz dzierżawczo-zwrotny *swój, swoja, swoje*, dzierżawczo-pytający *czyj, czyja, czyje* i dzierżawczo-przeczący nieokreślony *nieczyj,-a,-e*.

Liczba pojedyncza.

M.	mój	moja, ma	moje, me
D.	mojego, mego	mojej, mej	mojego, mego
C.	mojemu, memu	mojej, mej	mojemu, memu
B.	mojego, mego; mój	moją, mą	moje, me
W.	o mój!	o moja, (ma)!	moje!
N.	moim, mym	moją, mą	moim, mym
Mc.	w moim, w mym	w mojej, w mej	w moim, w mym

Liczba mnoga.

M.	moi, moje, me	moje, me	moje, me
D.	moich, mych	moich, mych	moich, mych
C.	moim, mym	moim, mym	moim, mym
B.	moich, mych; moje, me	moje, me	moje, me
W.	moje, me!	moje, me!	moje, me
N.	mojemi, memi	mojemi, memi	mojemi, memi
Mc.	w moich, mych	w moich, mych	w moich, mych

Liczba pojedyncza.

M.	nasz	nasza	nasze
D.	naszego	naszej	naszego
C.	naszemu	naszej	naszemu
B.	naszego, nasz	naszą	nasze
W.	nasz	nasza	nasze
N.	naszym	naszą	naszym
Mc.	w naszym	w naszej	w naszym

Liczba mnoga.

M. nasi; nasze	nasze	nasze
D. naszych	naszych	naszych
C. naszym	naszym	naszym
B. naszych; nasze	nasze	nasze
W. nasi; nasze	nasze	nasze
N. naszymi	naszemi	naszemi
Mc. w naszych	w naszych	w naszych

Zaimki dzierżawcze *mój*, *-a*, *-e*, *twój*, *-a*, *-e*, i dzierż. zwrotny *swój*, *-a*, *-e* w odmianie deklinacyjnej miały już w staropolskim obok form pełnych i ściągnięte: *moja* i *má*, *twoja* i *twá*, *swoja* i *swá*, *moje* i *me*, *mojego* i *mego*, *twojego* i *twego*, *mojemu* i *memu* i t. d.

§ 154. W mianowniku l. pojed. rodz. żeń. formy pełne: *moja*, *twoja*, *swoja*, jako też: *nasza*, *wasza*, *czyja* miały w staropolskim końcówkę *a* jasne czyli otwarte; w formach zaś ściągniętych: *má*, *twá*, *swá*, końcówkę *a* było pochylone, t. j. zbliżone brzmieniem do samogłoski *o*. W dzisiejszym języku różnica ta nie istnieje: oba zakończenia wymawiamy z jasnym *a*. (Por. § 104).

§ 155. **Dopełniacz** r. żeńs., obok form z zakończeniem *-ej*: *mojej*, *mej*, *twojej*, *twej*, *swojej*, *swej*, miał w staropolszczyźnie inne z końcówką *e*, utworzone pod wpływem form dopełniacza rzeczowników żeńskich z ostatnią spółgłoską miękką (tej ziemi, tej dusze); np. on był swych ran i swe męki zapamiętał (zapomniał); do swe miły matuchny; do moje prace; od młodości moje; macierze moje; sądy prawoty twoje; straż dusze twoje Bóg, z wysokości świętej swe, i t. p. (wiek XIV—XV).

§ 156. W bierniku l. pojed. na rodzaj męski formy pierwotne tych zaimków są też same co i w mianowniku, t. j. *mój*, *twój*, *swój*, *nasz*, *wasz*, *czyj*, używane dotąd w bierniku, jeżeli odnoszą się do przedmiotów nieżywotnych; np. widzę twój dom, nasz ogród, szanuję wasz smutek i t. p.;

przy imionach zaś żywotnych (osób i zwierząt) biernik tych zaimków tak dawniej jak i dziś wyraża się formą dopełniacza; np. oddalił jeś bliźniego mego; posłał sługę swego; potępił jeś pomazańca twego; widzę twój brata, sąsiada, oglądałem waszego konia, i t. p.

§ 157. **Biernik** l. poj. rodz. żeń. zaimków dzierżawczych w dawnej polszczyźnie miał stałe formy z zakończeniem *ę*: *moję*, *twoję*, *swoję*, *naszę*, *waszę*, oraz *czyję* (podobnie jak rzeczowniki żeńskie zakończone w mian. licz. poj. na *a* jasne; np. głowa — głowę, ręka — rękę); formom zaś mianownika ściągniętym: *ma*, *twa*, *swa* odpowiadały formy biernika: *mą*, *twą*, *swą* (podobnie jak rzeczowniki z *á* pochylonym miały biernik na *ą*: *lutniá* — *lutnią*, *wolá* — *wolą*; *linijá* — *liniją*, i t. p.).

W dzisiejszym języku biernik r. żeń. zaimków dzierżawczych ma podwójne formy na *ą*, a mianowicie: *moją*, *twoją*, *swoją*, *naszą*, *waszą*, *czyją*, powstałe pod wpływem form przymiotników żeńskich tegoż przypadku, używanych stałe z zakończeniem *ą* (*dobrą*, *piękną*, *białą*, *cieńszą*, *irniejszą*...), i trzy formy skrócone: *mą*, *twą*, *swą*, pozostałe bez zmiany w dawnej swojej postaci.

Dawniejszy biernik zaimków na *ę*: *moję*, *twoję*, *swoję*, *naszę*... przedstawiał w ich deklinacji żeńskiej jedyną formę wyjątkową, która tę deklinację odróżniała od deklinacji przymiotników; wszystkie bowiem inne przypadki obu liczb miały od wieków w obu tych deklinacjach zakończenia jednakowe. Upodobnienie więc tej formy wyjątkowej na *ę* do form przymiotników na *ą* było w ogólnym procesie przeradzania się form językowych nietrudne do przewidzenia. Ze zniknięciem też *á* pochylonego w mowie wykształceńszej zjawiają się pod koniec XVIII-go stulecia formy zaimków: *moją*, *twoją*, *swoją*, *naszą*..., które następnie wchodzi w ogólne użycie i z czasem zupełnie miejsce dawnych zastępują, tak, że w dzisiejszym okresie językowym w bierniku rodzaju żeńskiego formy na *ą* wyłącznie się używają. Tym sposobem deklinacja zaimków dzierżawczych i w odmianie żeńskiej w całej

swojej rozciągłości zrównała się z deklinacją ogólną przymiotników.

Dodać w tym miejscu wypada, że takiej przemianie formy biernika z końcówką *ę* na formę z *-ą*, jak *moję*, *twoję*... na *moją*, *twoją*..., uległy również i pozostałe zaimki, które przy mianowniku zakończonym na *a* jasne, formę biernika na *ę* dłużej utrzymywały. Do takich należą formy zaimkowe: ona—*oną*, owa—*ową*, tamta—*tamtą*, sama—*samą*, wszystka—*wszystką* i liczebnik: jedna—*jedną*. Jedynie forma zaimka *tę* do dziś dnia używa się w postaci pierwotnej, dzięki swojej jednozgłoskowości i akcentowi, stale na samogłosce *ę* spoczywającemu. Przeciwnie zaś forma złożona *tamtę*, nie zabezpieczona temi warunkami przeciwko wpływowi asymilacji, jako dwuzgłoskowa i nie mająca akcentu na końcowym *ę*, ulega upodobnieniu i używa się jak każda forma przymiotnikowa z zakończeniem *ą*, t. j. w postaci *tamtą*. Wskutek tego mówimy dziś: przejść na *tę* stronę i na *tamtą* stronę.

§ 158. **Narzędnik** l. poj. ma formy: *moim*, *moją*, *moim* i skrócone: *mym*, *mą*, *mym*; podobnie: *twoim* i *twym*, *twoją* i *twą*, *naszym*, *naszą*, *naszym*, i t. d. Tak pełne jak skrócone znajdują się zarówno w najstarszych zabytkach polszczyzny, stale z końcówką *im* lub *ym* w rodzaju męskim i nijak. bez różnicy; np. głosem mojim, ludem twojim, słowem swym, sercem mojim, dziedzictwem twojim, gardłem swoim, i t. p. Formy właściwe z osnownym *j*: mojim, twojim, swoim wyrażamy w piśmie i druku sposobem skróconym: moim, twoim, swoim, gdzie przeto *i* ma znaczenie zgłoski *ji*.

§ 159. **Miejscownik** l.p. miał w starej polszczyźnie formy: w *mojem*, w *mojej*, w *mojem*, i w *mem*, w *mej*, w *mem*, tj. w męskim i nijakim zakończenie *em*; np. w kłopotcie mojem, w gniewie twojem, w kościele świętem swoim, w ubóstwie mojem, na swem sercu, i t. p. Formy te jednak na *em* w miejscowniku już z początkiem w. XVI-go upodobniły się do form narzędnika na *-im* (*ym*), tak, że od wieku XVI-go aż dotąd używają się w języku ogólnym dla obu przy-

padków, narzędnika i miejscownika, formy: *moim* i *mym*, *twoim* i *twym*, *swoim* i *swym*, *naszym*, *waszym*, w rodzaju męskim i nijakim bez różnicy: w żywocie moim, w miłosierdziu twoim i t. p. (Porównaj poprzednią uwagę o tym przypadku przy formach *niem* i *nim*, § 146).

§ 160. **Mianownik** l. mn. miał najdawniejsze formy zakończone na *i* (*y*), *e*, *a*, tj. *moji*, *moje*, *moja*; *twoji*, *twoje*, *twoja*; *naszy*, *nasze*, *nasza*, i t. d.; np. w rodzaju męskim: nieprzyjaciele moi, śladowie moi, sądowie twoji, gniewowie twoji, dniowie naszy, ojcowie waszy; w rodzaju nijakim: usta moja, dźiąsła moja, moja wszystka zwierzęta; lata twoja nie zemniejszą się, dziwna świadectwa twoja, pola twoja napełniona będą, groźna są działa twoja, lata nasza jako pajak pomysłona będą, usta nasza napełniona są radości, książęta wasza, oblicza wasza nie będą zasromana, i t. p. Niektóre jednak z tych form dość wczesnie uległy zmianom; mianowicie: zamiast form męskich na *i* już w wieku XIV-ym wchodzi w użycie forma z zakończeniem *e*, przejęte z biernika l. m.; np. palce moje, wszystko sładzy twoje, sądowie twoje, obok: sądy twoje, grzechy moje, i t. p. Ta sama forma na *e* zajęła też miejsce form rodzaju nijakiego na *a*, tak, że od wieku XVI-go już stale używają się w rodzaju nijakim, zarówno jak i w żeńskim formy na *e*: *moje*, *twoje*, *swoje*, *nasze*, *wasze*, *czyje*. W dzisiejszym języku forma pierwotna r. męsk. *moi* (= *moji*) pozostała w użyciu tylko przy imionach męskich osobowych; np. moi panowie, twoi rodzice, swoi ludzie i t. p.; przy imionach zaś zwierząt, rzeczy i wszelkich pojęć umysłowych rodzaju męskiego, jako też przy wszelkich żeńskich i nijakich używa się tylko forma na *e*; np. moje konie, twoje domy, wasze losy, nasze siostry, wasze książki, twoje słowa, i t. p., oraz skrócone: me, twe, swe.

Zaimki *nasz*, *wasz* w dawnej polszczyźnie miały w mianowniku liczby mnogiej formę rzeczownikową na *y*: *naszy*, *waszy*; np. ojcowie naszy, waszy przodkowie, nieprzyjaciele waszy, naszy chłopci, i t. p.: od wieku XVII-go używana jest do dziś forma na *i* ze spółgłoską zmiękczoną *ś*: *nasi*, *wasi*

(to jest naśi, waśi). W dalszych przypadkach zostało osnowne *sz*: naszych, waszym, i t. d.

Podobnej zamianie zgłoski *szy* na *si* uległy także stare formy mianownika l. mn. rzeczowników: *Włoszy, mniszy*,... jako też formy przymiotników takie jak: *pieszy* (np. żołnierze), *przedniejszy* (ludzie), *mędrszy, dzisiejszy*,... zaimka *inszy* (wszyscy inszy), i t. p. W polszczyźnie późniejszej od wieku XVII-go i do dziś używają się one z końcową zgłoską *si* (= *si*): *Włosi, mnisi*,... *piesi, głusi, przedniejsi, mędrsi, insi*, i t. p. Zmiana ta dokonała się pod wpływem form tegoż przypadku innych rzeczowników i przymiotników, mających właściwą końcówkę *i* z poprzedzającą spółgłoską miękką (podniebienną), jak np. *sąsiedzi* (= *sąsiedzi*), *magnaci, sołtysi, psi, lwi, kaci, czarci*,... *tłuści, młodzi, syci, bosci, czyści, łysi*, i t. p.; zgłoska więc miękka stała się ogólną w zakończeniu form męskich osobowych.

§ 161. **Dopełniacz** l. m. miał zawsze formy na *-ich*, to jest: *mojich, twojich*,..., dotychczas używane (które piszemy zwykle w postaci: *moich, twoich, swoich, czyich*), obok nich skrócone: *mych, twych, swych*; oraz: *naszych, waszych*.

§ 162. **Celownik** miał w wieku XIV i XV-ym postaci: *mojim, twojim, swoim*,..., które dziś wyrażamy w piśmie przez: *moim, twoim, swoim, czym*; obok tych używają się formy skrócone: *mym, twym, swym*; od *nasz* — *naszym*...

§ 163. **Biernik** l. mn. w rodzaju męskim i żeńskim miał formę na *e*, w nijakim na *a*, to jest biernik w rodzaju żeńskim i nijakim był równy mianownikowi tejże liczby.

Np. na rodz. męski: *gonić będę nieprzyjaciele twoje; oświeci czyni moje; pamiętałem na sądy twoje; na towarzysze twe; na ostrzyli są jako miecz języki swoje; święte swe oglądając, odpuszcza grzechy nasze, nad syny wasze; psalmy nasze będziemy pisać*, i t. p.; na rodzaj żeński: *sgladź lichoty moje, posłał strzały swoje; wargi nasze otwarza*, i t. p.; na rodz. nijaki: *usta moja otworzył jeśm; położył jest ramiona moja; wysłuszaj słowa moja; rozszerzy usta twoja; nakłoń niebiosa twoja, wszystka kazania twa; ostawię cudzym bogactwa swoja, w nasza syrcza, wylejcie przed nim serca wasza; wykupicie wy swoja miasta; pokłękasz na swa kolana*, i t. p.

Dawne formy męskie biernika l. m. na *e*: *moje, twoje, swoje* i *me, twe, swe* przy imionach osobowych męskich zastąpione zostały w nowszej polszczyźnie dopełniaczem; np. *widzę twoich przyjaciół, kochasz moich braci*,

cenimy swoich pisarzów, i t. p.; przy męskich zaś imionach zwierząt i rzeczy, oraz przy wszelkich rzeczownikach żeńskich i nijakich używa się forma na *e*, to jest biernik równa się mianownikowi; np. *widzę twoje domy, wasze konie, nasze siostry, swoje książki, mam swoje pióra, powtarzasz czyje słowa*, i t. p.

§ 164. **Narzędnik** liczby mn. miał pierwotną formę z końcówką *-imi (-ymi)* na trzy rodzaje; np. *nad nieprzyjacioły mojimi; s otcy naszymi; skrzytali są na mię zęby swymi; nad grzechy naszymi; s ciała swojimi; usty mojimi; nad sługami swymi; chwiali głowami swymi*, i t. p. Obok tej formy wyrobiła się w w. XVI-ym forma na *emi*, to jest zgłoska *-mi*, jako niezbędna końcówka tego przypadku, pozostała, część zaś poprzednia: *moji-*,... uległa przemianie na *moje-*... pod wpływem form: *moje-go, moje-mu*, oraz formy *moje* mianownika i biernika l. mn. Formy: *mojemi, twojemi, naszymi*,... używane były przez następne wieki, podobnie jak dotąd, nie wyrugowawszy dawniejszej na *-imi*. Wskutek tego mamy dziś w języku narzędnik z dwójkami zakończeniami: *moimi* (= *mojimi*) i *mojemi*, *twoimi* i *twojemi*, *naszymi* i *naszemi*,... oraz skrócone: *mymi* i *memi*, *twymi* i *twemi*, *swymi* i *swemi*, tak jedne jak i drugie używane na wszystkie trzy rodzaje bez różnicy. W mowie ogółu częstsze są formy z zakończeniem *emi*. (Zob. uwagę przy narzędniku: *nimi* i *niemi*, § 151).

§ 165. **Miejscownik** l. mn. ma formy równe dopełniaczowi: w *moich* (= *mojich*), w *mych*; w *twoich*, w *tych*, w *swoich*, w *swych*, obie używane zarówno dzisiaj jak i w staropolskim; oraz: w *naszych*, w *waszych*.

§ 166. **Liczba podwójna** zaimków dzierżawczych była w częstym użyciu w wieku XIV-ym, później w XV i XVI formy jej coraz rzadziej się spotykają i w końcu zastąpione zostały odpowiednimi formami liczby mnogiej.

§ 167. **Mianownik, biernik i wołacz** licz. podw. miał formy na *i*: *oczy moi, twoji, ręce twoji*; *otewroci* (odwróć) *oczy moi*; *wytargł oczy moi* ot sież, Psal. flor.; *Aby*

opatrzyły oczy moi syny wasze. Bibl. szar., i t. p.; już jednak w wieku XV-ym zjawiają się na ich miejscu formy licz. mnogiej: oczy moje, twoje, i t. p.

§ 168. **Dopełniacz i miejscownik** l. p. miał końcówkę *u* dla wszystkich 3-ch rodzajów: w obeźrzeniu oczu moju; cień skrzydłu twoju: podniesienie ręku moju; działa ręku twoju są niebiesa; w uczynkach ręku swoju; mając broń w ręku waszu; działa ręku naszu, w oczu naszu; na swu ręku; w ręku swoju, i t. p. Psal. flor., Bibl. szar. i inne.

§ 169. **Celownik i narzędnik** miał formy z zakończeniem *-ima*, pełne i ściągnięte: mojima i myma, twojima i twyma...; np. dam sen oczyma mojima; przed oczyma myma; przed oczyma twojima; uszyma naszyma usłyszeli jeśmy; rękama mojima; zakazał dwiema swoima zwolenikoma; zaślōni plecōma swyma, obiema swyma panōma, przed oczyma waszyma, i t. p.

§ 169 b. *Uwaga.* Właściwość polszczyzny stanowi używanie zaimka dzierżawczo-zwrotnego *swój*, *-a*, *-e* nie tylko wtedy, gdy w zdaniu przedmiot zaimkiem tym określony należy do podmiotu w osobie 3-iej (np. on uprawia swoje pole), ale także i wtenczas, gdy przedmiot ten jest w posiadaniu, lub ściśle zależy od podmiotu w innej osobie położonego; tj. mówi się zarówno: on uprawia swoje pole, jak i: ja uprawiam swoje pole (nie moje), ty uprawiasz swoje pole (nie twoje); my uprawiamy swoje pole (nie nasze), wy uprawiacie *swoje* pole (nie wasze); podobnie: spełniam *swój* obowiązek, lub nie spełniasz *swego* obowiązku, dbamy o *swoje* zdrowie, odebraliście *swoją* należność i t. p., czyli że zaimek *swój* w tych razach używa się zamiast wszystkich innych zaimków dzierżawczych. Przeciwnie w językach romańskich i giermańskich: w każdym z tych wypadków używa się bezwarunkowo zaimka dzierżawczego odpowiedniej osoby, tj. tej osoby, do której należy przedmiot, zaimkiem dzierżawczym określony.

§ 169 c. *Uwaga.* W pewnych wyrażeniach zaimek *swój*, *swoja*, *-e* nie ma znaczenia dzierżawczo-zwrotnego, lecz przybiera znaczenie przymiotnika: „właściwy, odpowiedni, należyty lub szczególny”; np. otrzymasz to w swoim czasie; dowiemy się o tym w swoim czasie; połóż to na swoim miejscu; tanto swoją drogą, a to swoją; to swoją rzecz; sztuka w swoim rodzaju i t. p. W wyrazach takich zaimek *swój* służy do dokładniejszego określenia czasu, miejsca lub sposobu, lecz, wraz z określonym rzeczownikiem, nie odnosi się do podmiotu zdania.

§ 170. Zaimek dzierżawczo-pytający *czyj*, *a*, *e* w połączeniu z cząstkami nieokreślnymi: *-ś*, *-kolwiek*, *-bądź* tworzy formy zaimka dzierżawczo-nieokreślnego: *czyjś*, *czyjaś*, *czyjeś*; *czyjkkolwiek*, *czyjbądź...*, które ową cząstkę nieokreślną zatrzymują na końcu każdej formy deklinacyjnej; np. czyjegoś, czyjegokolwiek, czyjegobądź, czyjemuś, i t. p.

Zaimek *niczyj*, mający znaczenie dzierżawczo-nieokreślne przeczące, utworzony z formy *czyj* i przedrostka przeczącego *ni-*, w odmianie swej niczym się nie różni od deklinacji samego zaimka *czyj*, *a*, *e*.

§ 170 b. Podobną odmianę jak zaimki dzierżawcze, *mój*, *a*, *e*,... mają także zaimki względne i pytające: *który*, *a*, *e*, *jaki*, *a*, *e*, oraz nieokreślne: *każdy*, *wszelki* i inne o formie przymiotnikowej.

O d m i a n a z a i m k a *który*, *która*, *które*.

Liczba pojedyncza.

M. W.	który	która	które
D.	którego	której	którego
C.	któremu	której	któremu
B.	którego; który	którą	które
N.	którym	którą	którym
Mc.	w którym	w której	w którym

Liczba mnoga.

M. W.	którzy; które	które	które
D.	których	których	których
C.	którym	którym	którym
B.	których; które	które	które
N.	któremi	któremi	któremi
Mc.	w których	w których	w których.

Zaimek *jaki*, *jaka*, *jakie* ma w mianowniku liczby mn. formę *jacy*, podobnie jak *którzy*, gdy się odnosi do imion osobowych męskich (np. jacy ludzie, jacy lekarze, poeci...), oraz formę *jakie* (podobnie *które*), gdy się odnosi do pozostałych męskich i wszystkich żeńskich i nijakich (np. jakie konie, domy; jakie panie, głowy; jakie dzieła...).

W bierniku liczby mnogiej forma *jakich* dotyczy wyłącznie osób męskich, w innych razach służy ogólna forma *jakie*, ta sama co i w mianowniku tejże liczby.

Zaimek wskazujący ten, ta, to.

§ 171. Pierwotną formą zaimka ten w rodz. męskim było *tū* = starosłowiań. *tz*, gdzie samogłoska *ū* lub *ъ* miała brzmienie krótkiego *u*. W najdawniejszych jednak zabytkach piśmiennych polszczyzny nie spotyka się postaci tego zaimka pierwotnej, tylko pochodną *ten* w rodzaju męskim (z przyrost. *-nz*, tj. *тѣ + нѣ* = *ten*), oraz: *ta* i *to* w żeńskim i nijakim.

§ 172. Odmiana zaimka *ten, ta, to*.

Liczba pojedyncza.

Liczba mnoga.

M.W. ten	ta	to	M.W. ci; te	te	te
D. tego	tej	tego	D. tych	tych	tych
C. temu	tej	temu	C. tym	tym	tym
B. tego; ten	tę	to	B. tych; te	te	te
N. tym	tą	tym	N. temi	temi	temi
Mc. w tym	w tej	w tym	Mc. w tych	w tych	w tych

Tylko w mianowniku i bierniku rodz. męskiego używa się forma pochodna zaimka: *ten*, wszystkie inne formy deklinacyjne obu liczb mają osnowę pierwotną *t-*, jak np. *t-ego*, *t-emu*, *t-ej*, *t-ę*, i t. d.

§ 172. W dopełniaczu i celowniku l. poj. na rodzaj męski i nijaki, obok *tego* i *temu* spotykamy w Kazaniach świętokrzyskich, zabytku polszczyzny z początku wieku XIV, postaci *togo*, *tomu*, a mianowicie: *togo* dla (trzykrotnie), ot *togo* zbawiciela; *jenże...* obowiązał się *tomu*, czsoż jest wrzemiennego (tj. doczesnego).

§ 173. Biernik liczby pojed. rodzaju męskiego jest równy mianownikowi, jeżeli odnosi się do przedmiotów nieżywotnych (widzę ten dom, ten kamień, ten obraz...); jeżeli zaś odnosi się do imion, oznaczających istoty żyjące (do

ludzi i zwierząt), wówczas biernik rodz. męsk. l. p. wyraża się formą dopełniacza tejże liczby (np. widzę tego pana, tego lwa, zająca, tego ptaka, motyla, i t. p.).

Biernik r. żeńskiego zachował dotychczas pierwotną swą postać *tę*; np. widzę tę matkę, tę ziemię, tę lilję, znam tę historję, i t. p. Forma *tę*, jako wymawiana zwykle z akcentem na samogłosce *ę*, nie uległa upodobnieniu do form przymiotnikowych na *ę*, jak się to stało z innymi zaimkami, np. *moją*, *naszą*, *samą*, i t. d. (Porównaj uwagę przy bierniku żeńskim zaimka *mój*, *-a*, *-e*, § 157).

§ 174. Narzędnik l. p. miał zawsze formy: *tym*, *tą*, *tym*; np. tym wodzem, tym kamieniem, *tym* czynem i *tym* dzieckiem, *tym* słowem, *tym* dziełem, *tym* strzeleniem, i t. p. Przepis Kopczyńskiego, zalecający w r. nij. zamiast formy *tym* pisanie *tém* lub *tem*, nie ma żadnej słusznej podstawy ani w historii języka, ani w dzisiejszej mowie ogółu; jest tylko błędnym pomysłem jednego człowieka, osobistym życzeniem jednostki, nie zaś prawdą z żywego języka wydobytą. (Zobacz uwagę o tym odróżnianiu przy formach *nim* i *niem* w § 146).

§ 175. Miejscownik l. p. miał stale w dawnej polszczyźnie wieku XIV i XV-go formy: *w tem*, *w tej*, *w tem*, jak np. w tem człowieku, na tem koniu, w tem pokoju, na tem drzewie, i t. p. Już jednak z końcem wieku XV-go, pod wpływem formy narzędnika *tym*, zjawia się i w miejscowniku postać *tym* zarówno w rodz. męskim i nijakim; w wieku zaś XVI-ym forma ta weszła w ogólne użycie zamiast dawniejszej *tem*, utrzymała się przez następne wieki i do dziś istnieje w języku w obu przypadkach i na oba rodzaje; to jest mówimy: tym ojcem, tym dzieckiem; w tym ojcu, w tym dziecku; tym czynem i tym dziełem, w tym umyśle i w tym sercu, w tym domu i w tym oknie, i t. p.

Jest to fakt zaszyły w samym języku bez czyjegokolwiek świadomego przyczynienia się i w historii form tegoż języka niewątpliwy, bo widoczny z niezliczonego szeregu zabytków literatury przedewszystkim wieku Zygmuntońskiego. Świadectwa użycia jednostajnego formy *tym* w obu rzeczonych

przypadkach i na oba rodzaje przedstawiają, na każdym kroku zarówno ówczesne utwory poezji, jak i prosta a wdzięku zawsze i siły pełna proza staropolska*).

W miejscowniku dawniejszą od formy *tem* na rodzaj męski i nijaki była forma *tom* (odpowiadająca starosłow. *tomŏ*); w zabytkach języka wieku XIV-go nie spotykamy jej wprawdzie, dowody jednak istnienia przed wiekami tej formy w jęz. polskim (podobnie jak w innych słowiańskich) pozostały w używanych dotąd przymiotnikach: przytomny, potomny, tudzież w innych wyrazach pochodnych, jak: przytomność, uprzytomnić, potomność, potomek, potomstwo, i t. p.

§ 176. **Mianownik** l. mn. miał formy: w r. męsk. *ci*, w żeńskim *ty*, w nijakim *ta*; (jak w stsl.) obok tych jednak weszła w użycie w w. XVI-ym na rodz. męski i nijaki forma *ty*, analogiczna, pod wpływem takiejże formy żeńskiej mianownika l. mn. oraz takiejże formy męskiej i żeńskiej biernika l. mn.; np. ci królowie, ty sztuki, ty rzeczy; ta wrota boża, ta ista słowa zmówiona óccem świętym, jemuż biesze imię Symeon; ta to wszyćka znamiona ta mnie ucieszyła są, i t. p., oraz: ty to trzy królowie, ty owoce, ty roszezki, ty rzeczy, ty prawa, ty dzieci, ty pola, i t. p.

W dzisiejszym języku forma *ci* (to jest *ci*) używa się wyłącznie przy imionach męskich osobowych (ci synowie, ci pisarze, ci rybacy); przy imionach zaś zwierząt i przedmiotów martwych rodz. męskiego, jako też przy wszelkich imionach r. żeń. i nij. używana jest forma *te*, tak zwana rzeczowa, utworzona na podobieństwo form: je, nie, moje, twoje... tychże przypadków; np. te psy, te smoki, te woły, te kamienie, te kobiety, te głowy, te miasta, te dzieci, te słowa, te pola, i t. d.

*) Oczywiście, iż świadectw tych dostarczają nam tylko wydania dzieł pierwotne, to jest owe staranne druki oryginalne, nie zaś ich przedruki skażone, dokonane w XIX-ym stuleciu (np. w „Bibliotece pisarzy polskich“ Turowskiego i innych wydawnictwach), gdzie odnośne formy prawidłowe staropolszczyzny w sposób dowolny i z gorliwością, lepszej sprawy godną, poprzerabiano, pozabawiając tym sposobem język dawny przyrodzonych jego właściwości.

§ 177. **Biernik** l. m. miał w staropolskim na rodzaj męski i żeński formę *ty* (zgodnie ze starosł.), w rodzaju zaś nij. *ta*, obok niej zaś analogiczną *ty*; np. oczy boże na ty, już się jego boją; jenże czyni ty skutki; chować ty to dary; na ty dwa razy; Satyra na ty, którzy w głębokiej gnuśności leżą; ty to księgi; ta to słowa mówił; usłyszawszy ty słowa, i t. p.—Formy te jednak uległy, począwszy od wieku XVI-go, znacznym zmianom. Obok formy *ty* wyrobiła się na wszystkie trzy rodzaje forma *te*, pod wpływem formy biernika l. m. *je* zaimka *ji*, *ja*, *je* (i innych, jak: moje, twoje, nasze...), oraz podobnie zakończonych przymiotników męskich i żeńskich (bogate, silne, twarde): np. Najwyższy pocznie wybawiać *te*, którzy mieszkają na ziemi, i t. p. Już jednak w w. XVI-ym przy imionach osobowych zamiast formy biernika *te* wchodzi w użycie forma dopełniacza *tych*; np. ja miłuję tych, którzy mię miłują. Dziś forma *te* jest używana w rodz. męs. wyłącznie przy imionach zwierząt i rzeczy; np. widzę: te psy, te konie, te domy, te czyny..., oraz przy wszelkich imionach w rodz. żeńskim i nijakim, jak w mianowniku; np. widzę: te siostry, te głowy, te dzieci, te drzewa, te miejsca, i t. p.; przy imionach zaś osób męskich biernik l. m. tego zaimka zastępuje się formą dopełniacza; np. widzę tych mężów, tych wodzów, tych kupców, i t. p. (W liczbie pojedynczej przy imionach męskich zarówno osób jak i zwierząt biernik zaimka zastępuje się formą dopełniacza. (Por. wyżej § 173).

§ 178. **Narzędnik** l. m. miał w starej polszczyźnie formę *tymi* na trzy rodzaje (tymi wodzami, tymi wilkami, tymi krajami, tymi paniami, tymi księgami, między tymi polami, i t. p.), W wieku XVI-ym obok tej powstała również na trzy rodzaje forma *temi*, ze zgłoską pierwszą *te-*, pod wpływem zarówno form *tego*, *temu* (zaczynających się od zgłoski *te-*), jako też formy mianownika i biernika l. m. *te*. Forma *temi* używa się przez następne wieki i do dziś istnieje w mowie obok starszej *tymi*, bez żadnej różnicy co do rodzaju (temi wodzami, temi wilkami, temi paniami, temi słowami, i t. p.), tak samo jak jedne formy na 3 rodzaje istnieją

w dopełniaczu (tych), w celowniku (tym) i w miejscowniku (tych) teje liczby.

§ 179. Liczba podwójna, właściwa dawnej polszczyźnie, miała następujące formy:

Mian. Bier. i Woł.	ta	cie	cie (stśl. ta, tē, tē)
Dopeł. Mc.		tu	(stśl. toju)
Cel. i Narz.		tyma	(stśl. tēma).

Przykłady: A tać bracieńca są była; pręt twój i laska twoja ta jesta mię ucieszyła; r. żeń.: wypuści światłość twoję i prawdę twoję; cie jesta mię przewiedle i dowiedle; narzęd.: który między tyma dwiema ortyloma jest prawdziwszy; A smilowałeś się nad tyma dwiema jedynaczkom, Bib. szar., i t. p.

§ 180. Podobną odmianę jak zaimek *ten, ta, to* mają także: *tamten, tamta, tamto; on* ona, ono; *ów, owa, owo; sam, sama, samo; wszystek, wszystka, wszystko; żaden, żadna, żadne* i liczebnik *jeden, jedna, jedno*.

Odmiana zaimka *on, ona, ono* i *sam, sama, samo*.

Liczba pojedyncza.

M.W. on	ona	ono
D. onego	onej	onego
C. onemu	onej	onemu
B. onego; on	oną	ono
N. onym	oną	onym
Mc. w onym	w onej	w onym

Liczba mnoga.

M.W. oni; one	one	one
D. onych	onych	onych
C. onym	onym	onym
B. onych; one	one	one
N. onemi	onemi	onemi
Mc. w onych	w onych	w onych

Liczba pojedyncza.

M.W. sam	sama	samo
D. samego	samej	samego

C. samemu	samej	samemu
B. samego; sam	samą	samo
N. samym	samą	samym
Mc. w samym	w samej	w samym

Liczba mnoga.

M.W. sami; same	same	same
D. samych	samych	samych
C. samym	samym	samym
B. samych; same	same	same
N. samemi	samemi	samemi
Mc. w samych	w samych	w samych

§ 181. Cała różnica pomiędzy deklinacją tych zaimków a poprzedniego *ten, ta, to* tkwi jedynie w bierniku l. pojed. r. żeńskiego, który od zaimka *ta* zachował dotąd formę pierwotną *tę*, w innych zaś zaimkach dawna forma biernika na *-ę* (onę, samę, wszystkę...) uległa upodobnieniu do form przymiotników z zakończeniem na *ą* i zmieniła się w postaci: *oną, samą, wszystką, ową, tamtą, jedną*.

Zmiana ta jest wynikiem dalszego ujednostajniania się form zaimków. Wobec pewnej liczby zaimków, mających formy biernika na *ą* (jak: którą, jaką, każdą...), i wobec całej mnogości form przymiotników z stałym zakończeniem *ą* w tymże przypadku (dobrą, piękną...), nie zostały się w swej dawnej postaci i formy wyjątkowe nielicznej grupy zaimków z zakończeniem *ę* (onę, samę...), lecz wpływowi tamtych przeważnemu uległy i na ich podobieństwo się przeobraziły. Dokonaniu tej przemiany form dawnych na nowsze (z zakończeniem *ą*) sprzyjała w znacznym stopniu sama budowa tychże zaimków: jako wyrazy dwuzgłoskowe (o-wa, sa-ma...), wymawiane z akcentem na przedostatniej zgłosce, miały w bierniku końcowe *ę* nieakcentowane, a więc tym łatwiej podatne na wpływy zewnętrzne. Wskutek zatym tych wpływów upodobnienia mówimy dzisiaj i piszemy: w *ową* stronę, na *samą* myśl, *wszystką* wodę, za *jedną* głowę, o *tamtą* krainę, i t. p.

§ 182. W dawnej polszczyźnie w mianowniku licz. mnogiej na wszystkie 3 rodzaje w powszechnym były użyciu formy na *y, i*: *ony, samy, wszystkie*, przejęte z biernika tejże liczby (podobnie jak forma *ty* od zaimka *ten, ta, to*); np. *kto wie, jeśli nie wróca się ony nieszczęsne czasy; kiedy przyjdiesz między wrony, tedy krakaj jak i ony; ony owoce; wszystkie żale, wszystkie smutki, wszystkie rzeczy*, i t. p. Podobnie w bierniku; rozproszy *ony* gospodzin; tak i *ony* anioł niech pędzi; weźrzał jest na *wszystki*; zgubił jeś *wszystki*, po *wszystki* dni, po *wszystki* źródła studnie i t. p. Od wieku XVI-go pod wpływem form przymiotnikowych, wchodzi w użycie w tych przypadkach i ustala się forma na *e*: *one, same, wszystkie* np. obrócił pan zasadzkę ich na nie same, i t. p.

§ 183. Zaimek dzisiejszy *wszystek, wszystka, wszystko* miał w staropolskim postać *wszytek, wszystka, wszystko*, i cała odmiana jego opierała się na podstawie deklinacyjnej *wszytk-*, to jest istniały formy: D. *wszytkiego, wszystkiej, wszytkiego, C. wszytkiemu, wszystkiej, wszytkiemu*, i t. d., w liczbie mnogiej M. *wszytscy* (r. m.), *wszystki* (ż.), *wszystka* (n.), i *wszystki*, następnie *wszystkie* (n.), D. *wszytkich, C. wszytkim, B. wszystkie, i t. d.* Formy te używały się jeszcze w wieku XVI-ym. W tym jednak wieku forma mianownika *wszytscy* zmienia się na *wszyscy* na podobieństwo form przymiotników tegoż przypadku, mających w końcowej zgłosce *-scy*, np. *polscy, czescy, pruscy, włoscy, papiescy, francuscy, boscy*, i t. p. W utworzonej tym sposobem postaci *wszyscy* spółgłoskę *s* odczuwano jako brzmienie należące do składu osnowy (tematowe), i stąd powstały nowe postaci: *wszys tek, wszys-tka, wszys-tko, wszystkimiego, wszystkimu*, i t. d.

Zaimki pytające i względne kto, co.

§ 184. Zaimek *kto* jest złożony z dwu części: z pierwiastku *k* (starosł. кѣ-) i przyrostka wskazującego *-to*, który, oprócz mianownika, w dalszych formach odmiany tego zaimka

nigdzie się nie ukazuje: osnowę deklinacyjną stanowi sam pierwiastek *k*.

Zaimek *co* powstał z pierwotnego *cz-so*, złożonego z dwu części: osnowy *cz* (starosłow. чѣ-) i przyrostka *so* starodawnego dopełniacza. Osnowa *cz* uwidoczniła się w dalszych przypadkach już bez przyrostka *so*.

§ 185. Odmiana zaimków *kto, co*.

M.	kto	co
D.	kogo	czego
C.	komu	czemu
B.	kogo	co
N.	kim	czym
Mc.	w kim	w czym

Oba te zaimki mają odmianę tylko w liczbie pojed.

W polszczyźnie wieku XIV i XV-go miejscownik miał formy: w *kciem*, w *czem* (w *kciem* macie nadzieję? Bibl. szarosp.); od wieku XVI upodobniły się one do form narzędnika *kim, czym* (np. *Czym jest syn człowieczy. Kochan.*), tak, że formy narzędnika weszły w użycie i w miejscowniku, podobnie jak i w innych zaimkach i przymiotnikach; np. *Nie wiem w domu ni o czym, Rej. W czym inszym, Kochan. i t. p.* (Porównaj § 146).

§ 186. Zaimek *co* w zabytkach staropolskich spotyka się w postaci *czso*, a *nie* w postaci *nieczs*; np. *Czso nam przez tego niemocnego... znamiona? Zawierne nieczs inego, kromie człowieka grzesznego..., jenże nie pamiętają dobra wiekujego, obiązał się tomu, czso Ź jest wrzemiennego (t. j. doczesnego. Kazania świętokrz.)*

Biernik dawny, równy formie mianownika *cz*, (чѣ) zachował do dziś pierwotne to brzmienie w wyrażeniach: *co zacz i wniwecz*; (= w ni w co = w nic); w polszczyźnie wieku XVI-go były jeszcze używane formy tego biernika w wyrazach: *przecz* (= prze co), *nizacz* (= ni za co = za nic), *ocz* (= o co), *nacz* (= na co), *wecz* (= w co).

Np. *Przecz mię tak długo frasujesz? Rej. Mają się zacz wstydzic, Rej. Ocz był prozson, Kochan. Ba, nie będziec po chwili wecz nalewać, Rej; Naczēs przyszedł? Rozmyśl. 340, itp.*

§ 187. Zaimki *kto, co* w połączeniu z przyrostkami nieokreślnymi: *-ś, -kolwiek, -bądź*, to jest w postaciach: *ktoś, coś, ktokolwiek, cokolwiek, ktobądź, cobądź*, otrzymują znaczenie zaimków nieokreślonych. Odmiana ich jest ta sama; przyrostki nieokreślne pozostają na końcu wyrazu we wszystkich formach deklinacyjnych; np. *kogoś, czegoś, kogokolwiek, komubądź*, i t. d. Podobnie: *lada kto, byle co, i byle kto, lada co: lada kogo, byle komu, i t. d.*

W staropolskim zaimki *kto, co*, jako też *który, jaki* tworzyły także z częstkami: *-le, -koli, -kole, -kolwie* zaimki nieokreślne: *ktole, ktokoli, ktokole, cokoli, któryle, którykoli, którykole*, i t. p.

§ 188. Podobną odmianę jak *kto, co* mają także zaimki nieokreślne przeczące: *nikt, nic*, powstałe z tamtych przez dodanie do nich na początku części przeczącej *ni-*, przyczem końcowe *o* znikło; mamy zatem: M. *nikt, nic*, D. *nikogo, niczego*, C. *nikomu, niczemu*, B. *nikogo, nie*, N. *nikim, niczym*, Mc. w *nikim, w niczym*.

W Kazaniach świętokrzyskich, zabytku z początku wieku XIV-go, znajduje się też forma celownika l. p. *nikomemu* w znaczeniu *nikomu*. Jedyne ten przykład takiej postaci celownika jest czechizmem, użytym przez pisarza kazań na wzór formy czeskiej *nikomemu*.

Też same zaimki *kto, co, który* z dodaną na początku częścią przeczącą *nie* tworzyły w dawnej polszczyźnie zaimki nieokreślne: *niekto*, ze znaczeniem *ktoś, niejeden*, *niektóry* ze znaczeniem *jakiś, pewien, niejaki*, i *nieco*, używany do dziś jako przysłówek.

Np. Tuby pytał niekto, która rzecz z tych dwu jest potrzebniejsza, Andr. z Kob. A był niektóry człowiek z faryzeuszów, imieniem Nikodem, książe żydowskie, Wujek, i t. p.

W staropolskim znane też były zaimki pytające: *ki, ka, kie* i *kaki, kaka, kakie*, ze znaczeniem *jaki, co za*, używane w wieku XVI i XVII-ym i do dziś jeszcze w mowie ludowej; np. Ale ki djabeł tak hardy (M. Rej), ki mię djabeł tak usadził (Ł. Górnicki), Piłat żydów jest pytał: kie są jego winy (Pieśń o męce Pań); Ale kakie é to dzieciątko jest było (Kaz. gnieź.); kakiej postaci i w jakim odzieniu był ten mąż (Bibl. szar.), i t. p. Podobnie i przysłowki od nich utworzone: *kako, kako-le, niekako* i in., np. *kako miłował jsm zakon twój, Panie (Ps. flor.)*; takich świadków... coby widzieli, nikakieby mieć nie mógł (Święt. z Woć); pakliby nie przysięgli

albo niekako w przysiędze się potknął... ma być potępion (Mać. z Roż.) i t. p.

Zaimek nieokreślony twierdzący (wsz-), wsza, wsze.

§ 189. Zaimek (*wsz-*), *wsza, wsze*, nie mający w mianowniku formy na rodzaj męski, odpowiada starosłowiańskiemu *WBSŦ, WBSJA, WBSSE*; osnowa jego *wsz-* widoczna jest w dalszych formach deklinacyjnych oraz w zaimku staropolskim *wszytek*, późniejszym *wszystek*, jednakiego z nim znaczenia.

Odmiana tego zaimka w liczbie pojed. podobna jest do odmiany zaimka *ji, je, ja* i innych; w liczbie mnogiej tym się różni od nich, że ma przed końcowymi spółgłoskami samogłoskę *e*, nie zaś *y*.

Liczba pojedyncza.

M.	—	wsza	wsze
D.	wszego	wszej	wszego
C.	wszemu	wszej	wszemu
B.	—, wszego	wszą, wszę	wsze
N.	wszem, wszym	wszą	wszem, wszym
Mc.	wszem	wszej	wszem

Liczba mnoga.

M.	—, wsze	wsze	wsze
D.	wszech	wszech	wszech
C.	wszem	wszem	wszem
B.	wsze	wsze	wsze
N.	wszemi	wszemi	wszemi
Mc.	wszech	wszech	wszech

§ 190. Przykłady. Jego *wsza* twarz (stworzenie) *ślusza*; toć nam *wsze* pismo *wieli*; Pan *wybawi* lud ze *wszego* ucisku; król *wszej* ziemi, ode *wszego* pokolenia; *dawa* karmie *wszemu* ciału; przeciwko *wszemu* rodzajowi ludzkiemu; *nade* *wszę* (for. staropol.) ziemię; *we* *wsze* pokolenie; *przede* *wszem* ludem i *przede* *wszym*...; *nade* *wszą* ziemią, *zapłakachą* *wszym* *syrce*m (Kazania świętokrz.), *po* *wszem*

świecie, we wszem sercu. L. mn.: ode wszech grzechów, ze wszech smętków, wszem nieprzyjaciołom twoim, wszem krzywdy cierpiącym, wszem złościom; Jezus się ojcu modlił za wsze krzyżowniki; po wsze czasy; na wsze strony; przed wszemi bogi, między wszemi nieprzyjacioły, przede wszemi ludźmi: we wszech poganoch, we wszech krajoch, we wszech rozkoszach, we wszech słowach, i t. p.

§ 191. Forma biernika l. poj. lub mn. *wsze* dała początek przysłówkowi *zawsze*; podobnie też w przysłówku *owszem* mamy starą formę miejscownika l. p. w połączeniu z przyimkiem *o*. Dopełniacz l. mn. *wszech* wchodzi do składu wyrazów złożonych takich, jak: *wszechmoc*, *wszechmocny*, *wszechmogący* (pierwotnie: *wszemogący*), *wszechwiedza*, *wszechnica*, *wszechświat*, *powszechny*, i t. d. Biernik l. mn. *wsze* tkwi w przymiotniku *powszedni*, -a, -e.

Osnowa zaimka *wsz-* (równa pierwiastkowi) tworzy także inne postaci zaimków nieokreślonych; a m. *wszystek*, *wszelki*, *wszelaki* i *staropol. wszytek*, *wszyciek*, *wszyćki*, *wszyściek*, *wszeliki* (cały, wszystek), *wszelk-ny*, *a*, *e*, (w znaczeniu wszelki); np. *wszyciek* świat, *wszyćko* bogactwo, *ta to wszyćka* znamiona (Kaz. Gnieź.); *pojcie* gospodnu *wszelika* ziemia; *wszeliki* człowiek; *wszelikich* dniów żywota mego (Ps. flor.); *Wszelkny*, który mię będzie wyznawał przed ludźmi; *Słuchajcie* tych rzeczy *wszelkni* narodowie (Bibl. Leopol.); *Zapał* żądzę ku *wszelknemu* uczynku *doskonałemu*; *Ono* twoje *wszelkne* rozmyślanie (Modlitewnik 1527) i t. p.

Tę samą osnowę *wsz-* mamy także w wyrazach nieodmienionych: *wszak*, *wszakże*, *wszelako*, *wszędę*, *wszędzie*, *zawsze*, *owszem*, *staropol. owszeki*, *owszeją*, *owszejki* (zaprawdę, koniecznie...) i t. p.

Przymiotniki.

§ 192. Przymiotnik albo imię przymiotne jest to wyraz, oznaczający przymiot i wogóle właściwość przedmiotu; np. *człowiek* pracowity, *zwierz* dziki, *ptak* leśny, *dar* królewski, *domy* miejskie, *zabudowania* gospodarskie; *drzwi* drewniane, *schody* kamienne, *umysł* szlachetny, i t. p.

Przymiotniki odnoszą się zwykle do rzeczowników i służą do bliższego ich określenia. To też w odmianach swoich stosują się one do tych rzeczowników, czyli, jak się zwykle mówi: przymiotnik zgadza się ze swoim rzeczownikiem w rodzaju, liczbie i przypadku; np. *kwiat* piękny, *stół* dębowy, *woda* zimna, *praca* pożyteczna, *drzewo* wysokie, *poła* urodzajne, i t. p.

Deklinacja przymiotników rzeczownikowa.

§ 193. Pierwotnie przymiotniki w języku polskim, podobnie jak i w innych językach słowiańskich i wogóle w językach szczepu arjoeuropejskiego, odmieniały się tak samo jak rzeczowniki, czyli miały odmianę rzeczownikową. Zakończenia więc ich przypadków nie różniły się od takichże zakończeń rzeczowników. W mianowniku liczby pojed. kończyły się w rodzaju męskim na spółgłoskę (w starosłow. na samogłoskę $\ddot{u} = \text{v}$), w żeńskim na samogłoskę *a* (jasne), w nijakim na *o*; np. *dobr*, *dobra*, *dobro*; *pełen*, *pełna*, *pełno*; *zdrów*, *zdrowa*, *zdrowo*; *żyw*, *żywa*, *żywo*, i t. p. Odmiana zatym przymiotników rzeczownikowa była mniej więcej następująca:

Liczba pojedyncza.

M. <i>dobr</i>	<i>dobra</i>	<i>dobro</i>
D. <i>dobra</i>	<i>dobry</i>	<i>dobra</i>
C. <i>dobru</i>	<i>dobr'e</i> , <i>dobrze</i>	<i>dobru</i>
B. <i>dobr</i> , <i>dobra</i>	<i>dobrę</i>	<i>dobro</i>
N. <i>dobrem</i>	<i>dobrą</i>	<i>dobrem</i>
Mc. <i>w dobr'e</i> , <i>dobrze</i>	<i>dobr'e</i> , <i>dobrze</i>	<i>dobr'e</i> , <i>dobrze</i>

Liczba mnoga.

M. <i>dobr'i</i> (<i>dobrzy</i>)	<i>dobry</i>	<i>dobra</i>
D. <i>dobr</i>	<i>dobr</i>	<i>dobr</i>
C. <i>dobrom</i>	<i>dobram</i>	<i>dobrom</i>
B. <i>dobry</i>	<i>dobry</i>	<i>dobra</i>
N. <i>dobry</i>	<i>dobrami</i>	<i>dobry</i>
Mc. <i>dobr'ech</i> (-rzech)	<i>dobrach</i>	<i>dobr'ech</i> (-rzech).

Deklinacja ta odpowiada trzem odmianom rzeczowników; na rodzaj męski odmianie np. rzeczownika *żubr*, na rodzaj żeński — *miara*, na nijaki — *jezioro*, i t. p.

W miejscowniku l. poj. i mn. oraz w celowniku rodz. żeńskiego licz. poj. i mianow. licz. mn. rodz. męs. przedstawione są formy z dźwiękiem *r'* (obok *rz*) ze względu na odległą epokę, w której spółgłoska *r* (osnowy *dobr-*) przechodziła zmianę na *r'*, a później na *rz* (ř).

Inne formy tej odmiany znajdują wyjaśnienie w uwagach przy deklinacji 1-ej, 2-ej i 3-ej rzeczowników (§§ 55 i następne).

§ 194. Deklinacja rzeczownikowa przymiotników, właściwa staropolszczyźnie, jeszcze w wieku XIV i XV-ym dość powszechnie używana, wyszła później z użycia, a raczej zastąpiona została deklinacją zaimkową (albo ściągniętą), tak nazwaną, ponieważ zakończenia jej powstały z zakończeń przypadków zaimka *ji*, *ja*, *je*.

Liczne jednak formy dawnej deklinacji przymiotników rzeczownikowej, częściej używane w staropolszczyźnie, utrwaliły się w języku i do dziś dnia używają się już to jako przymiotniki, już też w znaczeniu przysłówków.

Oto niektóre przykłady odmiany rzeczownikowej, znane bądź wyłącznie w staropolszczyźnie, bądź też i dziś używane.

§ 195. W mianowniku liczby poj. rodzaju męskiego spotykamy w zabytkach wieku XIV i XV-go, między innymi, formy przymiotników: bogat, pust, święt, młód, star, lub, praw, żyw, opłwit, gniewien, posłuszen, mocen, silen, pamięcien, pomocen, smęcien, wolen, samowtór, samotrzeć, samoczwart, i t. p. Tu należą liczne formy przymiotników dzierżawczych, utworzone od osnów rzeczownikowych za pomocą przyrostka *-ów*; np. głos apostołów, psalm dawidów, worek judaszów, zakon gospodnów, dom izraelów, Bóg jakubów, głos Jezukrystów, jad żmijów, i t. p.; formy imiesłowów: łakom, wypędzon, chowan, czynion, zabawion, nalezion, posilon, opatrzon, umęczon, pogrzebion, błogosławion, wydan, ukrzyżowan, zakryt, przebit, i t. p.

Formy rodzaju żeńskiego miały zakończenie *a* szerokie czyli jasne. W dzisiejszym języku przymiotniki rodzaju żeńsk. deklinacji złożonej kończą się również na *a* jasne, które powstało ze staropolskiego *á* zwięzłego czyli pochylonego, poprzednio długiego, utworzonego ze ściągnięcia dwu zgłosek *a + ja*. W pomnikach piśmiennych w. XIV i XV-go odróżnienie jednych od drugich często bywa trudne; obok bowiem form rzeczownikowych spotykają się formy deklinacji zaimkowej. Tylko przymiotniki dzierżawcze z przyrostkiem *-owa* i *-ina* można zaliczać w staropolskim zawsze do deklinacji rzeczownikowej, to jest uważać w zakończeniu ich mianownika *-a* za jasne; np. sława gospodnowa, cześć królowa, mądrość ojcowa, prawica panowa, treść pisarzowa, żyła chrzeptowa, jina persona synowa, hrabina, starościna, i t. p.

W rodzaju nijakim: słodko jest miłosierdzie twoje, szyroko kazanie twe barzo lubo jest gospodnu, gotowo serce moje, dziedzictwo moje światło jest mnie, jest dziwno w oczu naszu, jako piskłę jastkołczyno, sierce ich prozno jest, dostojno jest, miasto jego pusto uczynili są; przyście sławiono jest, co jest godno chwały, i t. p. Przymiotniki dzierżawcze na *-owo*; siemię abrahamowo, świadectwo, słowo gospodnowo, szczenię lwowo, pienie mojżeszowo, słowo ojcowo, ojcowo i synowo i ducha świętego jedno jest bóstwo, błogosławienie panowo, pokolenie judowo, imię krystusowo, i t. p.

§ 196. W dzisiejszym języku nieokreślonych albo rzeczownikowych form przymiotników używamy w tym samym co i dawniej, lub nieco zmienionym znaczeniu. I tak w mianowniku rodz. męskiego formy te używane są w orzeczeniu; np. jestem gotów, bądź zdrów, miłościw, jesteś wesół, mocen, pewien, wart, godzien, winien, łaskaw, kontent, pełen, rad, syt, świadom. Niektóre nawet z tych przymiotników używają się dziś w rodzaju męskim wyłącznie w formie rzeczownikowej, jak: rad, kontent, wart. Podobnie niektóre przymiotniki dzierżawcze z przyrostkami *-ów* i *-in*, np. ojców, matczyn, siostrzyn, ciotczyn, Zosin. Także formy imiesłowów biernych: ukrzyżowan, umęczon, pogrzebion, potępion, i t. p. Pewne imiona osób i miast, jak: Bogumił

Kraków, Lwów (gród), Piotrków, Janów, Stanisławów, Sieciechów, Radziwiłłów, Tomaszów, Jędrzejów, i t. p., są właściwie przymiotnikami rodzaju męskiego w formie pierwotnej mianownika deklinacji rzeczownikowej.

Formy żeńskie deklinacji rzeczownikowej przymiotników pozostały w rzeczownikach takich jak: królowa, wojewodzina, sędzina, Polska, Biała, Częstochowa, Kalinowa, Kłownowa, i t. p. Inne formy przymiotników, mające niegdyś *a* jasne, w dzisiejszym języku nie używają się w dawnej odmianie; miejsce ich zajęły formy deklinacji złożonej albo ściągniętej.

W rodzaju nijakim pierwotne formy przymiotników na *-o* pozostały dotąd: a) w znaczeniu rzeczowników, np. dobro, zło, piękno, ciepło, gorąco, ciemno, światło, lichy; b) w znaczeniu przysłówków, np. wysoko, daleko, szeroko, długo, blisko, nisko, grzecznie, ślizko, twardo, mocno, pusto, łatwo, skoro, rychło, pewno, lubo, próżno, jasno, gorzko, czarno, ciemno, lichy, wesoło, smutno, pełno, nudno, jako tako, jednak, nijako, i t. p.; c) w znaczeniu spójników: skoro, wszelako, jakoż, jak tylko, lubo, owoż.

Formami rodz. nijakiego deklinacji rzeczownikowej są tak zwane wyrażenia nieosobowe, jak np. czytano, mówiono, kazano, ganiono, wołano, pieczono, warzono; zabito, zdjęto; zżęto, zdarto; staniało, wysuszyło, przypiekło, wymarzło, pogniło; wiadomo. We wszystkich podobnych wyrażeniach (będących imiesłowami rodzaju nijakiego) domyślna jest forma słowa posiłkowego: *jest* lub *było*; podobnie też przy przymiotnikach: warto, winno, powinno, i t. p.

Wreszcie formę rzeczownikową rodzaju nijakiego przymiotników przedstawiają nazwiska dzierżawcze wsi i miast; np. Bodzanowo, Brzozowo, Bukowo, Godlewo, Gozdowo, Józefowo, Kleniewo, Kolnino, Małachowo, Naruszewo, Tarnowo, Wronowo, i t. p.

§ 197. **Dopełniacz** liczby pojed. przymiotników rodzaju męskiego, zakończony na *a*, znajdujemy w dawnym języku w takich np. wyrażeniach: oblicze Boga jakóbowy; nie usłyszeli głosa panowy; głosa gospodnowy; z doma panowy;

wśród biała dnia; której równia nie widzę w tej tu śmiertelności; do dwora kasztelanowy albo wojewodzina (St. wiśl.); Stachina żyta; za oćcowa żywota; podle królowa rozkazania; przysła płaczący do Piłatowa domu; ot dawna, z nienagła; półtora (półwtora), półtrzecia, półczwarta, i t. p.

W rodzaju żeńskim dopełniacz kończył się: po spółgłoskach twardych na *y* (jak: głowy), po miękkich na *e* (jak: dusze); np. od bojaźni nieprzyjacielowy; z ręki oćcowy; z osoby macierzyny; u swe miły matuchny; wykupi mię od potwarzy ludzki; warować się złości judaszowy; półtory, półczwarty, półtrzecie grzywny; nie chce czynić wole boże i t. p.

W rodzaju nijakim, podobnie jak w męskim, było zakończenie *a*; np. od oblicza gospodnowy; od lica nieprzyjacielowy. Formy tegoż dopełniacza rodzaju nij. w znaczeniu rzeczownikowym: od mała, bez mała (przez mała), mała nie dostawa; dobra swe nie dał jest; nie będę się bać zła. W znaczeniu przysłówkowym: od daleka, z daleka, z wysoka, do czysta, za świeża, zwolna, pełna, zdawna, zbliżka, i t. p.

§ 198. Dzisiejszy język posiada bardzo wiele form dopełniacza rodz. męskiego i nijakiego pierwotnej deklinacji rzeczownikowej przymiotników z zakończeniem *a* lub *u*, używanych przeważnie łącznie z przyimkami, w znaczeniu przysłówków; jak np. zbliżka, zdaleka, zwysoka, zlekka, zdawna, rzadka, oddawna, zgrubsza, znova i znou, za młodu, bez mała, pełna, niespełna, zwolna, zosobna, zwłaszcza, zgoła, z nagła, za widna, za gorąca, dosyta, dotyla; półtora, półczwarta, półpięta, ... półósma, półdziesiąta, i t. d.; z pyszna, z pańska, z prosta, z chłopska, z polska, z angielska, z węgierska, z francuska, z głupia, z nienacka, i t. p.

Formy dopełniacza rodz. żeńskiego przymiotników na *-y* i *-i* pozostały dotąd w imionach takich jak: sędziny, królowy, podkomorzyny, wojewodziny, Polski, Częstochowy, Białe (obok: Białej) i inne. Dopełniacze liczby pojed. na *y* i *i* w innych przymiotnikach, jakkolwiek w języku ogólnym zastąpione zostały odpowiednimi formami deklinacji zaimkowej z zakończeniem *-ej*, do dziś dnia jednak przetrwały

w mowie ludu i warstw mniej ukształconych w swej starszej postaci; np. dla łaskawy pani, do wielmożny dziedziczki, od posłuszny córki Janowy, Wojciechowy, Tomaszowy, od złości ludzki, i t. p.

§ 199. **Celownik** l. poj. w rodzaju męś. i nij. z końcówką *u* spotykamy w dawnej polszczyźnie np. w wyrażeniach: bratu Joabowu, imieniu panowu, pokoleniu judowu, Piotrowi skazaliśmy samotrzeciupoprzysiąc, słudze królowu, i t. p. W rodzaju żeńskim kończył się na *e*; np. pakliby wdowie przygodziło się być dłużej żywie; jednie babce było imię to dziano, a drudze Salomee, i t. p.

W dzisiejszym języku celownik deklinacji rzeczownikowej przymiotników mamy w formach: ku Krakowu, ku Radziwiłłowu, Janowu, Tomaszowu, i t. p.; przeciw złu, gorącu, ciepłu, ku dobru, i t. p., oraz w przysłówkach: po mału, po cichu, po ludzku, po przyjacielsku, po sąsiedzku, po prostu, i t. p. (przyimek bowiem *po* łączył się w dawniejszej polszczyźnie z celownikiem, ob. § 383).

§ 200. **Biernik** rodz. męś. i nijakiego był równy mianownikowi przy rzeczownikach nieżywotnych; np. pójdzimy w dom panów; należeli jedno pełen grób; w poniedziałków nieszpór; tamo odwiodeg róg dawidów; wóz faraonów wrzucił jest; uczynili w nich sąd spisany: zbawion uczyn lud twój; zjawion uczyn mnie gospodnie koniec mój, itp. Gdy przymiotnik odnosił się do imienia żywotnego, wówczas biernik zastępowany był formą dopełniacza; np. zbawiona mię uczyn (salvum me fac), widział jeśm prawego odrzucona (justum rejectum); Piotra samotrzecia skazaliśmy przysiąc; mądra jeś mię uczynił; dziwna uczynił gospodzin świętego swego; zdrowa i radostna puścił ji precz ot siebie (Bibl. szar.), i t. p. Dzisiaj formy te zupełnie się nie używają.

W rodzaju żeńskim formy przymiotników na *-ę* w dawnej polszczyźnie spotykamy w wyrażeniach: zjawionę uczyn mi drogę; naturę pacjentową, złość merkurjuszową; widząc bezpieczeństwo Piotrowę i Janowę; wyjąwszy z torby głowę

Holofernesową; włość Jakubową, łódź charonową, dziedzinę ojcowę (wiek XVI), i t. p.

Dzisiaj formy biernika l. p. na *-ę* mamy w imionach: królowę, bratową, sędzinę, księżnę, Polskę, Białę, Bogumiłę, i t. p. W mowie zaś ludu zakończenie *-ę* biernika słyszymy i w innych formach przymiotnikowych, jak np. Wojciechowę, Janowę, Tomaszowę, Kownackę, Skorupskę, Tarnowską, Cieleckę, Chodowieckę, i t. p., które w języku literackim przeszły do deklinacji przymiotników zaimkowej i używają się z końcówką *-ą*: Wojciechową, Janową, Kownacką, Tarnowską, i t. p.

§ 201. **Narzędnik** l. p. przymiotników deklinacji rzeczownikowej miał zakończenia *-em*, *-ą*, *-em*; np. uczynił jeś ji małem mniej wszech angiełłów; powyszajmy jimie jego wiecznym dobrem. Liczebnik r. nij. *wiele*, *wielą*, *wielu*,... miał w narzędniku zakończenie *-im*: nad wielim wód, między wielim bywał se mną, z wielim pieniędzy, i t. p. (Por. § 79). W rodzaju żeńskim narzędnik dawnych form rzeczownikowych na *-ą* jest równobrzmiący z dzisiejszym narzędnikiem form zaimkowych czyli ściągniętych (np. świętą, zdrową, radosną, wielką, i t. p.).

§ 202. **Miejscownik** liczby pojed. miał zakończenie *'e* na trzy rodzaje (jak np. w rzeczownikach: na stole, na głowie, na oknie); np. na domu dawidowie; w dobrze przebywać będzie; myśli jich we źle; w imieniu gospodnowie; o duszy o grzesznie sam Bóg pieczę jima; w ręce gospodnowie; w ręce mojęszowie i aaronowie; w świadectwie wiecznie; po wielice nocy, po male chwili. Tu także należy wiele form, które z czasem nabrały znaczenia przysłówków; jak: wysoce (od mianow. wysoki, *-a*, *-o*), wielice (od staropolsk. wieliki), dziś: wielce; czyście (napominając czyście żyć), zaiście, dziś: zaiste; opłwicie, dziś: obficie, wiekuście, pospolicie, wiecznie, proście (od prost), dziś: prosto; znamienicie, dobrotliwie, krzywie, prawie, szczerze, mylnie, sprawiedliwie, miłościwie, mądrze, chytrze, dobrze, nagle, podle, wrychle, śmieie, źle, dziwnie, groźnie, jawnie, mężnie, jaśnie, mirnie (łaciń. *pacifice*), osobnie, pewnie, potajemnie, miernie, szcześnie,... wcale, naprędcie, pokrótce, wkrótce.

§ 203. **Mianownik** liczby mnogiej miał w rodz. męsk. formy zakończone na *y*, przejęte z biernika tejże liczby; w rodz. żeńskim formy właściwe na *-y*, w nijakim na *-a*; np. przymiotniki męskie: trze duchowie święty (jak rzecz.: pręt — pręty), nieprzyjaciele gospodnowy; ptacy pierzasty; sługi panowy; synowie jakóbowy; sadowie odjęty, ludzie sądzony; schadzają się rady (dziś: radzi), sądy odprawiony, roki trzymany; woły gwałtem wzięty; znaki naleziony; wszystkie płoty, wszystkie królowie, wszystkie narody, i t. p.

Przymiotniki r. żeńskiego, na *-y*: postaci panowy (jak np. głowy); piwnice ich pełny; będą luby wymowy ust moich; ryby łowiony; siostry za mąż wydany, wyposażony; wsi mają być przyłączony, zamacony są wszystkie kości moje, wszystkie choroby, wszystkie gwiazdy, i t. p. Formy żeńskie takie jak: róże zasadzony, zgubiony, wszystkie kaźni, sami, skryty, i t. p., były używane jeszcze w wieku XVI-ym.

W dzisiejszym języku używane są formy dawnej deklinacji rzeczownikowej rodzaju żeńsk. z zakończeniem *-y* w imiesłowach czasu przeszł. czynnych; jak np. kobiety czyniły, posłużyły, słuchały, wiedziały, były, miały, dbały, róże uschły, zwiędły, zmarły, zziębły*), i t. p., tudzież: winny, powinny, i w zdaniu mają znaczenie orzeczenia. Niektóre z tych wyrazów (np. zwiędły, uschły, zziębły,... winny) używają się jako przymiotniki w formie zaimkowej czyli określonej z zakończeniem *-e* (zwiędłe, uschłe, zziębłe, dbałe,... winne) w znaczeniu określeń innych rzeczowników. Mówimy więc: róże *zwiędły* (dekl. rzeczownikowa); lub siostry *zziębły*, i t. p.; lecz: róże *zwiędłe* opadają (dekl. zaimk.), siostry *zziębte* wróciły; podobnie: matki rozumne *dbały* zawsze o ukształcenie swych dzieci; one *winny* i dziś o tym pamiętać;

*) Dzisiaj formy te służą do wyrażenia czasu przeszłego trybu oznajm. W dawnej polszczyźnie używały się one w tymże celu ze słowem posiłkowym *są* (czyniły są, słuchały są...), następnie bez tego słowa. Pod względem budowy zewnętrznej formy te są to mianowniki rodzaju żeńsk. l. mn. deklinacji rzeczownikowej, tak samo zakończone, jak np. formy l. m.: chwały, bryły, strzały, .. od rzeczowników: chwała, bryła, strzała, i t. p.

lecz: matki *dbale* o ukształcenie swych dzieci są dobremi obywatelkami, i t. p.

To samo zakończenie *y* deklinacji rzeczownikowej nieokreślonej mamy w dzisiejszych formach mianown. l. m. rzeczowników żeńsk. jak: te królowy, księżny, hrabiny, sędziny, podkomorzyny, Tarłówny, Zabiełówny, Radziwiłówny, i t. p.

W rodzaju nijakim w starej polszczyźnie było w mianowniku liczby mn. zakończenie *-a*; np. żywa będą serca; wielika działa gospodnowa; prawa stoją popisana, dokonana, wykładana; usta pełna są; groźna są działa twoja; niema bądźcie usta ływa, ogarnęła są nią zła, i t. p. Następnie pod wpływem form męskich i żeńskich na *y* używały się i nijakie z końcówką *y*: usta pełny są; oczy gospodnowy; wszystkie pola, wszystkie proroctwa, i t. p.

§ 204. **Dopełniacz** l. mn. miał na trzy rodzaje formy równe osnowie deklinacyjnej (jak pierwotnie rzeczowniki: tych sąsiad, głów, dział). Do dziś używana forma przysłówka z *dawien-dawna* jest w pierwszej części dopełniaczem l. mn., w drugiej dopełniaczem licz. pojedynczej. W rodzaju żeńskim mamy dotąd formy: królowien, księżen, Radziwiłowien..., (których osnowy są: królewn, księżn, ..), oraz: sędzin, hrabin, starościn, i t. p.

§ 205. **Celownik** l. mn. w rodzaju męsk. i nij. miał zakończenie *-om* (jak w rzeczownikach: panom, słowom); w żeńskim pierwotnie *-am*, następnie *-om*, przejęte od form męskich i nijakich: Bogumiłom, sędzinam i sędzinom, i t. p.

§ 206. **Biernik** l. mn. kończył się pierwotnie (jak w mianowniku) w rodzaju męsk. i żeń. na *y* (*i*), w nijakim na *a*; np. w rodzaju męskim: jen czyni dziwy wielki; widzi niebieski króle; na dni królowy; wybawił jeś syny jakóbowy i józefowy; rozłączał syny adamowy; by zbawiony (salvos) uczynił, wszystkie przyjacioly, nad insze wszystkie bogi, i t. p. W rodzaju żeńskim: jawny jeś mi uczynił drogi żywota; wnide w mowy panowy; kto mołwić będzie mocy gospodnowy; złamał jeś głowy smokowy; dał w ręce nieprzyjacielowy, i myśli wszystkie widzisz, i t. p. W rodz. nijakim: widzicie

dobra boża; wszyscy zła czyniący; poznał jeś wszytko po-
 ślednia i stara; dziwna uczynił miłosierdzia twoja; wielika on
 znamiona czynić będzie; przezeń jest był bardzo wielika cuda
 strojił; starł jest wrota mosiądzowa; prawić będę działa pa-
 nowa; zbawiona czyni jimaające prawa serca; ustawił książęta
 bojowna w wojsce, wszytki lata uprzędził, i t. p.

§ 207. **Narzędnik** l. mn. w rodzaju męś. i nij. miał
 końcówki *-y*, *-mi*, jak rzeczowniki męskie i nijakie, a w żeń-
 skim *-ami*; np. między wielmi był se mną.

§ 208. **Miejscownik** l. mnog. z zakończeniem *'ech*,
 właściwym rodzajowi męskiemu i nijakiemu, oraz *-ach*, pier-
 wotnie w rodzaju żeńskim, skąd następnie formy te drogą analogji
 przeszły do męskiego i nijakiego; np. mówił jest Mojżesz o świę-
 ciech k synom izraelskim (Bibl. szar. 90); gdzie bracia abo sio-
 stry byliby od społku w dobrzech ojczyskich rozdzieleni (Statut
 1541 r.); napełnieni będziem w dobrach domu twego (Psał.
 puł. 65,5), i t. p.

§ 209. **Liczba podwójna** przymiotników przecho-
 wała się w nielicznych tylko przykładach.

Mianownik, **biernik** i **wołacz** w rodz. męskim
 miały zakończenie *a*, w żeńskim i nijakim *'e*; np. byłaśta
 dwa bracieńca bardzo bogata (= była jeśta), a tać są była
 swoja miasta sprzedała; jesta ona była przyszła; rzekłaśta
 przeciw jemu; wielką z niego dogodę będziewa miała; dwa
 towarzysza uczona; w domu bożym chodziła jeśwa (dziś
 w licz. mn. chodziliśmy); i ja i ona nie pragniewa do śmierci
 być rozdzielona (Kochan.), bośwa na to powinna społu po-
 mnieć oba; dalekośwa zabrnęła. W rodz. żeńskim: światłość
 i prawda cie jesta mię przewidle i dowiedle na górę świętą;
 oczy moi mdleśta byle; ręce są byle uschle.

Dopełniacz i **miejscownik** kończył się na *-u*:
 na dwu mału miastku; dwu starszu swego rodu po oćcu, i t. p.

Celownik i **narzędnik** na *-oma* i *-ama*, oraz
-yma: sławnyma oczyma, uszyma naszyma: zegnano chleb
 rękama kapłańskima (Nawoj.); dwiema świadkoma lepszyma
 albo znamienitszyma i starszyma... wyświelając (Mać. z Roż.).

Deklinacja przymiotników zaimkowa.

§ 210. Już w języku staropolskim, obok deklinacji
 przymiotników rzeczownikowej, istniała druga odmiana przy-
 miotników, zwana *zaimkową* albo *złożoną*. Powstała
 ona jeszcze w epoce prasłowiańskiej z połączenia form pier-
 wotnej odmiany przymiotników rzeczownikowej z formami
 odpowiednich przypadków zaimka wskazującego *ji*, *ja*, *je*.
 Zaimek ten dodawano tuż po przymiotniku, jako bliższe jego
 określenie; (np. dobrъ *ji*, dobra *ja*, dobro *je*, i t. d.); na-
 stępnie formy te zaimka określającego w wymawianiu łączy-
 ły się ściślej z przymiotnikiem, tworząc w ten sposób formy
 złożone; przy czym zachodziły w zakończeniach form przy-
 miotników pewne zmiany fonetyczne, jak upodobnienie samo-
 głosek, ich ściąganie i inne. Kolejne te zmiany dadzą się
 unaocznic na przykładzie w ten sposób:

w rodzaju męskim:

- M. i W. dobrъ + *ji* = dobry.
 D. dobra + *jego* = dobrajego = dobrejego = dobręgo =
 dobręgo = dobrego
 C. dobru + *jemu* = dobrujemu = dobrejemu = dobrę-
 mu = dobrému = dobremu, i t. d.

w rodzaju żeńskim:

- M. i W. dobra + *ja* = dobra = dobrá = dobra.
 D. dobry + *jej* = dobryjej = dobrejej = dobręj = dobręj
 = dobrej.
 C. dobr'e + *jej* = dobr'ejej = dobręj = dobręj = dobrej,
 i t. d.

w rodzaju nijakim:

- M. B. i W. dobro + *je* = dobroje = dobreje = dobrę = do-
 bré = dobre.

Dopełniacz i pozostałe przypadki jak w rodzaju męskim.

Przy łączeniu się tych wyrazów formy dodawane zaimka *ji, ja, je; jęgo, jej, jęgo; jęmu, jej, jęmu; i t. d.* wymawiane z akcentem na zgłosce rdzennej, były naprzód powodem upodobnienia fonetycznego końcowej samogłoski przymiotnika do brzmień początkowych dodawanej formy zaimka. Po dodaniu np. do form rzeczownikowych: *dobra, dobru,...* odpowiednich zaimków: *jęgo, jęmu*, otrzymujemy wyrazy: *dobra-jęgo, dobru-jęmu*, w których samogłoski *a* i *u* (*dobra, dobru*), upodabiając się do następnego brzmienia *je* akcentowanego, zmieniły się na *e*, i powstały stąd formy: *dobrejęgo, dobrejęmu* (upodobnieniu temu sprzyjała także bezakcentowość końcówek *a, u*; w wyrazach bowiem *dobra, dobru* akcent przypada na przedostatniej zgłosce *do*). Następnie w formach tych (jak: *dobrejęgo...*) dwie zgłoski środkowe *e-je*, z powodu wzajemnego podobieństwa brzmień, uległy ściąganiu, czyli zmieniły się na jedną długą zgłoskę *ē*, wskutek czego utworzyły się formy: *dobrēgo, dobrēmu*. Wiadomo zaś, że samogłoski długie istniały w dawnym języku polskim w pewnej tylko epoce (do wieku XV), następnie zaginęły, a raczej ustąpiły miejsca samogłoskom pochyłonym czyli ścieśnionym; i formy przeto z długim *ē*: *dobrēgo, dobrēmu...* przerodziły się z czasem na: *dobrégo, dobrému...* z *é* pochyłonym, które znowu w nowszej polszczyźnie w podobnych formach przeszło na *e* jasne czyli otwarte, tak, że dziś mamy ostatecznie formy: *dobrego, dobremu...*; tylko w zgłosce końcowej zamkniętej, w formach takich jak: *dobrej, pięknej, wielkiej...* wymawianie *e* nie jest jednostajne: u wielu jednostek pozostało do dziś *e* pochyłone, u innych zaś i tutaj ma ono brzmienie *e* jasnego; w języku literackim formy z *e* jasnym ogólnie są zachowywane*).

Podobne stopnie przemian przechodziły koleją wieków i inne formy tej nowej deklinacji przymiotników.

*) W mowie ludowej *é* pochyłone w wyrazach takich, jak: *dobréj, pięknej, wielkiej...* brzmi jak *y, i*; wskutek czego formy te, przy niewymawianiu nadto końcowego *j*, niczym się prawie nie różnią od form pierwotnych deklinacji rzeczownikowej przymiotników: *dobry, piękny, wielki, drogi, tani, i t. p.*

Ponieważ deklinacja ta powstała z dwu głównych części, to jest z dawnych form odmiany rzeczownikowej i z form deklinacyjnych zaimka *ji, ja, je*, przeto otrzymała nazwę deklinacji złożonej albo ściągniętej; od drugiej zaś charakterystycznej części składowej, tj. od form zaimka *ji, ja, je*, nazywa się także deklinacją zaimkową (gdy pierwsza, dawniejsza—reczownikową). Nadto, ze względu że przydany do przymiotnika zaimek *ji, ja, je* miał dla niego znaczenie określenia, odmiana ta nosi jeszcze nazwę deklinacji określonej; w przeciwstawieniu zaś do niej dawniejszą deklinację rzeczownikową nazwano nieokreślną.

Deklinacja złożona jest właściwa wszystkim językom słowiańskim*). W języku starosłowiańskim dawna deklinacja rzeczownikowa była używana równocześnie obok nowej złożonej, jak to widzimy w zabytkach tego języka z w. XI-go i późniejszych. W nowszych językach słowiańskich używanie form deklinacji złożonej coraz więcej się rozpowszechniało, wypierając deklinację dawną. Mimo to nowsze języki przechowały dotąd dość znaczny zasób form deklinacji rzeczownikowej. W polskim deklinacja złożona weszła oddawna w użycie na miejsce pierwotnej; liczne jednak przykłady zaginionej odmiany rzeczownikowej pozostały dotąd bądź w znaczeniu przysłówków, bądź jako osobliwe formy przymiotników, imiesłówów, lub inne imiona, jak to wyżej przedstawiono (§ 195 i następne).

*) W języku starosłowiańskim z wieku XI pozostały w zabytkach piśmiennych formy takie jak: *dobraago, dobruumu*, i t. p., wykazujące podobny proces powstawania deklinacji złożonej, z odmiennymi nieco niż w polskim przemianami głosowymi. W starosłowiańskim bowiem formy przymiotnika deklinacji rzeczownikowej, posiadając akcent na końcu wyrazu, np. *dobrà, dobrù, dobrò*, nie upodabniały swej końcówki do brzmienia pierwszej zgłoski przydawanych form: *jęgo, jęmu, je*, lecz przeciwnie: do swoich dźwięków końcowych (*a, u, o*), wymawianych z akcentem, asymilowały dźwięki początkowe zaimka. Tym sposobem w starosłowiańskim kolejne przemiany kształtowania się form deklinacji złożonej były:

w dopełniaczu: *dobra + jęgo = dobrajęgo = dobraago = dobrāgo*,
w celown.: *dobru + jęmu = dobrujęmu = dobruumu = dobrūmu* i t. p.

§ 211. Pomiędzy przymiotnikami odróżniają zwykle dwie ich gromady: jedną, w której przymiotniki mają ostatnią spółgłoskę osnowy twardą, np. *dobr-y*, *słab-y*, *bogat-y*, *pełn-y*,...; i drugą z ostatnią spółgłoską osnową miękką lub powstałą ze zmiękczenia, np. *letni* (to jest *letń-i*), *orł-i*, *człowiecz-y*, *boż-y*, i t. p. W odmianie jednak deklinacyjnej pomiędzy nimi nie masz żadnej różnicy: zakończenia w obu gromadach są jedne i te same.

Liczba pojedyncza.

M. W.	dobry	dobra	dobre
D.	dobrego	dobrej	dobrego
C.	dobremu	dobrej	dobremu
B.	dobrego, dobry	dobrą	dobre
N.	dobrym	dobrą	dobrym
Mc.	w dobrym	w dobrej	w dobrym

Liczba mnoga.

M. W.	dobrzy, dobre	dobre	dobre
D.	dobrych	dobrych	dobrych
C.	dobrym	dobrym	dobrym
B.	dobrych, dobre	dobre	dobre
N.	dobremi	dobremi	dobremi
Mc.	w dobrych	w dobrych	w dobrych

§ 212. W **mianowniku** l. p. rodzaju żeńskiego końcówce *a* w dzisiejszym języku ogólnym jest jasne czyli otwarte (*dobra*, *piękna*...), w staropolskim zaś było pochylone czyli ścieśnione, powstałe z poprzedniego długiego (*dobraja=dobra=dobrá*); *á* pochylone pod koniec w. XVIII-go wyszło z użycia, miejsce jego w języku ogólnym zajęło *a* jasne, i dzisiaj tylko w mowie ludu polskiego dawne *á* pochylone się utrzymuje.

Podobnie w rodzaju nijakim: z *e* długiego, które wyrazano w rękopisach wieku XIV i XV-go przez dwa *e* (np. *szyrokiee*, *bożee*, *wesołee*, *złee*, i t. p.), powstało następnie *é* pochylone (*dobroje = dobreje = dobré*); w nowszej jednak

polszczyźnie również miejsce jego zastąpiło *e* jasne, które dotąd w języku ogólnym pozostało (*dobre*, *wesołe*, *piękne*, i t. p.). Dodać należy, że w mowie wielkopolskiej samogłoska ta do dziś zachowała brzmienie odrębne, średnie pomiędzy *é* i *i* (*y*).

Samogłoskę *á* pochylone, właściwą dawniej ogólnemu językowi polskiemu, oddawano w drukach w XVI i XVII-go literą *a* bez żadnego znaku (tj. *dobra*, *piękna*), gdy tymczasem *a* jasne, otwarte — literą *á* (np. *matká*, *głowá*, itp.). Wprost przeciwnie postępowano przy *e* i *o*, a mianowicie pochylone oznaczano w drukach kreską nad literami, t. j. przez *é*, *ó*, jasne zaś oddawano zawsze przez *e*, *o*, jak to dotychczas zachowujemy.

§ 213. W **dopełniaczu** l. p. zakończenie *-ego* na rodzaj męski i nijaki w dawnej polszczyźnie miało *é* pochylone, jako powstałe z poprzedniego długiego (*dobreego = dobrégo = dobrého*); w drukach staropolskich oddawano je przez *é* (to jest: *dobrégo*, *wielkiego*); od początku jednak wieku XVIII-go w formach podobnych wymawianie pochylonego *é* ustało i do dziś *e* w języku ogólnym wymawia się jasno, t. j. *dobrego*, *wielkiego* i t. p.

W formach rodz. żeńskiego (*dobrej*, *pięknej*, i t. p.) w zgłosce końcowej zamkniętej *é* pochylone utrzymywało się w mowie powszechnej nierównie dłużej: w języku literackim do połowy stulecia XIX-go było jeszcze dość pilnie przestrzegane. W obecnej dobie, w języku warstw wykształconych wychodzi ono z użycia coraz bardziej i miejsce jego zajmuje brzmienie *e* jasnego, otwartego: *dobrej*, *łagodnej*, *pięknej*, i t. p. W druku wyłącznie *e* jasne się używa.

W rodzaju żeńskim, w deklinacji złożonej przymiotników, obok zakończenia *ej*, było w staropolskim używane i zakończenie *e*; np. z ręki nieprzyjacielskie; od duszy rozumne; czas dobrej wolej boże; zbawił nas ot śmierci wieczne, i t. p.

§ 214. W **celowniku** do form zakończonych na *-emu*, *-ej*, stosują się uwagi te same, co i do form dopełniacza z końcówkami *-ego*, *-ej*.

§ 215. **Biernik** liczby poj. w rodzaju męskim jest równy mianownikowi, jeżeli się odnosi do imion nieżywotnych (np. *widzę piękny ogród*, *wysoki dom*, i t. p.): przy

imionach zaś żywotnych, zarówno osób jak i zwierząt, biernik zastępuje się formą dopełniacza, zgodnie z samymi rzeczownikami (np. widzę bogatego kupca, wysokiego pana, pięknego konia, wiernego psa, barwnego motyla, i t. p.). W rodzaju żeńskim mamy zawsze formę na *-a*, powstałą ze ściągnięcia formy rzeczownikowej na *-ę* i zaimka *ja* (dobrę + *ja* = dobrej = dobrą). W rodz. nijakim biernik równy jest mianownikowi, np. mamy pogodne niebo, jasne słońce, i t. p.

W starodawnej polszczyźnie, gdzie rzeczowniki żywotne w bierniku l. poj. miały postać równą mianownikowi, oczywiście, i przymiotniki, jako ich określenia, nie różniły się swoją formą biernika od mianownika. Przykłady takiego stanu rzeczy spotykają się jeszcze w w. XVI i XVII-ym; np. Łowy na dziki zwierz; Obróć swój koń prędkonogi, J. Kochan.; Nie mógł dognać owego, bo miał koń leniwszy P. Kochan. Mamy świeży zajac i pieczenia z wołu, Rej, i t. p. (Porównaj § 58).

§ 216. **Narzędnik l. p. przymiotników** miał i ma dzisiaj na rodzaj męski i nijaki zakończenie *-ym*, *-im*, na żeński *a* (zaimek bowiem *ji*, *ja*, *je* miał w narzędniku *jim*, *ja*, *jim*); np. z mężem bezwinnym, olejem świętym, językiem łciwym, największym skarbem, własnym domysłem i rozumem; przed obliczem pańskim, ciężkim sercem, wielkim wycięstwem; słowem bożym, królewskim rozkazaniem, wiecznym dobrem, drugim pismem, pod sławnym jimieniem, i t. p. (Por. § 174). Formy rodzaju żeńskiego kończyły się zawsze na *a*: mocą wielką, krwią świętą, wierną światłością, i t. p.

§ 217. **Miejscownik l. p.** miał w staropolskim zakończenie *ém* na rodzaj męski i nijaki, *ěj* na rodz. żeński. Formy na *em* (= *ém*) w rodz. męskim i nij. spotykamy stale w zabytkach wieku XIV i XV-go; np. na rodzaj męski: w domu panowem, w kościele wielkiem, w gniewie ziemskim, w zakonie bożem, o świętem mężu, o świętem Pawle, w miłem Bodze, w ludu szalonym, w starem zakonie, w gorącym oleju, i t. p.; na rodz. nijaki: na szrokiem mieście, w ramieniu wysokim, w morzu czerwonym, w jimieniu panowem, na mieście pustem, w oświeceniu bożem, w królestwie niebieskim, i t. p. Już jednak w wieku XV-ym spostrzec można

upodobnienie jednych form do drugich, mianowicie dotychczasowe formy miejscownika na *-em* przybierają postać form narzędnika z zakończeniem *-ym*, tak, że w pomnikach piśmiennych wieku XV-go, obok form na *-em*, spotykają się w rodzaju męskim i nijakim formy na *-ym* (*im*), przejęte z narzędnika, jak np. w kościele wielkim, w duchu silnym, w zakonie bożym, o mężu statecznym; po dnie morskim, w jeziorze niższym, w naszym zatraceniu, w którym miejscu, i t. p. W wieku XVI-ym formy upodobnione, czyli zakończone na *ym* (*im*), wchodzą w ogólne użycie zamiast dawnych form miejscownika na *em*, a blizkie podobieństwo brzmień obu tych zakończeń, *ém* i *ym*, sprowadza wkrótce stanowczą przewagę po stronie form z końcówką *ym*, wskutek czego w drukach od połowy wieku XVI i w wiekach następnych formy na *ym* (*im*) stają się ogólnie panującymi w narzędniku i miejscowniku na rodz. męski i nijaki; np. sławnym czynem, sławnym dziełem, o sławnym czynie, o sławnym dziele; w zakonie nowym, w piśmie świętym, i t. p. (zakończenie zaś *em* spotyka się wyjątkowo). Historycznie więc uzasadnionemi pozostają w języku formy miejscownika zakończone na *ym*, podobnie jak w narzędniku, bez różnicy rodzaju nijakiego od męskiego. (O przepisie dowolnym Kopczyńskiego odróżniania rodzajów zob. wyżej § 146, str. 124).

W miejscowniku l. p. na r. żeński przymiotniki, oprócz zwykłej formy na *ej* (w świętej, wielkiej), spotykają się niekiedy w zabytkach polszczyzny w. XIV i XV-go z końcówką *e*; np. na puszczy idumejskiej, w ręce gospodnowe, w robocie ludzkiej, w ziemi strasznej, i t. p. Form tych uważać nie można za miejscowniki deklinacji rzeczownikowej przymiotników, nie mają bowiem przed końcowym *-e* spółgłoski powstałej z wyraźnego zmiękczenia (wówczas bowiem byłoby: na puszczy idumejsce, w ręce gospodnowie, itp.).

§ 218. **Mianownik l. mn. przymiotników**, odnoszących się do rzeczowników osobowych męskich, kończy się na *i*, które zmiękczyło zarazem niegdyś poprzedzającą spółgłoskę osnowy, a która znowu po zmiękczeniu uległa w dalszym ciągu zmianom odpowiednim; np. silni, słabi, bogaci, starzy, wielcy (z: wiel-i, wiel-i = wielcy), polscy, blizcy, dobrzy,

głusi, święci, ubodzy, weseli, cisi, łysi, ochoczy, hoży, ostatni, poddani, krewni, lepsi, starsi, drożsi, mężniejsi, i t. p.

Uwaga. W staropolskim mianownik l. mn. przymiotników w stopniu wyższym i najwyższym miał formę osobową taką samą jak mianownik liczby pojedynczej, to jest mówiono: lepszy panowie; starszy synowie; osobne mieszkania, co w nich głupszy mieszkają; mędrszy ludzie; synowie młodszy; wy jesteście starszy między ludem bożym; najdroższy bracia; najmężniejszy wodzowie, itp. Tak samo i w innych przymiotnikach było zakończenie *szy*, gdzie dziś mamy *si*; np. wczorajszy jesteśmy; dzisiejszy Czechowie; tak jezdni jak pieszy, głuszy, inszy bogowie i t. d. W drugiej połowie wieku XVII wchodzi tu w użycie zakończenie *-i* z poprzedzającą miękką *s*; młodszy, mędrsi, bliżsi, i t. p. Przyczyna tej zmiany podana wyżej przy formach mianownika lic. mn. zaimków dzierżawczych: naszy, waszy (§ 160 str. 131 — 132).

W przymiotnikach męskich, o ile odnoszą się do imion nieosobowych, oraz we wszystkich żeńskich i nijakich mamy zakończenie *e*; np. piękne ogrody, silne lwy, sądy sprawiedliwe, pracowite kobiety, wysokie wieże, wesołe dzieci, zwierzęta domowe, i t. p. Końcówka ta *e* jest właściwie końcówką mianownika przymiotników rodz. żeńskiego, oraz końcówką biernika przymiotników rodzaju męskiego i żeńskiego liczby mnogiej, i na wzór tych form powstały mianowniki rodzaju męskiego.

W rodzaju nijakim mamy dziś w przymiotnikach zakończenie *e*; w staropolskim zwykłą tu końcówką było *a*; np. wszelka zwierzęta leśna, słowa boża, książęta ludzka, niebieska okna, ziarnata jabłka, i t. p. Obok tych form na *a* zjawiają się już w zabytkach wieku XV-go formy analogiczne na *e*, jak: wszelkie zwierzęta leśne, słowa boże, miasta murowane, i t. p.; te w ciągu następnych wieków weszły w użycie zamiast dawnych z zakończeniem *a*.

§ 219. **Biernik** l. mn. miał w dawnej polszczyźnie na rodzaj męski i żeński właściwe zakończenie *-e*; np. Nie jest to nowa ludzie wielkie i święte nazywać pszczołami; który pokorne kładzie wysoko, a smętne wywyższa; łagodnością sprawować poddane; sądzić będzie ubogie; nauczy ciche; oświeca ślepe; grzebać zmarłe; syny ludzkie; króle

wielkie kraje ziemskie, i t. p. W rodzaju nijakim biernik miał jak mianownik zakończenie *-a*; np. gospodzin wie myślenia ludzka; obległ miasta murowana; imające prawa serca, sglądzi gospodzin wszystka usta łściwa, i t. p.

W dzisiejszym języku biernik l. mn. **imion osobowych** i odnoszących się do nich przymiotników przejęty jest z dopełniacza (cenimy wielkich pisarzów; widzimy wdzięcznych synów, sprawiedliwych sędziów, i t. p.); w pozostałych zaś formach przymiotników na rodzaj męski (t. j. odnoszących się do rzeczowników żywotnych i nieżywotnych), oraz na rodz. żeński i nijaki mamy dawną końcówkę *e* (forma rzeczowa); np. widzę piękne konie, dzikie lwy, znam dawne czasy, drogę osoby, groźne słowa, i t. p. (Porównaj biernik liczby pojedynczej § 215).

§ 220. **Narzędnik** l. m. przymiotników miał w starej polszczyźnie zakończenie *-ymi*, *-imi* na wszystkie trzy rodzaje. W wieku XVI-ym, obok form z końcówką *-ymi*, powstają formy zakończone na *-emi* również na wszystkie trzy rodzaje, i używają się przez wieki następne aż do dziś, nie wyrugowawszy form dawniejszych z końcówką *-ymi*. W dzisiejszej mowie przeważa zakończenie *-emi* bez różnicy rodzajów (np. dobreimi panami, dobreimi książkami, dobreimi słowami). Przeznaczanie końcówki *-ymi* dla przymiotników rodzaju męskiego, a *-emi* dla żeńskich i nijakich jest pomysłem dowolnym, niezgodnym ani z naturą języka, ani z żywą mową narodu; przepis więc taki nie może mieć znaczenia prawidła gramatycznego. (Ob. § 164).

§ 221. **Miejscownik** l. mn. ma podobnie jak dopełniacz, zakończenie *-ych*, *-ich* na wszystkie trzy rodzaje: w dobrych, w pięknych, w letnich, takich, i t. p.

Rzeczowniki o formie przymiotnikowej.

§ 222. Odmianę przymiotnikową mają również imiona, będące rzeczownikami co do znaczenia, a ze względu na formę — przymiotnikami, czyli przymiotniki rzeczownie wzięte, a mianowicie:

a) rodzaju męskiego na *i, y*, oznaczające przeważnie godność lub zawód, np. bliźni, budowniczy, chorąży, karbowy, koniuszy, krajczy, leśniczy, łowczy, myśliwy, nadleśny, piwniczny, podkomorzy, podskarbi, podstarości, podstoli; służący, woźny, zwrotniczy, luty, złoty (pieniądz), i in.; rodzaju żeńskiego na *owa*: budowniczo, cześnikowa, doktorowa, królowa, kupcowa, sklepowa, stolnikowa, i t. p.; rodzaju nijakiego nazwy opłat na *e*: brukowe, czopowe, drogowe, mostowe, łanowe, wpisowe, pamiętne, podymne, pogłównne, stajenne, strawne, i t. p.

b) nazwiska osób; zakończone na *-ski, -cki, -ska, -cka* i *-owa*, mające przeto formę przymiotnikową; jak np. Krasieński, Słowacki, Kochanowska, Drużbacka, Orzeszkowa, Zabięłowa, Adamowa, Stefanowa, Pawłowa, bratowa, synowa (ob. § 200).

c) nazwiska rodowe i cudzoziemskie, zakończone na *e* (lub *eu, eur*), *i, y*; jak: Linde, Bandtkie, Goethe, Doré, Jussieu, Crémieux, Badeni, Andriolli, Garibaldi, Horacy, Batory, i t. p., oraz imiona chrzestne, zakończone na *i* i *y*; np. Marcei, Antoni, Bazyli, Ignacy, Konstanty, Ambroży, Hilary, Wincenty, i t. p. (np. Linde, Lindego, Lindemu, Lindego, Lindym, w Lindym...).

W liczbie mnogiej imiona męskie osób, wymienione wyżej pod a), oznaczające godność lub zawód, mają mianownik przeważnie z zakończeniem *-owie*, na wzór rzeczowników męskich osobowych; to jest: budownicowie, chorążowie, zwrotniczowie, i in. (lecz na *i, y* mają zawsze: bliźni, karbowi, myśliwi, woźni, nadleśni, gajowi, służący): podobnie na *-owie* mają imiona rodowe, przywiedzione pod c): Lindowie, Bandtkowie, Antoniowie (te mają i w dopełniaczu liczby mnog. zakończenie rzeczowników: Lindów, Bandtków), Badeniowie, Konstantowie (z dopełniaczem na *-ich, -ych*) i t. p. Nazwiska zaś rodowe pod b) kończą się jak zwykłe przymiotniki w rodz. męskim na *y* (*i*), w żeńskim na *e*; np. Krasieńscy, Słowaccy, Kochanowskie, Potockie, Adamowe, Wojciechowe, i t. p.

§ 223. Nazwy wsi i miast rodzaju żeńskiego takie jak: Biała, Kamionna, Sucha, Łęczna, Łomna, Miedzna, Nadolna, Rudna, i t. p. mają deklinację mieszaną: w bierniku bowiem i wołaczu używają się w formach rzeczownikowych (na *ę* i *o*: Białę, o Biało!), w innych zaś przypadkach przeważnie zatrzymują formy przymiotnikowe; np. M. Biała, D. Białej (obok Biały), C. Białej, B. Białę, W. Biało, N. Białą, Mc. w Białej, i t. p.

Nazwy miejscowości rodz. żeńs. z przyrostkiem *-owa*, i *-ina*, jak: Dąbrowa, Częstochowa, Niegowa, Ludwina, Kozina, Radolina, i t. p. mają odmianę rzeczownikową, np. M. Częstochowa, D. Częstochowy, C. Częstochowie, B. Częstochowę, i t. d. (jak głowa).

Nazwy miejscowości rodzaju nijakiego na *-e*, jak: Jagodne, Krasne, Płonne, Mokre, Czerwone, Zakopane i tym podobne o formie przymiotnikowej, odmieniają się jak przymiotniki; np. M. Zakopane, D. Zakopanego, C. Zakopanemu, B. i W. Zakopane, N. Zakopanym, Mc. w Zakopanym, i t. p.

Kończące się zaś na *-o* jak: Pajęczno, Smolno, Krużewo, Kleniewo, Łękowo, Odolanowo, Łobodno, Mielno, Zambrowo, Gniezno, Wilno, Grodno, i t. p. mają deklinację rzeczownikową; np. M. Pajęczno, D. Pajęczna, C. Pajęcznu, B. i W. Pajęczno, N. Pajęcznem, Mc. w Pajęcznie.

§ 224. Rzeczowniki żeńskie na *ina, ówna*. Podług deklinacji rzeczownikowej odmieniają się rzeczowniki żeńskie, utworzone od tychże osnów co i imiona męskie, za pomocą przyrostków: *-ina, -yna, -ewna, -ówna*, oznaczające godności lub nazwiska rodowe; np. sędzina, hrabina, podkomorzyna, starościna, wojewodzina, Sapieżyna, Zarebina, królowna, stolnikówna, cześnikówna, Odrowążówna, Zabięłówna, Batorówna, Bonarówna... Niektóre z nich wszakże, obok właściwej odmiany rzeczownikowej, używają się niekiedy i w formach właściwych przymiotnikom, mianowicie z zakończeniem *ej* w dopełniaczu, celowniku i miejscowniku l, pojed., to jest obok form właściwych: dopełniacza, jak: sędziny, hrabiny, starościny, królowny, Skarbkówny, i t. p., oraz celownika

i miejscownika: sędzinie, hrabinie, staroście, królownie, Skarbkównie..., spotykają się formy tychże przypadków analogiczne (na wzór przymiotnikowych): sędzinej, hrabinej, staroście, królowej, Skarbkówniej, i t. p.; użycie ich jednak jest wyjątkowe. W bierniku zachowały się wyłącznie tylko formy rzeczownikowe na *ę* (sędzię, starość, Batorównę...); w wołacz—reczownikowe na *o* (sędzino, królowno...). W liczbie mnogiej pozostaje w użyciu tylko odmiana rzeczownikowa: sędziny, sędzin, sędzinom, sędziny, i t. d.

Imiona żeńskie z przyrostkiem *-anka*, takie, jak: sędzianka, szlachcianka, hrabianka, podstolanka, Sapieżanka, Krakowianka, Warszawianka..., jako rzeczowniki, mają odmianę podług deklinacji III (jak matka, § 102).

§ 225. Odmiana rzeczowników: *sędzia, hrabia*.

Podług deklinacji przymiotnikowej (zaimkowej) odmieniają się w części w dzisiejszym języku rzeczowniki męskie na *a*: sędzia, hrabia, margrabia i burgrabia, które w dawnej polszczyźnie miały odmianę rzeczownikową, właściwą innym rzeczownikom męskim na *a* (np. mówca, rządca, cieśla).

Odmiana dawna rzeczownika *sędzia*.

Liczba pojedyncza.

M. sędzia	sędzie, sędziowie
D. sędzie, sędziej, sędziego	sędziów
C. sędzi	sędziam, sędziám, sędziom
B. sędzię, sędziego	sędzie, sędziów
W. sędzia	sędzie, sędziowie
N. sędzią	sędziami
Mc. o sędzi, sędziu	o sędziach.

Liczba mnoga.

Liczba podwójna.

M. B. W. sędzie
D. Mc. sędziu
C. N. sędzioma

Podobnie odmieniały się: hrabia, margrabia i burgrabia.

Z odmiany dawniejszej rzeczownika *sędzia* pozostała do dziś w wyłącznym użyciu w liczbie pojedynczej forma narzędnika *sędzią*, w innych zaś przypadkach liczby pojed.

używają się dziś formy utworzone na wzór przymiotników (jak np. woźny, myśliwy...); a mianowicie: D. sędziego, C. sędziem, B. sędziego, Mc. o sędzim, niekiedy forma dawna: o sędzi. W liczbie mnogiej form dawniejszych, rzeczownikowych, więcej się dotąd utrzymało.

Odmiana dzisiejsza rzeczownika *sędzia*.

Liczba pojedyncza.

Liczba mnoga.

M. sędzia	M. sędziowie
D. sędziego	D. sędziów
C. sędziem	C. sędziom
B. sędziego	B. sędziów
W. sędzio	W. sędziowie
N. sędzią	N. sędziami
Mc. o sędzim, o sędzi	Mc. o sędziach

Podobnie odmieniają się dzisiaj: hrabia, margrabia...

Stopniowanie przymiotników *).

§ 226. Przymioty i własności różnych osób lub rzeczy, porównywane ze sobą, mogą być albo jednakowe czyli w równym stopniu, albo też różnią się stopniem pomiędzy sobą, to jest jeden przedmiot posiada je w stopniu wyższym aniżeli drugi; albo wreszcie własność pewna może wyróżniać dany przedmiot z pośród wszystkich innych porównywanych z nim przedmiotów i wtedy mówimy, że przedmiot ten posiada ów przymiot czyli własność w stopniu najwyższym. Formy gramatyczne, służące do oddania tych odcieni przymiotów, nazywamy stopniami: równym, wyższym i najwyższym; samą zaś odmianę—stopniowaniem przymiotników: stary, starszy, najstarszy; gruby, grubszy, najgrubszy; wspaniały, wspanialszy, najwspanialszy, i t. p.

Stopniowaniu podlegają także imiesłowy, użyte w znaczeniu przymiotników; np. uczony, uczeńszy, najuczeńszy:

*) Rzec o „stopniowaniu przymiotników” należy właściwie do części gramatyki, zwanej etymologią. Mimo to wykład ten umieszczamy ze względów praktycznych po nauce o deklinacji przymiotników.

ukochany, najukochańszy; ukształcony, ukształceńszy; trwały, trwalszy, najtrwalszy, i in.

§ 227. Postaci przymiotników w stopniu wyższym i najwyższym różne między sobą, różnią się też od stopnia równego charakterystycznymi przyrostkami; a mianowicie w stopniu wyższym przymiotniki mają przyrostek *-szy* lub *-ejszy*; w stopniu najwyższym oprócz tegoż przyrostka *-szy* lub *-ejszy* na końcu, mamy jeszcze na początku przymiotnika przedrostek *naj-*; np. twardy, tward-szy, naj-tward-szy; długi, dłuż-szy, naj-dłuż-szy; ciepły, ciepl-ejszy, naj-ciepl-ejszy, i t. p.

W dawnej polszczyźnie przymiotniki w stopniu najwyższym używały się pospolicie z przedrostkiem *na-*, rzadziej z *naj-*; np. naświętszy i najświętszy; naprostszy i najprostszy; nauporniejszy i najuporniejszy, i t. p. Formy z przedrostkiem *naj-* spotykamy już w najdawniejszych zabytkach języka; rozpowszechniły się one zwolna w ciągu wieku XV i XVI go, a w XVII-ym stały się ogólnie używanymi i wyparły z użycia formy dawniejsze z przedrostkiem *na-*.

§ 228. Stopień wyższy z przyrostkiem *-szy* mają po większej części te przymiotniki, których osnowy kończą się na spółgłoskę pojedynczą, albo na takie dwie spółgłoski, które przed zgłoską *-szy* łatwo wymówić się dają, jak: *dr*, *rd*, *st*, *tt*; np. grub-y grub-szy, dzik-i dzik-szy, skąp-y skąp-szy, śwież-y, śwież-szy,... tward-y, tward-szy, mądr-y mądr-szy, tłust-y tłust-szy, żółt-y żółt-szy, i t. p. Przytym zamiast spółgłosek końcowych osnowy, *l*, *n*, mamy zmiękczone *l*, *n*, a zamiast *z*, *g* mamy *ź*, powstałe z dawnego zmiękczenia; np. miły mil-szy, czuły czul-szy, wspaniały wspaniał-szy, trwały trwał-szy, słony słoń-szy; wążki węż-szy, nizki niż-szy, srogi sroż-szy, drogi droż-szy, i t. p. W formach stopnia wyższego przymiotników takich jak: biały biel-szy, śmiały śmiel-szy, zielony zieleń-szy, zachowało się pierwotne *e* wobec następnej spółgłoski miękkiej (*l*, *n*). Do przymiotnika gorący mamy formę stopnia wyższego gorętszy, z twardym *t*.

§ 229. Gdy na końcu osnowy przymiotnika zachodzi zbieg spółgłosek z trudnością dających się wymówić przed

przyrostkiem *-szy*, np. kn, dn, czn, tw, źw, str..., wtedy stopień wyższy ma przyrostek *-ejszy*, przyczym ostatnia spółgłoska osnowy jest zmiękczone lub też powstała ze zmiękczenia; tak np.: piękn-y piękn-ejszy, trudn-y trudni-ejszy, dźwięczn-y dźwięczniejszy, piln-y pilniejszy, łatw-y łatwiejszy, rzeźw-y rzeźwiejszy, bystr-y bystrzejszy, i t. p.

§ 230. Przymiotniki, zakończone przyrostkami: *-ki*, *-oki*, *-eki* (np. niz-ki, głęb-oki, dal-eki), mają formy stopnia wyższego utworzone bezpośrednio od pierwiastków, to jest bez rzeczonych przyrostków; np. gład-ki gład-szy, słod-ki słod-szy, pręd-ki pręd-szy, wąż-ki węż-szy, bliz-ki bliż-szy, niz-ki niż-szy, cien-ki cień-szy, krót-ki krót-szy, miał-ki miel-szy, lek-ki = lęg-ki lęg-ejszy = lż-ejszy, mięk-ki mięk-szy, szer-oki szer-szy, głęb-oki głęb-szy, dal-eki dal-szy, i t. p. Przymiotnik *wys-oki* w polszczyźnie wieku XVI-go miał w stopniu wyższym formę *wysz-szy*; podobnie też przysłówek *wysoko* — formę prawidłową *wysz-ej*; ta jednak forma wyszej przez analogję do wyrazu niżej (od osnowy *niz-*) i bliżej (od osnowy *bliz-*) zmieniła się na wyżej (ze spółgłoską *ź*); następnie zaś na podobieństwo formy wyżej, oraz na wzór przymiotników niższy, bliższy powstała także forma drugorzędna, analogiczna *wyższy*, *wyższa*, *wyższe*, do dziś używana. Oczywiście forma *wyższy* od staropolskiej *wysz-szy* różni się tylko w piśmie, fonetycznie zaś jest z nią zgodna, gdyż gloskę *ź* przed przyrostkiem *-szy* wymawiamy jak *sz*.

§ 231. Niektóre przymiotniki używają się w stopniu wyższym w podwójnej formie: z przyrostkiem *-szy* i *-ejszy*; np. czysty: czyst-szy i czysciejszy (= czyść-ejszy); tłusty: tłust-szy i tłusciejszy; żółty: żółtszy i żółciejszy; mądr-y: mądr-szy i mądrz-ejszy; mił-y: mił-szy (i milejszy), w staropolskim zwykła forma naj-milejszy.

W staropolskim formy przymiotników z przyrostkiem *-szy* i w mianowniku liczby mnogiej pozostawały z tymże przyrostkiem bez zmiany: żołnierze silniejszy, zesłi się doktorowie i starszy, ludzie co przedniejszy, i t. p.; dziś mamy: silniejsi, starsi, przedniejsi. W innych przypadkach brzmienie *-sz* pozostało niezmienione: silniejszych, silniejszym... (Ob. uwagę w § 218).

§ 232. Tak zwane nieprawidłowe stopniowanie przymiotników, np. wielki większy, mały mniejszy, dobry lepszy, zły gorszy,... polega na tym, że stopień wyższy tych przymiotników pochodzi od zupełnie innej osnowy aniżeli stopień równy: np. przymiotnik wielki ma dziś stopień wyższy większy ze staropol. *więcszy*, *więtszy* (od tej samej osnowy, którą widzimy w przysłówku *więc-ej*, w spójniku *więc*). Dzisiejsza postać *większy* utworzona została prawdopodobnie pod wpływem formy stopnia równego *wielki*, zawierającej spółgłoskę *k* i na wzór stosunku *miększy* do *miękki*. Przymiotnik *mały* ma stopień wyższy *mniejszy*, od pierwiastku *mən-*, widocznego w starosłowiańskim *mənij*; przym. *dobry* — *lepszy* od pierwiastku *lep-* (starosłow. *lěpъ* miły, porządny); *zły* — *gorszy* od pierwiast. *gor-*, tego samego, co w przymiotniku *gorzki*, rzeczowniku *gorycz*, i inne.

§ 233. Są przymiotniki, utworzone na wzór przymiotników stopnia wyższego (z zakończeniem *-szy* lub *-ejszy*), a nie mające znaczenia stopnia wyższego: tak np. dzisiejszy, jutrzejszy, tutejszy, tamtejszy, terażniejszy, oraz onegdajszyszy, wczorajszyszy, pochodzące od przysłówek: dzisiaj, jutro, tutaj, wczoraj... Tu należą przymiotniki: *rańszyszy*, używany w znaczeniu *ranny*, oraz ludowe *południejszy* w znaczeniu *południowy*.

Tu należy także zaimek *inshyszy* oraz wyszły z użycia *inakszyszy*, utworzone za pomocą przyrostka *-shyszy* od osnowy zaimka staropolskiego *jiny*, *a*, *e*, (= *iny*, *a*, *e*) i *jinaki*, *a*, *e*. Liczebnik *pierwszyszy* jest właściwie formą stopnia wyższego od liczebnika staropolskiego *pierwy*, *a*, *e*, który w dzisiejszej polszczyźnie nie używa się.

§ 234. **Stopniowanie omowne.** Jest jeszcze sposób stopniowania opisowy albo omowny, polegający na tym, że dla wyrażenia stopnia wyższego dodaje się przysłówek w stopniu wyższym *bardziej* lub *więcej* do przymiotnika w stopniu równym; dla wyrażenia zaś stopnia najwyższego — te same przysłówki w stopniu najwyższym, t. j. *najbardziej*, *najwięcej*. Sposobu tego używa się przeważnie

wtedy, gdy przymiotnik lub imiesłów który stopniować mamy, nie stopniuje się sposobem zwyczajnym (za pomocą przyrost. *-szy*, *-ejszy*); np. bardziej cierpki, więcej wart, więcej, najwięcej ceniony, bardziej rad, i t. p.

§ 235. **Przymiotniki nie stopniujące się.** Zwykle nie ulegają stopniowaniu przymiotniki, oznaczające pochodzenie i wogóle stosunek do innych przedmiotów, np. względem na miejsce, czas, ilość, i t. p. Takie są np. przymiotniki: ojcowski, kupiecki, sędziowski, cioteczny, stryjeczny; żelazny, kościany, szklany, złoty, drewniany, kamienny; wiejski, ogrodowy, polowy, leśny; południowy, wieczorny, miesięczny, roczny, wieczny; dziesiętny, i t. p., lub też imiesłowy wyrażające stan przedmiotu; np. uschły, zwiędły, umarły, spróchniały, latający, zgasły, ścięty, i t. p.

Liczebniki.

§ 236. Liczebniki, inaczej liczebniki, wyrażają bądź ilość czyli liczbę przedmiotów, jak: *jeden* tydzień, *dwa* dni, *dwie* godziny, *trzy* domy, *dziesięć* korcy, *dwadzieścia* wiosen, *czterdzieści* tomów, i t. p., i te nazywamy liczebnikami głównymi; bądź też porządek, według którego przedmioty po sobie następują; np. *pierwszy* tydzień, *drugi* dzień, *druga* godzina, *trzeci* dom, *dwudziesta* wiosna, *pięćsetna* rocznica, i t. p., i te noszą nazwę liczebników porządkowych.

§ 237. Liczebniki główne; *jeden*, *jedna*, *-o*, *dwa*, *dwie*, *trzy*, *cztery*, pod względem składniowym mają znaczenie przymiotników, i jako takie zgadzają się ze swojemi rzeczownikami w rodzaju, liczbie i przypadku; liczebniki zaś, począwszy od pięciu, to jest *pięć*, *sześć*, *siedem*, *osiem*..., *sto*, i t. d. pod względem składniowym są rzeczownikami, i dla tego przy nich rzeczownik kładzie się w dopełniaczu. Wskutek tego mówi się: jeden dom, dwa domy, dwie książki,

trzy klasy, cztery drzewa; ale: pięć domów, sześć książek, siedem klas,... sto drzew, i t. d.

§ 238. **Deklinacja liczebników** w dzisiejszym języku w wielu razach znacznie się różni od ich odmiany staropolskiej.

Liczebnik *jeden, jedna, jedno* ma odmianę podług deklinacji zaimkowej, podobnie jak zaimek *ten, ta, to* (§ 172), tylko w bierniku rodz. żeńskiego zamiast dawnej formy na *ę* (jednę), w dzisiejszym języku używa się forma analogiczna na *a*: *jedną*, powstała na wzór form tegoż przypadku przymiotników, zakończonych stale na *a*, jak: ładną, pewną, znaczną, i t. p. Porównaj § 157 str. 130.

§ 239. Liczebniki *dwa, dwie*, oraz *oba, obie*, w języku staropolskim odmieniały się tylko w liczbie podwójnej.

Formy odmiany dawnej były następujące:

	rodz. męski	rodz. żeński i nijaki.
M. B. W.	dwa	dwie
D. Mc.	dwu	dwu
C. N.	dwoma, (dwoma)	dwoma, (dwoma).

W nowszej polszczyźnie obok form dawnych wytworzyły się i inne, analogiczne, pod wpływem pewnych form liczby mnogiej bądź rzeczowników, bądź przymiotników i zaimków, lub innych liczebników.

Odmiana dzisiejsza liczebnika *dwa* jest następująca:

	r. męski	r. żeński	r. nijaki
M. W.	dwaj; dwu(ch); dwa	dwie	dwa
D.	dwu, dwuch	dwu, dwuch	dwu, dwuch
C.	dwu, dwom	dwu, dwom	dwu, dwom ⁴
B.	dwu, dwuch; dwa	dwie ⁵	dwa ⁶
N.	dwu, dwoma	dwoma (dwoma)	dwu, dwoma
Mc.	o dwu, dwuch	dwu, dwuch	dwu, dwuch.

Z odmiany tej widać, że forma *dwu*, właściwa pierwotnie tylko dopełniaczowi i miejscownikowi, weszła następnie

w użycie w celowniku i narzędniku, a przy imionach osobowych także i w mianowniku i bierniku.

Taką samą odmianę ma również liczebnik *oba, obie*, *oba* i w postaciach złożonych: *obadwa, obiedwie*, jako też późniejsze *obydwa, obydwie*. W odmianie liczebnika *oba* *dwa* część pierwsza w rodzaju męskim i nijakim ma postać stałą *obu-*, tj. *obudwu, obudwoma...*, w żeńskim zaś mówimy: *obiedwie, obudwu, obudwom, obiedwiema*. W liczebniku *obydwa* część pierwsza, *oby-*, pozostaje niezmienną: *obydwu* lub *obydwuch, obydwu* i *obydwom*, i t. d.

Dawniej formy *dwa, oba* używane były (do końca wieku XVI-go) przy wszystkich imionach rodzaju męskiego, to jest zarówno osobowych jak i rzeczowych.

Np. Ci dwa synoda uczynić nie mogli; dwa bracia gdyby dwie siostrze poięli...; było ich dwa tysiąca (Skar.); powrosło ma być długie na dwa łokcia (Szczerbic); obaśwa swych tajemnic sobie się zwierzała (J. Kochan. Ps. 55); rodzicowie *obadwa* zniewoleni rzemiosłem ani handlem nigdy nie byli (Orzechows.); dwa dłużnika byli jednemu... winowata (Rozmyśl. 193) i t. p.

W dzisiejszej polszczyźnie mamy w mianowniku formy *dwaj, obaj* lub *obadwaj, obydwaj*, używane jako określenie przy imionach osób męskich; formy zaś *dwa, oba* odnoszą się do nazw zwierząt i rzeczy; np. *dwaj* panowie, *obadwaj* lub *obaj* pisarze; *dwa* konie, *oba* domy, *obadwa* znaki, *oba* okna, *dwa* słowa, i t. p.

W rodzaju nijakim była forma *dwie*, jak w żeńskim; np. *dwie* jarzmie wołów sprzężonych (Otwinows.); *nalazszy* *dwie* drzewie mięszce (Bazylik, tłum. Modrzews.); *mądrej* *głowice* *dość* *dwie* słowie; *dwie* święcie uroczyste Turcy mają do roku (Starowol.); *pod* *obie* pasze (Rozmyśl. 182); w wieku XVIII-ym: *dwie* serca, *obie* ramiona, *obiedwie* oczy, *obydwie* duszy, i t. p.

Dopełniacz i miejscownik *dwuch* powstał z formy dawnej *dwu* na wzór form dopełniacza: *trzech, czterech*, tudzież pod wpływem dopełniacza wszystkich zaimków i przymiotników (tych, owych, naszych, dobrych, i t. p.), mających na końcu spółgłoskę *ch*. Stąd też i w piśmie postać tego liczebnika powinna wyrażać się przez *dwuch*. Pisanie zaś samogłoski *n* w tym wyrazie przez *ó*, to jest pisownia *dwóch*

oparta jest na mylnym zestawieniu tej formy z wyrazami: dwoje, dwoisty, dwojaki, dwójka, i t. p.

W celowniku używała się w dawnej polszczyźnie forma *dwiema* (rzadko *dwoma*) na wszystkie trzy rodzaje.

Np. król syrski przykazał dwiema książętom (Bibl. szar.); żaden sługa nie może dwiema panem służyć (Wujek, Łuk. 16, 13), gdzie dwiema nagotują, i trzeci się pożywi (Knap. Adag.); mały świat dwiema słońcom (Tward.); obiema tym poczwarom (W. Potoc.); dwiema i sam Herkules nie zdoła (=podoła; J. Kochan.) i t. p.

W nowszym języku zamiast nich weszła w użycie forma *dwu*, właściwa niegdyś dopełniaczowi i miejscownikowi, i obok niej wyrobiła się jeszcze forma *dwom* pod wpływem celownika l. mn. na *-om* deklinacji rzeczowników (panom, sprawom, słowom...), mówimy więc: dwu panom lub dwom panom, dwu i dwom siostram (lecz tylko obu siostram), i t. p.

W narzędniku zwykłą w staropolskim formą było *dwiema* na trzy rodzaje (później *dwoma*).

Np. między dwiema mieszczaninoma (Ort. magd.); sołtysa ze dwiema przysiężnikoma posłać (Mać. z Roż.); dwiema wojskoma z królem... przystąpili (Biels.); a smiłowałeś się nade dwiema jedynaki (Wujek), dwiema strumienioma krew płynęła (Rozmyśl. 451), i t. p.

Dzisiaj w języku książkowym formy *dwoma* używa się przy rzeczownikach męskich i nijakich, a *dwiema* przy rzeczow. rodzaju żeńskiego: do takiego wyróżnienia tych dwóch form skłania postać mianownika rodzaju żeńskiego *dwie*.

§ 240. Liczebniki *trzej*, *trzy*, *czterej*, *cztery* mają dziś odmianę niewiele różną od staropolskiej.

Formy mianownika *trzej*, *czterej* używają się przy imionach osobowych rodzaju męskiego, przy innych zaś rzeczownikach na trzy rodzaje: *trzy*, *cztery* (stpol. *czterzy*).

Dopełniacz i miejscownik *trzech*, *czterech*.

Celownik *trzem*, *czterem*.

Narzędnik staropolski *trzemi*, *czteremi* zastąpiony został formami nowszymi *trzema*, *czterema*, utworzonymi pod wpływem form liczby podwójnej tegoż przypadku: *dwoma*, *oboma*, *dwiema*, *obiema*.

§ 241. Liczebniki *pięć*, *sześć*, *siedem*, *osiem*, i t. d. aż do liczebnika *dziewięćdziesiąt dziewięć* miały w dawnej polszczyźnie odmianę właściwą rzeczownikom żeńskim, zakończonym w mianowniku l. p. na spółgłoskę miękką (dekl. IV), to jest:

M. pięć, D. pięci, C. pięci, B. pięć, N. pięcią, Mc. w pięci.

W nowszej polszczyźnie wyrobiła się deklinacja tych liczebników inna, pod wpływem formy liczby podwójnej *dwu* liczebnika *dwa*; a mianowicie:

M. B. W. pięciu i pięć

D. pięciu

C. pięciu

N. pięciu, pięcią, pięcioma

Mc. w pięciu.

W odmianie więc nowszej zapanowały przeważnie formy na *u* na wzór *dwu*. W narzędniku używa się nadto forma dawna *pięcią*, oraz analogiczna *pięcioma*, utworzona na wzór *dwoma*.

W celowniku oprócz *pięciu*, niekiedy bywa używana forma *pięciom*, powstała (jak i *dwom*) pod wpływem form celownika l. mn. rzeczowników (ojcom, ludziom, gościom, i t. p.).

Nadto pod względem składniowym liczebniki *pięć*, *sześć*, *siedem*, i t. d. straciły charakter rzeczowników, wskutek czego rzeczownik obok nich nie kładzie się już zawsze w dopełniaczu, jak w dawnej polszczyźnie, lecz w takim przypadku, jakiego wymaga rząd zdania*). Tak np. dawniej mówiło się: walczył przez całe pięć lat, posłany z pięcią listów, między siedmią pagórków, przed siedmią lat, wyruszył z sześcią pachółków, pojмали drugą dziesięć tysięcy mężów, z dwunastą robotników, po siedmi lat żyznych (Hist. o ś. Józ. 1530), i tp.

Dzisiaj zaś mówimy: przez całe pięć lat (jak dawniej), lecz: posłany z pięciu listami (lub z pięcioma listami), przed

*) Przez rząd zdania rozumiemy użycie tego lub innego przypadku w zależności od słowa lub innego wyrazu w zdaniu.

siedmiu laty, z sześciu lub sześcioma pachołkami, z dwunastu lub z dwunastoma robotnikami, i t. p.

Jednocześnie formy: *pięciu, sześciu, siedmiu... dwudziestu*, i t. d. weszły w użycie jako mianowniki, o ile się odnoszą do imion osobowych męskich bądź wymienionych wyraźnie, bądź też domyślnych; np. przybyło pięciu pisarzy, dziesięciu panów, było nas sześciu widzów, i t. p.

Formy te mianownika na *-u* przejęte zostały z biernika i w zdaniu uważają się jako rzeczowniki rodzaju nijakiego.

Na wzór tych liczebników na *u* weszły również w użycie, jako mianowniki przy imionach osobowych, formy liczebników: *dwu* i *dwuch*, *trzech* i *czterech*; wskutek tego mówimy np. przybyło dwóch pracowników (= przybyli dwaj pracownicy), trzech posłów opuściło stolicę (= trzech posłów opuściło...), i t. p.

§ 241 b. Liczebniki: *jedenaście, dwanaście... dziesięć* są wyrazami złożonymi z trzech części: pierwsza jest nazwą jedności (t. j. jeden, dwa, trzy...), druga — przyimkiem *na*, a trzecia *-ście* przedstawia szczyłek liczebnika *dziesięć*, zmienionego w ten sposób wskutek wymawiania łącznego wszystkich trzech części w wyrazach. W najstarszej polszczyźnie części składowe tych liczebników wymawiały się dokładnie, z czasem jednak podlegały stopniowym skróceniom, jak to widzimy w zabytkach piśmiennych z wieku XIV i XV-go. Tak np. forma liczebnika najdawniejsza *dwa* na *dziesięcie* przechodziła zmiany kolejne: dwa na dzieście, dwa nadźcie, dwanaście, dwanaście; (porów. starosł. jedinъ na desęte, dwa na desęte), podobnie trzynaście, piętnaście, i t. d.

Co się tyczy odmiany tych liczebników, to w dawnej polszczyźnie odmieniała się w nich: a) albo część 1-sza, t. j. nazwa jedności, a część końcowa, czyli nazwa dziesiątka, pozostawała nieodmienną, np. jednejście kopy rży; z dwiema naście podlejszymi; od sześciuście lat; ode dwanaście książąt izraelskich, i t. p.; b) albo odmieniały się obie części, np. mąż przybiegł ze dwiema naćciem pomocniki, ze dwiema nastami świadki, i t. p.; c) albo wreszcie, gdy liczebnik

złożony pojmowano jako jedną całość, odmieniano tylko część jego końcową; np. z winą piętnadziestą.

W dzisiejszej deklinacji liczebników: *jedenaście, dwanaście... dziesięć* tylko część ostatnia używa się z ogólnym zakończeniem *-u* we wszystkich przypadkach, pierwsza zaś pozostaje bez odmiany, tj. mówimy: jedenastu, trzy-nastu, szesnastu, i t. p., prócz tego w narzędniku, obok formy na *-u*, jest w użyciu i druga na *-oma*, utworzona na wzór *dwoma*, tj. jedenastoma, czternastoma... Nadto w liczebniku *dwanaście* mamy odmianę obu części, gdyż i część pierwsza, *dwa-*, używa się w właściwej sobie formie l. podwójnej, *dwu*; mówimy bowiem: tych dwunastu ludzi (a nie dwanastu), z dwunastu uczniami lub z dwunastoma uczniami, i t. p.

§ 241 c. Liczebniki *dwadzieścia, trzydzieści... pięćdziesiąt... dziewięćdziesiąt* utworzyły się w języku polskim, podobnie jak w innych słowiańskich, przez zestawienie nazwy jedności: dwa, trzy, cztery... dziewięć, z liczebnikiem dziesięć; a mianowicie: dwa dziesięcia (l. podw.) = dwadzieścia, trzydzieści, czterdzieści = czterdzieści; pięćdziesiąt, sześćdziesiąt, i t. d.; przyczym, jak widzimy, po liczebniku dwa użyta była forma l. podw. *dziesięcia* (z dziesięcia), przy liczebnikach trzy i cztery — forma mianownika l. mn. *dziesięci* (z dziesięci); po pięciu zaś, sześciu... dziewięciu, jak po rzeczownikach, — forma dopełniacza licz. mn.: *dziesięt* (porów. stśłow. дѣва десѣти, чѣтыре десѣте, пѣтъ десѣтъ, седмь десѣтъ i t. d.).

Odmiana liczebników oznaczających dziesiątki nie jest jednakowa. I tak: liczebniki *dwadzieścia, trzydzieści* i *czterdzieści* odmieniają się tak samo jak liczebniki *dwanaście, trzynaście... dziesięć*; mianowicie: *trzydziesięci* i *czterdzieści* ulegają tylko zmianie w części drugiej, przyjmując do osnowy *-dziesiąt* we wszystkich przypadkach zakończenie *-u*; np. trzydziestu uczniów, trzydziestu uczniom, z trzydziestu uczniami, i t. d. Liczebnik zaś *dwadzieścia* oprócz takiejże zmiany części drugiej (*-dziesiąt*) zmienia nadto we wszystkich przypadkach i część pierwszą *dwa* na *dwu*, tj. mówi się: dwudziestu uczniów, dwudziestu uczniom, z dwudziestu uczniami, i t. p. (porów. wyżej *dwanaście*).

Nadto i w tych liczebnikach w narzędniku, obok form na *-u*, używają się również formy na *-oma*, analogiczne do *dwoma*; np. z dwudziestoma uczniami, z trzydziestoma dukatami, i t. p.

Dalsze zaś liczebniki, t. j. *pięćdziesiąt*, *sześćdziesiąt*... *dziewięćdziesiąt* (których druga część składowa jest dopełniaczem l. mn. liczebnika dziesięć) w odmianie przez przypadki mają zmienioną część drugą z zakończeniem *-u* (dodanym do osnowy dziesięć-); np. do pięćdziesięciu lat, przeciw sześćdziesięciu trzem żołnierzom, z dziewięćdziesięciu czterema robotnikami, obok: z dziewięćdziesięcioma czterema robotnikami, i t. p.

§ 242. W podobnych formach jak liczebniki pięć, sześć, i t. d. używają się w dzisiejszym języku i liczebniki ogólne czyli nieoznaczone: *ile*, *tylę*, *kilka*, *wiele*. Dawniej wymagały one po sobie rzeczownika w dopełniaczu; np. tylę żołnierzy; wiele korcy, wielę korcy, z wielę lub z wielę korcy; z kilką lub z kilkiem mężów; trafiło się przed kilką dni; panuje nad bardzo wielę narodów; wielę słów prosił, i t. p. (podobnie jak liczebniki: pięć, sześć, siedem i t. d.). W nowszej polszczyźnie i tu zapanowała końcówka ogólna *u*, nie wyjmując mianownika przy imionach osobowych męskich, to jest: *ilu*, *tylu*, *wielu*, *kilku*, *kilkunastu*; rzeczownik przy tych liczebnikach kładzie się w przypadku, wymaganym przez rząd zdania; np. *ilu* ludzi przybyło, *ilu* ludziom, z *kilku* żołnierzami, przy *tylu* kłopotach, z *tylu* lub z *tyloma*, *kilkoma*, i t. p.: są to wszystko formy analogiczne, utworzone na wzór form *dwu*, *dwoma* liczebnika *dwa*.

§ 243. Liczebnik *sto* odmieniał się jak rzeczownik rodzaju nijakiego (np. *miasto*, § 76), to jest:

L. pojed. M.B.W. *sto*, D. *sta*, C. *stu*, N. *stem*, Mc. w *ście*.
L. podw. M.B.W. *ście*, D. Mc. *stu*, C. N. *stoma*.
L. mnog. M.B.W. *sta*, D. *set*, C. *stom*, N. *stami*, Mc. w *stach*.

Pozostałości form dawnej liczby podwójnej liczebnika *sto* mamy w liczebniku *dwieście*, *dwustu*.

W liczbie pojedynczej i mnogiej odmianę powyższą liczebnik *sto* zachował i dotąd, gdy użyty jest w znaczeniu

rzeczownika, bądź *sam*, bądź też z bliższym określeniem; np. jedno *sto*, jednego *sta*, pięć od *sta*, całemu *stu*, z niecałym *stem*, wielu *set*, całemi *stami*, i t. d.

Użyty zaś z innym rzeczownikiem zachowuje w dzisiejszym języku swój charakter rzeczownika i swoją formę *sto* tylko w mianowniku i bierniku przy wszelkich imionach, z wyjątkiem osobowych męskich; np. *sto* koni, *sto* domów, *sto* robotnic, *sto* rąk, przez *sto* lat, i t. p.: w innych zaś przypadkach liczebnik ten uważa się za określenie przymiotne, i podobnie jak liczebniki: *pięć*, *sześć*,... ma jedną ogólną formę z zakończeniem *-u*, to jest *stu*; forma ta bez zmiany kładzie się przy każdym przypadku rzeczownika; np. *stu* robotników, do *stu* ludzi, przeciw *stu* głosom, na *stu* mieszkańców, przed *stu* żołnierzami, w *stu* wyrazach, i t. p.

Odmiana przeto rzeczownika w połączeniu z liczebnikiem *sto* przedstawia się w ten sposób:

M.B.	<i>stu</i> panów	<i>sto</i> koni	<i>sto</i> sług	<i>sto</i> słów
D.	<i>stu</i> panów	<i>stu</i> koni	<i>stu</i> sług	<i>stu</i> słów
C.	<i>stu</i> panom	<i>stu</i> koniom	<i>stu</i> sługom	<i>stu</i> słowom
N.	<i>stu</i> panami	<i>stu</i> końmi	<i>stu</i> sługami	<i>stu</i> słowami
Mc.	o <i>stu</i> panach	<i>stu</i> koniach	<i>stu</i> sługach	<i>stu</i> słowach.

§ 244. Liczebniki złożone ze *stu*: *dwieście*, *trzysta* i *czterysta*, mają odmianę podobną jak *sto* i pod względem składniowym tak samo się używają; np.

M.B.	<i>dwustu</i> ludzi (stpol. <i>dwieście</i> ludzi), <i>dwieście</i> koni, sług.
D.	<i>dwustu</i> ludzi, <i>dwustu</i> koni, <i>dwustu</i> sług,...
C.	<i>dwustu</i> ludziom, <i>dwustu</i> koniom, <i>dwustu</i> sługom,
N.	z <i>dwustu</i> ludźmi, <i>dwustu</i> końmi, <i>dwustu</i> sługami,
Mc.	o <i>dwustu</i> ludziach, <i>dwustu</i> koniach, <i>dwustu</i> sługach.

Forma *dwustu* kładzie się tu przy każdym przypadku rzeczownika; tylko w mianowniku przy męskich nieosobowych i wszelkich żeńskich i nijakich pozostała dotąd forma niezmieniona *dwieście*. Podobnie:

M.B.	<i>trzystu</i> ludzi (stpol. <i>trzysta</i> ludzi), <i>trzysta</i> koni, osób...
D.	<i>trzystu</i> ludzi, <i>trzystu</i> koni, <i>trzystu</i> osób,...
C.	<i>trzystu</i> ludziom, <i>trzystu</i> koniom, osobom,...

N. trzystu ludźmi, trzystu końmi, osobami,...

Mc. o trzystu ludziach, trzystu koniach, osobach, i t. p.

W dopełniaczu, a przy osobowych męskich i w bierniku, oprócz form dwustu, trzystu i czterystu, używają się także: *dwuchset, trzechset, czterechset*, gdzie liczebnik sto położony jest w dopełniaczu liczby mnogiej, w poprzednich zaś: dwustu, trzystu... forma *-stu* jest dopełniaczem l. podwójnej.

§ 245. Liczebniki *pięćset, sześćset, ... dziewięćset* odmieniają tylko swoją część pierwszą *pięć, sześć...* na ogólną z zakończeniem *u*, druga zaś część, to jest *-set* pozostaje niezmienną; to jest:

M.B. *pięćsiuset* ludzi (staropol. pięćset ludzi), *pięćset* koni, *pięćset* osób, głów, ziarn,...

D. *pięćsiuset* ludzi, *pięćsiuset* koni, *pięćsiuset* osób,...

C. *pięćsiuset* ludziom, *pięćsiuset* koniom, *osobom*, i t. d.

§ 246. Liczebniki *tysiąc* i *miljon* mają do dziś odmianę właściwą rzeczownikom rodzaju męskiego, zakończonym w mianowniku na spółgłoskę; to jest: *tysiąc, tysiąca, tysiącowi, tysiąc, i t. d.* i pod względem składniowym, jako rzeczowniki, wymagają dopełniacza; a więc: M. B. *tysiąc* żołnierzy, D. *tysiąca* żołnierzy, C. *tysiącowi* żołnierzy, N. z *tysiącem* żołnierzy, Mc. o *tysiącu* żołnierzy; w liczbie mnogiej M.B. *tysiące* żołnierzy, D. *tysięcy* żołnierzy, C. *tysiącom* żołnierzy, N. *tysiącami* żołnierzy, Mc. w *tysiącach* żołnierzy.

Podobnie: *tysiąc* koni, *osób, wiosek, słów, i t. p.*

§ 247. W dawnej polszczyźnie były liczebniki z biorowe: *dwój, dwoja, dwoje; obój, oboja, oboje; trój, troja, troje; czwór* (i *czwory*), *czwora, czworo, i t. d.*; *d w ó j* w znaczeniu dzisiejszego *dwojaki* lub *podwójny*; *o b ó j* = jeden i drugi, ten i ów; *tr ó j* = *trojaki*, *potrójny*: *czwór* = *czworaki*, i t. d.; np. ta rzecz *dwoja*; *dwoja* litera; sumę *dwoje* albo *troje* jeśliby kto winien...; *oboja* ryba; ze strony *obojej* natury; *obojej* stronie; *oboję* pleć; *trojego* pytania; więzienie ma *dwoje* podwórze; budować *wzwyż* na *troje* piętro, jedno *podziemne*, a *dwoje* nad nim; *śpij* na *oboje* ucho bezpiecznie; *kusił* ji *troją* rzeczą; *troją* żałobę *nań* składali; (Rozmyśl. 132, 422), i t. p.

Z tych form dawnych w dzisiejszym języku pozostały tylko formy rodzaju nijakiego: *dwoje, oboje, troje, czworo, pięcioro, i t. d.*, które używają się jako rzeczowniki rodzaju nijakiego i wymagają po sobie rzeczownika w dopełniaczu; np. *przybyło dwoje* rodzeństwa, *odeszło troje* sług, *oboje* państwa, *czworo* kurcząt, *dziesięcioro* bożego przykazania, i t. d. Liczebniki te używają się także przy rzeczownikach, mających tylko liczbę mnogą lub liczbę podwójną, jak: *dwoje* drzwi, *dwoje* imienin, *troje* skrzypiec, *czworo* okularów, *dwoje* oczu, *uszu, i t. p.*

Co do odmiany liczebniki te w dalszych przypadkach odmieniają się na wzór rzeczowników rodzaju nijakiego (jakby odpowiadały nieistniejącym mianownikom: *dwojgo, trojgo, i t. d.*); to jest:

M. B. *dwoje, troje, czworo, pięcioro, dziesięcioro...*

D. *dwojga, trojga, czworga, dziesięciorga...*

C. *dwojgu, trojgu, czworgu, dziesięciorgu...*

N. *dwojgiem, trojgiem, czworgiem, dziesięciorgiem...*

Mc. w *dwojgu, trojgu, czworgu, dziesięciorgu...*

§ 248. Liczebniki porządkowe: *pierwszy, a, e, drugi, a, e, trzeci, czwarty, piąty, ... ósmy, ... dziesiąty, ... czterdziesty, ... dziewięćdziesiąty, setny, setny pierwszy, setny dwudziesty, ...* albo: *sto pierwszy, sto dwudziesty, dwuchsetny, pięćsetny, tysiączny, i t. d.*, pod względem formy są to przymiotniki i jako takie odmieniają się podług deklinacji przymiotników zaimkowej (pierwszego, pierwszemu, pierwszym, i t. d.).

Forma *pierwszy, a, e* jest właściwie formą stopnia wyższego od liczebnika staropolskiego *pierwy, a, e* (stśłow. прѣвъ), dziś nieużywanego; jego formą stopnia najwyższego jest *najpierwszy*. Oprócz formy *pierwy* znane są także dwie inne postaci jego starodawne: *pirwy* i *pirzwy*, wyszłe również z użycia (porównaj pochodne: *pierwej, pierwotny, pierworodny, ...* staropol. *pirwotny, pirworodny, i t. d.*).

Liczebnik *pierwszy* w starej polszczyźnie miał w mianowniku liczb. mnogiej przy imionach osobowych męskich formę taką samą jak mianownik l. pojedynczej; np. *pierwszy* ludzie, *pierwszy* wodzowie, i t. p. Podobnie rzecz się miała

z wszelkimi przymiotnikami w stopniu wyższym; formom dawnym liczby mnogiej takim jak: przedniejszy obywatele, starszy synowie,... odpowiadają nowsze: przedniejsi obywatele, starsi synowie, i t. p. (§ 218, str. 164). Tak samo dawne formy zaimków dzierżawczych: naszy, waszy ustąpiły późniejszym: nasi, wasi (ob. str. 131 — 132).

Obok liczebnika *drugi*, *a*, *e* jest jeszcze równoznaczny z nim *wtóry*, *a*, *e* (stśłow. *вѣторъ*), mający niegdyś, podobnie jak inne liczebniki porządkowe, swoją odmianę rzeczownikową: *wtór*, *-a*, *-e*, dopełn. *wtóra*, *-y*, *-a* i t. d.

§ 249. Jeżeli liczebnik porządkowy jest dwuwyrazowy, to jest składa się z dziesiątków i jedności, to oba te liczebniki podlegają odmianie deklinacyjnej; np. dwudziestego szóstego, dziewięćdziesiątego siódmego, w czterdziestym czwartym, i t. p. Złożone zaś z trzech wyrazów, t. j. z liczebników, oznaczających sta, dziesiątki i jedności (lub nawet sta i jedności), nie używają się wszystkie trzy w formie liczebników porządkowych, lecz tylko dwa ostatnie, liczebnik zaś porządkowy, oznaczający sta, to jest: setny, trzechsetny, osiemsetny,... dla skrócenia zastępuje się odpowiednim liczebnikiem głównym; to jest mówi się np. sto czterdziesty szósty; siedemset sześćdziesiątego drugiego; i t. p.

Podobnie, gdy liczebnik porządkowy, oznaczający tysiące, setki, i t. d., składa się z czterech wyrazów, to tylko dwa ostatnie z nich mają formę liczebników porządkowych; np. rok tysiąc osiemset dziewięćdziesiąty siódmy, itp. Jeżeli zaś w takim liczebniku brak dziesiątków, wówczas tylko wyraz ostatni, oznaczający jedności, ma formę liczebnika porządkowego; np. roku tysiąc dziewięćset szóstego itp.

Liczebniki porządkowe: jedenasty, dwunasty... w staropols. różniły się znacznie swoją odmianą od dzisiejszej, dawniej bowiem odmieniała się pierwsza ich część składowa, nie ostatnia, t. j. mówiło się: jednegonaście dnia, wtoregonaście, trzeciegonaście i t. d. (Rozmyśl. 271).

§ 250. Na oznaczenie liczb ułamkowych, mianowicie liczb, wyrażających całości z połówkami, mamy formy liczebników: *półtora*, *półtrzecia*, *półczwarta*, *półpięta*,... *półdziesiąta*, i t. d. Są to wyrazy złożone z liczebnika *pół*

i z form dopełniacza liczebników porządkowych dawnej deklinacji rzeczownikowej: *wtór*, *wtóra* (t. j. półtora powstało z *pół+wtóra*), *trzeć*, *trzecia*, *czwart*, i t. d., zależnych od liczebnika *pół*. W rodzaju żeńskim formy deklinacji rzeczownikowej: *półtory*, *półtrzeci*, *półczwarty*,... nie używają się w języku literackim, lecz zamiast nich formy deklinacji zaimkowej: *półtorej*, *półtrzeciej*, *półczwartej*, *półpiętej*, i t. d. W języku ludowym i w mowie potocznej innych warstw słyszymy i dawne formy: *półtory kwarty*, *półtrzeci kopy*, i t. p.

Szczątki deklinacji rzeczownikowej tychże liczebników porządkowych mamy jeszcze w wyrazach takich jak: *samo-wtór*, *samowtóra* (to jest jeden razem z drugim), *samo-trzeć* (jeden łącznie z dwoma innymi), *samoczwart*, *samopiąt*, i t. d., powstałych podobnie z połączenia osnowy zaimkowej *samo-* z liczebnikami porządkowymi: *wtór*, *trzeć*, *czwart*, i t. d. Odmieniały się one jako rzeczowniki: D. samotrzecia, C. samotrzeciu, B. samotrzecia, i t. p.

Np. Janusz ma przysiąc samosiódm albo samotrzeć; Piotra samotrzecia skazaliśmy przysiąc; Piotrowi samotrzeciu; Przybek samoczwart wwiązał się w Śronciną dziedzinę; tedy mają jego przyrodzeni samosiódm nie z podejrzanymi ludźmi przysięgę udzielać; biegał samoosm, samodwunast; święta Anna samotrzecia, i t. p. Zabyt. języka sądow. wieku XIV—XVI.

§ 251. Liczebne przysłówki porządkowe: po pierwsze, po wtóre, po trzecie, po czwarte, itd. powstały z liczebników porządkowych rodzaju nij. (w bierniku) łącznie z przyimkiem *po*. Zamiast *po pierwsze* używa się także przysłówka *najpierw*, oraz *naprzód* i *najprzód*. Forma *naprzód* jest to biernik rzeczownika *przód* z przyimkiem *na*. Forma *najprzód* (i najsamprzód) powstała z *naprzód* (i nasamprzód) przez analogję do przysłówka *najpierw*, *najpierwej*, jako też liczebnika *najpierwszy* (w których przedrostek *naj-* jest znamieniem stopnia najwyższego); skutkiem podobieństwa znaczeniowego wyrazów *naprzód* i *najpierw*, przyimek *na-* w pierwszym wyrazie zastąpiono częścią *naj-* wyrazu drugiego; forma więc *najpierwej* jest zupełnie prawidłowa, z niej skrócona jest *najpierw*, a postać *najprzód* jest analogiczna, późniejsza. Obie te formy, na-

przód i najprzód używają się w języku dzisiejszym, z pewną wszakże różnicą w znaczeniu: przysłówek *naprzód* wskazuje miejsce naczelne, na przodzie; np. *naprzód!* iść *naprzód*; *najprzód* zaś wyraża określenie pewnej czynności pod względem czasu, mianowicie wykonanie jej wcześniejsze przed innymi; np. *najprzód* zrób jedno, potem weź się do drugiego, itp.

§ 252. Liczebniki wielorakie oznaczają rozliczność części składowych lub własności danego przedmiotu: jednaki, dwójaki, trojaki, czworaki, pięcioraki,... tyloraki, iloraki, wieloraki.

Odmiana ich jest taka sama jak przymiotników (t. j. dwójaki, dwójakiego, dwójakiemu, i t. d.).

Z liczebników tych powstały także odpowiednie przysłówki: jednako, dwójako, trojako,... sześciorako,... wielorako, itp.

S ł o w o.

§ 253. **Pojęcie i podział słów.** Słowo wyraża czynność lub stan pewnej osoby lub rzeczy; np. czytam, niesiesz, strzeże, płynie, rośnie, leży, i t. p.

Stąd dwa główne działy słów: 1) słowa wyrażające czynność, jak np. czytać, nieść, chwalić, służyć, budować, strzec, chodzić, latać, biec, płynąć... i te nazywamy *czynnymi*; 2) słowa wyrażające stan istoty jakiej, jak np. rosnać, stać, siedzieć, leżeć, spać, odpoczywać, świecić, schnąć, więdnąć, gasnąć, i t. p., i te noszą nazwę słów *nijkich*.

Słowa czynne, ze względu na zakres czynności, są albo *przechodne*, albo *nieprzechodne*.

Słowa *przechodne* wyrażają działanie przechodzące na pewien przedmiot, który też w zdaniu nazywa się *przedmiotem prostym* albo *krótko przedmiotem*; np. ojciec uczy syna, brat czyta książkę, robotnik otrzymuje zapłatę, chory słucha lekarza, i t. p. Przedmiot taki wyraża się w formie *biernika* (na pytanie kogo, co?), albo też w formie *dopełniacza* (na pytanie kogo, czego?).

Słowa *nieprzechodne* nie mają przy sobie przedmiotu bliższego (w bierniku lub dopełniaczu), lecz mogą mieć

przedmiot dalszy, do którego się odnosi czynność, i ten wyrażony bywa w celowniku lub też w innym przypadku, użytym bądź wprost, bądź z przyimkiem; np. rosnać, chodzić, chorować, pomagać słabszemu, służyć dobrej sprawie, dowierzać uczciwym, pójść za radą czyją, przestawać z przyjaciółmi itp.

Jeżeli słowem czynnym przechodnym towarzyszy *zaimek* zwrotny się lub siebie, wyrażający osobę lub rzecz, na którą zwraca się jej własna czynność, natenczas słowa takie nazywamy *zwrotnymi*; np. uczę się, trudzisz się, chwali się lub siebie, kocha siebie, budujemy się, strzeżcie się, leczą się, i t. p. Słowem zwrotnym może być każde słowo czynne przechodne przez dodanie do niego *zaimka się* lub *siebie*.

Inne zaś słowa używane z *zaimkiem się* wyrażają *czynność wzajemną* dwóch lub więcej stron działających; np. bić się, spierać się, całować się, strzelać się z kim, i t. p.

Niektóre z słów zwrotnych, używane z *zaimkiem się* nabrały *odmiennego* zupełnie znaczenia i odczuwane są jako *słowa odrębne*; np. kochać się w kimś, zrzucić się z czego i t. p.

Inne znowu słowa utworzyły z *zaimkiem się* wyrażenia *stałe*, *nierozłączne*, tak dalece, iż słowo bez *zaimka* *zwrotnego* nie używa się już wcale; np. śmiać się z kogoś, spodziewać się czegoś, opiekować się kimś, lękać się, albo bać się kogoś lub czegoś, chełpić się czym, rzec się czego, i t. p. Słowa takie nazywają się *zaimkowymi*.

§ 254. **Strony słowa.** Rozpatrując *czynność* słowa w stosunku do podmiotu i przedmiotu, możemy rozróżnić trzy *strony* słowa:

1) *stronę czynną*, kiedy podmiot sam działa; np. ojciec wychowuje syna;

2) *stronę bierną*, kiedy podmiot doznaje działania od innego przedmiotu; np. syn jest wychowywany przez ojca;

3) *stronę zwrotną*, gdy podmiot oddziaływa sam na siebie; np. chory leczy się, i t. p.

Nie wszystkie słowa rozróżniają wszystkie trzy strony za pomocą odrębnych form. Właściwość tę posiadają tylko *słowa czynne przechodne*; np. chwalić kogo, być chwalonym i chwalić się. Czynne zaś *nieprzechodne* i *słowa nijkie* mają

tylko stronę czynną (np. pomagać komu, przeszkadzać komu, pójść, przestawać z kim, rosnąć, spać, siedzieć, i t. p.). Słowa zaś zaimkowe mają tylko stronę zwrotną (np. śmiejesz się, spodziewa się, boicie się, i t. p.).

§ 255. **Postaci słów.** Czynność, jaką słowa wyrażają, ze względu na jej przebieg, może być albo niedokonana, czyli do końca niedoprowadzona, albo też dokonana; podług tego i słowa mają postać niedokonaną, jak np. czytać, nieść, robić, szukać, cierpieć...; lub też postać dokonaną, jak: przeczytać, zanieść, przynieść, zrobić, poszukać, ucierpieć, i t. p. Słowa dokonane składają się po większej części z postaci niedokonanej i z przyimka dodanego na początku słowa; wskutek tego każdemu z słów niedokonanych, odpowiada kilka lub kilkanaście postaci dokonanych, różniących się odrębnymi przedrostkami; np.

postać niedokonana :	postaci dokonane :
nieść	{ wynieść, przynieść, przenieść, ponieść, roznieść, obnieść, unieść, wznieść, wnieść, znieść, zanieść, nanieść, donieść, odnieść, podnieść,...
pisać	{ wypisać, przypisać, przepisać, po-, roz- o-, w-, s-, za-, na-, do-, od-, pod-; i t. p.

Pomiędzy słowami dokonanymi można wyróżnić pewną gromadę słów, które oznaczają czynność jednorazową, chwilową, wykonaną w jednym okamgnieniu; jak np. krzyknąć, stuknąć, brzęknąć, świsnąć, bryznąć, skoczyć, strzelić, i t. p., w przeciwstawieniu do niedokonanych: krzyczeć, stukać, brzęczeć, świstać, bryzgać, skakać, strzelać, i t. p., oznaczających czynność trwałą. Charakterystyczną cechą większości rzeczonych słów jest przyrostek *nąć*; postać taką nazywamy *jednotliwą*.

Z pomiędzy słów niedokonanych wyróżniają się słowa, oznaczające czynność powtarzającą się czyli wielokrotną; np. pasać, jadać, mawiać, bywać, grywać (stpol. grawać), czytywać, widywać, posługiwać, obiecywać (stpol. obiecować), itp., w przeciwstawieniu do: paść, jeść, mówić, być, grać, czytać, widzieć, służyć, obiecać, itp. Charakterystyczną cechą powyż-

szych słów są przyrostki: *-a*, *-wa*, *-ywa*, *-iwa*, a w niektórych nadto zmiana w pierwiastku samogłoski *e* lub *o* na *a*. Każdą taką postać słowa nazywamy *częstotliwą*.

Z postaci słów częstotliwych takich jak: nabywać, opatrywać, wyrabiać, przynosić, zabijać, i t. p., które wyrażają czynność powtarzającą się, powstały w języku polskim przez dodanie przedrostka *po-* i *na-* liczne słowa dokonane, wyrażające ukończenie tej czynności po kolejnym jej skutecznieniu na szeregu przedmiotów; postaci ich są: ponabywać, poopatrywać i naopatrywać, powyrabiać i nawyrabiać, poprzynosić i naprzynosić, pozabijać i nazabijać, i t. p.

Konjugacja.

§ 256. Odmianę słów nazywamy konjugacją.

W konjugacji rozróżniamy następujące formy: sposoby czyli tryby, czasy, liczby, osoby i rodzaje.

Tryby. Według sposobu, w jaki wyrażamy czynność lub stan przedmiotu, rozróżniamy w języku polskim cztery tryby czyli sposoby, mianowicie:

1. Tryb oznajmujący, jeżeli oznajmujemy, stwierdzamy, że czynność pewna odbywa się, odbywała, lub będzie się odbywać; np. pracujecie, uczyliśmy się, napiszesz.

2. Tryb rozkazujący, za pomocą którego ujawniamy naszą wolę; np. pracuj, uczmy się, piszcie.

3. Tryb warunkowy, za pomocą którego wypowiadamy czynność nie istniejącą w rzeczywistości, lecz pomyslaną jako możliwą lub niemożliwą przy pewnych warunkach; np. skończyłbym pracę, gdybym miał więcej czasu.

4. Tryb bezokoliczny, wyrażający samo pojęcie działania lub stanu, bez względu na inne okoliczności; np. czytać, pracować, nieść, biec, stać, być, i t. p.

Takież pojęcie czynności może wyrażać i rzeczownik słowny; np. czytanie, przeczytanie, odczytywanie, bieganie, stanie, i t. d.

Czasy. Stosownie do tego, w jakim czasie odbywa się czynność wyrażona słowem, rozróżniamy odpowiednie formy

czasowe, a mianowicie w dzisiejszej polszczyźnie mamy: czas teraźniejszy, przeszły, zaprzyszły (o ile czynność odbyła się przed inną przeszłą) i czas przyszły. Dawniej mieliśmy jeszcze dwa inne czasy przeszłe, a mianowicie czas przeszły trwały czyli imperfectum i czas przeszły chwilowy czyli aoryst (o czym niżej w § 264 i 269).

Liczby. W konjugacji odróżniamy dwie liczby: pojedynczą i mnogą; lecz i tutaj, równie jak w deklinacji, była dawniej i liczba podwójna, zachowana poniekąd i dziś jeszcze w mowie ludowej; np. chodźwa, wróćwa się, wstańta, poniesieta i t. p.

Osoby. Osób w odmianie słów, podobnie jak w zamkach, rozróżniamy trzy w każdej liczbie.

Rodzaje. Rozróżnianie rodzajów w konjugacji właściwe jest tym tylko formom słowa, w których skład wchodzi żywioły imienne czyli imiesłowcy, np. czytał-em, czytała-ś, czytało, czytali-śmy, czytały-ście: przepisała-byś, odpoczęły-byście, i t. p.

§ 257. Imiesłowcy. Do form konjugacyjnych w języku polskim, podobnie jak w innych indoeuropejskich, zaliczamy nadto szereg przymiotników słownych, stanowiących odrębną kategorię, zwaną imiesłowami.

W języku polskim mamy pięć imiesłowów; a mianowicie: Trzy imiesłowcy czynne:

1. Imiesłowcy czasu teraźniejszego czyli imiesłowcy czynności niedokonanej, dokonywającej się w czasie czynności głównej; np. czytający, a, e i czytając, widzący i widząc, itp.

2. Imiesłowcy czasu przeszłego, np. zwiądł, zwiądła, zwiądło i zwiądły, ła, łe; wzniośl, ła, ło i wzniosły, ła, łe; był, a, o i byli, a, e; zwykł, a, o i zwykli, a, e, i t. p.

3. Imiesłowcy czasu zaprzyszłego, czyli imiesłowcy czynności poprzedzającej czynność główną; np. poznawszy, zrobiwszy (stpol. zrobiw), przyszedzszy, postrzegszszy, wyrzekszszy, uciąwshszy, i t. p.

Dwa imiesłowcy bierne:

1. Imiesłowcy czasu teraźniejszego, np. łąkomy, widomy, wiadomy, znajomy, i t. p.

2. Imiesłowcy czasu przeszłego, np. czytany, widziany, bity, szyty, zmięty, i t. p.

Niektóre z powyższych form imiesłowów zarówno czynne, np. czytający, widzący..., zwiądły, wzniosły..., jak i bierne, np. łąkomy, czytany, bity, pod względem składniowym mają w dzisiejszym języku znaczenie przymiotników.

Formy zaś imiesłowów czynne, takie jak: czytając, kłęcząc i kłęczący..., poznawszy, przyszedzszy..., wyodrębniły się z czasem z pośród innych imiesłowów i stały się wyrazami nieodmiennymi ze znaczeniem przysłówków; np. znużył się czytając; modliła się kłęcząc lub kłęczący; słuchaliśmy stojąc lub stojący; zrobiłam to niechcący, i t. p. Formy takie nazywamy imiesłowami nieodmiennymi.

§ 258. Zasób wszystkich powyższych form słownych czyli odmiana słowa stanowi konjugację.

Pierwiastki i osnowy słowa. Porównywając formy słowne jedne z drugimi, spostrzegamy większe lub mniejsze podobieństwo ich budowy, i podług tego w rozlicznych formach słowa możemy odróżnić:

1) pierwiastek słowa, 2) osnowę słowną, 3) osnowę czasu teraźniejszego, 4) osnowę trybu bezokolicznego.

Pierwiastek jest tą częścią słowa, w której zawiera się główne, zasadnicze jego znaczenie; np. słowa: dać, daję, dawał, rozdajemy, oddają, wydały, nadany, i t. p. mają wspólny pierwiastek w zgłosce *da*.

Osnowa słowna może być albo równa pierwiastkowi, albo też od niego różna; np. w słowach: *dać, być, pić...* osnowy słowne są: *da, by, pi,*... równe pierwiastkowi; przeciwnie zaś w słowie *słuchać* osnowa słowna *słucha-* jest złożona z osnowy imiennej *słuch-* i z przyrostka *a*; podobnie w słowie *tesknić* osnowa słowna *teskni-* zawiera osnowę imienną *teskn-*, tę samą, co w przymiotniku *teskny*, i przyrostek *i*; albo też w słowie *płynąć* osnowa słowna *płyną-* zawiera pierwiastek *pły* i przyrostek *na*. W tych i tym podobnych razach osnowa słowna pochodzi bądź od osnowy imiennej, bądź od pierwiastku, zmienionych za pomocą przyrostków: *-a, -i, -e, -na*, i t. p. Powstałe z tych osnow słowna na-

zywamy pochodnemi, w przeciwstawieniu do tych, których osnowa równa pierwiastkowi, a które noszą nazwę słów pierwotnych, jak np. *wieźć*, *nieść*, *dać*, *bić*, itp. Twory te oparte na osnowach równych pierwiastkowi, a więc najprostsze, należą do najstarszej epoki językowej. Dla tego też pośród tych słów najczęściej spotykamy takich, które są wspólne językom indoeuropejskim; np. biorę stśłow. *berą*, grec. i łac. *fero*; *dać*, łaciń. *dare*; *iść*, stpol. *ić*, stśłow. *iti*, łaciń. *ire*, itd. Natomiast formy słowne, oparte na osnowach pochodnych, przyrostkowych, są już pochodzenia nowszego, formacji drugorzędnej, wyłącznie słowiańskiej, a niektóre nawet czystopolskiej.

Oprócz osnowy słownej, jak wyżej wspomniano, odróżniamy jeszcze: osnowę czasu terazniejszego i osnowę trybu bezokolicznego. Tak jedna jak druga różnią się zwykle od osnowy słownej pewnemi przyrostkami, bywają wszakże i równe tejże osnowie.

Osnowę czasu terazniejszego, krócej osnowę terazniejszości stanowi pierwiastek w połączeniu z pewnym przyrostkiem (e, o; je, nie, i...). Poznaje się ją praktycznie w 3-iej osobie l. poj. czasu terazniejszego; np. *wieźć* ma 3-ą osobę *wiezie* i ta też forma stanowi osnowę terazniejszości; jest ona podstawą form czasu terazniejszego wszystkich osób z wyjątkiem os. 1-iej l. poj. i os. 3-iej l. mn., w których osnowa kończy się przyrostkiem -o, tj. *wiezo-* (przed następnym *m* i *n*); podobnie osnowami terazniejszości słów: *ciągnąć*, *czynić*, *tworzyć*, *poznać*... są: *ciągnie-* (*ciągn-*), *czyni-* (*-nio-*), *tworzy* (*-rzo-*), *poznaje* (*znajo-*).

Osnowa trybu bezokolicznego, której osnowa bezokolicznika widoczna jest w trybie bezokolicznym po usunięciu z niego przyrostka *ć* (z uwzględnieniem zmian głosowych); np. osnowami bezokolicznika słów: *wieźć*, *nieść*, *dać*, *uczyć*, *bywać*... są: *wiez-*, *nies-*, *da-*, *uczy-*, *bywa-*, i t. p.

Okolo tych dwu osnow, terazniejszości i bezokolicznika, grupują się wszystkie formy koniugacyjne słowa. I tak:

I. Do osnowy terazniejszości należą:

1. Czas terazniejszy z właściwemi sobie końcówkami osobowemi.

2. Tryb rozkazujący.

3. Imiesłów czasu terazniejszego czynny na *-ąc* i *-ący*, oraz imiesł. czasu terażn. bierny na *-my*.

4. W staropolskim należał tu czas przeszły trwały (imperfektum) niektórych słów.

II. Do osnowy bezokolicznika należą:

1. Bezokolicznik z zakończeniem dzisiejszym *ć* (i w niektórych słowach *-e*).

2. Imiesłów czynny czasu przeszłego na *-ł*, czasu zaprzętego na *-szy* i imiesłów przęsz. bierny na *-ty* i *-ny*.

3. W staropolskim należał tu jeszcze czas przeszły chwilowy (aoryst) i czas przeszły trwały (imperf.) niektórych słów.

I. Osnowy terazniejszości.

§ 259. **Czas terazniejszy.** Czasowanie słowa polskiego w dzisiejszej dobie, sprowadza się, ściśle rzecz biorąc, do odmiany czasu terazniejszego. Jest to jedyny czas, jaki słowa polskie do dziś zachowały z bogatego niegdyś zasobu istotnych form koniugacyjnych. Z zasobu tego stare formy czasu przeszłego trwałego (imperf.) zaginęły, czas przeszły zaś chwilowy (aoryst) w pewnych tylko postaciach dotąd się utrzymuje (np. *rzecz*, *wyjdzie*, *przystąpi*...). Pozostałe zaś czasy, a mianowicie: przeszły, zaprzęszły i przęszły trybu oznajmującego, tudzież czasy trybu warunkowego i niektóre formy trybu rozkazującego wyrażają się dziś sposobem opisowym, to jest przez zestawienie imiesłowu przeszłego czynnego na *ł*, lub bezokolicznika danego słowa z odpowiedniami formami słowa *być* (np. *będę czytał*, *czytać będę*; *czytał-em*, stpol. *czytał jeśm*, i t. d.), lub w inny sposób. Podobnie w czasowaniu strony biernej słowa zamiast właściwych form koniugacyjnych mamy wyrażenia opisowe, złożone z imiesłowu biernego danego słowa i z różnych czasów słów posiłkowych: *być*, *bywać*, *zostać* (np. *jestem wezwany*, *bywał pytanym*, *zostali wysłani*, i t. p.).

Istotną więc formą koniugacyjną jest **czas terazniejszy**. Odmiana jego składa się z osnowy terazniejszości i zakończeń osobowych.

Zakończenia osobowe są następujące:

	l. pojed.	l. podwój.	l. mnoga.
osoba 1-a	<i>m, ę</i>	<i>wa</i>	<i>m, my</i>
2-a	<i>ś, sz</i>	<i>ta</i>	<i>cie</i>
3-a	<i>(t), —</i>	<i>ta</i>	<i>a, ją.</i>

1. Pierwotna końcówka *m* 1-ej osoby l. poj. (stśl. *mъ*) zachowała się zaledwie w kilku słowach, a mianowicie: w formie staropolskiej *jeśm* (stśl. *jesmъ*; dzisiejsze pol. *jestem*), oraz w formach: *jem, wiem, dam* (starosłow. *jamъ, wěmъ, damъ*); w innych słowach *m* końcowe (właściwie *mъ*) łącznie z ostatnią samogłoską osnowy (*o* zmienione z *e* przed spółg. twardą *m, n*, np. *ńoso-* z: *ńese-*) utworzyło w epoce ogólnosłowiańskiej samogłoskę nosową, która w starosł. przedstawia się jako *a* (*ъ*), w polskim zaś ma brzmienie *ę*; tak np. starosłowiańskiemu *wesaz* odpowiada forma polska *wiozę* (po przejściu pierwiastkowego *e* na *o*); podobnie: *niosę, biorę, ciągnę, czynię*, itp. Inne formy dzisiejsze, mające w 1-ej osobie l. pojed. zakończenie *m*, jak: *powiadam, składam, działam, znam*, itp. są to twory późniejsze, analogiczne; powstały one na podobieństwo pierwotnych *jem, wiem, dam* i zastąpiły dawniejsze zakończone na *-ję*: np. *powiadaje, składa je, ...* spotykane w zabytkach staropolskich, lub *znaje*, które zresztą zachowało się dotąd w słowach złożonych: *poznaje, uznaje, wynaję, zeznaje*; podobnie było: *działaje, wołaje, poświadza je, uciekaje*, itd. Wszystkie te słowa zatrzymały dotąd w 3-ej osobie l. mn. formy swe dawne: *powiadają, składają, działają, wołają, poznają, wyznają, ...* zarówno jak *znają*.

2. Kończąca pierwotna osoby 2-ej *ś* (starosłow. *ši* u słów pierwotnych) zachowała się dotąd tylko w formie dzisiejszej *jesteś*, powstałej z staropolskiej *jeś* (stśl. *jesi*); w innych słowach osoba 2-ga kończy się na *sz* (stśl. *ši*).

3. Kończąca osoby 3-ej było pierwotnie *t* (stśl. *ts*), które przed epoką piśmienną zaginęło; jedyny ślad tej końcówki pozostał w słowie *jest* (stśl. *jestъ*); we wszystkich innych słowach w języku polskim formy osoby 3-ej nie mają właściwego zakończenia i ostatnim brzmieniem jest tu samo-

głoska osnowy; np. *niesie, ciągnie, kupuje, myśli, świadczy, słucha, i t. p.*

1-sza osoba l. podwójnej miała zakończenie *wa*, niekiedy *wie*, jak w starosłowiańskim; np. stpols. *jeśwa* (starosłowiańskie *jesvě*), co mawa uczynić z tym; dzisiejsze ludowe: *jesteśwa, będziewa, nie chcewa, i t. p.*

2-ga osoba l. podwój. kończyła się na *ta* (stśl. *ta*), np. *jesta* (stśl. *jesta*), *będzieta, chodźta, mata, i t. p.*

3-cia osoba l. podwójnej kończyła się na *ta* (stśl. *te*), podobnie jak w drugiej: *jeśta* (starosł. *jeste*), *przejdzie ta, umrzeta, zginieta, i t. p.*

1-sza osoba liczby mnogiej ma zakończenie *m* i *my* (stśl. *mъ*). Zakończenie *m* służyć może dla wszystkich słów, oprócz zakończonych w 1-szej osobie l. poj. na *m*; np. *niesiem, idziem, ciągniem, kupujem, ...* Druga końcówka *my* jest późniejsza; powstała ona pod wpływem formy zaimka *my* tejże osoby i używa się przy wszystkich bez wyjątku słowach; np. *damy, wiemy* (stśl. *damъ, wěmъ*), stpols. *jeśmy* (stśl. *jesmъ*), *niesiemy, idziemy, ciągniemy, działamy, chwalimy, i t. d.*

2-ga osoba l. mn. ma zakończenie *cie* (= *će*), powstałe z pierwotnego *te* wskutek zmiękczenia *t* przed *e* na *ć* (starosł. *te*); np. stpols. *jeście* (stśl. *jeste*), dzisiejsze *jesteście, wiecie, niesiecie, robicie, i t. p.*

3-cia osoba l. mn. miała w epoce prasłowiańskiej zakończenie *-nt-*, którego nosowe *n* łącznie z poprzedzającą samogłoską *o* osnowy utworzyło nosowe *a* (stśl. *ats, ęts*), i to dotąd w polszczyźnie się utrzymało (np. *są, niosą, czynią, kupują, i t. p.*, starosł. *sąтъ, nesąтъ, ...*), spółgłoska zaś końcowa *t*, równie jak w liczbie pojedynczej znikła w epoce przedpiśmiennej.

§ 260. Przedstawioną powyżej budowę czasu terażniejszego unaoczniają następujące wzory.

	stpols.	dzisiejsze.			
1.	<i>jeśm</i>	<i>jestem</i>	<i>niosę</i>	<i>czynię</i>	<i>znam</i>
2.	<i>jeś</i>	<i>jesteś</i>	<i>niesiesz</i>	<i>czynisz</i>	<i>znasz</i>
3.	<i>jest</i>	<i>jest</i>	<i>niesie</i>	<i>czyni</i>	<i>zna</i>

	stpols.	dzisiejsze.			
1.	jeśwa	(jesteśwa)	(niesiewa)	(czyniwa)	(znawa)
2.3.	ješta	(jestešta)	(niesieta)	(czynita)	(znata)
1.	jeśmy	jesteśmy	niesiemy	czynimy	znamy
2.	jeście	jesteście	niesiecie	czynicie	znacie
3.	są	są	niosą	czynią	znają.

Formy powyższe mają rzeczywiście znaczenie czasu teraźniejszego, o ile należą do słów niedokonanych. W słowach zaś dokonanych ta sama forma (np. zaniosę, uczynię...), nie oznacza czynności obecnej, lecz przyszłą, ponieważ z natury rzeczy czynność już dokonana nie może się odbywać jeszcze w chwili obecnej, lecz może być pomyślana jako uskutecziona w przeszłości albo w przyszłości. Wobec tego zarówno w polskim jak i w innych językach słowiańskich czas teraźniejszy słów dokonanych ma stałe znaczenie czasu przyszłego. Dotyczy to zarówno słów dokonanych jednoznacznych (np. krzyknąć, zmieść, postawić...) jak i słów wyrażających czynność dokonaną powtarzaną (np. pozmiatać, poustawiać, nawyrywać, itp.).

§ 261. **Rozkaznik** czyli **tryb rozkazujący**. Formy rozkaznika w językach słowiańskich, a więc i w polszczyźnie są właściwie z pochodzenia swego szczątkami trybu życzącego (optativus), który zachował się w innych językach indoeuropejskich, między innymi w greckim; np. féro-i-s, féro-i-te (φέρωις, φέροιτε), którym odpowiadają słowiańskie: beri, berète, i t. p. Zmiany, jakim formy te uległy w słowiańszczyźnie, są tak dalece znaczne, że w dzisiejszych postaciach rozkaznika niezawsze już możemy odnaleźć osnowę teraźniejszości, do której wszelako należą.

1) Znamieniem osoby 2-giej i 3-ej l. pojed. rozkaznika był w dawnej polszczyźnie przyrostek *i*, miękczący spółgłoskę twardą osnowy na odpowiednią podniebienną, lub też powstała z upodniebiennienia czyli miękczenia; np. *niesi*, *wiesz*, *kładzi* (= *nieś*, *w'eź*, *kładź*), *pieczy* (z dawnego *piecy*); *strzeży* (z dawn. *strzedzy*), *zaprzy* sam siebie; *idzi*, a jakoś uwierzył, tako się *stani*, i t. p. Liczne przykłady użycia form na *i* znajdujemy zarówno w zabytkach rękopiśmiennych wieku XIV i XV-go, jako też w drukach złotego wieku piś-

miennictwa. Już jednak od wieku XV-go samogłoska końcowa *i* stopniowo przestaje się wymawiać i w końcu wieku XVIII-go zupełnie zanika; wskutek tego dawne formy rozkaznika: *nieś*, *wieź*, *kładzi*... zmieniły się na: *nieś*, *wieź*, *kładź*, *piecz*..., i dziś kończą się na spółgłoskę zmiękczoną lub też powstała ze zmiękczenia, tak dalece, że miękkość końcowej spółgłoski stała się znamieniem rozkaznika. Tylko spółgłoski wargowe *b*, *p*, *f*, *w*, *m*, na końcu form rozkaznika w dzisiejszym wymawianiu dawniejszą miękkość utraciły; to jest mamy dziś: *kup*, *rób*, *traf*, *postaw*, *łam*, i t. p. zamiast dawniejszych: *kup'*, *rób'*, *traf'*, *postaw'*, *łam'*, i t. p.; stąd też pisownia ze znakiem miękczenia (kreską) nad temi spółgłoskami nie odpowiada dzisiejszemu wymawianiu.

W takich formach jak: *wódź*, *wóź*, *powróc*, *pomóż*, *otwórz*... *ó* pochylone przed spółgłoską dźwięczną zjawiało się dopiero po zniknięciu pierwotnej końcówki *i*. I tu jednak pod wpływem innych form z jasnym *o*, np. z jednej strony: *chodzi*, *chodzę*..., z drugiej zaś: *proś*, *głoś*, *noś*, *top*..., niektóre słowa używają się w formach podwójnych; np. *chodź*, obok prawidłowej *chódź*.

Dla osoby 3-ej używa się w dzisiejszym języku forma opisowa, złożona z wyrazu *niechaj* (formy rozkaznika od słowa *niechać*) lub *niech* (skróconego z *niechaj*) i z 3-ej osoby czasu teraźniejszego trybu oznajmującego danego słowa: *niechaj strzeże*, *niechaj wiezie*, *niech rwie*, *niech słucha*, *niech się cieszy* i t. p. Polskiemu *niechaj* odpowiada w rosyjs. *пусть*, w niemiec. *lass*, i t. p. (Co do stosunku form: *niechaj* i *niech*, porównaj analogiczne: *patrzaj* i *patrz*, *łapaj* i *łap*, i t. p.).

W dawnej polszczyźnie osoba 3-cia l. poj. rozkaznika nie różniła się zewnętrznie od osoby 2-ej [bądź (ty) i bądź (on)], czego dowody pozostały w dawnych wyrażeniach takich jak: *bądź* wola twoja, *święć się* imię twoje, *przyjdź* królestwo..., *Bóg zapłać*..., jak również w wyrażeniach: *siądź* pan, *weź* pani, *przyjdź* pan, *bądź* pan łaskaw, *dziej się* wola boża, i t. p.

Z tekstów staropolskich można przytoczyć np. *Bój się* gospodna wszelika ziemia. *Miecz* jich *wnidź* w serce jich, a łączysz-

cze (łuk) jich złomiono *байд*, Ps. flor. *Uczyni* z wama pan miłosierdzie, jakośta wy uczynile. Bibl. szar. A niewiasta *wiedz się* alibo *czuj* ot wszego prawa być odpadłą (et mulier sentiat se ab omni jure cecidisse); pan wsi sobie *miej* moc odzierać (dominus villae pro se habeat potestatem retinendi); ani... wieśny pan jich wściagnąć *śmiej* alibo w czem skłopotać; a on... powiedzieć alibo otłżyć *байд* powinien; Kto miecz albo kord wyciągnie i urenikiogo, na lasce ślacheckiej jego ręka *байд*; Prawa pols. tł. Świętos. z Woć., Nie *wiedz* lewica twoja. Rozmyśl. 170, Nie *smęć się* serce wasze, ani się *lęka*j, Tamże 314. Kto ma uszy na słuchanie, *słuchaj*. Leop. i t. p.

Obok tego już i w staropolskim, począwszy od wieku XV-go, używały się wyrażenia opisowe, złożone bądź to z rozkaznika *niechaj* lub *niech*, bądź też z formy *niechać* (powstałej z niechaj-ći = niechając), w połączeniu z trzecią osobą l. pojed. czasu terażniejszego danego słowa: niechaj mówi, niech się zawstydą, niech nie ma, niechać się wróci; a jedne owce wasze a dobytczęta niechać ostaną, a dzieci wasze niechać z wami jidą. Bibl. szar.; Ma lata, niechać sam za się mówi. Rozmyśl. 243.

Znamię charakterystyczne rozkaznika *i* przeszło następnie z liczby pojedynczej do form liczby mnogiej, tak w języku polskim jak i w innych językach nowosłowiańskich; stąd powstały formy takie jak: przyjdźmy, roztargnimy, przyjdziecie, weźmiecie, pocznicie, i t. p., spotykane, jakkolwiek rzadko, w najdawniejszych zabytkach polszczyzny. Z form tych powstały nowsze bez *i*: przyjdźmy, przyjdźcie, nieśmy, proście, bierzmy, itp., na wzór form liczby pojedynczej (jak: przyjdź, bierz...), w których to *i* już wcześniej zanikło.

Osoba 3-cia liczby mnogiej rozkaznika w dawnej polszczyźnie była zastępowana formą osoby 2-ej;

Np. *chwalcie* siebie gospodnie wszystko działa twoja; *байдcie* światła w stworzeniu niebieskim; *radujcie się* i weseli *байдcie*, już (= którzy) chcą prawdy mojej. Psal. flor.; Panie Boże, *chwalcie* cię niebo i ziemia, morze... i wszystko stworzenie, Bib. szar. 320; Lubo *байдcie* książęta, szlachciocy, alibo inszego stadła (sive sint principes, milites aut alterius status). Helcel, Star. Prawa pol. pomniki itp.

Następnie już od wieku XV-go wchodzi w użycie forma opisowa, podobnie jak w liczbie pojedynczej: niechać ostaną, niechać jidą..., oraz: niechaj pomogą, niech biorą, niech przyjdą, i t. p., które do dziś w języku ogólnym się utrzymują.

Podobnie jak dla osoby 3-ej używają się również formy opisowe rozkaznika osoby 1-ej lic. pojed. i mnog., zło-

żone z wyrazu niechaj lub niech i z 1-ej osoby czasu terażn. oznajmującego obu liczb; np. A niechaj już unej (aktu) w skrzyniach nie chowamy, ale ją w pewny zamek do serca podamy. J. Kochan., Proporz.; Niech cię spotkam i niechaj twą wyższość uczuję, Mickiew. Dziady; Panie! jego (Adama) płomieniem niechaj się zapłonim, my, co gęśle sarmacką mamy dzierżyć po nim, Kondrat. Na zgon Mick. i t. p.

W liczbie podwójnej formy dawniejsze, takie jak: wieziwa, wiezieta,... zmieniły się na wieziwa, wiezita, robiwa, robita, odidzita, wierzywa, wierzyta,..., a następnie, po utracie *i*, na: wieźwa, wieźta; róbwa, róbta; wstańwa, wstańta; wróćwa się, wróćta się; pódźwa, pódźta (zamiast pójźdźwa, pójźdźta), patrzta, wierzta, itp. dotąd w mowie ludu używane.

2) W słowach, których osnowa słowna kończy się na samogłoskę, np. bi-ję, kupu-ję, słucha-m, umie-m,... przyrostek *i* rozkaznika po licznych zmianach, zaszłych jeszcze w epoce prasłowiańskiej, zredukował się ostatecznie do spółgłoski *j*, i od najdawniejszych czasów w polszczyźnie mamy rozkazniki osoby 2-ej i 3-ej: bij, kupuj, słuchaj, Kochaj, umiej, chciej, miej, uchowaj cię imię Boga, i t. p.... Podobnie w liczbie mnogiej powstały formy: bijmy, bijcie, myjcie, słuchajmy, kupujcie, i t. p., dotąd używane.

3) W słowach, których osnowa słowna kończy się na dwie spółgłoski, jak: tn-ę, żn-ę, dm-ę..., a również w takich jak: dźwignę, rosnę, tchnę, ciągnę..., zamiast dawniejszych form prawidłowych: tni, żni, dmi,... dźwigni, rośni, ciągni, tniemy, rośnicie..., weszły w użycie formy rozszerzone: tnij, żnij, dmij... dźwignij, rośnij, ciągnij, tnijmy, rośnijcie..., powstałe na wzór takich jak: bij, bijmy, pij, pijcie, wij, itp. Stało się to wówczas, gdy skutek zniknięcia zakończenia *i* w rozkaznikach, jak: nieś, wieź, kładź, wieźmy, proście... (o czym wyżej str. 197), samogłoska *i* przestała być odczuwana jako końcówka trybu rozkazującego, i znamiennej cechą tego trybu stała się spółgłoska miękka, w tym razie *j*. (Używane przez niektórych pisarzy formy: sięgniej, dźwigniej, weźmiej, rośniej, krzykniej,... są nieprawidłowe).

Podobnie z form staropolskich: mrzy, trzy, wrzy, przy,

drzy, rwi... (pierwotnie: mr-i, tr-i, wr-i, pr-i, drg-i...) powstały tą samą drogą: mrzyj, trzyj, wrzyj, przyj, drzyj, rwij, itp.

Powyższe przekształcenia form rozkaznika nie są wynikiem zmiany fonetycznej, lecz dokonały się drogą analogii.

Często formy rozkaznika używają się z przysłówkami wzmacniającymi: *że, ż, no*; np. *weźże, poślijmyż, dajcież, pójdźno*, i t. p.

§ 262. **Imiesłów terażniejszy czynny** kończy się dziś na *ąc*, np. *niosąc, kładąc, bijąc, paląc*, i t. p. Przyrostek jego pierwotny był *nt*, którego brzmienie nosowe *n* łącznie z poprzedzającą samogłoską *o* lub *e* osnowy utworzyło samogłoskę nosową: np. *nieso-nc = niesąc = niosąc, wiezo-nc = wieząc = wioząc*; podobnie: *plotąc, wiodąc...* (przyczym samogłoski pierwiastków *nies-*, *wiez-*, zmieniły się na *o* przed spółgłoską twardą *s, z, t, d...* Ob. § 322).

Formy imiesłowu na *ąc* są to dawne bierniki rodzaju męskiego, których mianowniki kończyły się w staropolskim na *a* w słowach z osnową spółgłoskową twardą, lub na *ę* w osnowach ze spółgłoską miękką; np. *niosą, przydą, mogą, arzką, przypadną...* *biję, pytają, żądają, raduję się, pobudzają*, i t. p. (w starosłowiańskim odpowiadają im formy na: *y, -ąšt-* (*nesy, nesąšt-*), na *-je, -ąšt-* (*dělaję, dělająšt-*) i na *-ę, -ęšt-* (*chvalę, chvalęšt-*).

Przykłady: *Wstaw jidzi do miasta...* a *przydą* ku kłanom ...popytasz się s nimi; A *lękl* się i *podziwił* się *rzeką*: o kako groźne to jest miejsce; *Iżes* posyłał posły *pytają* odpowiedzi; Tedy lud tu *żądają* picia prze niedostatki wod, szemrali są przeciw Mojżeszowi, Bib. sz. 63; I *chcialiby* się wrócić, *żądają* miejsca; *Uzrzała* lud *raduję się...*; (grzeszny) *jenże* nie *pamiętają* dobra wiekujego, *obiązał* się temu, *czsoż* jest wrzemiennego (do-czesnego); *wstań wstań, pobudzają* je mówi Bóg; *przepowiadają* kaźń jego, Psal. fl. (praedicans praeceptum eius), i t. p. (Psal. flor., Bibl. szarosp., Kaz. świętokrzyskie).

Obok tych form na *a* i *ę* w staropolskim używała się forma tego imiesłowu z zakończeniem *ąc*, która właściwie jest biernikiem; dawna bowiem odmiana jego rzeczownikowa była: M. *niosą*, D. *niosąca*, C. *niosącu*, B. *niosąc*, i t. d. W rodzaju żeńskim były w mianowniku formy na *-ący, -ęcy* (odpowiednie starosłowiańskim na *-ąšti, -ęšti*).

Formy imiesłowów na *ąc*, dziś nieodmienne, niosąc, siedząc, czytając... używają się przysłówkowo (to jest bez różnicy rodzajów i liczb) w zdaniach pobocznych dla wyrażenia czynności współczesnej z czynnością zdania głównego; np. *słucham mowy stojąc; słuchaliśmy mowy stojąc; wysłuchałem mowy stojąc; słuchać będziesz mowy stojąc*, i t. p. W dzisiejszym języku używamy w ten sposób imiesłowów tylko od słów niedokonanych; w starej zaś polszczyźnie imiesłowy na *ąc* używały się i od słów dokonanych; np. *wnidąc, popasąc, poźnąc, uciekąc, spadnąc, wyjmąc, przyzwoląc, uczyniąc, zdadząc się*, i t. p. (co do znaczenia równe formom: *wszedszy, popasszy, pożawszy, uciekszy, spadszy*, i t. p.).

Przykłady: *wnidąc* zbijcie je; Ale *popasąc* alibo *sirzpem poźnąc* trawę, w *sirzpie* albo w *plaszczu* mają być *pociądza-ni*; *Kmieć uciekąc* przez *winy swego pana...* W *drzewnem rąbaniu spadnąc* *siekira* s *toporzyska ranilaby* *przyjaciela...*; *Aby jidący z wojny przez drogi...* alibo *sprawiać* *swe rzeczy...*; *A gdy przydąc* *powiedzieli* jemu *wszytka słowa...*, *Będziecie* *trwać* w *ziemi*, w *niażto przejdąc* *Jordan*, *wnidziecie*; *Uzrząć* to *biskupowie żydowscy...* *szukali* *ji ubić*; *Herod usłyszając* *sławę Jezukrysta*, *mniemał...* i t. p. (Bibl. szar., Prawa pol. Świętosł. z Woć., Rozmyśl. o życiu P. J.).

Formy mianownika żeńskie na *-ący* i *-ęcy* spotykamy w zabytkach staropolskich aż do wieku XVI-go; np. a *siedzący* *jęła* *wielikim głosem* *plakać*: — *jedna dzianica* (*tkanina*) *wzdłużą* *mający* *łokiet trzydzieści*, — *modlący* *się* *prosiła*; ta *łzami nieprzestajęcy* *polewała* *moje nogi* (Rozmyśl. 193); *A* *takoż przyszła* *placzący* *do Piłatowa domu* (Rozmyśl. 407); *podobnie*: (*ona*) *bojęcy* *się*, *czynięcy*, *sromajęcy* *się*, i t. p. Formy te zachowały się w mowie ludowej po dziś dzień, np. w wyrażeniach: *utonąła* *po wodzie płynący*; *nie* *wiele* *myślęcy*, *nic* *nie* *mówięcy*, *wzięli* *się* *do roboty*; *nie* *chwalęcy* *się*, itp.

Formy pierwotne imiesłowów, takie jak: *niosąc, niosąca, niosącu...*, w rodz. żeńskim: *niosący...* dały w następstwie początek formom z zakończeniami *-ący, -ąca, -ące*, na wzór przymiotników, które zatym i odmianą swoją nie różnią się od deklinacji przymiotników zaimkowej, jak np.

M. niosący	niosąca	niosące
D. niosącego	niosącej	niosącego
C. niosącemu	niosącej	niosącemu

i t. d. (por. str. 160),

i to jest właśnie forma, którą w gramatyce przyjęto nazywać imiesłowem odmiennym czasu terażniejszego, w przeciwstawieniu do formy na *ąc*, która nosi nazwę imiesłowu nieodmiennego.

W zdaniach takich jak: słucham mowy stojąc, słuchamy mowy stojąc, itp., imiestów na *ąc* jest określeniem podmiotu. W dawnej polszczyźnie (w. XVI—XVII) tenże imiesłów nieodmienny używany był prócz tego jako określenie dopełnienia, położonego w bierniku lub innym przypadku zależnym; np.

Ten ci jest, na którym ci ja widział ducha świętego odpoczywając (spiritum sanctum quiescentem); O żalosciwa matko... by widziała syna twego klęcząc a umywając nogi (= klęczącego a umywającego), Opeć; Żem widział umierając (= umierające) miłe dziecię swoje; A mnie patrząc jeno się serce nie rozpadnie; J. Kochan., Kiedy go w ogniu widziały lecąc z woza słonecznego, And. Zbylit. Człowiek gdy widzi drugiego poziewając, sam też takież ziewa, Andrzej z Kobylina; Na co wilka z krzewiny patrząc oczy bola, Potoc. Woj. chocim., i t. p.

W każdym z tych przypadków imiestów nieodmienny na *ąc* określa dopełnienie w zdaniu. W dzisiejszym języku w podobnych razach używa się wyłącznie formy imiesłowu odmiennego, który zgadzać się winien ze swoim dopełnieniem w rodzaju, liczbie i przypadku; np. Tak byśmy go do ciebie mówiącego usłyszeli; A mnie patrzącemu jeno się serce nie rozpadnie, i t. p.

§ 263. **Imiesłów terażniejszy bierny** zakończony jest na *-omy, a, e*, gdzie *o* stanowiło właściwie część osnowy, *m* jest charakterystycznym przyrostkiem, a *y, a, e* późniejszą końcówką rodzajową. Formy tego imiesłowu (odczuwane dzisiaj jako przymiotniki), są: wiadomy, a, e, widomy, świadomy, kryjomy, znikomy, znajomy, rzekomy, łakomy, ruchomy. Nieliczne te przykłady są pozostałością dawnych imiesłowów, które oddawna znaczenie imiesłowów utraciły i dziś w mowie ogółu używają się w znaczeniu przymiotników.

Z dawnych form deklinacji rzeczownikowej tych imiesłowów: wiadom, ma, mo, kryjom, ma, mo, i t. p. pozostały do dziś mianowniki rodzaju nijakiego w znaczeniu przysłów-

ków: wiadomo, kryjomo, rzekomo, ruchomo, oraz przymiotnik świadom.

Forma *rodzimy*, używana dziś wyłącznie jako przymiotnik, jest również z pochodzenia swego imiesłowem biernym zaginionego już typu, który zachował swoją żywotność w innych językach słowiańskich; np. w rosyjskim: chwalimyj, nosimyj, i t. p.

§ 264. **Czas przeszły trwały** czyli imperfektum, podobnie jak w języku starosłowiańskim, miał swoje formy i w dawnej polszczyźnie. Należy on do osnowy terażniejszości; zakończeniem jego 1-ej osoby l. pojed. było *ch* (stsl. чъ), przed którym osnowa kończyła się na *e* lub też była rozszerzona przyrostkiem *a*. Formy imperfektum wcześniej bardzo wyszły z użycia, bo już w najstarszych zabytkach języka polskiego (w Kazaniach świętokrz., Psalt. florjań., Psalt. puławsk.) nieliczne napotykamy jego przykłady; a mianowicie: 1-a os. mołwiach (= mówiłem); os. 3-a: l. mn. biechą, błogosławiachą, łuczachą (od łuczyć = strzelać z łuku, godzić w co), potępiachą, poklinachą, śpiewachą, szukachą, przysięgachą, mijachą, chwalechą...

Odmiana czasu przeszłego trwałego (imperf.) np. od słów *mołwić* (= mówić) i *być* w staropolskim była następująca:

L. poj.	1. mołwiach	1. biech
	2. mołwiasze	2. biesze
	3. mołwiasze	3. biesze
L. podw.	1. mołwiachwa	1. biechwa
	2. 3. mołwiasta	2. 3. biesta
L. mn.	1. mołwiachom	1. biechom
	2. mołwiaście	2. bieście
	3. mołwiachą	3. biechą.

Przykłady; A są ta ista słowa zmwiona óccem świętym. jemuz biesze imię Symeon. — Ślepy siedziesze podle drogi. Kazania śwkrz. (wiek XIV).

z Psalterza florjań. (wiek XIV). z Psalterza puław. (wiek XV).

Prze bracią moję i bliźnie moje *mołwiach* pokój o tobie. Ps. 121,8. Prze bracią i bliźnie moje *mołwił* jeśm pokój o tobie. 122,8.

z Psalterza florjań. (wiek XIV).

I wywiódł je se srebrem i se złotem, i nie *biesz* w postaciach albo w pokoleniu jich niemocy. Ps. 104.₃₆.

Wyszedw na dwor i *mołwił* też iste. Ps. 40.₁₇.

Wszako za prawdę myto moje myślili są odpędzić, bieżał jeśm w łączności picia; usty swymi *blógostawia*chą, a sercem swym *poklin*achą. Ps. 61.₄.

Gdy zabije je, *szuk*achą, jego, i wracali się i rano przychodzili k niemu. Ps. 77.₃₈.

Jeszcze karmie jich *bie*chą w uściech jich. Ps. flor. 77.₃₄.

(Nieprzyjaciele) jż mię *chwa*lechą, przeciw mnie *przysię*gachą. Ps. 101.₉.

Wzywali są gospodna, a on wysłuchawa je, a we słupie obłoka *mołwiasze* k nim. Ps. 98.₇.

z Psalterza puław. (wiek XV).

I wywiódł je s srebrem i złotem i nie *był* w postaciach jich nie mocny. 105.₃₆.

Wychadzasze na dwor i *mołwiasze* też iste. 41.₁₇.

Wszakoż mzdę moję myślili są odpędzić, bieżał jem w pragności, usty swymi *blógostawili*, a sercem swym *poklin*ali. 62.₄.

Gdy ubijał je, *szuk*ali jego i wrócili się i rano szli do niego. 78.₃₈.

Jeszcze karmie jich *były* w uściech jich. 78.₃₄.

A jisz mię *chwalili* przeciw mnie *przysię*gali. 102.₉.

Wzywali gospodna, a on wysłuchał je a w słupie ognia *mołwiał* k nim. 99.₁₇.

II. Osnowy bezokolicznika.

§ 265. **Bezokolicznik** kończył się pierwotnie przyrostkiem *ti* (stśłow. *ti*), który następnie zmienił się na *ci* (ob. § 24), a w końcu, po zniknięciu ostatniej samogłoski *i*, zostało samo *ć*.

W osnowach zakończonych na spółgłoskę twardą, spółgłoska ta przed *ć* wskutek asymilacji miękczyła się na odpowiednią podniebienną; np. nies-ti = nieści = nieść; wiesz-ti = wieźci = wieźć; tak samo: trząść, paść, gryźć, leźć...; podobnie z form pierwotnych takich jak: gniet-ti, kład-ti... powstały dzisiejsze: gnieść, kłaść, bość (bode), wieść (wiedę, wieszysz), rość (stpol. rost-ę, rościesz...), prząść (przed-ę).

stpol. sieść (pień sied-), kwiść (kwit-), gaść (gęd-), i t. d., według zasady wyłuszczonej w § 32.

Osnowy z ostatnią gardłową *k* lub *g* (piek-ti, mog-ti...) zmieniły w języku polskim grupę *kti* i *gti* na *cy*, później zaś, po zaniku samogłoski końcowej, sprowadzone do *c*; stąd formy: stpol. wspomocy, następnie wspomóc; podobnie: piec, ciec, rzec, tłuc, wlec, siec..., biec, strzec, strzyc, polec (pień leg-), zażec (pień żeg-), zaprzęc, ... Taką samą zmianę *kt* i *gt* przed *i* na *c* mamy i w rzeczownikach: piec, moc, pomoc, przemoc... Bliższe objaśnienie w § 31 str. 35.

Z dawnych zabytków polszczyzny znane są formy bezokolicznika takie jak: dowieści, spaści, jici, wspomocy, daci, miłowaci, śpiewaci, grzechów się kajaci, mieszkaci, mieci, i t. p.; późniejsze: dowieść, spaść, ić i iść, wspomóc, dać, miłować, śpiewać, kajać się, mieszkać, i t. p.

§ 266. **Imiesłów przeszły czynny** z zakończeniem *-ł*, *-ła*, *-ło* utworzony jest od osnowy bezokolicznika za pomocą tego przyrostka; np. niós-ł, niosła, nios-ło (od nies-); wioz-ł, wioz-ła, wioz-ło; mógł, mogła, mogło; kładł, ła, ło; zwiądł, zwiądła, zwiądło; zgadł, ła, ło, ... od osnów spółgłoskowych; — bi-ł, -ła, -ło; cią-ł, cię-ła, cięło; brał, chwalił, cierpiał, umiał, panował, ... od osnów samogłoskowych: są to formy odmiany rzeczownikowej. Z odmiany tej pozostały do dziś formy liczby mnogiej na *-li* w rodz. męskim osobowym, i na *-ły* w pozostałych; tj. mogli, mogły; kładli, kładły; nieśli, niosły; brali, brały; zwiędli, zwiędły, i t. p. Formy te odmiany rzeczownikowej używają się tylko w mianowniku liczby pojed. i mn. jako orzeczenie zdania; np. gwar *uciechl*; mowa *wzbudziła* zadziwienie; zgromadzenie *milczało*; wszyscy *patrzyli* ciekawie; wreszcie *ozwały* się głosy, i t. p.

Obok form imiesłowów na *ł*, *ła*, *ło*, istniała także odmiana ich zaimkowa z zakończeniem w mianowniku l. p. *-ty*, *-ta*, *-te*. Odmiana ta przetrwała do dziś tylko w imiesłowach od słów niepo pochodnych, głównie dokonanych, jak: zbiegły, ła, łe; zwiędły, uschły, zziębły, zczerniały, zsiniały, posiwiały, zapadły, upadły, wzniosły, poległy, przysięgły, ostygły, zgnięły, zleżały, zmarły, zubożały, ... także: wytrzy-

mały, zrozumiały, wyrozumiały... od nieprzechodnych niedokonanych: biegły, trwały, dbały, stały, były (np. były urząd, była komisja, było gimnazjum)..., oraz czuły, śmiały, ciągly..., w liczbie mnogiej, w mianowniku formy męskie osobowe kończą się na *-li*, wszelkie inne na *-te*: zbiegli i zbiegłe; zziębli i zziębłe; zmarli i zmarłe; byli i byłe, i t. p. Formy te w języku dzisiejszym mają znaczenie *przymiotników* (Porównaj § 203 str. 154—5).

Imiesłów na *ł*, *-ta*, *-to* w połączeniu z formami czasu teraźniejszego słowa być, to jest jeśm, jeś, jest, jeśwa, jeśta, jeśmy, jeście, są, tworzył w dawnej polszczyźnie wyrażenia opisowe dla oddania czasu przeszłego wszelkich słów (np. nioś jeśm, nioś jeś,...), z których powstał dzisiejszy czas przeszły: niośm, niośeś, i t. d. Bliżej o tym w § 271.

§ 267. **Imiesłów zaprzeszły czynny** kończy się w słowach z osnową samogłoskową na *-w-szy*, np. biwszy, wziąwszy, kazawszy, zrobiwszy, przeczytawszy...; w słowach zaś z osnową spółgłoskową — na *-szy*: zniósłszy, znalazłszy, wszedłszy, pobięszy, rzekłszy, rozdarszy, i t. p. Imiesłowy te powstały z dawniejszych form odmiennych, jak: *biw*, *biw-szy*, *biw*; *nios*, *niosszy*, *nios*, i t. p. na trzy rodzaje, mianowicie z form rodzaju żeńs. i niektórych przypadków (casus obliqui), jak miejscownik l. p., np. niosszy, które stały się nieodmiennymi i używają się dotąd przysłówkowo.

Formy takie jak: *zabiw*, *usłyszaw*, *dokonaw*... używane były w dawnej polszczyźnie do połowy w. XV-go; np. Boże, ty *obróciw* się ożywisz nas. Ps. flor.; *Oblaw* się czerwonością (suffusus rubore) t. j. ze sromem. Święt. z Woć. *Usłyszew* to król Ezechjasz i wszytek lud; Prorok *uznamionaw* świadectwo dał. Kaz. śwkrzyskie; Jenże *usłyszaw*, iż przyszedł Jakób... wybiegł przeciw jemu; Jakoż był uczynił pan... *zgladziw* Horrejskie, a ziemię ich *poddaw* jim; *Sgromadziw* mnostwo przed skałę, rzecze k nim; *Ująw* otcową rękę usilnie wznosił...; Jenże *wzgardziw* to i powiedział... Bibl. szar.; Teda *wystapiw* św. Błażej przywitał je; *uźrzew* to sędzia rzekł jim. Żyw. ś. Błażeja; nie *byw* tamo, Rozmyśl. 142, itp.

Na podobieństwo tych form powstały również imiesłowy od osnów spółgłoskowych, jak: *wszedw*, *wzniosw*, *nalazw*,... spotykane w najstarszych zabytkach polszczyzny; np. Otworcie mnie wrota... *wszedw* w nie, chwalić będę pana. Ps. flor.; Jenże *spadw*

otworzone ma oczy; A położę kęs chleba przed tobą, aby *pojadow* posilił się; Kapłan *przyniosw* przed sebranie mężów zakon,...; To *rzekw* i przyszedł ku królowi. Bibl. szar. i t. p.

Imiesłowy na *-w* pierwotnie odmieniały się w słowiańszczyźnie rzeczownikowo; śladów jednak tej odmiany w zabytkach języka polskiego nie spotykamy. Już w najstarszej epoce piśmiennej formy na *-w* używają się jako nieodmienne, podobnie jak i imiesłowy na *-szy*, które od połowy XV-go wieku miejsce ich zajęły.

Obok form imiesłowów na *szy*, takich jak: wyszedłszy, zwiózłszy, zląkszył się, ubiegłszy... zjawiają się w wieku XV-ym formy ich analogiczne: wyszed-w-szy, zwióz-w-szy, zląk-w-szy się, ubieg-w-szy, itp., utworzone na podobieństwo takich jak: *uźrzaw-szy*, *wstaw-szy*, *ująw-szy*..., t. j. właściwych osnowom samogłoskowym. Formy jednak z przyrostkiem *w-szy* w osnowach spółgłoskowych, w w. XVI-ym coraz rzadsze, w XVII-ym wychodzą z użycia, i przyrostek ten pozostał nadal tylko przy osnowach samogłoskowych (*wstawszy*, *zrobiwszy*...), w osnowach zaś spółgłoskowych utrzymał się przyrostek *-szy* i formy prawidłowe, jak: przyszedłszy, przywiózłszy, uląkszył się, postrzegłszy, rozdarszy, rzekłszy, zjadłszy, itp. pozostały w powszechnym użyciu. Obok tych jednak form zasadniczych od połowy wieku XVI-go, od czasu do czasu spotykamy formy tych imiesłowów z wtrąconym *ł*, to jest: przyszedłszy, przyniósłszy, uląkszył się..., powstałe widocznie pod wpływem fałszywej analogji do imiesłowów na *ł*: przyszedł, przyniósł, uląkł się... (u Krasickiego np. obok *wszedłszy*, *zasiadłszy*... mamy także: *wszedłszy*, *znalazłszy*... Doświadcz. 1776 roku; u Naruszewicza obok: *zażęszy* świecę, *wyprzągszy*... spotykamy. *zsiadłszy*, *oblókłszy*. Anak. r. 1774). Formy te z wtrąconym *ł*, jakkolwiek wadliwie utworzone, wprowadzone były do gramatyk jako wzory i upowszechniły się w w. XIX-ym w piśmiennictwie, pomimo jawnej sprzeczności ich z żywą mową. Jedynie prawidłowymi i z wymawianiem ogółu zgodnymi pozostają dotąd formy bez *ł*: przyszedłszy, postrzegłszy, zjadłszy, i t. p.

§ 268. **Imiesłów przeszły bierny** należy do osnowy bezokolicznika i ma właściwy sobie przyrostek *-n*, *-na*,

no, lub -en, -ena, -eno (w starosłowiańsk. -nz); np. niesion, niesiona, niesiono (z ńeś-en, -ena, -eno, przyczym *e* przed twardym *n* według § 22, przeszło na *o*), podobnie: wiedzion, -ona, -ono; rzezon, chwalon, obwinion, postawion..., oraz: widzian, rozumian, pokonan, wydan, naśmiewan, upłwan, ukrzyżowan, posłan, i t. p.; w odmianie zaś przymiotnikowej: niesiony, -na, -ne, widziony, -na, -ne, i t. p.

Słowa jednozgłoskowe z osnową samogłoskową mają imiesłów bierny z przyrostkiem -t, -ta, -to (bit, a, o, kryt, a, o,...), a w odmianie przymiotnikowej -ty, -ta, -te; np. bity, pity, wity, kryty, myty, ryty, truty, kuty, snuty, jęty, cięty, żęty, mięty, dęty..., oraz złożone: rozbity, wypity, uwity, pokryty, zakryty, wyzuty, przecięty, zaczęty..., zdobyty, przebyty (od nieużywanego byty), i t. p.

W osnowach pochodnych na -ną-, jak dźwigną-, ciągną-..., obok imiesłowów na -ny: dźwigniony, ciągniony, przyciśniony, miniony..., używają się i formy na -ty: podźwignięty, przeciągnięty, przyciśnięty, pominięty... Wyłącznie formy na -ty, ustaliły się w osnowach na *r*, jak oto: darty, party, tarty, żarty, warty, rozpostarty, (ludowe umarty), wraz ze złożonemi: podarty, wyparty, roztarty, zawarty, i t. p. i osnowa w nich nie jest bezokolicznikowa (drze-, trze-, źre-...), lecz inna, równa pierwiastkowi *dr-*, *tr-*, *źr-*, ze zmienionym *r* w zgłoskę *ar* (dar-, tar-,...).

Dawne formy rzeczownikowe imiesłowów biernych rodzaju nijakiego zachowały się do dziś w wyrażeniach nieosobowych takich jak: chwalono, przeniesiono, naprawiono, zabrano, zaniechano, oddano, powtarzano, wybito, wysnuto, zamknięto, zdobyto, itp., mających znaczenie czynne, równoznaczne z wyrażeniami: chwalili, przenieśli, naprawili, zamknęli, zniknęli, i t. p.

§ 269. **Czas przeszły chwilowy** czyli aoryst należy do osnowy bezokolicznika i miał zakończenie pierwszej osoby liczby pojed. -ch, np. bych, mołwich (Psał. flor.). Formy tego czasu spotykają się bardzo rzadko już w najdawniejszych zabytkach języka polskiego.

Odmiana aorystu w dawnej polszczyźnie, np. od słów *mołwić* i *być*, była następująca:

L. poj.	1. mołwich	bych
	2. 3. mołwi	by
L. podw.	1. mołwichwa	bychwa
	2. 3. mołwišta	byšta
L. mn.	1. mołwichom	bychom
	2. mołwiście	byście
	3. mołwichą	bychą.

Najwięcej przykładów przedstawiają tu Kazania świętokrzyskie, zabytek z początku wieku XIV; spotykamy w nim formy czasu przeszłego chwilowego: osoby 1-ej *widziech*, osoby 3-ej pojed. *postawi*, *stąpi*, osoby 3-ej mn. *poczęchą*, *idziechą*, *pospieszychą się*, *zaplakachą*, *wzdachą*.

Przykłady: Widziech angieła bożego; postawi prawą nogę na morzy; angieł sam stąpi do Galaa; zaplakachą wszem sircem i obietnicę bogu vzdachą; kając idziechą, pośpieszychą się do kościoła na modlitwę, poczęchą się modlić,... Z rot sądowych: Jako nie wynidziechą z janowa domu i nie ukradziechą Wojtkowi koni.. (rok 1401) itp.

Formy aorystu od słowa *być* używały się jeszcze w wieku XVI i XVII-ym, łącznie z imiesłowem przeszłym na *ł* wszelkich słów, dla wyrażenia trybu warunkowego; np. wziął bych, abych mógł, bych spadł, skrył bych się...; waruj się, aby nie mówił; bychom poznali; bychą widzieli, itp.

Jednakże i w tych formach, począwszy od wieku XVI-go zachodzą zmiany: zamiast z zakończeniami aorystu, formy te zaczynają się używać z końcówkami osobowymi *m*, *ś*... na wzór czasu przeszłego już w formie ściągniętej (ob. § 271), to jest na wzór: byłem, byłeś, był, byliśwa, bylišta, byliśmy, byliście, byli; wskutek czego wytwarza się odmiana drugorzędna:

L. pojed.	1. podw.	1. mn.
1. bym	byśwa	byśmy
2. byś	byšta	byście
3. by	byšta	by

i w ciągu wieku XVI-go ustalają się formy warunkowe takie jak: wziąłbym, abym mógł, bym spadł, skryłbym się..., abys nie mówił, byśmy poznali, by wiedzieli, itp. Jednocześnie

wszakże obok form nowopowstałych: 1-ej osoby wszystkich trzech liczb: bym, abym, byśwa, abyśwa i byśmy, abyśmy... używają się i formy tychże osób z cechą aorystu *ch*: *bych*, *abych*, *bychwa*, *abychwa*, oraz *bychmy*, *abychmy*, oczywiście przystosowane do form: byśmy, abyśmy; np. bychmy poznali, abychmy baczyli, uszlibychmy, abychmy byli obrazem bożym, By nie był złodziejca, nie przywiedlibychmy go do ciebie (Rozmysł. 408), itp. Ostatecznie w wieku XVII-ym przewagę otrzymują formy z zakończeniami osobowymi *m*, *ś*..., tj. *bym*, *byś*, *by*, (*byśwa*, *byśta*), *byśmy*, *byście*, *by*, i te dotychczas w języku ogólnym się utrzymują jako cząstki warunkowe; wiedziałbym, słuchałbyś, mógłby, pragnęlibyśmy, robilibyście, zbadaliby, itp.

Forma *bychmy* w okresie czasu od w. XVI do XVII-go tak dalece była używana zamiast *byśmy*, że na wzór jej zaczęto i formy czasu teraźn. (jesteśmy), oraz formy ściągnięte czasu przesz. wszelkich słów (widzieliśmy, daliśmy...) zmieniać na inne z zakończeniem *-chmy*, jak np. w wyrażeniach: Abychmy zgoła byli obrazem bożym, na którego wizerunek jestechmy stworzeni; Wygralichmy, przewidlichmy na duchowieństwie, cochmy chcieli; Stalichmy się jako teatrum świata, Birkowski; Wy niewczas, ja trudność społuchmy miewali; otóż trzebą, żebychmy tak w to ugadzali. Hist. w Landzie; Tochmy sobie dziś spomnieli, cochmy przedtym słyehywali, Wilkowiecki; Iż tych praw używamy, jakiechmy spisali, Rej; Otośmy opuścili wszystko a szlichmy za tobą. Leopol. itp. Podobnie i formy liczb. podw. z zakończeniem *-śwa* ulegały zmianie na inne z zakończeniem *-chwa*; np. Juzechwa się ugodziła na to, Orzechow.; obok: głębokośwa zabrnęła i będziewa li hardzie kazać, Orzechow., itp.

Znamię aorystu *ch* przeniesiono także i do form osoby 1-ej liczby pojed. czasu przeszłego, używając form z zakończeniem *-ch* zamiast zwykłych zakończonych na *-m*; np. Nie bała ch się jego wszechmocności jako sandziego sprawiedliwego; Napirweję się dawam winna P. Bogu z duchownych uczynków, iżech ja nieumiejętne nie nauczyła, nie dała ch rady nieroztropnemu, nie skarała ch występne go, nie odpuszczała ch gniew winowajcy memu; Nie chciała ch

cierpieć dobrowolnego ubóstwa; nie była ch śmierna w przesładowaniu; nie płakała ch za moje grzechy,... megoch bliźniego nie miłowała; anich jadła przeżegnała; jakochkolwiek sgrzeszyła... itp. (Zabyt. jęz. z pocz. w. XVI, w Erlangen), Boch ja od Boga przyszedł, Rozmysł. 269.

Formy dawnego aorystu z charakterystycznym znaczeniem *ch* do dziś jeszcze utrzymują się w mowie ludowej niektórych okolic, np. widziałech, przyszedłech, hodzilichmy, itp. (powstałe z ogólnopolskich: widziałem, przyszedłem, chodziliśmy...). Co więcej, w pewnych miejscowościach uległy one innej jeszcze zmianie. W gwarze np. zakopiańskiej brzmienie końcowe *ch* często zastępuje spółgłoska *-k*, wskutek czego pospolite są w mowie górali zakopiańskich formy 1-ej os. cz. przeszłego takie jak: widziałek, przyszedłek, zrobiłek, nie mógłek, znalazłek. To zakończenie *-ek* (podobnie jak *-ech* i *-em*) odrywa się od imiesłowu przeszłego i wymawia się łącznie z innym wyrazem, użytym w tymże zdaniu przed imiesłowem; np. nicek nie robił (nicem nie robił); nie samek jał (nie samem jechał); choćyk i miał, to ci nie dam (choćbym i miał...), itp.

§ 270. Aoryst dzisiejszy. Częstoć w tekstach staropolskich, u pisarzy złotego wieku i w dzisiejszej polszczyźnie spotykamy na wyrażenie czynności przeszłej chwilowej formy czasu teraźn. nawet od słów dokonanych; np. Oblekl biskupa w gżło lniane i opasze ji pasem, a oblecze w suknią modrą a s wirzchu naplecznik położy... Bibl. szar.; W tym drab przyskoczy, król ustąpi kroku; Przypadzły drugi, poimał ji z boku, J. Kochan. Szachy;... Ta moja ręka... w tem ją wyniesie, ona wyniesiona spadając z góry przecięła do kości, Piotr Koch. Jeruz. wyzw.; A starzec rozśmiawszy się, rzecze, Szymonow.; Rzekzszy, strzeli do Cygna, nic nie uszło drzewo, Żebrow. Metam.; (Niedźwiedź) ilekroć z swoim zapałem wyjedzie..., zawsze go osapał, odrapał, zawsze nasz zając skrzeczał przeraźliwie, Fr. Moraw.; Brzękły wrzeciędzie, pochodnia zaświeci; Odszedł nareszcie i w lewym balkonie giermka obaczy, który z Niemcy gadał, Mickiew. Grażyna, itp.

W przykładach tych formy: oblecze, położy, przyskoczy, ustąpi, wyniesie, rzecze, strzeli, wyjedzie, zaświeci, obaczy... są szczątkami dawnego aorystu. Formy te, dzięki ich tożsamości z osobą 3-ą czasu teraźn. nie tylko same ocalały, ale nadto dały pochop do użycia w podobny sposób: a) form osoby 3-ej słów innych, których czas teraźniejszy różnił się

od aorystu (np. padnie, krzyknie, zagrzmie...), a następnie b) do analogicznego używania innych osób czasu teraźn. słów dokonanych zamiast zamierającego aorystu. Wskutek tego na oddanie czynności przeszłej chwilowej w żywym opowiadaniu weszły w użycie formy teraźniejszości słów dokonanych, jak: spojrzę, obaczę, odpowie, porwiemy, poczują, rzucą się, imają, nawrócą, potkną się, itp., to jest te same formy, za pomocą których już od najdawniejszych czasów język polski oddaje czas przyszły, podobnie jak to ma miejsce i w innych językach słowiańskich. Oto kilka przykładów, w których formy teraźniejszości wyrażają czynność przeszłą chwilową:

a) I padnie (cec̄dit) Jozue nagle na ziemię, a kłaniając się rzecze... Bibl. szar.; ...Zdjawszy szyszak z głowy, krótkiej lecz zwięzłej do nich zażyje przemowy, Potoc. Woj. choć.; Nagle się porywa... Jak się odsadzi, jak machnie, tak ją dobrze zagrabił... Fr. Moraw.; Tymczasem tłoczą się zewsząd do komnaty... a każdy u wnijscia truchleje i w słup się obróci, Krasiń. Noc. let.; A pierwszy z rycerzy krzyknie i w trąbkę mosiężną uderzy; Błysnęło, zagrzmie na hasło rusznica, Mick. Graż. b) Po chwili pojrząysz, alie ono wstało. J. Kochan. Szachy.

Czuając Krzyżacy tak słabe natarcie,
 Odzyszczą serce; z okropnym hałasem
 Nawrócą czoła, potkną się zażarcie
 I gęstym włóczni otoczą go lasem. (Graż.); itp.

Czynność chwilową, ale powtarzającą się w przeszłości, zwyczajową, język polski wyraża także za pomocą imiesłowu bywało, użytego obok formy czasu teraźniejszego słowa dokonanego; np. Przyjdzie bywało (= niem. pflegte zu kommen), usiądzie za stołem i rozgada się...; bywało puści się za zajacem, i t. p. Wyrażenia takie złożone są właściwie z dwóch zdań nie połączonych żadnym spójnikiem.

Czasy opisowe albo złożone.

§ 271. **Czas przeszły.** W dawnej polszczyźnie istniała forma czasu przeszłego opisowa, złożona z imiesłowu przeszłego czynnego na *ł*, *ła*, *ło* i form czasu teraźn.

słowa posiłkowego *być*, to jest form: *jeśm*, *jeś*, *jest*, *jeś-wa*, *jeśta*, *jeśmy*, *jeście*, *są*. Przykłady takich form spotykamy już w najdawniejszych zabytkach języka: wyszedł jeśm, przysiągł jeśm, poznała jeśm; miłował jeś prawotę, a nienawidził jeś lichoty; to jeś czynił, a ja jeśm milczał; poszedł jest, weszła jest, uźrzało jest, on jest był pochodnia gorająca, to wszystko przyszło jest na nas; uszyma naszyma słyszeli jeśmy; wołali jeście; gdy są się zeszedli pospołu, kopali są przed obliczym mojim jamę i wpadli są w nią, przywiedli są Jezukrysta do Kaifasza w wietnicę, itp. (Kaz. świętokrz., Psalt. flor., Rozmyśl.).

W wyrażeniach tych i innych im podobnych formy słowa posiłkowego następnie połączyły się ściślej z samym imiesłowem; to jest powstały formy takie, jak; wyszedłem, nalażłem, itp., które w końcu zmieniły się na: wyszedłem, nalażłem, poznałem, milczałem, itp.

To samo odnosi się do osoby 2-ej l. pojed. oraz 1-ej i 2-ej l. mn.; i tu formy jeś, jeśmy, jeście od wieku XIV-go przyłączane były do imiesłowów i powstawały formy ściągnięte, takie jak: miłowałeś, nienawidziłeś, czyniłeś,... słysze-liśmy, wołaliście, itp.

W osobie 3-ej l. pojed. i mnogiej słowa *jest* i *są* używają się przy imiesłowach na *ł* jeszcze pod koniec wieku XVI-go (niósł jest, oddała jest, poszli są...); obok tego jednak już w najstarszych zabytkach dosyć często słowa te (*jest* i *są*) opuszczają się, tak, że czas przeszły w 3-ej osobie l. pojed. i mn. już w staropolszczyźnie wyrażał się dwojako: albo imiesłowem na *ł* łącznie ze słowem posiłkowym, jak np. niósł jest, niosła jest, niosło jest, i nieśli są, niosły są; albo też samym tylko imiesłowem, to jest: niósł, niosła, niosło i nieśli, niosły, co i dotychczas pozostało. Formy te, pomimo braku zakończeń osobowych, dostatecznie się odróżniają od form osób pozostałych, to jest od 1-ej i 2-ej, które mają właściwe sobie zakończenia: *m*, *s* i *śmy*, *ście* (niosłem, niosłeś, nieśliśmy, nieśliście). Urobiły się one według typu stosunku, panującego także w czasie teraźniejszym: pada (3 os. = osnowie), pada-m...; por. jest: jest-em.

Oto kilka przykładów użycia dwojakich form dla osoby 3-ej czasu przeszłego w najstarszych zabytkach: Nicz nie mieszkając w drogę *wstąpili*, drogi *są nie otłożyli*, w czym radzi Syna bożego *stuszali*; Święta Katarz. we złem nie *leżała*, asi i ty, już *są* w błędnem stadle *leżeli*, ty *jest* swoją nauką *otwodziła...*; pospieszyli... przed nim pokłękli, dary jemu wzdali; itp. Kazania świętokrzyskie.

z Psalterza florjań.

z Psalterza puławs.

S nieba *weźrzał* gospodzin; Z nieba *weźrzał jest* gospodzin, *uźrzał jest* wszystkie syny ludzkie.

Zamęcili są się (conturbati sunt) wszyscy, już *są widzieli* je; i *bał się jest* wszeliki człowiek. I *zjawili są* działa boża, i uczynki jego *rozumieli*. Ps. 65_{10,11}.

Zamęcili się wszyscy, co je *widzieli*, i *bał się* wszelki człowiek. I *zjawili* działa boża i uczynki jego *urozumieli*. Ps. 64_{10,11}.

W liczbie podwójnej w podobny sposób były zestawiane formy słowa posiłkowego *jeśwa*, *ješta* z formami imiesłowów liczby podwójnej, a następnie łączone w jedną formę ściągniętą. Tak powstały formy 1-ej osoby l. podw.: chodziła jeśwa, jakośwa widziała, obaśwa się zwierzała, dalekośwa zabrnęła... Albo też formy imiesłowu l. mnog. łączyły się ze słowem posiłkowym l. podw., np. gdyśwa jachali, widzieliśwa, itp.

Podobnie w osobie 2 i 3-ej liczby podw.; np. Jakośta rzekła, tako bądź; jakośta wy uczynile (r. żeń.); kiedyśta ogarniali...; osoba 3-cia: miłosierdzie twoje i prawda twoja weźdy przyjmowała ješta mnie. Ps. flor. 39₁₅ (przyjmowałaśta mię, w Ps. puł. 40₁₅); wypuści światłość i prawdę twoją, cie ješta mię przewiedle i dowiedle na górę świętą; ješta ucieszyła; naleźle ješta; a onie wzniosszy głos poczęłaśta płakać; i powiedziałaśta k niej; uciekaśta; bośta przysięgła; obaśta umarła; gdyśta była; i rzekaśta Mojżesz a Aaron ku wszystkim synom Izrahelskim, Bib. sz. 61, itp.

Wreszcie są i formy 3-ej osoby bez zakończenia osobowego słowa posiłkowego, jak: oczy nie strzegle, widziele oczy moi; dwa syny twa, któraż się urodziła, moja będzietą, itp.

Odmiana czasu przeszłego.

dawna

nowsza

- | | |
|-----------------------------|------------------------|
| 1. niósł (niosła) jeśm | niosłem, niosłam |
| 2. niósł (niosła) jeś | niosłeś, niosłaś |
| 3. niósł (niosła, -o) jest | niósł, niosła, niosło |
| 1. niosła (nieśle) jeśwa | (niosłaśwa) |
| 2. 3. niosła (nieśle) ješta | (niosłaśta) |
| 1. nieśli (niosły) jeśmy | nieśliśmy, niosłyśmy |
| 2. nieśli (niosły) jeście | nieśliście, niosłyście |
| 3. nieśli (niosły) są | nieśli, niosły. |

§ 272. Słowo posiłkowe: *jeśm*, *jeś...* *jeśwa*, *ješta...*, *jeśmy*, *jeście*, w czasie przeszłym złożonym kładło się bez różnicy po imiesłowie jak i przed imiesłowem; np. mówiono nie tylko: już słyszał jeśm, lecz również: już jeśm słyszał, ku tobie jeśm wołał; tedy jeśm rzekł; przecz jeś zapomniął mię; bo jeś przyjął mię; mnie jest przyjęła prawica twoja; jako jeśmy słyszeli, tako jeśmy widzieli w mieście..., itp. W przytoczonych, jak ostatnie, zwrotach słowo posiłkowe jeśm, jeś... jeśmy... ściągnęło się następnie już nie z imiesłowem, lecz z poprzedzającym je wyrazem i powstały wyrażenia: jużem słyszał; ku tobiem wołał; tędym rzekł; boś przyjął; jakośmy słyszeli, takośmy widzieli, itp. Wobec tego zrozumiałe jest właściwe językowi polskiemu używanie zakończeń osobowych czasu przeszłego nie tylko przy orzeczeniu, ale i przy innych członkach zdania, przed tym orzeczeniem położonych; np. zarówno mówi się: tego dawno pragnąłem, jak i: tegom dawno pragnął, lub: tego dawnom pragnął; albo: wszyscy dobrze słyszeliśmy, wszyscyśmy dobrze słyszeli, itp.

Czas przyszły złożony z dwóch części, w postaci dawnej nieściągniętej, istnieje dotąd w mowie Kaszubów, rybaków na Helu; np. wasz list jesmy odebrali, itp.

§ 273. **Czas zaprzeszły** jest formą opisową, złożoną z czasu przeszłego i z imiesłowu przeszłego na *ł* słowa posiłkowego; np. zaniósłem był, mogłeś był, posłaliśmy byli, uczynili byli, itp.

Przykłady użycia czasu zaprzeszłego spotykamy już w najstarszych zabytkach języka, jak oto: Streczka strawiła s tym dziećciem, co było po meżu ostało. Księgi grodz. łącz., wiek XIV;

Przyszliśmy do ziemi, do której żeś był posłał nas; Toć będzie znamię ślubu, który żeś był ustawił między sobą a między wszym stworzeniem. Bibl. szar.; A przetoć nasz Kryst miły posłał jest był do niego tego proroka; Gdyści synowie Izraelscy sąć oni z Egiptu byli wyszli, a gdy więc oni są byli do morza przyszli, tedy więc morze jest się ono było na obie stronie rozstało, tako, iż żeś oni są je byli tak sucho przeszli. Kaz. gnieź. (tutaj zachowało się i słowo posiłkowe, jeśm, jeś, jest... są); A nie powiedziałaś mi, iż bych ja była opłakała ciężkie grzechy moje. Żyw. św. Eufr.; Jużby nas byli pożarli; Inaczej aniby tu byli posłów swych posyłali; Bodaj się był (ty) nie rodził... J. Koch.; Bo wszystkie starsze, którzy przed nim byli, pobili byli zabójcy Arabscy, którzy byli wtargnęli do obozu, Bibl. Wujka, 1559; A gdy się przewieźli zwoleńnicy jego na onę stronę morza, zapomnieli byli wziąć z sobą chleba, Bibl. Leop., r. 1561, itp.

W nowszej polszczyźnie formy tego czasu spotykają się rzadko; widocznie wychodzi on z użycia i miejsce jego zajmuje zwykły czas przeszły.

§ 274. **Czas przyszły** w języku polskim, podobnie jak i w innych słowiańskich, ze względu na formę bywa dwójaki: złożony i niezłożony, zależnie od tego, czy słowo jest postaci niedokonanej, czy też dokonanej (ob. § 255).

1. Słowa postaci niedokonanej (nieść, wołać...), mają czas przyszły złożony z dwóch części: a) z bezokolicznika danego słowa i z form słowa posiłkowego: będę, będziesz, będzie, itd., które pod względem znaczenia są czasem przyszłym słowa *być*. Taki czas przyszły opisowy od słów niedokonanych mamy np. w wyrażeniach: nieść będę, lub będę nieść; wołać będziesz, lub będziesz wołać; robić będzie, będziemy pilnować, będziecie wychowywać, itp. Słowo posiłkowe będę, będziesz,... w tych formach opisowych używa się zarówno przed jak i po bezokoliczniku bez żadnego ograniczenia od najdawniejszych czasów.

Przykłady: Weselić się będzie prawy, gdy użrzy pomstę; K tobie gospodnie wołać będę i Boga mego prosić będę; Usta moja molwić będą mądrość; Będę strzec dróg swoich; Nie będzie widzieć potępienia; I będą się bać i będą pwać w gospodna; Nie będziemy się bać, gdy się będzie mącić ziemia. Psal. flor.; Grzeszny użrzy a gniewać się będzie, zęby swymi skrzytać będzie; I będą się bać i będą się nam śmiać i rzeką. Psal. puł.; Będą siedzieć bez króla;

Nie będą śpiewać pijąc. Skar.; Będziem krzyczeć na starych. Krasic.; Będziemy dumać, śpiewać i lzy ronić. Mick., itp.

b) W formach czasu przyszłego takich jak: będę nieść, będziesz wołać, będziemy chodzić, itp. bezokolicznik zastępowano oddawna imiesłowem czynnym na *ł*; to jest obok powyższych weszły w użycie wyrażenia: będę niósł, będziesz wołał, będzie wiedział, będziemy chodzili, itp., do dziś używane na równi z wyrażeniami poprzedniami.

Druga ta forma czasu przyszłego (będę niósł,...) znaczeniem wcale się nie różni od form typu: nieść będę i będę nieść; gdy tymczasem w innych językach słowiańskich formy czasu przyszłego z imiesłowem na *ł* miały znaczenie czasu przyszłego dokonanego (futurum exactum); np. w czeskim: Kto věří u mě, ač umřel bude, ožive; Hospodine, kolikrát koli shřešil bude bratr moj, odpust jemu; itp.

2. W słowach postaci dokonanej (przynieść, zawołać...), czas przyszły jest formą niezłożoną i wyraża się formą cz. terażń. tych słów; np. przyniosę, zawołasz, dowie się, pójdziemy, poznacie, uderzą, rąbnie; strzełę, rzucisz, wróci, puścimy, ruszycie, trafię, poprzynosimy, poopatrują, siądę, dam, dasz, itp.

Czas przyszły zarówno od słów niedokonanych (w formie opisowej) jak i dokonanych używa się nieraz w znaczeniu rozkazującym na równi z formami rozkaznika; np. kupisz, przyślesz, zam. kup, przyślij, itp. To samo w staropolskim, np. nie będziesz miał bogów cudzych przede mną! Ale ty nawróć się i posłuchasz głosu Pana Boga twego i uczynisz wszystko przykazanie, któreżem ja tobie przykazał dziś (Bib. szar. 153) i t. p.

§ 275. **Tryb warunkowy.** Czasy trybu warunkowego wyrażają się sposobem opisowym, podobnie jak czas przeszły trybu oznajmującego, a mianowicie do imiesłowu czasu przeszłego na *ł*, *ła*, *ło* przydają się dzisiaj cząstki *bym*, *byś*, *by*,...; np. niósłbym, czytałbyś, zostałby, robilibyśmy, cierpielibyśmy, czekaliby, czekałyby, itp.

Cząstki warunkowe *bym*, *byś*,... mogą być oddzielane od imiesłowu, wyrażającego orzeczenie, a dodawane do innego wyrazu w tymże zdaniu przed imiesłowem położonego; np. zamiast: zostałbym chętnie z wami, równie dobrze powiemy: chętniebym z wami został, jako też: chętnie z wamibym został. W zdaniach pobocznych, zaczynających się od spójników:

gdy, a, że, iż, cząstki warunkowe łączą się tylko ze spójnikami, nie zaś z imiesłowami; np. gdybym pracował, abym został, żebyśmy zrobili, itp.

W dawnej polszczyźnie w tymże celu do imiesłowu na *ł, ła, ło* dodawane były formy czasu przeszłego chwilowego czyli aorystu słowa być, to jest: *bych, by, by...* (§ 269); mówiono więc w os. 1-ej: niosłbych, wziąłbych, skryłabych; w 2-ej: (ty) czytałby, baczyłaby; w 3-ej: czytałby, zostałby, baczylaby; w 1-ej l. podw. podalibychwa; w 1-ej l. m. chcielibychom, w 2-ej: pragnęlibyście, w 3-ej: widzieli bychą, widziały bychą, itp.

I tutaj również formy aorystyczne: *bych, by,...* *bychom,...* mogą być przyłączane nie tylko do imiesłowu, ale i do innych części zdania położonych przed imiesłowem; np. O ichże męce *wielebych* miał wam powieść; Strojmy skutki (dzieła, czyny) dobre, *jako-bychom* przez nie naszym duszom otrzymałi zbawienie; A prętoćby dobrze to było, *izbychom* my nasze grzechy z siebie zdrućili, *izbychom* my w nich nie zamarli; I sąć oni na to radę byli mieli, *kakoćbychą* oni z tym to uczynić byli mieli. Kaz. gnieź., itp.

W powyższych wyrażeniach warunkowych formy dawnego aorystu: *bych, by, bychwa, bychom, bychą* zmieniły się następnie na: *bym, byś, by, byśwa, byśta, byśmy, byście, by*, na podobieństwo form czasu przeszłego: *byłem, byłeś,...* *byliśmy*. W podobny też sposób, obok powyższych form: *byśwa, byśmy, weszły* w użycie jako tryb warunkowy: *bych, bychwa, bychmy*, z cechą aorystyczną *ch*. I jedne i drugie używane były w wieku XVI i XVII-ym bez żadnej różnicy w znaczeniu. Wskutek tego do zwykłych w owej epoce należą formy warunkowe: *dałbym, byłbym, uczynilibyśmy...*, jako też: *dałbych, byłbych, uczynilibychmy, itp.*

Przykłady: *Dałbych* iście staremu kościenek ku podpieraniu jego; *dałbych* zasie młodemu wieniec zielony s kwitnącego dębu; *niemniejbych* też podarował... *Opeć*; *Jaciem* dla tego był... przysłał, *abych* był miał pomoc. J. Kochan.; szkołę nową, z którejbychmy się nowej wiary nauczyli. Birkows.; *Bychwa* (dwaj) poprawiać się miała. J. Koch.; *Bych* był *Izajaszem*, *chodźlibych* boso i na poły nagi, wołając na was... *Bych* był *Jeremjaszem*, *wziąłbych* pęta na nogi, i okowy, i łańcuch na szyję, i wołałbych do was... i ukazałbych zbutwiałą suknią... *mówiłbych* do was..., i *wziąwszy* garniec *gli-niany,...* *uderzyłbych* go mocno o ścianę... *Uciekłbych* na

pustynią i *odbieżałbych* ludu mego. *Bych* był *Ezechjaszem,...* *włosybych* na trzy części rozdzielił; i *spaliłbych* jedną część, a *drugąbych* posiekał, a *trzeciąbych* na wiatr puścił i *wołałbych* na was, Skarga, itp.

Tryb warunkowy ma dwa czasy: 1) *teraźniejszy* *niósłbym, niosłabym*, *gdybym* *niósł, zginąłbyś, skończylibyśmy*, *gdybyście* *wysłali, itp.*, wyrażający czynność możliwą do wykonania; 2) *czas przeszły*, który różni się od *teraźniejszego* *z* *podanym imiesłowem* *był, była, było, byli, były*, np. *niósłbym* *był, albo byłbym* *niósł*; *gdybym* *był* *niósł, byłbyś* *zginął, bylibyśmy* *skończyli, gdybyście* *byli* *wysłali, itp.*, i służy do wyrażenia czynności, która przedstawia się jako niemożliwa już do wykonania w warunkach, wyrażonych w zdaniu.

Oba czasy trybu warunkowego właściwe są wszystkim słowom polskim.

§ 276. Tryb warunkowy wyraża czynność pomyślaną, niezależnie od tego, czy ona w rzeczywistości istnieje lub nie; to też formy tego trybu, oprócz czynności właściwie warunkowej, wyrażać mogą inne jeszcze względy, mianowicie: *życzenie, cel lub zamiar, ustępstwo, itp.* Często odpowiednie spójniki przy formie tego trybu służą do uwydatnienia każdego z wymienionych względów. I tak:

Życzenie wyrażamy spójnikami: *oby, żeby, bodajby*; np. *Oby* wam *szczęście* *sprzyjało!* *Żeby* takich ludzi *więcej* się *znalazło!* *Żeby* go *licho* *porwał!* *Bodajby* *przepadł!* *Albo* też: *Dałby* to *Bóg!* (forma *życzenia* łagodniejsza, aniżeli za pomocą rozkaznika: *Daj* *Boże!*). Jest to tak zwany w łacinie *conjunctivus optativus*.

Zamiar lub *cel*, wyrażany zwykle przy pomocy spójników: *aby, iżby, żeby, ażeby, lub* *samego* *by*; np. *Staraj* się, *abyś* *ojczystą* *dobrze* *władał* *mową*. *Pragnę*, *iżby* *każdy* *myśli* *moje* *dokładnie* *rozumiał, itp.* W łacinie jest to tak zwany *conjunctivus finalis*.

Nieraz tryb warunkowy oddaje rozmaite odcienie myśli nawet bez udziału spójników; np. *z* *chęcią*, *jak* w zdaniach następujących: *Wziąłbyś* się *do* *pracy*. *Przyszlibyście* i *pomoglibyście* *nam* *dźwigać* *ciężaru, itp.*; *odradzanie*, *jak*

np. w zdaniach: Przystałbyś mówić o tych okropnościach. Dalibyście już temu pokój, itp.

Nadto za pomocą sposobu warunkowego wypowiadamy myśli nasze łagodniej i grzeczniej, aniżeli sposobem oznajmującym; np. Miałbym do pana wielką prośbę. Sądziłbym, że się panowie mylicie. Byłoby dobrze, gdybyście rzeczą całą jasno wyłożyli, itp. Jest to tak zwany w łacinie *conjunctivus urbanitatis*.

§ 277. **Strona bierna słowa.** Stronę bierną słów innych języków (łacińskiego i greckiego) oddaje język polski wyrażeniami opisowemi, złożonemi z czasów słowa posiłkowego (jestem, byłem, będę,... bywam,... zostałem...) i z imiesłowu przeszłego biernego na *-ny* lub *-ty*; np.

jestem wezwany, jesteś raniony, jesteście pomszczeni, itp. (czas teraźniejszy trybu oznajmującego);

byłem wezwany, zostałeś raniony, był zabity... (czas przeszły);

bywał pocieszony, bywałeś zapraszany... (czas przeszły trwały czyli imperf.);

będzie czytany, będzie przeczytano, będziecie uwiadomieni, będą zwołani... (czas przyszły);

bylibyśmy zmuszeni, zostalibyście wysłuchani... (tryb warunkowy);

bądź błogosławiony; niech będzie pochwalony... (tryb rozkazujący);

być chwalonym, być powołanym, zostać wybranym... (tryb bezokoliczny).

I tutaj zarówno jak w czasach przeszłych strony czynnej, przyrostki osobowe słowa posiłkowego (*m*, *ś*, *śmy*, *ście*) mogą się dołączać do imiesłowu lub innego wyrazu przed nim położonego w tymże zdaniu; np. dawno ranionyś, lub dawnoś raniony; jakomkolwiek jest wzgardzony; już pomszczeniście, lub jużście pomszczeni; ciągle byłem zajęty, lub ciąglem był zajęty; bylibyśmy zmuszeni, lub zmuszenibyśmy byli; wysłuchanibyśmy zostali, itp.

Imiesłów zaś bierny w podobnych wyrażeniach używa się już to w formie zaimkowej (z zakończeniem *-ny*, *-ty*), już też w formie rzeczownikowej (z zakończeniem *-n*, *-t*), jak to zwłaszcza było właściwe dawnej polszczyźnie.

Np. Zamek wniwecz był obrócon. Król był koronowan. W fałszowaniu monety nijaki Piorun był obwinion, który, gdy go było obwiniono i na sjem (sejm) pozwano, nie stanął, przeto był wywołan z ziemie. Sjem był złożon. Gdyby to który z nas uczynił, zarazby był skaran, itp. Stryjkows.; Obraneś posłem do króla szwedzkiego. Zwiódszy bitwę... jest zabít. Bądź na wieki pochwalon. J. Koch.; Skazujemy, aby o takie niestanie sampierz winą dwu wołu był skaznion. Powód na trzeciem roku przez sędzię przykazan będzie i osądzon. Rzczony sampierz skazany ma być i wyrzczon odpadnąć... Statut Wiśl. Tedy mają księgi być czcione i ma być naleziono, powiedziano i wysłowiono, jestli jest sprawne albo niesprawne zdanie. Kodeks Dzikowski, itp.

Stronę bierną wyraża często sam imiesłów przeszły bierny bez słowa posiłkowego; np. Umęczon, ukrzyżowan... i pogrzebion, Skł. apost.; Lucyfer zgrzeszył i strącon do piekła. Kaz. Paterka; Sądownie przepart, Kod. Dzik.; Królewic... do namiotu tureckiego przyniesion, Górnicki, itp.

Do dziś używają się dawne formy rzeczownikowe imiesłów biernych r. nij., jak: mówiono, chwalono, chciano, ogłoszono, wiedziano, rzucono się, bito, zepsuto, podarto, zgięto, itp., jako wyrażenia nieosobowe ze znaczeniem *c z y n n y m*; oddają one czynność przeszłą i są równoznaczne z wyrażeniami: mówili, chwalili... bili, zepsuli, itp. (Ob. str. 150 i 208).

W bezokoliczniku strony biernej, jak widać z przytoczonych przykładów (być chwalonym, a...) imiesłów używa się w narzędniku. W innych formach opisowych strony biernej imiesłów kładzie się w mianowniku; np. jestem, byłem zmuszony; został wezwany; miasto dokoła było otoczone (nie zaś: otoczonym lub otoczonym!); postanowienie zostało ogłoszone (nie zaś: ogłoszonym!); byli, zostali wybrani, bywali zapraszani, bywały zapraszane, itp.

Często strona bierna słowa wyraża się przez dodanie zaimka zwrotnego *się* do odpowiednich form strony czynnej tegoż słowa; np. dom buduje się; cegła wyrabia się z gliny; łąka będzie się kosić; książka czyta się z zajęciem; głoska ó wymawia się jak *u*, a pisze się przez *o* z kreską: męstwo bohatera wysławia się, itp. Przy takim sposobie oddawania strony biernej słowa mamy podmiot wyrażony w mianowniku. Bierne te zwroty należy odróżniać od wyrażen nieosobowych czynnych, jak np. cegłę wyrabia się z gliny; łąkę będzie się kosić; głoskę ó wymawia się jak *u*, itp., w któ-

rych przedmiot czynności kładzie się w bierniku, lub przy niektórych słowach w dopełniaczu.

Układ konjugacji.

§ 278. Ponieważ czasowanie słowa polskiego sprowadza się głównie do odmiany czasu teraźniejszego, wskutek tego, ile jest różnych sposobów odmiany czasu teraźniejszego, tyle jest różnych konjugacji czyli oddzielnych klas słów polskich. Za podstawę przeto podziału słów na konjugacje służyć powinna budowa czasu teraźniejszego, inaczej osnowy teraźniejszości (ob. § 268).

Powstanie form słownych należy do czasu wspólności aryjskiej języków. W językach słowiańskich, a więc i w polskim za najpierwotniejsze utwory konjugacyjne uważa się takie postaci słów, w których osnowy słowne są zarazem pierwiastkami, a zakończenia osobowe zachowały się w postaci dawniejszej; np. słowo *dam* (stśłow. *damъ*); tu osnowa *da* równa jest pierwiastkowi i końcówka *m* złączona bezpośrednio z osnową. Późniejszą formację przedstawiają słowa, których osnowa teraźniejszości powstała przez rozszerzenie osnowy słownej za pomocą jednego z przyrostków następujących; *-e*, *-ńe*, *-je*, *-i*, *-a*; np. niesie-sz, niesie; ciągnie-sz, ciągnie; bije-sz, bije; wozi-sz, wozi; działa-sz, działa, itp. W pierwszej osobie liczby poj. i w trzeciej l. mn. (niosę, niosą, biję, biją,...) w końcówkach *e*, *a* zatarły się ślady pierwotnego przyrostka *o*, który właściwy był tym osobom we wszystkich gromadach słów już od najdawniejszych czasów. Takie np. formy jak: biore, biorą... pozwalają przypuszczać istnienie pierwotnych form: *bero-m*, *bero-nt* (porównaj łacińskie *fero*, *ferunt*), itp.

§ 279. Podług osnowy teraźniejszości można podzielić wszystkie słowa polskie na 5 klas czyli konjugacji. Ponieważ jednak przy tej samej osnowie teraźniejszości słowa mają różne postaci trybu bezokolicznego, przeto według tych różnic osnowy bezokolicznika wprowadzamy jeszcze podziały na gromady.

Konjugacja I-sza obejmuje słowa, których osnowa teraźniejszości utworzona jest z pierwiastku za pomocą przyrostka *-e*; np. niesie, bierze, drze.

W konjugacji I-ej odróżniamy trzy gromady następujące:

Gromada 1-sza mieści w sobie słowa, których osnowa bezokolicznika równa się pierwiastkowi: nies- (bezok. nieść), wiesz- (wiedźć), pas- (paść), gryz- (gryźć), lez- (leźć)...

Gromada 2-ga — słowa, których osnowa bezokolicznika utworzona od pierwiastku za pomocą przyrostka *a*: br-a (bezok. bra-ć), rw-a (rwa-ć), zw-a (zwa-ć), łg-a (łga-ć)...

Gromada 3-cia zawiera słowa o pierwiastku zakończonym spółgłoską płynną *r*: drę, mrę, prę, trę,...; pierwiastek ich w osnowie bezokolicznika zjawia się w formie fonetycznie zmienionej: drze-ć, mrze-ć, prze-ć, trze-ć...

Konjugacja II-ga obejmuje słowa, których osnowa teraźniejszości utworzona od osnowy słownej za pomocą przyrostka *-ńe*; np. ciśnie, pragnie, rośnie, dźwignie...; osnowa zaś bezokolicznika od tejże osnowy słownej za pomocą przyrostka *-ną*; np. cisną-ć, pragną-ć, rosną-ć, dźwigną-ć...

Konjugacja III-cia mieści w sobie słowa, których osnowa teraźniejszości utworzona jest od osnowy słownej za pomocą przyrostka *-je*; np. bi-je, pisze (z pis je), siwie-je (= *śiw'-e-je*), kup-u-je...

W konjugacji III-ej odróżniamy 4 gromady następujące:

Gromada 1-sza — słowa, których osnowa bezokolicznika jest równa pierwiastkowi; np. bi-ć, da-ć, ży-ć, kry-ć, snu-ć... (Są to słowa pierwotne, których pierwiastek kończy się na samogłoskę).

Gromada 2-ga — słowa, których osnowa bezokolicznika utworzona jest od pierwiastku za pomocą przyrostka *-a*; np. (pisze-sz) pisa-ć, (wiąże-sz) wiąza-ć, łama-ć, sypa-ć, depta-ć, płaka-ć...

Gromada 3-cia — słowa, których osnowa bezokolicznika utworzona od pierwiastku lub innej osnowy słownej za pomocą przyrostka *-e*; np. (siwieje-sz) siwie-ć, (zielenieje-sz) zielenie-ć, mdle-ć, bole-ć, istnie-ć...

Gromada 4-ta: osnowa słowna utworzona jest od pierwiastku za pomocą przyrostka *-u* (kup-u, pan-u...), osnowa zaś bezokolicznika — od pierwiastku za pomocą przyrostka *-owa*; np. (kupuje-sz) kup-owa-ć, (panuje-sz) pan-owa-ć, król-owa-ć, bied-owa-ć, prac-owa-ć, żał-owa-ć...

Konjugacja IV-ta, obejmująca słowa, których osnowa terażniejszości utworzona jest od pierwiastku lub innej osnowy słownej za pomocą przyrostka *-i*; np. woz-i, bron-i, mówi; widz-i, cierp-i, słysz-y...

W konjugacji IV-ej rozróżniamy dwie gromady:

Gromada 1-sza — słowa, których osnowa bezokolicznikowa równa się osnowie terażniejszości, to jest utworzona od pierwiastku lub innej osnowy słownej za pomocą przyrostka *-i*; np. (wozi-sz) wozi-ć, (broni-sz) broni-ć, (mówi-sz) mówi-ć, bawi-ć, trudzi-ć, uczy-ć, śpieszy-ć, chwali-ć...

Gromada 2-ga — słowa, których osnowa bezokolicznika utworzona jest od pierwiastku lub innej osnowy słownej za pomocą przyrostka *-e*; np. (widzi-sz) widzie-ć, (cierpi-sz) cierpie-ć, (myśli-sz) myśle-ć, brzmie-ć, lecie-ć, błyszcze-ć...

Konjugacja V-ta obejmuje słowa, których osnowa terażniejszości zakończona jest dzisiaj przyrostkiem *-a* (ściągniętym z dawniejszego *-aje*), dodanym do pierwiastku lub innej osnowy słownej (np. db-a, pamięt-a...), osnowa zaś bezokolicznika jest równa osnowie terażniejszości; np. łąka-ć, ufa-ć (staropols. u-pwa-ć), trwa-ć, działa-ć, czyta-ć, woła-ć, mieszka-ć, bywa-ć, mawia-ć, itp.

§ 280. W powyższym układzie słowa konjugacji II-ej, czyli słowa z osnową terażniejszości na *-nie* (ciąg-nie-sz, płynie-sz...) odmianą swoją najbardziej zbliżone są do słów pierwotnych konjugacji I-ej z osnową terażniejszości na *-e*.

W konjugacji III-ej mieścimy jako gromadę 4-tą, słowa z osnową terażniejszości typu *kupu-je*, utworzoną od osnowy słownej na *-u* (kup-u) i z osnową bezokolicznika na *-owa-*, ponieważ słowa te w osnowie terażniejszości i w odmianie swojej nie różnią się niczym od innych słów konjugacji III-ej, mających osnowę terażniejszości zakończoną przyrostkiem *je*.

Z tej samej przyczyny do tejże gromady (4-ej) należą słowa takie jak: obiecywać obiecu-je, pokazywać pokazu-je, wypisywać wypisu-je, opatrywać opatru-je,... utworzone przez analogję do: bywać, przebywać, odbywać... (od pierwiastku *by*), odkrywać, używać..., z dawniejszych form: obiecować, pokazować, wypisować, opatrować, itp.

Do konjugacji V-ej zaliczamy słowa takie, jak: dba-m, dba-sz, czyta-m czyta-sz, woła-m, dźwiga-sz, słucha-sz, zna-sz, itp., których osnowa terażniejszości kończy się dzisiaj na *-a*, ściągnięte z dawniejszego *-aje*. Starodawne postaci czasu terażniejszego tych słów były: działając, działając-sz, działając, działając-my, działając-cie, działając, itp., to jest miały osnowę terażniejszości utworzoną od osnowy słownej na *a* (dział-a) za pomocą przyrostka *je*, i podług naszego układu należałyby do konjugacji III-ej. Nowsze formy, do dziś używane: działam, działa-sz, działa,... utworzyły się na wzór odmiany pierwotnej: da-m, da-sz, da, da-my,... (ob. § 278) i przez to wyróżniły się zewnętrznie od innych słów z przyrostkiem *je*; to też wyodrębniamy je jako osobną konjugację. Z owej dawnej odmiany pozostała dotąd w języku tylko osoba 3-a l. mn. w swej postaci niezmienionej: czytają, działają, słuchają.. Kilka tylko słów, złożonych z dawniejszego *znaję*, *znajesz*,... a mianowicie: *poznaję*, *wyznaję*, *przyznaję*, *uznaję*, *rozeznaję*, *doznaję*,... zachowało dawną odmianę podług konjugacji III-ej, ze znaczeniem czasu terażniejszego, jako słowa niedokonane; obok tego powstały formy analogiczne: *poznaję*, *poznasz*, *poznaję*,... *wyznam*, *przyznam*, *uznam*,... należące do konjugacji V-ej, i te, jako dokonane, mają znaczenie czasu przyszłego. W 3-ej osobie liczby mnogiej słowa *te*, zarówno dokonane, jak i niedokonane (*poznaję*, *poznasz*), mają jedną wspólną formę (*poznają*).

§ 281. Konjugacja pierwotna. Poza obrębem rozpatrzonych powyżej konjugacji mamy w języku polskim kilka słów pierwotnych, których odmiana zupełnie odrębna zachowała ślad konjugacji pierwotnej bez przyrostka osnowy czasu terażniejszego. Słowa te są: staropolskie *jeśm* (nowsze *jestem*), *jem*, *wiem* i *dam*, formy zaś ich bezokoliczników: *być*, *jeść*, *wiedzieć* i *dać*.

Słowo jeśm — jestem.

§ 282. Konjugacja słowa *być* opiera się na trzech różnych osnowach: *jes-* (dla czasu terażniejszego), *by-* (dla czasu przeszłego) i *będ-* (dla czasu przyszłego).

Bezokolicznik: być

Imiesłów terażniejszy czynny: będąc; będący, a, e

Imiesłów przeszły czynny:	był, a, o; były, a, e
„ zaprzeszły czynny:	bywszy, (stpol. byw)
„ przeszły bierny:	(byty), przebyty, nabyty, a, e.

T r y b o z n a j m u j ą c y.

Czas teraźniejszy.

	dawny	nowszy
Licz. pojed.		
1.	jeśm	jestem
2.	jeś	jesteś
3.	jest	jest
L. podwój.		
1.	jeśwa	(jesteśwa)
2. 3.	ješta	(jestešta)
L. mnoga		
1.	jeśmy	jesteśmy
2.	jeście	jesteście
3.	są	są.

Czas przyszły.

L. pojed.	1. będę,	2. będziesz,	3. będzie
L. podw.	1. będziawa,	2.3. będzieta	
L. mnoga	1. będziemy,	2. będziecie,	3. będą.

Czas przeszły.

	dawny	nowsza forma ściągnięta
L. pojed.	był, a, o jeśm	byłem, byłam
	był, a, o jeś	byłeś, byłaś, byłoś
	był, a, o jest	był, była, było
L. podw.	byli, byle jeśwa	(byliśwa, byleśwa)
	byli, byle ješta	(bylišta, bylešta)
L. mn.	byli, były jeśmy	byliśmy, byliśmy
	byli, były jeście	byliście, byliście
	byli, były są	byli, byli.

Czas przeszły chwilowy (aoryst).

	pierwotny	późniejszy
L. pojed.	bych	bym
	by	byś
	by	by
L. podw.	bychwa	byśwa
	byšta	byšta

L. mn.	bychom	byśmy
	byście	byście
	bychą	by.

Czas przeszły trwały (imperfektum).

L. pojed.	1. biech	2. 3. biesze
L. podw.	1. biechwa	2. 3. biešta
L. mn.	1. biechom	2. bieście 3. biechą.

T r y b w a r u n k o w y.

L. pojed.	byłbym,	byłabym
	byłbyś,	byłabyś, byłobyś
	byłby,	byłaby, byłoby.
(L. podw.)	bylibyśwa,	bylebyśwa
	bylibyšta,	bylebyšta).
L. mn.	bylibyśmy,	byłybyśmy
	bylibyście,	byłybyście
	byliby,	byłyby.

R o z k a ż n i k.

L. pojed.	2. bądź	3. (dawne: bądź), niech będzie.
(L. podw.)	1. bądźwa	2. 3. bądźta)
L. mn.	1. bądźmy	2. bądźcie 3. (dawne: bądźcie), niech będą.

Uwagi o pojedynczych formach tej odmiany.

§ 283. Dawne formy czasu teraźniejszego: jeśm, jeś, jeśwa,... spotykają się w najstarszych zabytkach wieku XIV i XV-go, jak w Kazaniach świętokrzyskich, Psalterzu florjańskim, Biblii szarospatackiej i wielu innych.

Forma osoby 1-ej *jeśm* powstała ze starszej jeśm' = *jeś-m'ŷ* (stśl. jesmъ), gdzie *s* w osnowie *jes* zmieniło się na *ś* pod wpływem następnej zgłoski miękkiej *m'ŷ*; po odpadnięciu zaś ostatniego *ŷ* końcowe *m'* wargowe miękkie zmieniło się na *m*.

Osoba 2-ga l. p. *jeś* (stśl. jesi) przedstawia w języku polskim jedyną formę tej osoby z zakończeniem *ś*; w innych słowach mamy w tym razie wszędzie zakończenie *sz* (§).

Forma osoby 3-ej *jest* (stśłow *jestъ*) stanowi jedyny przykład słowa polskiego z zakończeniem pierwotnym *t*; we wszystkich innych słowach w języku polskim przestało się ono wymawiać jeszcze w epoce przedpiśmiennej. Toż samo zaszło w osobie 3-ej l. mn. w formie *są*, której odpowiada w starosłowiańskim *sąтъ* (ob. str. 194—195).

Formy *jeśm*, *jeś* z miękkim *ś*, oraz *jeście* (z pierwotnej *jes-t'e*) były powodem, że i w pozostałych formach liczby podwójnej i mnogiej: *jeśwa*, *jeśta*, *jeśmy* osnowa występuje z miękkim *ś*.

§ 284. Czas przeszły słowa *być* w dawniejszym języku miał formę opisową: był jeśm, była jeśm, był jeś, itd., skąd powstały następnie formy ściągnięte: byłem, byłam, byłeś, i t. d., jak to wiemy z § 271.

§ 285. Formy *jestem*, *jesteś*,... Na wzór szeregu form ściągniętych czasu przeszłego: był-em, był-eś, był,... byliśmy, byliście, z formy osoby 3-ej czasu teraźniejszego *jest* utworzono przez dodanie do niej zakończeń osobowych nowszą odmianę, drugorzędną czasu teraźniejszego: *jest-em*, *jest-eś*, (*jest-eśwa*, *jest-eśta*), *jest-eśmy*, *jest-eście*. Formy te czasu teraźniejszego od w. XV-go weszły w ogólne użycie i dotąd wyłącznie się utrzymują.

W polszczyźnie wieku XVI i XVII-go używano jeszcze w liczbie mnogiej form analogicznych: *sąśwa* *sąśta* (w licz. podwój.) i *sąśmy* (w mnogiej), utworzonych w podobny zupełnie sposób z formy osoby 3-ej l. mn. *są*, jak w pojedynczej z formy *jest*. Ostatnie te jednak formy wyszły z użycia z języka ogólnego, i dzisiaj tylko w mowie ludowej niektórych okolic słyszeć się dają.

§ 286. Formy czasu teraźniejszego: *jeśm*, *jeś*, *jeśmy*, *jeście*, oraz późniejsze: *jestem*, *jesteś*, *jesteśmy*, *jeście*, w zdaniu bywają także zastępowane w zupełności przyrostkami osobowymi: *m*, *ś*, *śmy*, *ście*, dołączanemi do innego, poprzedzającego wyrazu w tymże zdaniu; np. zamiast: wiemy, że jesteście sprawiedliwi, mówimy też: wiemy, żeś sprawiedliwy; zamiast: zupełnie jesteście podobni, używa się: zupełnieście podobni; zamiast: gotów jestem wszystko zrobić — gotówem wszystko zrobić, lub: wszystkim gotów zrobić, itp. Przykłady

podobne wskazują, że przyrostki: *m*, *ś*, *śmy*, *ście* nabrały znaczenia łącznika w zdaniu i tak dalece utożsały się z nim znaczeniowo, że mogą być dołączane nawet do imion w orzeczeniu zdania; np. winienem, winienes, winniśmy (= winni jesteśmy), godzienes, godniście, dobryś! (wykrzyk niechęci), wszyscyście koledzy, służyśmy twoje, itp.

Podobnie i od form czasu przeszłego *byłem*, *byłeś*,... przyrostki osobowe oddzielają się i dodają do innej części zdania, a imiesłów (*był*, *była*,...) zostaje bez zakończenia osobowego; np. mówimy: często tam bywaliśmy, lub: częstośmy tam bywali, itp. To samo zresztą mamy w czasie przeszłym każdego innego słowa (ob. § 272).

§ 287. Czas przyszedły: *będę*, *będziesz*,... jest właściwie prawidłowym czasem teraźniejszym ze znaczeniem przyszedłym, podobnie jak to zachodzi i w innych językach słowiańskich.

§ 288. Co do form czasu przeszłego chwilowego czyli aorystu: *bych*, *by*, *by*,... i ich późniejszej zmiany na: *bym*, *byś*, *by*... ob. § 269.

O formach czasu przeszłego trwałego: *biech*, *biesze*,... które bardzo wczesnie wyszły z użycia, ob. § 264.

§ 289. Forma rozkaznika: *bądź* od osnowy *będ* w staropolskim była jednaka dla osoby 2 i 3-ej liczby poj. (ob. str. 197); powstała ona z dawniejszej *będź-i* (por. stśłow. *bądi*), w której, po zniknięciu końcowego *i*, zmieniło się *ę* na *ą* w zgłosce zamkniętej (por. § 20). Tak samo forma osoby 3-ej l. mn. *bądźcie* nie różniła się zewnętrznie od osoby 2-ej.

Dawne te formy osoby 3-ej obu liczb, to jest *bądź* i *bądźcie*, zostały później zastąpione formami opisowemi: *niech będzie*, *niech będą*.

Podobna forma opisowa istnieje w języku i dla osoby 1-ej l. poj. mianowicie: *niech będę*, *niechaj będę* (por. str. 199).

§ 290. Imiesłów przeszły czynny od osnowy *by* w formie określnej: *był*, *a*, *e* ma dzisiaj znaczenie przymiotnika; np. były instytut, była szkoła, było liceum, itp.

Właściwość tę posiadają inne także słowa przeważnie nieprzechodne (ob. § 266, str. 205 — 206).

Imiesłów przeszły bierny: *byty* używa się tylko od słów złożonych przechodnych: przebyty, nabyty, odbyty, itp.

Słowa: **wiem, jem, dam.**

§ 291. Osnowy tych słów są:	wied-, jed-,	dad-	
Bezokolicznik	wiedzieć	jeść	dać
Imiesł. teraźn. czyn.	wiedząc	jedząc	dając
	wiedzący, a, e	jedzący, a, e	dający, a, e
Imiesł. przeszły cz.	wiedział, a, o	jadł, a, o	dał, a, o
Im. zaprzeczony (po)	wiedziawszy	jadszy	dawszy
Im. przesz. bier. (po)	wiedziany, a, e	jedzony, a, e	dany, a, e.

Czas teraźniejszy.

L. pojed.	1.	wiem	jem	dam (czas przyszły)
	2.	wiesz	jesz	dasz
	3.	wie	je	da
L. podw.	1.	(wiewa)	(jewą)	(dawa)
	2.3.	(wieta)	(jeta)	(data)
L. mnog.	1.	wiemy	jemy	damy
	2.	wiecie	jecie	dacie
	3.	wiedzą	jedzą	dadzą.

Rozkaznik.

L. pojed.	2.	wiedz	jedz	daj
L. mnog.	1.	wiedzmy	jedzmy	dajmy
	2.	wiedzcie	jedzcie	dajcie

Uwagi o formach oddzielnych.

§ 292. Formy czasu teraźn.: *wiem, wiesz, wiemy, wiecie*, podobnie jak *jem, dam...*, straciły w epoce prasłowiańskiej pierwiastkowe *d* przed zakończeniami osobowymi, zaczynającymi się od *-m, -w*, (przed *t* zmieniło się *d* na *s*: *věstь, věste...*); brzmienie to zachowało się w innych wyrazach pochodnych: np. wiadomy, wiadomość, jadło, itd.

Osoba 3-a l. mn. *wiedzą, jedzą* i imiesłowy *wiedząc, jedząc* mają za osnowę *jedi-*, analogicznie do *siedzą* (konjugacja IV, grom. 2).

Osoba 3-a l. mn. *dadzą* ma pierwiastek zdwojony *dad-* w osnowie *dadi-*. (Ślad dawniejszej konjugacji).

W rozkazniku z *w'ed-i = w'edj-i* mamy: *wiedz, wiedzmy, wiedzcie*.

Bezokolicznik *wiedzieć* utworzony od osnowy *wiedzie-* (podobnie jak *siedzie-*); *jeść* od osnowy *jed-*.

W imiesłowach przeszłych *jadł, jadszy* mamy *a* przed zębami twardymi, zamiast pierwiastkowego *e*, które pozostało w *jeść, jedli* i in. (ob. § 22).

Formy terażniejszości: *dam, dasz, da...* mają znaczenie czasu przyszłego. Czas terażniejszy zaś od pierwiastku *da* jest: *daję, dajesz, daje...*, utworzony na wzór (po)znaję, (po)znajesz... Podobnie od słowa *dać* rozkaznik jest *daj*, forma analogiczna na wzór *znaj* od *znać* (nie zaś: *dadz, jak wiedz*).

Formy rozkaznika opisowe: 1. *niech* lub *niechże* *wiem, niech dam, 2. niech wie, niech je, niech da, 3. l. m. niech wiedzą, niech jedzą, niech dadzą*.

Imiesłów terażniejszy czynny *dając*, utworzony analogicznie do *znając*, zamiast *dadząc* (jak *wiedząc, jedząc*).

Konjugacja I.

§ 293. Do konjugacji I-ej należą słowa, których osnowa terażniejszości powstała z osnowy słownej, równej pierwiastkowi, przez dodanie przyrostka *-e*; *niesie, kładzie, bierze, zwie, drze, mrze, itp.* Są to słowa pierwotne.

Według odmiennych form bezokolicznika rozróżniamy w tej konjugacji gromady następujące:

§ 294. Gromada 1. Słowa, których osnowa bezokolicznika jest równa pierwiastkowi; np. *nieś-ć, wieź-ć, kłaś-ć* (od: *kład-*), *piec* (od: *piek-*), itd.

Pierwiastki tych słów kończą się na spółgłoski.

a) Na spółgłoski przedniojęzykowe (zębowe) *s, z, t, d*:

nieść (niosę)	mieść (miotę)
paść (pasę)	pleść (plotę)
trząść (trzęsę)	bość (bodę)
gryźć (gryzę)	wieść (wiodę)
leźć (lezę)	kłaść (kładę)

wieźć (wiozę) prząść (przędę)
gnieść (gnioię) iść (idę).

Formy archaiczne słów tej gromady będą omówione poniżej w uwagach (ob. § 296 — 297).

Wzór konjugacji słów powyższych.

Czas teraźniejszy trybu oznajmującego.

Licz. pojed.	1. niozę	wiozę
	2. niesiesz	wiedziesz
	3. niesie	wiedzie
Licz. mnoga	1. niesiemy	wiedziemy
	2. niesiecie	wiedziecie
	3. nioszą	wiodą.

Tryb rozkazujący.

Licz. pojed.	2. nieś	wieź
	3. niech niesie	niech wiedzie
Licz. mnoga	1. nieśmy	wieźmy
	2. nieście	wieźcie
	3. niech nioszą	niech wiodą.

Imiesł. teraźn. czynny	niosąc	wiodąc
odmienny	niosący, a, e	wiodący, a, e

Bezokolicznik	nieść	wieść
Imiesłów przesz. czynny	niósł, niosła, -ło	wiódł, wiodła, -ło
„ zaprzeszły	niósszy	wiódszy
„ przesz. bierny	niesiony, a, e	wiedziony, a, e.

Uwagi o pojedynczych formach.

§ 295. W bezokoliczniku: nieść, paść,... gryźć, leźć,... spółgłoski pierwiastku *s, z* uległy zmiękczeniu na *ś, ź* przed następującym *ć* (pierwotny przyrostek bezokolicznika *ti = ċi = ċ*, ob. § 265). Jest to zjawisko zwykłego upodobnienia spółgłosek. Za analogią tych słów poszły jeszcze w epoce prasłowiańskiej i inne, z osnową na *t* i *d*, jak: gnesti, kłasti, itp., w polskim zaś: gnieść, mieść, kłaść, bość, itp. (gnesti = gnešt'i = gnieści = gnieść; ob. § 32).

W imiesłowach: niosła, niosło, wiozła, gniotła,... oraz w formach czasu teraźniejszego: niozę, nioszą, wio-

zę, wiozą, gniotę, gniotą,... mamy zmianę samogłoski [pierwiastkowej *e* (nies,...) na *o* przed następną spółgłoską twardą; przed miękkimi zaś pozostało *e* niezmiennione: nieśli, wieźli, niesiesz, nieść,...; podobnie przed grupami *tl, dl*: gniotli, wiedli, itp. Nadto w formie imiesłowów: niósł, wiozł, gniótł,... i niósszy, wiózszy, gniótszy... samogłoska *o* uległa późniejszemu pochyleniu na *ó* (dziś = *u*), jako w zgłoskach zamkniętych (ob. § 20). Zmianę pierwotnego *e* na *o* przedstawiają także imiesłowy biernie: niesiony, wieziony, gnieciony, itp. w przyrostku *-on-* (pierwotne *-en-*); formy zaś liczby mnogiej tychże imiesłowów: niesieni, wiezieni, gnieceni,... zachowały pierwotne *e* przed miękkim *ń* (ob. § 22).

Formy **rozkaznika**: nieś, wieź, kładź, itp. powstały z dawniejszych: nieśi, wiezi, kładzi... (ob. § 261).

§ 296. Słowo **iść**: osnowa teraźniejszości: idzie-; czas teraźniejszy: idę, idziesz, idzie, idziemy, idziecie, idą. Rozkaznik: idź, idźcie, stpol. idzi, idziecie. W staropolskim bezokolicznik miał formę *ić* odpowiednią starosłow. *i-ti*; z niej powstała następnie forma *iść* na wzór *wieść, pleść*... to jest na podstawie stosunku: wiođę: wieść = idę: iść.

Formy bezokolicznika *ić* i złożone *odić, najć, sjić, przyjć* i *przyć, wnić, wynić*... spotykają się dość często w zabytkach rękopiśmiennych w. XV-go, jak Biblija szarosp., Przekład Statutów Świętosława z Wocieszyna i innych, tudzież w drukach w. XVI; np. Nizadny nie śmiał wynić i wnić. Bib. sz. 164; Ja nie mogę nijednej winy na tem człowiece najć, Rozmyśl. 429. Którąkolwiek śmiercią przygodną... przygodzi się komu z tego żywota sjić, Święt. z Wociesz.; Wyposaży ją podług wielkości... posagu oczęstego, któryzby jej którymkole obyczajem przyć z prawa miał, Święt. z Wociesz.; Racz wnić do swego pokoja, J. Kochanows. Ps. 132₁₃; Trudnoż tam krzywemu wynić, Pieś. II₁₄, itp.

Imiesłów przeszły *szedł* (od osnowy *szed-*, stsl. *šĕd-*) *szła, szło* (z opuszczonym *d*), stąd i czas przeszły: *szedłem, szedłeś*; *szłam, szłaś, szliśmy, szliście, szłyśmy, szłyście*; oraz imiesł. *szły, a, e* w złożonych: *przeszły, podeszły*...

W staropolskim był także imiesłów *sszły*, w znaczeniu *zeszły, umarły*; np. ustawiamy, aby o takiego czleka tako *sszłego* nijena skarga nie była ruszana. Święt. z Wociesz.

Jadę, imiesłów jadąc, rozkaznik jedź, jedźmy, jedźcie. Imiesłowy czasu przeszłego: jechał i zaprzęsłego jechawszy, tudzież bezokolicznik jechać, z odrębną osnową *jecha-*, nie używaną w czasie teraźniejszym. W staropolskim używały się w tymże znaczeniu formy: *jać*, *jał* (i złożone przyjał, pojał) od pierwiastku *je* (ja), który odnajdujemy w osnowie pochodnej *jad-* (teraźn. jadę, jedziesz...), podobnie jak obok pierwiastku *i* w bezokoliczniku *ić* mamy osnowę pochodną *id* w czasie teraźn. idę, idziesz...

Formy *jać*, *jał* i złożone z nich żyją dotąd w mowie ludowej niektórych okolic kraju, między innymi w gwarze zakopiańskiej. Prócz tego dość powszechne są w dzisiejszym języku ludowym formy *jachać*, *jachał* wraz ze złożonymi. Dawniej były one właściwością języka ogólnego; spotykamy je też często u pisarzy w. XVI-go i późniejszych; np. u J. Kochanowskiego: Ulisses przyjechał do Troje. W daleką stronę zajachawszy; Z wielkim hukiem w pole wyjachali; Najachać krzywym skokiem; najachany; wjachal, wjachali, itp.

Imiesł. bierny od *jać* był *jano*, np. Jako nie wyjano z Januszewa domu, Księ. Pozn. r. 1396. Dziś w mowie Kaszubów: masma jeli, wasta, oni jeli (licz. podw.), u Zakopian: jeał i jał, jeali i jałi.

Kraść ma formy od osnowy bezokolicznika krad-: imiesłów czynny: kradł, kradła, -ło; kradszy i imiesłów bierny kradziony. Form od osnowy teraźniejszej kradzie- niema. Natomiast używają się inne od osnowy z przyrostkiem *nie*: kradnie (konjug. II).

Paść (pierwiastek *pad*) ma imiesłowy: padł, -ła, -ło (wraz ze złożonymi: spadły, upadły, zapadły, używanymi w znaczeniu przymiotników), oraz: padszy. W czasie teraźniejszym używają się: padam, padasz, ... padają, należące do słowa *padać* (konjug. V), oraz formy: padnę, padniesz... (od osnowy *padnie-*, konjug. II, ze znaczeniem czasu przyszłego); w staropols. było też: padnąć, padnąwszy... Złożone, jak *upaść*... miały w stpols. formy: upadę... upadą, (np. upadą wszystkie budowania, Rozmysł. 271)

Sieść, z osnową *sied-*, ma tylko imiesłowy czasu przesz.: siadł, siadszy i rozkaznik: siedź, siedźmy, siedźcie. W innych formach, jak oto: teraźniejszości: siędę, siędziesz, ... i w analogicznych równoznacznych im: siadę, siadzie, ... siadą, ze

znaczeniem czasu przyszłego, oraz w formie rozkaznika siadź i bezokolicznika siąść, mamy już osnowę odmienną *sied-*.

Nadto od słowa pochodnego *siedzieć* z osnową *teraźn.* siedzi- używa się czas teraźn. siedzę, siedzisz, ... siedzą (konjugacja IV, grom. 2).

Grząść ma formy od osnowy bezokolicznika grzęz-; imiesł. czynny: grzązł, grzęzła, grzęzło i (u)grząszszy. Inne formy używają się od osnowy teraźniejszości z przyrostkiem *-nie*, to jest grzęźnie-: grzęznę, grzęzniesz, grzęźnie, itd. (konjug. II).

§ 297. Oprócz wymienionych powyżej słów, należą tu jeszcze następujące formy archaiczne:

Czyść (osnowa *czyt-*, starosł. *čst-*), w znaczeniu dzisiejszego *czytać*, używane jeszcze w wieku XVI-ym, miało czas teraźn.: czte, czciesz, czcie... czciemy, czcicie, czta; rozkaznik: czci, czciż, czcicie; imiesłów bier. czciony, a, e; imiesłów teraźn. cztać; bezokolicznik czyść (przeczyść, naczycić się, ...), imiesłów przeszły czetł, zaprzęsły (prze)czetszy.

Np. Ostatka się cztać domysłać; Przeczciż, nie maszli co czynić; Ku temu co czetł mała przemowa; Jużeś przeczetł co się pirwej działo; Będą czciony słowa ony jego, Rej Apok.; A cheszli o tym powołaniu szyrzej czyść, znajdziesz... Rej Apok.; Będziem czyść po sentencji tekst s. ewangeliej, Mik. z Wilkowieka.

Z tegoż pierwiastku *czyt-* powstało i późniejsze słowo *czytam*, *czytać*, którego osnowa teraźniejszości, *czyta-*, równa się osnowie bezokolicznika (konjug. V).

Gąść (osn. *gęd-*, stśłow. *gąd-*) miało czas teraźniejszy *gęde*, *gędziesz*, *gędzie*, ... *gędą*; imiesłów przesz. *gądł*, *gędła*, *gędło*, l. mn. *gędli*, *gędły*; np. Apollo *gądł* na lutni, Biels. Hist.; *gądł* *gędziec*, Budny Bibl.; Chłop też łając za piecem czerwona maść pije, Bo mu *gędli* z wieczora na trzy głosy w kije (to jest obili go), Rej Wizerunk, itp.

Kwiść (osnowa *kwit-*) ma dziś imiesł. przeszły: *kwitł*, a, o, *zaprzęsły* (za)kwitszy. Formy czasu teraźn. dzisiejsze są: *kwitnę*, *kwitniesz*... z osnową *kwitnie-*, utworzoną od tegoż pierwiastku *kwit-* za pomocą przyr. *-nie* (konjug. II).

Formy pierwotne czasu teraźniejszego tego słowa były: *kwte*, *kwcesz*, *kwcie*, *kwciemy*, *kwciecie*, *kwta* (stśł. *cvьта, cvьтеши*...

cvstātъ; bezokol. cvisti); imiesł. cz. teraż. kwtać, kwtaća, -ce; np. Prawy jako palma kwisć będzie. Ps. flor. 91.¹²; Rano jako ziele sydzie, rano zakwcie i minie, Ps. flor. 89.⁶. Ale nad nim wezkwcie świętość moja. Ps. puł. 132.¹⁹. Później zaś powstały i do-
tąd w mowie ludu używają się; kstę, kściesz, kście,... kstą, a obok tej i kscą (przez analogię do innych osób, począwszy od 2-iej lp.); we wszystkich tych formach s zjawilo się pod wpływem bezokolicznika kwisć zawierającego ś. Nadto w 3-iej osobie l. poj. obok formy kście jest i kwnie; np. jabłoneńka bialo kście; żyto kwnie: w 3-iej zaś. l. m. kscą i kstą; np. wtedy na kwiaty, kiedy kscą (Przasn.); kstą zachowało się w przysłowiu: „Na święto Elije, kiedy zakstą kije”.

Rość (osn. rost-), ma imiesłów przeszły rósł, rosła, rosło i w formie zaimkowej: rosły, rosła, rosłe w znaczeniu przymiotnika; imies. zaprzeszły: rósszy (wyrósszy, rozrósszy się). W czasie zaś terażniejszym używają się formy: rosnę, rośniesz,... z osnową rośnie-, należące do słowa rosnać (konjugacja II). Tak w jednych, jak w drugich końcowe *t* pierwiastku rost- znikło (obacz § 28). W dawnej polszczyźnie czas terażniejszy miał formy: rostę, rościesz, roście,... rościeny,... rostą; imiesłów terażn. rostąc (jak miotąc) i rostący.

Np. Serce roście, patrząc na te czasy; Stądże mi roście radość osobliwa; Zielone jabłonki rostą nowoszczepione; Przed oczyma rodziców swoich rostąć, J. Kochan. Majowy deszcz na wszystkie ziola, na ziemi rostące, Rej.

§ 298. b) Słowa z pierwiastkami, zakończonemi na spółgłoski tylnojęzykowe (gardłowe) *k, g*:

ciec (ciekę)	biec (biegę)
piec (piekę)	lec (legę)
rzec (rzekę)	móc (mogę)
siec (siekę)	strzec (strzegę)
tłuc (tłukę)	za-prząc (-przegę)
wlec (wlekę)	strzyc (strzygę).

Wzór konjugacji tych słów.

Czas terażniejszy.

Licz. pojed.	1. piekę	mogę
	2. pieczesz	możesz
	3. piecze	może

Licz. mnoga	1. pieczemy	możemy
	2. pieczecie	możecie
	3. pieką	mogą.

Tryb rozkazujący.

Licz. pojed.	2. piecz	po-móż
	3. niech piecze	niech (po)może
Licz. mnoga	1. pieczmy	po-móźmy
	2. pieczcie	po-móźcie
	3. niech pieką	niech (po)mogą.

Imiesłów terażn. czynny	piekąć	mogąć
odmienny	piekący, a, e	mogący, a, e
Bezokolicznik	piec	móc (po-móc)
Imiesłów przeszły czynny	piekł, ła, ło	mógł, mogła, ło
„ zaprzeszły	piekszy	po-mógszy
„ przeszły bierny	pieczony, a, e	wspo-możony.

Uwagi o pojedynczych formach.

§ 299. **Bezokolicznik** słów powyższych: piec, wlec,... biec, móc,... kończy się na *c*; brzmienie to zastępuje zbieg pierwotnych spółgłosek *kt, gt* przed końcowym *i*; z połączeń bowiem prasłowiańskich takich jak: piekti,... mogti (fonetycznie = mokti)... powstały w staropolskim formy: piecy,... mocy,... a następnie piec, móc, itp. (ob. § 265 i § 31). W imiesłowach: mógł i pomógszy mamy *ó* pochylone w zgłoskach zamkniętych, podobnie jak i w bezokoliczniku móc.

Niektóre ze słów powyższych nie mają dziś form terażniejszości z osnową o przyrostku *-e*, np. biegę, bieże-sz, bieże,... lecz zastępują je formami z osnową o przyrostku *nie*, np. biegnę, biegnie-sz, biegnie, itp.

Formy: biege i biegą były jeszcze w użyciu w połowie w. XIX, np. To on był... biege widzieć, przyjaciel ostrzega, Mick. Dziady; Łzy mimowolnie z oczu nam biegą, Kondrat. Na zgon Mick.

W dzisiejszym języku słowo *biec*, od osnowy bieg-, zachowało tylko imiesłowy: biegł (oraz formy biegłem, -łeś...) i biegszy, w złożonych: pobiegszy, przebiegszy, itp. Imiesłowy o formie określnej: biegły, zabiegły, przebiegły, używają

się dziś w znaczeniu przymiotników. Formy czasu teraźniejszego: biegnę, biegiesz... biega, należą już do osnowy biegnie-; podobnie: imieśl. biegnąc i rozkaznik biegnij (konj. II), obok dawniejszego bieź, pobieź. Od tegoż pierwiastku mamy także słowa: bieżeć, bieży, bieżący, (konj. IV) i biegać (konj. V).

Łać się (bać się), od osnowy lęk-, mamy tylko w słowach złożonych, jak: przelać się, ulać się... i to rzadko używanych. Do zwykłych należą formy imiesłowu przesz.: zląkł się, zląkła się, zląkło się, przelał się... tudzież: przelękły, wylekły, ze znaczeniem przymiotnika; oraz imiesłów zaprzeczony uląkszy się, przelałszy się, itp. Formy czasu teraźniejszego istnieją tylko od osnowy lęknie- i to także od słów złożonych (dokonanych): ulęknę się, zląknę się, zląkniesz się... a więc ze znaczeniem czasu przyszłego. Tryb rozkazujący również od osnowy lęknie: stpol. ulęknij się, późniejsze ulęknij się. Bezokolicznik przelać się, itp. (konjug. II).

Łać i łąć się (rodzić się), od osnowy leg-, ma formy teraźniejszości: legę, leżesz, leże... legą, częściej używane w słowach złożonych: uleże, wyleże, wylegą, zależe, zalegą... i w bezokoliczniku: wylać, zalać; imieśl. przeszły wylął, wyległa, łą, zaległy, łą, le; imiesłów zaprzeczony wyląwszy się.

Lec, od osn. leg-, ma formy imiesłowów: legł, łą, ło i legszy; podobnie słowa złożone: polec, zalec,... poległ, zaległ, wyległo, poległszy... Imiesłowy: poległy, zaległy, rozległy... mają znaczenie przymiotników. Czas teraźniejszy używa się od osnowy legnie-: legnę, legniesz... w znaczeniu czasu przyszłego; podobnie: zalegnie, polegnie, wylegnie...; rozkaznik: legnij, zalegnij...

W tymże znaczeniu co *lec* (to jest położyć się, lub paść, polec), od osnowy, równej pierwiastkowi *leg-*, były dawniej w użyciu formy słowne o osnowie zmienionej *leg*, z samogł. nosową *ę*: legę, leżesz, leże, poleże..., rozkaznik: łąż, łążmy, i bezokolicznik łąć, imieśl. łął, łągła, ło; np. łąż pod mym puklerzem (post clypeum late) Żebrows. Metam. Owid. I my łążmy pod bukiem, Gawiń, Siel.; Takieże śmierci podleże, Ps. 40, Trupokupcze, i sam poleżesz, Odpr. posł., Stąd wedle ciebie tysiąc głów poleże, J. Koch. Podobnie mówiono: uleże, obleże; stąd do dziś używane: obleżony, obleżenie, obok oblegl, oblegli, oblegać, i inne.

Rzec, osn. rzek-, ma formy teraźn.: rzekę, rzeczesz, rzecze... rzeką; rozkaznik stpol. rzeczy, później rzecz, rzeciecie...; np. Tylko rzeczy słowem, Rej Postyl. Imieśl. teraźn. rzekąc, imieśl. przeszły bierny rzeczony, przerzeczony = wyż wymieniony. Imiesłów teraźn. bierny rzekomy, a, e. Prócz tego były formy: rzkę, rzkąc, nie rzkąc, obok nie rzekąc i arzkąc (połączenie spójnika *a* z imiesłowem rzkąc, często spotykane w zabytkach starop.), oraz: rzekący, a, e, imiesłów rzkom, rzkoma, rzkomo; do dziś używa się w języku forma rzkomo, jako przysłówek ze znaczeniem na pozór, obok: rzekomo lub wrzkomo i wrzekomo.

Siąc (sięgać), osn. sięg-, używane w złożonych: dosiąc, przysiąc, ma formy cz. teraźn. (dosięgę), dosiężesz, dosięże, przysiężesz, przysięże, i rozkaznik przysięż. Od osn. bezokolicznika przysiąc imieśl. czynne: przysięgł, przysięgła i w for. określnej: przysięgły, łą; przysięgłszy; imiesłów bierny (za)przysiężony. Częstszego użycia aniżeli powyższe, są formy od osnowy teraźn.: sięgnie- i osn. bezokolicz. sięgną- (konj. II), to jest: sięgnę, sięgniesz, dosięgnę, przysięgnę... sięgnij, przysięgnij... jako też: sięgnąć, sięgnął, osiągnąć, osiągnął, osiągnęła, itp.

Żec (palić), osnowa bezokol. żeg- (stsl. žьг), i złożone żzec, zażec, pożec, miały dawniej czas teraźniejszy żgę, żżesz... zażgę, zażżesz... imiesłów teraźn. żgący, rozkaznik żżyj; nadto imiesłów przeszły czynny żegł, żegła, zażegł, pożegła; imieśl. bierny zeżżony (np. Chwiała się, ogniem twarzyczkę zażegła, Słowac. Beniow. 43). Od tegoż pierwiastku żg- pochodzą: żgnąć, zażgnąć (konj. II) i żgać, zażegać, podżegać (konj. V).

Przykłady ze staropolszczyzny: Żgący wiatr, żgąca zaraza; Daj panie, by nas nie żegł wiekiusty płomień, Kancj. gdań.; Kazał ofiarnikowi: żżyj całopalenie zaranne, Budny; W ogniu zeżżona będzie Babilonja cała, Budny; Nie chcąc, aby ją letni żegł ogień obfity, J. Kochan. Frasz.

§ 300. c) Słowa z pierwiastkami, zakończonemi na spółgłoskę nosową *m*, *n*:

dąć (dmę)	giąć (gnę)
zać (źmę; wyzać)	kląć (klnę)
jąć (jime, zajmę)	miąć (mnę, mniesz)

(za)cząć (zaczną) piąć (pnę)
 ciąć (tnę) żąć (żnę; ścinać).

Odmiana słów tej gromady.

Czas terażniejszy trybu oznajmującego.

Licz. pojed.	1. dmę	1. żnę
	2. dmiesz	2. żniesz
	3. dmie	3. żnie
Licz. mnoga	1. dmiemy	1. żniemy
	2. dmiecie	2. żniecie
	3. dmą	3. żną.

Tryb rozkazujący:

2. dmij	2. żnij
3. niech dmie	3. niech żnie
1. dmijmy	1. żnijmy
2. dmijcie	2. żnijcie
3. niech dmą	3. niech żną.

Imiesłów terażn. czynny dmąc

odmienny dmący, a, e

Bezokolicznik dąć

Imiesł. przesz. czyn. dał, dęła, dęło

Im. zaprzeszły cz. (stpol. daw), dąwszy

Im. przeszł. bierny dęty, dęta, dęte

żnać

żnący, a, e.

żąć

żął, żęła, żęło

(stpol. żaw), żąwszy

żęty, żęta, żęte.

§ 301. W bezokoliczniku słów powyższych, oraz w innych formach z przyrostkiem, zaczynającym się od spółgłoski (*ti, t-,...*), z brzmień nosowych *m* lub *n* pierwiastku *dm-*, *żn-*, (tj. ze zgłoskotwórczych *m, n*), utworzyły się samogłoski nosowe jeszcze w epoce prasłowiańskiej. Tak np. dzisiejsze: dąć, żąć, miąć..., staropolskie dęci; żęci, mięci,... (odpowiadające starosłowiańskim: dąti, żęti, męti,...), powstały z form prasłowiańskich: *dm^u-ti, żnⁱ-ti, mnⁱ-ti*, itp.; widać to równie i z porównania z pokrewną litewszczyzną: *dumpti* (ogień rozniecać), *genu, geneti* (obcinać), *minu, minti* (miąć), itp.

Formy terażniejszości słów powyższych: *dmę, żnę, mnę*,... (odpowiadające starosłowiańskim *дмѣ, жнѣ, мнѣ*...) powstały z połączenia osnów *dmo-*, *żno-*, *mno-*... z końcówką osobową, która była brzmieniem spółgłoskowym *m* i łącznie

z poprzednią samogłoską *o* osnowy utworzyła samogłoskę nosową; tą samogłoską jest dziś *ę* (w stśłow. *a*). W pierwiastku *dm-*, *żn-*, *mn-*,... z nosowego *m* lub *n* nie mogła się tu utworzyć samogłoska nosowa przed zakończeniem samogłoskowym. Przeciwnie zaś w bezokoliczniku i innych formach z przyrostkiem zaczynającym się od spółgłoski, jak to wyżej widzieliśmy, powstały samogłoski nosowe.

§ 302. Słowo *jać* w dzisiejszym języku używa się w pewnych tylko formach, np. *jimie* (imie), *jał*, *jęła*, *jęło*, *jęty*, a, *jąwszy* (np. *Ciebie się żadna trucizna nie imie*; *Czego się imiesz* — błotem, *Słowac. Beniows.*; *Antenor jał mówić*, *J. Koch.*); w innych zaś formach mamy je w słowach złożonych: *nająć*, *ująć*, *wyjąć*, *pojąć*, *przejąć*... i *wziąć*; np. *najmę*, *wyjmiemy*, *najmą*, itp. Słowo *wziąć* powstało z połączenia *przyimka wūz* (вѣзъ) i *jać*; stąd osnowa terażniejszości: *wźime* = *węim'e*, forma skrócona: *weźmie*; osnowa bezokolicznika *wѣzja* = *wźa-* (= *wzia-*). Tryb rozkazujący: *weźmi*, *weźmimy*, *weźmicie*; później *weźmij*, *weźmijmy*...; obok tego ma formy skrócone: *weź*, *weźmy*, *weźcie*. W tych formach *weź*, *weźcie*... niema nawet pierwiastku: ze słowa *węim'e* (= *węme*) pozostał sam przyimek *węz* ze zmiękczeniem *z* na *ź*. Dawniejsza forma rozkaznika *węz* była *węzmi*, lecz po odpadnięciu *i* pozostało *węzm'*, z tej zaś formy końcowe *m'* znikło w wymawianiu i pozostała forma *węz*, skąd i *weźmy*, *weźcie*. Obok tego z formy *węzmi* powstała także druga *weźmij*, analogiczna do *bi-j*, *pi-j*, *szy-j*,... (por. str. 199, n. 3).

Z formy staropolskiej bezokolicznika *sjać*, *zjać* wyrobiła się także *zdjać* ze spółgłoską wtrąconą *d*; stało się to pod wpływem innych form złożonych: *odjać*, *podjać* (gdzie *d* należy do przyimka). Stąd formy podwójne: *zjęty* (np. *strachem*) i *zdjęty*, *zjął* i *zdjął*, *zjąwszy* i *zdjąwszy*,... i pochodne: *zejmować* i *zdejmować*, itd.

Przykłady z dawnej polszczyzny: *Imcież i dzierzycież ji twardo*, *Rozmyśl. 355*; *Weźmicie ji w waszę moc*, *Rozmyśl. 457*; *A weźm'cie pożywienie do domów waszych, a odydźcie*, *Hist. o ś. Józ. r. 1530*; *Weźm'cie dwoje pieniądze z sobą*, *T-że. C₄v*; *Sjąwszy rąbek z swej głowy i podała*, *Rozmyśl. 445*; *On*

je wspomóże, on z nich jarzmo zejmie, J. Koch.; Gdy kto czapki nie zejmie, Rej; Filistyńczyki zjął żal, zjęło rozniewanie, Grochow.; Słuszna go zjęła okrutna boleść, Leop.; Troski mię zjęły, J. Koch.; Piłat stanie ku nim, zjąwszy czapkę z głowy; Otóż go już z krzyża zjęto, Mikoł. z Wilk.; Zjęta chorobą, Sęp Szarz.; Lubym snem zjęty coś sobie marzę, Narusz.

Obok formy *wziąć* spotyka się w nowszym języku i nieprawidłową *wziąść*; powstała ona z dawnej *wziąc* pod wpływem bezokoliczników innych słów, jak: *siąść*, *prząść*, *trząść*, w których brzmienie *ś* w rzeczy samej należy do osnowy i powstało już to z pierwiastkowego *s* (jak np. w słowie *trząść* trzęsę), już też z pierwiastkowego *d* (jak w słowach *siąść* siędę, *prząść* przędę). W poprawnym języku literackim utrzymuje się forma *wziąć*; podobnie mówi się wyłącznie: *zająć*, *nająć*, *wyjąć*, itp.

§ 302 a. Słowo *ciąć* w formach od osnowy bezokolicznika *cię-*, to jest: *ciął*, *cięła*, *cięło*, *ciąwszy*, *cięty*, przedstawia w polszczyźnie spółgłoskę pierwiastku *ć* zmiękczoną przed następującą samogłoską nosową *'e* (stśłow. *tęti*), gdy tymczasem osnowa form terażniejszości *tñe-* zachowała pierwotne *t*, po którym następująca samogłoska *ŷ* pierwiastku (*tñn*) znikła przed *n*; to jest mamy: *tnę*, *tniesz*, *tnie...* *tną*; *tnij* (stpol. *tni*), *tnąc* i *tnący* (odpowiednie starosłowiańskim: *тъна*, *тънеши*,... litews. *tinu*, *tinti* = klepać kosę, ostrzyć).

§ 302 b. Słowo *cząć* (od pierwiastku *czyn*) używa się tylko w złożonych: *zacząć*, *począć*, *wszcząć*, *rozpocząć*, *napocząć*; od osnowy terażniejszości (*cznie*) mamy czas terażniejszy: *zacznę*, *zacznie*, *zacznie...*, *pocznę*, *pocznie*,... ze znaczeniem czasu przyszłego, jako od słów dokonanych; z tego powodu słowa te nie mają imiesłowu terażniejszego na *-ąc*; tryb rozkazujący: *zacznij*, *zacznijmy*... Od osnowy bezokolicznika (*czę-*) imiesłowy przeszłe: *zaczął*, *zaczęła*, *ło*, *zaczawszy*, *zaczęty*, itp.

Od tegoż pierwiastku *czyn* istnieją także słowa częstotliwe: *zaczynać*, *zaczynam*, *poczynam*, *wszczynam*, itp. (konj. V).

Na wzór słów: *zacząć*, *począć*, *rozpocząć*,... przekształciły się staropolskie: *odpoczynąć*, *odpoczynie*, *odpoczyniesz*,...

odpoczyń,... oraz *spoczynąć*, *wypoczynąć*, utworzone od pierwiastku *czy* [*ki] za pomocą przyrostka *-nie* i *-ną*; (konj. II, § 314). Miejsce słów tych zajęły formy do dziś używane: *odpocząć*, *odpoczne*, *odpocznij*,... *spocząć*, *wypocząć*,... Pierwiastek *czy* (*czy*) dawnej postaci tych słów zachował się dotąd w słowach częstotliwych: *odpoczywać*, *spoczywać*, *wypoczywać* (konj. V, § 343), jako też w rzeczownikach: *odpoczynek*, *spoczynek*, itp.

§ 302 c. *Miąć* ma do dziś odmianę: *mnę*, *mniesz*, *mnie...* *mną*, *mnij*, *mnąc*; *miął*, *miąwszy*, *mięty*; podobnie i w złożonych, jak: *pmiąć*, *zmiąć*,... to jest *pmnę*, *pmniesz*, *pmnie*, itp. Upodobnieniu do tego ostatniego słowa uległy niektóre formy słowa *pmnieć* (*pamiętać*) i podobnych mu złożonych, jak *zapomnieć*, *przypomnieć*, *wspomnieć*...; mają bowiem dzisiaj odmianę terażniejszości: *pmnę*, *pmniesz*, *pmni*,... *pmną*; *pmnij*, *pmnąc*, zamiast dawniejszej: *pmnie*, *pmniesz*, *pmni*,... *pmnią*, *pmniąc* (jak: *myśle*, *myślisz*,... *myśleć*, podług konjugacji IV, grom. 2).

Wszystkie słowa tej gromady, to jest te, których pierwiastek kończy się na spółgłoskę nosową *m* lub *n*, mają imiesłów przeszły bierny zakończony przyrostkiem *-ty*: *dęty*, *żęty*, *cięty*, *mięty*,... podług § 268).

§ 303. W dawniejszej polszczyźnie do tej konjugacji (I) należała jeszcze gromadka słów, których osnowa kończyła się na spółgłoski *wargowe* *p*, *b*, *w*, a mianowicie:

syp-ę, *sypiesz*, *sypie...* *sypą*; *syp'*, *sypąc*; — *suć*, *suł*, *a*, *o*, *usuwszy*, *suty*, *usuty* (= *usypany*);

grzeb-ę, *grzebiesz*, *grziebie...* *grzebą*; *grzeb'*, *grzebąc*; — *grześć*, *grzebl*, *pogrzebl*, *ła*, *ło*, *pogrzebszy*; *pogrzebion*, *a*, *o*, *i* *pogrzebiony*, *a*, *e*;

skub-ę, *skubiesz*, *skubie...* *skubą*; *skub'*, *skubąc*; — *skuść*; *skubl*, *skubła*, *ło*; *skubsz*, *oskubsz*; *oskubiony*;

żyw-ę, *żywiesz*, *żywie...* *żywą*; *żyw'*, *żywąc* ze złożonymi: *używę*, *używiesz*, *używie*, itp.; bezokol. *żyć*; imiesłów *żył*, *a*, *o*; *żywszy*, *używszy*;

plew-ę, *plewiesz*, *plewie...* *plewą*; *plew'*, *plewąc*; *pleć*, *plewł*, *plewił* i *pleł*, *plewszy*, *plewiony*.

Np. U nas jak makiem zasul, W. Potoc.; Wysokie tamy sul niespracowany, broniąc się wodzie, P. Koch.; Pospołu z tobą grzebę i nadzieję; Gdy stara umrze, hojniej ją pogrzebą, J. Kochan.; A on (sokół) piasek grzebl, siedząc pod stołem, Paproc.; zaraz po śmierci mojej pogrzebszy me ciało, Pudłows.; Barwierz widząc, iż tam już nie było co skuć, rzekł, Górnice.; Choć cię tam nie zaguiotą, jednak przedsię skubą, Rej; Nie wadzić ich (ziemian) nam podskušć; poprzedać brożki, Biels. Sat. w. 409. Ale co żywę, umrzećbym wolała; Ty żywiesz czas nieprzeżyty; Żywie Bóg na niebie; Co żywiem, co techniemy, on sprawuje w nas; I używiemy rozkoszy pięknego pałacu; Menelaus Parysa pożywię (pokona); Bujne drzewa nalepiej dżdżem niebieskim żywą; Boże, tyś nadzieja, tyś na ziemi dział mój między żywiącemi, J. Kochan.; Abychmy wyplewili tę kostrzewę, Rozmyśl. 203, i t. d.

Z pierwiastków tych słów wytworzyły się w nowszej polszczyźnie inne słowa pochodne, jak oto: sypa-ć, sypię, sypiesz... sypią; grzeba-ć, grzebię, grzebiesz...; skubać, skubię, skubiesz...; na wzór: kopać, kopię, łamać, łamię, itp., podług konjug. III, grom. 2-ej. Analogicznie do tych form czasu teraźniejszego zmieniły się i od słowa pleć dawne formy: plewę, plewiesz... na piełę, pielesz,... pielemy, piela. Natomiast dawne formy czasu teraźniejszego żyć, to jest żywę, żywiesz... zostały zastąpione formami: żyję, żyjesz, żyje... żyją, podług konjug. III grom. 1-ej, to jest, tworząc je, wzorowano się bezwiednie na stosunku, jaki zachodził z dawien dawna pomiędzy formami: bić i bi-ję, my-ć i my-ję, ty-ć i ty-ję, itp.

§ 304. Gromada 2-ga konjugacji I-ej zawiera słowa, których osnowa bezokolicznika przedstawia pierwiastek z przyrostkiem *a*, jak oto: bra-ć, pra-ć, zwa-ć, lga-ć, rwa-ć, gna-ć i ssa-ć.

Odmiana słów tej gromady.

Czas teraźniejszy.

1. biore	bierzemy	1. rwę	rwiemy
2. bierzesz	bierzecie	2. rwiesz	rwiecie
3. bierze	biorą	3. rwie	rwą.

Rozkaznik.

2. bierz	rwij
1. bierzmy	rwijmy
2. bierzcie	rwijcie.

Imiesłów teraźniejszy czynny.

	biorąc; biorący, a, e.	rwąc; rwący, a, e.
Bezokolicznik	brać	rwać
Imiesł. przeszły czynny	brał, ła, ło	rwał, ła, ło
" "	brawszy	rwawszy
" "	bierny	brany, a, e. rwany, a, e.

Uwagi szczegółowe.

§ 305. Słowa brać, prać mają pierwiastki wielopostaciowe b'er | b'or | br i p'er | p'or | pr; postać pierwszą mamy w osnowie teraźniejszości: biero-, bierze-, piero-, pierze-, (pierwotnie b'er'e-, p'er'e-). W dwu osobach czasu teraźniejszego, biore i biorą, mamy osnowne *e* zmienione na *o* przed następną twardą *r*; inne osoby zachowują *e* przed następnym *rz*, powstałym ze zmiękczenia.

Analogicznie do form: bierze-sz' bierze, bierzemy, bierzecie, były też w staropolskim używane w os. 1-ej l. p. i 3-ej l. mn. formy drugorzędne: ja bierzę, oni biorzą, oraz w imiesłowie teraźn. czyn.: bierząc; np. Bierzę to ku mej czci, k duszy i ku sumieniu, jako w ten czas... Roty przysięg poznań. 1430 r., Ottąd was zbierzę i wywiodę w miasto; Któregoż z nich wybierzą, zakwiec rozga jego; Położ stroże u studnie, acz z nich nie biorzą wody; Nie bierząc i cząstki pieniędzy, zboża... Bibl. szarospz.; Żadnego za króla nie biorzą, Andrż. z Kobylina 1535 r.; Gdzie bursztyn biorzą świetny, Stryjk. Kronika, itp.

W dzisiejszej zaś mowie ludowej zamiast biore, biorą słyszymy nieraz: bierę, biorą (pod wpływem innych form z samogłoską *e*, jak: bierzesz, bierzecie...), czego wszakże nie spotyka się w języku literackim, ani w ustnej mowie poprawnej.

Formy rozkaznika słów tej gromady nie we wszystkich jednak są utworzone; mamy bowiem: bierz, pierz, i staropol. żeń (= goń), gdzie przyrostek *i* na końcu znikł; pozostałe zaś: zwi-j, lży-j, śsi-j przyrostek *i* zachowały i przekształciły się drogą upodobnienia czyli analogji na wzór takich, jak: bij, pij, myj..., w których *i* lub *y* należy do pierwiastku (§ 261 pod liczbą 3).

§ 305 a. Lgać ma formy czasu teraźniejszego: lęę, lżesz, lże... lga: obok jednak form osób 1 i 3-ej: lęę i lga,

używane są i *lzę, lżą*, powstałe pod wpływem osób pozostających ze spółgłoską *ż*; podobnie używa się imiesłów terażniejszy czynny; *lżąc, lżący*, zamiast prawidłowego *lżąc, lżący*; forma rozkaznika jest *lżyj*.

§ 305 b. **Ssać**, czas terażniejszy *sse, śsiesz, śsie... ssa*; rozkaznik *śsij*, imiesłów czynny: *ssać, ssaćy*; formy należące do osnowy bezokolicznika: *ssać; ssał, a, o; ssawszy; ssany, a, e*.

§ 305 c. **Zwać** ma formy: *zwę, zwiesz, zwie... zwa*; *zwij, zwać*; — *zwać, zwał, zwawszy, zwany*. Podobnie złożone: *nazwać, pozwać, przyzwać, wezwać*, itp.

W dawnej polszczyźnie, obok form: *zwe, zwiesz... zwa, zwi* (pozwi), były w użyciu: *zowę, zowiesz, zowie... zową* (zachowane dotąd w wyrażeniu: 'co się zowie'); rozkaznik: *zow, wzow, zowiecie*; imiesłów: *zowąc, zowący*; np. Dobrym chrześcijaninem nie tego ja zowę, J. Koch. Satyr.; Uprządl sobie, że bogom podobnym się zowie, J. Koch.; A czemuż je zowiecie urzędnikami koronnymi... radniej je zowiecie urzędnikami królewskimi; Ł. Górnicki, Rozm. o elekcie.; I zaż nie Marją zową matkę jego? Leop.; Roztropność zow przyjaciółką swoją, Leop.; Przyzowę przeciw jim niebo i ziemię, Bibl. szar.; Pozową go, on wożnego stłukszy, do prawa nie stanąwszy, odpowie jeszcze...; Pozowie li też kto takowego mężobójcę, Ł. Górn.; Wzowiesz imię jego Jezus... i synem najwyższego wezwan będzie, Białobrz. Postyl. 1581; Wzowiesz mię, a ja się ozowę tobie, Biblja Leop.; Zakołace cichuczko, człowiek się ozowie, Rej; Nam tuszy ten umysł, iż go ojcem nazowiem tej nowej ojczyzny, Sęp Szarz., itp.

§ 305 d. **Gnać** miało w staropolskim od osnowy terażniejszości *żeno- żenie-* odmianę: *żonę (pędzę) i żenę, żeniesz, żenie, żeniemy, żeniecie, żoną i żeną*; rozkaznik: *żeń, żeńmy, żeńcie*; imiesł.: *żonąc i żenąc, żonąwszy*. Dzisiaj formy te w języku literackim nie używają się; miejsce ich zajęły inne: *gonię, gonisz, goni... gonia, goń, goniąc, goniwszy*, według konjugacji IV-ej od osnowy *goni-*, na wzór jednoznacznego *pędzi-*. Od osnowy zaś bezokolicznika *gnapozostały do dziś: gnać, gnaj, gnał, gnawszy, gnany*; np. Nie gnaj nas słabych zgłodniałych ku murom. Krasin. Niebos. Kom.

Przykłady z dawnej polszczyzny: *Wozi blade cienie, i w lasy niewesoie cyprysowe żenie*, J. Kochan. Treny; *Tedy ni*

Bielawscy, ni mocniejszy kto W. Mości z Knyszyna nie wyżenie. Ł. Górnicki, Listy; *Że ich za Dniestr jakoby na rzeż ženą owce*; *Że w niepotrzebne jarzmo tej wojny nas wżenie*, Potoc. Woj. choć.; *Gdy pastyrz nie przyżenie owiec*, Stat. wiś. 1460; *Którzykolwiek za granicę woły podolskie ženą*, Vol. legum; *Córka jego idzie ženąc trzodę twą*, Bibl. Leop., itp. Formy te utrzymały się dotąd w mowie ludowej wielu okolic, jak u górali Zakopiańskich, np. *Zawdy rekruta do Saca ženą*, itp.

§ 306. Gromada 3-a konjugacji I-ej zawiera słowa o pierwiastku zakończonym spółgłoską płynną *r*: *drę, mrę, prę, trę, wrę, żrę, gorę*, (rozpo)strę; pierwiastek ich w osnowie bezokolicznika zjawia się w formie fonetycznej, ze zmianą *r* na *rz*, w połączeniu z przyrostkiem *e-*, w postaci *rze* (z dawniejszego *r'e*, *st'słow, rě*), to jest; *mrze-ć, drze-ć, prze-ć, trze-ć...* (starosł. *mьrěti, mrěti...*). Oprócz bezokolicznika *drze-ć, mrze-ć, trze-ć...* inne formy tych słów, a mianowicie: imiesłowy przeszły i zaprzeszły, czynne, oraz imiesłów bierny, zamiast, jak zwykle, osnowy wspólnej z bezokolicznikiem, przedstawiają osnowę zupełnie odrębną, to jest: *dar-ł, dar-szy, dar-ty; mar-ł...* gdzie *ar* jest inną znowu odmianką *) fonetyczną pierwiastkowego *r*.

Wzór słów tej gromady.

Czas terażniejszy.		Rozkaznik.
L. poj.	1. drę	—
	2. drzesz	2. drzyj
	3. drze	3. niech drze.
L. mn.	1. drzemy	1. drzyjmy
	2. drzecie	2. drzyjcie
	3. drą	3. niech drą.
	Imiesłów terażn. czynny	drąc
	odmienny	drący, a, e
	Bezokolicznik	drzeć
	Imiesł. przeszły czynny	darł, ła, ło
	" zaprzeszły	(roz)darszy
	" przeszły bierny	darty, ta, te.

*) Przez 'odmiankę' czyli warjant w terminologii gramatycznej należy rozumieć nieco zmienioną formę bądź wyrazu, bądź też pewnego połączenia dźwięków.

Uwagi o pojedynczych słowach.

§ 306 a. Od słowa **drzeć** oprócz powyższych form imiesłowów przeszłych: czynnego darł i biernego darty, ustalonych w języku, były w dawnej polszczyźnie w użyciu formy analogiczne: drał, a, o i drany, a, e, utworzone na podobieństwo form: rwa-ł, rwa-ny (od słów gromady 2-ej); podobnie od złożonego zedrzeć: zedrał, zedrali, zedrany: suknia zedrana; w odzieniu w pawłoczystem, sromotnym a zedranem; na jego świętym ciele nie ostało... miesce, któreby nie zdrano; ocuciwszy się uźrałem ciało jego wszystko zedrane, Rozmyśl. 103, 407, 448 itd.

§ 306 b. **Mrzeć** ma odmianę podług wzoru powyższego: mrę, mrzesz, mrze,.. Imiesłowy czynne: marł, ła, ło, zmarł, umarł, zamarł, oraz: zmarły, ła, łe, umarły, zamarły; zmarszy, umarszy,.. Imiesłowu biernego, jako słowo nieprzechodne, niema. W mowie jednak ludowej używana jest forma 'umarty', utworzona analogicznie do innych imiesłowów od słów czynno-przechodnych, jak darty, tarty, zawarty, itp.

§ 306 c. **Przeć** (cisnąć, pchać), ma odmianę: prę, przesz, prze... prą; rozkaźnik: przy i przyj; imiesłowy: pracy; parł, parszy, party; podobnie od słów złożonych mamy imieśł; oparł, naporł, wyparł, zaparł, zaparszy..

Np. Podeprzy mnie z onej swej dawnej litości, J. Koch.; Zaparszy się oszczepem, na wprzęgłe w wóz konie Gradyw śmiały upadł, Żebrow. Metam, itd.

Słowo **przeć**, **zaprzeć** (w znaczeniu zaprzeczać) miało dawniej odmianę podług konjug. IV, grom. 2-ej, to jest: prę, zaprę, zaprzysz, zaprzy,.. (jak np. patrzę, patrzysz,..), przął, zaprzął się, zaprzawszy, zaprzany, skąd i rzeczownik zaprzaniec.

Przykłady: Kto zaś zapiera się mnie, zaprzę się go przed Bogiem, Budny; Kto się zaprzy przed ludźmi, Leopolda; Ci ludzie przeciw własnemu sumnieniu przą się jawnych rzeczy, Wujek; Przałam się, ale gorące wzdychanie i troska moja świadectwo dawała, Piotr. Koch.; Wyznał prawdę, ani się zaprzął, Rej; A on się zaprzął, mówiąc; ani wiem, ani rozumiem co mówisz, Wujek; Bracia się mnie zaprzeli, J. Kochan.; On i przącemu dobrodziejstwo, dobrze czyni, Górnicki; Zaprzy się sam siebie. a weźmi krzyż swój a pódź za mną, Rej Apok., itp.

§ 306 d. Słowo **wrzeć**: wrę, wrzesz, wrze... warł,.. używa się tylko w złożeniu: zawrzeć, zawrę (= zamknę), zawrzyj, zawarł, zawarszy, zawarty, i wywrzeć, wywrę (wypuszczę; np. wywrzeć zemstę, gniew, złość), wywarł, wywarszy, wywarty. Z formami temi schodzą się formy: wrę, wrzesz, wrze... od słowa wrzeć (gotować się; zawrzeć, zawrzał). Obok tych form prawidłowych: wrzesz, wrze, wrzemy, wrzecie, istniały w staropolszcz. formy analogiczne: wresz, wre, wremy, wrecie, utworzone na wzór: wrę, wrą. I na odwrót, zamiast i obok wrą mówiono także wrzą, na wzór form zmiękczonej jak: wrzesz, wrze itd.; do dziś też pozostały w mowie formy imiesłowów: wrząc, wrzący, a, e. Słowo wrzeć odmieniało się dawniej podług konj. III, grom. 3-ej, tj. wrzeję, wrzejesz, wrzeje... wrzeją; obok tych były w użyciu formy: wreję,.. wreją, wrejąc, oraz: wrają i wrając, wrający.

Np. Lepsze krupy uwrzale, niżli te co wreją, Kochows.; I ubiór daje niepomału znać, co w kim wre, Górń.; Smołą wrającą do murów przystępu bronili, Wargoc.; Teraz walki wszędzie wrają, Gliczner, itp.

§ 306 e. **Gorzeć** (palić się, pałać), ma właściwą sobie odmianę: gorzeję, gorzejesz, gorzeje... podług konjug. III, grom. 3-ej. Obok tych form używały się w dawnej polszczyźnie: goreję, gorejesz,.. gorejemy, goreją; nadto formy analogiczne: gorę i w 3-ej osobie gore, w znaczeniu 'pali się'; np. ogień gore, czerwony ogień gore; słońce, gwiazda gore, gore mi twarz przed wstydem, J. Kochan. Forma gore do dziś utrzymała się w języku. Imiesłowy: gorzał (podobnie jak wrzał), ogorzał, zgorzał, ogorzały, zagorzały, ogorzawszy,.. np. Kiedy gore świat cierpieniem, Słowac.; A zagorzałe ziola dżdza z nieba wołają, J. Koch. — Obok form dawnych: goreję, goreją, gorejąc, spotykają się u pisarzy w. XVI — XVII-go: gorają i gorając; np. Zasię znamię niezdrovia, komu ręce goreją, Andrż. z Kobylina; Na siercu wszytek goraje, Pieśni kat.; Wsi i miasta gorają; J. Kochan., Prop.; Tam pola wyschle od słońca gorają, Petrycy r. 1609; On jest był pochodnia gorająca, Rozmyśl. Ćwiczy się w pobożności,

miłością bożą gorając, Kochowski; W ręku zaś gorające trzymały pochodnie, Wyszyński, Argenida, itp.

§ 306 f. **Żreć**, powstałe z *żręc* (według § 27), miało również odmianę: *żrę*, *żrzesz*, *żrze*, *żrzemy*, *żrzecie*, *żrą*; *żrzyj*, *żrąc*; obok nich wyrobiły się postaci analogiczne: *żresz*, *żre*, *żremy*, *żrecie*; *żryj* (w niektórych okolicach wymawiane także: *żrę*, *żresz*, *żre*,... *żrąc*); imiesł. przeszłe: *żark*, *żarszy*, *żarty*; np. Mnie orlica serce *żrze*; Zbytek wszystko *pożrze*, J. Koch.

Konjugacja II.

§ 307. Do konjugacji II-ej należą słowa, których osnowa teraźniejszości utworzona jest od pierwiastku lub innej osnowy słownej za pomocą przyrostka *-ńe*, osn. zaś bezokolicznika od tejsze osnowy słownej za pomocą przyrostka *-nq*; np. *tchnę*, *tchnie-sz*, *tchną-ć*; *brnę*, *brnie-sz*, *brną-ć*; *mknę*, *mknie-sz*, *mkną-ć*; *płynę*, *płynie-sz*, *płyną-ć*; *biegnę*, *biegnie-sz*, *biegną-ć*; *rosnę*, *rośnie-sz*, *rosną-ć*; *dźwignę*, *dźwignie-sz*, *dźwigną-ć*, itp.

Słowa jednozłogkowe tej konjug., jak np. *tchnę*, *tchną-ć*; *brnę*, *brną-ć*; *lgnę*, *lgną-ć*, itp. pozornie podobne są do słów konjug. I-ej takich jak: *żnę*, *żą-ć*; *klnę*, *klą-ć*; *mnę*, *mią-ć*,...; różnią się jednak od nich odmienną budową wewnętrzną. W słowach bowiem konj. I-ej (*żn-ę*, *kl-ę*...), spółgłoska *n* przed *ę* należy do pierwiastku, w słowach zaś konj. II-ej (*tch-nę*, *br-nę*,...) spółgłoska *n* należy do przyrostka tworzącego osnowę; nadto w *żnę*, *żniesz*... *żnij*, itp., *n*, należące do pierwiastku *żnⁱ*, t. zw. *n* zgłoskotwórcze, dało początek samogłosce nosowej bezokolicznika *żą-ć* (z *żę-ć*); gdy tymczasem w *tchnę*, *tchnie*,... *tchnij*, *tchną-ć*, itp. *n* jest częścią przyrostka osnowy i pozostaje w bezokolicz. w postaci *nq*: *sch-ną-ć*, *drg-ną-ć*, *lg-ną-ć*, *sięg-ną-ć*, itp.

Wzór konjugacji II-ej.

Czas teraźniejszy.

Licz. pojed.	1. <i>ciągnę</i>	<i>płynę</i>
	2. <i>ciągniesz</i>	<i>płyniesz</i>
	3. <i>ciągnie</i>	<i>płynie</i>
Licz. mnog.	1. <i>ciągniemy</i>	<i>płyniemy</i>
	2. <i>ciągniecie</i>	<i>płyniecie</i>
	3. <i>ciągną</i>	<i>płyną</i> .

Tryb rozkazujący.

2. <i>ciągnij</i>	<i>płyń</i>
3. <i>niech ciągnie</i>	<i>niech płynie</i>
1. <i>ciągnijmy</i>	<i>płynijmy</i>
2. <i>ciągnijcie</i>	<i>płyńcie</i>
3. <i>niech ciągną</i>	<i>niech płyną</i> .

Imiesłów teraźniejszy czynny

<i>ciągnąc</i> ; <i>ciągnący</i> , a, e.	<i>płynąc</i> ; <i>płynący</i> , a, e.
Bezokolicznik <i>ciągnąc</i>	<i>płynąc</i>
Imiesł. przesz. czyn. <i>ciągnął</i> , <i>-nęła</i> , <i>-nęło</i>	<i>płynął</i> , <i>-nęła</i> , <i>-nęło</i>
" <i>zaprzeszły</i> <i>ciągnąwszy</i>	(u) <i>płynąwszy</i>
" <i>przesz. biern.</i> <i>ciągniony</i> i <i>ciągnięty</i>	(u) <i>płyniony</i> .

Uwagi szczegółowe.

§ 308. Słowa na *-nqć* są przeważnie nieprzechodne, jak: *płynąc*, *kwitnąc*, *marznąc*, *rosnąc*, *klęknąc*, *westchnąc*, itd.; niewielka tylko liczba należy do przechodnych, jak: *ciągnąc*, *cisnąć*, *liznąc*, *rąbnąc*, *szarpnąc*, itp. Pomiędzy niemi tak jedne jak drugie mogą wyrażać albo czynność trwałą, ciągłą, a więc niedokonaną, jak: *płynąc*, *kwitnąc*, *rosnąc*, *ciągnąc*, *cisnąć*...; albo też czynność chwilową, doraźną, a więc dokonaną, np. *klęknąc*, *westchnąc*, *rąbnąc*, *szarpnąc*, *szepnąc*, itp.

Forma czasu teraźniejszego słów tej konjugacji ma znaczenie teraźniejszości tylko w słowach niedokonanych. Wyrażających bądź czynność ciągłą, bądź stopniowo wzmagającą się (czyli w słowach poczynających), np. *płynę*, *kwitnę*, *rosnę*, *ciągnę*, *brnę*, *plonę*..., *blednę*, *chłodnę*, *chrypnę*, *głuchnę*, *marznę*, *milknę*, *moknę*, *niknę*, *słabnę*, *stagnę*, *więdnę*, *ziębnę*, itp. Od słów zaś dokonanych jednolitych, to jest wyrażających czynność chwilową, czyli jednorazową, wykonaną w jednym okamgnieniu, forma czasu teraźniejszego ma znaczenie czasu przyszłego; np. *klęknę*, *rąbnę*, *szarpnę*, *krzyknę*, *brzęknę*, *dmuchnę*, *dźwignę*, *jęknię*, *kaszlę*, *kiwnę*, *plunę*, *rzeknę*, *stanę*, *uśmiechnę się*, itp.

Podobnie znaczenie czasu przyszłego ma czas teraźniejszy innych słów dokonanych na *-nqć*, mianowicie złożonych z po-

staci niedokonanych i z przedrostków, np. przepłynąć — przepłynę, zakwitnę, wyrosnę, pociągnę, wybrnę,... zbladnę, ochłodnę, zmarznę, zasłabnę, zabrnę, polegnę, podbiegnę, zgasnę, itp.

§ 309. Tryb rozkazujący słów na *nąć* ma przeważnie formy analogiczne na *-ij*; np. ciągnij, rośnij, rzeknij, usnij, dmuchnij, itp., powstałe z dawnych na *-i* (ciągni, rośni, rzekni...), pod wpływem form takich jak: bij, myj, szyj..., w których *i* lub *y* należy do pierwiastku, a *j* końcowe jest zmianą dawniejszego przyrostka *i*. Mała tylko liczba słów tej konjugacji ma formy krótsze, zakończone na spółgłoskę miękką *ń* po stracie przyrostka trybowego *i*; np. płyn (płynemy, płynicie), miń, pluń, skiń, stań, suń, wioń, chłoń,... (ze złożonemi, jak: wypłyn, omiń, wypłuń, zawiń, zostań, zasuń, pochłoń...).

§ 310. Słowa o postaci jednotliwej z przyrostkiem *-ną*, utworzone od osnów imiennych, zakończonych na spółgłoski *-sk*, *-zg*, *-pt*, *-st* (np. błysk-, ślizg-, szept-, rost-), utraciły spółgłoski *k*, *g*, *t* przed przyrostkowym *-n* jeszcze w epoce wspólności słowiańskiej. Wskutek tego mamy: błysnąć, ciskać, pisać, prysnąć, wrzasnąć, musnąć; bryznąć, pośliznąć się; szepnąć, świsnąć, rosnąć, chrosnąć. Rzeczony brzmienia spółgłoskowe *k*, *g*, *t* zachowały się w innych słowach i wyrazach pochodnych, utworzonych od tychże osnów, ilekroć po nich następuje samogłoska; np. błysk-ać, cisk-ać, ślizg-ać, szept-ać, wzrost, wzrostu, wzrastać, staropol. rostę, rostą, itp.

Tu także należą słowa z zanikłą spółgłoską wargową *p* i *b*: tonąć (od pierwiastku *top*, — *topić*), zasnąć, usnąć (spać, zasypiać), ginąć z *gibnąć (b zachowane w *gub*, — *gubić*), staropol. kanać, obok kapnąć (kapać); np. Twardy do płaczu, jak z kamienia lza nie kanie, Knapski, Adag.; O sprawo, z której nie nad žal nie kanie, Grabowiecki, 1590 r.; Nie kanała kropla żadna krwi tej darmo, Twardow.; Aby lzy nie ukanął na twe smutne zwłoki, Narusz., itp.

Słowo *brnę*, *brniesz*... *brnąć* przedstawia także zanik pierwiastkowej spółgłoski *d* przed *n*; brzmienie to utrzymało się w innych wyrazach pochodnych, jak: bród, brodu; zbrodnia (= zejście z drogi prawej), Brody (miasto), Brodno, później Bródno, itp.

§ 311. Niektóre słowa konjugacji II-ej, z przyrostkiem *-ną*, w bezokoliczniku, nie mają tego przyrostka w imiesłowie

przeszłym czynnym (na *-ł*), a odpowiednio im słowa dokonane nie posiadają *go* i w imiesłowie zaprzeszłym (na *-szy*), czyli oba te imiesłowy przedstawiają w swojej osnowie sam pierwiastek. Tak np. mamy:

biegnąć: biegł, ła, ło	ubiegnąć: ubiegł, ubiegszy
blednąć: bladł,	zbladnąć: zbladł, zbladszy
chudnąć: chudł,	schudnąć: schudł, schudszy
gasnąć: gasł,	zgasnąć: zgasł, zgasszy
kwitnąć: kwitł,	zakwitnąć: zakwitł, zakwitszy
słabnąć: słabł,	zasłabnąć: zasłabł, zasłabszy
marznąć: marzł,	zmarznąć: zmarzł, zmarzszy
przysięgnąć: przysięgł, przysięgła, -ło, przysięgwszy	
polegnąć: poległ, ła, ło, polegszy	
ugrzęznąć: ugrzązł, ugrzęzła, -ło, ugrzązwszy, itp.	

Pomiędzy temi słowami są i takie, od których imiesłowy używają się w obudwu formach, zarówno z przyrostkiem *-ną* jak i bez niego; np. zgasnął i zgasł, przycichnął i przycichł, zniknął i znikł, zniknąwszy i znikszy, nasiąknął i nasiąkł, nasiąknąwszy i nasiąkszy, ukłęknał i ukłękł, ukłęknawszy i ukłększy, i inne.

Dzisiejszy imiesłów *złękł* *ś*. *złękła* *ś*. od słowa *złęknać* *ś*., w dawnej polszczyźnie używał się w postaci z przyrost. *-ną*; np. A potym, gdy się wszytcy złęknęli, rzekł im ociec Jakób, Hist. o *ś*. Józ. r. 1530. Podobnie od *śl.* niedokonanego *lęknać* się był imiesł. zaprzeszły *lęknąwszy* się, np. syna twego zaprzalem trzykroć... a tom uczynił lęknąwszy się śmierci, Rozmyśl. 401.

W języku ludowym częstego są użycia formy imiesłowa przeszłego na *ł* bez przyrostka *ną* od słów jednotliwych, wyrażających czynność doraźną; szczególnie słyszeć się to daje w mowie Wielkopolan, w formach zakończonych na *ła* i *ło*; np. krzykła, ło, stukła, -ło, pisała, przysła, kopła, zamkła, szarpała, drapała, dmuchła, udźwigała, itp. Formy te w ogólnym języku literackim i w mowie poprawnej wcale się nie używają.

§ 312. Imiesłów terażniejszy czynny właściwy jest dzisiaj tylko słowom niedokonanym; np. ciągnąć, ciągnący, a, e; słabnąć, słabnący, a, e itp.; słowa zaś dokonane, jak: pociągnę, osłabnę, stuknę, spadnę,... imiesłowi tego nie

mają. W dawnej polszczyźnie przeciwnie: imiesłowy na -ąc i od słów dokonanych były używane; np. Gospodze moja... iżeś nalezienie *zginących*, odkupienie jętych... Książ. Nowojki; W drzewnem rąbaniu *spadnąc* siekiera s toporzyska ranila by przyjaciela..., Święt. z Wociesz.; Ktokole przygodnie jako *uto- nąc* alibo s drzewa *spadnąc* umrze,... Świętosław z Woć.; *Podnąc* słońce gaśnie, J. Kochanowski (porównaj str. 201).

§ 313. **Imiesłów przeszły bierny** właściwy jest słowom przechodnym i kończy się na -ny; np. ciągniony, przyciśniony, miniony, osiągniony, dościgniony, ogarniony, podźwigniony, roztargniony, natchniony, itp. (przyczym mamy tu odmiankę przyrostka w postaci *n*, nie zaś *ną*). Na wzór tych form utworzyły się podobne i od niektórych słów nieprzechodnych, jak: upłyniony, przełęknięty, zapłoniony...

Oprócz powyższych imiesłowów na *ny* weszły również w użycie formy z zakończ. -ty, ta, te na wzór imiesł. takich jak: żęty, mięty, cięty... (od słów przechodnych, żać, miąć, ciąć... konj. I-ej), i to nie tylko od słów przechodnych, jak np. pociągnięty, przyciśnięty, pomięty, tknięty, posunięty, ogarnięty, podźwignięty, zamknięty, osiągnięty, zwichnięty, itp., ale i od niektórych nieprzechodnych; jak np. przełęknięty, zmarznęty, ziębnęty, rozprysnięty, przesiąknięty, wyrosnięty, uschnięty.

Pozostałości dawnej formy nieokreślnej r. nijak. powyższych imiesłowów (z zakończ. -t, ta, to) mamy do dziś w języku w wyrażeniach nieosobowych takich jak: pociągnięto, pominięto, zamknięto, osiągnięto, itp., mających znaczenie czynne, równoznaczne z wyrażeniami: pociągnęli, pominięli, zamknęli, itp.

§ 314. Do konjugacji II-ej należą również słowa: *odpoczynąć*, *spoczynąć*, *wypoczynąć* (od pierwiastku *czy*, *ki), w dawnej polszczyźnie używane.

Odmianę ich przedstawia wzór następujący:

Czas terażn.	1. odpoczynę	1. odpoczniemy, odpoczyniem
	2. odpoczyniesz	2. odpoczyniecie
	3. odpoczynie	3. odpoczyną
Rozkaznik:	odpoczyń; odpoczynymy, odpoczynicie.	

Imiesł. przeszły czynny: odpocznął, odpoczynęła, -nęło.

Imiesłów zaprzeczony: odpoczynawszy.

Formy te spotykamy w zabytkach języka od wieku XIV do XVII-go.

Przykłady: W pokoju tem istem spać będę i odpoczynę, Psal. flor. 4, 9; Iżeśmy się już zmęczyli, posiedzi tako, aż ci mało odpoczynąć, Rozmyśl. 389; I odpocznął w siódmy dzień ode wszego działa, Bibl. szar.; Mnie też czas będzie odpoczynąć nieco, J. Koch. Szachy; Gościu, siadź pod mym liściem i odpoczyn sobie (i odpoczni), Frasz. II, 6; Chcąc sam odpoczynąć i ludu swemu dać wytchnąć, S. Orzechowski, O ruszeniu przeciw Turkowi; I w ziemi pogańskiej spoczynę; pod podolskim spoczyniem Kamieńcem, Twardows. Przeważ. legacja, itp.

Następnie formy powyższe wyszły z użycia, ustąpiwszy miejsca formom analogicznym: odpocznę, odpocznieisz... odpoczniej, odpocząc,... spocznę, wypocznę,... utworzonym na wzór słów: zacznę, zaczniesz, od słowa zacząć (konjugacja I), jak to wyżej objaśniono (§ 302 pod słow. 'cząć'). Podobnie na wzór imiesłowu biernego: zaczęty, wypoczęty (od tegoż słowa cząć) używamy dziś formy 'wypoczęty' (od staropol. wypoczynąć).

§ 315. Podług konjugacji II-ej odmieniały się w dawnej polszczyźnie słowa: *wspominać*, *przypominać*, *upominać*, *napominać*,... powstałe z dawniejszych: *wspomięnać*, *upomięnać*,... które odpowiadają starosłowiańskim: *въспомѣнати*, *помѣнати*... (od pierwiastku *mъn* = *m'ę*, zachowanego i w wyrazie pamięć). Słowa te, tj. *wspomięnać*, *upomięnać*... dość wcześnie w języku polskim utraciły w pierwiastku brzmienie nosowe i zmieniły się na: *wspomienę*, *upomienę*,... *wspomienąć*, *upomienąć*,... następnie *wspomionę*, *wspomionąć*, *upomionę*, *upomionąć*...

Odmiana słowa *wspominać*.

Czas terażniejszy.

1. wspomienę, wspomionę	1. wspomieniemy, -niem
2. wspomieniesz	2. wspomieniecie
3. wspomienie	3. wspomieną, wspomioną

Rozkaźnik: wspomnień, wspomniemy, wspomnięcie
 Bezokolicznik: wspomnionąć
 Imiesłów przeszły czynny: wspomnionał, wspomnionęła, -nęło
 Imiesłów zaprzeczony: wspomnionąwszy.

Formy powyższe były powszechnie używane w epoce od wieku XIV do XVI-go.

Przykłady: Przytni język... acz nie spomienę ciebie, Ps. flor. 136.⁷. A pasterz... przepuści na niego smutek, aby potem spomionął na swój grzech, Kazania 1555 r.; Wspomioną i nawrócą się ku gospodnu, Psal. flor. 21.²⁹ Tedy ono starczy cokolik powód (pozywający) na pomnienie, Stat. Kaz. Jag. 1503; Kto sobie pomyśli a wspomnienie albo historje przeczenie, co się działo..., Rej, Apokal.; Wielkie łaski twoje każe wspomni-onąć, J. Koch. Proporz.; Pana sercem wesolym wspomnięcie enotliwi... wspomnięcie go na cytrze, J. Koch. Psal. 33.¹³; I wspomnięli, że pan jest ich zbawicielem, J. Kochan. Ps. 78.⁶³; Przy końcu tych tu książek mam cię upomnionąć czytelniku miły... Stan. Grzebski. Gieom.; Muszę kęs przypomnionąć tobie, Rej, Wizer., itp.

Zamiast form powyższych weszły następnie w użycie formy krótsze: wspomnę, wspomniesz i wspomnisz, wspomnie i wspomni,... wspomną,... pod wpływem form słowa pomnieć (stśłow. pomnĕti), to jest form; pomnię, pomniesz i pomnisz, pomnie i pomni, pomniemy i pomnimy,... pomnią; pomni, pomniąc (konjug. III i IV).

Z kolei z form czasu teraźniejszego podwójnych (pomniesz i pomnisz,...) ustaliły się w nowszej polszczyźnie formy z przyrostkiem *i*, to jest: pomnisz—wspomnisz, pomni—wspomni, pomnimy — wspomnimy, pomnicie — wspomnicie; w 1-szej zaś osobie l. poj. i w 3. ej l. mn. formy: wspomnę i wspomną pociągnęły za sobą zmianę dawniejszych: pomnię i pomnią na pomnę i pomną z twardym *n*. Nie bez wpływu były tu przypadkowe jednobrzmiące formy: pomnę, pomną słowa po-miąć (mnę, konjug. I, str. 243).

Dzisiejsza przeto odmiana słowa wspomnieć, które w zupełności zajęło miejsce staropolskiego wspomnionąć, jest następująca:

Czas teraźniejszy wspomnę wspomnimy
 wspomniesz wspomnicie
 wspomni wspomną
 Rozkaźnik wspomnij, wspomnijmy, wspomnijcie
 Imiesł. teraźn. czynny (pomnąć)
 Bezokolicznik wspomnieć
 Imiesł. przeszły czynny wspomniał, -ła, -ło
 „ zaprzeczony wspomniawszy
 „ przeszły bierny wspomniany.

Taką samą odmianę w dzisiejszym języku mają słowa: pomnieć, napomnieć, przypomnieć, upomnieć, zapomnieć, itp.

Konjugacja III.

§ 316. Do konjugacji III-ej należą słowa, których osnowa teraźniejszości utworzona jest od pierwiastku lub innej osnowy słownej za pomocą przyrostka *-je*; np. bi-je, wiąże (z wjąz-je), siwie-je, kupu-je, itp.

W konjugacji tej, według odmiennych form bezokolicznika, odróżniamy cztery gromady.

§ 317. Gromada 1. Słowa, których osnowa bezokolicznika jest równa pierwiastkowi; np. (bi-je-sz) bić, (kry-je-sz) kryć, ży-ć, kuć, dać, itp. Są to słowa pierwotne, o pierwiastkach zakończonych na samogłoski, a mianowicie:

bić	ryć	pluć	dać
gnić	tyć	snuć	stać
pić	wyć	suć	po-znać
wić	czuć	truć	żyć
kryć	kłuć	ob-uć	szyć
myć	knuć	żuć	psuć.

Wzór konjugacji słów tej gromady.

Czas teraźniejszy.

Licz. pojed.	1. biję	poznaję
	2. bijesz	poznajesz
	3. bije	poznaje

Licz. mnog.	1. bijemy	poznajemy
	2. bijecie	poznajecie
	3. bija	poznają.
	Tryb rozkazujący.	
Licz. pojed.	2. bij	poznaj
	3. niech bije	niech poznaję.
Licz. mnog.	1. bijmy	poznajmy
	2. bijcie	poznajcie
	3. niech bija	niech poznają.

Imiesłów teraźniejszy czynny.

bijąc; bijący, a, e.	poznając; poznający, a, e.
Bezokolicznik	bić poznać
Imiesłów przeszły czynny	bił, a, o poznał, a, o
„ zaprzeshy	biwszy poznawszy
„ przeszły bierny	bity, a, e poznany, a, e.

Uwagi szczegółowe.

§ 318. Imiesłów przeszły bierny od słów przechodnych, zakończonych w pierwiastku na samogłoski *i, y, u*, ma przyrostek *-ty*: bi-ty, my-ty, snu-ty.; od słów zaś z osnowami na *-a* imiesłów ten zakończony jest przyrostkiem *-ny*: dany, a, e, poznany, a, e. Od słowa stać imiesłów bierny miał formę nieokreślną: stan, stana, stano i określną: stany, a, e; tak samo i od słów złożonych: zastać, dostać, przystać, itp.; np. Zbójcy... obawiając się tego, aby na gorącym prawie zastani nie byli... Birkowski Exorb. 1632; Albo gdy na odległym jezierze zastany, Otwin. Metam.; Wielkie są rzeczy, ale niedostane (=nieosiągnięte) przez nasze siły, bo je mamy z nieba, P. Kochan. Jerozol. wyzw.; Świetne chorągwie, dostane w Syrii, Tenże; Młodych sarneczek z łóz hercyńskich dostanych. J. Gawińs. Poez. Dziś takie imiesłowy nie używają się. Ślad jednak dawnej ich formy pozostał dotąd w wyrażeniach nieosobowych: do-stano, nie zastano, zaprzestano (porów. nastawano), itp.

Imiesłów przeszły czynny od słowa stać i złożonych: stały, wystaly, ustaly... używa się dotąd w znaczeniu

przymiotnika; np. stały umysł, stały zamiar; ciała stałe i płynne, gwiazdy stałe, święta stałe i ruchome, wino wystale, itp.

Podobnie od dostać (dojrzeć) imiesłów 'dostały' używał się zwykle jako przymiotnik w znaczeniu 'dojrzały'; np. zboże dostałe, kłos dostały, grona dostałe, J. Kochan., wiek dostały, Bazylik tłum. Modrz.

Oprócz stać, stawać, staje,... w staropolskim powszechnie było używane słowo złożone z przyimkiem *s*: sstać, sstaje, sstajesz,..., jako też sstawać, sstaje i sstawam,... np. Sstała jest rzeka ciekąca, Psalt. flor.; Krzyczy co głosu sstaje; woławszy głosu nie sstaje; Jako cień, kiedy słońca mu nie sstawa, J. Kochan; Kłosie mój jedyny, jeszcześ mi się był nie sstał (nie dojrzał), J. Kochan., Tren.; A ja powiem dostatecznie, jako się co sstało, J. Kochan., Zuzan., itp.

§ 319. Słowo żyć ma w dzisiejszym języku odmianę: ży-ję, żyjesz, żyje, żyjemy, żyjecie, żyją; żyj, żyjąc, żyjący. Formy te zajęły miejsce staropolskich: żywę, żywiesz, żywie,... (konjug. I); powstały zaś drogą analogji od osnowy *-ży*, widocznej w bezokoliczniku ży-ć (utworzonym z żyw-ć) na wzór form: my-ć, my-ję; bi-ć, bi-ję, itp., jak to wyżej objaśniono (§ 303). Formy dawne, należące do osnowy bezokolicznika ży-, do dziś pozostały w języku; to jest żyć, żył, (prze-)żywszy, oraz imiesłów bierny od słów złożonych, jak: użyty, przeżyty, nadużyty.

§ 320. Dać ma odmianę czasu teraźniejszego prawidłową: da-ję, daje-sz, da-je,... da-ją (podobnie jak: poznaję, poznajesz,...); odmiana zaś pierwotna: da-m, da-sz, da, damy, dacie, dadzą (§ 291—2), jako od słowa dokonanego, wyraża czas przyszły. Pozostałe formy: rozkaznika: daj, dajmy, dajcie, oraz imiesłówów: dał, dawszy, dany, zarówno odpowiadają niedokonanemu daję, dajesz,... jak i dokonanemu dam dasz, dacie, damy.

Oprócz form dać i stać w trybie bezokolicznym używane są także postaci częstotliwe dawać, stawać. W dawnej polszczyźnie do zwykłych należały i formy czasu teraźniejszego: dawam, dawasz,... stawam, stawasz,... wraz ze złożonemi; oddawam, przedawam,... nastawam, wstawam (konju-

gacja V); np. u J. Kochanowskiego: Wino jesień i jabłka rozmaite dawa, Potym do gotowego gnuśna zima wstawa; Nie dostawa mi złota, zdradę mnożącego, Sęp Szarz., itp. Formy te w dzisiejszym języku nie używają się. Natomiast do dziś dnia zachował się tryb rozkazujący: dawaj, wstawaj, miesłów dawany... i podobne od słów złożonych, jak: oddawaj, oddawany, wydawany, nastawaj,...; porównaj także nieosobowe: nastawano, przestawano, itp.

§ 321. Słowo **znać** miało w starej polszczyźnie odmianę: **znaję, znajesz, znaję, znajemy, znajecie, znają**. W dzisiejszym języku formy takie pozostały tylko w kilku słowach złożonych, a mianowicie: **poznaję, wyznaję, uznaję, przyznaję,...**; od słowa zaś **znać** tylko w 3-ej osobie l. mn. zachowała się dawna forma **znają**, w innych osobach obok form dawnych wchodziły stopniowo w użycie formy analogiczne: **znam, znasz, zna, znamy, znacie, na** wzór dwoistej odmiany:

dam i daję	damy i dajemy
dasz i dajesz	dacie i dajecie
da i daje	dają (jak znają).

Z czasem formy analogiczne: **znam, znasz,...** (ob. konjugacja V) wzięły przewagę nad dawniejszemi (**znaję, znajesz,...**) i wyłącznie utrzymały się w języku.

Podobnie jak staropolskie **znaję, znajesz,...** i dzisiejsze: **poznaję, wyznaję, itd.**, odmieniała się dawniej w czasie teraźniejszym liczna gromada słów takiej samej budowy; jak oto: **graję, składaję, powiadaję, żegnaję...** Formy te wyszły następnie z użycia i zastąpione zostały innemi, analogicznemi, mianowicie: **gram, składam, powiadam, żegnam,...** które dotychczas używają się w tym samym co i dawne znaczeniu (ob. konjugacja V, § 343 — 344).

Przykłady użycia form dawnych z przyrostkiem *aje* mamy w zabytkach polszczyzny w. XIV i XV-go; jak oto: Bo **znaję** gospodarz drogę prawych, Psal. flor. 1,7 i 36,19; **Znaję**, jeżem wziął, a com uczynił, tom na swem uczynił, Roty przysięg pozn. r. 1399; **Wylewaję** przed obliczym jego modlitwę moję i zamęt mój przed nim powiedaję, Ps. flor. 141,12 i Ps. puł.; **Wysłuszaj** gospodnie prośby... **gdy podnaszaję** ręce moje ku kościołu.

Ps. fl. 27,2; **Wyprawia się** tajemica moja mnie a **znamionaję się** sirce... Kaz. śwkrz.; **Przydę** k tobie a **pożegnaję** (pobłogosławię) tobie, Bibl. szar. 67; **Ani** wam samym ja tato **zaślubienia** śćwirdzaję i tych to **przysięg** poćwirdzaję, Bibl. szar. 152; **Kolana** tobie **zgibaję** ku chwale twej i **ręce** tobie **składaję**, Książ. Nowojki, 99; **Gospodze** moja miła, k tobie się **uciekaję**, Książ. Nowoj. 47; **Pies** nieprzyjaje kotce; **Przyjaje** li tobie tego **twój sampierz**, my też **przyjaję**, Ortyle magdeb.; **Przeto** **przyjaj** mi, Bib. sz. 335; **Zawsze** ten **przegraję**, co **przyczynę** daje, Pasek; **Imiesłowy: Wstań...** **pobudzaję** je, **mówi** bóg, **jenże** nie **pamiętaję** dobra **wiekujego**, **obiązał się**; **Kaz. śwkrz. I** **mimali**, by **kłamaję** **mówił**, Bibl. szarosp., itp.

§ 322. Do tej gromady konjugacji III-ej należą również słowa: **kłuć (kłóć), kłuję i pruć (próć), pruję**. Dawniejsza ich odmiana była następująca: Czas teraźniejszy: **kolę, kolesz, kolemy...** i **porzę, porzesz, porze, itd.** Rozkaznik: **koli, następnie kol, porzy, porz** (np. **przekoli** jemu ucho, Bib. szar. 67). **Bezokolicznik: kłóć, próć.** **Imiesłowy: kłół, prół; kłówszy, prówszy; kłóty, próty.**

Z odmiany powyższej, formy, należące do osnowy teraźniejszości: **kolę, kolesz,...** **kol, koląc,...** pozostały do dziś w języku. Formy zaś, należące do osnowy bezokolicznika: **kłóć, kłół, kłóty...** wskutek wymawiania samogłoski *ó* jak *u*, przypominały słowa takie jak: **kuć, kuł, kuty, snuć, snuł, snuty,...** które mają czas teraźniejszy: **kuję, snuję, żuję, pluję, i właśnie to podobieństwo** dało powód do utworzenia nowych, drugorzędnych form słownych: **kłuję, kłujesz, kłuję,...** **pruję, prujesz, pruje,...** **kłuj, pruj, kłując, prując,...** na wzór słów: **ku-ję, snu-ję, czu-ję,...** (to jest słów konjugacji III-ej, gromady 1-ej). **Nowsze te formy: kłuję,...** **pruję...** powstały dopiero w wieku XVIII-ym.

W dzisiejszym przeto języku mamy dwie równoległe odmiany form teraźniejszości, dawną i nowszą:

	Czas teraźniejszy.			
Licz. pojed.	1. kolę	kłuję	porzę	pruję
	2. kolesz	kłujesz	porzesz	prujesz
	3. kole	kłuję	porze	pruje

L. mnoga	1. kolemy	kłujemy	porzemy	prujemy
	2. kolecie	kłujecie	porzecie	prujecie
	3. kolą	kłują	porzą	prują
Rozkaźnik	kol	kłuj	porz	pruj
Imiesł. teraźn.	koląc	kłując	porząc	prując.

W osnowie bezokolicznika ustaliły się formy:

Bezokolicznik	kłuć	pruć
Imiesłów przeszły czynny:	kłuł, kłuła, -ło	pruł, pruła, -ło
„	zaprzyszły	(u)kłuwszy (roz)pruwszy
„	przeszły bierny	kłuty, a, e pruty, a, e.

Ślad dawniejszej odmiany tych form pozostał w używanej i po dziś dzień przez wielu pisowni archaicznej: kłóć, kłół, kłóty, wykłówszy, itp.

§ 323. Gromada 2 konjugacji III-iej obejmuje słowa, których osnowa bezokolicznika utworzona jest od pierwiastku za pomocą przyrostka *a*; np. kazać (każe-sz), wiązać (wiąże-sz), łamać (łamię-sz), orać (orze-), płakać (płacze-), rąbać, skubać, grzebać, karać, sypać, strugać, kopać, łapać, czesać, plątać, chłostać, deptać, dziać, siać, itp.

Odmiana słów tej gromady.

Czas teraźniejszy.

L. pojed.	1. wiązę	plączę
	2. wiążesz	plączesz
	3. wiążę	plączę
L. mnog.	1. wiążemy	plączemy
	2. wiążecie	plączecie
	3. wiążą	plączą.

Rozkaźnik.

L. pojed.	2. wiąż	plącz
	3. niech wiąż	niech plączę
L. mnog.	1. wiążmy	plączmy
	2. wiążcie	plączcie
	3. niech wiążą	niech plączą.

Imiesłów teraźniejszy czynny.

wiązać; wiążący, a, e.	plącząc; plączący, a, e.
Bezokolicznik	wiązać plątać
Imiesłów przeszły czynny	wiązał plątał
„	zaprzyszły (z)wiązawszy (za)plątawszy
„	przesz. bierny wiązany, a, e plątany, a, e.

Uwagi szczegółowe.

§ 324. W formach, należących do osnowy teraźniejszości, mamy wszędzie w słowach tej gromady zmianę pierwiastkowej spółgłoski twardej: p, b, m, s, z, k, g, t, d na odpowiednią zmiękczonej lub ze zmiękczonej powstałą: p', b', m', sz, ż, cz, ź, c, dz. Zmiękczenie to sięga epoki prasłowiańskiej i dokonało się pod wpływem przyrostka *-je*. Tym sposobem np. z pierwiastków: łap-, rąb-, kłam-, czes-, kaz-, plak-, miet-,... powstały osnowy teraźniejszości: łapie, rąbie, kłamię, czesze, każe, płacze, miece, itp.

W słowach takich jak dept-ać, kłopot-ać,... ostatnia spółgłoska *t* osnowy słownej w połączeniu z przyrostkiem teraźniejszości *-je* zmieniła się naprzód na *e*, stąd dawniejsze formy: depcę, depcesz, depce, depcemy, depcecie, depcą; podobnie: kłopoę, kłopocesz, klekoce, szamoce, druzgoce, druzgocąc,... powszechnie używane w dawnej polszczyźnie. Z biegiem czasu jednak, mianowicie od wieku XVI-go, formy te ulegają stopniowo przekształceniu na: depcę, depcesz, depcze,... podobnie: plączę, kłopoczę, druzgoczę, druzgociesz, bełkocze, trzepocze, szczebiocze...

Tak np. u Reja czytamy; Niech ona co chce szczebiecze, Kupiec, 1549; u Birkowskiego: kopytem swym depcząc, Kazania, 1628, II, 99; u Skrodzkiego: Niewiasty... przy mężach swych w perory, gwary wdawały się... szczebiecząc, Prawo bartne 1616, itp. W XIX wieku czytamy: u J. Słowackiego: Szepczesz te pacierze, Mindowe; u Kraszewskiego: Z wytrwaniem stoickim kołacze nieustannie; Druzgoczcze zasady,... ale szanujcie przekonanie, Rachunki; u Krasińskiego: Wyciągają ramiona... i bełkoczą o miłosierdzie, Nie-Boska Komedja, itd.

Zmiany te dokonały się pod wpływem form słownych tejże gromady takich jak: 1) chłostać, chłoszczę, chłoszczesz, chłoszcze..., gdzie nigdy inaczej nie mówiono; 2) płakać, płacze; skakać, skacze; krakać, kracze; i 3) niewątpliwie też na to przekształcenie (depczesz, płączesz,...) miały wpływ formy słowne dwóch innych typów (konjug. IV), mianowicie takich jak: tłoczę, włóczę, toczą, łączą, skoczę (porównaj skakać, skaczę).

§ 324 a. Słowo **miotać**, częstotliwe do 'mieść' (pień miet-, § 294), miało w dawnej polszczyźnie odmianę: miecę, miecesz, miece, miecemy, mieciecie, miecą. Formy te jednak pod wpływem form cz. terażniejszych. gadam, gadasz... (od bezokol. gad-ać), zmieniły się na inne, zakończone również na am, asz,... tj. miotam, miotasz, miota,... (podług konjug. V), i te dzisiaj, jako częstotliwe ogólnie się używają. Postaci dawnej odmiany spotykają się niekiedy i u nowszych poetów; np. u Mickiewicza: Kilka wichrów... jeden za drugim lecą, miecąc krople dżdżyste... Pan Tad. X.

Do tej gromady słów należy także staropolskie **głodać**, ogłodać, znaczące gryźć, ogryźć (dotąd żyjące w mowie ludu) z odmianą czasu terażni.: głodzę, głodziesz, głodze, głodzemy, głodziecie, głodzą; np. Boć ogłodzą wszystko drzewie, jeżto plód mają na polach, Bibl. szar. 52, itp.

§ 325. Do tejże gromady należą słowa, których pierwiastek kończy się na samogłoskę:

chwieję, chwiać	ziaję, ziajać
dzieję, dziać	zieję, ziać
grzeję, grzać	stpol. graję, grać
leję, lać	baję, bajać
pieję, piąć	kaję się, kajać się
sieję, siać	kraję, krajać
śmieje się, śmiać się	łaję, łajać
wieję, wiać	taję, tajać.

Uwaga. Z pomiędzy tych słów takie jak: ba-ja-ć, ła-ja-ć, kra-ja-ć... (nie uległe skróceniu), przedstawiają osnowę bezokolicznika utworzoną od pierwiastku za pomocą przyrostka *-ja-*, a nie *a*.

§ 325 a. Słowo **dziać** (czynić, robić) ma odmianę prawiślową: dzieję, dziejesz,... dzieją (stśłow. dējati, dējā, dėje-ši...), która dzisiaj używa się głównie w słowach złożonych: odziać, podziać... Obok tego w powszechnym użyciu są formy zwrotne: dziać się, dzieje się, działo się,...; i od słów złożonych, podobnie jak to było i w dawnej polszczyźnie, np. Nie porzucaj nadzieje, jakoć się kolwiek dzieje, J. Koch., itp.—Starszą od tych była forma **dziejać** się, używana jeszcze w wieku XV-ym; np. To się niedawno dziejało, ale się często dziejało, Legienda o św. Aleksym (wiek XV).

Godne uwagi jest użycie w staropolskim słowa **dziać** z celownikami: **dziać** komu lub czemu, w znaczeniu nazywać kogo, dawać imię komu lub czemu; np. Cości mu to imię jednorozec dzieją; Jemużci jest było to imię Augustus dziano, Kaz. gnieź.; Jemu jimię zdział Tobjas; A zdziałałes jemu Abraham, Bibl. szar.; Człowiek, któremu dzieją Jezus, Opeć, 1522; Anny już teszno tak dziano królownie, J. Kochan.; Fraszki tym książkom dzieją, J. Kochanowski, itp.

Tu także należy staropol. forma skrócona **dzie** w znaczeniu 'mówi' (inquit); np. Jako Chrystus temu nauczał, gdy, dzie, wszystko uczynicie, czso wam kazano, rzeczycie...; Będę, dzie, nasycon, gdy się ukaże twoja fała; Kaz. na wsz. św. (porównaj ros. de = dě, czes. dí, di), itp.

§ 325 b. **Lać** (z lijać) ma odmianę: leję, lejesz,... leją, lej, lejąc, lać, lany (stśłow. lijati lějā, lěješi...). Obok tego od pierwiastku *li* używało się w dawnej polszczyźnie słowo **lić** wraz ze złożonymi: rozlić, wylić, przelić,... Formy tych słów spotykają się w zabytkach z wieku XIV i późniejszych. Do dziś imiesłowu biernego lity używamy w znaczeniu przymiotnika, mówiąc: pas lity, oraz w przymiotniku jednolity.

Przykłady: W Psalterzu florjańs. I wylil jeśm w mię duszę moję, 41,⁴; I przelili są krew niewinowatą, 105,³⁶; Wylila się jest swada na książęta, 106,⁴⁰; Pomsta krwie..., jaż rozlita jest, 78,¹¹. S tajnego serca... gorzkich szez za grzechy wylije i to uznaje kiedy sgrzeszył, Kaz. śwkrz. Nie czynicie sobie bogów litych, Bibl. Radz.; Bryły są albo dęte albo lite, Sol-ski; Trzebaby uczynić twarz litą z bladego mosiądzu, Klono-wicz, itp.

Od tegoż pierwiastku *li* znane są w starodawnym języku inne wyrazy, pochodne, jak: rzeczow. *lić* r. ż. (wylew) Ps. puł., *licie* rzek, *przelicie* krwi (Ps. flor.), jako też słowo *linąć*, *wylinąć* (konjug. II) używane w wieku XV i XVI-ym; np. Skoczył na mur, a za nim wszyscy jako wodą *linał*, Rej, Zwierzyn.; Chmury z hukiem *linęły* deszcz niesłychany, *linęły* grad gwałtowny, J. Kochanowski, itp.

Odmianką słowa *linąć* jest postać *lunąć*, spotykana od wieku XVI-go i dotąd w języku używana; np. Grzmoty powstały, gwałtowny deszcz *lunął*, Skarga, itp.

§ 325 c. Słowo **grać** powstało z dawniejszego *jigrać*, które miało odmianę czasu teraźniejszego: *jigraję*, *jigrajesz*,... *jigrają*, i łączyło w sobie oba znaczenia dzisiejsze: *grać* (*grać* się zajmować) i *igrać* (*weselić się*); przytym używane w znaczeniu *grać*, wymagało dopełnienia w bierniku (np. *jigrać* kostki).

Przykłady: Syn... acz *gałki* *jigrając* alibo *kostki*, alibo którą *kole* *jiną* *jigra* *szkodną* *strojąc*, *nico* *straci*... O *placeni* *przejigrających* się *synów*, *Prawa* *pol.*; *Gdyby* *czyj* *syn*... *przejigrałby* *niekaki* *pienędzy* *wielkość*, *przerzeczonego* *jigracza* *porodzicie* *nie* *będą* *winowaci* *obigraczewi* *za* *ich* *syna* *ku* *dosyć* *uczynieni*, alibo *zapłaceni* *pienędzy* *przejigranych*; *Aby* *kostek* *nie* *jigrał*, *Prawa* *pol.* *Świętoś.* *z* *Woć.*, itp.

Podobnie słowo to w formie późniejszej *grać*, w wieku XVI-ym używa się w obu znaczeniach: *weselić się* i *grać*; np. *A* *przy* *nich* *delfinowie* *gęści* *po* *wierzchu* *wody* *grają*, J. Koch., *Proporz.*; *Teraz* *pod* *wodą* *grajcie* *ryby* *śmiele*, Jan Kochanowski, *Frasz.*; *A* *dla* *ćwiczenia* *zawždy* *szachy* *grali*; *W* *złote* *gęśli* *albo* *w* *lutni* *grają*; *Pasterz* *gra* *w* *piszczałkę* *proste* *pieśni*, J. Kochan.; *Mnodzy* *na* *organiech* *grają*, *Pieśń* *z* *w.* *XVI*; *A* *wewnątrz* *radość* *niewymowna* *graje*, *Miaskowski*, itp.

O formie częstotliwej *grawać* i złożonych: *przegrawać*, *nagrawać* się... ob. str. 274.

§ 325 d. **Chwiać** (z *chwiejać*; por. stśłow. *chwějati* się, *chwěją* się) ma czas teraźniejszy: *chwieję*, *chwiejesz*, *chwieje*... *chwiejecie*, *chwieją*; imiesłów przeszły czynny: *chwiał*; bierny: *chwiany*. W dawnej polszczyźnie obok formy *chwiał*, *chwiiali* i *chwieli* używała się i nieściągnięta: *chwiejał*, *chwiejali*.

Np. w Psal. flor. *Wszystcy*... *naśmiewali* się *mnie*, *molwili* się *usty* i *chwiejali* *głową*, 21,7; *Widzieli* są *mię* i *chwieli* są *głowami*, 108,24.

§ 325 e. **Piać**, czas teraźniejszy *pieję*, *piejesz*, *pieje*,... i złożone *zapiać*, *zapieje*,... w dzisiejszym języku używają się, gdy mowa o pianiu koguta; w staropolskim oznaczało wogóle *śpiewać*, *opiewać*, i obok form: *pieję*, *piejesz*,... *spieję*, *spiejesz*... miało także inne, mianowicie: *poję*, *pojesz*, *poje*... *poją*, *poj*, *pojcie*, *pojąc*... (por. stśl. *pěti*, *poją*, *poješi*...), oraz: *spoję*, *spojesz*,... *spiaci* i *spiał*, *zapoje*, itp.

Przykłady: *Piać* *będziem* i *śpiewać* *cnoty* *twoje* (*cantabimus* *et* *psallemus*); *Pojcie* i *weselcie* się i *śpiewajcie*; *W* *psalmach* *pojmy* *jemu*, Ps. flor.; *Spiejecie* *pięć* *pacierzy*, *pięć* *zdrowych* *marji*, Kaz. *gnież.*; *Piał* *nabożnie* *pacierz*, a *spia* *wsz* *wstał*; *Spiał* *jeden* *pacierz*, *Powieść* *o* *pap.* *Urb.*; *Ma* *trzy* *pacierze* *zmowici*, *spiaci* i *spełnici*, *Reguła* *3-go* *zak.*; *I* *począł* się *dłużej* *modlić*, *pojąc* *on* *psalm*, *Opeć*, 64 r.; *Nim* *kur* *dwojcy* *zapoje*, *trzykroć* *zaprzysz* się *mnie*, *Opeć*, 60 r.; *Pojcie* *sławę* *Jehowy*, *Badny* itp. *Jeszcze* *w* *XIX* *w.* *spotykają* się *w* *poezji* *formy* *archaiczne*, *tak* *np.* *u* *J.* *Gorczyzewskiego* *w* *przekładzie* *Bukolik* *Wergiljusza* *czytamy*: *Gdym* *chciał* *piać* *bój*, *wodze*, (*cum* *canerem* *reges* *et* *proelia*), *Skotopaski* 1822 r., *u* *Mickiewicza*: *Litwo!* *Piały* *mi* *wdzięczniej* *twe* *szumiące* *lasy*, *Niż* *słowiki* *Bajdaru*, *Sonet.* *krym.* *XIV*, itp.

§ 326. Słowa *mieję* i *pieję* należą również tutaj ze względu na odmianę czasu teraźniejszego: *mieję*, *mielesz*, *miele*, *mielemy*, *mielecie*, *mielą*; formy rozkaż. *miel*, *mielmy*, *mielcie* i *imiesł. teraz.* *mielący*; podobnie *pieję*, *pielesz*, *piele*... *pielą*; *piel*, *pieląc*.

Pozostałe formy uważają się za nieprawidłowe, gdyż utworzone są nie od jednej tylko osnowy bezokolicznika. I tak: bezokolicznik ma osnowę zakończoną przyrostkiem *e*: *mle-ć*, *ple-ć*; imiesłów przeszły czynny: *mełł*, *mełła*, lub *miełł*, *miełła*; *pełł*, *pełła* i *piełł*, *piełła*; imiesłów zaprzyszły: *mełszy*, *pełszy*; imiesł. przeszły bierny: *mełty*, *pełty* i *mielony*, *pielony*.

Dawne formy czasu terażn. *plewę*, *plewiesz*, *plewie*,... (konjug. I, § 303), żyją dotąd w ustach ludu niektórych okolic, ze zmianą os. 1-ej l. p. i 3-ej l. m., to jest *plewę*, *plewą*, *na*: *plewię*, *plewią*, podług wzoru konjugacji III; imiesłów przesz. bierny: *plewiony*, *a*, *e*.

§ 327. Gromada 3-a konjugacji III-ej zawiera słowa, których osnowa bezokolicznika utworzona jest od pierwiastku lub innej osnowy pochodnej za pomocą przyrostka 'e (ě); np. (bole-je-sz) bol-e-ć, (siwie-je-sz) siwie-ć, (dnie-je) dnie-ć, (zielenie-je) zielenie-ć, (starze-je-sz) starze-ć się, (istnie-je) istnieć, niszczyć, butwieć, topnieć, kamienieć, czerwienieć, oniemieć, ubożać, (prze-je) przeć, itp.

Odmiana słów tej gromady.

Czas teraźniejszy.

Licz. pojed.	1. boleję
	2. bolejesz
	3. boleje
Licz. mnoga	1. bolejemy
	2. bolejecie
	3. boleją.

Tryb rozkazujący.

Licz. pojed.	2. bole
	3. niech boleje
Licz. mnoga	1. bolejm
	2. bolejecie
	3. niech boleją.

Imiesłów teraźniejszy czynny.

bolejąc; bolejący, a, e.	
Bezokolicznik	boleć
Imiesłów przeszły czynny	bolał, ła, ło
„	zaprzyszły (prze)bolawszy.

Uwagi szczegółowe.

§ 328. Słowa tej gromady są to słowa nieprzechodne: wyrażają czynność stopniowo wzmagającą się i noszą nazwę słów poczynających. Są niedokonane, jak: siwieć, mdleć, biednieć,... i dokonane, jak: posiwieć, omdleć, zbiednieć,... różniące się od tamtych przedrostkiem na początku. Tak

jedne jak drugie nie mają imiesłowu przeszłego biernego, jako słowa nieprzechodne.

Imiesłów przeszły czynny od słów tych kończy się w formie nieokreślonej na ł, ła, ło, przyczym przyrostek 'e bezokolicznika uległ zmianie na 'a: siwieć, siwiał, boleć bolał, zgłodnieć zgłodniał,... w liczbie mn. siwieli, siwiały, zgłodnieli, zgłodniwały. Te same imiesłowy w formie określonej (od słów dokonanych) brzmią: zgłodniwały, ła, łe, zbiedniwały, ła, łe,... w l. mn. zgłodniawali, zgłodniwały, zbiedniawali, zbiedniwały, itp. Pierwsze z nich, to jest formy l. mn.: zbiednieli, zbiedniwały,... używają się jako orzeczenia w zdaniu; drugie zaś, to jest zbiedniawali, zbiedniwały — jako określenia; np. ludzie zbiednieli, zgłodnieli, dzieci zgłodniwały; w przeciwstawieniu do: ludzie zgłodniawali, lub dzieci zgłodniwały oczekują pomocy, itp. (porównaj § 203, str. 154—5, oraz: śmieli i śmiali str. 271).

Wiele z tych imiesłowów przyjęło już znaczenie przymiotników, jak oto: zbolały, schorzały, omdlały, ocieżyły, ociemniały, skamieniały, zgłodniwały, zagorzały, spróchniały, struchlały, zrozumiały, dojrzały i inne.

§ 329. Do tej gromady (3-ej) należą słowa: przeć przeję, gorzeć gorzeję, wrzeć wrzeję, stpol. źrzeć źrzeję, oraz śmieć śmiem, umieć umiem i chcieć chcę.

Przeć i **przać** (psuć się wskutek ciepła i wilgoci, potnieć z gorąca) ma odmianę czasu teraźniejszego: przeję, przejesz, przeje,... przeją; rozkaznik prze; imiesłów teraźn. czyn. przejąc, przejący; imiesłowy przeszłe czyn.: przął, zaprzawszy; imiesł. biern. przany. Oprócz form os. 3-ej: przeje, przeją, zachowały się: prze, pre i prę, preją i prają.

Przykłady: Zboże niewysuszone przeje w spichrzu na gromadzie; Przekładane skiby chwastem przerosłe, na spodku u ziemi przeją i gnoją się; Aby słody dobrze uprzyły; Niedoszłe zboża w sąsiedkach gnilyby, przaly i butwiały, Haur, Skarb ekon.; Zboże, gdy mokro zbiorą, przaly i butwiały, Haur; Jako gdy pre pod obłokiem palącym... Leopolda; Zboże zapra, itp.

To samo dotyczy słowa *gorzeć* i *wrzeć*, gdzie obok: *gorze*, *wrze*, używane były: *gore*, *wre* i *gora*, *wra*, tudzież: *goraja*, *wraja*. O słowach tych obacz § 306 a, str. 249.

§ 329 b. **Żrzeć**, słowo właściwe staropolszczyźnie w formach: *żrzeję*, *żrzejesz*, *żrzeję*, .. *żrzał*, *żrzały*,... (starosłow. *zrěti*, *zrěją*, *zrěješi*...), jako też w formach od słów złożonych: *dożrzeć*, *przeżrzeć*. W formach tych w nowszym języku spółgłoskę *z* przed *rz* (po samogłosce) zastąpiono brzmieniem *j* (ob. § 27), i do dziś mówimy: *dojrzeć*, *dojrzeję*, *dojrzały*, *przejrzeć*, *przejrzały*... Formy zaś niezłożone: *żrzeć*, *żrzeję*, *żrzeją*,... wyszły zupełnie z użycia; zamiast nich używają się: *dojrzewać*, *dojrzewa*, *dojrzewają*, itp.

Przykłady z dawnej polszczyzny: Długo kłos roście, długo *żrzeję* na swej słońcu, ... Potoc. Argen.; Owoce *żrzałe* zbieramy, Sienn.; jagody *nieżrzałe*; zboże *żrzałe*, itp. Imiesłowy na *ly* używane były w znaczeniu przymiotników, jak oto: Poziomki co *nażrzelisz*, Syren.; Dymitr przyszedłszy do lat *żrzałszych*, z klasztoru umknął. Gwag.; *Nieżrzała* doskonałość; Czosnek młody zielony i *nieprzeżrzały* nie tak przykry jest, jak dobrze *dożrzały*, Syren.; *Dożrzała* starość, itp. — Obok np. 'Żyto *dożrzeję*', mówiono też: 'Gdy prawie grono *dożreje* wygnieć je' (Sienn.), gdzie mamy przykład formy *żre* zamiast *żrze*. Tu też wspomnieć należy ludowe 'żrały, *dożrały*' = *dojrzały*. I w tym więc słowie istniały oboczne formy *żrze*, *żre*- i *żra*-.

§ 329 c. **Śpieć**: *śpieję*, *śpiejesz*, *śpieję*,... (stśłow. *spěti*, *spěją*, *spěješi*...), w znaczeniu nadązać i *dojrzewać*, używało się w staropolskim przeważnie w złożonych: *dośpieć*, *naśpieć*, *przyśpieć* i *pośpieć* się; np. Wstań, prawi, *pośpiej* się i *pojdz* tamo..., Kaz. śwkrz.; Nie *śpieję*, nie *zdążę*, Knapski; Póki wiek służy a *śmierć* nie *przyśpieje*, J. Kochan.; Kiedy *przyśpieje* włos siwy, Górnicki; Na konia nie *dośpiał* wskoczyć, Strykowski; Giedymin nie *pośpiał* rychło wojska przeciw im (Niemcom) *zebrać*, Strykowski, itp.

§ 329 d. **Śmieć**. Dawne formy czasu teraźniejszego były; *śmieję*, *śmiejesz*, *śmieję*,... *śmieją*; np. Gdy kto mało *ważąc* nasz sąd, miecz albo nóż *śmieje* *wyjąć*,... Świętośl. z Woć. 29. Z czasem formy te zastąpione zostały analogicznymi do: *wiem*, *wiesz*, *wie*,... mianowicie: *śmieję*, *śmiesz*,

śmie, *śmiemy*, *śmiecie*, w 3-iej osobie pozostała forma dawna *śmieją* (podobnie jak w słowach konjug. V); tryb rozkazujący: *śmiej*, *śmiejmy*, *śmieście*; imiesłów teraźniejszy *śmiejąc*. Pozostałe formy, należące do osnowy bezokolicznika *śmie-*, są: bezokolicznik *śmieć*; imiesłów czyn. *śmiał*, *ła*, *ło* (w licz. mn. *śmieli*, *śmiały*) i w formie określnej *śmiały*, *ła*, *łe*, używany dotąd w znaczeniu przymiotnika (w licz. mn. *śmiali*, *śmiałe*); imiesł. zaprzeszły *śmiawszy*; imiesł. przesz. bierny *śmian*, *-na*, *-no*, którego formę rodzaju nijakiego mamy w wyrażeniu nieosobowym *śmiano*, nie *śmiano*.

W czasie teraźniejszym w 3-iej os. l. mn. obok *śmieją* używa się obecnie i forma analogiczna *śmia* na wzór *lubią*. W w. XVI-ym spotykamy tylko formę *śmieją*; np. Kłamstwo *mówią* albo *wierzyć śmieją*, Skarga; Którzy *śmieją* *przec* tak jasnych rzeczy, Wujek; Do dawnej świątyni *spustoszałej* ...gdzie *bóstwo* nie chce *mieszkać*, a ludzie nie *śmieją*, Mick. Sonet itp.

§ 329 e. **Umieć** miało starodawną odmianę czasu teraźniejszego: *umieję*, *umiejesz*, *umieję*,... *umieją* (starosłow. *uměti*, *uměją*, *uměješi*,...); np. Jen jeszcze sam siebie *poznać* nie *umieję*, Kaz. na *wszyst*. św. Następnie formy takie zmieniły się na: *umiem*, *umiesz*, *umie*,... wskutek analogii do: *wiem*, *wiesz*, *wie*,... podobnie jak *śmiem*, *śmiesz*, *śmie*,... tylko w 3-iej osobie liczby mn. pozostała forma dawna *umieją* (podobnie jak w słowach konjugacji V). Spotykana niekiedy w dzisiejszym języku forma 3-iej os. l. mn. 'umią', zam. *umieją*, utworzona jest na wzór takich jak *lubią*, *mówią*... (konjug. IV) i uważa się za niepoprawną. Te same przemiany zaszły i w słowach złożonych: *rozumieć*, *zrozumieć*, *wyrozumieć*, *dorozumieć* się i staropol. *zumieć*. Pozostałe formy odmiany słowa *umiem* są: rozkaznik: *umiej* (od złożonych: *rozumiej*, *zrozumiej* i *zrozum*); imiesłowy: *umiejąc*, *umiejący*: *umiał*, *zrozumiał*,... oraz w formie określnej ze znaczeniem przymiotników: *zrozumiały*, *zarozumiały*, *wyrozumiały*; *umiawszy*, *umiany*, *rozumiany*, itp.

Słowa *zumieć* i *zumieć* się (stśłow. *izuměti*) były używane w staropolskim do wieku XVI-go, w którym zastą-

pione zostały formą oboczną z *dumieć*, *zdumieć się*, prawdopodobnie złożoną z przyimków *z + do* i słowa *umieć*. Porównaj stśłow. *nedouměti*, oraz pols. *dufać*, *ściągnięte z do-ufać*.

Przykłady: *Zumieli się (stupefacti), zumiął (amens) Kaz. gnieź.*; *Silno się zumieli, Opeć, r. 1522: Użrawszy swego syna,... zumiawszy się... padła jakoby umarła; Użrzały młodzieńca przyodzianego białym odzieniem i zumiwały się; Skorom głos usłyszała, wszystkim się zumiwała, Opeć; Każdy, który pójdzie przez kościół, z u mnie się i rzecze... Leopolda; Owo gdziekolwiek pojrzał, musiałeś się zumiąć, Rej, Wizer., A wždy tym tajemnicam nie wyrozumieci, A prawie myśląc o tym wszyscy się zumieli, Rej, Wizerank; Julja i Eufreksja zdumiawszy długo stały, Żywot Euf. r. 1524; Zdumiał się król tak haniebnie okrutnemu uczynkowi, Leopolda; Zdumiał się ów, co na to patrzył, Gór., Dworzani, itp.*

§ 329 f. **Chcieć**, bezokolicznik od osnowy na *ě*: *chcie-* (stśłow. *chřtě-ti* obok *chotě-ti*), czas teraźniejszy: *chcę, chcesz, chce, chcemy, chcecie, chcą*; rozkazn.: *chciej, -ejmy, -ejcie*; imiesł. teraż.: *chcąc, chcący...*; imiesł. przeszłe: *chciał, chciawszy*; imiesłów bierny: *chcian, chciany*; forma ta imiesłowu używa się w wyrażeniu nieosobowym *chciano*, nie *chciano*. W staropolskim było też: *chocę, chcesz...* *chcieć*, jak to widać z formy „*chciał*” w Kazan. *śwkrzys*.

§ 330. Gromada 4 konjugacji III-iej obejmuje słowa, w których osnowa słowna utworzona jest od pierwiastku za pomocą przyrostka *u* (*kup-u*; stąd osnowa teraźniejszości *kupu-je*), osnowa zaś bezokolicznika od pierwiastku za pomocą przyrostka *owa*, np. (*kupuje-sz*) *kup-ować*, (*panuje-sz*) *pan-owa-ć*, *król-owa-ć*, *bied-owa-ć*, *pracować*, *żałować*, *budować*, *gotować*, *postępować*, *pilnować*, *przyjmować*, *rysować*, *zajmować*, *znajdować*, itp.

Wzór odmiany słów tej gromady.

Czas teraźniejszy.

Licz. pojed.	1.	buduję
	2.	budujesz
	3.	buduje

Licz. mnoga	1.	budujemy
	2.	budujecie
	3.	budują

Tryb rozkazujący.

Licz. pojed.	2.	buduj
	3.	niech buduje
Licz. mnoga	1.	budujmy
	2.	budujcie
	3.	niech budują.

Imiesłów teraźniejszy czynny.

budując; budujący, a, e.

Bezokolicznik	budować
Imiesłów przeszły czynny	budował, ła, ło
n	zaprzeszły budowawszy
n	przeszły bierny budowany, a, e.

Uwagi szczegółowe.

§ 331. Wiele słów, mających w dawnej polszczyźnie przyrostek bezokolicznika *-owa* (teraźniejszości *-u-je*), jak: *rozkazować*, *opatrować*, *popisować*, *dowiadować się*, zmieniło w nowszej polszczyźnie w bezokoliczniku przyrostek *-owa* na *-ywa* pod wpływem słów częstego użycia takich jak: *bywać*, *przebywać*, *nabywać*, *pożywać*, *umywać*, *pokrywać*, itp. (słów konjugacji V-iej), w których osnowa słowna, równa pierwiastkowi, kończy się na *-y* (*by-*, *ży-*, *my-*,...). W słowach tych o znaczeniu częstotliwym cząstka *-ywa* stała się jakby znamięm częstotliwości, które następnie uwydatniono i w budowie innych słów, mających przedtem przyrostek częstotliwości *-owa* i *-awa*. Tym sposobem powstały postaci częstotliwe: *pokazywać* (z dawniejszej *pokazować*), *opatrywać* (stpol. *opatrować*), *rozpatrywać*, *odpisywać*, *oblizywać* (stpol. *oblizować*), *rozwiązywać* (stpol. *rozwiązować*), *obiecywać* (staropol. *obiecować*), *oskubywać*, *wysypywać*, *dowiadować się*, *oblamywać* itp., których formy czasu teraźniejszego pozostały niezmienione z osnową na *-u-je*, to jest: *pokazuję*, *opatruję*, *odpisuję*, *wypisuję*, *dowiaduję się*, *obiecuję*, itp.

Na wzór słów powyższych (o przyrostku *-ywa*, *-iwa*) powstał szereg nowych słów pochodnych częstotliwych tejże konjugacji III-ej, jak: przesiad-*ywać*, przesiaduję; wylat-*ywać*, -uję; obgad-*ywać*, -uję; przewid-*ywać*, -uję; przygotow-*ywać*, przygotowuję, itp.

Prócz tego, pod wpływem tychże słów z przyrostkiem *-ywa*, niektóre słowa częstotliwe konjugacji V-ej, zakończone dawniej na *-awać*, jak: zatrzym-*awać*, -awam, oczeki-*awać*, -awam; przemieszk-*awać*, -awam; oszuk-*awać*, -awam; siad-*awać*, -awam; wychow-*awać*, -awam, itp., zmieniły swą postać bezokolicznika i teraźniejszości i przeszły do konjug. III-ej; mamy bowiem w nowszej polszczyźnie: zatrzym-*ywać*, -uję; oczeki-*iwać*, -uję; przemieszk-*iwać*, -uję; oszuk-*iwać*, -uję; siad-*ywać*, -uję; wychow-*ywać*, wychow-uję; itp.

Inne wreszcie używają się z przyrostkiem *-ywa* tak w bezokoliczniku jak i w czasie teraźniejszym, na wzór by-*wam*, pokr-*wam*, uży-*wam*,... i odmieniają się podług konjugacji V-ej; jak np. oddziały-*wam*, przemyśli-*wam*, wygry-*wam*, dokony-*wam* (stpol. dokonaw-*wam*... dokonaw-*wają*, dokonaw-*wali*), przekony-*wam*, wykony-*wam*, porówny-*wam* (nie zaś: wykon-*uję*, porówn-*uję*!).

Z pomiędzy słów złożonych z staropolskiego 'grawać' (graw-*wam*, graw-*wasz*...) pozostało bez zmiany przyrostka dawne 'nagrawać się', i do dziś używane 'naigrawać się'; inne zaś, jak: wygraw-*ać*, przegraw-*ać*,... i samo graw-*ać* przekształciły się na formy częstotliwe analogiczne: wygry-*wać*, przegry-*wać*, gry-*wać*, itp. i mają czas teraźniejszy z tymże przyrostkiem (*-ywa*): gry-*wam*, wygry-*wam*, wygry-*wasz*, itd., podług deklinacji V-ej.

Przykłady z dawnego języka: A gdy się z niego nagraw-*ali*, zewlekli go z pawłoki i oblekli go w odzienie jego, Bibl. Leop. Łuk. 15 (u Wujka: A gdy się z niego nagraw-*ali*, zwlekli go z purpury... Bibl. 1599; N. Test. 1644); Takież też i najwyższy kapłani nagraw-*ając* się, mówili jeden do drugiego z doktormi, B. Leop.; Aby żadnym obyczajem od żadnego poddanego królestwa szwedzkiego nie był nagraw-*an* ani obraż-*on*, Hist. o przygodzie książ. Finlandz. r. 1570; Nie zawżdy oni wygraw-*ają*, drugdyc tyłu podaw-*ają*, Palinur, 235.

Niektóre słowa przy bezokoliczniku na *-ywać* mają w czasie teraźniejszym odmianę podwójną: podług konjugacji V-ej i III-ej; np. zachowy-*wam* i zachow-*uję*, przyor-*wam*, zaor-*wam* i przyor-*uję*, zaor-*uję*, wyśpiew-*wam* i wyśpiew-*uję*, i inne.

§ 332. Do tej gromady należą również postaci słów, z przyrostkiem *-owa*: kno-*wać*, kowo-*ć*, sno-*wać*, używane w dawnej polszczyźnie jako częstotliwe do: knu-*ć*, ku-*ć*, snu-*ć* (gromady I-szej). Formy czasu teraźniejszego jednych i drugich są wspólne: knu-*ję*, ku-*ję*, snu-*ję*.

Do słów tych zaliczyć trzeba formę pierwotną bezokolicznika *ps-ow-a-ć* (odmienną od *ps | pies*), do niej czas teraźn. psu-*ję*, psu-*jesz*, psu-*je*... Potym zaś, według analogii do ku-*ję*: ku-*ć*, snu-*ję*: snu-*ć*..., osnowę teraźniejszości psu-*(ję)* przeniesiono do bezokolicznika; tym sposobem wyrobiła się późniejsza forma bezokolicznika *psu-ć* (psu-*ję*: psu-*ć*).

Np. Cóż temu rzec? i szkoda głowy psowa-*ć*, J. Kochan.; Jednak nikomu serca nie zepsowa-*ł*, J. Koch.; I żadne wesela nie psowa-*ły* trwogi, Sęp Szarz.; Patrz, co fortuna broi: to się popsowa-*ło*, co było nieruchome, Sęp Szarz.; Pan na swym tropie siedział, gdy potop świat psowa-*ł*, J. Koch. Ps. 29, itp.

Prócz tego mamy postaci częstotliwe: czu-*wać*, wysnu-*wać*, oku-*wać*, wyklu-*wać*, splu-*wać*, obu-*wać*, zatr-*wać*, przeżu-*wać*, zasu-*wać*, których przyrostek charakterystyczny *-wa* tworzy zarówno osnowę bezokolicznika jak i osnowę teraźniejszości (czu-*wać*, czu-*wam*, czu-*wasz*,... wysnu-*wać*, wysnu-*wam*, wysnu-*wasz*,...). Słowa te mają odmianę podług konjugacji V-ej.

Konjugacja IV.

§ 333. Konjugacja IV-ta obejmuje słowa, których osnowa teraźniejszości utworzona jest od pierwiastku albo też innej osnowy, imiennej lub słownej, za pomocą przyrostka *-i*; np. wozi- (wozi-*ć*), broni- (broni-*ć*), bawi-, chwali-, burzy-, pędzi-, mówi-, żywi-, uczy-,... cierpi- (cierpie-*ć*), widzi- (widzie-*ć*), patrzy-, słyszy-, siedzi-, leży-, leci-, drży-, spojrzy-, itp.

W konjugacji tej, stosownie do różnych postaci bezokolicznika, mamy dwie gromady.

§ 334. Gromada 1. Słowa, których osnowa bezokolicznika równa się osnowie terażniejszości, to jest utworzona jest od pierwiastku, albo też innej osnowy, imiennej lub słownej, za pomocą przyrostka *-i*; np. wozi-ć (wozi-sz), bawi-ć (bawi-sz), chwalić, bronić, plamić, gonić, pędzić, trudzić, głodzić, czynić, nosić, czczyć, prosić, burzyć, uczyć, śpieszyć, straszyć, dojić (doić), tajić (taić), pojić (poić), itp.

Odmiana słów tej gromady.

Czas terażniejszy.

L. pojed.	1. bronię	uczę
	2. bronisz	uczysz
	3. broni	uczy
L. mnoga	1. bronimy	uczymy
	2. bronicie	uczycie
	3. bronią	uczają.

Rozkaznik.

L. pojed.	2. broń	ucz
	3. niech broni	niech uczy
L. mnoga	1. brońmy	uczmy
	2. brońcie	uczcie
	3. niech bronią	niech uczają.

Imiesłów terażniejszy czynny.

broniąc; broniący, a, e.	uczając; uczący, a, e.
Bezokolicznik	bronić uczyć
Imiesł. przeszły czynny	bronił, a, o uczył, a, o
„ zaprzyszły	broniwszy uczywszy
„ przeszły bierny	broniony uczony.

Uwagi szczegółowe.

§ 335. W formach osoby 1-szej l. p. osnowne *i* przed następną samogłoską (dziś zakończenie *ę*) zmieniło się w wymawianiu na *j*, w epoce wspólności słowiańskiej, następnie zaś to *j* w połączeniu z poprzedzającą spółgłoską twardą osnowy wytworzyło zmianę tej spółgłoski na odpowiednią

„zmiękczonej”. Dzisiejsze więc: bronię, to jest broń-ę, powstało z bronję, wożę z wozję, radzę z radję, tracę z tratję, tak samo: głodzę, uczę, śpieszę, itp. Podobne zmiany spółgłosek w pierwiastku mamy i w innych formach, gdzie przyrostek *i* przed następną samogłoską zmienił się na *j*: broniąc, wożąc, tracąc, głodząc, ucząc,... broniony, tracony, rządzony, proszony, itp. W osobie 3-ej liczby mn. formy takie jak: wożą, tracą, chodzą, głodzą,... ze zmianami spółgłosek *z*, *t*, *d*,... pierwiastkowych (na *ż*, *c*, *dz*...) powstały pod wpływem analogji; pierwotnie było tu *-ę*; porównaj stśłow. vozęť, chodęť, branęť...

Uwaga. W takich formach jak: bronię, mówię, karmią, robiąc, robiony,... *i* w pisowni polskiej nie jest tym przyrostkiem pierwotnym osnowy, lecz tylko znakiem miękczenia poprzedzającej spółgłoski podniebiennej (przed następną samogłoską). Przeciwnie w innych osobach: bronisz, broni, karmisz, mówimy, mówicie, prosi, wozi, wozicie,... *i* przed spółgłoskami *-sz*, *-m*, *-é* wyraża już brzmienie samogłoskowe przyrostka osnowy (i jednocześnie jest znakiem miękczenia poprzedzającej spółgłoski: *ń*, *m'*, *w'*, *ś*, ...*ż*).

Słowa takie jak: czczyć, puścić, jeździć, itp., to jest zakończone w pierwiastkach na grupy spółgłosek: *czt*, *st*, *zd*, zmieniły je w formach 1-ej osoby l. poj. i w 3-ej l. mn. na *czcz*, *szcz*, *żdź*: *czczę*, *puszczę*, *jeżdżę*, itp.; w pozostałych zaś osobach mamy formy z innymi zmiękczeniami: *czcisz*, *czci*, *puścisz*, *puścimy*, *jeździ*, *jeżdżicie*, itp.

Rozkaznik słów tej gromady ma dziś formy skrócone: *czyń*, *broń*, *radź*, *głódź*, *ucz*, *chwal*, *puść*, *proś*, *wróć*, *śpiesz*, *wierz*, *taj*, *pój*, itp., z zakończeniem miękkim, lub też powstałym ze zmiękczenia; dawniejsze ich postaci z przyrostkiem *-i*, to jest *broń-i*, *radź-i*, *głódź-i*, *ucz-y*, *chwal-i*, *puść-i*... w nowszym języku przyrostek ten utraciły.

Formy rozkaznika z przyrostkiem *-i* były w wieku XVI i XVII w częstym użyciu, obok krótszych, bez tego przyrostka; np. Boże, odpuści im, boć nie wiedzą co działają, Opeć; Ty też nie leni się prowadzić; Odkupi inszym obyczajem plemię ludzkie: Synaczkę, ucieszy swoją matkę; A ty... poćwierdzi bracią twoją przykładem twej pokuty,

Opeć Żywot; Nie gardzi mną, Panie; Pomści krzywdy mej; Owa się nad nami smilować raczy a występów naszych łaskawie przebaczy, J. Kochanowski, itp.

Po zaniku przyrostka trybowego *-i (y)* spółgłoski warogowe na końcu rozkaźnika wymawiały się miękko i brzmienie ich uwydatniano w drukach literami kreskowanymi; np. zbaw', uzdrów', staw' się, pokrop', stłum', rozgrom', błogosław'cie, itp. Z czasem jednak brzmienie to końcowe zmieniło się na odpowiednie twarde i dziś je tak wymawiamy i piszemy, to jest: zbaw, uzdrów, staw się, pokrop, stłum, kwapmy się, rozgromcie, itp.

Inne znowu słowa, jak: mścić, czczyć, utkwic, napełnić,... mające przed przyrostkiem *i* dwie lub więcej spółgłosek, zmieniły dawne formy rozkaźnika: mści, czci, utkwi... na analogiczne: mścij, czcij, utkwij, napełnij... na wzór: bij, pij, myj... (ob. § 261).

Imiesłów terażniejszy czynny na *ac* (czyniąc, łącząc...) mają dzisiaj tylko słowa niedokonane; w dawnej polszczyźnie imiesłów ten był w użyciu i od słów dokonanych (uczyniąc, przyłączając, przyzwolając,...), miał jednak znaczenie imiesłowu zaprzeczonego na *-w-szy* (uczyniwszy, przyłączyszy, przyzwoliwszy,...).

Przykłady z zabytków dawnych: Tedy więc sześć a najmniej czterzy rycerze przez nas naznamionane przyłączając sędzia albo podsedek,... osądzenia moc mieć mają, Święt. z Woćiesz. 22; Paknąliby tacy sandzie albo inszy wyszszzej mianowani swemu łakomstwu nie odpuszczając..., między sobą rozdzielili... jano bydłę... Świętosł. 20; Drapieżcy przyzwolając abo się wziąć przyczyniąc, Święt. z Woć.; Ta to jimienia (te to majątki)... mają być słożona z gotowymi pieniędzmi... okupiona i zapłacona ninie przestawiając albo oddalając skład koni, itd. Mać. z Rożana, 23 (ob. § 312); Pakli nową rzecz uczyni pan, żeby otworzyć ziemia usta swa, połknęłaby je i wszystkie... Bib. sz. 108; Przystąpiąc k niemu, Rozmyśl. 210.

Imiesłów przeszły bierny z zakończeniem *-on, -ona, -ono* (pierwotne *-en, -'ena, -'eno*) należy do bardzo zwykłych w dawnej polszczyźnie; np. świat stworzon, kościół postawion, Jezus wzgardzon i zesromocon, bogini sławiona,

chwalona, serce oświecono, miasto obroniono, itp. Forma rodzaju nijakiego tych imiesłów używa się dotychczas jako orzeczenie, w wyrażeniach nieosobowych, np. chwalono, sprawiono, ogłoszono, wypełniono, itp.

§ 336. Do tej gromady należały w dawnej polszczyźnie słowa zakończone w obu osnowach charakterystycznym przyrostkiem *-i*, które wszakże z biegiem czasu uległy przekształceniu i odmieniają się dzisiaj według wzorów innej konjugacji. Tak np. rąbić, używane było w formach: rąbię, rąbisz, rąbi, rąbimy, rąbicie, rąbią; rąbił, rąbiwszy, rąbiony; podobnie złożone: porąbić, wyrąbić,...; łomić, znane z form: łomię, łomisz, łomi,... łomił, łomiony, wraz ze złożonemi: wyłomić, przełomić, złomić,...; łapic, ułapic (ująć), załapic, połapic,... z odmianą: ułapię, ułapisz, ułapi,... ułapił,... drapic (grabić, łupić), drapię, drapił, itp. Dzisiaj słowa te używane są w formach zmienionych: rąbać, rąbię, rąbiesz, rąbiemy,... rąbał, wyrąbawszy, zrąbany,... podług konjugacji III, gromady 2-iej (jak wiąże, wiążesz,...); podobnie łomać, zwykle łamać, łamię, łamiesz, łamie,... łamał, łamany; łapać, łapie, łapiesz, łapie,... łapał; drapać, drapię... drapał, itd.

Przykłady z dawnej polszczyzny: Kiedy kto drzewo se pszezołami porąbi, tedy cirzpiącemu szkodę grzywnę... zapłacić ma; O dąbiech leśnych porąbionych alibo obrąbionych; za każdego z nich porąbiąc ji pięć skot zapłaci, Świętosław z Woć. 57; Które stoły Pabjan rąbił Stanisławowi, ty są przy Pabjanie, Księ. czerska r. 1421; Ktoby się tego ważył, żeby pszezoły cudze z drzewa wyrócone... wyrąbił, Skrodzki, Prawo bartne 1616; Jako Stanisław... na Andrzejów dom gwałtem nie biegał, ani jemu rany dał, ani domu łomił, Księga sieradz. r. 1407; Wystąpił duch boży z Saula, a łomił jim zły duch, od boga, Bibl. szar. s. 183; Ułożyliśmy to mieszanie sądów być złomiono, Stat. wiśl. r. 1460, s. 6; Wicher i drzewinę połomi i wodę pomaci, Rej, Wizerunk; Aż mu się lemiesz złomił prawie tak na poły, Rej, Wizerunk; Żaden jej (trzciny) wiatr ani mocnie przełomi, Skarga, Kaz.; Goń moje duszę nieprzyjacieli i ułap i potłocz w ziemię żywot mój, Ps. flor. 7,₃₅; Godzi by ułapił ubogiego, Ps. flor. 9,₃₁; Mają ułapic potwarce onego i srodze go obić, Rej, Postyl.; Wtenczas głodny Tantalus załapił kęs wody, J. Kochan.; Tym sposobem razem dwie wronie ułapisz, Potocki, Argenida; Jest jich wiele. iż... tako się po-

włączają cudzego drapic się nie boją, Świętosł. z Woć.; Polowcy Polskę drapili, tym się żywili, Strykowski, itp.

Inne znowu z pomiędzy słów staropolskich tej gromady zmieniły do pewnego stopnia postać pierwiastku, lecz pozostały dotąd przy dawnej konjugacji. Tak np. dawne chwacić (stśłow. chvatiti), pochwacić, pochwacę, pochwacisz,... pochwacił, chwaciw, chwaciwszy (Biblja szar., Rozmyśl.,... pod wpływem innej formy staropols. chycić (Leopolita), dały początek postaci nowszej chwycić ze złożonemi: pochwyć, pochwycę, pochwycisz,... zachwyć, itd. Ze złożonych jedno tylko: ochwacić się (przesycić się) zatrzymało dotąd dawną swą postać. Zamiast dawnych: statczyć, dostatczyć, dostatczę, dostatczysz (Bibl. szar., J. Kochan.)... używamy w dzisiejszym języku: starczyć, dostarczyć, dostarczę, dostarczysz,...; zamiast poćwierdzić, poćwierdzą,... mówimy: potwierdzić, potwierdzą,... zamiast dawnych: mołwić, mołwię, mołwisz...; weszły w użycie: mówić, mówię, mówisz,...; zamiast: rozrzeszyć (starosłow. razrěšiti) lub późniejszych: rozdrzeszyć, rozdrzeszy,... używane są powszechnie formy analogiczne: rozgrzeszyć, rozgrzeszę, rozgrzeszy..., przekształcone pod wpływem wyrazów, grzech, grzeszyć, itd.

Inne wreszcie słowa tej gromady, to jest z osnową zakończoną przyrostkiem *-i*, używane w staropolszczyźnie, zamarły następnie w języku i dziś wcale się nie używają; tak np. nędzic, znaczące męczyć, trapić; nachodzić, znaczące w znaczeniu najdować, znajdować: bydlic ze znaczeniem mieszkać, przebywać; krocic, znaczące łagodzić, poskramiać; pochopic ze znaczeniem pojąć, pochwyć; wielic (kazać), zwolic (obrać; Matko zwolena, w Pieś. Bogarodź.), zwolic się (zgodzić się, zezwolic), okresic, używane dawniej w znaczeniu położyć kres, ograniczyć (np. Bóg ani wiekiem okreszony, ani w swej mocy zamierzony, J. Kochan. Psalt.) itd.

§ 337. Gromada 2 konjugacji IV-ej zawiera słowa, których osnowa bezokolicznika utworzona jest od pierwiastku

lub innej osnowy, imiennej lub słownej, za pomocą przyrostka 'e': np. widzie-ć (widzi-sz), patrzeć (patrzy-sz), słyszeć (słysz-sz), myśleć (myśli-sz), cierpieć (cierpi-sz), siedzieć, leżeć, biec, blyszceć, krzyceć, brzmieć, lecieć, musieć, woleć, pojrzeć, jęceć, drzeć, itp.

Odmiana słów tej gromady.

Czas terażniejszy.

Lic. pojed.	1. cierpie	słyszę
	2. cierpisz	słyszysz
	3. cierpi	słyszysz
Lic. mnoga	1. cierpimy	słyszemy
	2. cierpicie	słyszycie
	3. cierpią	słyszają.

Tryb rozkazujący.

Lic. pojed.	2. cierz	słysz
	3. niech cierpi	niech słyszysz
Lic. mnoga	1. cierzmy	słyszmy
	2. cierzcie	słyszcie
	3. niech cierzpią	niech słyszają.

Imiesłów terażniejszy czynny.

	cierpiąc; cierzpiący, a, e.	słyszac; słyszający, a, e.
Bezokolicznik	cierpieć	słyszeć
Imiesłów przeszły czynny	cierpiał	słyszał
"	zaprzyszły	słyszawszy
"	przeszły bierny	cierpiany, a, e słyszany, a, e.

Uwagi szczegółowe.

§ 338. W formach czasu terażniejszego słowa tej gromady przedstawiają zmiękczenia spółgłosek pierwiastkowych, wywołane przyrostkiem *-i*, takie same, jak w czasie terażniejszym słów gromady 1-szej; to jest mamy: cierzpię, cierzpisz,... (=cierp'ę, cierzp'isz...), widzę, widzisz (=w'idzisz)... leczę, lecisz, (=lećisz), itp., zarówno jak w grom. 1-ej: topię, topisz,... chodzę, chodzisz,... tracę, tracisz...

Podobne zmiany spółgłosek jak w osobie 1-ej liczby pojed. i 3-ej liczby mnogiej, mamy w imiesłowie teraźniejszym czynnym: cierpiąc, widząc, lecąc, itp.

W osobie 1-ej liczby mn. w słowach konjugacji IV-ej (zarówno gromady 1-ej jak 2-ej mamy dziś ustalone w języku poprawnym formy z zakończeniem *-imy*, *-ymy*, to jest: bronimy, chodzimy, płacimy, uczymy,... jako też: cierpimy, widzimy, myślimy, patrzymy, itp. W starszej polszczyźnie obok tych form, te same słowa używały się często z zakończeniem *-emy*; to jest mówiono i pisano: bronimy i bronie-my, chodzimy i chodzimy; cierpimy i cierpiemy, widzimy i widzimy, itp.

Formy te spotykamy zarówno w zabytkach wieku XV-go jak i u pisarzy wieku XVI i XVII-go, pomiędzy nimi u Kochanowskich, Wujka, Skargi, Starowolskiego i innych. Tak np. we „Fraszkach” Jana Kochanowskiego z r. 1584 czytamy: Fraszki to wszystko, cokolwiek myślimy, Fraszki to wszystko, cokolwiek czynimy (Fraszka 3-a kś. 1-ej); w wydaniu zaś z r. 1612 formy obu słów w tymże dwuwierszu zmieniono na: myślemy, czyniemy (str. 4); w innym miejscu J. Kochan. pisze: chwalemy, cierpiemy, musimy, itp. Wujek: wstydzimy, chlubiemy się, widzimy... (Postyl. 1579); Starowolski: widzimy, myślemy, płaciemy,... (Reformacja obyczajów); Rej: zmienimy, goniemy (Apok., Zwierzyn.), itd.

Na wytworzenie się form tych z zakończeniem *emy* wywarły wpływ formy osoby 1-ej liczby pojed. zakończone na *ę*: cierpię, myślę, czynię,... stąd i cierpiemy, myślemy,... w przeciwstawieniu do: cierpi-sz — cierpicie, myślisz — myślicie, itd.).

Oprócz form z zakończeniami *-imy* i *-emy*, dawniej częstego były użycia formy tychże słów bez końcowego *y* również dwojakie: cierpim i cierpiem, widzim i widziem, postanowim i postanowiem, itp. (J. Kochanowski, M. Bielski, Skarga, Opaliński i inni).

Tryb rozkazujący słów tej gromady, podobnie jak i poprzedniej, miał w starszych formach zakończenie *i* (np. myśli, cierpi, usłysz, ...), które następnie znikło, i dziś formy te kończą się na spółgłoskę zmiękczoną; np. myśl, czyń, leć,

usłysz, patrz, itp. Spółgłoski wargowe na końcu mamy dziś twarde: cierp, skrzyp, nie chrap, itp.

Niektóre słowa tej gromady, a mianowicie: brzmieć, grzmieć, drzeć, pojrzeć, wyrzeć... (z poźrzeć,...), pomnieć, mające zbieg dwu lub więcej spółgłosek w pierwiastku, nie utraciły przyrostka *-i* w rozkazniku, lecz zachowały go w formach analogicznych: brzmij, grzmij, drzyj, pojrzyj, pomnij, utworzonych na wzór: bij, myj, żyj..., podobnie jak w słowach gromady 1-szej. Do nich zaliczamy także formę rozkaznika śpij, od słowa śpię, śpisz, śpi,... które należy do tej konjugacji ze względu na swą osnowę teraźniejszości (śpi-); osnową bezokolicznika (spa-) różni się ono od innych słów konjugacji IV-ej.

§ 339. Niektóre słowa gromady 2-ej konjugacji IV-ej, przeważnie nijakie, jak oto: musieć, myśleć, patrzeć, woleć, a w części: widzieć, wiedzieć, lecieć (których osnowa bezokolicznika kończy się na *e*), w złożeniu z przyimkami utworzyły inne słowa, przechodne, zakończone w bezokoliczniku na *-ić*, to jest odmieniające się podług gromady 1-ej; np. zmusić, przymusić (kogo, co), wymusić; wymyślić, zmyślić, namyślić się (obok pomyśleć), rozpatrzyć, upatrzeć co; pozwolić, zadowolić... Złożone ze słowa wiedzieć mają jedno w osnowie przyrostek *-i*, jak: zwiedzić, odwiedzić, nawiedzić, inne zaś zatrzymują *-e*, jak: powiedzieć, odpowiedzieć, dowiedzieć się, zapowiedzieć,... Podobnie z pomiędzy słów złożonych z widzieć mamy: nie-nawidzić z przyrostkiem *-i*, obok przewidzieć.

Stąd pochodzi i różność form słownych, według tego, czy należą one do jednej lub drugiej z tych dwu osnów bezokolicznika. Mamy bowiem:

musieć: imiesłowy: musiał, a o; musiano (forma rodzaju nij. od imiesł. biern. musian, -na, -no);
 zmusić: zmusił, a, o; zmuszony, a, e; przymusił, wymusił)
 przymuszony, wymuszony;
 myśleć: myślał, a, o; myślano, pomyślał, pomyślany, a, e;

wymyślić: wymyślił, a, o, zmyślił, obmyślił... wymysłony, zamyślony, obmyślony... rozmyślił się, namyślił się, zamyślił się;
 patrzeć: patrzył, a, o; patrzano;
 rozpatrzeć: rozpatrzył, upatrzył, wypatrzył; rozpatrzony, upatrzony, wypatrzony...
 woleć: wolał, a, o; wolano;
 pozwolić: pozwolił, wyzwolił, zadowolil; pozwolony, wyzwolony, zadowolony;
 widzieć: przewidzieć: widział, przewidział; widziany, przewidziany;
 nienawidzić: nienawidził, nienawidzony;
 wiedzieć (czas teraźniejszy: wiem, wiesz,... podług konjugacji pierwotnej, ob. § 291, str. 230) i powiedzieć: wiedział, powiedział; widziany, powiedziany;
 odwiedzić, zwiedzić, nawiedzić: odwiedził, zwiedził, nawiedził; odwiedzony, zwiedzony,...

W dawnej polszczyźnie słowa niezłożone myśleć, patrzeć spotykają się także w formach z przyrostkiem *-i*, *-y*: myśleć, myślił, patrzeć, patrzył, patrzyła, ło; np. W zakonie bożem będzie myśleć we dnie i w nocy Ps. flor. 1₂; Mirnie mówili, a mówiąc łści są myśleli Ps. flor. 34₂₃ i 37₁₃; Myśleć co frasowliwie, Knapski, Adag.; Co drugiemu myśleli, to samego potkało, Adag.; Bili się rządnie, a żadna strona uciekać nie myśleli, Wargocki, r. 1609. Było na co patrzeć, Adag.; Pewna to, jakbyś na to patrzył, Adag.; Wierz mocno, jakbyś na to oczyma swemi patrzył. Rej, Postyl. By chciał patrzeć prawa, J. Kochan. Satyr. Podobnie u Skargi, Białobrzeskiego i innych.

Co do form staropolskich: patrzam, patrzeć, itd. obacz w konjugacji V-ej § 345.

§ 339 a. **Lecieć**, leceć, oraz złożone, o znaczeniu nijakim, mają w osnowie bezokolicznika przyrostek *-ě*; np. przylecieć, przyleciał, przylecieli; polecieć, poleciali; wzlecieć, itp.; słowa zaś złożone z przyimkami (*po*, *z*, *za*)

o znaczeniu przechodnym, zmieniły przyrostek osnowy bezokolicznika *-ě* na *-i*: jak oto: polecieć kogo lub co, polecieł, polecili, polecivszy, polecony; zlecieć, zlecił, zlecieli, zleciwszy; zalecieć, zalecił,...

§ 339 b. **Bieżeć** od osnowy bezokolicznika bieżę- (pień bieg, § 298), wraz ze złożonemi: przybieżeć, przebieżeć (co), odbieżeć (czego)... ma formy czasu teraźn.: bieżę, bieżysz, bieży, im. czasu przeszł.: bieżał, ... przybieżeli, pobieżeli, im. teraźn.: bieżący, im. zaprzesz.: bieżawszy, przybieżawszy, imiesł. bierny: odbieżany...

Np. A wylawszy wodę w żłób, i bieżała zasię ku studnicy, i naczyrpnęła wody, Bib. sz. 28; Pędem wielkim bieżeli do miasta, Ład. z Gieln.; Jezus, kiedy je ujrzał, przeciw nim wybieżał, Ład. z Gieln.; Najemnik... użrąwszy wilka k sobie bieżącego, Rozmysł. 245; Drugi przybieżąc uderzył jį w ciemię, t-że 398; Bieżawszy jeden i przynosił ty istne powrozy, Rozmysł. 446; Liczne psów roje z straszliwym wrzaskiem przybieżą, Fr. Moraw.; Tłum cały bieży prędkimi zawody, Słowac.; Skoczył bronić pana Pocieja, który odbieżany na placu boju, Mickiew. Pan Tad.

§ 340. **Żrzeć** (od pierwiastku *zr*, jak i wzrok, żrenica...), znaczące 'patrzeć', miało w dawnej polszczyźnie formy czasu teraźniejszego: żrzę, żrzysz, żrzy, żrzymy, żrzycie, żrzą (starosł. *zrěti*, *zrją*, *zriši*...), używane przeważnie w słowach złożonych: użrzę, użrzysz, pożrzę, pożrzy, weżrzę, weżrzymy, wyżrzę, wyżrzycie, dożrzę, dożrzą, itp.; rozkaznik: weżrzy, weżrzycie i weżrzyj, weżrzyjcie; imiesł. teraźn.: żrząc, zażrząc, nażrząc, użrząc; bezokolicznik: zażrzeć (zajrzeć i zazdrościć), nażrzeć, przeżrzeć (przepatrzeć, w stpol. przewidzieć); imiesłów przesz. czyn.: użrzał, użrzeli; użrzew, użrzewszy (Żywot Błaż.), następnie pod wpływem użrzał, użrzan...: użrzawszy, weżrzawszy, imiesł. przeszły bierny: użrzany, przeżrzany, itp. W wyrazach tych z powodu niedogodnego wymawiania grupy brzmień *żrz*, zastąpiono *ż* spółgłoską *j*; to jest formy powyższe przekształciły się fonetycznie na: ujrzę, ujrzysz, pojrzę, pojrzy, wejrzę, ... wejrzyj; ujrzeć, pojrzeć, przejrzeć, ujrzał,

ujrzeli, ujrząwszy, itp. Równocześnie jednak z pojawieniem się tych postaci istniało jeszcze wśród mówiących żywe poczucie etymologiczne tych wyrazów, odnoszące je do pierwiastku *zr* (*žr*), widocznego w wyrazach: wzrok, żrenica i żrenica, przezroczystry, itp., wskutek tego w wymawianiu wyrazów powyższych (ujrzę, pojrzę...) obok spółgłoski zastępczej *j* uwydatniono jednocześnie i brzmienie *ž* przed następnym *rz*; w ten sposób powstały równorzędne postaci tych wyrazów, jak oto: ujżrzę, ujżrzysz, pojżrzę, pojżrzy, wejżrzę... wejżrzyj; ujżrzeć, pojżrzeć, itp. (z grupą *jžrz* zamiast *žrz* lub zam. *jrz*). Wyrazy takie należą do powszechnie używanych w języku od wieku XVI do XVIII-go. W nowszej dopiero polszczyźnie wieku XIX-go zaszła zmiana w ich wymawianiu: w grupie *-jžrz* zatrzymano w wymawianiu zastępcze *j*, a zaniechano zbytecznego i niewygodnego *ž* przed *rz*; stąd formy: ujrzę, ujrzysz, spojrzę, wejrzę, przejrzy-cie, itp. (jak z początkiem w. XVI-go), dzisiaj ogólnie w języku literackim używane.

§ 341. **Bać się i stać** mają odmianę czasu teraźniejszego *boję się, bojisz się, bojimy i bojim się...* *stoję, stojisz, stoi, stojimy i stojim...* Osnowa form teraźniejszości zakończona przyrostkiem *i* ma postać: *boji-*, *stoji-*. W piśmie dla krótkości wyrażamy zwykle w tych formach zgłoskę *ji* samym *i*, to jest piszemy: *boisz się, stoi, stoicie*; itp. Tryb rozkazujący: *bój się, bójmy się, bójcie się, stój, stójmy...* Imiesłów *bojąc się; bojący, a, e się; stojąc, stojący, a, e*, (staropol. *bojący się, stojący*).

Dzisiejsze formy bezokolicznika *bać się i stać* są ściągnięte z dawnych *bojać się, stojąc* (porów, stśłow. *bojati se, boja se; stojati, stoją*), gdzie z dwu zgłosek *oja* powstało *a*; podobnie z *bojał się, stojał* mamy: *bał się, stał*. Równoczesne jednak istnienie form: *bojał się, stojał*, obok: *bojąc się, stojąc*, było powodem przekształcenia się dość wczesnego tej starszej formy bezokolicznika na: *bojeć się i stojeć* (*ja* na *je* przed podniebienną *ć*), według istniejącego już stosunku form: *widział = widzieć, leciał — lecieć*, itd.

Formy: *bojeć się, stojeć*, jako też: *bojał się, stojał* do dziś utrzymują się w mowie ludowej. W zabytkach językowych spotykamy je w wieku XV i XVI-ym; np. *Nie chciejcie się bojeć*, Bib. szar. 67; *Bojał się jest lud*, Bib. szar. 66; *Użrąwszy Egipskie za sobą, i bojeli się wielmi i wzwołali wielmi ku panu*, Bib. szar. 58; *Przez zasługi się bojeć mogą*, Świętośl. z Wociesz. 25; *Czwarta część wojska na koszu pod chorągwią stojąła*, Stryjk. Kron. I, 277, itp.

W czasie teraźniejszym w I-iej osobie liczby mn. obok form: *boimy się (bojimy), boim, (stoimy), stoim*, były także używane formy analogiczne: *bojem się, stojem*, jak i od innych słów tejże konjugacji; np. *Śmierci się najbardziej bojem*, Skarga, Kaz.; podobnie jak: *Jeśli za jej duszę modły czyniem*, Skarga, Kaz. 1600, itp.

§ 342. **Mnieć** (= *mniemać*; stśłow. *mьněti, mьnią, mьniši*), w dawnej polszczyźnie spotykane rzadko; powszechnie używane w złożonych, do dziś znanych: *pomnieć, wspomnieć, przypomnieć, upomnieć, zapomnieć...* Odmiana dawniejsza słów tych, np. *pomnieć*, była: w czasie teraźn.: *pomnię, pomniesz, pomni, pomnimy, pomnicie, pomnią;* tryb rozkazuj. *pomni, pomnimy* (= *pamiętajmy*), *pomnicie*; imiesłów *pomniąc*. Bezokolicznik: *pomnieci i pomnieć*; imiesłów przeszły *pomniał, a, o, pomnieli, pomniały i domnił się* (*domniemał, domyślił się*); *pomniawszy*; imiesłów przeszły bierny: *wspomniany i forma analogiczna wspomniony*. W nowszej polszczyźnie w osobie 1-iej liczby poj. i 3-iej liczby mn. zamiast *pomnię, pomnią...* weszły w użycie formy analogiczne: *pomnę, pomną, wspomnę, zapomną...* podobnie: *pomnąc, pomnący*, zamiast dawniejszych *pomniąc, pomniący*. (Obacz wyżej § 315, str. 255 — 256).

Przykłady z dawnej polszczyzny. A drudzy lepak *mnieli*, by jemu co kazał dać, Opeć, r. 1522; *Użrąwszy swego syna pośmiewanego, ...mnieli albo mñimali, aby uwłoczył czci boskiej*, Rozmyś. 458; *Ja twe wieczne sądy pomnię*; *Nie zapomnię wyznawać twojej mądrości*, J. Kochan., Psal.; *To tylko przypomnię, co dzisiaj w pacierzach naszych czytamy*, Starowolski, Świątnica 1645 s. 323; *Zapomnią wziętej chłosty, Po-*

tocki, Wojna choć.; Pomni jako cię lżą bluźnierce; Wspomni na swoje miłosierdzie; Jego łaskę pomnimy (pamiętajmy); Wyzwól mię pomniąc słowo swoje, J. Kochan.; Czemuż na to nie chcem pomnieci, a nie przestaniemy grzeszyci, Pieśń z r. 1556; Pomnieć jeszcze po onej gorzkości możecie, Skarga Kaz.; Panna się domniła a by był (Jezus) w rocie męskiej z Józefem, Opeć, Żywot str. 20; Niedługo pomnieli wielkiej twej łaski, J. Kochanowski.

Konjugacja V.

§ 343. Konjugacja V-ta obejmuje słowa, których osnowa terażniejszości zakończona jest dzisiaj przyrostkiem *-a* (pierwotnym *-aje*), dodanym do pierwiastku lub innej osnowy słownej (np. db-a-, gr-a-, dział-a-, pamięt-a-...); ta sama osnowa terażniejszości jest zarazem osnową bezokolicznika; np. dba-ć, gra-ć, łka-ć, ufa-ć, zna-ć, trwać, działać, czytać, słuchać, wołać, kochać, mieszkać, bywać, mawiać, odpoczywać, zmuszać, jadać, rozwijać, itp.

Pomiędzy słowami tej konjugacji odróżniamy: 1) pierwotne, tj. utworzone wprost od pierwiastku za pomocą przyr. *-a*, jak: db-am, drg-am, łkam, ufam (stpol. upwam),... 2) pochodne, odimienne, np. słuch-am, dział-am, pamiętam, korzyst-am,... 3) pochodne częstotliwe, tak niedokonane, np. byw-am, ukryw-am, mawiam, miewam, rozmyślałam, pomagam, odpoczywam, wywracam, zasadzam,... jak i częstotliwe dokonane, np. powywracam, poukrywam, nazasadzam, itp.

Wzór konjugacji V-ej.

Czas terażniejszy.

Licz. pojed.	1. znam	słucham	bywam
	2. znasz	słuchasz	bywasz
	3. zna	słucha	bywa
Licz. mnoga	1. znamy	słuchamy	bywamy
	2. znacie	słuchacie	bywacie
	3. znają	słuchają	bywają.

Tryb rozkazujący.

Licz. pojed.	2. znaj	słuchaj	bywaj
	3. niech zna	niech słucha	niech bywa
	Licz. mnoga	1. znajmy	słuchajmy
	2. znajcie	słuchajcie	bywajcie
	3. niech znają	niech słuchają	niech bywają.

Imiesłów terażniejszy czynny.

znając	słuchając	bywając
znający, a, e	słuchający, a, e	bywający, a, e.

Imiesłów terażniejszy bierny.

znajomy, a, e	—	—	
Bezokolicznik	znać	słuchać	bywać
Im. przesz. czyn.	znał, a, o	słuchał, a, o	bywał, a, o
„ zaprz. czynny	znawszy	słuchawszy	(nabywawszy się)
„ przesz. bierny	znany, a, e	słuchany, a, e	(odbywany).

Uwagi szczegółowe.

§ 344. Konjugacja V-ta w czasie terażniejszym nie przedstawia dzisiaj odmiany pierwotnej, lecz formy pochodzenia późniejszego, czyli twory analogiczne. Formy bowiem takie, jak: znam, znasz,... powiadam, powiadasz, itp. nie powstały z dawniejszych: znaję, znajesz,... powiadaję, powiadajesz, itp., których osnowa terażniejszości kończyła się przyrostkiem *-je* i które należały do konjugacji III-ej (obacz § 321). Rozwinęły się one na wzór odmiany pierwotnej: da m, dasz, da, damy, dacie, obok której zdawna już istniała i analogiczna: da ję, dajesz, daje, dajemy, dajecie, dają. Właśnie ta podwójna odmiana czasu terażniejszego słowa dać (dam i daję) była przyczyną ustalenia się form takich, jak: znam, znasz,... obok: znaję, znajesz... Wytworzona w ten sposób dwoistość form znikła następnie, gdyż formy dawniejsze (znaję, powiadaję...) wyszły z użycia. Do tego zaś przyczyniła się ta okoliczność, że wszystkie inne formy konjugacyj-

ne oprócz czasu teraźniejszego) obudwu tych typów słów były jednostajne, mianowicie:

daj, dając; dać, dał, daw, dawszy, dany,
i znaj, znając; znać, znał, znaw, znawszy, znany;

przeto i w czasie teraźniejszym utrzymała się w mowie jedna tylko odmiana, analogiczna, to jest: znam, znasz, zna,... powiadam,... słucham,... bywam, itp. Z odmiany dawnej tych słów pozostała w języku tylko forma osoby 3-iej liczby mn. to jest: znają, powiadają, słuchają, bywają, pomagają, itp.

§ 345. Podług konjugacji V-iej odmieniało się w dawnej polszczyźnie wiele słów, przeważnie częstotliwych, które w dzisiejszym języku należą do konjugacji III-iej lub IV-iej. Tak np. od słów czerpać, kłamać, kopać, drapać, łapać, kąpać się,... mieliśmy w staropolskim formy teraźniejszości: czerpam, czerpasz, czerpa,... kłamam, kłamasz,... kopam, kopasz,... drapam, drapasz,... łapam, łapasz, łapa, itd.; rozkaznik: czerpaj, kłamaj, kopaj, drapaj, łapaj,...; imiesłów teraźniejszy: czerpiąc, kopając, łapając, itd. Dzisiaj słowa te mają formy teraźniejszości: czerpię, czerpiesz, czerpie,... kłamię, kłamiesz,... kopię, kopiesz,... drapię, drapiesz,... łapię, łapiesz, łapie,... i inne formy: czerp, kłam, kop, drap, łap, czerpiąc, kłamiąc, itd., podług konjugacji III gromady 2-iej (jak: wiąże, sypię...).

Z dawnych form, należących do osnowy teraźniejszości, pozostały dotąd w języku: czerpaj, kopaj, drapaj, łapaj, łapajcie,... Formy te rozkaznika, nie używane ani w mowie potocznej, ani książkowej, dają się tylko słyszeć w mowie powszedniejszej, gminnej, a do ich podtrzymania przyczynia się analogja form blizkoznacznych konjugacji V-iej: sięgaj, zabieraj, wierzgaj, trzymaj, itp.

Oprócz tych formy archaistyczne wyjątkowo spotykamy niekiedy u poetów; np. u Mickiewicza: Okręt lekkim ruchem kołysa się. Son. krym. II; u K. Ujejskiego: O! rękę karaj, nie ślepy miecz! Chorał; u Krasińskiego: Lub je (serca) po-deptasz czezej myśli suchością, III, 153.

Przykłady z dawnej polszczyzny: On jest, z którego i my wyczerpnęliśmy i czerpamy, Liberjusz, Wieniec ś. Augus. 1644, A. 4; Kto okłama Achaba;... Ja ji okłamam. I rzekł pan okłamaj a przemóż, Bibl. szar. 207; I mnimali, by kłamaję mówil (=kłamając), Bibl. szar. 21; Coście zaczęli, konajcie: nadstawcie ucha, a obaczcie, jeśli kłamam, Wujek, Bibl. 525; Ujźrżysz, prawdę mówię abo kłamam. Górn. Dworz. 212; Który sam rad kłama, drugim nierychło wierzy, Andr. z Kobyl. 1535; Na każdej odwołce kłamają, Skarga, Kaz. 1600; Kto nogami kopa bez potrzeby, znamię jest niebaczości, Andr. z Kobyl.; Kopajcie wy karcz przedsię i budujcie stawy, Koch. Satyr.; Byś wszystko złoto posiadł, które... kopają, J. Kochan. Pieś.; Gdy pień widzisz... wykopaj precz, Rej, Zwierzyn.; Cierpże i kąpaj się w tej sadzawce, która takim nagotowana, Birkows.; Czemu drapasz swe odzienie, a nie drapasz swego serca, Rozmyśl. 395; Psy stado zwierzone drapają... J. Kochan. Prop.; Gonię będę nieprzyjaciele i połapam je, Psalterz puł. 18₄₁; Inaczey on łapa hardych, Birk. Kaz. 1628; łapamy, Bazylik, tłum. Modrzew.; Żli więcej mają, iż cudze łapają, Rysiń. Adagia; Nałapajmy tych ryb, Rozmyśl. 97; Bij, siecz, wiąź, łapaj hołdownika jego, Paszk. Bellona 1608, itd.

§ 346. Takie słowa, jak: obaczyć, płoszyć, wierzyć, wstydzic się, patrzeć, krzyczeć,... (konjugacja IV-ta), używały się w dawnej polszczyźnie w formach częstotliwych: obaczać, ploszać, wierzać, wstydać się, patrzeć, krzykać,... i miały czas teraźniejszy podług konjugacji V-iej: obaczam, ploszam, wierzam, wstydam się, wstydasz się, patrzam, patrasz, patrza, krzykam,...; rozkaznik: obaczaj, ploszaj, wierzaj, wstyday się, patrzaj, krzykaj,...; imiesłów teraźniejszy: obaczając,... wstydując się, patrzając,...; imiesłów przeszły czynny: obaczał, ploszał, wierzał, wstydał się, patrzył, itp. Dzisiaj słowa te mają odmianę podług konjugacji IV-iej, to jest mówimy: obaczę, obaczysz,... ploszę, wierzę, wstydzę się, patrzę, krzyczę,... obacz, plosz, wierz, wstydz się, patrz, krzycz,... imiesłowy: plosząc, wierząc,... ploszył, wierzył, wstydził się, patrzył, obok patrzył, krzyczał, itp.

Z dawnych form (podług konjugacji V-iej) pozostały dotąd w języku ogółu formy rozkaznika: wierzaj, -ajcie, patrzaj, -ajcie, i w mowie ludowej: wstyday się; np. Wierzaj: są

oświadczenia, nawet bez wyznania, Mickiew. Pan Tad., XII; Gdy zniknę z oczu, patrzaj w owe skał krawędzie, Mick. (Sonety krym. 16); Patrzaj, Mindowe! patrzaj, jak twarz moja blada, Słowac.; Miej serce i patrzaj w serce, Mickiew.; Patrzaj, pyzate dziecię z pod słomianej strzechy, Malczew.; u Krasińskiego mamy także formę 'patrzają': Z szczytu wieków swych patrzają (Przedświt).

Przykłady z dawnej polszczyzny: Człowiek jako w ciemnicy nie obacza tego, czego potrzebuje, Bielski; Cudze wady rychlej niż cnoty obaczamy, Knap. Adag.; Witold wziął Podole mocą i Tatarów z niego płoszał, Stryjk.; Daje się wam ina potrawa, śmierć od nas płoszająca, Skar. Kaz.; Wy mię motywami płoszacie, J. Koch. Satyr.; Wierzamy, Seklucjan, N. Test.; Jak jakiemu przecherze, nic mu nie wierzą. M. Kobiern. 1589; Ma być jemu wierzano bez przysięgi, Ortyle magd.; Wierzałam słówkom, wierzałam i łzom... Chrościń. Rozm. listow. 16; A nie wstydam się Palady w naukach głębokiej, Sąd Parysa, rok 1542; Wolając, że ja zginę, wy się zawstydamie, Rej, Zwierz.; Niechaj się... za mię nie wstydam, J. Kochan. Ps. 69; Długo się wstydać muszę, J. Kochan. Frasz. II; Kmiecica to rzecz, naonczas patrzeć rolę była, J. Kochan. Satyr.; Próżno cię patrzam w tym kole, J. Kochan. Sobót.; A ty patrzasz swyma oczyma na to, Bibl. szaros.; Patrzając, rzewno płakała, Opeć; Czego wy, w ciele będąc, próżno upatrzacie, J. Koch. Tren.; Patrzaj, jako twarz białą zdo bi wstyd rumiany, J. Koch. Frasz. II; krzykam przeciwko komu (reclamo); krzykam do potrzeby (conclamo ad arma), Knapski; Jako ji powiedli ...bijąc, sromocąc, krzykając, Rozmyś. 386; Byś ich nie spłoszył z miejsca, ani krzykaj, ani ich tykaj, Klonow. Flis, itp.

§ 347. Dawniejsze słowa częstotliwe z przyrostkiem *-awa*, a mianowicie: dawam, stawam wraz ze złożonymi: wydawam, oddawam, rozdawam, -asz,... dostawam, przestawam, zostawam,... jako też złożone ze sł. *znawać: zeznawam, wyznawam, przyznawam, itp., w nowszej polszczyźnie zastąpione zostały w czasie teraźniejszym formami konjugacji III-ej: daję, dajesz,... staję, stajesz,... wydaję, oddaję, dostaję, przestaję, zeznaję, itd. (ob. § 320). Z dawnej zaś odmiany pozostały: formy rozkaznika: dawaj, oddawaj,... stawaj, przestawaj,... wyznawaj,...; bezokolicznik: dawać, stawać,

zeznawać,...; miesłowcy: dawał, stawał, zeznawał,...; dawany, dostawany, wyznawany, itp. O innych słowach częstotliwych z przyrostkiem *-awa* obacz § 331.

Przykłady: Przydawa się częstokroć, iż dworzanie dworu naszego ...żałoby wymyślają dla uciążenia strony, Stat. wiśl.; Żywej wody dodawasz rzekom niespokojnym, J. Koch. Frasz. III; Dawam się winien, Spow. powsz.; Najdziesz, kto w płat język dawa, A radę na funt przedawa, J. Koch. Sobótki; Żyto się w polu dostawa, Sobótki; Tył każdy podawa, Jako cień, kiedy słońca mu nie sstawa, J. Kochan. Pieś. II; A nie przestawa człowiek nędzny we dnie i w nocy pracować, Hist. rzym.; Wdzięcznym cię tedy sercem, Panie wyznawamy, J. Kochan., Pieś.; Mnieś posługował, sławiąc a wyznając imię moje, Rej, Apokalip. itp.

§ 348. Słowo proste rzekam (nazywam), rzekasz... rzekają, rzeakać (częstotliwe do rzec), spotyka się w zabytkach jeszcze w wieku XVII-ym, następnie w języku literackim wyszło zupełnie z użycia i znane jest dzisiaj tylko w słowach złożonych: narzekam, orzekam, przyrzekam, zarzekam się, itd. Formy niezłożone: rzekam, ...rzekają utrzymują się dotąd w mowie ludowej.

Słowo *nadychać*, *nadycham*,... częstotliwe do *natchnąć*, znane było w dawnej polszczyźnie (w. XV—XVII); następnie przestało się używać; inne zaś, złożone z przyimkami, jak oto: oddycham, wydycham, wzdycham, pozostały do dziś w języku. Podobnie słowo niezłożone *dychać*, *dycham*... w nowszej polszczyźnie wychodzi z użycia, ustępując miejsca słowu *dyszeć*, *dyszę*...

Przykłady: Kępą rzekają, gdzie chróst albo piasek, I drobny lasek, Klonow. Flis; Chrystus o pocieszycielu mówi, ja nadycham w nim, Wujek, Postyl. w.; I inne proroki nadychał, Paterek, Kaz. w. XV; Jadem nad to kacernym nadycha (inspiratione nocens virus) Żebr. Metam. Owid.; Już dychają niezgodne Teby wojną nową, Otfinows. Metam. Owid. 367, itp.

§ 349. Słowa konjugacji V-ej: opiekam się, opiekąć się, panam, panać, wykrzykam, wykrzykać, właściwe staropolszczyźnie, z czasem zastąpione zostały formami innej odmiany, mianowicie konjugacji III (grom. 4), opieku-ję się,

opieku-je-sz się... opiek-ow-ać się, panuję, panować..., wykrzykuje, wykrzykiwać... (ob. § 331).

Przykłady z dawnej polszczyzny: Opiekaj się im i powyszy je aż na wieki, Psal. puł. 28,12; Bądź synem je aby się ją ty opiekaj, Kaz. gnieź.; Bo to błogosławiony kim się ty opiekasz, Lubelczyk, Psal. 65, r. 1558; A ten opiekadnik może li się opiekąć do lat tych to dzieci, Ort. magdeb.; Bo się bardzo cnotliwie opiekaj tym wiekiem, Rej, Żyw. Józ.; Wszem nieprzyjacielom swoim będzie panać, Ps. flor. 9,26; Ty panasz mocy morza, Ps. flor. 88,10; Jest ci on był nade wszystkim światem panać, Kaz. gnieź.; Ten co nade mnie stanem jest wyższy, nie wykrzyka nade mną, Górn. Seneka; Lecz jedna przedsię wykrzyka leć, J. Kochan. Szachy; itp.

Inne słowa tej konjugacji wyszły zupełnie z użycia, jak np. słowo *ruchać* z formami: *rucham*, *ruchasz*,... *ruchaj*, *ruchając* itd., które używały się jeszcze w wieku XVII-ym, a w późniejszym języku zastąpione zostały formami to samo znaczącego słowa *ruszać*, to jest: *ruszam*, *ruszasz*,... *ruszaj*, *ruszając*, itd. Z odmiany dawnego słowa pozostała w języku forma imiesłowu teraźniejszego biernego: *ruchomy*, a, e (od przypuszczalnego *ruchę*, *ruszesz*...), który używa się w znaczeniu przymiotnika; inne formy słowa *ruchać* dotąd utrzymują się tylko w mowie ludu wiejskiego.

Podobnie słowo *przekazać* co, *przekażam*, *przekazasz*,... znaczące 'przeszkadzać', spotykane często w zabytkach staropolskich, w polszczyźnie nowszej wcale się nie używa. Miejsce jego zajęło słowo *przeszkadzać* z odmianą podług tejże konjugacji V-iej.

Postaci słowa *powyszać*: *powyszam*, *powyszasz*, *powyszon*,... i zwrotne: *powyszam się*... od pierwiastku *-wys*, wyszły zupełnie z użycia, i dziś zamiast nich w tymże znaczeniu używamy słów nowszego pochodzenia: *wywyższać*, *podwyższać*, *wywyższam*, *-asz*,... których osnowa zawdzięcza swą postać przymiotnikowi *wyższy* (staropolski *wyszzy*), powstałemu drogą analogii pod wpływem przymiotnika *niższy* (ob. § 230).

Przykłady: Zglądzone jest wszelkie ciało, które się *ruchało* na ziemi, Wujek, Bibl.; Przeor prosił mistrza pruskiego,

aby mu kościola nie *ruchał*, Paszk. tl. Gwag.; *Rucham* zęb, *góźdz*, *kół*,... *rucha się*, Knapski, Słown.; Usta twe snadź odpowiadają, bo się *ruchają*, Sęp Szarz.; Któremi skutkami niewiar swoich *rozruchani*, Dęboł. Przew. Elear.; *Kłopoty*, *rozterki*, *uciski*... *przekazają* a *zatrudniają* lud boży, Rej, Postyl.; Lud ziemi *przekazał* im w budowaniu, Wujek, Bibl.; Iżeś się na nią *ukwapila*, *przekazając* nabożną *posługę* jej, Żywot św. Eufr. r. 1524. Jenże *powyszasz* mię z wrot *śmiertnych*, Psal. flor. 9,13 i Ps. puł.; *Kiedy się powysza zły*, *zażęga się ubogi*, Ps. flor. 9,22; *Wieliczajcie* *gospodna se mną*, i *powyszajmy imię jego*, Ps. flor. 33,3; *To dziecię* *będzie podwyższono* na *wszem świecie*. Rozmyśl. 25.

§ 350. Do słów konjugacji V-iej, które uległy przekształceniu w odmianie, należą także *słychać* i *widzieć*, używane dawniej w czasie teraźniejszym w postaciach: *słycham*, *słuchasz*,... *widam*, *widasz*,... w imiesłowu przeszł. czynnym: *słyszał*, a, o, *widał*, a, o, itd. Z form tych pozostały do dziś w języku ogólnym: bezokolicznik: *słychać*, *widzieć* (*słychać* w znaczeniu 'słyszeć' i w znaczeniu 'trącić zapachem, czuć') i forma imiesłowu przeszł. biernego *słuchany*, *niesłuchany* (tylko w znaczeniu *słyszany*, *niesłyszany*), nadto w mowie ludowej: *widany*, *niewidany*, zastąpione w języku ogólnym imiesłowami: *widziany*, *niewidziany*. Inne formy dawnej odmiany obu tych słów wyszły z użycia w wieku XVIII; miejsce ich zajęły odpowiednie formy słów *słyszeć* i *widzieć*.

Przykłady: W *tragiedjach* *haniebne* i *nieznośne* *rzeczy* *słuchamy*, Petrycy, Etyka Aryst.; *Słyszałem* *mowę* *pruską*, *gdy* *bywał* *w Gdańsku*, *bardzo* *podobną* *litewskiej*, Bielski, Kronika świata; *Bo* *ciem* *ja* *to* *z* *innych* *jeszcze* *przedtym* *słyszał*, Rej, Wizer. X; *W* *swoje* *własne* *uszy* *śmy* *słuchali*, J. Koch., Psal. 44; *Co* *gdy* *widał* *albo* *słyszał* *od* *innych*. Jak. Górs. Rada pańs. 1597; *Prorocy* *też* *widali* *tę* *dziwną* *wielmożność*, *też* *głosy* *słuchali*, Rej, Apok.; *Nigdy* *to* *nie* *słuchano* *ani* *widano*, Rozmyśl. 183; *Z* *okna* *domu* *mego* *wyjrzałem* *przez* *kratę* *i* *widam* *maluczkie*, Leopold. Przypow. Sal.; *A* *zaś* *mało* *na* *świecie* *tych* *dziwów* *widamy*, Rej, Wizer. X; *Kędy* *Feniksa* *widają*, Piotr Koch. Goffred 11; *Nie* *widał* *przedtym* *oblicza* *swojego*, Sęp Szarz.; *Kto* *widał* *Herkulesa* *gdzie* *malowanego*, Rej, Zwierz.; *A* *zaś* *Bóg* *ociec*... *na* *ziemi* *nigdy* *widany* *nie* *był*, Liberjusz, Przyłbica, 1640, itp.

§ 351. Obok słów: słuhać, przysłuhać,... w dawnej polszczyźnie były też słowa: słuhać z odmianą podług konjugacji V-ej: słuha..., słuhał, ze złożonemi: wysłuhać, usłuhać, przysłuhać, przysłuha, oraz: słuhać, z odmianą analogiczną na wzór słów konjugacji IV i III-ej: słuha, przysłuha, lub słuha, przysłuha. Słowa te używały się w kilku różnych znaczeniach; a mianowicie: a) w znaczeniu zasadniczym, równym słowu 'słuhać', i w znaczeniach przenośnych, przeważnie nieosobowo w 3-ej osobie liczby poj. i mnog.; b) przystoi komu, wypada, należy, jest właściwa, słuha, przysłuha (łacińskie decet, licet, fas, convenit); c) należy do kogo, do czego; d) odnosi się do..., tyczy się kogo, czego.

Przykłady: a) Słuhaaj prośby mojej, Psal. fl. 141,¹⁸; Bądźcie uszy twoje słuhaające głosa modlitwy, Ps. flor. 129,²; Chwalić cię będę, gospodnie,... bo słuhał jeś wszytka słowa ust moich, Ps. flor. 137,¹¹; Nie nie mieszkając... drogi są nie otłoczyli, w czem radzi Syna bożego słuhaali, Kaz. Świętokrz.; Wołał ku mnie i wysłuham j, Ps. flor. 90,¹⁵ itp. — b) Prawym słuha pofala, Ps. flor. 32,¹¹, w Ps. puł.: słuha pochwała; Co tylko słuhało oznajmić królowi, ja mu to okazałem, Bib. Radz. r. 1563; Słuha-li dawać dań rzymskim cesarzom, Opec, 45; Jako to przysłuha przyć przed pana tako mocnego, Ks. Nowoj. 82; To czynić przysłuha, co Pan rozkazał, Gilowski, Katech. r. 1579; Palili ofiary powszednie jako przysłuhało, Budny, Bib. 1572; Tedy dzieciom z oćcem słuha dział uczynić, Stat. wiśl. 1460; Zechmy się, jako słuha, oń nie chciały starać, Hist. w Landzie r. 1568; A wierz mi, iż ta cnota każdemu przysłuha, Rej, Zwierzyn. 252; Takżeć słuha człowiekowi odejmać się frasunkowi, J. Kochan. Pieś. II, 15, itp. — c) Aczby brata żywego nie miała, ku któremużby to iste jmie-nie k tej dziewce będzie przysłuhać, Mać, z Roż. 20; Ludzi, co nie słuhaają ku naszemu sądu, Ort. magdeb. wiek XV; Obszacowanie będzie zac stoi, a część słuhaająca każdej sistrze... ma być zapłacona, Świętosł. z Woć. 55, itp. — d) A czso-koli k rządu ołtarzowemu przysłuha, powrozy stanowe... Bib. szar. 100; A co na Bóg przysłuha, Rozmyśl. 197; Nie pragnąc własnej chluby, niechaj przedsię wszytko powie, co ku jego czci przysłuha, Górn. Dworz. r. 1566; D₇ v. („prysłu-sza^a w wyd. 2-im 1639 r., str. 28), itp.

Słowa powyższe: słuha, słuha, słuha, przy-słuha w dzisiejszym języku wcale nie są znane. Już w wieku XVI-ym zamiast nich zaczęto używać słów: słuha, przysłuha, wreszcie przysłuha (od osnowy *słuha-*), które w ciągu wieku XVII i następnych rozpowszechniły się w języku i dzisiaj wyłącznie się używają. To zastąpienie jednych słów innemi ('słuha' przez 'słuha', 'prysłuha' przez 'prysłuha') dokonało się wskutek podobieństwa brzmień jednych i drugich, jako też wskutek bliskości niektórych odcieni znaczenia. W ten sposób np. zamiast: przysłuha mu prawo, lub: słuha mu prawo, weszło w użycie: przy-słuha mu prawo, słuha mu prawo, następnie: przysłu-guje mu prawo, gdzie zamiast dawniejszego słowa 'prysłu-sza' mamy już nie blizkoznacznik jego 'prysłuha' (od osno-wy *słuha-*), lecz jego pochodnik 'prysłuha'. Są to wyraże-nia nowsze, używane dzisiaj powszechnie, zarówno w mowie potocznej, jak i w języku książkowym.

Ślady słów dawnych z osnową *słuha-*, dziś nieużywa-nych, zachowały się tylko w wyrazach pochodnych: słu-ha, słuha, słuha.

§ 352. Do konjugacji V-ej należy słowo mieć, w któ-rego odmianie spotykamy dwie różne osnowy: ma- i mie-; czas terażniejszy jest: ma m, masz, ma, mamy, macie, mają; tryb rozkaz.: miej, miejmy, miejcie; imiesł. terażn. czynny: mając, mający, a, e; formy należące do osnowy bezokolicz-nika: mieć, miał, miałwszy i miany. Wszystkie te po-staci nie są pierwotne, lecz późniejsze, skrócone, i powstały z dawniejszych, pełnych, wskutek zaniku pierwszej ich zgłoszki *i = j*i**, to jest powstały z form: im am (=jim am), imasz, ima. imamy... imając, imieć (=jimieć), imiał, itd., których osnowy są: jima- i jimie-. (Porów. staro-słowiańskie iměja, iměješi... iměti). Formy pełne tych słów używały się w dawnej polszczyźnie jeszcze w wieku XIV i XV-ym; lecz obok nich już w najdawniejszych pomnikach spotykają się i formy skrócone, właściwe zresztą wszystkim zachodnim językom słowiańskim, a także małoruszczyźnie.

Przykłady z dawnych zabytków polszczyzny; W Bodze imam nadzieję, Ps. flor. 10.₁; Nie masz jimieć Boga jinego, Dekalog z w. XV; Kto ima chwałę bożą w sercu swoim, Psal. flor. prol.; Błogosławieni wszyscy, iż imają w niem pwę (ufność), Ps. flor. 2.₁₃; Imiejcie nadzieję w bodze, Ps. fl. 4.₁₆; Bo owa grzesznicy naciągnęli łączyszczę... iżbychą strzelali... imające prawa serca, Ps. fl. 10.₂; W pamięci imiał jeść w noey imię twoje, gospodnie, Ps. fl. 118.₁₅₅; O duszy, o grzesznie sam Bóg pieczę ima, Pieśń Bogarodz.; Ja imam piątą część dziedziny w Ulińcu z moją bracią rodzoną, Księ. czersk. r. 1416; Znamię abo ciosn na drzewie wyciąć ima, Święt. 15; Dwu człowieku światectwo ima być prawdziwe, Rozmyśl. 267; A temu snadź pochwał imieli, Tamże 424; Osądzienia moc imieć mają, Świętosł. 22; Jano (=jedno) prawo i moneta we wszem królestwie imiano ma być, Świętosł. 17, itp.

Tegoż samego pierwiastku, co dawne jimieć, jest słowo, jimać, jima (=imam), jimasz... w znaczeniu chwytać, jako częstotliwe od jąć od pierwiastku *jim* (por. § 300 — 302), [podobnie jak przy słowie ciąć mamy częstotliwe ści-nać, przy piąć — s-pinać, itp.], oraz złożone z jimać, zajm-ać, pojmać, podejmać, przyjmać, zymać i inne, z odmianą podług konjugacji V-ej (zajmam, zajmą...).

Np. A było pieszych dwa dzieścia a sto tysięcy... kromie tych przyprawnych mężów, iż byli zjmani a przywiedzeni z włości, Bib. szar. 329; Gdyby kto lubo w wygranej lubo przegranej utarcze ważył się konie nieprzyjacielskie imać, gardłem zaraz karany być ma, An. M. Fredro; Bóg djabłu ją (duszę grzeszną) otima, k sobie przyima, Pieśń Bogar.; Na kogo wynosiłeś głos i podejmałeś ku górze oczy twoje, Budny; Na każdym dzień u was siadał, nauczając w kościele, a nie poimaliście mię, Leopold.; itp.

Formy: zajm-ać, zajmam, wyjm-ać, przyjm-ać, itp., pozostały do dziś wyłącznie w mowie ludowej. W języku warstw wykształceńszych używają się zamiast nich formy częstotliwe: zajmować, zajmuję, zajmował, wyjmować, wyjmuję, zdejmować (z dawniejszego zejmować), zdejmuję, itp., należące do konjugacji III-ej (§ 330), złożone ze staropolskiego częstotliwego imować i imować się czego (= chwytać się, trzymać się czego).

Np. Turek, kiedyby was każdego osobliwie za gardło imował i w pęta po jednemu kować dał, Orzechowski, Księ. o rusz.; Wał sypać, a to darnem pokładaj, owszem przesyypuj niż darn połóżysz, aby się darn ziemie imował, J. Tarnowski, O gotowości wojen.; By więc na jakiego łotra wyszłicie z mieczmi i z kijmi poimować mię, Leopold.; Strach, przebóg, strach mię zejmuję, Mikoł. z Wilkowiec., J. Kochan. i inni.

§ 353. Chociaż od słowa jąć postać częstotliwa jest imać (imam, imasz...), jednakże od wziąć, zawziąć się nie mamy odpowiednich częstotliwych: (wzimać), zawzimać się, zawzima się... lecz: zawzinać się, zawzinam się... Postaci te, powszechnie w języku używane, są pochodzenia nowszego i utworzyły się drogą analogji na wzór częstotliwych, takich, jak: zacinać, zapinać, zaklinać... (od sztucznej osnowy wzina-). Podobnie od tegoż słowa wziąć mamy w mowie ludowej formy dokonane: weznę, weźniesz, weźnie... (zamiast wezmę, weźmiesz...), powstałe na podobieństwo: wytnę, zapnę, zacznę... (od pierwiastków: тьн, рьн чьн...), tudzież na wzór całego szeregu słów konjugacji II-ej (dokonanych), zakończonych w 1-ej osobie liczby pojedynczej na -nę: wciągnę, ścisnę, szarpnę, itp.

§ 354. Formy częstotliwe: naginać, naginam, wyginać, przeginać... od nagiąć, nagnę, -gniesz... są również tworami analogicznymi. Bezokolicznik giąć powstał na wzór: piąć, ciąć... zamiast gnąć, gdyż pierwiastek jest гьб-: stąd гьб-nać. Przyrostkowe *n* w gnę (z гьбнę) uważano za brzmienie, należące do pierwiastku (=гьн-ę) i na wzór рьн-ę piąć, тьн-ę ciąć... utworzono giąć, oraz częstotliwe: naginać, naginam... na podobieństwo form: napinać, zacinać, przycinać, zapinać, itp.

Takie samo przeniesienie do osnowy brzmienia *n*, należącego właściwie do przyrostka, mamy w słowach częstotliwych: zarzynać, zarzynam... przerzynać, odrzynać... od słów dokonanych: zarznąć, zarzną... (wymawianych r-znać, r-znę... zgodnie z etymologią, lub rñać, rñę...); i tutaj wzorami do utworzenia form częstotliwych były takie słowa, jak: zapinać, zaczyn-ać, zaklinać, itp.

§ 355. Formy czasu teraźniejszego i przeszłego słowa mieć, użyte z przeczeniem nie, to jest: nie mam, nie masz... nie mamy, nie mają..., nie miał... w wymawianiu większości mają brzmienie: nimam, nimasz... nimamy... nimają... nimiał... W zjawisku tym mamy przykład ściągnięcia dwóch zgłosek w jedną, mianowicie: samogłoski *e* w cząstce *nie* z pierwszą zgłoską *i* (=ji) pełnych form tego słowa: imam, imasz... imiał..., gdzie *i* akcentowane w formach dwuzgłoskowych otrzymało przewagę w brzmieniu ściągniętym (nie jimam = nimam, nie jimiał = nimiał...); to zaś drogą analogji przeszło i na formy trzy- i więcej zgłoskowe (to jest nimamy, nimacie, nimają, nimiejcie). Stąd też w dawnych zabytkach wyrazy te pisano nieraz, zgodnie z wymawianiem, w postaci: nimam, nimasz, nima, itp.

Np. My bacząc, iż dany nima rzeczy cudzych brać bez pana onych rzeczy wolej, Stat. Wiśl. r. 1506, Lelewel 111; Dla tego bezecny nima być mian; tamże Lele. 122: Nic nima nienawiść przyczyniać ani łaska pomagać, tamże Lelew. 118; Bych się nimiał pomścić krzywdy a ciężkości swojej, Sąd Parysa r. 1542, w. 708; Nima dobyć miecza papież swą włością, Rozmyśl. 351.

Uwaga. Równoznaczne z wyrażeniem nieosobowym niema było używane w dawnej polszczyźnie: nie, powstałe ze ściągnięcia z nie je (gdzie je=jest, jak dotychczas w mowie ludu wiejskiego), podobnie jak we francuskim, obok *il n'ya pas*, używa się bezosobowo: *il n'est pas*. Przykłady użycia wyrażenia nie, w znaczeniu niema, spotykamy w zabytkach rękopiśmiennych wieku XIV i XV-go i w drukach wieku XVI-go; jak oto: O pozwanym, których w ziemi nie, Mać. z Roż. Prawa maz. 1450, 1; Tedy temu, jegoz nie do jenego roku... Mać. z Roż.; Azali nie Boga w Izraelu, abyście szli radzić się z Belzebubem, Bibl. szar. 209; A prawdy na ziemi nie, Rozmyśl. 428; Tamo nie płaczu, Opeć list 3 r.; Tamo nie głodu... tamo nie żadnej niemocy, Opeć l. 3 v.; Coć z nieszczęścia przypadnie, żadnego nie sromu, Rej. Gdyż inego takiego (zbawienia) i w końcu świata nie, Lubelczyk Psalt. r. 1558, 65, zwrot. 3, itp. U tegoż autora obok nie spotyka się też forma niet, przypominająca starosłow. *нѣтъ*.

§ 356. Słowo oglądać, dzisiaj niedokonane, w dawnej polszczyźnie, do końca wieku XVIII-go, używało się jako

dokonane, to jest było jednoznaczne ze słowem ujrzyć lub obejrzyć. Formy też czasu teraźniejszego: oglądam, oglądasz, ogląda..., jako od słowa dokonanego, miały znaczenie czasu przyszłego (= ujrzę, ujrzysz, ujrzy...); oglądaj znaczyło obejrzyj, oglądał — obejrzał, ujrzał, itd.

Przykłady. Wyślem męża, którzyż oglądają ziemię i wskażą, którą drogą moglibychem wnić i przez która miasta jić, Bibl. szar. 131; Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądają, N. Test. Mat. V, 8; Gwiazdy zliczycie i do piekła drogi uznacie, tam djabelskie męki oglądacie, Sąd Parysa r. 1542, D₃ v; Ty sam oglądasz dnia onego, gdy wnidziesz do komory, Wujek, Bib. 1599 (tu ipse videbis in die illo...); Albowiem oglądam niebiosa twoje, Wujek, Bib. Ps. VIII=Quoniam videbo coelos tuos, co w Psalterzu florjańskim i puławskim przełożono: Bo użrzę niebiosa twoja (twa); podobnie w wielu innych miejscach; Wasza królewska miłość wkrótce to oglądasz, Rej, Żyw. Józefa; Co gdy uczynisz, wiele skrytych... rzeczy poznasz i sam siebie oglądasz, gdy wiedzieć będziesz coś jest, Orzechowski, Quinc. przedm.; Jako więc ku latu robotne pszczoły w ulu szemrzą, kiedy wodza nowego oglądały (ujrzały), J. Koch. Odpr. 261; Pójdę a oglądam go pierwszej niżli umrę, Skar. Kaz. 50; Turcy też, oglądawszy wkoło nasze wały, do swego się obozu wrócili i z działy, Potoc. Woj. choć. 229; itp. Jeszcze Krasicki używał tego słowa jako dokonanego, mówiąc np. w satyrze „Do króla”:

Poczekaj, tylko jeśli zstarzec ci się damy,
Jak cię tylko w zgrzybiałym wieku oglądamy,
Będziem krzyczeć na starych dla tego, żeś stary.
(Satyry, r. 1799, str. 7).

W dzisiejszym języku formy oglądam, oglądasz, itd., używają się wyłącznie dla oznaczenia czasu teraźniejszego: czas przyszły zaś ma formę opisową: będę oglądał, -ła, itd., jak i w innych słowach niedokonanych.

§ 357. Imiesłowy przeszłe czynne na *ty*, *ta*, *te* od niektórych słów tej konjugacji, jak np. dbały, trwały, bywały, zapamiętały, itp., używają się dziś w znaczeniu przymiotników (ob. § 266) i łączność ich z odnośnymi słowami jest już słabo odczuwana, podczas gdy w staropolszczyźnie od wielu słów tak tej jak i innych konjugacji używano imiesłowów na *ty* w właściwym ich znaczeniu w żywej łączności z osno-

wami słownemi. Można mianowicie wyróżnić trzy odcienie znaczeń tych imiesłowów: a) czynne, odpowiadające imiesłowom na *acy* (prócz różnicy czasu); np. Kiedy prawem przekonany... z sądu odidzie, stronie zyskałej (=zyskującej, która zyskała) niedosyć uczyniw... Świątosł. 8; b) nijakie, np. Na siedm świadków dobrze zachowały ch (dobrze zachowujących się, statecznych), Szczerbic, Spec. sax. 1581,80; Przyszedszy już ku dostałemu wieku, nie możesz już tak łącno na drogę prawego [rozumu nastąpić,... jeśliże w młodym wieku nie założysz w sobie fundamentów nauk. Bazylik. tłum. Modrzewskiego; w takim znaczeniu spotykamy też imiesł. 'dobiegły' u Krasieńskiego w wyrażeniu: jak szermierz dobiegły do mety, Resurr.; c) bierne, równoznaczne z imiesłowami na *ny*; np. prawo w ziemi naszej ustawione, trzymałe, miane i chowałe, Mać. z Roż. 16; Rzec ukradłą lubo gwałtem otjętą wróciłby... Stat. Wiśl. Świątosł. z Woć.; Nadzieja wszystkich opuściałych, Rozmyśl. 462; Fijołki są bronatne, są i podpalałe, Szymon. Sielan. 1629, C.

CZĘŚCI MOWY NIEODMIENNE.

§ 358. Części mowy nieodmienne są to wyrazy, które w mowie nie ulegają zmianom, ale pozostają zawsze w jednej postaci; nie mają one ani odmian deklinacyjnych, właściwych imionom, ani odmian konjugacyjnych, właściwych słowom. Są to:

przysłówki, np. zawsze, zwykle, prosto, tutaj...
przyimki, np. dla, podług, ku, przeciw, przez...
spójniki, np. i, a, jeżeli, albo, że, ale, ażeby...
wykrzykniki, np. a, ach, o, ha, hejże, niestety...

Wyrazy te, zwane inaczej częstkami (mowy) albo partykułami, w swoich niezmiennych postaciach używają się w celu bliższego określenia innych części mowy, lub spajania ich ze sobą, albo też w celu dokładniejszego uwydatnienia ich znaczenia.

Przysłówki.

§ 359. Przysłówkami nazywamy takie wyrazy nieodmienne, które służą do określenia stanu lub czynności wyrażonej słowem, albo krócej—do określenia słowa; np. drzewo rośnie prosto; podróżny przybył zdaleka; praca zawsze przynosi pożytek, itp. W zdaniach tych wyrazy: prosto, zdaleka, zawsze służą do określenia słów: rośnie,

przybył, przynosi; i stąd też otrzymały nazwę przysłóweków (łać. adverbium).

Przysłówek służy również do określenia imiesłowów, i te bowiem zawierają pojęcie czynności lub stanu, właściwe słowom (ob. § 257), np. drzewo rosnące prosto; pielgrzym przybyły zdaleka; pilnie się przysłuchujący; mocno zbity, zupełnie złamany, itp.

§ 360. **Podział przysłóweków.** Przysłówki, stosownie do swego znaczenia, mogą określać słowo pod rozmaitymi względami, a mianowicie mogą określać miejsce czynności, czas, sposób, przyczynę, cel, stopień lub miarę. I dla tego przysłówki ze względu na znaczenie, dzielą się na:

1. Przysłówki miejsca (odpowiadające na pytania: gdzie, skąd, dokąd, odkąd, kędy, któredy?), np. tu, tutaj, tam, daleko, blisko, opodal, naokół, owdzie, gdzieś, wszędzie, nigdzie, gdzieiegdzie, gdziekolwiek; stąd, stamtąd, skądinąd, zowąd, znikąd, zewsząd, zinaąd, zdaleka, zblizka; dotąd, potąd, póty, dopóty, wstecz, naprzód, napowrót, precz; odtąd, tędy, owędy, tamtędy, kędyś, kędykolwiek, wszędy, itd.

2. Przysłówki czasu (odpowiadające na pytania: kiedy, odkąd, dopókad?), np. teraz, zaraz, późno, wcześniej, rano, dodnia, za dnia, wieczorem, często, częstokroć, codzień, po dziś, dziś, dzisiaj, jutro, pojutrze, wczoraj, onegdaj, napoczątku, pierwotnie, nigdyś, kiedyś, wtedy, potym, przedtym, dawno, zawsze, nazawsze, ciągle, kiedyindziej, kiedykolwiek, nigdy, wnet, prędko, rychło, jeszcze, już, nadal, za młodu; odtąd, oddawna, odwiecznie, zdawna, od dziś, od jutra; póty, dopóty, potąd, dotychczas, po dziś dzień, do dziś dnia, do jutra, do rana, do późna, i in.

3. Przysłówki sposobu (na pytanie jak?): tak, owak, jakkolwiek, jakbądź, inaczej, jednakowo, dobrze, źle, pięknie, brzydko, strasznie, głośno, głucho, miło, mile, pilno, prędko, żywo, co żywo, prosto, gładko, wznak, krzywo, ciemno, widno, drogo, tanio, ubogo, nago, chytrze, przeciwnie, zlekka, ścicha, znienacka, naoslep, naścież, naścież, nawywrót, na-

wznak, bezpiecznie, bezwładnie, wniwecz, po prostu, po więksku, po polsku, po męsku, pokryjomu, po naszymu, po swojemu, po jednemu, po łacinie, itd.

4. Przysłówki przyczyny i celu (na pytanie: dla czego, czemu, na co, poco?): dla tego, temu, przeto, zatym, na to, po to.

5. Przysłówki stopnia i miary (na pytania: jak bardzo, ile, o ile, jak dalece?): tak, bardzo, nader, mało, omal, niemal, wiele, wielce, dosyć, ledwie, nawpół, cokolwiek, tyle, trochę, nieco, tylko, dopiero, zbyt, zanadto, nadzwyczaj, niezmiernie, dosyć, pełno, obficie, wbród, siła, dużo, bez liku, prawie, chociaż, poniekąd, wcale, zgoła, zupełnie, jedynie, wyłącznie, nazabój.

Do przysłówek miary należą także przysłówki liczebne mnożne: podwójnie, potrójnie, poczwórnice, dwukrotnie, trzykrotnie, stokrotnie, wielokrotnie; wdwojnásób, wtrójnásób; dwojako, trojako, czworako... wielorako; przysłówki liczebne porządkowe: po pierwsze, po wtóre, po trzecie, po czwarte, itd., powstałe z liczebników porządkowych. Blizkie znaczeniem przysłówkowi po pierwsze są: najpierw, naprzód i najprzód (o których obacz § 251).

§ 361. Przysłówki stopnia, jak: bardzo (stpol. barzo), wiele, wielce, nader, dosyć, zanadto, zbyt, nadzwyczaj, zupełnie, i inne służą do określenia nie tylko słowa (np. robotnik bardzo się spracował; nadzwyczaj się cieszę; wiele na to liczli), ale także określają przymiotniki i przysłówki; np. bardzo pracowity, bardzo pracowicie, dosyć pilny, wielce pożyteczny, zupełnie nowy, zbyt skromnie, nader oszczędnie, itp.

Tu także należą niektóre przysłówki sposobu, używane w znaczeniu przenośnym, jako przysłówki stopnia; np. strasznie zuchwały, okrutnie zły, niesłuchanie rzadko, itp.

Przysłówki: prawie, zgoła, niemal, pewnie, zupełnie, wcale, bynajmniej, służą do określania nie tylko przymiotników i przysłówek, ale także i niektórych zaimków nieokreślonych, jak oto: nikt, nic, żaden, każdy,

wszystek; np. nikt zgoła, pewnie każdy, prawie wszyscy, wcale nic, każdy niemal, itp. Przysłówki prawie i niemal bywają też określeniami rzeczowników, np. prawie dziecko, niemal przestępca, prawie bohater, niemal dobroczyńca.

Przysłówki: tylko, wyłącznie, jedynie, dopiero używają się jako określenia wszystkich części mowy odmiennych i przysłówków; np. tylko człowiek..., tylko rozsądni..., wyłącznie cierpiący..., jedynie dojrzałe owoce..., dopiero zaczął robotę, itp.

Przysłówki miary: ile, tyle, wiele mogą także określać rzeczowniki (np. tyle książek, ile godzin, wiele pracy) i wtedy są liczebnikami ogólnymi albo nieoznaczonymi, mają swoją odmianę i, użyte w mianowniku, pod względem składniowym wymagają dopełniacza (w staropol. użyte i w innych przypadkach łączyły się z dopełniaczem; np. gdy przysięgą z tyle świadków, Tyt. pr. magd.); na wielu miejsc... Sekl., 1546; ob. § 242). Podobnie przysłówki: trochę i nieco mają przy sobie rzeczownik określony w dopełniaczu, np. trochę pieniędzy; nieco dobrej woli, itp.

§ 362. Ze względu na sposób wypowiedzianej myśli w zdaniu, przysłówki mogą być: twierdzące, przeczące, pytające i przysłówki powątpiewania, przypuszczenia, przyzwolenia.

1. Przysłówki twierdzące: tak, istotnie, prawdziwie, oczywiście, rzeczywiście, niezawodnie, zaiste, święcie, słusznie, niewątpliwie, bez wątplenia, napewno i wiele innych, przytoczonych wyżej w działach przysłówków miejsca, czasu, sposobu, itd., pomiędzy niemi wskazujące: tu, tam, tędy, wtedy, teraz, itp.

2. Przysłówki przeczące: nie, bynajmniej, przeciwnie, jako żywo, zgoła, wcale, nigdy, przenigdy, nigdzie, niktąd i złożone z 'nie': niegrzecznie, niesprawiedliwie, niesłusznie, niegodziwie, niedbale, itp.

3. Przysłówki pytające wyrażają pytanie, odnoszące się do określenia miejsca, czasu, sposobu, miary, przyczyny i celu; np. gdzie, skąd, dokąd; kiedy, odkąd; jak, dla czego, czemu; ile?

Przysłówki te, o formie pytającej, używają się także jako przysłówki względne, gdy się odnoszą do przysłówków twierdzących-wskazujących; np. Złe jest (tam), gdzie niema nauki; Wtedy postępek ocenisz, kiedy pobudki zrozumiesz; itp.

4. Przysłówki powątpiewania, przypuszczenia i przyzwolenia: może, zapewne, pewnie, podobno, prawdopodobnie, snadź, chyba, niby.

§ 363. Pochodzenie przysłówków. Przysłówki w języku polskim, podobnie jak i w innych językach indoeuropejskich, jedne są przysłówkami od czasów najdawniejszych, i te nazywamy pierwotnymi, inne zaś i to w przeważnej liczbie, powstały z pewnych form innych części mowy, które w ciągu rozwoju języka nabrały znaczenia przysłówków, i te nazywają się pochodnymi.

Przysłówki pierwotne utworzone są z pewnego pierwiastku i przyrostka; np. tu, tam (staropol. tamo; podobnie kamo), tedy, tędy, kędy, czy, gdzie, kiedy, nie, ni, ile... Pierwotnymi również nazywamy przysłówki zrosłe bądź z przedrostkiem, bądź z drugim przysłówkiem; np. wtedy, skąd, stąd, dokąd, dotąd, stamtąd, skądkolwiek, skądciś, tamtędy...

Przysłówki pochodne wzięły swój początek od pewnych form rzeczowników, przymiotników, imiesłowów, zaimków i liczebników, albo też słów.

§ 364. Przysłówki powstałe z rzeczowników są to formy pewnych przypadków rzeczowników: mianownika, biernika, dopełniacza, narzędnika lub miejscownika, użyte wprost lub z przyimkiem.

1. Przysłówki powstałe z mianownika: chyba, siła, masa, pół, zbyt.

2. Powstałe z biernika: teraz (złożone z tū-raz), nateraz, naraz, coraz, wraz, zaraz, oraz, raz po raz, dziś (z dñi-sŷ), codzień, na czas, wczas, wówczas, wtenczas, nateraz, naówczas, podówczas, podczas, wciąż, wzdłuż, wszertz, (staropol. wzdłużą, wszertzą), wprzód, naprzód, nasamprzód, nawspak, nawznak, wtył, nazad, wskroś, wbrew, nadzwyczaj,

wewnątrz, wbród, wobec, nawet, naościę (por. ścież-ka), na-przełaj, na urząd, na żart, na gwałt, wręcz, na zawołanie, jutro, latoś, naprawdę, zaprawdę, trochę, na łeb na szyję, napozór, nakoniec, natomiast.

3. Powstałe z dopełniacza: zdala, zrana, dodnia, z przodu, z tyłu, z boku, z góry, z dołu (płacić), z kolei, zrazu, odrazu, bez liku, bez wątpienia, bez porównania, bez zaprzeczenia, dokoła, docna, doszczętu, do woli, do jutra, do dziś dnia, do dziś, zawczasu, za dnia, za pogody, do rana, od rana, od jutra, od onegdaj, co tchu. Z dopełniacza liczby mnogiej: dotychczas, natychmiast (przez analogję do staropolskiego odtymczas = odtąd), na wieki wieków, co sił.

4. Powstałe z narzędnika liczby pojed.: czasem, razem, zarazem, dniem, nocą, rankiem, wieczorem, przededniem, zimą, latem, ukradkiem, podstępem, milczkiem, duchem, duszkiem, chyłkiem, truchtem, cwałem, piorunem, gwałtem, pojedynkiem, gromadą, hurmem, siłą, ciągiem, wierzchem, przodem, środkiem, tyłem, dostatkim, poddostatkim, piechotą, staropol. pieszki (narzędnik l. mnog. pierwotnie na *y*, obok pieszkami i piechotami), cichaczem, porządkiem, szeregiem, zarazem, tymczasem, zresztą, częścią—częścią, dniem i nocą, jednym razem i jedną razą, tym razem i tą razą, za każdym razem i za każdą razą, stpols. wielmi (wielce), jako narzęd. l. m. od przymiotn. *wiel, stsl. veľьъ.

5. Powstałe z miejscownika: zimie, (stsl. zimě), lecie, poście, używane w staropolskim i dziś w gwarach, łoni (zeszłego roku = stsl. łani), inne są formami miejscownika z przyimkiem, jak: wreszcie, nareszcie, wprawdzie, po prawdzie, potrosze, narazie, na pogotowiu, powoli, w części, w całości, wkońcu, staropol. w rzeczy (= pozornie), w samej rzeczy (= rzeczywiście).

§ 365. Przysłówki powstałe z przymiotników, zaimków, liczebników i imiesłowów:

1. Przysłówki zakończone na *o* przedstawiają formę biernika liczby pojedynczej rodzaju nijak. przymiotników

dawnej deklinacji rzeczownikowej (ob. § 196), jak oto: dawno, daleko, blisko, wysoko, nisko, lekko, prędko, rychło, skoro, szybko, ostro, śmiało, pieszo, konno, darmo, bardzo (staropol. barzo), ledwo, równo, krwawo, jasno, ciemno, słono, rzekomo, kolejno, głucho, głośno, gorąco, zimno, ciepło, ślepo, naoslep, lichy, drogo, tanio, świeżo...; równie formy zdrobniałe: niziuteńko, niziuchno, niziuteńko, prościutko, prościuchno, prościuteńko, prościusieńko, itp. Powstałe z osnów zaimkowych: jako, jakoż, tako, jakotako, nijako, niejako, wszelako, tak samo, wszystko jedno; z osnów liczebnikowych: jednako, ilorako, wielorako, dwojako, trojako, czworako...

Taką samą formę biernika rodzaju nijakiego przedstawiają przysłówki na *o*, powstałe z imiesłowów czynnych czasu teraźniejszego, jak oto: zajmująco, przekonywająco, zatrwajająco, przerażająco, zachęcająco, zniewalająco, łudzająco, czarująco, kojająco, krzyczająco, olśniewająco, przygniatająco, oziębająco, zniechęcająco, usypiająco, upokarzająco, niszcząco, itp. Przysłówki te są to twory pochodzenia nowszego.

Tu także należą przysłówki staropolskie na *-acy* i *-ęcy* jako dawne formy mianownika r. żeńskiego imiesłowów czynnych czasu teraźniejszego (rozciągnięte następnie i na inne rodzaje), np. stojący i stojący, siedzący, pływający, płaczący, słyszający, sromający się (np. Na drodze stojący barzo gorzko płakała, Rozmyśl. 402; Oglądaj, jakoć stoi przed aniołem pokornie sromający się, Opeć, 7 v.), idący i idący, niechający, itp., które dotąd pozostały w mowie ludowej; w języku literackim z pomiędzy nich używa się dzisiaj tylko przysłówka niechający i niekiedy także: siedzący, stojący, kłęczący (np. modliła się kłęczący); inne zaś wyparte zostały formami imiesłowu nieodmiennego na *-ac*: stojąc, myśląc, idąc, pływając, chcąc, niechając, śpiewając (które są właściwie biernikami rodz. męsk. i nijakiego; ob. § 262).

Znaczenie również przysłówkowe posiada w języku imiesłowów nieodmienny zaprzeszyły z zakończeniem *-szy*: zrobiwszy, rzekszy, usiadszy, przyszedszy.. (właściwie forma mianownika l. pojed. rodz. żeńs. lub miejscownika starodawnego imiesłowu: zrobiw, zrobiwszy, zrobiw, itp., ob. § 267).

2. Przysłówki powstałe z formy dopełniacza przymiotników deklinacji rzeczownikowej rodz. nij. w połączeniu z przyimkami: *do, z, za, bez, od*, zakończone na *a*, i nie-liczne na *u*, jak oto: *do czysta, do późna, dosyta, dotyla, doniedawna, zdaleka, zblizka, zwysoka, zdawna, zukosa, zgrub-sza, zlekka, zgoła, znienacka, zosobna, znagła, zwłaszcza, speł-na, scicha, rzadka, z pańska, z chłopska, z polska, z pyszna, znowa i znowu, za młodu, za widna, za gorąca, za świeża, bez mała, oddawna*, (por. § 198). Osnowa zaimka *wsze tkwi* w przysłówkach: *wszechmocnie* (z pierwotnego: *wszemocnie*), *wszechstronnie*, *powszechnie*.

3. Przysłówki z form celownika przymiotników deklinacji rzeczownikowej rodz. nijakiego z przyimkiem *po*: *po mału, po cichu, po malutku, po cichutku, pokryjomu, po pi-janu, po trzeźwu, po pańsku, po męsku, po ludzku* (ob. § 199), z późniejszej deklinacji: *po pijanemu, po dawnemu, po bo-żemu*; od osnów zaimkowych: *po mojemu, po swojemu, po naszymu, po jakiemu, po czemu, i bez przyimka: czemu, temu* (dla czego, dla tego); od osnowy liczebnikowej: *po jednemu*.

4. Przysłówki z form biernika przymiotników rodz. nijakiego lub męskiego z przyimkami: *na, w i za*: *naprawo, nalewo, naukos, naczecz, nagorąco, nazimno, naoślep, napróż-no, wprawo, wlewo, wskos, wukos, wprost, zarówno, zaiste, zapewne, za daleko, za blisko, za drogo*. Od osnów zaimko-wych: *poto, nadto, zanadto, zawsze, nazawsze, zanic, nade-wszystko*. Tu także należą formy przysłówków od imiesłówów na *-ąc* (ob. wyżej).

5. Przysłówki z form narzędnika przymiotników i zaimków: *całkiem; zatym, przedtym, zewszystkim, z tym wszystkim, przedewszystkim, nim, zanim, im-tym* (np. *im prędzej tym lepiej*).

4. Przysłówki z form miejscownika liczby pojed. przymiotników dawnej deklinacji rzeczownikowej, z zakończe-niem *'e* (stśłow. *ĕ*), jak: *wielce, wysoce, dalece, dobrze, mą-drze, źle, skrycie, wkrótce, rychle, iście, jaśnie, jawnie, wiecz-nie, godnie; dziwnie, równie, pewnie, ciągle, nagle, właśnie, święcie, łącznie, pięknie, wdzięcznie, naprędce, pokrótce, wcale,*

itp. (ob. § 202). Znaczna ilość takich przysłówków powstała drogą analogji w czasie, gdy już deklinacja rzeczownikowa zanikła; np. szczególnie, ustawicznie, widocznie, świadomie, doszczętnie, niezbitcie, uparcie, zawzięcie, jedynie, uważnie, itp. Z drugiej znów strony wiele przysłówków dawnych z zakoń-czeniem *'e*, jak np. *czyście, hardzie, śmieie, proście, krzy-wie, nieludzee...* wyszło z użycia, ustępując miejsca podob-nym przysłówkom z zakończeniem *o*: *czysto, hardo, śmiało, prosto, krzywo, nieludzko, itp.*

Od osnów zaimkowych formy miejscownika przedsta-wiają: *owszem, wtym, potym, napotym*. Osnowy liczebniko-we: *jedno-, dwu-, widoczne* są w formach przysłówków: *jed-nostajnie, jednogodnie, jednomyślnie, dwuznacznie, itp.*

§ 366. Przysłówki powstałe ze słów: *bądź, cobądź, jakbądź, choć, chociaż, choćby, niech, niechaj* (ob. str. 197), *niechby, chybi trafi, chybił trafił, na chybi trafi, bodaj* (z bog daj), *może*.

§ 367. **Przysłówki o postaciach podwójnych.** Niektóre przysłówki używają się dotąd w postaciach podwój-nych: z zakończeniem *o* i *e*; np. *miło i mile, daleko i da-lece, dziwno i dziwnie, jasno i jaśnie, lekko i lekce, pilno i pilnie, podobno i podobnie, równo i równie, srogo i sro-dze, straszno i strasznie, i inne; tj. utrzymały się i w po-staci dawnego biernika rodzaju nijak. deklinacji rzeczowni-kowej (z zakończeniem *o*) i w formie miejscownika l. p. tejże deklinacji (z zakończeniem *'e*).*

Do podwójnych tych form przysłówków przywiązana jest niekiedy pewną różnicą w ich znaczeniu; np. *pilno* znaczy *pośpiesznie, niezwłocznie, nagląco*, a *pilnie* = *gorliwie*; *jasno* znaczy *widno, pogodnie*, a *jaśnie*, używane w ty-tułach, jest określeniem przymiotników *wielmożny* i *oświe-cony*, itd.

Godna uwagi, że dziś nie mamy postaci przysłówków na *'e* od osnów przymiotnikowych, zakończonych na spółgłoskę podniebienną; nie mamy np. formy przysłówka *tanie* lecz *ta-nio*; podobnie są tylko formy: *letnio, dodatnio, głupio, świe-*

żo, hożo, zwodniczo, ochoczo, tajemniczo, itp.; postaci na 'e nie rozróżniłyby się wtedy od formy określonej mianownika rodzaju nijakiego odpowiednich przymiotników, które kończą się na 'e (np. tanie zboże, świeże powietrze, itp.).

§ 368. Postaci dzisiejsze przysłówków: dzisiaj, wczoraj, onegdaj tutaj, indziej, gdzieindziej, kiedyindziej, mające na końcu jotę, są postaciami drugorzędnymi, powstałymi ze staropolskich: dzisiaj, wczora, tuta, indzie, drogą analogji do form przysłówków stopnia wyższego, które w zakończeniach swoich mają jotę (*ej*: piękniej, dawniej, itd.; ob. § 374).

Postać inaczej, pozornie stopnia wyższego, powstała tą samą drogą z pierwotnej *inacze* (od zaimka *inac*, -a, -o), obok której istnieje także przysł. *inako*, *inak*.

Wskutek tejże analogji i przysłówki nigdzie w dawnej polszczyźnie był używany w postaci nigdziej; np. Król niema nigdziej uciec pewnej ściany, Kochan. Szachy; Ale nigdziej przyjaciela niemasz, Kochan. Frag.; i in.

§ 369. **Przysłówki proste i złożone.** Przysłówki w formach swoich są albo proste albo złożone.

Proste są: a) te, które mają w swym składzie jeden pierwiastek czyli pień, np. dobrze, pilno, jak, gdzie, tu, tam, nie, często, głośno, dawno, barzo, jutro; b) przysłówki pochodzące od wyrazów już złożonych bądź z dwu pni, bądź z pnia i przedrostka, np. nagannie, pochlebnie, nadaremnie, podstępnie, zdaleka, zwolna, zwięźle,... bogobojnie, prawdopodobnie, wiarogodnie, niezawodnie, podrzędnie, zacnie, bezpiecznie, dwuznacznie, itp.; powstały one nie samodzielnie, lecz z przymiotników o jednolitym ustalonym znaczeniu (bogobojny, wiarołomny, naganny, podrzędny, itd.).

Przysłówki zaś złożone będą te, które powstały z połączenia dwóch lub więcej pierwiastków, albo z pierwiastku i przedrostka, np. nigdy, nigdzie, niby, codzień, dzisiaj, pojutrze, stamtąd, tymczasem, natychmiast, nadewszystko, potrosze, itp. W niektórych przysłówkach złożonych, żywo jeszcze odczuwane są części składowe i te piszą się od-

dzielnie, np. bez wątpienia, bez mała, co godzina, z tym wszystkim, ani słyhu, chybił trafił, itp.

§ 370. **Stopniowanie przysłówków.** Przysłówki, powstałe z przymiotników, zakończone na *o* albo *e* (jak: prosto, łatwo, pięknie, biegle) nazywają się formami stopnia równego. Oprócz tych postaci mają one jeszcze, podobnie jak przymiotniki, formy stopnia wyższego z właściwym przyrostkiem *-ej*, i formy stopnia najwyższego, opatrzone tymże przyrostkiem *-ej* i na początku przedrostkiem *naj-*, np. łatwo, łatwiej, najłatwiej; biegle, bieglej, najbieglej, itp. W starej polszczyźnie formy stopnia najwyższego miały przedrostek *na-*, tak samo jak przymiotniki; np. napiękniej, nawięcej, nabarziej, namniej, skąd i bynamniej, itp. (obacz § 226 i 227).

Formy stopniowania mają przeważnie przysłówki sposobu i miary i niektóre przysł. czasu i miejsca.

Formy stopnia wyższego przysłówków powstały z połączenia przyrostka *-ej* z osnową przysłówka, przyczem ostatnia spółgłoska osnowy twarda zmieniła się na odpowiednią podniebienną, która w pewnych razach uległa dalszym zmianom; np. grub-o grubiej, łatw-o łatwiej, prosto prościej, twardo twardziej, ostro ostrzej, mądrze, mądrzej, srogo srożej, cicho, ciszej, bardzo bardziej, pilno pilniej, zgodnie zgodniej, itp.

Formy stopnia najwyższego tychże przysłówków są: najgrubiej, najłatwiej, najprościej, itp.

§ 371. Przysłówki, zakończone w stopniu równym przyrostkami: *-ko*, *-oko*, *-eko*, mają postaci stopnia wyższego i najwyższego, utworzone bezpośrednio od pierwiastków za pomocą przyrostka *'ej*, w stopniu najwyższym prócz tego z przedrostkiem *naj-*; np. gład-ko gładzniej najgładziej, cięż-ko ciężej najciężej, krót-ko krócej, wąż-ko wężej, bliz-ko bliżej, niz-ko niżej, lek-ko = lęg-ko, lżej, mięk-ko mięcej, głęb-oko głębiej, szer-oko szerzej, wys-oko w stpol. wyżej, forma dzisiejsza wyżej powstała drogą upodobnienia do niżej i bliżej (por. § 230), dal-eko dalej.

§ 372. Niektóre przysłówki mają formy stopnia wyższego i najwyższego utworzone od innych zupełnie pierwiastków aniżeli formy stopnia równego, podobnie jak odpowiednie przymiotniki (obacz § 232). Przysłówki te są: wiele i dużo — więcej, najwięcej; mało — mniej, najmniej; dobrze — lepiej, najlepiej; źle — gorzej, najgorzej, ('gorzej' jest właściwie formą stopnia wyższego przysłówka, stpol. gorze i dzisiejszego 'gorzko', od osnowy gor-; por. stpol.: gorze mnie = biada mi!).

Z formy stopnia wyższego 'gorzej' powstał przysłówek niezgorzej (ze znaczeniem nieźle). Osnowa przymiotnika stopnia wyższego grubsza dała początek formie przysłówka zgrubsza, obok której istnieje także inna, 'zgruba'.

Formę 'najmniej', stpol. namniej, mamy w przysłówku bynajmniej (stpol. bynamniej, znaczącym wcale) i przynajmniej (staropol. przynamniej = choć, choćby). Postać 'przynajmniej' z przedrostkiem przy- powstała analogicznie do innych form przysłówkowych, jak: przytrudniej, przyskądziej, przydłużej, ... określających również stopień lub miarę w podobny sposób.

Tylko w formie stopnia wyższego używa się przysłówek raczej, mający w dawnej polszczyźnie postać radziej (Bibl. szarosz. 'ale radziej' 242, sed magis), albo też radziej (Radszej mi radość zbawienia twego racz przywrócić, Lubelczyk, Psałt. r. 1558, ps. 51; radszej na miejscu siedzieć słuszy na jego stan, Hist. w Landzie, 1568 r.; radszej sobie pokój damy, Rej, itd.).

Przysłówek pierw i wpierw znaczeniem swoim nie różni się od formy stopnia wyższego pierwszej (staropolskie pirwej i pirzwej, Bibl. szar. i in.); formę stopnia najwyższego ma najpierwej i najpierw (stpol. napirwej i napierwej).

Przysłówki staropolskie.

§ 373. Wiele przysłówek, w dawnej polszczyźnie powszechnie używanych, z biegiem czasu wyszło z użycia,

lub też zmieniło swe postaci na nowsze. Godniejsze uwagi z pomiędzy nich są następujące:

§ 374. Przysłówki miejsca:

bliz, blizu, blizku = blisko, np. Król izraelski sebraw proroków bliz ku czterem stom mężów, Bib. szar. 206; Miasto jest tu blizu, do niego mogę ujé, Bibl. szar. 22; blizu przystąpić, Bib. szar. 72; Nie barzo daleko ani też blizu, Opeć, 29 v; Blizku podle wod, Bib. sz. 117; W sąsiedztwie a blizku mego domu, Bib. sz. 205.

wzgórę = do góry, w górę; np. weźrzał wzgore, Opeć, 37 v., Andr. z Kob.; Niebo pięknie zasklepięne, wody wzgórę zawieszone, J. Kochan. Ps. 148; Proporzec wzgórę na wiatr wolny wyniesiony, J. Kochan.; Tamże od uszu idą pędem rogi wzgórę z odnogi, Miaskowski.

odespodź = od spodu, od dołu; Tedy na zwierchniej gębie odespodź są prażki, Spr. a Lekar. końs. 1532, B₃ v; Dwie piramidy... cegłą odespodź podmurowane, Starowol. Dwórces, tur.

pobocz = z boku: Przy wierzchu pobocz listeczki, Syren. st. 1347.

kam, kamo, kamoś (stsl. kamo) = gdzie, gdzieś, dokąd: Natychmiast kamoś się podział, Bib. szar. 204; Nie wiem kam sta się obróciła (l. podw.) Bib. szar. 160; kamoć Kaz. śwkrz., Kam o się mnie będzie dzieci, stradnej żenie, Rozmyśl. 279.

tuto, tutaj = tutaj, Bib. szar. 21; tuta w mieście, Ort. magd.

tamo, tamoć (stsl. tamo) = tam: tamo stali, Bib. szar.; nie śmiał tamo ić, Opeć 19; tamo nie płaczu, tamo nie żadnej niemocy, Op. 3 v.; A tamoć niemasz żadnego kłopotu, Opeć; Pojdzi tamo do krolestwa niebieskiego, Kaz. śwkrz.

sam = tu, tutaj: Przystap sam, Bib. szar.; wodźcie sam więźniów, Bibl. szar.; Priamus Heleny zawołał: sam do mnie, J. Koch. Mon. 160; sam i tam: Rozesłałem sługi swe sam i tam, Bibl. szar.; ani sam ani tam uciec, Bibl. szar. 168; tam i sam się obracał, Bib. sz. 204; to sam to tam: Jeździłem to sam to tam, P. Koch. Orland; A Menelaus to tam to sam, jakoby lew srogi biegał, J. Koch. Mon.

gdziekoli = gdziekolwiek: Gdziekoli się obrócisz, Bib. sz. 31.

kędykoli, kędykolwie = dokądkolwiek: Kędykoli się obrócisz, Bibl. szar. 23.

odjad = odkąd, skąd: Odjadze to, Bib. sz. 127 (unde).

dojad = dokąd: Dojadze ja pośpieję, Bib. sz. 116.

dokądkoli = dokądkolwiek: Byłem z tobą, dokądkoliś szedł, Bibl. szar. 249.

- ondzie**=dalej: Oto ondzie strzały za tobą są, Bibl. sz. 186.
- zinąd**=skądinąd: Jeśli go (daru) Bóg nie da, zinąd nienabyty, J. Koch.; Nie zinąd dostąpił cnot rozmaitych, jedno..., Opeć.
- wen** (stsl. вѣнѣ)=precz: Pojździ wen szatanie, Opeć, 23 v.
- swnu** (stsl. вѣнѣ, вѣнѣ, вѣну)=zewnątrz: Uczyń sobie korab... a klujem ji swnątrz a swnu sprawisz a spojisz, Bibl. sz. 8.
- wnętrz, wnątrz, swnątrz** (stsl. вѣн-ątrѣ)=wewnątrz: I obłożył ją (skrzynię) złotem przezczystym wnątrz i zewnątrz, Bib. sz. 75; boleść miała wnątrz, Rozmyśl. 458, Bib. sz. 8.
- znątrz** (stsl. із-ątrѣ)=zewnątrz: Oczyścicie, co jest znątrz kielicha, Rozmyśl. 263.
- niegdzie**=tu i owdzie, gdzieindziej, w pewnym miejscu: Będziesz niegdzie, Bibl. szar.
- drugdzie**=gdzieindziej: Kiedy do was z radami swemi przyjedziemy, niegdzie jeszcze przydamy, a drugdzie ujmemy, M. Biel. Sejm niewieś.; Oczko, 189, 492.
- nigdzie**=nigdzie: Nie pójde nigdzie z tej skały, Hist. o chwał. zmart.; Bo jej więcej nigdzie nie będziecie nosić, Bib. sz. 281; Ty już nigdzie nie zabieżą, Rej, (por. str. 312).
- indzie, gdzieindzie, nigdzieindzie**: Też sam miły Krystus indzie mówił, gadając się z żydy, Rozmyśl. 457; Hist. bar. uciesz. r. 1665, Ort. magd., gdziele indzie, Oczko, 354.
- doma** (stsl. дома)=w domu: Powiedziała doma swej macierzy wszystko, Bib. sz.; Poko on nie jest doma, nikt nie może jego jimienia zabrać, Ort. magd.; Bydło, które na pole iść może, nie ma być doma chowane, Szczerb. Spec. sax.; Czy ten lepiej radzi, co doma zostać każe, J. Kochan.; Mając swe szkoły doma, J. Kochan. Sat.; Grekowie, którzy byli doma zostali, Skarga, Kaz.
- tudzież**=tuż, tuż obok, zaraz: Druga kula tudzież od króla padła, M. Bielski; Andrż. z Kobyl.
- nalewie**=nalewo: Na lewie mając miasto, Bib. sz. 312 (in sinistro).
- nakofo**=dokoła, wkoło: Ten stół nakoło serwetami kosztownemi nakryją, a we śródku goło. Starow. Dwór ces. tur.
- opak**=wtył, za siebie: I wzięli jemu ręce opak albo zasię, Rozmyśl. 407, Związawszy ręce opak, T-że 438 i Ład. z Gieln.

§ 375. Przysłówki czasu:

- dzisia i dzisia** (z дѣньсь)=dzisiaj: Grzeszny swoich grzechów sirdecznie żałował i z świętą cyrekwią dzisia zawołał, Kaz. śwkrz.; Dzisia temu domu stało się jest zbawienie, Opeć 37 v.; Weźrzy na oblicze Jezusa, jenci dzisia prze nas uplan, Opeć 87 v.; Bibl. szar.
- drzewie, drzewiej**=dawno, pierwej, wpierw: Drzewie (prius), Bib.

- szar. 138, 151; Uciekł do jednego z drzewiej uczynionych miast, Bib. szar. 138; siedm lat drzewiej niżli, Bib. szar. 102; Iże drzewiej niżli Abram był, Opeć 39; Drzewiej krzcil, Opeć 40; Drzewiej niżliby ganiebnie umorzon, Opeć 71 v.; Drzewiej ich odprawic moskiewski nie chciał, ażby na przymierze do trzech lat pozwolili, Biels. Kro. pol.; Nie drzewiej przestał, aż ich siedm ubił strzałami, P. Koch. Eneida.
- dosiela**=dotąd, do tego czasu: Wieszli, co li s nim dosiela uczynili, Opeć 71 v.
- dosichmiast, dotychmiast**=dotychczas: Dosichmiast, Kaz. gnieź. 34; Jeszcze głosu twego aż dotychmiast słyszeć nie bylam dostojna, Opeć 100; Po mężu swym dotychmiast żywa została, J. Kochan. Wzór pań. Dzisiejszy przysł. natychmiast w znaczeniu niezwłocznie, spotyka się już w Kazaniach gnieź. w XV.
- otsichmiast, odychmiast**=odtąd, od tego czasu: Święt. z Woć., Mać. z Roż. i in.; więc otsichmiast mamy się ich (grzechów) warować, Kaz. gnieź. 15; Nie będę pił odychmiast z tego wina, Wujek.
- natemiesce**=natychmiast: Święt. z Woć. 35; Helc. 85 (statim); Który le chorobę miał, natemiesc zdrow ostał, Leg. o św. Aleks.
- ninie** (stsl. нынѣ)=teraz: Co się s tobą ninie dzieje, Opeć 71 v.; A już ninie na cię ortel śmierci zdawam taki, Opeć 91 v.; Panie, nie opuszczaj mię też ninie, ale raczy pamiętać, Opeć 114; Jaćbych mógł i ninie cobych chciał nad tobą uczynić, Bib. szar. 35; Nie wznosi swej ręki na swego syna, bocieśm ninie poznał, iże się pana boga bojisz, Bib. sz. 26.
- opiać**=znów: I ci opiać prorokowali, Bib. szar. 184; Rzekła jest opiać, Bib. szar. 28; Tedy wyznali opiać, Ort. magd.; Jezus omdlaw, opiać dłużej poczał się modlić, Kaz. gnieź.; A oni opiać rzekli jemu, Opeć 38.
- drugdy**=niekiedy, czasem: Często co się prawda zda, nieprawdę w sobie drugdy ma, Seneki Form. hones. vitae 1541; Wypadają drugdy te skry jako z krzemienia, gdy go tkniesz żelazem, Birk. Kaz. 1628; I nam przepuszczają drugdy, Birkowski; Nie zawždy oni wygrawają, drugdyć tyłu podawają, Palinur. 235.
- niegdzy**=z czasem, kiedyś: Ale niegdzy nawróciwszy się, poćwierdzi bracią twoję przykładem twej pokuty, Opeć 58 v.; Był w nieszczęście niegdzy nie wpadł, Seneki Formulae.
- dojad** (stsl. яду)=dokąd, dopóki: A połowica z nas dzierżcie kopje ode wschodu zarze, dojad nie wynidą gwiazdy, Bib. sz. 293; Dojadze jest nie zginął, Bib. sz. 133; aż dojadście

- nie przyszłi, Bibl. szar. 132; Dojad ty żyw, ja też, Leg. o ś. Aleks.
- doniekąd**=do jakiegoś czasu: Co i potym doniekąd trwało, Błażow. tłum. Krom.
- niedawno**=niezadługo: I przyjdzie na cię (o Jeruzalem) niedawno... wszystko złe, Opeć 46 v.
- niemieszkanie**=bez omieszkania, niezwłocznie: Zaraz niemieszkanie doznawał łaski bożej, Liberj. Kolę. gosp. 1669; P. Bóg... prędko audjencją dawał i niemieszkanie łaskę z nieba spuszczał, Liberjusz.
- podczas**=czasem, niekiedy: Choć podczas prawda musi ustępować zdradzie, J. Kochan. Zuz.; Korczew.; Podczas nie wadzą żarty, bodaj płocze, Trzycies.; **podczasem** Andrzej. z Kob.
- cześnie, czaśnie**=doeześnie: Nie przyszedłem ja królować cześnie... ale wiecznie, Opeć. 79, królować czaśnie, Rozmyśl. 426.
- pozdnie, pozdno, pozno**=późno: Co się pozdnie urodziło, Bib. sz. 36; Jestli co pozdno jadł, pyta, Rej; Róża pozno kwitnie, J. Kochan. Pieś. II, 16; I w bok pola, by pozdniej wróciła się potym, Żebrows. Metam. Ov. 258; napozniej, Kochan. Fragm. 44. (Por. pozdna wieczera, Andrzej. z Kob.).
- ustawno, ustawnie**=ustawicznie, stale, ciągle: Ustawno we dnie i w nocy, Opeć 110; Pałac cesarski, w którym ustawnie mieszka, Starow. Dwór ces. turec.
- wždy, weždy, zawždy**=zawsze: Bogu wždy dziękując, Bibl. szar. 313, Bog jich bojował za nie, a wždy zwyciężył, Bibl. sz. 327; Przetoż weždy nienawidził Ezaw Jakoba prze pożegnanie otcowo, Bib. sz. 30; Bo ja jeśm Rafael anioł, z tych siedmi jeden, iż zawždy stoimy przed bogiem, Bib. sz. 324; Na każdy dzień miał zawždy trzy stoły ubogich, Żyw. św. Aleks. 1529; A niechaj ciało swowolne wždy słucha onej dusze, Rej; Bądźmy przedsię wždy dobrej nadzieje, Rej; Nie zawždy niepogoda na niebie panuje, Jan Kochan. Epital.; 2) wždy, weždy=przecie.
- ondzie** (stśl. ondē)=dalej, potym: Ondzie więcej ich nie użrzyć, Bib. szar. 58.
- zasię**=znów: jenże się nie wrócił k niemu zasię, Bibl. szar. 9; dowiedę cię zasię, Bibl. szar. 195; A dom boży, który w niej spalono, zasię zbudowany będzie, Wuj. Tob. 14.
- gda, gdaż** (stśl. -gda)=gdy, kiedy, skoro: Ten krol prawi, gdaż przydzie, sbawi wielikich grzechów, Kaz. śwkrz.
- tegdą, tegdyż, teda** (stśl. tēgda)=wtedy: Tegdyż nagle Bog usłyszał modlitwę luda smierneho, Kaz. śwkrz.; Tegdy wziął P. Bóg człowieka i postawił ji w raju, Bib. szar. 3; A gdyż

- w miasto przyniesion ś. Błażej, teda sędzia tego miasta przykazaw ji w ciemnicę przez noc wsadzić, Żyw. ś. Błaż.
- kiedy** (stśl. kēgda)=kiedy: Człowiek grzeszny... to uznaje, kiedy sgrzeszył, w kakie wrzemie sgrzeszył, Kaz. śwkrz.
- juże**=już: A użrzaw Noe, iż juże była osiłka woda z ziemi, Bib. szar. 10; Osmego dnia mękę twą juże poczynano, Opeć.
- poko**=póki, dopóki: Poko dzieci lat nie mają; Poko on nie jest doma... nikt nie może jego jimienia zabrać, Ort. magd.
- zpiervu**=pierwej, naprzód: Eryk acz zpiervu nie chciał, Hist. książ. Finl. r. 1560; Syren. st. 1158.
- zarazem**=zaraz, niezwłocznie: A jeśliby onego złoczyńcę na puszczy poimać nie mogli, tedy ma zarazem przyjść i to wszystko opowiedzieć, Skrodz., Pr. bart.
- zaświeża**=świeżo, niezwłocznie: Gdyby go dwóch bartników widziało, a onby im uszedł, a oni zaświeża przyszedszy do starszych oznajmili o tej sprawie, Skrodz. P. bart.
- na beztydzień**=za tydzień, po tygodniu: Tedy na beztydzień wszystko prawie dobrze umiała, Starowols. Świątnica r. 1645.
- lecie, ziemie** (stśl. zimě)=latem, zimą: Róża lecie, ruta się i ziemie zieleni, Szymon. Sielan. 1629; Wsze stworzenie ziemie mdleje, siłę utracając, Lubelczyk. Podobnie wieśnie=wiosną (in vere) Mać. z Roż.
- poście**=w poście: I swe posły do Moskwy poście wyprawil, Hist. książ. Finl.; Kościół... potraw od mięsa poście zakazuje, Birk., Kaz. 1628; Drugi biskup... poście jadąc, Górn. Dworz. 172.
- jako żywo**=póki życia, aż dotąd, zawsze, wiecznie: Bo zwycięstwo przy pracy jako żywo stoi, J. Kochan. Epital.; Kościół to musi sądzić, który jako żywo uznawał, co w tej mierze prosto, a co krzywo, J. Kochan. Zg. 85.
- eż, eż do**=aż, aż do: Eż do jutra, Bib. sz. 83; eż do dziewiątego lata, Bib. sz. 92.
- nawtorki**=powtórnie. Iżby się go (grzechu) on nawtorki chciał dopuścić, Kaz. gnieź.
- poranu**=rankiem, co rano: Tylko wysysam miód leśny poranu z listków na drzewie, Hist. o chw. zmart.; Nigdy ona poranu karmie nie wspomniała, J. Kochan. Tren 12, Ps. 33¹⁵.
- zajutra, zajutrka**=nazajutrz, jutro: A gdyż ciebie opyta syn twój zajutra, rzekąc: czso je to? Bib. szar. 57; Bo nabiorąc zajutra ognia, włóżcież z wierzchu wonne rzeczy, Bib. sz. 107; Niżadny z was nie wychodzi z domu swego aż do zajutrka, Bibl. szar. 55.

§ 376. Przysłówki sposobu.

- dufale** = z ufnością: Gdybyśmy w kłopotciech k niemu prawdziwie i dufale uciekali, Opeć; Dufale a śmieie zawsze postępował, Wargoc.
- ufaliście** = z zaufaniem: Zgodnie a ufaliście jest ustawił, popisał i listy ućwirdził, Święt. z Woć.
- uczliwie, uczliwo** = ze czcią: Posłał do niej anioła, któryż ją uczliwie pozdrowił, Opeć 120 v.; Posługując pilnie i uczliwie swej ciotuchnie, Opeć 8 v.; Archaniol... ukłoniwszy się świętej trójcy uczliwo, Opeć 5 v.
- poczliwie** = poważnie, z godnością: Pieszki poczliwie szli, Opeć 107; Niepoczliwie wziął żonę jego, Sąd Parysa 1542 (nieuczliwie).
- zgodliwie** = zgodnie, jednomyślnie: Kleszczmy rękoma wszyscy zgodliwie, J. Kochan. Ps.
- żądliwie** = z gorącą chęcią: Zacheus żądliwie chcąc widzieć Pana Jezusa, Opeć 37 v.; Każdy dobrowolnie a żądliwie ofieruj Bogu, Bib. sz. 72.
- sromieźliwie** = wstydlivé, skromnie, pokornie: Wyszli z kościoła sromieźliwie, Opeć 39.
- pamiętliwie** = w pamięci: Acz pamiętliwie dzierżą, Bib. szar.
- teszno, tesznie, teskno, teskliwie** = przykro, tęskno, nudno: Teszno go, J. Kochan.; Nie teshno li mię tak samego siedzieć, teshniej mię, Wojtku, z tobą, J. Kochan.; Jakoś teshno kogo szczęście straszny, Rej; Kiedy go teskno od skrzynie, Rej; teskliwie Oczko, 450; To słowo Abraham teshnie wziął, Bibl. szar. 24 (dure acceptit).
- lito** = żal, przykro: Lito mi tego, mój ojczcie namilszy, że mnie do twej posługi uprzedził kto inszy, Hist. w Landzie; Przyjdzie ten czas, że i wam będzie lito tego, Rej.
- wiesieie, wiesioło, wesele** = wesoło: Jidzi wiesieie, Bib. sz. 207 (vade prospere); wiesieie bez szemrania, Glos.; wiesioło, Psalt. puł.; Aniol z niebios przyszedł k niej, wesele rzeknąc. Opeć 5.
- ganiebnie** = haniebnie: Na krzyżu ganiebnie i okrutnie umrę, Opeć 61; Dopiroż ji jeli siepać barzo ganiebnie, Opeć 73; Ganiebnie żywie, Górn. Dworz.; Ganiebnie między lotry zawieszon, Modl. Wacł., Rozmyśl. 360, 387.
- szkaradzie** = szkaradnie: Snadź lepiej jest, gdy kogo szkaradzie ganią, niż kiedy mają szczuple chwalić, Górn. Dworz. 315.
- przespieczno, przespiecznie** = bezpiecznie: Już ci się noc przybliża nie jest przespieczno nam tu zostać, Opeć 108 v.; Idźcie śmieie a przespiecznie, M. Biels.; Rzeczony wojewoda tegoto zbiega na granice przespiecznie na swem glejeie ma dowieść,

- Świętos. z Woć.; Chwalcież wszyscy przespiecznie... króla tego wielkiego, Lubelczyk.
- sprawnie** = podług prawa, sprawiedliwie, słusznie: Boże, któremu pomsta należy sprawnie, J. Kochan.; A zacyby się sprawnie wstydać mieli, J. Kochan.; niesprawnie = niesprawiedliwie, J. Kochan., Ps. 38; Przesprawnie się dzieje przeciw ludu twemu, Bib. szar.; Sprawnie dzirżano ma być, Święt. z Woć.
- nieodzownie** = nieodwołalnie: Druga połowica imienia starszym albo przyjaciolom tej isteji pani też dziedzicznie nieodzownie przywłaszczona ma być, Mać. z Roż.
- włostnie, własnje, własnje** = właściwie: Dobrowolnie, pokornie, włostnie wszystko dawając, Bibl. szar. 73; Straciliśmy nie tak brata, jako własnje ojca, J. Kochan., Fragm.; Na ten czas mi się matka własnje ukazała, J. Kochan. Tren. (= we własnej osobie).
- prawie, prawo** = prawdziwie, istotnie, sprawiedliwie, słusznie: Powód prawie przysiągł, Ort. magd.; prawie czynił, Bib. szar. (rectum fecit); Gdy prawie rządysz żywot twój, Seneki Form. hon. vitae; Śmie li ta pani dokazać jako jest prawo, słowie przysiąc, iż pieniądze zginęły, Ort. magd.
- proście** = prosto, poprostu: Szedw s nim do lasa rąbać drzew proście, Bib. szar. 138; A chciecie li mię słuchać, powiem ja wam proście, J. Kochan. Zgo.; Proście mówiąc, białe czarnym a złe dobrym ni może być, Kaz. na Wsz. Ś.
- krzywie** = fałszywie: Krzywie prorokują, Bib. szar. 14; falesznie, u Leopol.; Niesprawiedliwie i krzywie przysięgasz, Groicki; lubo prawie, lubo krzywie, co weźmie, to trzyma chciwie, Palinur. 411.
- złostnie, złościwie** = występnie, złe, złośliwie: Złostnie przeciw mnie czynisz, Bib. sz. 17; czynił złościwie, Bib. sz. 200.
- łściwie** = zdradliwie: Skłamali są was łściwie, Bib. sz. 118.
- chądziebnie, chudziebnie** = pokryjomu, ukradkiem, kradzionym sposobem: Takowy nie ma być rozumian, aby one pszczoły chądziebnie kleczył, Skrodz. Pr. bart.; Siano cudze, gdy kto brał chudziebnie, Skrodz. (Por. chaśba, chańsba = kradzież, złodziejstwo; chaśiebną rzeczą = kradzionym sposobem, Św. z Woć., Księ. czers. itd.).
- ciężce** = ciężko, uciążliwie: Ciężce to przyjął. Bib. szar. 42.
- czyście** = czysto, porządnie: Napominając czyście żyć, Ps. puł. przedm.; Domy czyście budowane, Palinur. 92.
- pokojnie** = w pokoju: Przydź k nam panie pokojnie, Bib. sz. 325.
- mocnie** = mocno, silnie: Mocnie będzie czynić, Bib. sz. 117.

- darznie**=ochotnie, śmiało: Mówiąc k nim darznie bez którego wstargnienia i strachu, Opeć 50 v.
- zawierne, zawiernie**=wiernie, zaiste, zaprawdę: Zawierne nicci nam nie mieszkać, ale by Zbawiciela i jego przyszcia pożądać; Zawierne nic innego kromie człowieka grzesznego, Kaz. śwkrz.; Zawiernie, wiodłeś nas do ziemie, któraż płynie potoki mlekiem a miodem, Bib. sz. 107; Zawierne wam to powiedam, Opeć 45 v.; A zawierne to powiedają wam, Rozmyśl. 313.
- czestnie**=uczciwie: Aby poddani naszym w królestwie... czestnie żyli, Święt. z Woć.
- mirnie, śmiernie**=spokojnie, pokornie: Bo są mnie niektórzy mirnie mówili, Psalt. flor. i puł.; Mówił s nią wielmi śmierne, Pieś.; Rzekł k niemu śmiernie, Opeć 70 v.
- rozdnie, rozno, narozdno**=oddzielnie, osobno: Ale królowie, jż na pomoc przyjeli, rozdnie na polu stali, Bibl. szarosz. 251; Jichże to (chlebów) sześć rozno na stole przeczystem przed panem położysz, Bib. sz. 90; Stojcie narozdno, Bib. szar. 107 (separatim).
- oblicznie**=osobiście: Wiele szlachty, jż przytem oblicznie byli, Mać. z Roż.; Ustawiamy, aczby kto o złodziejstwo przed sądem był przemożon... rzecz kradzioną abo gwałtem wziętą oblicznie wrócił, St. wiśl. 1460.
- świebodnie**=dobrowolnie: coś (krew) raczył rozlać świebodnie, Kś. Nawoj. 157; Nie uczynią nic świebodnie, Palinur. 203.
- rącze**=prędko, żywo, rączo: Mężowie rącze pochycili słowo ust jego i rzekli... Bib. szar. 204; Bieżeli rącze, Bibl. szar. 273; Wymi rącze miecz, Bibl. szar. 171; Ścigajcie je rącze, a złapacie je, Bib. szar. 160; Zachee, rącze stąpi... a on rącze stąpił, Rozmyśl. 235.
- urzędnie**=urzędownie: A to wydawał się urzędnie doświadczyć, Św. z Woć. 32.
- wlicznie**=włącznie: Dziewkam do dwunacicie lat wlicznie, Św. z Woć.
- srogliwie**=srogo, okrutnie: I patrzył jeden na drugiego wielmi srogliwie, Rozmyśl. 305, 167.
- ukrutnie**=okrutnie, wielce: Wyście je ukrutnie zmordowali, Bibl. szar. 149; A czasnym karanim ukrutnie hędą umęczeni, Święt. z Woć. (por. czes. ukruťně).
- łatwie, łacwie, łacno**=łatwo: A przedsię mądrzy ludzie łatwie w to ugodzą, Kochan. Zgo.; To ty, o możny królu, łatwie wycnować wszystko możesz, Kochan. Dry.; Złodziej na kłódki u wrót waży: jako drewniane obaczy, które łacwie połamać może, łamie, Birkow. Kaz. 1628; Aby łacwiej przyjęty był;—nałacwiej, Birk. Kaz.; Jako to łacno pisać się z ro-

- zumu, J. Kochan. Tr. 16 (popisywać się); wyrzec też nie łacno; łacniej, Koch. Tr. 19; 16; Twarz łacno wynurzy, co się w sercu burzy. Przysł.
- głupie**=głupio, po głupiemu: Zaż nie głupie czyni, kto się frasuje a żywie w kłopotcie? J. Kochan. Frasz. I. 71.
- zdrowie**=dobrze, dokładnie: Nie rozumiesz tego zdrowie, Palinur. 72.
- grzeczy**=do rzeczy, stosownie, dorzecznie: Powiem, chocia nie grzeczy zda się rozumowi, J. Kochan. Fr. III, 34; Podobno i to mało co grzeczy, J. Koch. Dry. 75; grzecznie=składnie, harmonijnie, w porządku: Zgoła wszystko Bóg wieczny grzecznie w niej usadził, And. Zbylit. Epital. 1592; jako cię Bóg stworzył tak grzecznie, And. Zbylit., tamże.
- gmyśli**=po myśli, pomyślnie: Co nie gmyśli, J. Koch. Frasz. I, 80; Jeśli wam nie gmyśli cudze obyczaje, J. Koch. Fr. II, 29.
- wrzeczy**=rzekomo, pozornie, niby: Wziąwszy w rękę czasę złotą, czyniąc wrzeczy ofiarę wedla zwyczaju pogańskiego Dyjanie, napiła się sama naprzód, J. Kochan., Wzór pań mężn.; Położmy się na łóżku, a wrzeczy chorzejmy, Skar. Kaz.; Obróciwszy się kilkakroć wkoło, pocznie mruzczyć wrzeczy konjuracje, Górn. Dworz.
- przedzięki, przedzięcznie**=gwałtem, koniecznie, wbrew woli, niechętnie (przez=bez): Dziewkę od matki przedzięki wdzierasz, J. Kochan., Epital. 19, Pieś. I, 18, Muz. 46; I prowadź przez dzięki, Szym. Siel. 1629; P. Kochan., Orl. 2, 73; żeby przedzięki na tym munsztuku chodząc, Górn. Dworz. 218; przedzięcznie czynił królowo przykazanie, Bibl. szar. 253; Glosa w. XV, u Leopold. bezdzięcznie.
- pogotowiu**=zatym, tymbardziej, również, dopiero, a nadewszystko: Ten nie pomoże sobie, pogotowiu ani tobie, J. Koch., Ps. 146,8; Nie mając ani konia, ani dobrej zbroje, pogotowiu ćwiczenia, Satyr 112; Dziś rychlej wezmą, niż dadzą, królowi, pogotowiu podobno księdzu plebanowi, Satyr 160; Gdyż się rodzeni bracia kilku ich na jednym boru zgodzić nie mogą, pogotowiu tedy szwagrowie, Skrodz. 39; Który jako swojemu wiary Chrystusowi, pogotowiu nie strzyma i Mahometowi, Tward. Legac. 164; 2)=w gotowości: Greckiego wojska tysiąc galer na kotwicach pogotowiu stoi, J. Koch., Odpr. posł. 589.
- potrzeźwio**=na trzeźwo: O czym człowiek potrzeźwio ani pomyśli, J. Koch. II, str. 295; trzeźwio, tamże.
- świadomiu**=świadomie; biegle: Także i takowemu, ktoby od koscioła na sobie kłętę miał, w żadnych świadkach i świa-

domiu być niema, Skrodz. Pr. bart.; Knapki: poświa-
domu.

omacmie=omackiem, pociemku: I pewniebychmy nieba przed nią (gęstą chmurą) nie widzieli, jako w wannie omacmie, tak-
bychmy siedzieli, Rej, Wiz.; A jakoż wżdy u djabła omac-
mie karty widzieć możecie? Górn. Dworz.; Aby omacmie
s nimi mowił, Rozmyśl. 343.

przyjacielski, przyjacielskie=po przyjacielsku (amici more, stśłow.
prijetelsky, forma narzędnika l. mn.): Tedy o tego konia,
jako będzie móc, przyjacielski się zjednać ma, Św. z Woć.;
Chcielibyśmy to im radzi przyjacielski podług prawa pra-
wego odpisać, Ort. magd.; Gdzie pierwej przyjacielskie
miany, potym w ciężkim więzieniu był zamordowany, Twar-
dowski, Legacja; Są i oni nieprzyjacielskie uczynili, Bibl.
szar. 118 (hostiliter egerunt).

małżeński=po małżeńsku, prawem małżeńskim (matrimonialiter).
Gdy niektery ślacheć drugiego ślacheć albo włodyki
dziewkę ...ręką gwałtowną wziąłby i chcąc ją mieć sobie
żoną zakonną małżeński, Mać. z Roż. 5.

złodziejski=po złodziejsku, ukradkiem: Kielkokroć sansiad na
sansiada albo na kogo jinszego żalobę by uczynił, że przy-
dąc w łąkę jego, złodziejski jedno brzemię trawy wyniósł,
Mać. z Roż. 11; Ktokole złodziejski alibo gwałtem wywie-
dzie trzy albo więcej świerzepic alibo klusząt nieucznych
(kobył) Św. z Woć. 66.

polski=po polsku: Ustawienia praw krola Kazimierza ze wtó-
rych ksiąg... jako przerweczone, jest polski popisana, Św.
z Woć. 60.

ludzki, ludzkie, ludzko=po ludzku: Ludzkie się z nami obchodził,
Wujek; Ludzkie przygody ludzkie noś, J. Kochan, Tr. 19;
Trudno było nieludzkie się z gością obyć. P. Kochan.
Gofred. I, 51; Bywają niektórzy ludzie tak skażonej na-
tury, iż nie chcą ludzko żyć, Petrycy.

wiejski, wiejskie, wiejsko=po wiejsku: Wiejsko wychowana, Su-
szycki, 1697.

babski, babskie=po babsku, Włodek.

zajęcki=jak zając, tchórzliwie (tanquam lepus): Tako mi pomo-
ży Bóg... iż Jakob Kotowieski nie uciekał z zajęcki z tego
pobicia za Odrę niepoczesliwie, Roty przys. kościań. r. 1414.

pieszki=narzędn. l. mn., **pieszkami** i **piechotami**=pieszo,
piechota, piechty (ludowe): Pani anielska idzie... nie na
wozie, ani na kolebce, ale pieszki, Opeć 7 v.; A wstawszy
z onego mieśca, pieszki poczliwie szli, Opeć 107; Ten
pieszki, ten na koniu w drogę się puścili, M. Biels. Justyna

1557; Bolesław i Otton pieszki oba szli od Poznania aż
do Gniezna, Paszk. Kron. pol. 1611; Wszedłem pieszkami
w nocy przez prąd, Bib. szar. 290; A gdy to usłyszały
tłuszcze, szły za nim pieszkami z miast, Leopold. Mat. 14;
Tłuszcze poszły za nim piechotami s miasta i ze wsi, Roz-
myśl. 206. (Por. ros. peszkom; także starop. 'wojskami
chodzą', J. Kochan. Psal. 56,6=tłumnie).

jezdecki, jezdno=jako jeździec, konno: Wszedł jest jezdecki Farao
z wozmi i z panoszami swoimi w morze, Ps. puł. Cant. IV,
(czes. jezdecky, na koniu); Bądź pieszo, bądź jezdno, Birk.
Kaz. 1628, II, 176.

Formy przysłówek z przyrostkiem -skie są to twory
analogiczne pochodzenia późniejszego i używane były często
jeszcze w wieku XVIII; np.

braterskie=po bratersku: Ile z nas było... braterskie upomina-
niem i rozumnymi wywody wiedziem was do miłości i zgo-
dy kościoła, Skar. Kaz. 1600, 509.

krześcijański=po chrześcijańsku: krześcijański skonał, Rej Figl.
Aa 7.

towarzyskie=w towarzystwie, towarzysko: Towarzyskie z wami
żyją, Skar. Kaz. 1600, 453.

łotrowskie=po łotrowsku: Poblążają ci sobie, co łotrowskie żyją,
Proteusz, 1564.—Przykłady podobnych postaci znajdujemy
w Słowniku Knapskiego (1621 i 1643), jak np. **babskie**=
po babsku, **blazeńskie**=po blazeńsku, **chłopskie**=
po chłopsku, **królewskie**=po królewsku, **lekar-**
skie=po lekarsku, **pańskie**, **przyjacielskie**, **szla-**
checkie, **złodziejskie**, itp.

boskiem=boso: Czemu boskiem bez trzewików chodzisz, Birk.
Kaz. II, 682.

krętem=wykrętnie: Gdy kto w dysputacji krętem idzie i z trud-
ności wysłiza, Liberjusz, Wieniec, 1644.

żołnierską=jako żołnierz, wojskowo (narzędnik l. pojed. od 'żol-
nierska' z domysł. służba=żołnierka): Służyć żołnierską;
Lewitowie wychodzą na żołnierską pod namiot pański; Służ-
ba przez żołnierską, Birk. Kaz. 1628, II, 175; Gdzim na
Witebsku żołnierską kilka lat służył, Stryjk. Kron. I, 37.

harcerską=jako harcerz: Służył potym królowi harcerską i zwa-
no go Wielkołuckim, Biels. Kron. 774.

komorniczą=jako komornik, sługa: Komorniczą u króla starego
służąc, Górn. Dworz. 213; I jego syny wziął w niewolę
i służyli mu komorniczą, Kaz. 1555.

rozsyпка = rozbiegając się, pojedynkiem, oddzielnie: Według trybu wojennego następować... nie rozsypką, ale kolano z kolanem potykać się, A. M. Fredro, Porząd. wojen. 1670; Luźni biegnąc rozsypką tam i owdzie, pustoszą i ogłodzają kraje, A. M. Fredro.

człapia = człapiąc, stępa jadąc: Pomalusieńku człapią przyjechawszy, Pasek, 271.

otrzedzią, oczrzedzią, oczrzedziami = kolejno, naprzemian: A także otrzedzią aż do poślednich pochodząc, Św. z Woć.; otrzedziami, Bib. szar. 239 (por. ros. oczeredь).

kryjomką, kryjomko = pokryjomu, skrycie, potajemnie: Bo też kryjomką łowią jako nocne sowy, Proteusz, w. 728; Podźs nami, zasadzimy się kryjomko na krew, założymy skrycie samolówki, Bib. Leop. Sálom.

kradmo, kradmie, kradomie = ukradkiem, kradnąc: Ale były inestudnice, z nichże kradmo wody naczyrali, Bibl. sz. 329 (czes. kradmo); O wyrąbieniu dębu w gaju nieczyjem kradomie ustawa, Kod. Dzik. 143; w nocy kradomie (furtive) Stat. Januszows. st. 1111; Bom ci kradomie wzięt z ziemi żydowskiej, Hist. o ś. Józ. r. 1530 A₄v.

kozacko = po kozacku: (Turek) Włochom, tym nie może, jedno ukradkiem, kozacko siola niektóre plądrować, Grabow. P. Zdanie syna kor. s. 22.

kako, kakoć = jak, jako: O kako jest ty to króle mile powitał, Kaz. śwkrz.; Kako groźna są działa twoja, Psalt flor. 65; A kakoć ten to sąd ludziom grzesznym będzie barzo przykry, Kaz. gnieź.; Kako wam imię? Kako by to mogło być? Baczcie lilije polne, kako rosta, Rozmyśl. i in.

kakokole, kakokoli, kakoćkoli = jakkolwiek: A kakokole Pana Boga czcili, Bib. szar. 121; A kakokoli tajemnicę królową tajno mieć dobrze jest, Bib. szar. 179; Bo kakokoli to czynisz jako poganin, Rozmyśl. 461; Ale kakoćkoli jest on Józef w to był wierzył, Kaz. gnieź.

jakokole, jakokoli = w jakikolwiek sposób: Jakokole rzeczy umorzane a dokonane trudno mają być otmieniony, Św. z Woć.

nikako, nikakie, nikakież, nikakiej = nijak, żadnym sposobem: O tonijenego gniewu ot urażonego nikako nie ma mieć, Święt. z Woć.; Nikako tak nie będzie, Bib. szar. 141; nikakie śmiercią nie umrzecie, Bib. szar. 4, 10, 51, 321...; Nikakie by mieć nie mógł, Święt. z Woć.; W dom tam wnić chciała, ale nikakiej nie mogła, Opeć 71 v.; Nikakiej tego więcej nie będzie, jakoż ty mówisz, Bib. sz. 95; Nikakiej k temu ludu nie możem wnić, Bibl. szar. 103.

niekako = niejako, nieco: Pakliby nie przysięgł albo niekako w przysiędze się potknął, Mać. z Roż. 11.

janako = jednak: I z pirwymi janako mocnie mają być dzirzana, Święt. z Woć. 60.

jinako, jinakoć, jinak, jinsze = inaczej: Gdyby urzędnik, jen rzeczon woźny, jinako rotę przysięgi mówił, Św. z Woć.; Ale jinakoś jest nasz Chrystus miły męczon był, a jinako święty Piotr, Kaz. gnieź.; Bo by było inak nie trzeba otwarzać królewskich skarbów, Opeć 16; Proszę, mów insze, nie mądra to mowa, Gosław. 377.

wespołek = wspólnie, razem: Napal żółtków jajowych, pierza, gęsiego wespołek, pieprzu, imbiru... zmieszaj to wszystko wespołek, a tym prochem bielmo posypuj, Sprawa a lekar. końs. A₃v.

wprzek = wpoprzek, wszere: Wprzek i wzdluż kraj wojował, J. Kochan. Jezda, 67.

wspak = wniwecz: Ludzkie rady wspak się obracają, J. Kochan., Pś. II, 8.

wzad = w tył: Wzad się rzucił, J. Koch. Tren. 56; Ani wprzód ani wzad, J. Kochan. Mon. 219; poza d, na za d = wtyle: Ale że czarna (figura) pozad zostać miała, J. Koch. Szachy 439, 432.

przeciwno = przykro: Nie zdać się to wielmi przeciwno, Bib. sz. 24 (asperum).

bronno = z bronią, zbrojnie: Bronno szli łapać Jezukrysta, Rozmyśl. 338.

lubo = miło, przyjemnie: Co wam lubo, to działam, Opeć 21; Iż im było nielubo iż s nim tako długo mówił, Opeć, 79; Bogu nielubo było, iż je był królem uczynił, Bib. sz. 182.

żywo = za życia, żyjący: Żywo spalon będzie, Bibl. szarosz. 85; Żywo je uchwycili, Bibl. szar. 168; I s jego je skóry żywo obłupić, Kaz. gnieź.

darsko = śmiało: Ś. Piotr barzo darsko poczał mówić, Rozmyśl. 321.

sna, snadz, snać, snad, snad = może, czasem, przypadkiem, zapewne, pewnie: A ty sna bijesz, psie, królewskie sługi, J. Kochan. Szach. 316; Bo tam statku nie wiele, a snadz wszystko żarty, J. Koch. Fra. II, 58; Że ludziom snać źle radzisz, J. Koch. Dziewos. 129; Rad i nierad plakać muszę: to snać nie cześć, J. Loch. Tr. 17; Aby snad nie powstał, Bibl. szar. 306. (Por. czes. snad).

słowie = zwłaszcza, mianowicie, to jest, czyli: Trudne a twarde rzeczy przewlec, słowie odłożyć aż do dziecinnych lat, słowie aż dorocicie, Ort. magd.; A ono to cirpiała, słowie przeciw temu nie mówiła, Ort. magd., Mać. z Roż. 25; Boży pieniądz słowie zadatek, Ort. magd.; Trąbacie w trąby, a to słowie na pięknym miesiąca nowie, J. Koch. Ps. 81.

§ 377. Przysłówki przyczyny i celu.

togodla, tegodla = dla tego; np. I tego dla zawoław wszytek lud, płakał, Bibl. szar. 103; 181; Nie miał w swem narodzeni, gdzieby swą głowę podklonił, togodla przed wołem a przed osłem w jaskach położon był, Kaz. śwkrz.; M. aż pieluszek dobrych nie miała, a togodla ji we złe chustki ogarnęła, Kaz. śwkrz.; Tego dla je odie puścili, Rozmyśl. 349.

przeto, przetoż (z przyimka prze i biernika zaimka to = dla tego): Bogom modłę jeście wzdawali, przetoż, prawi, dam was w jich włodanie, Kaz. śwkrz.; I przeto iże nie miał w swem narodzeni, gdzieby swą głowę podklonił... Kaz. śwkrz.; Przetoć jest nazwano to miasto Segor, Bib. szar. 22; Przetoż podobne jimię miastu zdziali, Bib. szar. 60.

przec, przecze = dla czego, czemu (z przyimka prze i biernika zaimka cze, czo = co): Przecz się jest Sara śmiała, Bib. sz. 20; Przecześ to uczynił, Bibl. sz. 34; Przecz nie powiesz, czemuś tak smętną myśl nastroił, Rej, Krót. rozpr.; Nie masz przecz, gościu, złez nad nami tracić, J. Kochan. Fra. I, 72; Przecześ nie woleć raczej znacznie przed wszytkimi popisać się dzielnością? J. Koch. Satyr 421; Przecześ się kłaniał bogom, Wuj. Bibl.

§ 378. Przysłówki stopnia i miary.

barzo, bardzo: Wody były barzo wielkie, Bibl. szar. 9; tedy oni barzo się rozgniewali przeciw Judzie, Bibl. sz. 157; I dusza moja zamącona jest barzo, Ps. flor. 6, 3; Jest on był barzo wielką mękę cirpiał, Kaz. gn.; Piotr ścigając Jana jest ji uranił barzo na ulicy, St. wiś. 1460; Ani sie barzo przezlisz o to troskać nie masz, Opeć 21 v.; Aby... barziej zgańbili, Op. 93 v.; Twój nieutulony płacz przywiódł mię z krain barzo dalekich, J. Koch. Tren 19; Antenor mówi, że nam nic do tego: Ba i barzo do tego, J. Koch. Odpr. 338; Jakoż barzo się zadziwiam gości panie, Bohusz, Filoz. 1786.

silno = bardzo: Uśmierzył jeśm się silno albo bardzo, Psalt. flor. 141,8; Usłyszawszy ty słowa, silno się zasmuciła, Opeć 3; silno rzewno płakała, Op. 74; Herod uźrzawszy... Jezusa związanego i unędzonego, nasilniej rozżalił się go. Op. 79 v.; Któryż waju obu nasilniej umiłowal, Opeć 107; Krystus silno łącno nie mógł wymówić wszytkim tym pomowam (oskarżeniom) Rozmyśl. 420.

wieliko, wielice, wielko = wiele, wielce: Odpuszczony jej grzechy wielkie iż miłowała wielice, Op. 28; Wieliko tedy mamy

temu miłemu panu dziękować, Op. 10; A w on czas wielko sie byli z Jezusem poznali, Op. 24 v.; Bo wielice jest cie darował, Rozmyśl. 461.

wielmi (stśl. vel'mi) = bardzo, wielce: I zmówił syn boży słowa wielmi znamienita, Kaz. śwkrz.; Bojeli się wielmi i wzwolali wielmi ku panu, Bibl. szar. 58; Wielmi wielkie dziwy, Bibl. szar. 58; Dzieciatko nadobne i wielmi ochotne, Opeć 12; I wielmi się zadziwiwszy rzekła, Op. 113 v.; Odzienie... sprostne wielmi, a stare, Rozmyśl. 451. Por. czes. velmi.

przezlisz, bezlisz, przelisz, przelisznie = nazbyt, zanadto, bardzo: Zatwirdzi się serce przezelisz, Bib. szar. 51; Dobytką rozmaitego płodu wiele bezlisz, Bib. szar. 56; Ranę przelisz złą, Bib. szar.; Rozgniewał się jest przelisznie, Bib. szar.; Ani się barzo przezelisz o to troskać nie masz, Op. 21 v. (stczes. přeliš; přilišně).

owszejki, owszeki, owszem, owszeją = 1) zgoła, zewszystkim, zupełnie: Aliż o to mężobójstwo rzecz owszejki będzie dokonana, Święt. z Woć., Mać. z Roż.; Owszejki nie zielonego na drzewinie nie ostało, Bib. szar. 52; Których ustawicznie bronii, owszem otacza murami swoimi, Birk. Kaz. II; Kazał dół sobie ukazać, a obaczywszy, że nieowszem trudne spuszczenie było, J. Koch. Wzór pań. Tim.; owszeją, Rozmyśl. 108, 116, 122; 2) owszem, przeciwnie, bynajmniej: Owszejki P. Marja pierwej stworzona w radzie boskiej, Kaz. Pater.; 3) zaprawdę: Kto nam odwali kamień ode drzwi grobowych, bo owszejki jest wielki, Opeć 111 v.

obpływicie, optwicie, obficie = obficie: I odpłaci obpływicie czyniącym pych, Ps. fl. 30.

Z formy obficie (i obfity, obfitość) przez podprowadzenie pod pojęcie kwiść, kwitnąć powstała postać sztuczna okwicie (oraz: okwity, okwitość, obkwitość, okwitować, spotykane już w w. XV) i okwito, np. Łzy okwicie z oczu ciekły jego, Hist. o Eurj.; Bo się ten żmij rodzi tak okwito, J. Kochan. Frasz. I, 10.

sowicie, sowito = podwójnie: aa sowito gdzie się wzdłuża, Parkosz 6; sowicie Uniwersał pob. 1578 Const. 351; Jako więc i złym sowito płacisz zatrzymane myto, J. Koch. Frag. Pá. 5, 64; Sowito im ich złości odpłacił wszytki, Lubelczyk.

siła, sieła = wiele, wielu: Siła to na Satyra prawa pociasować (poprawiać), J. Kochan.; Życzenie ojczyźnie, aby wam rodziła podobnych siła, J. Kochan. Pieś. I, 10; Siła złego dwóch na jednego, Przysł.; Siła żalów, sieła trosk, W Potoc.

leda, lada = byle: Leda na kim szuba lisia, Rej; Leda kto nade

- mną dokazuje, Knap.; Biskupy lada o słowo na kazaniu wywoływał, Skar.
- jedwo, jedwe**=ledwo, ledwie, Ś. Piotr od silnego płaczu jedwo mógł przemówić, Rozmysł. o życiu P. Jez. 271, 282, 381, 410... Wstał mistrz jedwo lelejąc się, Rozmo. mist. ze śmier.
- ledwe, ledwy, ledwie**=zaledwie, z trudnością: Ledwechmy żywi (=ledwieśmy), Rej; Ledwy połowicę twej mądrości są mi powiedzieli, Bibl. szar. 261.
- jacy**=tylko, jeno, jedno: Niech jacy będzie rozum powodem a sprawcą wszystkich postępów. C. Bazyl. tłum. Modrz. 21; Aleksander Macedoński miał w obyczaju, gdy jacy jedna strona przyszła do niego na żalobę, tedy tylko jednym uchem słuchał, Bazyl. 212; A żaden jeszcze na to nie nie odpowiedział jacy jeden z duchownych. Pow. o papieżu 1514; A toż teraz jacy trzykroć ją porazisz, Leop.; Mam troje jacy bedła, Gwar. zakopiań.; Tu niema co widzieć, jacy tę grotę, Gw. zakop. Porów. jacy kto=ktokolwiek, byle kto: Niesłuszno jest, aby ot jacykogo niesiona była skrzynia, Bibl. szar. 246.
- jeno, jeno, jano, jedno**=tylko: Temu nie rozumiał pacholek, jeno Jonatas a Dawid między sobą rozumiałaśta, Bib. szar. 187; Nie mam chlebów pospolitych, jedno poświętnie, Bib. szar. 1876; Sądy nie mają dzirżany być jano rano a do godziny 9-tej, Świętosł. z Woć.; Tedy on mąż nie ma nie więcej w boru mieć jeno równą część z dziećmi swemi, Skrodz. 111; Ale jedno rzeczy słowem, Rozmysł. 177.
- jedzinie**=jedynie: Niesiona była skrzynia boża jedzinie od sług kościelnych, Bib. szar. 246.
- jilko, ilkoż**=ile: Pożyczacz albo iściec ma wziąć za szkodę tako wiele, jilko jięciny, a nie więcej, Mać z Roż.; Nie tylko w wierze, jilko też w bogactwie, Święt. z Woć.; Rozmysł. 338, 348.
- jilkokroć**=ilekroć: Ustawiamy, aby jilkokroć na wojnę przez ziemie nasze szcie będzie,... Święt. z Woć. 44.
- jelko, jeliko**=o ile, jak dalece: Jelko jest wschód od zapada, daleko uczynił od nas złości nasze, Psalt. puł.
- samo**=1) tylko: By mię gardła zbawili, na to samo chciwi, Kochan., Ps. 54,6; 2) samotnie, oddzielnie: Przebywać będzie Izrael doufale a samo, Bib. szar. 158 (confidenter et solus).
- jakoś takoś**=jakotako: Jakoś takoś żywią się, Bib. szar. 202.
- kilkie, kilkokoli**=jak wiele, ilekolwiek; A ninie kilkie jest to, jeż to się nam przygodziło, Bib. szar. 308; kilkokoli ich ma u siebie, Bib. szar. 310.

- kilo, kila, kielo, kielkoś, kilko**=kilka: Wydam ci ji wam za kiela pieniędzy, Opeć in fol., list 50 v.; Wydam ci go wam za kilo pieniędzy, Opeć in 4-o, list 84 v.; Mieszkała tam kielkoś dni, Opeć; Po kilko dni Jezus miły poszedł do Galilee, Opeć; Kila abo kilanaście biskupów, Skarga.
- tele, telko**=tylko: Iże jednym telko stąpieniem ja ode śmierci rozdzielonem, Bib. szar. 185; A ktoby tele wyliczył, W. Korczew. Rozmow.; Miedzy przyjacielmi tele pieniądze mogła dobyć, Rozmysł. 290; Telko mię znali po mowie, Korczew.
- tylkiej, tylkież**=tyleż: Udziałaj mi tuto siedm ołtarzów, a przypraw tylkiej skopów, Bib. szar. 116; Wrotnych cztery tysiące, a tylkież śpiewaków, Bibl. szar. 255.
- dwojc, dwojec, dwojckroć**=dwakroć: Uderzyw różgą dwojc w krzemień, Bib. szar. 112; Czerwone sukno dwojckroć barwione, Bib. szar. 72; Coccin czerwony dwojckroć barwiony, Bib. szar. 111 (coccum bis tinctum; karmazyn dwakroć barwiony, Leop.); Ale dwojcy i dobrowolnie się ofiarował, Rozmysł. 348, 377.
- kęś**=trochę, nieco, pokęsu, pokęsku=potrosze; Tej kęś szarej pychy w zysku, Rej; Humoru abo krwi kęś utoczywszy, Oczko 218; Aby dla żołądka napijał się pokęsu wina, Oczko 232, pokęsku go (wina) używać, tamże.
- miarnie, miernie, miarno, umiarnie, w umiar**=umiarkowanie, w miarę; Temperatura człowiecza miedzy wszystkimi rzeczami jest miarnie postanowiona, Oczko 221; Jedno tylko pokarm koniom i to dosyć umiarnie tamo mają sobie zyskować, Stat. wiśl. 1460; A zdrowi mają jeść umiarnie, Reg. trzec. zak.; Miernie sobie gody stroją, Palinur. 135; Wiek swój niemiernie trawili, J. Koch. Ps. 107; Krew i humory miar-no ciepłe, Oczko; Pić ją (chinę) z baczeniem i miarno, Oczko 86. (Por. tamże: miarny, 16, 412; przezmiarny=bez miary, nadmierny 199; ciepło miarniuczkie 99); Oczy w umiar, nos w umiar, Rozmysł. 108, 113.
- upełnie**=całkowicie, zupełnie: Tegdy ku prawu i ku dzierżawie jimienia... upełnie ma być przypuszczony, Mać. z Roż. 6; Nawroci wszystko upełnie, Bib. szar. 80.
- zadar**=daremnie: Nadzieję się, iże zadar czekasz, Rozmysł. 326; Niezadar była smętna dusza twoja, Rozmysł. 329.
- popróźnicy**=napróżno, nadaremnie: Nie bierzy popróźnicy jimienia bożego; w. xv.
- wzwysz, nazwysz, na wyszą**=na wysokość; powyżej: A udziałal skrzynią z drzewa setym mającą półtrzecia łokcia na dłużą, a półtora na szyrz, a wzwysz półtora łokcia, Bib. sz. 75;

Korab trzysta łokiet na długość będzie, a pięćdziesiąt na wyszą ji uczynisz, Bib. szar. 8; Był nazwyż wielki, Górń. Dworz. 223; Szkody jeden drugiemu nie powinien czynić... pod tąż winą zwysz mianowaną. Przywil. piwow. 1633.

wzdłużą, nadłużą = na długość, wzdłuż: Dziesięć łokiet będzie wzdłużą cka (deska) jedna, Bib. szar. 74; Jedna (opona) miała dwadzieścia i ośm łokiet wzdłużą; Jedna dzianica wzdłużą mający łokiet trzydzieści, Bib. szar. 74; Przykrywadło... półtrzeciego łokcia na długość, Bib. szar. 75.

naszyrz, naszyrzą, wszyrzą = wszerz, na szerokość: Skrzynią... mającą półtrzecia łokcia na długość, a półtora naszyrz, Bib. sz. 75; Stół z drzewia setym, wzdłużą dwu łoktu, na szyrzą łokieć miał, Bib. szar. 75; Nabuchodonozor uczynił sochę złotą zwysz sześćdziesiąt, a wszyrzą sześć łokciów, Bib. szarozpatacka 223.

Przymiki.

§ 379. Przymiki są to części mowy nieodmienne, które położone przy imionach (rzeczowniku, przymiotniku, zaimku...) wyrażają różne stosunki, zachodzące między jednym przedmiotem a drugim.

Stosunki te mogą być rozliczne i dotyczą oznaczenia miejsca, kierunku, przyczyny, skutku, następstwa, itd.

Te rozmaite stosunki pomiędzy przedmiotami język, jak wiemy, wyraża także za pomocą odpowiednich form deklinacyjnych imion, np. ogrodu, ogrodowi, ogród, ogrodem, ogrodzie,... ciebie, tobie, cię, tobą, itp. Form przypadków w języku polskim mamy siedem; z pomiędzy nich jednakże pięć tylko, zwanych przypadkami zależnymi, służy do wyrażania różnych stosunków jednego przedmiotu do drugiego, dwa zaś przypadki, mianownik i wołącz, podobnych stosunków pomiędzy przedmiotami nie wyrażają; są to przypadki niezależne. Wyrażanie przeto dokładne za pomocą samych tylko pięciu przypadków rozlicznych stosunków, jakie zachodzą pomiędzy przedmiotami, byłoby rzeczą niemożliwą. Język wszakże cel ten osiąga przy pomocy osobnych słówek o pewnym znacze-

niu, zwanych przymikami, kładąc je przed rzeczonymi formami deklinacyjnymi, np. do ogrodu, ku ogrodowi, na ogród, przed ogrodem, w ogrodzie, itp.

§ 380. Przymiki zależnie od znaczenia, w jakim są użyte, łączą się stale z pewnymi przypadkami, tj. albo z dopełniaczem, albo z celownikiem, albo z biernikiem, albo z narzędnikiem, lub z miejscownikiem. Jedne z pomiędzy nich łączą się zawsze tylko z jednym przypadkiem (np. dla, od, u), inne z dwoma (np. na, w, pod), inne wreszcie z trzema przypadkami (za, z, po).

§ 381. Przymiki łączące się z jednym tylko przypadkiem.

Przymiki łączące się z dopełniaczem: bez, prócz, oprócz, krom (stśl. kromě), okrom, do, dla (stśl. děl'a), od (stpols. ot, stśl. отъ), u, koło, około, naokoło, dokoła, obok, podług (stśl. podługъ), podle, według, wedle, wśród, pośród, środkiem, poprzek, wpoprzek, naprost, wprost, miasto, zamiast, wewnątrz, zewnątrz, względem, blisko (stśl. blizъ), bliżej, najbliżej, niedaleko, wzdłuż, powyżej, poniżej.

Przyimek *bez* w dawnej polszczyźnie łączył się z dwoma przypadkami: z dopełniaczem w dzisiejszym znaczeniu (Iać. sine), np. bez matki, bez ręki, bez majątku, itp., i z biernikiem, np. bez pole, bez wodę, bez las... (dziś ludowe) w znaczeniu przymika przez. Dawniej bowiem oba te przymiki używały się każdy w obu znaczeniach: bez dzieci i przez dzieci, bez grzechu i przez grzechu, przez majątku, itp. Przez w znaczeniu bez spotyka się jeszcze dosyć często w wieku XVI, a nawet w XVII, zawsze z dopełniaczem; np. Nie przez słusznej przyczyny; przez wątpienia, Żyw. św. Eufr.; A ten się nazad cofnął i został przez rany, J. Kochan., Monom.; Zacność precz, a uroda przez niej już nie płaci, J. Kochan., Dziewos.; Jeśliby który bór bartny był spustoszały i przez gospodarza wakował, Skrodz., Prawo bartne. Przez dobrej rady, A. M. Fredro, itd.

W dawnej polszczyźnie przyimek *krom* (krom dopuszczenia, krom wszego omieszkania...) używał się także w postaci *kromia*; np. Co nie było kromia wielkiego płaczu, Opéc; kromia tłuszczej; kromia Panny Marjej, Op.; kromia dzieci a kromia niewiast, Rozmyśl. 212; Któż Bóg kromia Pana? Leop., itp. Obok formy przymika *podług*, były dawniej: *podla*, *podle*

i pole w znaczeniu: obok, przy, według, podług; np. podla drogi, podle podobieństwa, pole ściany, s obu stronu pole króla, Bibl. szar., itp. Obok postaci blisko spotykają się też w dawnej polszczyźnie: bliz, blizu i poblizu, np. A gdyż był bliz Egipta, Bib. szar., Potem blizu końca czwartego lata. Święt. z Woć. 35. Andrż. z Kob. 1535, Poblizu tych krain (= w blizkości), Paszk. Gwag. Sarm.

Przymyki łączące się z celownikiem: ku, k (stśl. къ), przeciw, przeciwko, wbrew, kwoli, gwoli, dzięki; np. kwoli służbie pańskiej; nieszczęściu kwoli, tobie kwoli, gwoli zwyczajowi, J. Kochan.; przeciw prawu, przeciwko nieprzyjacielowi, dzięki licznym stosunkom; nieco ku uszyna, Rozmyśl. 110; Ja z dziećmi pójdę ku miastu, Mick., To załamane k niemu wyciągając ręce, Mick., itp.

Przymyki *k i ku* w dawnej polszczyźnie używały się nierównie częściej, aniżeli w dzisiejszym języku. Mówiono np. Piotr k niej przystąpił; rzekł k nim; przyszedł k wam; posłał mię k tobie; skłoniwszy głowę g ziemi milczał, Opeć; Tym wszystkim, którzy się k tobie garną, Nawoj; K naszemu sądu pozwani bywają, Św. z Woć.; Mołwić będzie k nim, Psalt. flor.; Iż się k dobremu obleniają, Kaz. śwkrz.; A dasz mi chleb ku pokarmu, a rucho ku odzieniu, Bib. szar. 32.

Zwyczajne jest w staropolskim użycie przymków przeciw. przeciwko w znaczeniu przyjaznym, przychylnym, gdzie w dzisiejszym języku używamy tylko: dla, względem, ku; np. Batory wdzięczen chęci ich przeciwko sobie pokazanej, Biels., Kron.; Ciebie ja łaskawym znał przeciw synowi, J. Kochan.; Przeciwno mnie szczyrze postępuje; Z twej przeciwko mnie litości, J. Koch.; miłość przeciwko małżonkowi. Górnice. Dworz. itp.

Przymyki łączące się z biernikiem: *przez* i staropolski *prze*, używany w znaczeniu: dla, z powodu, za, np.

Cóż prze Bóg żywy nie jest próżno na świecie? Chwalcie Pana prze dobroć jego niewymowną i prze litość, Czegoż płaczem prze Boga? Prze ciężką niemoc albo prze jakie frasunki; Prze mróz gwałtowny i prze wieczne lody; Prze zdrowie gospodarz pije, a prze czyje? Prze królewskie, prze królowej, prze królowny, prze biskupie, prze zdrowie marszałkowe, J. Koch.; Prze tę przyczynę, Biels.; Owieczki obumierać muszą prze niedostatek obroku, Rej; Krystus... podjął mękę dobrowolną prze naszą krewkość swowolną, Lubelczyk; Przeto = dla tego, przecz = prze co, dla

czego: Przeczesz to uczynił? Przeczesz przez mego wiedzenia uciekł? Bib. szar. 34; Przeto jeśm kromia twego wiedzenia szedł, że jeśm się bał, Bib. szar. 35.

Przyimek łączący się z miejscownikiem: *przy*, np. dom przy drodze; drzewo przy drzewie, przy samej ziemi; być przy zdrowych zmysłach, przy pracy, stać przy prawdzie; siedzieć przy stole, przy wieczerzy, itp.

§ 382. Przymyki łączące się z dwoma przypadkami. Z dopełniaczem i z celownikiem łączą się przymyki: *naprzeciw* i *naprzeciwko* (kogo, czego i komu czemu); np. wyjść naprzeciw kogo albo komu, itp.

Z dopełniaczem i biernikiem: *mimo* i *po-mimo*. Przyimek *mimo* łączył się dawniej tylko z biernikiem; np. mimo słuszność, mimo najlepsze chęci, mimo oczywistą prawdę, mimo sprawiedliwość, mimo to, itp. Dzisiaj, *mimo* i *po-mimo* kładą się z dopełniaczem, np. pomimo zakazu, mimo najlepszych chęci; mimo domu przeszli (= obok, koło), itp. Dotychczas łączą się z biernikiem w wyrażeniach: mimo to i pomimo to.

W staropolskim w tymże znaczeniu, co *mimo*, używał się przyimek *imo* i łączył się z biernikiem, np. Imo doświadczonych radę marynarzów, P. Kochan.; Jako cię kolwiek nagle imo twe zasługi sroga śmierć opanowała, J. Kochan.; A zwierz tuż bezpieczny ociera się imo cię, J. Kochan.; Imo prawdę kłam powiadasz, J. Kochan.; Imo to wszystko; Imo się puszczam; Imo to zawždy brzmi koło ucha dobra otucha, J. Kochan., itp.

Z biernikiem i narzędnikiem łączą się przymyki: *między*, *pomiedzy*, *pod*, *przed*, *nad*: z biernikiem na pytanie kogo, co?; z narzędnikiem na pytanie kim, czym? Np. wjechać między lasy; przebywać między lasami: wpaść między błota i trzęsawiska; być między młotem a kowadłem; między zwierzęta i między zwierzętami (= między zwierzęty); nad grób i nad grobem; cnota nad cnotami; przed oczy i przed oczami, pod groźbą, pod karą, itp.

W staropolskim przyimek *między* używał się w formie pierwotnej *miedzy*, bez nosowego *ę* (jak do dziś używa się rzeczownik *miedza*, tego samego pochodzenia, por. stśl. *meźdu*, czes. *mezi*; łac. *medius*, gr. *mesos*). Jeszcze u pisarzy w. XVI

często spotyka się postać między; np. Siedząc między doktory, Opeć; Szczęśliwy, który nie był między złemi, J. Koch.; Między anioły i duchy wiecznemi, J. Kochan.

Z biernikiem i miejscownikiem łączą się: *w, we, na, o*, na pytania: dokąd i gdzie? Np. w niebo i w niebie; na ziemię i na ziemi; o skarby i o skarbach, itp.

§ 383. Przymyki łączące się z trzema przypadkami: *za, z, po*.

Za łączy się z dopełniaczem na pytanie kiedy?, z biernikiem na pytanie kogo co? jak długo? i z narzędnikiem na pytanie kim, czym? Np. a) za lat dawniejszych; za królowej Jadwigi; za dawnych czasów; za przodków naszych, itp. (Staropolskie z aczasu jako przysłówek znaczyło: zawczasu, wcześniej, w porę; np. Za czasu, panowie, umykać rogów trzeba (=przycierać), J. Koch. Odpr. posł.); b) płacić za pracę, za towar, uważać za przysługę, za obowiązek; za całą godzinę, za rok, itp. (por. u J. Koch. za krótkie lata = w krótkim czasie); c) za domem, za lasem, język za zębami; iść za wodzem, za czym przewodem, za przykładem; powtarzać za panią matką, itp.; w znaczeniu: wskutek czego, na mocy, na zasadzie; np. za przywilejem jego król. mości; za dowcipem swym; za twoim rozkazaniem, za tym pożegnaniem, J. Kochan.; za laty = z czasem, itp.

Z, ze łączy się z dopełniaczem, z biernikiem i z narzędnikiem:

a) z dopełniaczem na pyt. z kogo, z czego, skąd? np. z ojca, z natury, z gliny, z drzewa; z rodziny, ze zwyczajem; z miasta, ze wsi; co z oczu, to z myśli, Przysł.; z bojaźni, ze strachu, ze smutku, z gniewu, [znany z męstwa, z całej duszy, ze wszystkich sił, itp.]

W dawnej polszczyźnie przyimek *z* używał się z dopełniaczem w znaczeniu: za, wskutek, z powodu; np. Chwalcie Pana z dobroci jego nieprzebranej. J. Koch.; Alem ja już z jej śmierci nigdy żałociwszy, nigdy smutniejszy nie mógł być, J. Koch. Tr.; Bo niskąd tak snadnie jako z złego sąsiada szkoda nie przypadnie, J. Kochan., itp.

b) *z* łączy się z biernikiem, wnosząc do wyrażenia pojęcie miary przybliżonej w znaczeniu około, mniej więcej; np. z furę siana, z kopę żyta, z garść zboża, z kwartę mleka, z korzec pszenicy, z funt soli, z pięć złotych, ze trzy grosze, z pół godziny, z łokieć płótna, (por. stsl. съ локтъ jedи́нъ), itp.

W staropolszczyźnie użycie *z* (*s*) z biernikiem na oznaczenie miary dostatecznej było znacznie rozleglejsze i bardzo rozpowszechnione; np. Bo aczbych odmienić chciała, nie będę z to mowy miała, Rej; Bo fraszek, jako wiesz, mam z potrzebę doma (=dosyć, ile potrzeba), J. Koch.; A więc jeszcze wy z to wyrozumienia nie macie, Leop.; (Wilk do osła trącego drzewo): Przecz mi, niecnoto, zasypujesz oczy? czy rozumiesz, żem mały, bym nie miał z cię mocy? (=bym ci nie podołał), B. Papr.; Będziesz miał piwa z gębę i lecie i zimie (=całą gębą), Peregr. dziad. r. 1614; Mam z to serca, ale mam i rozumu tyle... W. Potoc.; Ale iż nie jest nas z to, żebyśmy Tatarom i Turkom odpór dać mogli, Ł. Górn.; Nie masz z to mocy, przekłeta śmierci, abyś mogła cnoty tej paniej naszej umorzyć i wygubić, Skar. Kaz. 1600, itp.

c) *z* z narzędnikiem na pytanie z kim, z czym?; np. dom z ogrodem, stodoła ze zbożem, walka z nieprzyjacielem, chleb z solą i z dobrą wolą; z pilnością, z rozwagą, z prośbą, z wielką chęcią; rozmawiać z kim, itp.

W staropolszczyźnie rozróżniano dwa przymyki: *s* (=łać. cum, con, gr. syn, stsl. сънъ, stpol. są w złożeniach), który łączył się z narzędnikiem: *s* tobą, *s* królem, *s* niebem, *se* dwiema przysiężnikoma, itp. (porów. smilować się, smysł, itp.); i drugi *z, ze* (łać. ex i de), który łączył się z dopełniaczem: *z* ziemi, *z* domu, *z* chleba, *z* każdego rodu, itp. Oddawna wszakże poczucie różnicy etymologicznej tych przymików w mowie zanikło i oba używają się bez względu na pochodzenie jako jeden przymek *z*. W dzisiejszej mowie istnieje tylko różnica fonetyczna *z* i *s*, zależna od następnego brzmienia dźwięcznego lub cichego; np. *z* nim, *z* niego, *z*godzić... i *z* tobą (=s tobą), skończyć, spytać, ssadzić, stworzyć, itp.

Po łączy się z biernikiem, miejscownikiem i z celownikiem.

a) na pytanie po kogo, po co? np. wpadł po ogień, przyszedł po radę, po wodę, po pieniądze; po raz pierwszy,

po trzy dni; (kres): po uszy, po pas, po kostki, po miedzę, po rzekę, po dzień dzisiejszy, itp.

b) na pytanie po kim, po czym, gdzie? np. po ojcu, po bracie, po przodkach, po wojnie, po odjeździe, po obiedzie, po wszystkim, po polu, po ulicy, po mieście, po św. Janie; już po nim; co mu po majątku, itp.

c) użycie przyimka *po* z celownikiem zachowało się dotychczas w przysłówkach: po polsku, po ludzku, po cichu, po męsku,... po dawnemu, po bożemu, po złotemu, po naszymu, po swojemu, po czemu, po jednemu, po temu,... (ob. str. 310).

Przyimek *po* w dawnej polszczyźnie, podobnie jak i w innych językach słowiańskich łączył się z celownikiem w wielu razach, gdzie dzisiaj w polskim kładzie się wyłącznie z miejscownikiem, np. Po wszystkiemu królestwu posły bieżą, Kaz. gnieź.; Służebnicy albo woźni jeżdżąc po ziemiach królestwa naszego, ubogą szlachtę i też duchownych wsi nauczyli się łupić, Stat. wiś. 1460; Pakniąli to inaczej uczyni, a będzie sądzić po jinszym miastom... Stat. wiś. 1460; Którzy się tułali po świecie, Rej; po wszemu światu, Rozmyśl. 26; Pirwy pałac był barzo cudny oprawion po ścianam złotem drogim kamieniem, Hist. o ś. Józ. 1530, 9; Od uszu na dół promienie kędzierzawe (włosów) po plecach się rozciągające, Opeć. 1522 wyd. Hallera; Śmierć się wije po płotu szukający kłopotu; Po zjeździe w Kaskach szło już wszystko jak po sznurowi, M. Biels.; Odkupując pogłównie po czerwonymu złotemu od mężczyzny każdej, Starowol. Dwór. itd.

§ 384. **Pochodzenie przyimków.** Przyimki ze względu na pochodzenie podzielić można na pierwotne, zwane właściwymi, i pochodne.

Przyimki pierwotne są takie, które od najdawniejszych czasów miały znaczenie przyimków i dotąd w znaczeniu innych części mowy się nie używają. Takimi są: bez, do, dla, ot, od, u, ku, prze, przez, przy, z, na, nad, po, pod, przed, o, w, za, przeciw, mimo.

Przyimki pochodne nie były pierwotnie przyimkami, lecz innymi częściami mowy, czy to pewnymi formami rzeczowników lub przymiotników, czy też przysłówkami, i z czasem dopiero nabrały znaczenia przyimków; np. koło, dokoła,

około, naokoło, wokół, obok, względem, wbrew, gwoli, między (stpol. między), wprost, naprost, krom, kromia, okrom, prócz, oprócz (stpol. procza), miasto, zamiast, śród, wśród, pośród, wzdłuż, podług, według, podle, wedle, powyżej, poniżej, wpoprzek, wewnątrz, zewnątrz, wskutek, wobec. Tym sposobem pewne wyrazy używane są raz jako przysłówki (jak np. dokoła, naokoło, wprost, blisko, niedaleko, powyżej, wpoprzek,...), drugi raz jako przyimki; w zdaniach, np. Ogród był obsadzony dokoła lipami; Nie obiecywał, ale wprost odmówił,—wyrazy: dokoła, wprost są przysłówkami; w zdaniach zaś: Dokoła ogrodu rosną lipy. Wprost naszego domu zbudowano szkołę, — te same wyrazy są już przyimkami.

§ 385. **Forma przyimków.** Ze względu na formę przyimki rozróżniamy: proste czyli pojedyncze, i złożone.

Przyimki proste są: na, do, przy, prze, o, po, w, z, ku, prost, krom, miasto, koło,... Złożone są te, których częściami składowymi są dwa lub trzy przyimki, albo też przyimek łącznie z innym wyrazem.

a) Przyimki złożone z dwu lub trzech przyimków: ponad, popod, poprzez, poprzód, zza, z nad, z ponad, z pod, z przed, z poza, okrom, z pomiędzy, naprzeciw, pomimo.

Przyimki złożone z dwóch przyimków łączą się zwykle z tym przypadkiem, z jakim łączy się drugi przyimek; np. za domem i poza domem; za dom i poza dom; około domu i naokoło domu; między drzewami i pomiędzy drzewami; nad groblą i ponad groblą; prócz sąsiada i oprócz sąsiada, itp. Inaczej rzecz się ma z przyimkami, których pierwszą częścią składową jest przyimek *z*: zatrzymuje on główne znaczenie kierunku skąd, i złożone z nim przyimki łączą się zawsze z dopełniaczem; np. z nad komina, z ponad strzechy, z pod ziemi, z pode drzwi, z przed domu, z poza góry, zza płotu, z pomiędzy zwierząt, itp.

b) Przyimki złożone z przyimka i rzeczownika lub przymiotnika: około, dokoła, dookoła, naokoło, obok, stpol. pobok (np. Nie w szeregu będą jeździć, ale pobok skrzydeł

dla dozoru, A. M. Fredro), wbrew, gwoli, zamiast, wzdłuż, wewnątrz, zewnątrz, zewnątrz, wskutek, wprost, naprost, podług, według.

§ 386. **Przymyki jako przedrostki.** Przymyki oprócz tej roli, którą spełniają, gdy są położone jako osobne wyrazy przed imionami, ważne jeszcze mają znaczenie przy tworzeniu wyrazów jako przedrostki. Każdy przyimek, dodany na początku czy to imion czy też słów, zmienia znaczenie tych wyrazów, lub też nadaje jakiś szczególny odcień ich znaczeniu; np. w wyrazach takich jak: przypiecek, zapiecek; podgórze, zalesie, podwale, podwórze, przedmieście, osiedzie, ubogi (gdzie *u* ma znaczenie *bez*, bogi tyle co bogaty, zasobny), itp.

Najliczniej przedrostki występują w słowach i imionach odślovných. Tak np. w wyrazach od osnowy słownej *chod-*, jak oto: dochód, obchód, rozchód, przychód, zachód, wschód, schód, pochód...; lub od osnowy *mysł-*: domysł, rozmysł, pomysł, zamysł, wymysł, przemysł, itd. W szeregach tych wyrazów widzimy, jak wyłącznie tylko w zależności od rozmaitych przedrostków rzeczowniki te różnią się między sobą znaczeniem. Podobnie w słowach; np. nosić, donosić, obnosić, odnosić, roznosić, przynosić, zanosić, podnosić, znosić, wznosić, ponosić, przenosić, wynosić, itp.

Wyrazy złożone, powstałe w ten sposób, mogą znowu zmieniać znaczenie, przybierając nowe przymyki jako przedrostki; np. po-roznosić, po-przenosić, na-wznosić, na-przynosić, itp. W wyrazach tych mamy już przedrostki złożone, a pierwszą ich część składową stanowią przymyki *na* i *po*. Temi przedrostkami posługuje się język polski (i inne słowiańskie) przy tworzeniu form słów częstotliwych dla wyrażenia ukończenia czynności powtarzającej się, czyli czynności częstotliwej dokonanej (ob. str. 189).

§ 387. **Przymyki nierozdzielne.** Oprócz przymików powyżej wymienionych, które mogą być i oddzielnymi przymykami i przedrostkami wyrazowymi (jak: do, od, na, po, pod, za...), są jeszcze inne, które jako oddzielne wyrazy

przed imionami w polszczyźnie nie używają się wcale, lecz służą wyłącznie tylko za przedrostki na początku wyrazów złożonych.

Przymyki te są: *ob*, *pro*, *roz*, *wy*, *wz* (*ws*) i przyimek *prze*, który jednak w staropolszczyźnie używał się i oddzielnie (ob. str. 334). Noszą one nazwę przymików nierozdzielnych. Jako przedrostki mamy je np. w wyrazach: obchodzić, obejście, objeżdżać, prowadzić, rozdarty, rozdział, wyjazd, wybuch, wyrok, wzniecić, wstrząśnienie, stpol. wstoczyć, wzwołać; przełom, przelewać, itp.

Przyimek *ob* formą tylko zewnętrzną różni się od równoznacznego mu przymyka *o*; w tej jednak postaci (*ob*) oddzielnie w języku polskim nie występuje. Natomiast właściwy jest innym językom słowiańskim i łączy się z biernikiem, jak: w stłowiańskim, w znaczeniu *za*, z tamtej strony (np. *obъ onu stranu Jordana*, *obъ nošť vsa*), w czeskim (np. *ob onu stranu potoka* = z tamtej strony potoku, *ob den* = co drugi dzień...), lub z innymi przypadkami, jak w rosyjskim, słoweńskim i in.

§ 388. **Przymyki nieprzedrostkowe.** Są znowu przymyki, które nie mogą się łączyć z wyrazami jako przedrostki; są to mianowicie liczne przymyki pochodne (ob. § 384) i niektóre pierwotne, jak: dla, ku i przez.

Uwaga. Nie zaliczamy tu staropolskich złożeń z przyimkiem *przez*, używanym w znaczeniu *bez*, jak np. *przezdný* = bezdenny, Bibl. sz., *przezmierný* = ogromny, *przezwinny* = niewinny, *przezwinstvo* = niewinność, *przezdroże* = bezdroże, *przewodny* = bezwodny, Ps. flor., *przezdiatkini* = bezdzietna, Ps. flor. i Bibl. szar., *przesprawie* = bezprawie, Bib. sz., *przezumność* = nierozum, *przezeczciwy* = bez czci, *bezecny*, Św. z Woć., *przespieczny*, Rej, *Lubelczyk*, *przezdzięki*, *przezdzięczny*, J. Kochan., Bib. sz., *nieprzespieczeństwo*, J. Kochan., *przezpotrzebny*, *Oczko*, itp.

Spójniki.

§ 389. Spójnikiem nazywamy wyraz nieodmienny, który łączy ze sobą dwa wyrazy, jako jednorodne członki zdania,

albo dwa zdania, uwydatniając ich wzajemny do siebie stosunek; np. Rośliny i zwierzęta; dzień albo noc; smutek lub radość; Nauka jest potrzebna, bo czyni nas oświeconymi; Dokończymy roboty, jeżeli czasu starczy, itp.

§ 390. **Pochodzenie spójników.** Spójniki ze względu na pochodzenie są jedne pierwotne czyli właściwe, inne pochodne.

Spójniki pierwotne są takie, które oddawna były i dotąd są spójnikami; np. i, a, ani, ni, niż, ale, lecz, albo, bo, aż, że, niżeli, aniżeli, zali, aza, azali, ani — ani, i — i, albo — albo.

Spójniki pochodne były poprzednio innemi częściami mowy i dziś mogą być niemi, jak: rzeczownikami, przymiotnikami, zaimkami, liczebnikami, przysłówkami, albo formą słowną, lub złożeniami z tychże wyrazów lub też z nich i ze spójników pierwotnych, a obok tego używają się w znaczeniu spójników, jak oto: częścią — częścią, skoro, lubo, jak, choć, bądź — bądź, bowiem, gdyby, kiedy, acz, aby (a + aor. by), żeby, iżby, nim, jak tylko, ponieważ, wszak, także, tudzież, zaś, jeśli, jeżeli, albowiem, jednak, dla tego, przeto, zatym, dopóki, jak, jakkolwiek, wszelako, wszakże, więc.

§ 391. **Podział spójników.** Spójniki zależnie od tego, jakie stosunki w zdaniach wyrażają, dzielimy na grupy spójników spólrzędnych i podrzędnych.

1. Spójniki spólrzędne są te, które łączą ze sobą wyrazy jednorodne zdań, lub zdania spólrzędne. Tu należą: spójniki łączące: i, oraz, tudzież, też, także; lub, albo, czyli, to jest, jak oto, mianowicie; przeciwstawne: a, ale, ale raczej, lecz, zaś, atoli, jednak, wszakże, wszelako, przecież; wnioskujące: dla tego, przeto, zatym, a zatym, tedy, więc, to, to też, jakoż, tak więc; porównywające: niż, niżeli, aniżeli, niżli, jak, jakby.

Niektóre spójniki używają się parzysto, to jest użycie na początku jednego prowadzi za sobą następnie użycie odpowiedniego mu drugiego; np. choć... jednak, pomimo że...

jednak, nietylko... ale i, im... tym. Spójniki takie mają znaczenie stopniujące.

Inne znowu przy wyłuszczeniu myśli powtarzają się; np. i... i, albo... albo, czyli... czyli, czy... czy, bądź... bądź, to... to, częścią... częścią, ani... ani, już to... już to. Po większej części mają one znaczenie rozłączne.

2. Spójniki podrzędne są te, które łączą ze sobą zdanie podrzędne z głównym (albo podrzędne z zależnym od niego podrzędnym). Stosownie do różnego rodzaju zdań podrzędnych, połączonych spójnikami z innemi zdaniami, dzielimy spójniki na:

spójniki czasowe: gdy, skoro, kiedy, jak, jak tylko, skoro tylko, nim, póki, dopóki, aż;
celowe: by, aby, żeby, ażeby, iżby;
przyczynowe: bo, bowiem, albowiem, ponieważ, gdyż, że;
warunkowe: jeśli, jeżeli, gdyby, chyba że, byle, byle tylko;
przyzwalające: choć, chociaż, lubo, acz, aczkolwiek, jakkolwiek, pomimo że.

Spójniki staropolskie.

§ 392. W zabytkach dawnej polszczyzny spotykamy wiele spójników, które następnie wyszły z użycia i nie mamy ich w dzisiejszym języku literackim; inne znów uległy przekształceniu i używają się dziś w zmienionej postaci, a nieraz i w odmiennym od dawniejszego znaczeniu. Oto niektóre ze spójników staropolskich:

cusz, **czuż**, **czu**, **tocusz**, **toctu**, znaczące: to jest, czyli, albo, np. Już odtychmiast **cusz** od tej godziny nie będę pić z wami **cusz** tego wina, Opeć 57 wyd. Wiet.; Ozanna, **cusz** zdrów bądź, Op. 79; Królestwo moje nie jest stąd, **cusz** z tego świata, Op. 79; Abych świadectwo dał prawdzie, to **cusz** bych nauczał prawdy, Op. 79; Gdy słońce wzejdzie, iżemy nocne oświeci, a ono **cusz** słońce oświeci swem wesciem wszytek świat, Jana z Szamotuł Kazania 233; Oni będą nasyceni, již **czu** są tako łączni, Kaz. na Wsz. święt.;

W Kazaniach świętokrz. spójnik ten mamy w postaci tocu, np. Widzicie, prawi, oczy moji zbawienie twoje, tocu syna twego, Kaz. 6. Podobnie w Sprawie chędogiej o męce Pana Chr. 1544: Żydowie nie chcieli są wnić na wietnicę, to cu w tę część domu, którą Pilat trzymał. — Wyraz ten przejęty jest z czeskiego *čuz*, co ma być skróceniem z *čuzjž*, *czujže*. W zabytkach polskich wieku XIV — XVI spotyka się w postaciach: *czuss*, *cuss*, *cussh*, *czusz*.

ciem, **cim** = bowiem, dodawany jako enklityka na końcu wyrazów; np. Żadnaciem matka tak nie miłowała syna, Opeć 20; W dwojejem go rzeczy najwięcej pomawiali, Opeć 89... Prze krzywdy ciem ich pokorzeni są, Psalt. puł.; A tedy ciem było jej przenajczystsze ciało, Jan z Szamot.; Djabeł cim stary chytrzec jest, Opeć 90 v., Mniamała cim by także synowi jej udzielać mieli, Opeć 104 v. — W połączeniu ze spójnikami *bo* i *a* powstały postaci *bociem*, *abociem* = bowiem, albowiem; np. Bociem w onym klasztorze żadna siostra nie ukusiła ani wina ani mięsa, Żyw. Euf. r.; Biada narodu grzesznemu a synom złośliwym, abociem oddalili się są od Boga, Epist. Rabi Samu. r. 1538. W tymże znaczeniu, co dzisiejsze bowiem, albowiem, używały się także: *wiem*, *awiem*, np. A wiem, prawi, rozpaczasz, człowiecze, iże nie da dobra... Kaz. śwkrz., *Awiem*, prawi, pwacie w moc Boga waszego nadęci, Kaz. śwkrz.; Pójdziesz wiem przed obliczym pańskim sprawiać drogi jego, Opeć 9 v. — Wyraz *ciem* powstał ze skrócenia: *ci + wiem*, *ć + wiem*; podobnie: *bociem* = *bo + ć + wiem*, *abociem* = *a + boć + wiem*.

abo = albowiem, gdyż, *bo*: Duch mój nie będzie w człowiece na wieki przebywać, *abo* jest ciało, Bibl. szar.; *Abośmy* sobie bracia (*fratres enim sumus*) Bibl. szar. — *Obok* tego *abo* = albo, np. *Abo* dzień jego przydzie, aby umarł, *abo* aczby w boju szedł, Bibl. szar.

ać = *aby*, *by*, *że*, *iż* (czeskie *at'*, *aby*, *niech*): Gdzie są ci mężowie... wywiedz je sam, *ać* je poznamy, Bib. sz.; A przypuście mię ku pogrzebu, *ać* swego umarłego pogrzebę, Bib. szar.; Rozwińcież ji, *ać* chodzi, Rozmyśl. 252; Przykaż Eleazarowi, *ać* zbierze kadzidlnice, Bib. szar. 108. (Porów. podobne formy rozkaznika złożone z *niech* i czasu teraźniejszego, str. 198).

acz = *a*) jeśli: Weźrzy na niebo a sliczy gwiazdy, *acz* możesz, Bibl. szar.; Racz mi otpuścić, *acz* proszę ciebie, Bib. szar.; *Acz* które wsi alibo dziedziny się k sobie sbiegają dziele nim niektóry rzeki... *acz* opuściwszy pirzwe łożysko, obróci

swe ście... Święt. z Woć.; A ty *acz* ci się co przygodzi maluczko, tedy dla niego cierpieć nie chcesz, Opeć; b) *a c z*, *aczle* = *choć*, *choć*, *lubo*, *jakkolwiek*: Będę mówić ku Bogu memu, *acz* jeśm pierś i popiół, Bibl. szar.; *Aczem* proch, Leop.; A wszakoż *acz*koliś się tak wiele złego dopuścił, Opeć; *Jam* się ocknął; *acz*ciem prawie niepewien, jeślim przez sen słuchał, czy na jawie, J. Kochan.; *Eże* nie ma gryzienia na sąmnienu, *aczle* ma strach, Kazan. na Wsz. święt.

za, **zaż**, **zać**, **zali**, **aza**, **azać**, **azaż**, **azali** = *czy*, *czyż*: *Za* po polsku nie rozumiesz? Rozmo. mist. ze śmier.; *Aza* spowiadać się tobie będzie proch? Psalt. flor.; *Aza* na wieki gniewać się będziesz nam? Psalt. flor.; *Azać* Bóg zdarzy od niej syny, Bib. szar.; *Azali* poznany będą we śmach dziwy twoje, Ps. flor.; *Azali* nie wiecie? Bibl. szar.; *Zaż* nie wiecie? Leop. pol.; *Azaż* nie wiecie? Wujek; *Azali* to są uczynki cesarzowej? Żyw. Euf. r.; *Zali* bych uszedł twej mocy, Rozmo. mist. ze śmier.; *Izaś* ty król żydowski, jako na cię mówi lud duchowny? Opeć. Podobnie też: *aza* wiem, *azali* wiem = *czyż* bowiem; Psalterz flor. (łac. *numquid*, *numquid enim*). Są to wyrazy złożone: *aza* = *a + za*, *azali* = *a + za + li*, *zali* = *za + li*, itd. (Spotykane niekiedy u dzisiejszych pisarzy formy: *zali*, *azali* uważać należy za nowotwory, błędnie utworzone).

aże, **eże**, **aż**, **eż** = *aż*: Ot człowieka *aże* do dobytzcęcia. Bib. sz.; Uczynimy sobie miasto i wieżę wysoką *aże* do nieba, Bib. szar.; Uchopiw ji Saul za klin płaszczu jego tako *eże* się rozdarł, Bibl. szar.; *Bo eż* do tego dnia synowie izraelscy żgli jemu obiaty, Bibl. szar.; *Eż* do trzeciego pokolenia, B. szar.; *eże* = *ponieważ*, gdyż: I wołał jeśm, *eże* w słowa twoja pfał jeśm, Ps. fl.; *eże* = *że*, *iż*: Jako wiem i świadczym, *eże* Adam nie ukradł Falkowi dwu kopu rży chązibną rzeczą, Rota 1386 r.; Jako wiemy i świadczymy, *eże* pani Stachna swymi pieniądźmi dziedzinę swego męża Nikołaja wykupiła, Rota r. 1399; Zbawiona mię uczyni *eż* bych strzegł kaźni twoich, Ps. flor.

iże, **iżec**, **iżci** = *iż*, *że*: Posły to orędzie powiedając, *iżci* się jest był królewic narodził, Kaz. gn.; *Bojałem* się przeto, *iżem* nag, i skryłem się, Bibl. szar. W połączeniu z formami aorystu *bych*, *by...*, tj. *iżebych*, *iżciby...* używały się w zdaniach celowych, jak dzisiejsze *aby*, *żeby*; równie w zdaniach skutkowych, przyczynowych i in., np. *Poczęchą* się modlić, *iżby* ich Bog zbawił ot ręki krola pogańskiego,

- Kaz. świętokrz.; Ten to krol jest miłościwiejszy... w miłem wabieni, iżbychom pokutę wiernie czynili, Kaz. śwkrz. itd.
- gdaż**=gdy, skoro: A gdaż anioł znowił ta wszystkie słowa, zapłakachą wszem sircem, Kaz. śwkrz.; Ten człowiek, praw, gdaż przydzie, sbawi wielkich grzechow, Kaz. śwkrz.
- gdyż, gdyć, kdyć**=gdy: Gdyż przejdziecie Jordan... opatrzcie która miasta mają być ku pomocy uciekłym, Bibl. szar.; Kdyć jeśm się już starzała, a pan moj już kmieciem, Bib. szar.; A kdyści więc tento jisty cesarz.. ten to dziw jest on był uźrzał, tedyć się on był temu barzo dziwował, Kaz. gnieź.; A gdyż już był dostąpił świętego żywota wielebny maż Antygon, Żyw. Eufr.; b)=ponieważ: Jaciem tej rze-czy... powiedzieć nie chciała, ale gdyż mię przypędzacie, już mię słuchajcie, Żyw. Eufr.
- jim**=póki, zanim: Pani moja Julja, jim się chleb piecze, idź oglądaj płacze ty, Żyw. Eufr. (dum coquuntur panes).
- li, jestli, jistli**=jeżeli, jeśli: Pojdiesz li ty na lewo, ja pojde na prawo, B. szar.; Nie skryjesz li się tej nocy, za jutra zabít będziesz, B. szar.; Jestliby był dom we wsi,... dziedzinym prawem przeda się, B. szar.; Jest li to ty możesz napelnić, błogosławiona będziesz, Żyw. Eufr.; Jest li opuszczę je łącz-nące, ustana na drodze, Opeć; A jestli by tego nie chciał, skode by sobie udziałał, Palinur. 642.
- le, lecz, leć**=jeżeli; *le* jest odmianą *li* (por. stsl. -lb, -li, -lě): Ubostwo *le* skromne czyni ubogie duchem, Kaz. na Wsz. święt.; *lecz*, spójnik przeciwstawny, powstał z połączenia *le* z osnową zaimka *cz*-; w wieku XVI spotyka się i w postaci *leć*, np. Leć, jeśli by ból był tak uporny, musielibyśmy się rzucić do inszych, Oczko; Użyty w powtórzeniu: *lecz—lecz* znaczył: czy — czy, bądź — bądź; np. Prawy sąd będzie między wami, lecz mieszczanin, lecz przychodzień zgrze-szyliby, Bibl. szar. W tymże znaczeniu: *lecz bądź — lecz bądź*: Lecz bądź mieszczanin, lecz bądź gość, którzy przeciw panu szemrzący był jest, zginie z ludu swego, Bibl. szar. 106.
- lepak**=zaś, lecz, i: Lepak rzecze Bóg: bądź stwierdzenie wpo-sród wod; I wezwała lepak Agar jimię boże, Bibl. szar.; Druzdy lepak przystąpili i... chrzeptem go ku słupu przy-wiązali, a lepak go po brzuchu pęgami i miotłami, Opeć 86; Izaak miłował więcej Ezawa, a Rebeka lepak miłowała Jakóba, Leop.; Tedybyś lepak tak rzekł, czemuż mię opuszcza, Rej; b) w znaczeniu przysłowka = znowu, po-tym: I wzwola anioł boży lepak Abrahama, rzekąc, Bibl. szar.; I powstawszy z ziemi, mogłać się lepak szła do onej

opętanej, Żyw. Eufr. (Lepak jest złożeniem z *le*+*czes. pak*, ale, stsl. paky).

- pakli, pak, paknię, paknięli**=jeżeli, jeżeli zaś: Pakli nie będziecie postuchać mnie, Bibl. szar.; Paklić co inego lubo, powiedz mi to, Bibl. szar.; Kiedyż jeś przeciw bogu był tym, pak więcej przeciw ludu będziesz wyciężcą, Bib. sz.; Paknięliby jeden dzień albo dwa byliby żywi... Bib. sz.; Paknięli tacy dalej w naszej wojnie będą nalezieni... mają nam być po-dani, Święt. z Woć.; Paknię acześmy umarli (si autem)... Paknięz li syn (quodsi filius), Glos. sup. epist.
- wszako, wszakoż, wszekoż, szakoż**=przecie, przecież, wszakże: A wszakoć się oni ku miłemu Chrystusowi są byli nawró-cili, Kaz. gn.; I rzecze oślica: wszako dobyczę twećem (tweć jeśm), Bib. szar.; A wszakoż nie przepuścił jest jemu tego Bóg, Bibl. szar.; A wszekoż nigdy ani na jutrznią... nie zamiaszkała, Żyw. Eufr.; Aczkoli tacy zlostnicy wyzwa-lani bywali, a szakoż, iż takie mianowanie ma w sobie bład, Święt. z Woć.
- przedsię**=przecie, jednak: Już w rękę Rzymian będąc, przedsię śmiało odpowiedziała, Budny; I zdało się ojcu, iż już był nauczony człowiek, a on przedsię, jako dawno, nic nie umiał, Trzecies.; A wždy przedsię jednak łają, chocia mało nau-czają, Rej.
- wzdám, wzdą, wždy, wzdyc**=przynajmniej, przecie, jednak, atoli, z tym wszystkim: Śmiele żywota też swego końca czekaj, wzdám dobrego, Seneki Formula 1541; Tedy wzdám daleko przystojniejsza rzecz jest milczeć, niżeli mówić, Marc. Kwiatk.; Od których (godzin) żadnymi sprawami nie mamy być odrywani, iżebyśmy wzdą nieco każdego dnia czytali, Marc. Kwiatk.; Kto często mierzy, wždy kiedy uderzy, Przysł.; Będzie wzdám koniec kiedy tej niełasce? stanie wzdám twój srogi gniew kiedy, nieśmiertelny Panie? J. Koch. Ale wždy nie przyszedłem ja królować cześnie, ale wiecz-nie, Opeć; A wzdyc się mu stało szczęście, Palinur. 681.
- gdzie**=gdy, skoro: Gdzie mię ty przejrzysz, jużem dawno w zie-mi, J. Koch. Ps.; *gdzie by*=gdyby, jeżeliby: a) A gdzie-by dzieci jego zakon mój wzgardziły,... onić kaźni nie ujdą, J. Kochan.; A też gdzieby był kto inszy królem polskim oprócz Aleksandra, tedy oderwałaby się już była zatym Litwa od Polski, Biels. Kron.; b) czyżby, jakżeby, jakimby sposobem: Gdzieby też tak kamienne ten Bóg serce nosił, J. Kochan., Tr. 14; *gdzieś*=gdyby, oby: I mówię sobie czasem: gdzieś to człowiekowi wolno było tak latać, J. Koch.

Gdzieś to ta pożądana zorza wyniknęła rychło z morza, J Kochan.

ale=lecz, zaś, choćby, przynajmniej, używane nie na początku zdania, lecz na drugim lub trzecim miejscu (jak dzisiejsze zaś); Wierście ale uczynkom, które czynię, Opeć; Darujcie go ale świętu, już ku śmierci osądzonego, Opeć; Chcesz ale iż je ziemia poźrze jako Datana, Opeć; Córko moja, i czemu się nie zmiłujesz ale nad tą siostrą, Żyw. Eufr.

chocia=chociaż: Serceć jeszcze nie stare, chocia głowa siwa, J. Kochan. Frasz. III, 82; Chocia tako mocni, a wszakoż czci niedostojni, Palinur. 454.

Wykrzykniki.

§ 393. Wykrzyknikami nazywamy części mowy nieodmienne, które wyrażają pewne uczucia, albo ujawnienie woli, albo też naśladowanie dźwięków natury, a przytym nie zostają w związku gramatycznym z innymi wyrazami zdania, np. o, ach, nuże, hej, paf, bęc, itp.

§ 394. **Podział wykrzykników.** Stosownie do trojkiego rodzaju znaczenia rozróżniamy wykrzykniki:

1) wyrażające uczucia: radości, bóleści, żalu, oburzenia, zadziwienia, przestachu, rozpacz, zniechęcenia; np. o, och, a, ach, ha, ho, aj, oj, niestety, biada, przebóg, bravo, e, fe, pfe, tfu;

2) wykrzykniki, będące objawem woli, tj. wyrażające: rozkaz, zakaz, zachętę, groźbę, przyzwanie, lub odpędzanie; np. e, ej, hej, hejże, hola, no, nuże, marsz, na, naści, wara, fora, precz, won, huzia, basta, cyt, psyt, sza, wio, kse, hetta, prr, ani mrumru;

3) wykrzykniki naśladowujące dźwięki natury: bęc, brzdęk, paf, fajt, puf, pstręk, chlast, szast, brdum, miauu, be, me, kuku, kukuryku, dyń dyń, hm hm, patataj, miauu, itp.

Wykrzykniki są przeważnie artykulacjami mechanicznymi, jak np. o, och, ha, ej, hej... i te można nazwać wykrzyknikami właściwymi; niektóre jednak z wykrzykników uczucia i woli przedstawiają skostniałe formy innych części mowy, np. przebóg, biada, bravo (włos. bravo = dzielny, wyborczy), basta (włos. = dosyć), fora (włos. fuori = precz), niestety, stpol. gorze (przysłów.) np. A gorze mnie nędznej!

Dzisiejszej postaci niestety odpowiadają w staropolskim: niestocie i niestojcie zamiast nastojcie (czes. nastojte) = ścigajcie, gońcie, gwałtu! (rozkaznik słowa nastojcie = przesłać, persequi); był to okrzyk przy ściganiu złooczyńcy: „wołał ceter trzykroć, słowie niestojcie na mego morderza” Ortyle magd. (ceter, niem. zeter = biada). Jeszcze w Psalterzu flor. mamy formę nastojcie użytą w znaczeniu słowa: „nastojcie nań i połapcie j” (persequimini et comprehendite eum) Ps. 70, 12. Następnie wyrazy powyższe pod wpływem czeskiego neštěstí = nieszczęście zmieniają się na niestoty, niestotyż i używają się jako wykrzyknik, skąd około połowy w. XVI powstaje forma niestety, do dziś używana.

Przykłady. Na drodze wiodąc j (przestępcę), wołał nań trzykroć ceter, słowie niestocie na mego morderza, Ortyle, u Wiszn. V, 305; Ach niestocie mnie synu nasłodszy, nadziejo moja, Opeć; Niestojcie mnie nad zdrajcą tego, Sąd Parysa; Niestocie nad złodzieja złościwego, Sąd Parysa; Ach niestotyż mnie nędznicy, Rej; Lecz niestotyż, ty owce toć się nie zgadzają. Rej; Jefte stargał na sobie odzienie, mówiąc: ach niestoty mnie, miła ma córko, Leop. S₄; Myśmyć to, my niestocie! to zdrowie z żywotem w Kamieńcu oplacali Turczynowi złotem, W. Potoc.; Ze wsząd ucisk przyszedł na mię, niestetyż mnie Panie, J. Kochan.

PISOWNIA.

§ 395. **Określenie pisowni.** Przez pisownię czyli ortografię rozumiemy z jednej strony sposób oznaczania wyrazów i form gramatycznych w piśmie, z drugiej zaś i naukę czyli teorię tych zasad, których w danym języku trzymamy się przy pisaniu.

Tak pojmowana pisownia czyli ortografia różni się od grafiki, w której chodzi jedynie o sposoby oznaczenia pojedynczych brzmień czyli głosek za pomocą liter danego abecadła, ich połączeń i przyjętych znaków djakrytycznych rozróżniających). Tak np. do zakresu grafiki należą pytania: jak oznaczyć w polszczyźnie samogłoski nosowe: przez *e*, *a* (tj. przez dodanie ogonka u dołu liter *e*, *a*), czy też przez *en*, *on*, *om*; lub jak wyrażać miękkość spółgłosek *ś*, *ć*, *ń*, *ź*... (kreską nad literami: *s*, *c*, *n*, *z*...); albo też czy brzmienia spółgłoskowe *sz*, *cz*, *rz* wyrażać w piśmie pojedynczymi znakami (np. *š*, *č*, *ř*), czy dwójkami (*sz*, *cz*, *rz*), itp. Przeciwnie, pytanie: jak pisać np. wyrazy: 'student', 'kredens'..., przez *en* czy *e*, lub wyrazy: 'bronz', 'konsyljum'... przez *on* czy *a*, należy do dziedziny pisowni. Podobnie pisowni jest rzeczą wskazać, czy np. brzmienia końcowe wyrazów takich, jak: malarz, księgarz, pisarz... lub: sprzedaż, pokaż, masz... należy pisać przez *rz*, *ź* lub *sz*; albo też — kiedy brzmienie *u* wyrażać w piśmie literą *u*, a kiedy przez *ó*; lub tym podobne.

Przyjęty powszechnie sposób pisania samego *i* zamiast *ii* na początku wyrazów i po samogłoskach (np. imię=jimie,

moich = mojich, spoić = spojść, nadziei = nadzieji, itd.) jest jedną z właściwości grafiki polskiej, dotyczy bowiem sposobu oznaczania dźwięku, nie zaś kategorii gramatycznej.

§ 396. **Ogólne zasady pisowni.** Pisownia polska, a w mniejszym lub większym stopniu i pisownia każdego języka, daje się sprowadzić do trzech zasad: fonetycznej, etymologicznej i historycznej.

1. **Zasada fonetyczna.** Piszemy wyrazy mniej więcej tak, jak one dają się słyszeć w wymowie osób wykształconych, i to jest pisownia fonetyczna (np. dech, tchnąć, oddychać, deszcz, dżdżysty, grzeszny, ssunąć, kasa, okazja, suma, proces, itp.). Naturalnie nie chodzi tu o zupełnie ścisłe i dokładne oznaczanie wymawiania we wszystkich jego odcieniach. Ścisłe fonetycznej pisowni używa się tylko dla celów naukowych; jest to tak zwana transkrypcja fonetyczna. Tak np. piszemy w polskim: piekł, uciekł, itp. niezupełnie dokładnie oddając rzeczywiste wymawianie, które w transkrypcji fonetycznej oznaczylibyśmy: p'ek, ućek, itp.

2. **Zasada etymologiczna.** Piszemy wyrazy zgodnie nie z obecnym wymawianiem, lecz z ich pochodzeniem, to jest zgodnie z pisownią, a po większej części i z wymawianiem pokrewnych im wyrazów; np. mór — morzyć; głód — głodny, głodzić; blizki — przysłówek staropolski blizu, poblizu, zbliżyć, bliźni; gryźć, gryź — gryzie, itp., i to jest pisownia etymologiczna.

3. **Zasada historyczna,** oparta na zachowaniu w obecnej pisowni tradycji dawnej, lub też powrotu do niej. Ta dawniejsza pisownia mogła opierać się już to na zasadzie fonetycznej, to jest na dawniejszym wymawianiu, już też na względach etymologicznych, to jest pokrewieństwie wyrazów i form gramatycznych; albo też mogła być pozbawiona podstawy racjonalnej, a tym samym dowolna, a nawet i błędna, lecz jest dla nas uświęconą zwyczajem

Już z samego określenia pisowni historycznej wynika, że w wielu razach jest ona jednocześnie etymologiczną, o ile mianowicie oparto ją na prawdziwym stosunku

pokrewieństwa form i wyrazów (np. szósty, siódmy, wtorek). W innych znowu wypadkach pisownia historyczna odtwarza tylko pozorne stosunki form gramatycznych i wtedy opiera się nie na etymologii, lecz na analogji. Taką np. jest pisownia 'módz' zamiast 'móc'; dawniejsza 'bydź', 'kłaśdź', zamiast 'być', 'kłaść'; taką jest pisownia 'dwóch' obok i zamiast 'dwuch'; itp. Na analogji też opiera się pisanie w wyrazach: wyżej, wyższy, wyższość głoski *ż* zamiasz *sz*, tj. zamiast wyszej, wyszszy, wyszszość (pień *wys-: wys-oki*); tu bowiem wzorowano się na wyrazach: niżej, niższy, niższość (ob. § 3 i 230).

I. Pisownia fonetyczna.

§ 397. **Kreskowanie liter *a*, *e*, *o*.** W głosowni była mowa o samogłoskach pochylonych *á*, *é*, *ó* (§ 12). W piśmie samogłoski te oznaczano dawniej kreskowaniem. Kreskowanie to po dziś dzień ogólnie zachowane zostało tylko co do samogłoski *ó*, wymawianej jak *u* (o czym niżej § 422). Co zaś do samogłosek *á* i *é*, to kreskowania tych liter zaniechano, mianowicie:

1) Kreskowania *á* zaniechano już w wieku XVIII-ym (ob. § 107, str. 96), ponieważ wtedy odrębne wymawianie *á* pochylonego znikło zupełnie. Późniejsze próby wznowienia kreskowania, to jest pisania: *pán*, *rolá*, *taká*, *małá*, itp. pozostały bezskuteczne: piszemy więc stale bez kreski: *pan*, *rola*, *taka*, *mała*, itp.

2) Co do *é*, kreskowania tej litery zaprzestano dopiero w ostatnich dziesiątkach w. XIX-go. Powodowano się w tym razie naprzód względem teoretycznym (zasada pisowni fonetyczna); skoro bowiem w wymawianiu warstw wykształconych wychodzi z użycia *é* pochylone i zamiast tego dźwięku słyszymy przeważnie *e* otwarte, jasne, przeto kreskowanie litery *e* stało się zbytecznym. Powtóre, miano też na widoku względ praktyczny: przez zaniechanie kreskowania *é* osiągnięto znaczne uproszczenie pisowni. Pisze się więc stale:

chleb, kobieta, śnieg, dobrodziej, dobrej, naszej, więcej, po-
wie, nie śmie, wiesz, pasterz, itp. (porów. § 12 i 55).

Wyjątkowo w rymach zachowuje się dawniejsze kreskowanie *é*; np. w wyrazach takich jak: 'więc*é*' dla rymu z 'sprzymierze*ńcy*', 'kobi*é*to' — 'odkry*to*', 'ulic*e*' — 'świ*é*ce' (Mickiew.), 'o ni*é*j' — 'w dloni', 'cie*ś*ni' — 'wcześ*nié*j', (Słowacki), 'dal*é*j' — 'znali', 'odzywa' — 'śpi*é*wa', (Kraśiński), itp.

§ 398. **Pisanie *e* i *a*.** Samogłoski nosowe zachowujemy zgodnie z wymawianiem ludzi wykształconych (mniej lub więcej wyraźnym), pisząc:

*e**a*

A) w deklinacji:

1. w mianowniku, bierniku i wołaczu liczby pojed. w dopełniaczu liczby mnogiej rzeczowników rodzaju nijakiego takich jak: imię, ramię, plemię..., zwierzę, ciele, dziewczę, księżę itp. w dopełniaczu liczby mnogiej rzeczowników rodzaju nijakiego takich jak: zwierząt, źrebiąt, cieląt, orląt, dziewcząt, książy, itp. (obacz §§ 86, 92 i 95).

2. w bierniku liczb pojed. w bierniku liczby pojedynczej rzeczownika panią (ob. § 107, str. 97).
r. żeńskiego, zakończonych w mianowniku na *a* i *i*; jak np. matkę, głowę, duszę, wolę, pracę, suknię, historję, edukację, Anglję, Marję, boginię, itp.

Toż samo w bierniku l. p. rzeczowników męskich takich jak: mężczyznę, rządęcę, zbójęcę, cieślę, Zaręcę, Matejkę itp.

W bierniku l. p. zaimków w osobowych: *mię*, *cię*, *się* i wskazującego *tę*.

W bierniku l. poj. wszystkich innych zaimków, przymiotników, liczebn. i imiesłowów rodz. żeńsk., oraz w narzędniku l. p. wszystkich rzeczowników, zaimków, przy-

miotników, liczebn. i imiesłowów r. żeńsk., np. ową, swoją, którą, dobrą, jedną, zabraną...

Tak więc w bierniku liczby pojedynczej pisać należy: tę panią, swoją historję, moją jedną lekcję, naszą edukację, waszą opinię, czyją wolę, każdą władzę, żywą wyobraźnię, którą Marję, całą Francję itp.

B) w konjugacji:

ę zachowuje się: 1. w osobie 1-ej lic. poj. słów, jak: niosę, biorę, piszę, ciągnę, cierpię, kupuję, bronię, itp.

2. w formach imiesłowu czynnego przeszłego na rodzaj żeński i nijaki w liczbie pojed. takich, jak: żęła, żęło, cięła, cięło, ciągnęła, -nęło, itp., i w liczbie mnogiej na wszystkie rodzaje: żęli, żęły, pocięli, pocięły, ciągnęli, ciągnęły, itp. Podobnie w formach złożonych z tychże imiesłowów, np. żęłam, cięłaś, wzięłam, wzięliby, przyjęłaś, żęliśmy, ciągnęłyście, wyjęliśmy, zapięłyście, itp.

§ 399. Należy pisać prawidłowo *e*, a nie *ę*, zgodnie z poprawnym wymawianiem, w wyrazach: mieszać, mieszanina, przymieszka, zamieszanie... i mieszkacć, mieszkanie, mieszkaniec, pomieszczenie, itp.

Natomiast pisanie i wymawianie z nosowym *ę* wyrazu piękny, piękność i innych jego pochodników jest prawidłowe; również: będzie, mężczyzna (nie: bedzie, mężczyzna!).

1. *ą*: w osobie 3-ej l. mnog. wszelkich słów; a więc: niosą, biorą, piszą, cierpią, kupują, bronią, znają, słuchają, itp.

2. *ą*: w formach imiesłowu czynnego przeszłego na rodzaj męski tychże słów, to jest: żął, ciął, wziął, ciągnął, sprzątnął, żąłem, wzięłeś, itp.

3. w imiesłowie czynnym zaprzeszłym (nieodmiennym) tychże słów, to jest: zżawszy, zwiąwszy, sprzątnąwszy, itp.

4. w imiesłowie teraźniejszym czynnym wszelkich słów, np. będąc, -ący, niosąc, znac, tnąc, ciągnąc, pisząc, cierpiąc, słuchając, mając, -ący, -ąca, -ące, itp.

§ 400. **Miękczenie spółgłosek.** Spółgłoski *ś* i *ź* pisze się zgodnie z wymawianiem przed następującą miękką *ń*.

ś

ź

a) w słowach przed przyrostkiem *nie* (nie), jak np. błysniesz, błysnie... gaśnie, więzniesz, grzęźnie, liźnie, rośnie, ciśnie, pryśnie, itp. bryźnie, itp.

b) w osnowie rzeczowników, np. wiśnia, czereśnia, na sośnie, wiośnie, w Prośnie, we śnie... W przyrostku *izna*, np. bieliznie, gotowiznie, surowiznie, włoszczyznie, ojczyznie, itp. Oraz w osnowach: Dreźnie, Gnieźnie.

Podobnie pisze się *ś*, *ź*, w innych wyrazach przed miękkimi *ć*, *dź*, *m'ń*, *l*.

osobiście, osobiści, zamaszycie, gwiazdzie, gwiazdzisty, bróźście, w mieście, artyście, dzie, bróździe, jeździe, po artyści, materjaliści, piśmie; przyjeździe, weźmiesz, weźpuście, wyrośli, wzniośle. mie, uwięźli, przywieźli...

W wyrazach: wyspie, ospie, izbie, pasmie, odezwie, nazwie, artyzmie, patryjotyzmie, egoizmie, optymizmie, zachowują się twarde *s* i *z* przed miękkimi *p'*, *b'*, *m'*, *w'* zgodnie z formami pozostałych przypadków tych wyrazów (wyspy, ospą, izbami, pasmem, optymizmu...), gdzie po *s* i *z* następują twarde.

Podobnie twarde *ź* przed miękkimi *m'ń*, *w'*... wymawiamy i piszemy w wyrazach: zwierz, zwierciadło; jako też w wyrazach złożonych z tym przyimkiem, jak np. zwierzchnik, zwiastun, związek, zwinąć, zbierać, zdziwić, zdziałać, zmiana, zmiatać, zmierzyć, znieść, zniszczyć, zmiąć, zmiękczyć, zmiłować się, zlepić, zlewać, oraz w pochodnych od tychże wyrazów, np. zwierzyna, zwięzyły, zmienić, itp. (por. § 409).

Piszemy *ź* na początku wyrazów: źle, źli, źdźbło, jako też: źrebię, źrenica, źródło i pochodnych od nich.

ś i *ź* w przymiotnikach przed przyrostkiem *ny*, *na*, *ne*; np.

głośny, głośna, głośne, głośni, groźny, groźna, groźne, groź-
grymaśny, leśny, kwaśny, li- ni, mroźny, luźny, pokaźny,
tośny, skośny, donośny, itp. późny, wyraźny, woźny, itp.

Twarde **s** i **z** mamy w przymiotnikach:

bolesny, ciasny, cielesny, jas- przyjazny, żelazny.
ny, mięśny, miłosny, radosny,
sprośny, wczesny, własny, za-
zdrosny, żalony.

Formy liczby mnogiej tychże przymiotników przed mięk-
kim *ń*, oraz przysłówki mają miękkie *ś*, *ź*, niezależnie od
tego, czy zmiękczenie jest właściwe liczbie pojedynczej, lub
nie; np.

głośni, znośni,... bolesni, jaś- luźni, groźni, pokaźni, przy-
ni, radośni, własni, zazdrośni; jaźni,... mroźno, luźno, groź-
głośno, litośnie, boleśnie, jaś- nie, wyraźnie, przyjaźnie, ja-
nie, radośnie, zazdrośnie, itp. ko też wyr. żelazniak.

§ 401. Spółgłoski **s**, **ś**, **sz**. W razach wątpliwych
co do użycia spółgłosek *s*, *ś* lub *sz*, stosujemy się do wy-
mawiania poprawnego, pisząc:

a) **ś** w wyrazach swojskich, jak oto:

ściana	śląd	śniady	świadectwo
ściągać	ślepy	śnić	świat
ściek	śle, odeśle	śnieg	świder
ścielą	przysle	śpiew, śpiewać	świegotać
ściemnieć	śliwka	śnieg, śpisz	świerk
ścieżka	ślizgać się	śpioch	świeży
ścigać	ślub	średni	święty
ścinać	śmierć	środa	świst
ścisk	śniadanie	śsie	świt, itd.

z obcych zaś: ślamazarny, śledź, śliż (rybka), ślu-
sarz, śmiga, śmigać, śmigus, śpichlerz, śpichrz, śpiż, śpiżar-
nia, śrut, śruba.

b) **sz** przeważnie w wyrazach obcych, jak oto:

auszpik	kształt	szkaplerz	szkopek
areszt	nareszcie	szkarłat	szkopuł
biskopkt	reszta	szkielet	szlaban
herszt	szkalować	szkło	szlachcic

szlachtować	szmaragd	szpinak	sztukaterja
szlafmyca	szmelc	szpital	szturm
szlafrok	szmermel	szpryca	sztych
szlak	szmuklerz	szprych	sztyft
szlam	sznur	szprync	sztygar
szlarka	szpadel	szpulka	sztylpa
szlaz	szpagat	szragi	sztywny
szleja	szparag	szrama	szubrawiec
szlichtada	szpic	sztafeta	szustać
szlifa	szpicruta	sztambuch	szuwaks
szlifierz	szpiczasty	sztandar	szwendać się
szlochać	szpieg	sztolnia	szwindel
szluza	szpik	sztos	szych
szłapać (obok człapać)	szpikować	sztuciec	szylkret
	szpilka	sztuka	wreszcie...

ze swojskich zaś: koszlawy, szczaw, szczebiot, szcze-
nię, szczep, szcześcić, szczupły, szczytać, szron, pszenica,
pszczola, kszyk (ptak), itp.

c) **s** w wyrazach obcych, jak oto:

pasport	sołtys	stebnować	strajk]
skandal	spacer	stelmach	strofować
skarpetki	spirytus	stempel	strucla
smalec	spryt	stokfisz	strych (co inne- go sztrych)
smarować	stalugi	stos	
snycerz	stangret	stragan	sus itp.

ze swojskich: spiąć, spinać, spijać, spiekota, spie-
rać, spieszyć obok śpieszyć, pośpiech, spis, srebro, stukać,
stukam, stuka..., śwędzić, itp.

§ 402. Spółgłoska **sz** (nie zaś *s*) pisze się przed *cz*;
np. w wyrazach: mieszczanin, mieszczaństwo, ucześnieć,
szczęśliwy, szczyt, szczyłek, puszcza, oszczędzać, gąszcz,
deszcz, tłuszcz, barszcz, dreszcz, proboszcz, itp.

Podobnież w rzeczownikach z przyrostkiem *izna*, jak:
polszczyzna, królewsczyzna, cudzoziemszczyzna, płaszczy-
zna, Słowiańszczyzna, itp.

W męzczyzna i chorążczyzna zachowuje się etymolo-
giczne *ż*.

Natomiast pisze się *c* przed *cz*, jak: w staroświec-
czyzna, krawiecczyzna, turecczyzna, Płocczanin; w niektórych
jak: kozaczyzna, grecczyzna... mamy samo *cz*.

§ 403. **ź**, nie zaś **ż**, zgodnie z wymawianiem, pisze się w wyrazach: żbik, żmija, drażnię, drażnić, drażliwy, podrażnienie, wrażliwy (lecz: obraźliwy, przeraźliwy, zaraźliwy), próżny, próżni, różny, różni, różnie, zreć, żrą.

§ 404. **Spółgłoski rz**, nie zaś **rz** pisać należy w wyrazach: dzierzę, dzierzysz..., dzierzec, dzierzawic, dzierzawca, skarżyć, oskarżony, oskarżyciel, drzę, drzysz, drzy... drzeć, drzenie, rzeć, rżysko, oberża, i w pochodnych; w pierwiastkach tych wyrazów są dwa osobne brzmienia *rg* lub *rz* (drg-ać, drż-eć, skarg-a, skarz-yć).

Natomiast piszemy etymologicznie *rz* (= ř) w wyrazach: drzesz, drze... drzeć, rznąć, rzną, mierzwa, gorzki (nie gorzki!), tu bowiem pierwotnie było *r*.

§ 405. **Miętkość spółgłosek k', g'**. W wyrazach swojskich spółgłoski *k'*, *g'* przed samogłoską *e* piszemy przez *ki*, *gi* (np. kieł, okienko, wielkie; ogień, igielka, drogie); tak też i w wyrazach przyswojonych te same spółgłoski przed *e* pisać należy, tj. pisać i tutaj: *kie*, *gie*, jak to już w rzeczy samej oddawna przyjęto we wszystkich wyrazach z miękkim *k'* i w wielu z miękkim *g'*; np.

agienda	dagierotyp	gieorginja	bukiet
agent	ewangielja	gieranja	lakier
agencja	egzagieracja	giermek	legiend
algiebra	figiel	giest	likier
algierka	giełda	giestykulacja	magiel
alkierz	giemza	giez	margiel
angielski	gienealogja	giezł	markier
ankier	gienerał	inteligencja	nagietek
ankieta	gieneza	kielich	szkielet
na bakier	gienjusz	kielnia	tygiel
bankier	gieografja	kiermasz	wegietacja
cyngiel	gieometrja	kierować	sugiestja itp.

Tak samo pisać *gie* w imionach i nazwiskach osób i nazwach geograficznych, jak oto: Eugienja, Giedymin, Giełgud, Giejsztor, Giełczew rz., Gienewa, Gienua, Gieorgja, Giermanja, Giertruda, Gierwazy, Ifigienja, Jagiełło, Skirgiełło, Masagieci, Węgier, Wogiezy, itp.

§ 406. Z powodu blizkiego podobieństwa w wymawianiu *g'* i *j*, obok niektórych wyrazów obcych ze zgłoską *gie*, weszły w użycie równouprawnione ich formy ze zgłoską *je*; jak oto: agient — agent, gienerał — jenerał, gieografja — jeografja, gieometrja — jeometrja, regiestr — rejestr, regient — rejent (z różnicą znaczeń: 1-e, zastępca panującego, 2-e, notariusz). Podobnie obok wyrazu logika używany jest loika (= lojika) i pochodne loiczny, loicznie...

§ 407. **Zmiękczenie spółgłosek wargowych b', p', w', f', m'** na końcu wyrazów i zgłosek nie daje się słyścić w dzisiejszym wymawianiu; dla tego zaniechano zbytecznego ich kreskowania i przyjęto pisać bez kreski': rzeczowniki, jak: chorągiew, drób, drop, gołąb, głąb (głębi), jedwab, karm, krew, Radom korab, modrzew, marchew, stągiew, żóraw, itp.; liczebniki: siedem, osiem; rozkazniki słów: rób, róbmy, karm, karmcie, mów, staw, traf, wystąpcie, itp.

§ 408. **Spółgłoski głośnie i ciche**. Przymek *z* (pierwotny *z* lub *s*), gdy jest użyty osobno przed imieniem, pisze się stale przez *z*, to jest zarówno: z bratem, z domu, z głowy, z wiosną, z żalem, itp., jako też: z panem, z tobą, z książką, z fabryki, z serca, z szafy, itp.

§ 409. Przymyki *s* i *z* na początku wyrazów złożonych piszemy zgodnie z wymawianiem, to jest:

z przed spółgłoskami głośnemi czyli dźwięcznemi (przed: b, b', d, dź, g, g', h, j, l, ł, m, m', n, n', r, rz, w, w', z, ż, ź); np.

zbratać się	zgoda	zjeść	zrobić
zbiierać	zgiąć	zlepić	zrzynać
zbroja	zhańbić	złapać	zważyć
zbieg	zhardzieć	zmacić	związać
zbiór	zharmonizować	zmrozić	zzuć
zbić	zhasać się	zmartwić	zziębnać
zdjąć	zheblować	zmiażdżyć	zżąć
zdrobniały	zhołdować	zmiąć	zzuć
zdziałać	zjawisko	znużyć	zżęty
zdzierać	zjednać	zniżyć	zżymać się...

s przed spółgłoskami cichemi czyli bezdźwięcznymi (to jest przed p, p', f, t, k, k', ch, s, ś, sz, c, cz); np.

spadać	stworzyć	schodzić	ssinić
spłata	stąd	schować	sszyć, sszywać
spłonąć	stamtąd	schronić	sszarzyć
spytać	skąd	schudnąć	scalkować
spiać	skądinąd	ssadzić	scedzić
spiec	skleić	ssunąć, ssuwać	scerować
spiekota	skończyć	ssypać	scicha
spijać	skopać	ssumować	szesać
sfalszować	skroić	ssyłać	szernieć
sformować	skruszyć	ssąpić	szcerstwieć
sfrunąć	skierować	ssiadać, ssiąść	szczerwienieć
stoczyć	schlebiać	ssiady	szepiać itp.

(szczepiać = łączyć, lecz: 'szczep, szczepić, szczepienie' — o drzewie).

§ 410. Przyimek *s (z)* przed spółgłoskami miękkimi (ć, l, m', p', w'), w razach, gdzie spółgłoski te wywarły swój wpływ miękczący na przyimek, pisze się zgodnie z wymawianiem przez *ś*; np. ściąć, ścieśniać, ścierpieć; ściagać, ściek, ścisk, ściemnieć, śmierć, śpiew.; zwłaszcza w wyrazach: ścierka, śliczny, ślub, śmiecie, śmietana, śniadanie, śniedź, świadek, które nie są już odczuwane jako złożone z przyimkiem (por. § 401).

§ 411. Przyimki *wes* i *wz* jako przedrostki w wyrazach złożonych piszą się w tej postaci przed spółgłoskami głośnymi; np. wzbijać, wzbudzać, wzdłuż, wzdychać, wzgarda, wznosić, wezbrać, wezglowie wezmę (lecz: weźmiesz, weźmie...);

przed spółgłoskami zaś cichemi piszą się zgodnie z wymawianiem przez *wes, ws*; np. wskazać, wspak, wsparcie, wspinać, wspomóc, wspólny, wstrząsnąć, wstrzymać, wesprzeć, westchnąć, (lecz: wściec się, wściekły, wściągać, powściągnąć, wraz z pochodnymi).

W przyimkach *roz, bez* przyjęto stale pisownię etymologiczną (ob. niżej § 445).

§ 412. Przyrostki *-stwo, -ski, -sko*. Rzeczowniki z przyrostkiem *-stwo*, przymiotniki z przyrostkiem *-ski*

i przysłówki na *-sko* zatrzymują **s** swoich przyrostków; pisać więc należy (bez względu na ostatnią spółgłoskę osnowną wyrazu): bóstwo, męstwo, mnóstwo, niedołęstwo, ochędóstwo, krzywoprzysięstwo, księstwo, podczastwo, łupiestwo, towarzystwo, ubóstwo, papiestwo, zwycięstwo; — boski, bosko, męski, męsko, papieski, paryski, kaliski, towarzyski, olkuski, praski, brzeski, świętokrzyski, francuski (lecz rzeczownik Francuzka = une Française), kaukaski, tyfliski, pruski, ruski, saski, hamburski, norymberski, petersburski, ryski, norweski, kopenhaski, elbląski, niski (przymiotnik dzierżawczy od nazwy miejscowości Nisko), itp. O wyrazach, w których z pierwiastkowe zachowuje się, zobacz niżej § 440—441.

§ 413. Przyrostki *-ctwo* i *-cki*. Brzmienie *c* przyrostków *-ctwo* i *-cki* piszemy zgodnie z wymawianiem przez *c*; np. w wyrazach: bractwo, bracki, świecki, szlachectwo, opactwo, bogactwo, sieroctwo; świadectwo, tkactwo, pieniactwo, próżniactwo, kozactwo, żebractwo, robactwo, ptactwo, obok postaci analogicznej ptastwo, utworzonej na wzór innych rzeczowników z przyrostkiem *-stwo*, itp. O wyrazach, w których się pisze *-dztwo, -dzki*,... ob. niżej § 445.

§ 414. Spółgłoski podwójne. W wyrazach polskich grupy liter: *ss, zz, cc, ćć, czcz, dźdź, ww, dd, ħ, mm, nn, nń, kk* nie oznaczają właściwie dwóch osobnych spółgłosek, lecz bardziej przeciągłe i energiczne wymawianie jednego dźwięku; właśnie to charakterystyczne wymawianie oddaje się w piśmie spółgłoskami podwójnymi, zgodnie zresztą z budową etymologiczną wyrazów; np. ssać, zzuć, bezzasadnie, bezzwłocznie, bezzębny, świeccy, greccy, niemieccy, wróćcie, czczę, uczczenie, naczczu, dźdźysty, wwozić, naddać, poddasze, oddech, pieħa, mieħa, łammy, karmmy, panna, manna, ranny, czynny, dzienny, dziennie, imienny, dziecinny, konny, konnica, okiennica, zwolennik, dzwonnik, dzwonnica, uczenica, zakonnica, lekki, miękki itd.

Najwięcej mamy w języku wyrazów z podwójnym *n*. W każdym z nich zeszedł się jeden z przyrostków: *ny, na, ne, nie, nik, nica* z ostatnim *n* osnowy. Wyrazy kończące się

nie na *n* w osnowie, mają tylko jedno *n* przyrostkowe, jak: pełny, srebrny, żelazny, lub też: szklany, miedziany, drewniany, druciany, posrebrzany, oraz: kamienica, szklenica, itp.

§ 415. W wyrazach cudzoziemskich zachowujemy podwójną spółgłoskę etymologiczną, o ile wymawianie jej energiczne i przeciągłe daje się słyszeć, podobnie jak to ma miejsce w swojskich, o których była mowa powyżej (§ 414); np. ballada, belladona, buddyzm, bulla, flotylla, idylla, lenno, libella, madonna, mennica, mokka, prymadonna, wanna, rytna...

W imionach własnych, zwłaszcza mniej spolszczonych, jak oto: w nazwach geograficznych i nazwiskach rodowych, zachowujemy spółgłoski podwójne bez względu na wymawianie: jak np. Apollo, Attyka, Chantilly, Halla, Hellada, Helenowie, Jassy, Mekka, Odessa, Otto, Pallas, Saragossa, Sully, Rousseau, Oppert, de Rialle, Correggio, Hellwald, itp.

§ 416. **Spółgłoski pojedyncze.** W wyrazach przyswojonych, gdzie wymawianie pojedynczych spółgłosek zupełnie się ustaliło, piszemy fonetycznie, bez względu na etymologję, spółgłoski pojedyncze, np.

afekt	esencja	komitet	prasa
aluzja	gama	komunikacja	proces
aparat	gramatyka	kontrola	procesja
apelacja	grasować	korekta	profesor
asenzacja	grupa	koresponden-	Prusy
asesor	iluminować	kurjer [cja]	pruski
asymilacja	ilustrować	mapa	rasa
asystent	irytować	misja	Rosja
Asyrja	kamaryla	nowelka	rosyjski
Abisynja	kasa	oficer	ruski
balustrada	klasa	oficjalista	sesja
beletrysta	kolacja	okazja	sukcesja
busola	kolega	opozycja	suma
deseń	kolegium	pasażer	taryfa
efekt	kolekcja	pesymista	teroryzm
emisja	komisja	posesja	terytorjum...

§ 417. **Samogłoskę *u*** piszemy literą *u* zgodnie z wymawianiem w następujących wyrazach swojskich i cudzoziemskich:

absurd	brus	but	drużyna
adjunkt	bruśnica	buta	dubelt
adjutant	brutal	butelka	dublet
akuratny	brzuch	butwieć	duch
akustyka	buchać	buzia	duda
album	buczyna	buzować	duet
altruizm	buda	centurja	dukąt
alumn	budować, -uję	cherubin	duma
aluzja	budzić	chluba	duński
alun	budżet	chlupać	dureń
ambulans	bufon	chlustać	durzyć
ampulka	Bug, -u	chmura	durszlak
amputacja	buhaj	chrupać	dusić
amulet	bujać	Chrystus	dusza
amunicja	buk, -u	chuchać	duszkiem
arbuz	bukiet	chuć	duży
argument	bukszpan	chudy	dwu, dwóch
arkusz	buljon	chustka	dwukropek
artykuł	bulwa	ciura	dwururka
ateusz	bulwar	cuchnąć	dwuznacznik
augur	bułany	cucić	dyżur
ażurowy	buława	cud, cudny	dziupla
bałamucić	Bułgar	cudzy	dziura
balustrada	bułka	cug, -owy	dżuma
bambus	bunt	cukier	edukacja
baniałuka	buńczuk	czeluść	entuzjazm
bankrut	bura	czub	fakultet
bibuła	burak	czucie	fluksja
biskup	burczeń	czupryna	folusz
bisurman	burda	czuwać	forszus
biuro	burgrabia	deputacja	fortuna
biurko	burka	dłubać	framuga
biust	burmistrz	dłuto	francuski
biżuterja	burnus	dług	frukt
bluszcz	bursa	długi	fuga
bluza	bursz	dłużnik	fujarka
bluzgać	bursztyn	dmuchać	fukać
bluźnić	bursztówka	dokuczać	fular
brud, -u	burt, -u	drugi	fum
bruk	bury	druk	fundacja
brukiew	burza	drumla	funt
bruljon	burzan	drut	fura
brunatny	burzyć	druzgotać	furgon
brunet	busola	drużba	furja

furknąć	iluminacja	komput	kulas
furman	indult	komtur	kulawy
furta	jaguar	komunja	kulbaka
fusy	jałmużna	konduita	kulczyba
fuszer	jarmuż	konfuzja	kuleć
futerał	jaszczurka	koniuszy	kulić
futro	jubilat	konjugacja	kulig
futrować	jubiler	konkurent	kulik
gbur	jubka	kontuzja	kulisy
gjaur	jucha	konwulsja	kulsze
głuchy	jucht	koturn	kultura
głupi	juczyć	kruchy	kułak
gnuśny	judzić	kruczata	kum
gruby	juhas	krucyfiks	kumpie
gruchać	juk	kruk, kruczek	kumys
gruchotać	junak	krup	kuna
gruczoł	jurysta	krupa	kundel
gruda	jutro	krupnik	kunszt
grudzień	jutrznia	kruszec	kupa
grant	już	kruszyć	kuper
grupa	kadłub	kruża	kupiec
grusza	kajuta	krużganek	kupon
gruz	kaktus	krztusić się	kur
gubić	kalumnja	Kuba (Jakób)	kura
guma	kałuża	kuban	kuracja
gumno	kangur	kubek	kurant
gunia	kańczuk	kubel	kuratela
gusło	kapucyn	kubrak	kurator
gust	kapusta	kuc	kurcz
guz	karuzel	kuchnia	kurczę
guzdrać się	Kaszuba	kuć, kuję, kuty	kurek
hołubiec	katakumba	kuczka	kurenda
hubka	katusza	kudły	kurhan
Hucul	kauczuk	kufa	kurjer
hufiec	klub	kufel	kurnik
huk, huczny	kluc	kufer	kuropatwa
hulać	klucz	kuglarz	kurować
humanista	klusek	kukać	Kurpie
humor	kłuc, kłuję	kukielka	kurs
hurmem	klus	kuksać	kurta, kurtka
hurtowny	knuć, knuję	kukułka	kurtyna
husarz	knut	kukurydza	kurz
huta	kociuba	kula, kulka	kusjć
huzar	kolumna		kuśnierz

kustosz	łupież	nukać	plug
kustrać	łupina	numer	plużyć
kusy	łuska	numizmat	pobudka
kusz	łuszczyc	nurek	podług
kusza	łut	nurt	poduszczac
kutas	łużyna	nurzac	poduszka
kutner	manipulacja	nuta	popup
kutwa	marmur	nużyć się	pokusa
kuzyn	marudzić	obdukcja	pokuta
kuźnia	Mazur	obluda	polubowny
legumina	mruczeć	obrus	południe
lub, lubo	mrugać	obskurant	ponury
lubaszka	mruk, -czeć,	obstrukcja	popularny
lubić	mrużyć	obuć, obuwie	poruczyć
lucyper	muc	obuch	poruszyć
lud	mucha	obudzac	potulny
ludzki	mufka	oburacz	poufały
lufa	mularz	oburknąć się	półkula
luka	multanka	odpust	protokul
lukrecja	muł	okruch	pruć, pruję
lukrować	mumja	okrutny	przegub
lunatyk	mur	okulary	przepuklina
lunąc	murawa	okulista	przysłulek
luneta	Murzyn	okupacja	psuć, psuję
lustro	mus	orangutan	publiczny
łuśnia	musieć	ostrużyny	puch
lutnia	muskać	oszukać	puchlina
lutować	muślin	oszust	puchnąć
luty	musować	otucha	puciołowaty
luzak	mustra	pałuba	puł
luzem	muszkatela	paskudny	pułko
luźny	muszkiet	pastuch	pułel
lub	muszla	pazur	puder
lubek	musztarda	perfumy	pugilares
lubin	musztra	peruka	puginał
lucznik	mutra	pigułka	puhacz
luczywo	muza	pióropusz	puhar
ludzić	muzułmanin	pluć, pluję...	puk
lug	muzyka	plugawy	puklerz
luk	nasturcja	plusk	pularda
luna	nauka	pluskwa	pulchny
łup	niechlujstwo	plusz	pulpet
łupać	nucić	pluton	pulpit
łupiestwo	nudzić	pluco	puls

pułk	rumiany	strup	szkuta
punkt	rumor	struś	szluz
purchatka	rumowisko	student	szmuklerz
purpura	runąć	studjować	sznur
purysta	runo	stulecie	szpunt
pusty	runy	studnia	sztuciec
pustynia	ruń	studzić	sztofada
puszcz	rupieć	stuk, -ać	sztuka
puszcza	rura	stuła	szturchać
puszka	rusalka	subjekt	szurm
puszyć się	ruszać	subtelny	szurmak
puścić	rusznica	suchy	szuba
puścizna	ruszt	sufit	szubienica
putać	rusztowanie	sufler	szubrawiec
puzon	ruta	sufragan	szufla
puzdro	rutyna	suka	szuflada
rachuba	rzucić	sukcesja	szuja
ratusz	rzut	sukmana	szukać
regulamin	samolub	suknia	szuler
rekrut	schludny	sukno	szum
rekurs	sekularyzacja	sułtan	szurgot
reputacja	sekunda	sum	szuwaks
resursa	sekutnica	suma	ślub
rezultat	skrucha	sumak	ślusarz
rotunda	skubać	sumiasty	śruba
rozruch	skutek	sumienie	śrut
rozrzutny	śluch, -ać	sunąć	śluc, tłukę...
rozpruwać	śluga	suplikacje	ślum
rozturchan	ślup	surdut	ślumaczyć
rozum	śluszný	surma	ślumić
rubaszny	służyć	surowy	ślumok
rubin	smucić	sus	ślusty
rubryka	smug	susza	śluszcza
ruch	smuga	sutanna	śluchleć
ruchomość	smukły	suteryna	truchtem
ruda	smutny	suty	trucizna
rudel	snuć, snuje	suwać	truć, truję...
rudera	spekulacja	sytuacja	trud
rudnik	statua	szczuć	truffa
rudy	strucla	szczudło	trumna
rugować	struga	szczupak	trup
ruina	strugać	szczupły	trupa
rujnować	strumień	szczur	truskawka
rumak	struna	szczutek	truteń

trutka	turkus	usta	zawierucha
trybularz	turmalin	uśmiech	zguba
trybuna	turniej	utopja	złudzenie
trybunał	turysta	uzda	zmudny
tryumf	tusz	wiekuisty	zmuszać
tu, tutaj	tusza	wnuk	znużenie
tuba	tuszyc	wuj	zruczać
tuczyć	tuz	wulgata	zuch
tudzież	tużurek	wulkan	zuchwały
tulić	tuzin	wybuch	zupa
tulipan	udobruchać	wykluczyć	zupełny
tulać się	ufać, ufność	wypukły	zzuć
tułów	ufnal	wypustka	żaluzja
tuman	ulica	wyrzut	żubr
tumult	ul	wzburzenie	żuchwa
tupać	umbrelka	wzdłuż	żuć
tur	uncja	zapusty	żuk
turban	uniform	zarzut	żuławy
turbować	unita, unja	zasuwa	żupa
turczyć	upust	zasuwka	żupan
turkawka	urlop	zaulek	żur
turkot	urna	zawsznik	żużel.

Pisownia fonetyczna powyższych wyrazów co do *u* jednocześnie zgodna jest i z ich etymologią. Zaledwie w kilkunastu z nich naruszona została zasada etymologiczna, jak oto: but, butwieć, dłuto, drut, dziura, furta, luźny, łut, nuta, nucić, nurek, nurzać, śrut, ślusarz, jałmużna, jaszczurka, marmur, protokół, pułk, pułkownik, stuła, struna i in.

§ 418. **U** w przyrostkach lub w końcowych zgłoskach wyrazów.

Samogłoskę *u* piszemy w następujących przyrostkach, lub też w końcowych zgłoskach wyrazów, gdzie zgłoski te nie są przyrostkami, lecz należą do pierwiastku ¹⁾:

¹⁾ Tak np. w wyrazach: leniuch, lisiura, beczulka, rachunek... przyrostkami są: *-uch*, *-ura*, *-ulka*, *-unek*; w wyrazach zaś takich, jak: fartuch, wańtuch, produkt, trunek, lub: chmura, niechluj..., brzmienia końcowe: *-uch*, *-ukt*, *-unek*, *-ura*, *-uj*, nie są

a) w swojskich i przyswojonych:

uj; np. niechluj;

uł, uła, ułka: artykuł, muskuł, skrupuł, tytuł, cyrkuł, szko-
puł, karbunkuł, protokuł, reguła, formuła, infuła,
kopuła, fistuła, rotuły, wokabuły, szkatuła, safan-
duła, ceduła, kanikuła, pigułka, szypułka, jarmu-
ka, kapsułka, stambułka; gaduła, pakuły, beczu-
ka, niecułka, szkatułka...

ula, uło: matuła, ciotuła, koszula, zazula, cebula, tatulo,
dziadulo, chłopulo;

ulec: budulec, hamulec, krogulec, sękulec, strychulec, szpi-
kulec;

un, unka: biegun, całun, opiekun, piastun, piołun, kołdun,
kołtun, piorun, zdun, zwiastun, opiekunka, pia-
stunka...

uch, tuch: kozuch: koniuch, leniuch, piecuch, smoluch, dzie-
ciuch, kopciuch, kocmołuch, wycieruch, pastuch,
paluch, łańcuch, obzartuch, fartuch, flejtuch, wań-
tuch, cybuch;

ucha: pielucha, siwucha, czarnucha, zawierucha, jemiełucha,
pazucha, prażucha, dziewucha, starucha;

uga: śmieciuga, papuga, pleciuga, szaruga, kolczuga, fra-
muga, maczuga;

ur, ura: piechur, mazur, szczur, kaptur, kosztur, mundur,
kontur, lisiura, wilczura, chmura, szlachciura,
niemczura;

uk: borsuk, hajduk, kaduk, Kałmuk, karuk, munsztuk;

uł, uła: kogut, mańkut, filut, bałamut, kierkut, atrybut, in-
stytut, statut, boruta, pokuta, waluta, cykuta, mi-
nuta, reduta;

us: całus, garbus, lizus, obdartus, raptus, pijus, morus, de-
rus, dzikus, nygus, psikus, Krakus, wiarus, słu-
gus, wisus, lamus;

przyrostkami, lecz częściami pierwiastków wyrazów: tuch, dukt,
trunek, chmur, chluj; w wyrazie zaś bułka, zgłoska buł- jest
pierwiastkiem, a -ka przyrostkiem.

uz: intruz, kartuz, kobuz, łobuz, szlachtuz, rajtuzy;

usz, jusz: fundusz, animusz, kapelus, cienkusz, chudeusz,
koklusz, kontusz, parwenjusz, proletarjusz, utra-
cjusz, nowicjusz, kuracjusz, nuncjusz, merkurjusz,
notarjusz, agrarjusz, antykwarjusz...

upa: skorupa, chałupa, szalupa;

utny: wierutny, rezolutny, bałamutny, rozrzutny;

w zdrobniałych:

ulek, ulka: np. tatulek, chłopulek, matulka, koszulka;

unio, unia: tatunio, Wojtunio, dziadunio, ciotunia, córunia;

uś, usia, usio: tatuś, Franuś, Piotruś, dziaduś, labuś, ma-
tusia, gębusia, córusia, Jagusia;

uszek, uszka, uszko: garnuszek, placuszek, kożuszek, wia-
nuszek, staruszek, paluszek, kaczuszka, serduszko,
jabłuszko;

utki: bielutki, króciutki, nowiutki, świeżutki, cichutki, mło-
dziutki;

uchny, uchna: bieluchny, niziuchny, kaździuchny, mamuch-
na, córuchna, ciotuchna, itp.

b) w cudzoziemskich:

um: muzeum, liceum, gimnazjum, kolegjum, studjum;

utor: egzekutor, koadjutor, interlokutor;

ument: argument, dokument, instrument, monument, po-
stument;

urg: chirurg, dramaturg;

ukt: kondukt, produkt, wjadukt;

ura: architektura, awantura, broszura, brawura, cenzura, fi-
gura, glazura, fryzura, kultura, natura, politura,
profesura, purpura, struktura, szlachciura, tektura,
tonsura, tortura, tynktura, itp.

uar: repertuar, rezerwuar, trotuar.

§ 419. Do przyrostków pochodzenia obcego należy tak-
że przyrostek *-unek* (staropol. *-unk*, niemieck. *ung*) w wy-
razach, przyswojonych przeważnie z niemieczyny, oraz w pol-
skich, na ich wzór utworzonych; jak oto:

basarunek	maszerunek	posterunek	szacunek
frasunek	meldunek	rabunek	szafunek
garnirunek	opatrunek	rachunek	szamerunek
gatunek	obstalunek	ratunek	trafunek
karczunek	opierunek	rynsztunek	tresunek
kierunek	pakunek	rysunek	trunek
kwaterunek	pocalunek	sprawunek	warunek
ładunek	poczęstunek	starunek	werbunek
malunek	podarunek	stosunek	wizerunek...

Oczywista, że ta sama pisownia przez *u* zachowuje się również i w wyrazach pochodnych, jak np. opiekunka, opiekunicy, biegunowy, gadulstwo, garnuszczyk, lisiurka, naturalny, figurować, chirurgja, instytucja... gatunkowy, opatrunkowy, rachunkowość, stosunkowo, słuchacz, posłuszeństwo, i t. d.

§ 420. **U w konjugacji.** Samogłoskę *u* zachowujemy zgodnie z wymową i etymologicznymi stosunkami form konjugacyjnych w słowach wzorów następujących: (konjugacja III gromada 4): kupuję, kupujesz... kupuj, kupując, kupujący; panuję, panuj, panując; króluję, bieduję, gotuj, próbuj (bezokolicznik z przyrostkiem *-ować*); b) widuję, widuj, widując, pokazuję, pokazuj, zatrzymuję... (bezokolicznik z przyrostkiem *-ywać*); c) w słowach pierwotnych, jak: czuć, czuję, kuć, kuję, kluje, knuję, obuję, pluję, psuję, snuję, szczuję, truję, snuję, żuję, i kłuję, pruję (ob. § 322); d) w częstotliwych: czuć, wykuwam, obuwam, przeżuwam, zatruwam, wykluwam, rozpruwam, itp. (ob. § 330—332).

§ 421. **Opuszczenie *w*.** Spółgłoskę *w* przed przyrostkiem *-stwo* opuszcza się w wyrazach, utworzonych od osnów przymiotników dzierżawczych (na *-ew*, *-ow*), jak oto: królestwo, ojcostwo, wójtostwo, wujostwo, stryjostwo, namiestnikostwo, sędziostwo, podsędkostwo, mistrzostwo, rządostwo, gapiostwo, łotrostwo, trzpiotostwo, hrabiostwo, dzia-dostwo, tchórzostwo, żydostwo, Józefostwo, Janostwo, Adamostwo... Lecz zachowuje się spółgłoskę *w* w osnowach niedzierżawczych; np. szewstwo (obok szewctwo), prawodawstwo, plugawstwo, myśliwstwo, rybołówstwo, krasomówstwo,

marnotrawstwo, znawstwo, krajoznawstwo; wyjątkowo zaś: lenistwo, bez *w*.

Piszą się ze spółgłoską *w* przymiotniki od tychże osnów dzierżawczych, utworzone za pomocą przyrostka *-ski*; jak oto: królewski ojcowski, wójtowski, wujowski, stryjowski, sędziowski, dziadowski, tchórzowski, Janowski, Grabowski, Kowalewski, Krakowski, Warszawski, Kutnowski, Częstochowski, Lwowski, itp.

II. Pisownia etymologiczna.

§ 422. **Kreskowanie litery *o*.** Stosujemy pisownię etymologiczną, pisząc *ó* kreskowane we wszystkich tych wyrazach, w których pierwotnie było *e* lub *o* otwarte (długie), następnie *ó* pochylone, a dzisiaj dźwięk ten stał się jednobrzmiącym z samogłoską *u*. Ma to miejsce w ogólnym wymawianiu:

A) stale we wszystkich formach wyrazów pokrewnych, niezależnie od warunków fonetycznych;

B) niestale, mianowicie tylko w formach, gdzie samogłoska *ó* znajduje się w zgłosce zamkniętej, podczas gdy w zgłoskach otwartych zachowuje się pierwotne *o*.

§ 423. A) **ó** stale zachowane mamy w następujących wyrazach:

w osnowach wyrazów: [*ó* z pierwotnego *e*]: córa, córka, czółno, przyczółek, pióro, zółć, zółty, zółw, żóraw, źródło; liczebników: szósty, siódmy; rzeczowników pochodnych: szóstka, siódemka, szóstak, czwórka; — przymiotników: poczwórny, poszóstny, itp.

[*ó* z dawniejszego *o*]: ból, zbój, zbójca, zabójca, zabójstwo, bóstwo, chór, dowódca, dowództwo, góra, góral, górski, Józef, Jakób, jaskółka, który, mnóstwo, mól, mówca, mówny, prawdomówny, małomówny (lecz wymowny), mówić, mózg, ochędóstwo, ogórek, ogół, ogólny, podwórze, póty, póki, dopóty, dopóki, późny, spóźniać się, próba, próbny, prócz, oprócz, równać, równina, równy, różga, róża, różny,

skóra, sobowtór, szczegół, szczególny, tchórz, twórca, twórczy, wytwórczość, ubóstwo, wiór, wojewódzki, województwo, wójt, wskórać, wtóry, wtórny, powtóre, powtórzyć, wtórować, ósmy, ósemka.

W wyrazach pół, spół, współ, wpół, nawpół i złożonych: półtora, półtrzecia..., półkole, półkula, półgroszek, półka, półkoszyk, półmisek północ, półrocze, pospółstwo (lecz: pospolity, pospołu), spółka, spółnik i wspólnik, wspólny, społeczny (lecz: społeczeństwo, społeczność, społeczeństwo, uspołecznienie), spółczeń, spółdziedzic, spółczucie, spółgłoska, itp.

[ró, odpowiadające starosłow. ra, rosyjskiemu oro]: bródka, chróst, król, królestwo, królewski, krótki, krótkość, obrócić, ogródek, podróż, podróżować, podróżny, próchno, prószyc (lecz rozproszyć), próżny, powróć, spróchnieć, spróchniały, stróż, stróżować, wróbel, wrócić, nawrócić, nawrócenie, naodwrot (lecz: zwrot, odwrotny, obrotny), wróżyć, wróżba.

[łó, odpowiadające starosłow. la, rosyjskiemu oło]: główny, kłócić, kłótnia, kłótniwy, młócić, płókać, płótno, włóczyć, włócznia, włóka, włókno, powłóczysty.

§ 424. Ó w rzeczownikach zdrobniących, utworzonych od osnów rzeczownikowych za pomocą przyrostków ek, ka, ko; jak oto:

z męskich: chłódek, wózek, ogródek, podbródek, podnózek;

z żeńskich: bójka, bródka, dróżka, główka, gomółka, jagódka, jaskółka, kłódko, kózkę, krówka, łódko, mówka, przymówka, wymówka, nóżka, obróbka, osóbkę, pogróżka, przegródka, przepiórka, przyjaciółka, pszczołka, robótkę, rozwódka, sobótkę, szkółka, trzódkę, wódkę, wywózka, zagródkę, ... dwójka, trójka, czwórka, oraz pochodne: podwójny, potrójny, poczwórny (lecz: dwojaki, trojaki, czworaki), trójca, trójką, trójnog, trójząb, trójlistny.

nijakie: kółko, łódko, półko, słówko, ziółko, wraz z pochodnymi: kółeczko, słóweczko, itp.

Tu należą również rzeczowniki na ów-ek, ów-ka: ołówek, nagłówek, podgłówek, półgłówek, przednówek, przychó-

wek, przysłówek; borówka, dachówka, gotówka, jałówka, kryjówka, krzyżówka, lamówka, leśniczówka, makówka, myszówka, pieprzówka, podkówka, przymówka, skazówka, skówka, średniówka, stalówka, sznurówka, wiśniówka, wymówka, zelówka, złotówka, Żydówka, żytniówka (lecz zasuwka, podobnie jak zasuwa, od osnowy suw — tej samej, co w słowie suwać).

Rzeczowniki utworzone przyrostkiem -stwo: bóstwo, mnóstwo, ochędóstwo, rybołówstwo, ubóstwo, zabójstwo; oraz dowództwo, województwo, powództwo.

§ 425. B) Ó niestale mamy w następujących razach: W mianowniku liczby pojedynczej rzeczowników i przymiotników w formie rzeczownikowej, oraz w innych wyrazach w zgłoskach zamkniętych przeważnie spółgłoską głośną, podczas gdy w zgłoskach otwartych, w innych przypadkach, utrzymuje się pierwotne o jasne. Oto spis tych wyrazów:

barłóg, -ogu	głóg	nabój	odwrót
bawół, -ołu	gnój	nadzór	odwód
bób, -obu	gotów	nałóg	ogród
bóbr, bobra	grób	napój	olów, -owiu
Bóg, Boga	gród	napór	opój, -oja
bój, boju	gwóźdz	narod	opór, -oru
bór, boru	kół, kołu	narów	ostrów
bród, -odu	kołowrót	nastrój	otóz, oto
bróg, -ogu	konwój	nawóz	otwór
chłód, -odu	kościół	niewód	ozór
chód, -odu	krój	niepokój	ożóg
chów, -owu	któz, kto	nieswój	ósmy, a, e
cóz, co	łód	nieszpór	ów, owa, -o
cudziśłów	łódz	nów	padół
dobór, doboru	łój	nóz	parów
dochód, -odu	łów	obiór	piróg
dół	miód	obój	plód
dowód	młódz	obóz	pobór
dowóz	mój, moja, -e	obróć	pochód
dozór	mór, moru	obwód	podbój
drób	mórg	odbiór	pokój
dwór	mozól	odłóg, -ogu	pokrój, -u
dziób	mól	odór	połóg
głód	mróz	odpór	połów

pomór	rozchód	swój, swoja	wyrób
popiół	rozdól	topór	wyrój
postój	rozpór	trójnóg	wytwór
postród	rozstrój	twaróg	wywód
potwór	roztwór	twój, twoja	wywóz
powód	rozwód	twór	wywrót
powódź	rozwój	udój	wzór
powój	ród	upiór	zabój
powóz	róg	upór	zabór
powrót	rój	utwór	zachód
powróż	rów	wartogłów	zakrój
pozór	schód	wądól	zamróż
próg	ślód	wąwóz	zaród
przebój	ślój	wchód	zasób
przechód	smród	wesół, -oła	zastój
przewór	soból	wodór	zawód
przetwór	sobór	wódz	zawój
przewód	sokół	wójt	zawrót
przewóz	sól	wół	zbiór
przewrót	spokój	wór	zbór
przód	sposób	wóz	zdrój
przybór	spód	wróg	zdrów, -owa
przychód	spój, -oju	wrzód	zespół
przywóz	spór	wschód	złód, -odu
raróg	śród	wśród	znój
rodowód	stóg	wybój	znów
rosół	stól	wybór	zwój
rozbiór	strój	wykrój	zwóz
rozbój	stróż	wyłóg	źlób

§ 426. **ó** w dopełniaczu liczby mnogiej rzeczowników żeńskich i nijakich: [żeńs.]: bród (broda), brzóz (brzoza), chorób, cnót, dróg, głów, jagód, kłód, kóp, kóz, krów, mód, mów, nagród, niezgód, nóg, ód (oda), osób, ozdób, podków, podług (od po-dług-a, od pnia *dług-; lecz przyimek podług = po-dług od pnia dług-), pór, przegród, przeszkód, pszczył, robót, ról, sióstr, sobót, stodół, stóp, swobód, szkód, trzód, wód, wygód, zagród, zapomóg, [nij.]: dóbr, kół, pól, słów, mórz, wrót, zbóż, ziół.

§ 427. **ó** w zakończeniu **-ów** dopełniacza liczby mnogiej rzeczowników męskich, jak: synów, sąsiadów, do-

mów, mężów, uczniów, krajów, sędziów, mówców, Kmitów, itp. (ob. § 65 str. 67—8 i § 112 str. 101).

ó w przyrostku **-ów** imion dzierzawczych: ojców (dom), Piotrków (gród), Opatów, Tomaszów, Kraków, Lwów, Dawidów (psalterz), Wojciechów (las), itp. (ob. § 196).

ó w przyrostku **-ówna** w nazwach córek od imion ojców; np, prezesówna, generałówna, senatorówna, kupcówna, piekarzówna, mularzówna, Juljanówna, Zabiełówna, Mniszkówna, itp.

§ 428. **ó** w słowach. W rozkazniku słów konjugacji IV-ej: rób, róbmy, róbcie, stój, bój się, brój, zbrój się, dój, krój, pój, strój, sól, gól, pozwól, połóż, pomnóż, obróć, powróć, ukróć, wódź, nagródź, chłódź, (lecz chodź), wóz, pogróż, mów, uzdrów, podwój, potrój, otwórz.

Prócz tego w słowie **móć** i złożonych, w formach rozkaznika i bezokolicznika: pomóż, pomóżmy, pomóście, pomóc, wymóc, przemóc... Wreszcie słowo **pójść**, złożone z przyimkiem *po*, ma **ó** we wszystkich odmianach: pójdę, pójdziesz... pójdą, pójdź, pójźmy, pójźcie (przeciwnie **o** jasne zachowuje się w słowie **dojść** = do + iść: dojdę, dojdiesz... dojdź, dojdźmy, dojdźcie).

W imiesłowach rodzaju męskiego liczby pojedynczej: wiódł (wiodła, wiedli), bódł, niósł, wiózł, gniótł, zgniótł, zmiótł, włókł, mógł, pomógł, ochłódł...

§ 429. **o** jasne. W niektórych wyrazach mamy **o** jasne, pomimo że znajduje się ono w zgłoskach zamkniętych spółgłoską pierwotnie głośną, jak oto: od, pod, dzieciół, gąsior, gruczoł, jawor, indor (= jindor, ludowe jedor), kaczor, kocioł, kwiczoł, piskorz, węgorz, żywioł, oraz w cudzoziemskich na *or*: aktor, amator, autor, doktor, obok **do**tór, faktor, fawor, fundator, honor, inspektor, lokator, rektor, senator, sztukator, itp.

Tu należą wyrazy z **o** jasnym w zgłoskach końcowych przed spółgłoskami nosowymi: *m, n, ŋ*, i cichemi *p, t, s, ś*... jak: dom, prom, ukłon, ogon, zagon, koń, słoń, nicpoń; za-
słoń, pokłoń się; potop, kot, kos, noś, proś, koś, itp.

o w środku wyrazów pisze się zgodnie z wymawianiem w wyrazach: dolny, mowny, wymowny, (lecz: mówca, prawdomówny, narządy mówne), szkolny, szkolnictwo, rolny, rolnik, stos, stosować, stosownie, stosunek, stosunkowo, społeczny, społeczeństwo, zdolny, zdolność; kołdra, orka, ołtarz, solniczka, stolnica, stożkowy, szkodnik, dojść, dojdę, dojdź... chodź, chodźmy, chodźcie, proście, znoście...

§ 430. **Pisanie rz.** Spółgłoska *rz* (ř), na początku zgłoski lub po spółgłosce głośnej, w dzisiejszym wymawianiu większości nie różni się od brzmienia *ż* (np. rzeka, drzeć, morze = może, rządzi = żądzi, warzy = waży, grzać, brzeg); na końcu zaś wyrazów lub po spółgłosce cichej ma brzmienie *sz* (š) (np. warz = wasz, darz = dasz, trzeba, przez, przykrzy...). W obu razach brzmienie to oddajemy w piśmie przez *rz* ze względu na jego pochodzenie; każde bowiem *rz* polskie rozwinęło się z pierwotnego *r* i odpowiada brzmieniu *r* lub *r'* w starosłowiańskim i *r'* lub *ř* w innych językach słowiańskich.

§ 431. a) **rz** pisze się na początku pni w wyrazach: rzadki, rzadkość, rzadnieć, rozrzęczać; rząd, rządu (władza rządząca), rządzić, rządowy, rządca, urząd, urzędnik, rząd, rzędu (szereg), porządek, porządny, rządny, narząd, narzędzie, przyrząd; rzec, rzekę, rzeknij, rzecznik, rzkomo i rzekomo, orzec, orzekać, orzeczenie, wyrzekać, narzeczce, przyrzekać...; rzecz, rzeczowy, rzeczownik, rzeczowy, dorzecznym, grzecznym; rzeka, rzeczny, dorzecze, porzecze, porzeczka; rzemień, rzemiosło, rzemieślnik; rzepa, rzepak, rzesza, rzeszoto, rzetelny, rzewnie, rzeź, rzezać, rzezak, rzeźnia, rzeźnik, rzeźba, rzeźbiarz; rzeźki, trzeźwy, rzępolić, rześsa, rześisty, rznąć, zarznąć, urznąć, zarzynać... rzodkiew, rzucać, rzut, rzutki, rzutny; Rzym, rzymski...

§ 432. b) **rz** w środku pni wyrazów następujących (wraz z pochodniami):

Andrzej	bierze, bierz	brzdąkać	brzeszczot
barbarzyńca	bierzować	brzeg, -żek	brzezina
biedrzeniec	brzask	brzemie	brzęczęc

brzęk	grzech	krzew, -ić	orzec
brzmieć	grzechotać	krzta	orzec
brzoskwinia	grieczny	krztusić się	orzel
brzost	grzeszyć	krzyca	oskrzele
brzoza	grzęda	krzyczeń	ostrze
brzuch	grzęznąć	krzyk	ostrzegać
brzydki	grzmieć	Krzysztof	ostrzyć
brzytwa	grzmot	krzywda	ostrzyć
burza	grzyb	krzywy	otrzewna
chmurzyć	grzywa	krzyż	otworzyć
chrzan	grzywna	kurzawa	parzyć
chrząkać	gwarzyć	kurzy, a, e	parzysty
chrząstka	igrzysko	kurzyć	pasorzyt
chrząszcz	ikrzak	macierzanka	patrzyć
chrzest	ikrzyty	Małgorzata	paździerze
chrzęst	iskrzyć	marzanna	perzyna
chrzęcić	jarząbek	marzec	pielgrzym
ciemierzycza	jarzący	marzenie	pieprzowy
czapstrzyk	jarzębina	marzyć	pierzchać
darzyć	jarzmo	mądrzeć	pierze, -a
dobrze	jarzyna	mędrzec	podejrzeć
dojrzeć	jastrząb	mierzyć	podgórze
dojrzały	jątrzyć	mistrz, -yni	podwórze
drzazga	jutrzejczy	mistrzostwo	pogorzel
drzeć, drze	jutrznia	modrzew	pogrzeb
drzemać	karzeł	mokrzyca	pojutrze
drzewo	kędzierzawy	morze	pokrzywa
drzwi	kierz, krza	morzyć	poprzeczny
durzyć	kobierzec	mrzeć	poprzedać
dworzanin	kojarzyć	Murzyn	poprzek
dworzec	korzec	narzeczony	porządek
gitarzysta	korzeń	narzekać	porzeczka
gorzałka	korzyć się	nazajutrz	postrzyżyny
gorzeć	korzystać	nozdrza	potrzask
gorzej	korzyść	nurzać	potrzeba
gorzelnia	kierznia	obarzanek	potwarzać
gorzki	krzak	obrzudek	powierzchnia
górzysty	krzątać się	obrzętki	powietrze
grzać	krzemień	obrzydzenie	powtarzać
grządką	krzepnąć	oburzać się	praśny
grzązki	krzepki	odeprzeć	prażyć
grzbiet	krzesać	ogorzeć	prządka
grzebać	krzesło	olbrzym	prze...
grzebień	krzesiwo	oprzeć	przeć (prę)

przeciw	skrzątny	toporzysko	warząchew
przeoczyć	skrzyć się	towarzystwo	warzyć
przejrzeć	skrzydło	towarzysz	warzywo
przeor	skrzynia	trzask	wawrzyn
przemysł	skrzypce	trząść	wejrzeć
przepiórka	skrzypieć	trzcina	wewnętrzny
przeprząg	skwarzyć	trzeba	węgrzyn
przerwa	sowizdrzał	trzebić	wichrzyć
przestrzeń	sparzyć	trzeć (trę)	wieczera
przeszłość	spojrzeć	trzeci	wieprza
przetak	sporzej	trzepać	wierzba
przezorność	spostrzec	trzepotać	wierzch
p r z e d...	sprzączka	trześnia	wierzeje
przez	sprzątać	trzeszczec	wierzgać
przędza	sprzeczką	trzewo	wierzyć
przędło	sprzedaż	trzewik	wietrzny
przędzica	sprzęgać	trzeźwy	wnętrze
przędek	sprzęt	trześnienie	wewnętrzny
przód	sprzężaj	trzymiel	wprzód
p r z y...	sprzyjać	trznadel	wrzask
przybytek	sprzymierze-	trzoda	wrzawa
przyczyna	nic	trzon	wrzątek
przyjaźń	srebrzyć	trzonek	wrzić
przykład	starzec	trzos	wrzeciadz
przykrzyś się	starzec się	trzpiot	wrzeciono
przymierze	strzał	trzy, trzej	wrzesień
przyrzekać	strzec, strzeż	trzymać	wrzeszczec
przysięga	strzecha	twarzowy	wrzekomo
przytomny	strzelać	tworzyć	wrzód
przywilej	strzelba	uderzenie	wrzos
pstrzyć	strzemię	uderzyć	wskrzesać
rozpostrzeć	strzęp	ujrzeć, ujrzę	wstrzemięż-
rozrzewnić	strzyc	ukorzyć się	liwy
rozrzutnik	strzyżenie	upokorzenie	wybrzeże
rozstrzygać	stworzenie	uprzętać	wydarzyć się
roztrzępany	swarzyć się	uprzeć się	wyjrzyć
roztworzyć	sworzeń	uprzedzać	wyrzeźbić
schorzały	szarzać, -am	uprzejmość	wyrznąć
siostrzany	szarzyć	uprząż	wyrzut
siostrzeniec	szczyrze	urząd	wystrzał
skórzany	szczodrze	urządzić	wyszczerać
skrzecząc	szeryć	urzędnik	wytrzeszczać
skrzek	śpichrzyk	ustrzec	wywietrzeć
skrzepły	tarzać	uśmierzyć	wywrzeć

wzburzyć	zaperzyć się	zgorzeć	zrzędzić
wzgórze	zaprzaniec	zgrzebło	zrzucać
wzorzysty	zaprząc	zgrzebny	zwierzyna
zaburzenie	zaprząc się	zgrzeszyć	zwierzę
zagorzeć	zaprzysiąc	zgrzybieć	żarzewie
zajrzeć	zarzut	zgrzyt	żarzyć
zakapturzenie	zastrzał	złorzeczyć	żebrzyca
zamierzchy	zawrzeć	zmierzać	żołniersko
zanadrze	zdarzenie	zmierzać	żubrzyca
zanurzyć	zewewnętrzny	zorza	żurzyć się.

§ 433. c) **rz** w przyrostkach **-arz, -erz** rzeczowników rodzaju męskiego, zarówno swojskich jak i przy-swojonych, oznaczających:

1) nazwy osób działających, jak np. aptekarz, arendarz, blacharz, dygnitarz, garbarz, handlarz, kotlarz, księgarz, kucharz, lekarz, łgarz, mocarz, mularz, nędzarsz, piekarz, pieś-niarz, pisarz, rymarz, rzeźbiarz, stolarz, ślusarz, włodarz, zbrodniarz, żniwiarz, itp.

balwierz, fałszerz, kacierz, kanclerz, kuśnierz, mincerz, pasterz, rycearz, snycearz, szalbierz, szermierz, tancerz, żoł-nierz...; w wyrazach złożonych z **-mierz** (stpols. **-mirz**), jak: Kazimierz, Sędzimierz, Włodzimierz, Sandomierz...; nadto wy-raz mistrz i złożone, jak: burmistrz, sztukmistrz, itp.

2) nazwy przedmiotów, np. brewjarz, cmentarz, egzem-plarz, elementarz, ewangeljarz, kalendarz, kałamarz, komen-tarz, ołtarz, relikwiarz, refektarz, trybularz, wachlarz...

alkierz, moździerz, nietoperz, pacierz, pancierz, pęcherz, pęgierz, probierz, psalterz, puklerz, śpichlerz, talerz... nadto: piskorz, węgorz, tchórz, konsystorz.

Zakończenie **-arz**, i przyrostek **-erz** w rzeczownikach żeńskich: twarz, potwarz, macierz.

W rzeczownikach rodzaju nijakiego takich jak: podwórze, wzgórze, podgórze, przedmurze, pierze, przymierze, powietrze, wnętrze, Jaworze... piszemy **rz** zgodnie z etymo-logią; to **rz** należy widocznie nie do przyrostka, lecz do pierwiastku. To samo stosuje się do przysłówków: chytrze, szczyrze, dobrze, szczodrze...

§ 434 **rz** przed zakończeniem 'e piszemy w rzeczownikach tam, gdzie w mianowniku liczby pojedynczej jest osnowne *r*, to jest:

a) w miejscowniku i wołaczu liczby pojedynczej rzeczowników męskich; np. we dworze, o charakterze, w murze, teatrze, we wzorze, w utworze, na wietrze, po zbiorze, przy Piotrze, itp.

b) w miejscowniku liczby pojedynczej rzeczowników nijakich: na biodrze, w biurze, w futrze, po jeziorze, po jutrze, w lustrze, na piętrze, w piórze, w srebrze, w wiadrze.

c) w miejscowniku i celowniku liczby pojedynczej rzeczowników żeńskich; np. na górze, przy grze, w karze, w literze, w mierze, na miarze, w ofierze, w naturze, w porze, na siekierze, o siostrze, przeciw wierze, itp.

§ 435. **rz** przed zakończeniem *i* (*y*) w mianowniku liczby mnogiej rzeczowników osobowych męskich, z osnową na *r*, oraz przymiotników i zaimków w formach osobowych męskich; np. Węgrzy, Tatarzy, amatorzy, faktory, restauratorzy, doktorzy (obok form na -owie)... chorzy, chobrzy, chytrzy, dobrzy, jarzy, którzy, starzy, szcudrzy...

§ 436. **rz** przed przyrostkami *i* (*y*), *e*, *je* w formach słów, mających w pierwiastku końcową spółgłoskę *r*, jak np. tworzyć (twor-), tworzę, tworzysz, twórz, wierzyć, wierz, wiercie... burzyć, ostrzyć, morzyć, szerzyć... patrzeć, spojrzeć, spójrz (konjug. IV), starzeć się, starzeję się, przeć, wrzeć, gorzeć, orzeć, karzeć, żebrzeć... (konj. III, gromada 3 i 2), drzeć (dr-), drzesz, drze..., mrzeć, mrze, wrzeć, bierz, bierzmy... (konjugacja I).

§ 437. **rz** przed przyrostkami złożonemi -*ista* (*ysta*), -*isko* (*ysko*), -*in* (*yn*), -*enie* i -*ec*, w rzeczownikach z końcową spółgłoską osnowną *r*; np. chórzysta, gitarzysta, afezysta, altarzysta... igrzysko, górzysko, wiórzysko, dworzysko, toporzysko... Węgrzyn, Tatarzyn, Murzyn, bojarzyn, wawrzyn, siostrzyn, macierzyński, Dobrzyń-ski..., zdarzenie, wrzenie, stworzenie... mędrzec, dworzec, podwórzec, marzec, korzec, porzecz, itp.

§ 438. Litera *ż* pisze się nie tylko w wyrazach, gdzie głoska *ż* wyraźnie jest słyszana, jak np. żaden, życie, bliżej, duży, pożądaný, smażyć, wieża, żmija, żwawo, różny, służba itp., ale także i w innych razach, gdzie brzmienie tej spółgłoski zmieniło się w wymawianiu na *sz*; to jest:

a) przed następującą spółgłoską cichą: *k*, *k'*, *c*, *ć*, *cz*, *sz*; np. w wyrazach: książka, książki, książce, ścieżka, łyżki, nóżce, wstążkę, dróżką, krążki, krążków, ciężkość, cięższy, droższy, świeższy, tęższy, mężczyzna, ważcie, strzeżcie, położcie, itp.

Piszemy również: wyższy, wyżej, zamiast, jak w staropolskim: wyszszy, wyszej (-pień wys-; porów. Wyszogród, Wyszków, Wyszyna...), wskutek analogji do niższy, niżej (ob. § 230, str. 171).

b) na końcu wyrazów, a mianowicie rzeczowników męskich: anyż, багаż, bandaż, krzyż, nóż, maż, stróż, wąż, jeż, czyż, potaż, ryż, paraliż, negliż, papież, pejzaż, szantaż; żeńskich: grabież, kradzież, łupież, młodzież, odzież, podaż, podróż, sprzedaż, straż, trzebież, uprząż, oraz wzdłuż, na oścież;

w rozkazniku słów: pomóż, strzeż, poleż, wiąż, zniż, przyłoż, wróż, nie trwóż, odśwież itp;

w przyrostku *ż*, skróconym z *że*, np. iż, gdyż, aż, niź, owóż, teź, również, przecieź, już, kiedyź, toź, tak, takiź, takaż, jakaż, czemuź, itp.

§ 439. Litera *z* przed *k* i *c*. W rzeczownikach, których osnowa kończy się na *z* i utworzonych za pomocą przyrostka -*k*, -*ka*, zachowuje się w piśmie osnowne *z*, to jest pisze się: gałązka, gałązki, gałązce... wiązka, wiązki... wazka, zwózka, Francuzka (une Française); podobnie: wynalazki, wynalazku, obowiązki, obrazki, zarazki... i w pochodnych: obowiązkowy, obowiązkowo, obrazkowy, zarazkowy, itp.

W rzeczownikach z osnową na *z*, utworzonych za pomocą przyrostka -*ca* i w pochodnikach zachowujemy spółgłoskę pierwiastkową *z*, o ile to nie narusza wymawiania; np. znalazca, wynalazca, zwycięzca, wynalazcy. Wyrazy: łupieżca, grabieżca, krzywoprzysięzca zatrzymują etymologiczne *ż*.

§ 440. W przymiotnikach, których osnowa kończy się na *z*, zachowujemy to *z* przed przyrostkiem *-ki*, *-ka*..., to jest piszemy: blizki, blizka, blizcy, grzązki, nizki, ślizki, wążki, oraz rzeźki. Podobnie piszemy to *z* przed *k* w przysłówkach i innych wyrazach pochodnych od tychże osnów; jak oto: blizko, grzązko, nizko, ślizko, wążko, blizkość, nizkość, wążkość. O pisowni wyrazów: męski, męstwo, boski... ob. § 412 ¹⁾.

§ 441. **dz** przed *ki*, *two*. W przymiotnikach i rzeczownikach, utworzonych za pomocą przyrostków *-ski*, *-stwo* od osnów na *d*, i odpowiadających imionom na *-cki* i *-ctwo* (świecki — bractwo, § 413), dla zachowania łączności etymologicznej z osnową, przyjęto pisać *-dzki*, *-dztwo*; jak oto: sąsiedzki, sąsiedztwo, ludzki, ludzkość, grodzki, gromadzki, szwedzki, islandzki, żmudzki, świętokradzki, świętokradztwo, wojewódzki, województwo, możnowładztwo, dowództwo, powództwo, śledztwo, wychodztwo.

Podobnie piszemy *dz* przed *k*, *c*, dla uwydatnienia związku etymologicznego z pierwiastkiem w takich wyrazach jak: schadzka, schadzki, schadzce... przechadzka, zasadzka, posadzka, przeprowadzka, itp.

§ 442. Osnowne **d** przed *c*, *cz*, pisze się w rzeczownikach: dowódca, przywódca, radca, rządca, władca, nakładca, świętokradca, wychodca, obok wychódzca (pod wpływem słowa wychodzić), radcostwo, rządcostwo, radczyni, rządczyni, władczyni, śledczy, możnowładczy, doradczy.

Od osnowy *jezd-* mamy rzeczownik rodzaju męskiego z przyrostkiem *-ec*: jeździec, jeźdźca, jeźdźcowi,... licz. mn. jeźdźcy, itd., oraz rzeczownik męski z przyrostkiem *-ca*: najeźdźca, najeźdźcy, najeźdźcę, najeźdźców,... z miękkim **dź** przed *c*.

¹⁾ Komisja ortograficzna Zjazdu Rejowskiego (1906 r.) uchwaliła w tych przymiotnikach stosować pisownię fonetyczną, pisać więc: bliski, blisko,... grząski, grząsko,... niski, nisko, śliszki, wążki, rzeźki..., nie usuwając jednak z praktyki i powyższego sposobu pisania.

§ 443. **Litera *ś*** przed **ć**. W bezokolicznikach słów, mających ostatnią spółgłoskę pierwiastku *z*, pisze się **ś** przed **ć**; jak oto: gryźć (gryz-), leźć (lez-), znaleźć, wieźć (wiez-), zawieźć, ugrząźć. Przeciwnie w osnowach na *s*, a także w osnowach na *d*, *t* pisze się **ść**, jak: nieść (nies-), paść (pas- i pad-), kłaść, wieść (od wied-), prąść (przęd-), pleść (plet-), mieść, itp. (ob. § 32).

§ 444. **Przymyki *roz-* i *bez-*** w wyrazach złożonych piszą się stale z końcowym *z*, bez względu na swoje brzmienie (*z*, **ź** lub *s*, **ś**); to jest zarówno: rozbić, rozbiór, rozgłos, rozdział, rozdać,... jako też: rozprawa, rozpalać, rozpacz, rozkrzewiać, rozkosz, rozciąć, roztropny, itp., oraz: bezbronny, bezdroże, bezludny, bezgraniczny, bezmyślny, bezrobocie... i: bezpieczny, bezpłatny, beczelny, beczynny, bezkarny, bezsenny, itp.

§ 445. W rzeczownikach: prośba i kośba, we wszystkich odmianach zachowujemy pierwiastkową spółgłoskę **ś** ze względu na ich pochodzenie (proś-, koś-), pomimo że **ś** przed głośną **b** ma brzmienie **ź** (jak groźba, rzeźba).

§ 446. **Końcowe *ij*** w rozkazniku. W formach trybu rozkazującego takich jak: dmij, weźmij, zajmij, zacznij, tnij, klnij, mnij, pnij, żnij, rwij, zwij, łyj, trzyj, mrzyj, drzyj, śsij, zawrzyj, dźwignij, rośnij, ciągnij, rznij, sięgnij, krzyknij, wspomnij... wyrzyj, spojrzij,... pisać należy zgodnie z etymologią *ij*, nie zaś *ej* (to jest nie: rwiej, sięgniej, rośniej! itp.). Są to wszystko słowa konjugacji I-ej i II-ej (obacz § 300, 306 i nast.). Przeciwnie w formach: umiej, śmiej się, starzej się, odziej, grzej, lej, siej, bolej, mdlej, chciej, itp., pisze się *-ej*. Są to słowa konjugacji III-ej (ob. § 324—329).

III. Pisownia historyczna.

§ 447. **Spółgłoska *h***. Wyrazy z głoską *h* są albo pochodzenia swojskiego, gdzie to *h* powstało z pierwotnego *g*, jak np. błąh (stsl. błag-), druh, hańba, (stpol. gańba),

hardy (gard-, gardzić), hołota (stpol. gołota), itd.; albo też przyswojone zostały z obcych języków, a mianowicie: z niemieckiego, jak: hamować (hemmen), handel, hak (haken), hart (härte) itd.; z czeskiego: hrabia (czes. hrabě), hetman (czes. hejtman), itd.; z małopolskiego: Bohdan, bohomas...; z łacińskiego, jak: habit, haust (haurio, haustum), honor, humanitarny, humor, herbata (herba-thea), itd.; z greckiego, jak: harmonja, heroiczny, hymn, hierarchja, historia, hipoteka, hipoteza, itd.; a także z tureckiego, jak: haracz, horda, itd.; z węgierskiego, jak: huzar, harc (harcz), itd. Niektóre wreszcie należą do wyrazów dźwiękonaśladowczych, jak: ha, hop, hoc.

Spółgłoska *h* dawniej wymawiała się odrębnie, jak to słyszy się do dziś w niektórych prowincjach polskich. W wymawianiu zaś większości głośnie *h* dzisiaj nie istnieje i zastąpione zostało cichym *ch*; ze względu jednak na ciągłość tradycji i na pochodzenie wyrazów, pisać je należy przez *h*.

h pisze się w następujących wyrazach:

abstrahować	haftka	hamulec	hasać
adherent	hajdamak	handel	hasło
alkohol	hajduk	hańba, -ić	haszysz
błahostka	hajnał	haniebny	haust
błahy	hajże, hejże	haracz	hazard
bohater	hak	harap	Hazarowie
Bohdan	hakatysta	harc	heban
bohomas	hala	harcap	hebel
braha	halabarda	harcować	hebes
buhaj	Halicz	hardy	hebrajski
czahary ¹⁾	Halina	harem	heca
czyhać	halizna	harfa (arfa)	hedonizm
druh	halucynacja	harkot	hedżyra
ha!	hałaburda	harmider	hegiemonja
habilitacja	hałas	harmonja	hegzametr
habit	hałastra	harować	hej!
haczyk	hamak	harpja	hejnał
Hadziacki ²⁾	hamernia	hart (moc)	hektar
haft	hamować	hartować	heljograf

¹⁾ drobne krzaki — ²⁾ powiat.

heljotrop	hipokryta	horyzont	hydra
helota	hipopotam	hospodar	hyl, hylu
hełm	hipoteka	hostja	hymen
hematologia	hipoteza	hotel	hymn
hemoroidy	histerja	hoży	inhalacja
heraldyka	histologia	hrabia	Jehowa
herb	historja	hreczkosiej	kahał
herbata	hizop	Hrubieszów	kurhan
heretyk	hierarchja	hubka	Mahomet
herezja	hieroglif	Hucul	nahaj, -jka
hermafrodyta	hoc	huczny	ohyda, -ny
hermeneutyka	hodować	huf	Podhale
hermetyczny	hodowla	hufiec	Podhalanie
heroiczny	hojny	hufnal	pohaniec
heroizm	hola!	huk, hukać	poroh
herold	holendernia	hulać	prohibitywny
herszt	holować	hultaj	puhacz
het	hold, -ować	humanitarny	puhar
hetka	hołoble	Humań	rehabilitować
hetman	hołota	humor	rohatyna ¹⁾
hidraulika	hołubiec	huncwot	sahajdaczny
hidrografia	hołysz	hurgot	sahajdak
hidropatja	homeopatja	hurmem	(lub sajdak)
hidrostatyka	Homel	hurtem	Sapieha
hidroterapia	homeryczny	huryska	wahać się
higjena	homiletyka	husarz	wahadło
higrometr	homilje	husyta	zahartować
hijacynt	honor	huścić	zahuczeć
hijena	honorarjum	huta	zhańbić
hiperbola	hop!	hutnictwo	zhardzić
hipika	horda	huzar	zharmonizować
hipnotyzm	Horodło	Hybrydy	zhasać się
hipochondrja	horoskop	hyc	zheblować
hipodrom	Horyń	hycel	zholdować.

§ 448. **Móc, biec...** Zgodnie z wymawianiem i etymologją, pisać należy formy bezokolicznika z końcowym *c* dziesięciu słów następujących: biec, łąc, lec, móc, prząc, siąc, za-strząc (nieużywane), strzec, strzyc, zec, wraz ze złożonemi, jak: przebiec, wyłąc, ulec, pomóc zaprząc, przysiąc, spostrzec, ostrzyc, zażec...

¹⁾ Włócznia.

Osnowy tych słów, równe pierwiastkom, kończą się na *g*: bieg-, leg-, mog-..., z nich zaś formy bezokoliczników powstały przez dodanie przyrostka *-ti*, to jest było pierwotnie (w epoce prasłowiańskiej): bieg-ti, leg-ti, mog-ti..., gdzie głośne *g* przed cichym *t* z konieczności fonetycznej zmieniło się na ciche *k*, i formy powyższe miały brzmienie: biek-ti, lek-ti, mok-ti ¹⁾..., nie różniące się niczym od form słownych: wlek-ti, siek-ti, piek-ti..., od osnów wlek-, siek-, piek-..., Jak zaś z postaci pierwotnych: wlekti, piekti..., z biegiem czasu, po pewnych przeobrażeniach, wytworzyły się formy polskie bezokolicznika: wleci (= wlecy), pieci (= piecy), sieci (= siecy)..., a z tych, po zniknięciu końcowego *ź*, formy dzisiejsze: wlec, piec, siec, z zakończeniem *c*, tak też, wskutek takich samych przemian, z form: biekti, lekti, mokti... otrzymaliśmy w ostatecznym wyniku postaci: biec, lec, móc, strzec..., ogólnie wymawiane i słyszane z końcowym brzmieniem *c*.

Zwrócić jeszcze należy uwagę, że końcowe brzmienie *c* mamy nie tylko w formie bezokolicznika; jak bowiem z pierwiastku *piek*, obok bezokolicznika *piec*, jest także rzeczownik *piec*, tak również z pierwiastku *mog-*, obok bezokolicznika *móc* (pomóc, wymóc...), mamy też rzeczownik *moc* wraz ze złożonemi: pomoc, przemoc, niemoc, jako też: mocny, mocarz, mocuję, pomocnik, itd.

Pisownia słów powyższych z końcowym *dz* (módz, biedz...), zamiast *c*, powstała wskutek fałszywej analogji, podobnie jak jawnie błędna pisownia *bydź*, *kłaśdź* przez *dź*. W jednym i w drugim wypadku wzorowano się na stosunkach i zmianach dźwięków, które tu wcale zastosowania nie mają. Są-

¹⁾ Ze pierwotne *bieg-ti* ulec musiało zmianie głosowej na *biek-ti*, jasnych na to dowodów dostarcza nam każdy z języków zarówno starożytnych, jak i nam współczesnych, romańskich, germańskich i słowiańskich. Dość porównać: łac. *ag-o*, *ag-tus* = *actus*, fr. *réduction*; rego, *reg-tus* = *rectus*, *directeur*; łac. i grec. *leg-o*, łac. *leg-tus* = *lectus*, grec. *lektós*, fr. *lecture*, itd. W każdym z tych wyrazów pierwiastkowe głośne *g* przed następnym cichym *t* uległo zmianie, podobnie jak i w polskim, na odpowiednie ciche *k*.

dzono mianowicie, a wielu i do dziś dnia sądzi błędnie, że *g* w bezokoliczniku tych słów, podobnie jak w deklinacji (*droga*, *drodze*...), zmienić się winno na *dz*. Pomieszano więc dwa zupełnie różne zjawiska głosowe, nie wniknąwszy w różnicę warunków zmian: spółgłoska *g* zmieniła się w naszej głosowni na *dz* przed samogłoskami podniebiennymi *e* lub *i*, jak to widzimy w zakresie deklinacji; *g* zaś przed *ti* (*mog-ti*), przy tworzeniu bezokolicznika znajdowało się wśród innych zupełnie warunków i innego sąsiedztwa (*gti* > *kti*), uległo też innym przemianom i do innego doprowadziło wyniku, jak to wyżej przedstawiono.

Nie masz więc żadnej istotnej różnicy w formach bezokolicznika słów z osnową na *g* (*mog-*), jak i słów z osnową na *k* (*piek-*) i w najstarszej przeszłości jej nie było. Jak w staropolskim istniało zarówno *pieci* i *moci* (to jest *piecy*, *mocy*), tak i dziś obie te formy typowe *piec* i *móc* w brzmieniach końcowych wcale się od siebie nie różnią. Tę jednostajność zakończeń w obu grupach tych słów przedstawiają także wszystkie bez wyjątku języki słowiańskie. W starosłowiańskim od *pek-ą* bezokolicznik jest *pešti* i od *mog-ą* również *mošti*; w ros. *p'eč*, *moč*; w czesk. *peci*, *moci*, w górnoł. *pjec*, *móc*; w serb.-chorw. *peći*, *moći*; w słowiańs. *peči*, *pomoči* (nie zaś *pomozi*).

Wyraźne świadectwo istnienia spółgłoski *c* w słowie *móc* przedstawia forma pełna bezokolicznika w staropolszczyźnie z nieutraconą jeszcze samogłoską końcową: *wspomocy*, a nie *wspomodzy*! (Biblia szarosp. str. 266).

W zabytkach piśmiennictwa, rękopisach i drukach od początku wieku XVI do końca XVIII, spotykamy już wprawdzie błędny sposób pisania tych słów z końcowym *dz*, lecz obok tego od najdawniejszych czasów mamy też i pisownię przez *c*, jak: *przysiąc*, *przestrzec*, *odbiec*, *wspomóc*, *dopomóc*, *strzec się*, *zasiąć*, *dosiąć*, *zaprząć*,... (Biblia szarosp. t. 1, s. 266; Świętosław z Wocieszyna, Rej, Kochanowscy, Górnicki, Wujek, Oczko, Skarga, Starowolski, W. Potocki i w. in.).

Wszystkie te względy przemawiają stanowczo przeciw błędnemu sposobowi pisania *dz* na końcu tych słów, a na

korzystać prostrszego i prawidłowego sposobu wyrażania tego brzmienia przez *c*, to jest; *móc, biec, strzec...* zgodnie z ogólnym wymawianiem.

§ 449. Zakończenia *-ym, -im* w narzędniku i miejscowniku liczby pojedynczej bez odróżniania rodzaju męskiego od nijakiego, oraz *-emi* lub *-ymi* w narzędniku liczby mnogiej na trzy rodzaje.

W narzędniku i miejscowniku liczby pojedynczej zaimków, przymiotników, liczebników i imiesłowów na rodzaj męski i nijaki należy używać form historycznie uzasadnionych z jednostajnym zakończeniem *-ym, -im*; np. *dobrym czynem, dobrym dziełem, i w dobrym czynie, w dobrym dziele, itp.*; w narzędniku zaś liczby mnogiej tychże części mowy — jednostajnego zakończenia *-emi* albo *-ymi* na wszystkie trzy rodzaje; np. *dobremi czynami, dobrymi sprawami i dobrymi dziełami, albo: dobrymi czynami, sprawami, dziełami.*

Odróżnianie rodzaju męskiego od nijakiego w narzędniku i miejscowniku liczby pojedynczej tych wyrazów za pomocą zakończeń *ym (im)* i *em*, oraz w narzędniku liczby mnogiej za pomocą zakończeń *ymi* i *emi* jest przepisem dowolnym, który nie znajduje żadnego uzasadnienia ani w historii języka, ani w współczesnej nam żywej mowie ogółu.

Wiadomo, że w najdawniejszej polszczyźnie, znanej z rękopisów wieku XIV i XV-go, zakończenie narzędnika liczby pojedynczej deklinacji zaimkowej było *-ym (im)* bez różnicy rodzajów, męskiego i nijakiego (np. *nowym rozkazem i nowym prawem*), a w miejscowniku zakończenie *em* również na oba rodzaje (w *nowem rozkazie, w nowem prawie*). Od wieku zaś XVI-go, począwszy od najpierwszych druków polskich, znika rozróżnianie przypadków narzędnika od miejscownika, i ustala się jedno zakończenie *ym (im)* dla obu przypadków i na oba rodzaje bez różnicy (*nowym rozkazem, nowym prawem i w nowym rozkazie, w nowym prawie, itp.* (Ob. § 216, 217, § 146 i § 175)). Zasada taka przetrwała do końca wieku XVIII. Różnicę zakończeń

męskich i nijakich spotykamy po raz pierwszy w gramatyce języka polskiego, napisanej przez Szylarskiego 1770 roku ¹⁾. Pomysł ten Szylarskiego przeszedłby niepostrzeżenie, gdyby go nie wprowadził następnie do swej gramatyki Kopczyński. W zaprowadzeniu różnicy rodzajowej w narzędniku i miejscowniku liczby pojedynczej obaj ci gramatycy wzorowali się na różnicy zakończeń *y* i *e* w mianowniku przymiotników (*dobry, dobre*). Dzięki tej fałszywej analogii przeznaczili zakończenie *ym* na rodzaj męski, a *ém* na nijaki w obu tych przypadkach, nie bacząc, że nie zgadza się to z żywą mową ogółu, gdzie formy przymiotników w obu rodzajach były jednakowe. Że różnica zakończeń rodzajowych (*ym* i *ém*), dowolnie zaprowadzona w piśmie, nie zgadzała się z wymawianiem ogółu, który różnicy tej nie znał, wiedział o tym bez wątplenia sam Kopczyński, skoro kazał owo *ém* pisać koniecznie z kreską nad *é*, ażeby zachować zakończeniu rodzaju nijakiego wymawianie *ym*, identyczne z zakończeniem męskim.

Tym sposobem w miarę tego jak gramatyka Kopczyńskiego rozpowszechniała się, jako podręcznik w szkołach obowiązujący, i sztuczny przepis odróżniania rodzajów za pomocą zakończeń *ym* i *ém* rozszerzał się wśród piszących i nabierał znaczenia prawidła ortograficznego. Pozostaje on do dziś prawidłem sztucznym, zjawiskiem odosobnionym, w żadnym języku niespotykanym.

Zwolennicy tego przepisu mówią niekiedy o dogodnościach w praktyce, wynikających z jego piśmiennego zastosowania. Pożytku z odróżniania rodzajów na piśmie dopatrują zwykle w składni. Dwa np. w ten sposób ułożone zdania: „Czytałem dzieło mojego przyjaciela, o którym...” i „Czytałem dzieło mojego przyjaciela, o którym...” mają dowodzić, że odróżnianie to, chociaż na piśmie tylko, jest

¹⁾ „Początki nauk dla narodowej młodzieży To jest Grammatyka języka polskiego. Ucząca, a tym samym pojęcie obcych języków... ułatwiająca przez M. Walentego Szylarskiego”. 1770. W Lwowie (w 16-ce, str. 10 + 120). Jest to pierwsza gramatyka po polsku napisana.

usługą pożądaną. Że tak bynajmniej nie jest, łatwo się przekonąć, zmieniawszy rząd w zdaniu względnym tak, ażeby zaimek który występował w dopełniaczu lub celowniku; to jest: Czytałem dzieło mojego przyjaciela, którego..., lub — dzieło mojego przyjaciela, któremu... I tutaj oczywiście zachodziłaby też sama niejasność; nie wynika stąd przecież, ażeby i tu zmieniać formy: 'którego', 'któremu' na: którygo, któremu, jeżeli mają się odnosić do rzeczownika męskiego. I wogóle gdyby gramatycy mieli prawo narzucania językowi właściwości lub form nieistniejących w samym języku, to, postępując logicznie, musiano by różnicę zakończeń rodzajowych przenieść i do dopełniacza i celownika, to jest uznaćby należało potrzebę tych samych odróżnień rodzajowych i w innych przypadkach, a więc zaprowadzić dwoistość zakończeń: *-ygo* i *-ego*, *-ymu* i *-emu*, *-ych* i *-ech*, itd. (dobrygo ucznia, dobrego dziecka, itd.).

Nie tylko jednak przepis Kopczyńskiego nie przynosi najmniejszych piszącym dogodności, ale przeciwnie, zachowywanie go w piśmie jest dla każdego piszącego uciążliwą niedogodnością, nieustannym kłopotem, wymagającym w toku myśli odrywania uwagi i koniecznego, przy użyciu przymiotnika w narzędniku lub miejscowniku, zwracania się myślą z zapytaniem do rzeczownika: jakiego ów rzeczownik jest rodzaju: męskiego czy nijakiego? Podobnego procesu nie odbywa myśl piszącego przy użyciu przymiotnika w innych przypadkach zależnych: w dopełniaczu lub celowniku; nie odbywa go też w mowie ustnej i przy używaniu przymiotnika w narzędniku i miejscowniku; dopiero, gdy zdania takie przyjdzie wyrazić na piśmie, obarczamy się, dzięki dowolnemu pomysłowi jednostki, osobliwą regułą, nie wiadomo dla czyjego dobra i na czyją korzyść.

Zważywszy przywiedzione tu w krótkości powody, przychodzimy do wniosku, że przepis Kopczyńskiego, wprowadzający różnicę zakończeń *ym* i *em*, powinien być z prawideł pisowni naszej zupełnie usunięty. Zamiast rozróżnień niczym nieusprawiedliwionych wrócić należy do jednostajnych zakończeń *ym* (*im*) na oba rodzaje i w obu przypadkach, jak

było do czasu wystąpienia Kopczyńskiego, to jest pisać zgodnie z mową ogółu: *dobrym* człowiekiem, *dobrym* dzieckiem; *im* prędzej, *tym* lepiej; na wielkim stawie, na wielkim jeziorze, itp. Przez przywrócenie tego pravidła, uświęconego wiekową tradycją, tak prostego i jasnego, osiągniemy w pisowni znaczne ułatwienie i tyle pożądane dla każdego piszącego uproszczenie. Wskutek tej prostoty i jasności pravidła, przestanie się i w szkole raz nareszcie uważać za błąd przeciwko ortografii to, co błędem nie było i nie jest, co, przeciwnie, zgadza się z faktami żywego języka i przyrodzonym jego rozwojem; jednym słowem, zniesiona będzie rozterka, jaka panuje dotąd między pismem a językiem.

Co się tyczy zakończeń tej deklinacji w narzędniku liczby mnogiej, to, jak wiadomo, dawniejszą końcówką jest tu *-ymi* na trzy rodzaje, późniejszą, od wieku XVI-go, *-emi* również na wszystkie trzy rodzaje bez różnicy. Mielibyśmy więc do wyboru¹⁾ jedno z dwóch zakończeń, zawsze bez różnicy rodzajów. W dzisiejszej jednak mowie żywej (począwszy od wieku XVI-go) więcej są rozpowszechnione formy przymiotników i zaimków z końcówką *-emi* na wszystkie trzy rodzaje. Przeznaczanie zakończenia *ymi* dla rodzaju męskiego, a *emi* dla żeńskiego i nijakiego nie ma żadnej podstawy naukowej, i ani historją języka, ani względami urojonych dogodności stylistycznych usprawiedliwić się nie da. Trzymając się przeto form najbardziej rozpowszechnionych w mowie ogółu, przyjąć należy zakończenie *emi* na wszystkie trzy rodzaje bez różnicy, to jest pisać: *dobremi* ludźmi, *dobremi* książkami, *dobremi* dziełami, itp. (Ob. § 220 i 164).

§ 450. Imiesłowy zaprzeszłe typu 'zjadzsy'.
W imiesłowach czynnych nieodmiennych na *-szy*, od osnów zakończonych na spółgłoski (jad-, rzek-,...), pisać należy samo

¹⁾ Komisja ortograficzna Zjazdu Rejowskiego (r. 1906) uchwaliła w tym przypadku (narzędniku l. mnog.) na wszystkie trzy rodzaje pisać *-ymi*, *-imi* (dla jednostajności z zakończeniem *-ym*, *-im* w liczbie pojed.), nie uważając jednak za błędne używanie zakończenia *-emi* również na wszystkie trzy rodzaje.

-szy bez ł, zgodnie z dawną tradycją, z etymologią i wymawianiem; to jest: zjadszy, rzekszy, dostrzegszy, itp.

Jak wiadomo, z nauki o konjugacji, mamy dwa różne przyrostki dla imiesłowów zaprzeszłych czynnych: jeden -w-szy dla osnów samogłoskowych, np. da-w-szy, otrzyma-w-szy, zrobi-w-szy..., i drugi -szy dla osnów spółgłoskowych, np. zjad-szy, przyszed-szy, przyniós-szy, znalaz-szy, wyrzek-szy, pobieg-szy, zawar-szy, itp. (Ob. § 267). Jak widzimy, w formach tych nie masz żadnej spółgłoski ł między osnową i przyrostkiem -szy. Pisanie takich imiesłowów z dodatkową spółgłoską ł przed -szy, to jest: zjadłszy, przyniósłszy, pobiegłszy,... jest niewłaściwe i polega na błędnym i zgoła nie-naukowym wywodzeniu imiesłowu na -szy od form imiesłowu na ł. W gramatykach, poczynawszy od Kopczyńskiego, uczono, że imiesłów 'osobliwy' na -szy tworzy się „od 3-ej osoby liczby pojedynczej rodzaju męskiego czasu przeszłego trybu oznajmującego na ł z poprzedzającą spółgłoską (np. rzekł), przyjmując do tego samego zakończenia -szy, np. rzekłszy...” (Gramatyka języka polskiego Sztochła, 1855, str. 408). Że błąd niewątpliwy tkwi w tak sformułowanej regule, dowodzi dodatkowa „uwaga”, którą niekiedy prawidło to opatrywano, mówiąc, że w tych imiesłowach „starożytni pospolicie opuszczali głoskę ł” (Sztochel, tamże). Wszelako, jak sama reguła jest z gruntu fałszywa, tak i dodatkowe do niej objaśnienie mija się z prawdą. Pisarze starożytni nie mogli opuszczać owego ł, gdyż go w imiesłowach na -szy od najdawniejszych czasów nie było, jak niema go zresztą i w żadnym z języków słowiańskich. Z historii tych języków wiemy, że zarówno imiesłów na -szy, jak imiesłów na -ł powstały w epoce wspólności słowiańskiej, niezależnie jeden od drugiego; przeto i forma jednego imiesłowu, na -ł, nie mogła być w polszczyźnie podstawą do utworzenia drugiego, na -szy. Jeżeli nawet spotykamy niekiedy u pisarzy dawniejszych wypadki napisania imiesłowów na -szy z poprzednim ł, to są to oczywiście błędy, powstałe wskutek fałszywej analogji. (Ob. § 267, str. 207). Wstawianie tutaj samogłoski ł nie da się usprawiedliwić ani względami etymologicznymi, ani historją

języka, a tym bardziej żadną pobudką głosowniową. Każdemu wiadomo, jak niewygodne jest wymawianie ł pomiędzy dwiema spółgłoskami, np. w wyrazie jabłko, lub końcowego ł po spółgłosce, np. upadł, stłukł, pomógł, itp.; tu jednak, pomimo niedomawiania, pisać to ł musimy, gdyż wymaga tego skład etymologiczny wyrazów. Po cóż jednak wtlaczać je umyślnie tam, gdzie ono etymologicznie nigdy nie istniało i dotąd w mowie nie istnieje, i stwarzać dobrowolnie zaporę w wygłaszaniu prostych form imiesłowów: upadszy, zjadszy, stłukszy, pomógszy, itp.?

Z powyższych przeto względów usunięcie ł w pisowni z imiesłowu na -szy uważać należy za słuszne i konieczne.

§ 451. **Formy liczebnika dwu i dwuch.** W dopełniaczu i miejscowniku liczebnika *dwa* mamy formę dawniejszą *dwu* (jak od *oba*—*obu*) i późniejszą *dwuch*, z tamtej bezpośrednio powstałą pod wpływem form tychże przypadków: trzech, czterech, oraz zaimków i przymiotników (tych, moich, pięknych...), mających na końcu spółgłoskę *ch*. Obie te formy są dziś używane i samogłoskę w nich pisać należy przez *u*. (Ob. § 239).

Sposób pisania formy *dwuch* przez *ó*, to jest *dwóch*, oparty jest na mylnym zestawieniu tej formy z wyrazami: *dwoje*, *dwoisty*, *dwojaki*,... oraz *dwoma*.

§ 452. **Wyrazy typu 'historja, religja'.** Rzeczowniki rodz. żeńs., przyswojone przeważnie z łaciny i greckiego, i zawierające w tamtych językach zakończenia *-ia*, *-io*, oraz wyrazy, na wzór ich utworzone, pisać należy, zgodnie z dzisiejszym wymawianiem, przez *-ja*, nie zaś *-ia*, *-ya*, ani *-ija*, *-yja*; naprzykład:

Abacja	arja	Belgia	familja
Abisynja *	Armenja *	biblja	fantazja
akacja	armja	chemja	filologia
akademja	Austrja	Danja *	filozofja
alegorja	Azja	draperja	Francja
anatomja	Bawarja	dykasterja	Galja
Anglja	bakalje	elegancja	geometria
Arabja	batalja	Eugienja *	Grecja

harmonja *	komedja	mumja	sesja
historja	kompanja *	Norwegja	szalwja
Hiszpanja *	kenwalja	opinja *	Szwecja
Illirja	kopja	ortografja	Szkocja
Istrja	lilja	parafja	tradycja
Indje	linja *	Persja	trylogja
Japonja *	magnezja	policja	Turcja
Julja	manja *	poezja	utopja
kaligrafja	Marja	religja	wakacje
kolizja	misja	Rosja	Zofja
kolonja *	mitologia	Saksonja *	zoologja itp.

Uwaga. W wyrazach, oznaczonych gwiazdką, takich jak: linja, manja, Danja..., w których słyszemy wyraźne *n* miękkie przed *ja*, należałoby właściwie to *n* kreskować, to jest pisać: linja, mańja, Dańja, opińja..., czego wszakże w pisowni zwykle nie zachowują, przyjmując stale *n* przed *j* za miękkie, = *n*.

§ 453. W dopełniaczu liczby pojedynczej i mnogiej oraz w celowniku i miejscowniku liczby pojedynczej powyższych rzeczowników rodzaju żeńskiego na *-ja* pisać należy w zakończeniu *ji*¹⁾, to jest: historii, religji, poezji, tradycji, misji, parafji, akademji, biblij, tej kolonji i tych kolonji, białej lilji i białych lilji, zabawnej komedji, jednej kopji i kilku kopji, naszej tradycji i naszych tradycji, itp. (Obacz § 112, str. 101; § 105).

Nie może tu być mowy o niejasności co do liczby, podobnie jak nie masz jej przy używaniu dopełniaczy wielu innych rzeczowników rodzaju żeńskiego swojskich, takich jak: tej lutni i tych lutni, tej zbrodni i tych zbrodni, jednej wyroczeni i kilku wyroczeni, wieczery, nadziei, zbroi, swawoli, głębi, gałęzi, wsi, nocy, wieści, dłoni, itp.

§ 454. Oprócz powyższych rzeczowników na *-ja*, w wielu innych wyrazach cudzoziemskich spotykają się połączenia samogłosek *io*, *ia*, *ie*, *iu*, niewłaściwe wyrazom czysto polskim. Tutaj nie ustaliła się jedna norma dla wszystkich

¹⁾ O pisowni *i=ji* na początku wyrazów (*imię*) i po samogłosce (*stoi*) obacz wyżej § 395.

wypadków, lecz przeciwnie wytworzyły się trzy typy przyswajania wyrazów, a mianowicie:

I. najczęściej samogłoska *i* zmieniła się na spółgłoskę *j*; ma to miejsce:

a) w zgłoskach końcowych rzeczowników żeńskich (ob. § 452 i § 453) oraz męskich i nijakich; np.:

Adrjan	Darjusz	Eljasz	kurjer
Cyprjan	Fabjusz	Mesjasz	foljał
Emiljan	Horacjusz	Tobjasz	memorjał
Fabjan	gienjusz	Zacharjasz	specjał
fortepjan	Juljusz	Albjon	Burjat
furtjan	Marjusz	bruljon	furjat
Juljan	Owidjusz	buljon	Goljat
Florjan	paljusz	legjon	plagjat
Kwintyljan	Plinjusz	medaljon	warjat
Lucjan	Polibjusz	miljon	akwarjum
Oktawjan	Wergiljusz	Orjon	gimnazjum
pawjan	Wezuwjusz	Scypjon	kolegium
Tertuljan	notarjusz	Hezjod	seminarium
Wespazjan	nuncjusz	fryzjer	studjum...

Tę samą zasadę stosujemy i w pochodnikach od powyższych wyrazów, np. horacjuszowski, notarjalny, warjacja, warjować, kurjerski, gimnazjalny, kolegjata, kolegjalny, studjować, specjalność, itp.

b) w zgłoskach początkowych i środkowych; np.

Adrjanopol	djalog	fjord	Korjolan
Adrjatyk	djament	gladjator	makjawelski
Alcybjades	Djana	gregorjański	Medjolan
aljans	djapazon	heljotrop	misjonarz
Antjochja	djarja	higjena	mizmat
arjanizm	djarjusz	hjerarchja	Ostjacy
Arjost	djecezja	hjeroglif	pacjent
barjera	djeta	Hjeronim	Sjam
audjencja	djetarjusz	idjota	sjamski
Chrystjanja	Djodor	Indjanie	specjalny
djabel	Djoklecjan	inicjatywa	traktjernia
djadem	entuzjizm	jowjalny	trywjalny
djagnoza	Egipcjanie	karjera	urjanka
djak	Etjopja	kalafjor	warjować
djakon	fjaker	Kjachta	zodjak
dialekt	fjok	kjosk	Zyrjanie...

II. obce *i* przed następną samogłoską zachowało się w spolszczeniu bez zmiany, lub zmieniło się według wymagań głosowni polskiej na *y* w następujących wyrazach: biografja, biologja, Bion, Pius, tryumf, tryumwirat, wityrol.

III. obce *i* przed samogłoską w spolszczeniu zachowało się lub zastąpione zostało przez *y*, a rozziw między samogłoskami usunięty pojawieniem się spółgłoskowego *j*. Tu należą nieliczne w dzisiejszym języku wyrazy, jak oto: *fijołek*, *fioletowy*, *kljent*, *hijena*, *chrześcijanin*, *chryja* (podobnie jak: *szyja*, *źmija*, *Kołomyja*), *cyjanek*, *Tryjest*, *patryjarcha*, *patryjota*, *tryjolet*, *Syjon*, *austryjacki*.

Tę samą zasadę stosujemy konsekwentnie, pisząc, zgodnie z wymawianiem przymiotniki i inne wyrazy pochodne od rzeczowników obcych na *ja*, skrócone z dawniejszego *ija*, *yja*, jak: religijny, familijny, religijność, policyjny, sukcesyjny, linijny, linijka, komedyjka, Maryjski, belgijski, itp.

§ 455. Objaśnienie wyrazów z zakończeniem *ja*.

Trzema sposobami pisane są dotychczas głoski końcowe wyrazów obcego pochodzenia typu religja, historja, poezja; a mianowicie: 1) przez *-ja*: religja, historja, poezja; 2) przez *-ija*, *-yja*: religija, historyja, poezycja; 3) przez *-ia*, *-ya*: religia, historia, poezya. Wyrazy takie, przystosowane do wymagań fonetyki polskiej, miały w dawnej polszczyźnie postaci: religija, historyja, poezycja, ... z akcentem na zgłosce przedostatniej. Z czasem jednak, wskutek przeniesienia akcentu na trzecią zgłoskę od końca, wyrazy te skróciły się o jedną zgłoskę, jak to słyszymy niewątpliwie w dzisiejszym wymawianiu warstw wykształceńszych, to jest religja, historja, poezja... (Ob. § 44). To też pisownia zakończeń tych wyrazów przez *ja* opiera się właśnie na tym wymawianiu, podczas gdy pisownia przez *-ija*, *-yja* przedstawia dawniejszy stan języka. Wyrazy w ten sposób napisane (z zakończeniami *-ija*, *-yja*), wprawdzie nie stale, spotykają się u pisarzy Zygmunto-wskich (np. delija, fijołki, Zofija, Cecyliey, Azyjej, ewanieliia ¹⁾),

¹⁾ Baltazar Opeć, Jan Kochanowski, Wujek, Skarga itd.

itp.); pisownia przeto taka ma za sobą przynajmniej zasadę historyczną. Przeciwnie pisownia *-ia*, *-ya* nie ma żadnej racjonalnej podstawy, albowiem zachowuje wyrazom obcym, niezaprzeczenie spolszczonym już w wymawianiu, pisownię cudzoziemską i to tylko w pewnej części wypadków, mianowicie w takich wyrazach, jak: religia, linia, familia, ... W razach zaś takich, jak: racya, historia, poezya, partya, ... wbrew własnej zasadzie, pisownia ta pozornie, dla oka tylko, przystosowuje się do prawideł fonetyki polskiej, oczywista bowiem, że i w tej zmienionej formie pisownia przez *y* nie oddaje zgoła istotnego wymawiania. Ten sposób pisania oparty jest po prostu na jakimś uprzedzeniu względem litery *j*, uprzedzeniu, które istniało rzeczywiście na początku wieku XIX-go, w epoce, gdy jotę do pisowni polskiej wprowadzano. Wówczas jednak niechęć ta miała pewne pozory na swoje usprawiedliwienie, gdyż spółgłoskowe *j* oznaczano wtedy w środku i na końcu wyrazów przez *y*, pisząc np. oyciec, woysko, pódę, móy, twóy, naszej, zmiłuy się, itp. (co dotąd zachowało się w pisowni niektórych imion własnych, jak: Zamoyski, Madeyski, ...). Dziś jednak na to powoływać się nie można, skoro użycie spółgłoski *j* powszechnie się ustaliło. Dla jakich przeto powodów i korzyści niezrozumiałych jedno i to samo brzmienie *j* wyrażać w piśmie trzema odmiennymi literami: raz przez *j*, drugi raz przez *y*, a trzeci przez *i* (np. *szyja*, *racya*, *religia*), zamiast pisać je stale przez *j*- (*szyja*, *racja*, *religja*)? Dla czegoż nie zaprowadzić i tu pożądaney ze wszech miar prostoty i jednostajności, która tysiącom ludzi unaoczeni zgodę pomiędzy pismem a żywym językiem, i tym samym ułatwi niewątpliwie naukę ortografji? Dla czyjego pożytku, odstępując od tej prostej zasady, stwarzać i pomnażać zawiałości w pisowni, kiedy obecny stan języka jasno nam ukazuje prostotę w budowie jego wyrazów? Dla czego nie pójść tu drogą prawdy jasną, dla każdego umysłu dostępną?

Pisowni przez *-ja* czynią zwykle dwa zarzuty: jeden ogólnikowy, polegający na tym, że wyraz napisany z jotą po spółgłosce (np. Azja, racja, kurjer, ...) nie da się jakoby wymówić należycie, że więc i w piśmie tej joty używać nie

należy. Zarzut to jednak bardzo błahy i wypływający tylko z pewnego uprzedzenia do joty: najslabszej też krytyki nie wytrzymuje. Dość np. porównać wymawianie, z jednej strony, wyrazów: *Azja*, *fantazje*, *Darjusz*, itp., a z drugiej: *zjad*, *zjednać*, *rozjechać*, *dar już* otrzymałem, itp. ażeby się przekonać, że różnicy między jedną grupą wyrazów a drugą — w wymawianiu połączeń ze spółgłoską *j* — nie masz, że zatem spółgłoska ta zarówno w jednym jak i w drugim razie zupełnie właściwie znajdować się może. Drugi zarzut dotyczy mniemanych trudności, jakie pisownia ta nastęrcza przy objaśnianiu formowania pochodnych, np. *maryj-ski*, *religij-ny*, *familij-ny*, *linij-ka*, itp., w których osnowa przedstawia się nam w postaci *maryj-*, *religij-*, *familij-*, *linij-*, gdy tymczasem w rzeczownikach: *Marja*, *religja*, *familja*, *linja*,... takieże postaci nie widzimy. Pozorną tę niejasność tłumaczy bardzo prosto względ na historję języka. Wyrazy powyższe (*maryj-ski*, *linij-ka*...) powstały w epoce języka dawnej od osnów pełnych: *maryj-*, *linij-*,... tych samych, co i rzeczowniki na *a*: *Maryja*, *linija*,... wymawiane z akcentem na zgłosce przedostatniej. W tych jednak rzeczownikach z biegiem czasu zaszła zmiana, akcent bowiem, wskutek analogji innych wyrazów obcych, przeszedł na zgłoskę trzecią od końca, samogłoska zaś *i* lub *y*, pozbawiona akcentu, stała się krótszą i z czasem zupełnie zanikła, wskutek tego rzeczowniki te skróciły się o jedną zgłoskę (*Marja*, *linja*...) W wyrazach zaś pochodnych: *maryjski*, *religijność*, *familijny*, *linijka*..., nie było przyczyny zmiany akcentu, samogłoski *i*, *y* utrzymały go dotąd i wyrazy niezmienione wymawiają się dziś tak samo jak dawniej, z akcentem na zgłosce przedostatniej. (Ob. § 44 i 45).

§ 456. **Spółgłoski s i z** w wyrazach obcych. Z pomiędzy wyrazów łacińsko-greckich, zawierających spółgłoskę *s*, jedne przy spolszczeniu zachowały tę spółgłoskę w wymowie i w piśmie, jak oto: *konsul*, *konsolacja*, *sensacja*, *uniwersytet*, także *bransoleta*; inne zaś zmieniły etymologiczne *s* na *z* i ten zwyczaj przeważa w dzisiejszej polszczyźnie; np. *cenzor*, *cenzura*, *Cezar*, *muza*, *Zofja*, *epizod*, *Pauzanjasz*,

Hezjod, *poezja*, *kolizja*, *Azja*, *fantazja*, *recenzja*, *herezja*,...; podobnie zakończone przyrostkiem *-izm* (łac. *-ismus*), jak: *klasycyzm*, *katechizm*, *idealizm*, *formalizm*, *barbaryzm*, itp.

Uwaga. Sposoby mówienia i pisania takie, jak: *konzul*, *sensacja*, *uniwersytet*, *intentywny*, *kurzywa*,.. zamiast: *konsul*, *sensacja*, *uniwersytet*, *intensywny*, *kursywa*... wbrew ustalonemu zwyczajowi, są w języku polskim naleciałością niemiecką.

§ 457. **Spółgłoski sch** w wyrazach obcych. W wyrazach greckich ze spółgłoskami *s-ch* (σχ), jak: *schemat*, *schematyczny*..., *schizma*, *schizmatyk*, *Eschines*, *Eschilos*, wymawiamy i piszemy każdy z dźwięków *s* i *ch* osobno (jak: *schować*, *schludny*), nie zaś z niemiecka *sz* (*szemat*, *szyma*, *Eszyneś!*).

§ 458. **Wyrazy obce** z brzmieniem nosowym *em*, *en*, *om*, *on*, przyswojone przeważnie z łaciny, pisać należy etymologicznie, wyrażając te brzmienia dwiema literami jak oto: *cmentarz*, *dentysta*, *kredens*, *student*, *elementarz*, *stempel*, *temperatura*, *temperament*, *lament*, *kompanja*, *komplikacja*, *kompromis*, *pompa*, *bronz*, *gont*, *konserwy*, *Konstanty*, *konkurs*, *kontrola*, *konsyljum*, *konserwatorjum*, *konsekwentny*, itp.

Zgodnie też z etymologją pisać należy: *kwadrans*, *konstatować* (=stwierdzać), nie zaś: *kwandrans*, *konstantować*.

§ 459. **Imiona własne cudzoziemskie osób**, *narodów*, *krajów*, *miast*, *wsi*, *wysp*, *wód*, itd., odnoszące się do świata starożytnego, oddajemy, zgodnie z tradycją, w formach spolszczonych i polską pisownią; piszemy więc:

a) imiona osób:

Adrian	Cezar	Emiljan	i Horacy
Afrodyta	Cycero	Eneas	Ifigenja
Alcybiades	Cymon	Eol	Jazon
Antjoch	Cyrus	Eschilos	Jeremjasz
Arjowist	Darjusz	Eschines	Konfucjusz
Aryman	Djoklecjan	Fabjusz	Korjolan
Arystydes	Duiljusz	Fidjusz	Korneljusz
Astjages	Dywicjak	Hezjod	Krezus
Cekrops	Edyp	Horacjusz	Kwintyljan

Liwjuż	Oktawjan	Petronjuż	Tacyt
Lizymach	Ormuzd	Pizystrat	Tarkwinjuż
Lucjan	Owidjuż	Plinjuż	Tucydydes
Marjuż	Pauzanasz	Polibjuż	Wergiljuż
Milejades	Persefona	Salustjuż	Wespazjan
Mucjuż	Perykles	Scypjon	Winicjuż...

b) nazwy geograficzne i etnograficzne:

Adriatyk	Cercyra	Grecja	Miceny
Akcjum	Cheronea	Hellada	Naksos
Akwileja	Cylicja	Kalabrya	Pireus
Allobrogowie	Cyklady	Kanny	Platee
Arabja	Cypr	Kapadocja	Rzym
Arja	Efez	Kapua	Samos
Assyrja	Egipcjanie	Kluzjum	Suza
Attyka	Egipt	Lacjum	Sycylja
Azja	Ekwowie	Lesbos	Syrja
Baskowie	Etjopja	Libja	Termopile
Beocja	Etolja	Lidja	Tracja
Bizancjum	Etrurja	Macedonja	Umrja
bizantyjski	Fenicjanie	Medja	Weje
Celtowie	Focyda	Mezopotamja	Wezuwjuż
Ceos	Galja	Milet	Wolskowie itp.

§ 460. **Nazwy miast i rzek** nowożytnych (znaczniejszych), w formie spolszczonej powszechnie używane, piszemy pisownią polską; np. Bazyleja, Brunświk, Florencja, Gienewa, Gienua, Haga, Koblencja, Holsztyn, Kolonja, Kopenhaga, Londyn, Lozanna, Madryt, Medjolan, Moguncja, Nicea lub Nica, Norymberga, Paryż, Szlezwig, Tryjest, Tuluza, Tylża, Tubinga, Waszyngton, Wenecja; Cisa, Gwadjana, Ren, Rodan, Sekwana, Tamiza, itp.

§ 461. **Nazwy słowiańskie** krajów i miast, przerobione na niemieckie lub inne, zachowujemy w ich rodzimej postaci słowiańskiej; a więc: Gorycja (Görz), Styrya (Steiermark), Gradec (Graz), Karyntja, Celowiec (Klagenfurt), Kraina, Lublana (Lajbach), Postojna (Adelsberg), Zagrzeb (Agram), Budyzyn (Bautzen), Chociebuż (Cottbus), Berno (Brünn), Králové Hradec (Königgrätz), Ołomuniec (Ollmütz), Opole (Oppeln), Głógów (Glogau), Hawa (Eglau), Gliwice (Gleiwitz), Świdnica (Schweidnitz), Bydgoszcz (Bromberg),

Bytom (Beuthen), Chełmno (Kulm), Chojnice (Konitz), Toruń Tczewo (Dirschau), Wschowa (Frauenstadt), Kwidzyn (Marienwerder), Kartuzy (Karthaus), Kościerzyna (Behrent), Puck (Putzig), Człuchowo (Schlochau), itp.

§ 462. **Imiona własne nieprzyswojone.** Nazwiska osób ze świata nowożytnego, tudzież nazwy geograficzne, o ile nie zostały spolszczone, piszemy według obcego ich pierwowzoru, zachowując w wymawianiu, o ile możliwości, brzmienie ich cudzoziemskie ¹⁾; np.

a) nazwiska osób: Aumale, Comte, Chateaubriand, Cousin, Duruy, Faidherbe (Federb), Wiktor Hugo, Littré, Malebranche, Mirabeau, Molière, Montaigne (Montań), Paul de Kock, Racine, Réaumur, Vacherot, Taine, Talleyrand, Voltaire (Wolter); Cantu, Correggio, Boccaccio, Cavour, Da Vinci Velasquez, Byron (Bajron), Brougham (Brun), Bain, Buckle, Newton, Peel (Pil), Pristley, Rossini, Say, Shakespeare (Szekspir), Spencer, Washington (Waszyngton), Macaulay, Whitney; Van Dyck, Fahrenheit, Beethoven, Schelling, Schiller (Szyller), Goethe (Gete), Gessner, Heine, Virchow, Offenbach, Jean-Paul; Vuk-Karadžić, Miklošić, Mażuranić, Jagić, Purkyně; Jireček, Giskra (= Jiskra), Černý, Vrchlický, itd.

b) nazwy geograficzne: Saint Cloud, Saint-Cyr, St. Louis, Besançon, Dijon, Namour, Nantes, Compiègne, Vichy, Bordeaux, Calais, Boulogne, Champagne; Girgenti, Custozza, Reggio, Vecchia (Wekja); Sheffield, Greenwich (Grynicz), New-York, Cork, Chicago, Rio-Janeiro, Neuchâtel, New-Jersey, Mont-Blanc, Mont-Cenis, Lago-Maggiore, Como, Monte Rosa, Ticino, Rio-Negro, itp.

Wyrazy pochodne od nazwisk obcych pisać należy podług wymawiania; np. bajronizm, wolterjanizm typy szekspirowskie, szyllerowskie, wina bordoskie, darwinizm, szowinizm, jakobinizm, kontyzm, itp.

¹⁾ W pismach popularnych trudniejsze wymawianie imion własnych należy objaśniać w nawiasie; np. Faidherbe (Federb); Brougham (Brun), Byron (Bajron), Gladston (Gledstn), itp.

§ 463. **Nazwy miejsc i ludzi** nieuropejskich, to jest azjatyckich, afrykańskich, amerykańskich i australskich pisać należy podług wymawiania obcego tych języków, przez które się do nas dostały (angielskiego, hiszpańskiego, francuskiego, itd.), ale ortografią polską; więc: chedyw Ajnowie (nie 'ajnosi'), Eskimowie (nie 'eskimosi'), Czypewaje lub Czypewanie, Czykitowie, Kwicze lub Kuicze, Inkowie, Papuanie (nie 'papuasi'), Hotentoci, Zuluanie (nie 'zulusi'), Buszmani, Indjanie, itp.

§ 464. **Litery ks i gz zamiast x.** Litera *x* w abecadle łacińskim i ξ w greckim wyrażają nie jeden, lecz naraz dwa dźwięki, to jest *ks* lub *gz*. Ponieważ w polszczyźnie każdy z tych dźwięków ma swój znak piśmienny osobny, wyrazy przeto, tak swojskie jak i obce, w których skład wchodzi te spółgłoski, pisać należy po polsku, nie przez *x*, lecz przez *ks* i *gz*; jak oto: aksamit, beksa, boraks, egzamin, egzekucja, egzemplarz, egzystencja, eskursja, ekspedycja, ekstaza, ekstrakt, fiksat, foksal, gzymś, hegzometr, kodeks, książdź, książka, książę, księstwo, księżyc, luksus, maksyma, paroksyzm, płaksa, pretekst, sfinks, szuwaks, taksa, tekst. Toż samo w imionach własnych spolszczonych, jak: Aleksander, Aleksota, Aleksy, Anaksagoras, Bruksella, Kadyks, Ksantypa, Ksawery, Ksenofont, Kserkses, Meksyk, Oxford, itp.

§ 465. **Duże litery.** Dużemi literami piszą się stale: Imiona własne osób, nazwiska rodowe i przydomki, bez względu na to, czy one są rzeczownikami, przymiotnikami, lub liczebnikami; np. Adam, Bolesław, Jadwiga, Apollo, Junona, Saturn, Bolesław Chrobry, Władysław Łokietek, Kazimierz Wielki, Zygmunt Stary, Jan Trzeci, Michał Korybut Wiśniowiecki, itp.

Nazwy geograficzne: Europa, Azja, Szwajcarja, Francja, Rosja, Polska, Mazowsze, Kaukaz, Litwa, Kujawy, Kamczatka, Japonja, Alzacja, Tyrol, Rzym, Warszawa, Lublin, Łuków, Siedlce, Karpaty, Wisła, Dniepr, Dunaj, Łaba (Elba), Tyber, Ganges, itp.

W ten też sposób piszemy zgodnie z tradycją, nazwy narodów i plemion; jak np. Anglik, Anglicy, Francuzi, Hiszpanie, Włosi, Szwedzi, Słowianie, Polacy, Rosjanie, Czesi, Białorusini, Serbowie, Czarnogórcy, Chorwaci, Turcy, Finowie, Persowie, Gruzini, Czerkiesi, Czeceńcy, Litwin, Ślązak, Mazur, Bośniak, Korejczyk, Madziar, Lapończyk, Hebrajczyk, itd.

§ 466. W nazwach geograficznych, złożonych z dwu wyrazów, rzeczownika i przymiotnika, pisać należy dużą literą tylko przymiotnik wyróżniający, rzeczownik zaś pospolity, towarzyszący mu, zachowuje małą literę; np. morze Bałtyckie, morze Czarne, ocean Atlantycki, ocean Lodowaty, cieśnina Kaletańska, zatoka Gienueńska, kanał Północny, wyspy Żeglarskie, przylądek Zielony, góry Kaukaskie, góry Uralskie, itp.

Podobnie pisać należy nazwy gubernji, powiatów, województw, departamentów, obwodów, posiadłości, ulic, itp., np. gubernja Kowieńska, powiat Warszawski, p. Łowicki, województwo Belskie, obwód Białostocki, kraj Zakaspijski, posiadłości Portugalskie, ulica Marszałkowska, ulica Chmielna, plac Zamkowy, park Ujazdowski, aleje Jerozolimskie, ogród Saski, plac Marjacki, grota Łokietkowska, zamek Olsztyński, itp.

Też same wyrazy, użyte jako przymiotniki, określające pochodzenie pewnych przedmiotów z tych miejscowości, piszą się małemi literami; jak np. obuwie warszawskie, malowidło częstochowskie, srebro olkuskie, węgiel dąbrowski, pszenica sandomierska, chomąto krakowskie, obywatel wołyński, starosta olsztyński, król portugalski, tygrys afrykański, polityka pruska, itp.

W niektórych nazwach dwuwyrzowych, jak oto: Morские Oko, Biała Woda, Czarny Dunajec, Stara Wieś, Nowy Dwór, Dolina Kościelisk, Czerwony Klasztor, Czarna Przemsza, Kamieniec Podolski, Stary Konstantynów, Wielkie Łuki, Stare Miasto, Nowy Świat, Krakowskie Przedmieście, Stany Zjednoczone, Azja Mniejsza, Stara Kastylja, Łużyce Dolne i Górne, Ruś Czerwona, itp. pisać należy duże litery początkowe w obu wyrazach.

§ 467. Przymiotniki, utworzone od imion własnych osób i miejsc, i stanowiące nierozdzielny tytuł instytucji, piszą się dużemi literami; np. Akademia Krakowska, Uniwersytet Jagielloński, Szkoła Główna, Towarzystwo Naukowe Warszawskie, Biblioteka Główna, Biblioteka Krasieńskich, Zakład Narodowy im. Osolińskich, Muzeum Brytańskie, itp.

§ 468. Tytuły i godności osób i władz, w piśmie do nich zwróconym, piszą się dużemi literami; np. Szanowny Panie, Panie Sędzio Dobrodzieju, Wielmożny Panie, Drogi Ojczy, Kochany Przyjacielu, Panie Doktorze, Panie Starosto, Czcigodny Panie Prezesie, Księżę Biskupie, Prześwietny Sądzie, Wysoka Rado, itp. Od dużych również liter zaczynamy zaimki i przymiotniki, odnoszące się do tej osoby, do której piszemy; np. Ty, Ciebie, Tobie, z Tobą, Twój, Wasz, Pański, Jego, Niego, Jemu, itp.

§ 469. Nazwy dni i miesiący pisać należy małemi literami; np. niedziela, poniedziałek, wtorek..., styczeń, luty, marzec, kwiecień, itd.

Pisanie łączne i oddzielne wyrazów złożonych z przyimkami.

§ 470. **Przysłówki.** Łącznie z przyimkami pisać należy przysłówki złożone, o ile przyimek nie ma w nich znaczenia przyimka rządzącego przypadkiem i odczuwany jest jako przedrostek (prefiks); jak oto: przysłówki złożone z przyimkami:

s, z: skąd, stąd, stamtąd, skądinąd, scicha, zinąd, znikąd, zowąd, zewsząd, zblizka, zdaleka, zdawna, zdawien dawna, zlekka, znowu, zgoła, zdala, znienacka, zosobna, zgruba, zgrubsza, znagła, zwolna, zrana, zresztą, zewszystkim (ale: z tym wszystkim)..

na, nad, nade: nazad, nazbyt, naczeco, naprędce, napozór, nadaremnie, nakoniec, nareszcie, nazajutrz, natomiast, nawzajem, napowrót, natychmiast, naprzód, nawpół, nasamprzód, nadewszystko, naraz, nateraz, natenczas, naówczas, napróżno, nazawsze, nawskroś,

nawznak, nawspak, nazewnątrz, nadto, nadzwyczajnie, nadzwyczaj, nazabój, naprawo, nalewo, nade-wszystko, nadedniem...

za: zaiste, zaprawdę, zapewne, zaraz, zanadto, zatym, zaledwie, zawczasu, zarówno...

bez: bezpiecznie, bezwzględnie, bezpłatnie, beczynnie, bezkarnie, bezustannie...

do: dokąd, dotąd, dopóty, dopóki, dopókąd, dodnia, dokoła, dowolnie, dosyć, dosyta, dotyla, dotychczas...

od: odkąd, odtąd, oddawna, odniedawna, odwiecznie, odświętnie, odrazu...

w, wz: wkrótce, w tym, wcale, wraz, raz wraz, wręcz, wreszcie, wogóle, wszcz, wzdłuż, wzwyż, wtył, wkoło, wokoło, wokół, wówczas, wtedy, wtenczas, wprawdzie, wzamian, wrychle, wprzód, wprost, wewnątrz, wdwójnasób, wprawo, wlewo...

po: pokąd, potąd, potym, pojutrze, pokrótce, powtórnie, powoli, pomału, potajemnie, pojakiemu, pokryjomu, poprostu...

przed: przedtym, przedwczoraj, przedonegdaj, przededniem, przedewszystkim...

prze: przenigdy, prześwietnie, prześlicznie, przeważnie, przeróżnie, przecudnie, itp.

§ 471. Oddzielnie zaś piszą się przyimki (w przysłówkach złożonych), gdy odrębność ich dotąd bardziej jest w mowie odczuwana; jak oto:

bez: bez wątpienia, bez porównania, bez zaprzeczenia, bez mała, bez liku...

z: z kolei, z pyszna, z pańska, z polska, z ruska, z angielska, z węgierska, z turecka, z cudzoziemska, z chłop-ska, z pozoru, z końca, z brzegu, z rzędu, z góry, z dołu, z przeciwka...

za: za daleko, za długo, za drogo, za prędko, za późno, za wcześniej, za wysoko, za gorąco, za jasno, za wiele, za mało... (podobnie i przed przymiotnikami: za drogi, za długi, za młody, za wysoki...); za młodu za widna, za gorąca, za świeża...

do: do woli, do późna, do czysta, do rana, do jutra, do wczoraj, do niedawna, do dziś, do dziś dnia.

od: od jutra, od wczoraj, od onegdaj, od rana, od dziś.

o: o tyle, o wiele, o ile, o mało, o dużo, o niewiele.

po: po kolei, po mału, po cichu, po pańsku, po polsku, po staroświecku, po wiejsku, po męsku, po szlachecku, po czemu, po naszymu, po bożemu, po staremu, po domowemu, po swojemu, po jednemu, po francusku, po chińsku, po djabelsku, po trzeźwu, po dziś dzień, raz po raz, po pierwsze, po drugie, po co, po to, po nic...

na: na nowo, na czysto, na jutro, na długo, na gorąco, na miękko, na twardo, na nic...

§ 472. **Przymyki i spójniki** złożone piszą się łącznie; np. Przymyki: około, wokoło, dokoła, naokoło, wokół, wśród, pośród, wpośród, wcelu, oprócz, okrom, wobec, wpoprzek, naprzeciw, zamiast, zewnątrz, wewnątrz, zwewnątrz, wprost, wskutek, poza, ponad, pomiędzy, popod, zza, pomimo, poprzez;

z wyjątkiem: z pod, z przed, oraz: z poza, z ponad, z pomiędzy, z pośród, w których z według zwyczajowi pisze się przed przymykami złożonymi oddzielnie.

Spójniki: aby, gdyby, żeby, ażeby, iżby, atoli, jeżeby, oby, przeto, zatym, azali, choćby, chociażby, byleby, aczkolwiek, itp.

Wyjątek: z tym wszystkim.

§ 473. **Przymyki**: od, ode, nad, nade, przed, przede, przez, przeze, bez, beze, pod, pode, w, we, dla, podobnie jak i wszelkie inne piszą się przed imionami i zaimkami oddzielnie: np. od domu, ode wsi, ode drzwi, nad głową, nade drzwiami, przed domem, przede drzwiami, przede dwór, pode drzwi, ode mnie (jak: ze mnie, od ciebie), przede mną, przede mnie, nade mną, nade mnie, pode mnie, pode mną, przeze mnie, beze mnie, we mnie, dla mnie, dla kogo, dla tego, dla czego, dla wszystkiego, itp.

§ 474. **Przysłówek przeczący** *nie* pisze się oddzielnie przed słowami; np. nie wiemy, nie przyniosł, nie za-

pominajcie, nie zrozumie, nie dbają, itp., wyjąwszy słowa, które się bez *nie* nie używają, jak oto: niedomagać, nienawidzieć, niepokoić, niecierpliwić, niewolić, niedołączyć, oraz nieosobowe *niema* (= francus. il n'y a pas), w przeciwstawieniu do osobowego: on, ona *nie ma* (= nie posiada), które pisze się rozdzielnie. Podobnie piszemy *nie* oddzielnie przed imiesłowami czynnymi na *-ąc*, *-ący* i *-szy*, np. nie widząc, nie chcąc, nie przyniosszy, nie zapytawszy, itp., z wyjątkiem takich jak: niedomagający, nienawidzący, itp.

§ 475. Przeczenie *nie* przed innymi wyrazami, oprócz słów, pisze się bądź oddzielnie, bądź też łącznie.

Nie, napisane oddzielnie, zaprzecza pojęcie wyrazu przywiedzionego, w celu uwydatnienia innego pojęcia. W tym znaczeniu piszemy np. nie tutaj, nie tam, nie dziś, nie codzień, nie wszędzie, nie ciągle, nie jutro, nie wczoraj, nie zawsze, nie zaraz, nie często, nie prędko, nie pilno, nie łatwo, nie tylko... nie mój, nie masz, nie sam... nie pierwszy, nie ostatni, itp.

Nie, napisane łącznie z wyrazem, stanowi przedrostek wyrazu złożonego i nadaje mu odmienne, przeciwne znaczenie, nie podsuwając innego wyrazu przeciwstawnego. Wyrazy, napisane łącznie z *nie*, mają znaczenie prawie równoznaczne z wyrazami złożonymi z przymikiem *bez*; np. niekształtny = bezkształtny, nieład = bezład, nieczynność = bezczynność, nieprawnie = bezprawnie, niezmiernie = bezmiernie, i in. Przeczenie *nie*, jako przedrostek, wchodzi w skład wyrazów należących do rozmaitych części mowy; np. nierozum, niesmak, nieprawda, niewiara, niewdzięczność, niesprawiedliwość, niebezpieczeństwo,... nierozumny, niesmaczny, nieprawdziwy, niewierny, niewdzięczny, nieczuły, niedobry, nieduży, nieszczęśliwy, niezapomniany, niestrudzony, niewiadomy, niesłuchany,... nierozumnie, niesmacznie, niebacznie, nedorzecznie, niezawodnie, niesłuchanie, nieraz, niegdyś, nieledwie, nieźle..., niektórzy, niejedyn, itp.

Powyzszą zasadę pisania *nie* oddzielnie lub łącznie unacznią lepiej następujące zestawienia:

Nie rozumiem tylko, ale i sercem można pomóc bliźniemu. Nierozumiem własnym zgotował sobie niedolę.

Nie cnota, lecz chęć zysku pobudziła go do czynu. Sama niecnota karze człowieka.

Nie wdzięczność, ale zwykła przyzwyczajenie nakazywała itd. Niewdzięczność swoją posunął do tego stopnia, że itd.

Nie szkodliwym, lecz zgubnym okazał się nowy środek. Nieszkodliwy to wcale środek...

Nie zasłużony, ale szczęśliwy. Niezasłużonemu często los sprzyja, itp.

§ 476. Słówka **co** i **jak** przed przymiotnikami, rzeczownikami i przysłówkami piszą się oddzielnie; np. co lepszy, co młodszy, co silniejszy, co najlepsze, co rychlej, co żywiej, co prędzej, co najspieszniej, jak najprędzej, jak najchętniej, jak najjaśniej, co godzina, co chwila, co rok, co tydzień, co tchu, co sił; lecz łącznie: coraz, codzień.

Cząstka **to** po wyrazie pisze się osobno; np. jak to, ileż to, gdzie to, kiedyż to, już to, mimo to, niby to, jest to, był to, itp.

Cząstki nieokreślne: *-ś*, *-kolwiek*, *-bądź*, *-kroć*, i wzmacniające *-ż*, *-że*, piszą się na końcu wyrazów łącznie; np. ktoś, coś, jakoś, gdzieś, kiedyś, niegdyś, jakiś, jakkolwiek, którykolwiek, gdziekolwiek, ilekolwiek, jakbądź, ktobądź, cobądź, kiedybądź, dwakroć, pięćkroć, ilekroć, częstokroć, któż, kiedyż, gdzież, ileż, owóż, gdyż, przecież, także, jakże, chciejcież, zróbże, itp.

§ 477. Przyrostek **by** jako cząstka nierozdzielna wyrazu, pisze się łącznie na końcu spójników i słów w formach trybu warunkowego bezpośrednio po imiesłowie przeszłym na *-ł*, *-ła*, *-ło*, lub też na końcu innego wyrazu, użytego w tymże zdaniu przed orzeczeniem warunkowym (obacz § 275); np. aby, oby, ażeby, choćby, chociażby, gdyby, jeżeliby, przyniosłby, wiedziałbyś, zrobiłbym, chcielibyśmy, słuchalibyśmy, słuchalibyście, nauczyliby się... jużbym zrobił, napewnobyś wiedział, dawnobym zakończył, mybyśmy chcieli, lepiejbyście słuchali, cóżby oni dali, nigdybyśmy się nie zgodzili, itp.

Dzielenie wyrazów na części i ich przeniesienie.

§ 478. Wyrazy jednozłogkowe nie rozdzielają się wcale na części ani w wymawianiu, ani w piśmie; to też takie wyrazy, jak np. przed, wśród, zgrzyt, chrzęst, sprzęt, trzask, chrząszcz, zwrot, itp. można przenieść z jednego wiersza na drugi tylko w całości.

Przyimków *z* i *w*, zarówno oddzielnych jak i użytych jako przedrostki, nie zostawia się samych na końcu wiersza, lecz przynajmniej z pierwszą zgłoską wyrazu, do którego należą, albo też przenosi się je do wiersza następującego wraz z tymże wyrazem; np. z oj-cem, w książ-ce, spo-strzec, powstać (nie pow-stać), itp.

§ 479. Wyrazy dwu- i więcejzłogkowe rozdzielają się na dwie części zgodnie z wymawianiem, czyli podług zgłosek wymowy (ob. § 17). Dzielenie wyrazu nie przedstawia trudności, jeżeli, zgłoski wymowy kończą się na samogłoski; wówczas bowiem dzielimy wyraz na części, zatrzymując się na samogłoskach końcowych, i nie zwracamy uwagi na znaczenie tych części; np. dzielimy: gło-wa, gło-sy, pra-wo, wo-zić, wó-zek, za-ba-wa, o-ko-li-ca, no-si-my, bierze, na-le-ży, wy-ko-nać, itp. W ten więc sposób rozdzielają się cząstki pierwiastków lub cząstki osnów: gło-wa, gło-sy, pra-wo, wó-zek, na-le-ży, wy-ko-nać... Ma to miejsce mianowicie wtedy, kiedy następująca zgłoska wymowy rozpoczyna się od pojedynczej spółgłoski.

Inaczej rzecz się ma, gdy po samogłosce następuje dwie lub więcej spółgłoski. Wówczas przy dzieleniu wyrazu bierze się pod uwagę jego cząstki znaczeniowe, czyli morfologiczne (to jest pierwiastek, przedrostek dodany na początku i przyrostki końcowe wyrazu) i dzieli się wyraz tak, ażeby jego cząstki morfologiczne nie były rozrywane. Tak więc:

a) oddziela się pierwiastek od przedrostka:

np. bez-ład, nad-miar, roz-dać, roze-brać, od-pać, od-waga, pod-jąć, prze-szłość, przed-świt, wy-bór, prze-rwa, prze-strzec, przed-miot, przy-stać, po-gład, itp. W żadnym z po-

dobnych wyrazów nie odrywa się głosek końcowych przedrostka i nie dołącza do wyrazu głównego, to jest nie można rozdzielać: be-zład, na-dmiar, po-djąć, po-dnieta, ro-zdać, ro-zjaśnić, o-dwaga, prze-dmiot, itp. I naodwrot, nie doczepia się początkowych głosek wyrazu głównego do przedrostka: to jest nie można pisać: przesz-łość, przer-wa, przystawić, ul-żyć, nat-rzeć, przy-lgnąć, spos-trzec, pog-ląd, itp., lecz rozdzielać należy: prze-szłość, prze-rwa, przy-stawić, u-lżyć, na-trzeć, przy-lgnąć, spo-strzec, po-gląd, wy-strzał, prze-szko-da, przy-stań, za-zdrość, itp.

Wyjątek stanowią tu wyrazy złożone: a) z przyimków i słowa *-iść*; np. pój-dę, pój-dziesz, o-dejść, o-dej-dę, po-dejść, przyj-dę, wyj-dzie, przyj-ście, zaj-ście, ro-zejść się, itp.; b) z przyimków i słowa *-imać, -imować*; np. odej-mę, odej-mu-ję, odej-mo-wać, wyj-mie, przyj-mę, przyj-mu-ję, naj-mu-ję, doj-mu-ją-cy, zdej-mu-ję, zdej-mo-wać (stpol. zej-mu-ję, zej-mo-wać), ro-zejm, itp.; c) z przyimków i słowa *-jrzeć* (stpol. *źrzeć*); np. uj-rzeć, spoj-rzeć, przej-rzeć, przej-rzą, wyj-rzy-cie, po-dej-rze-nie, doj-rza-ły, o-bej-rzeć, ro-zej-rzeć, ro-zej-rzę, itp. (ob. § 340); d) wyrazy złożone z przyimka *roz* i pierwiastku *um*, np. ro-zum, ro-zum-ny, ro-zu-mo-wać, ro-zu-mia-ny, itp. Takie wyjątkowe rozdzielanie tłumaczy się tym, że budowa rzeczywista tych wyrazów nie jest już dziś odczuwana (zrozumiała).

b) Oddziela się przyrostek od pierwiastku:

głów-ka, głów-ny, głów-nie, głos-ka, głos-ny, praw-da, praw-dzi-wy, praw-ny, spraw-dzić, za-baw-ka, za-baw-ny, wóz-ka, wóz-kiem, wóz-ki, grud-nia, więź-nie, wy-znaw-ca, zwierzchność, sprzecz-ny, po-ryw-czy, noś-my, pisz-cie, itp.

Tym sposobem przy przenoszeniu części wyrazów oddzielać należy od pierwiastków przyrostki (zarówno proste, jak i złożone w pochodnikach), podług następujących wzorów:

-ba: proś-ba, koś-ba, groź-ba, rzeź-ba, gędź-ba, siej-ba, służ-ba, wróż-ba, iz-ba, licz-ba, strzel-ba, hań-ba, tor-ba, wierz-ba...

-ca, -ce: rząd-ca, wład-ca, twór-ca, spraw-ca, znaw-ca, kłam-ca, rad-ca, na-stęp-ca; również: skarb-ca, bodź-ca, głusz-ca, star-ca,...; z Sierp-ca, z Rejow-ca, Kiel-ce, Siedl-ce, Płow-ce, Czarn-ca...

-czy, -czość, -czy-ni: stanow-czy, zabój-czy, łow-czy, śled-czy, poryw-czość, pojed-naw-czość, rad-czy-ni, rząd-czy-ni, wład-czy-ni, spraw-czy-ni, itp.

-cić, -czać, -czeć, -czyć: goś-cić, gosz-czę, u-gosz-cze-nie, u-gasz-czam; chrzęś-cić, chrzęsz-czą; bez-cześ-cić, bez-czesz-czo-ny; mieś-cić, miesz-czę, u-miesz-czam; poś-cić, posz-cząc; puś-cić, pusz-czę, roz-pusz-czam; roś-cić, u-rosz-cze-nie; streś-cić, stresz-czę; zgęś-cić, zgęsz-czać; za-tłuś-cić; nisz-czyć, nisz-czę, znisz-cze-nie; za-zdroś-cić, za-zdroz-cząc; o-czyś-cić, o-czysz-cze-nie; u-częsz-czać; miau-czeć, mil-czeć, pisz-czeć, war-czeć, wrzesz-czeć; świad-czyć, po-świad-cze-nie; płasz-czyć, wal-czyć, zwal-czo-ny, itp.

-da, -do, -dy, -dość: praw-da, krzyw-da, bróz-da, jaz-da, gwiaz-da, gniaz-do, har-dy, twar-dy, twar-dość, hardość...

-dzieć, -dzać: bróż-dzić, bróż-dzę; gar-dzić, gar-dzę, po-gar-dzać; krzyw-dzić, krzyw-dzo-ny, krzyw-dząc; spraw-dzić, spraw-dze-nie; twier-dzić, po-twier-dzać, itp.

-dło: my-dło, kro-pi-dło, sa-dło, szy-dło, źró-dło, zwier-cia-dło, pra-wi-dło, bie-li-dło, gar-dło, skrzy-dło, jo-dła...

-ka, ko: mat-ka, cór-ka, pracz-ka, rącz-ka, wios-ka, kłęs-ka, furt-ka, pust-ka, ław-ka, kost-ka, lamp-ka, łez-ka, łyż-ka, mis-ka, ga-łaz-ka, ar-tyst-ka, prze-jażdż-ka, za-sadz-ka, garst-ka, becz-ka, be-czuł-ka, kacz-ka, księż-nicz-ka, wieś-niacz-ka, frasz-ka, książ-ka; środ-ka, środ-kiem, w środ-ku, list-ka, skut-ków, usz-ko, ocz-ko, ser-dusz-ko, żółt-ko, pi-sem-ko, ko-ryt-ko, dzie-ciąt-ko, Chodź-ko, Koś-ciusz-ko, Kar-czów-ka, War-ka...

-ki, -kość: gład-ki, gład-kość, gięt-ki, lep-ki, cierp-ki, gorz-ki, cięż-ki, szorst-ki, prę-d-ki, bliz-ki, bliz-kość, bliz-ko, niz-ki, niz-ko, śliz-ki, wąż-ki, rzeź-ki; skut-ki,

wnios-ki, kwiat-ki, wy-na-laz-ki, za-wiąz-ki,... rzad-kość, prędkość, rzut-kość, Mar-ki, Bor-ki, Racz-ki...

-liwy, -liwość: burz-liwy, chełp-liwy, cho-rob-liwy, cierp-liwy, cuot-liwy, gor-liwy, ha-łas-liwy, kłam-liwy, kłopot-liwy, krzyk-liwy, top-liwy, moż-liwy, o-sob-liwy, pogard-liwy, po-pęd-liwy, roz-pacz-liwy, tchórz-liwy, u-ciąż-liwy, wraź-liwy, wstyd-liwy, za-bieg-liwy, zgryź-liwy, zjad-liwy, złoś-liwy, żar-liwy, życz-liwy, burz-liwość, gor-liwość, moż-liwość, osob-liwość, uciąż-liwość, itp. Lecz: święto-bliwy, fraso-bliwy, żartobliwy. Wyrazy: frasobliwy, żartobliwy, powstały ze staropolskich: frasowliwy, żartowliwy, na wzór innych przymiotników z osnową na *-b*, jak: osobliwy, chorobliwy, żalobliwy; w nich już jako przyrostek odczuwana jest cząstka *-bliwy*, co bardziej jeszcze uwydatnia się w wyrazie święto-bliwy, lub święto-bliwość. Tak samo też rozdziela się: dobro-tliwy, często-tliwy, wąt-pliwy, dobro-tliwość, wąt-pliwość.

-ły, -łość, -to, -li, -le: bieg-ły, bieg-łość, bieg-li, bieg-le; ciąg-ły, ciąg-łość, ciąg-le; ciek-ły, ciep-ły, ścis-ły, ścis-łość, ścis-le, okwit-ły, o-słab-ły, o-zięb-ły, spad-ły, ros-ły, u-grzęz-ły, u-grzęz-li, zblad-ły, zgas-ły, zwięd-ły, zwięż-ły, zwięż-łość, zwięż-le, zwyk-ły, zwykle, za-wis-ły, za-wis-łość... per-ła, Wis-ła. Podobnie też: rzek-łem, rzek-łeś, rzek-li-śmy, siad-ła, siad-ło, sied-li-ście, szed-łem, po-strzeg-łem, zaplot-ły-ście..., zmar-ły, wściek-ły, o-zięb-łość.

-li-na: roś-li-na, węd-li-na, puch-li-na, pad-li-na. Podobnie: dziew-czy-na, gęst-wi-na, goś-ci-na, sar-ni-na, soś-ni-na.

-ma, -mo: wiedź-ma, karcz-ma; pis-mo, jarz-mo, wid-mo, pas-mo, biel-mo.

-ny, -na, -no, -ne, -ność: daw-ny, głów-ny, głoś-ny, pew-ny, pew-na, pew-no, pew-ność, próż-ny, próż-ność, wczes-ny, wstęp-ny, po-słusz-ny, włas-ny, bo-les-ny, zdat-ny, zgub-ny, ma-jęt-ność, zręcz-ność, rów-no, jas-no, o-bec-nie, szczęs-ny, du-chow-ny, we-wnętrz-ny, serdecz-ny, po-wszech-ny, wza-jem-ny; bag-no, pięk-no,

pięć-no, zim-no, lud-no, tęsk-no; wdzięcz-ność, ufność, waż-ność, względ-ność, słusz-ność, byt-ność, sta-ro-żyt-ność..., sar-na, wios-na, weł-na, sos-na, księż-na, trum-na..., Pa-ców-na Za-bieł-łów-na, Jag-na, Łęcz-na, Miedz-na, Grod-no, Wil-no, Kow-no, Gniez-no, Bród-no, Lip-no, O-pocz-no, Kras-ne, Jagod-ne, itp.

-ni, -nie, -nio: prze-wod-ni, od-po-wied-ni, śred-ni, wschod-ni, let-ni, są-sied-ni, po-przed-ni, bliż-ni, brat-ni, let-ni, o-stat-ni, żyt-ni..., i-stot-nie, ust-nie, właś-nie, pięk-nie, błęd-nie, na-ocz-nie, po-tęż-nie, urzę-downie, prze-ciw-nie, o-bec-nie..., śred-nio, przed-nio, dodat-nio, itp.

-nić, -nieć, -niać: wy-jaś-nić, tęsk-nić, ścieś-nić, u-trud-nić, za-pew-nić, jaś-nieć, ścieś-niać, zgar-niać, u-względ-niać, draż-nić, bęb-nić, róż-nić, wzmoc-nić,... u-wydat-nić,... bied-nieć, jaś-nieć, pleś-nieć, roz-wid-niać, za-cieś-niać, itp.

-nia: głów-nia, stud-nia, kłót-nia, łaż-nia, lut-nia, mat-nia, kuch-nia, pral-nia, próż-nia, szat-nia, suk-nia, pi-sownia, gło-sownia, wy-o-braź-nia...

-niak: bliż-niak, Boś-niak, próż-niak, śred-niak, ucz-niak, wstęp-niak, wieś-niak, wiś-niak, itp.

-nik: złot-nik, o-grod-nik, gór-nik, przy-rod-nik, o-sob-nik, u-rzęd-nik, wy-rob-nik, ro-bot-nik, grzesz-nik, wstecz-nik, pew-nik, wy-kład-nik, barw-nik, chod-nik, rów-nik, zbior-nik, na-pierś-nik, słow-nik, rze-czow-nik, bez-o-ko-licz-nik, Wierzb-nik, Kraś-nik, Łagiew-ni-ki...

-ni-ca, -nicz-ka: wy-rob-ni-ca, ro-bot-ni-ca, przo-dow-ni-ca, do-mow-nica, u-czen-nica, złoś-nica, grzesz-nica,... bóż-nica, mów-nica, o-biet-nica, róż-nica,... skarb-nica, o-grod-nicz-ka, prze-wod-nicz-ka, Brzeź-ni-ca, Sien-ni-ca, itp.

-nąć, -nęć: ciąg-nąć, ciąg-nęć, ciąg-nio-ny, ciąg-nię-ty, sięg-nąć, o-siąg-nięty, stuk-nąć, szarp-nąć, sprzą-tnąć, pęk-nąć, cis-nąć, cis-nęć, ciś-niesz, zięb-nąć, czerp-nąć, zmierzch-nąć się, itp.

-sta: ar-ty-sta (lec: ar-tyst-ka), be-le-try-sta, ma-te-rja-li-sta, na-gro-dzi-sta, no-we-li-sta, sta-ty-sta, sza-chi-sta, re-a-li-sta, pro-to-pla-sta...

-stwo, -ski: pań-stwo, chłop-stwo, kłam-stwo, po-chleb-stwo, szal-bier-stwo, ry-bo-lów-stwo, mę-stwo, bó-stwo, pa-pie-stwo; zwy-cię-stwo, księ-stwo, to-wa-rzy-stwo, bi-skup-stwo, że-la-stwo, nie-do-łę-stwo, ju-da-szo-stwo, hra-bio-stwo,... mor-ski, ziem-ski, pań-ski, wiej-ski, siel-ski, chłop-ski, kró-lew-ski, oj-cow-ski, mę-ski, bo-ski, zwy-cię-ski, pa-ry-ski, ka-li-ski, pru-ski, świę-to-krzy-ski, itp.

-dz-two, -dz-ki: są-siedz-two, są-siedz-ki, ludz-ki, wo-je-wódz-two, wo-je-wódz-ki, śledz-two, do-wódz-two, wy-chodz-two, pier-wo-rodz-two, moż-no-władz-two, no-wo-grodz-ki, szwedz-ki,... (ob. § 442).

-c-two, -c-ki: brac-two, pro-roc-two, gór-nic-two, lot-nic-two, ro-bac-two, o-pac-two, sie-roc-two, bie-dac-two, próz-niac-two, że-brac-two, pfac-two, i pta-stwo, ko-zac-two, prze-myt-nic-two, po-śred-nic-two, bart-nic-two, bo-gac-two, ku-piec-two, świa-dec-two, nie-uc-two,... brac-ki, pro-roc-ki, próz-niac-ki, ko-zac-ki, bia-ło-stoc-ki, ku-piec-ki, świec-ki, Gór-nic-ki, Wój-cie-ki, itp. (ob. § 413).

Uwaga. W wyrazach, zakończonych na *-dztwo* i *-ctwo*, tudzież *-dzki* i *-cki*, właściwe przyrostki *-stwo, -ski*, wskutek zmian fonetycznych, którym uległy (*-dz, -c*), nie mogą być w całości oddzielone od osnowy, lecz tylko oddzielają się brzmienia ich końcowe *-two* i *-ki*.

-sko: zjawi-sko, ogni-sko, klepi-sko, bag-ni-sko, na-zwi-sko, siedli-sko, igrzy-sko, zam-czy-sko, czło-wie-czy-sko, bie-da-czy-sko, bab-sko...

-szy, -szyć, -sze-nie: daw-szy, wziął-szy, zro-biw-szy, za-ło-żyw-szy, przy-szed-szy, zjad-szy, zna-laz-szy, za-niós-szy, rzek-szy, prze-bieg-szy,... droż-szy, gład-szy, go-ręt-szy, gor-szy, lep-szy, pierw-szy, pręd-szy, więk-szy, wyż-szy, żwaw-szy; po-gor-szyć, zwięk-szyć, u-lep-szyć, pod-wyż-szyć, po-lep-sze-nie...

-ta, -ty: basz-ta, fur-ta, kar-ta, kas-ta, kwar-ta, kruch-ta, war-ta, lis-ta, resz-ta, (przysłówki: zresz-tą, wresz-cie, na-resz-cie), sek-ta, szlach-ta, szczy-p-ta, pocz-ta, pocz-ty, pocz-to-wy (lec: po-czet, po-cztu), kryp-ta, roz-dar-ty, u-par-ty, wy-tar-ty, za-żar-ty, żół-ty, szep-ty, żar-ty, kon-cep-ty, itp.

Uwaga. W wyrazach przyswojonych, jak: warta, reszta... zgłoska *ta* odczuwana jest jako przyrostek, właściwie jednak nie jest ona przyrostkiem, gdyż *t* należy do pierwiastku wyrazu.

-wa, -wy: bar-wa, list-wa, brzyt-wa, bul-wa, mierz-wa, mor-wa, trat-wa, tyk-wa, rzeź-wy, trzeź-wy.

§ 480. W razach wątpliwych, gdy w wyrazie po samogłosce następuje dwie lub więcej spółgłosek, spółgłoski te, według ustalonego zwyczaju, przenoszą się razem do zgłoski następnej i zgłoska poprzednia pozostaje z końcową samogłoską, niezależnie od wymawiania i budowy etymologicznej. Tak np. zwyczaj ustalił przenoszenie: gę-sty, czę-sty, tłu-sty, itp., jakkolwiek budowa tych przymiotników nie pozostawia wątpliwości, że *s* należy do pierwiastku, a przyrostkiem jest tu samo *ty* (gęs-ty, czys-ty...).

Tę zasadę zwyczaju stosujemy przy przenoszeniu w następujących wyrazach i ich odmianach:

czę-sty, czy-sty, czy-stość, wie-czy-sty, wie-czy-ście, rze-czy-wi-sty, mgli-sty, pro-sty, pro-sto, gó-rzy-sty, bi-bu-la-sty, liś-cia-sty, o-gni-sty, oj-czy-sty, o-so-bi-sty... sio-stra, i-skra, chy-try, by-stry, za-zdrość, mą-drość, ka-żdy; pi-sa-li-śmy, żą-da-li-ście, prag-nę-li-by-śmy, u-mia-ły-by-ście, zwy-kli-śmy.

bie-li-zna, go-to-wi-zna, oj-czy-zna, płasz-czy-zna, polsz-czy-zna, włosz-czy-zna.

fan-ta-zja, ko-mi-sja, fi-zjo-lo-gja, bi-blja, gi-mna-zjum, studjum, E-gip-cja-nie.

bio-dro, sre-bro, wia-dro, że-bro, do-bro, źródło, dja-bły, dja-ble, kar-to-fle.

§ 481. Jednakże w większości wypadków, gdy w wyrazach po samogłosce następuje dwie lub więcej spółgłosek,

przy dzieleniu uwzględniać należy zasady etymologii. Stosownie do tego rozdzielają się wyrazy w sposób następujący: ak-tor, dy-rek-tor, lek-tor, rek-tor-stwo...

tros-ka, mas-ka, klat-ka, pest-ka, łącz-ce, frasz-ce...

blas-ku, blas-kiem, trzas-ku, u-cis-ku, las-ku,... móz-gu, móz-go-wy,... chrós-tu, wzros-tu, mos-tu, świs-tu, u-pus-tu, tak-tu; pącz-ka, pącz-ki;

liś-cie, lis-tek, list-kiem, list-ki, most-ki...

cias-to, ciast-ko, cias-tecz-ko, mias-to, mias-tecz-ko, mieś-cina, U-mias-tów; wszys-tek, wszys-ko, wszys-cy,...

ob-raz, kreś-lić, myśl-eć, myśl-i, wik-łać, zmierz-chać się, koś-ciół, włos-cia-nie, włas-ność, właś-ci-wy,...

pręd-kość, pręd-koś-ci, wznios-łość, wznios-łoś-ci, o-krop-ność, zwierzch-ność, wy-łącz-ny, bez-wied-nie, ład-nie...

czap-la, bu-dow-la, ho-dow-la, krop-la, grob-la, nie-mow-lę, pisk-lę, jag-nię, jag-niąt-ko,... szczeb-le, wrób-le, prze-ręb-le, za-roś-la, o-brzyd-ły,...

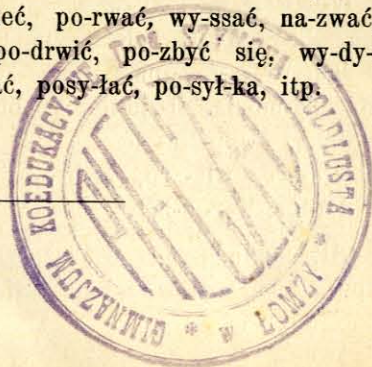
baz-grać, bryz-gać, uz-dać, gwiz-dać, głas-kać, trzas-kać, zys-kać, zys-ki-wać, mus-kać, dep-tać, chrós-tać, świs-tać,...

szczęś-cie, szczęś-li-wy, nie-szczęs-ny, mis-trza, mis-trzow-ski, mis-trzo-stwo (ob. § 421).

a-rab-czyk, chłop-czyk, gwoź-dzik, Chiń-czyk, Ar-meń-czyk, szew-czyk, sto-lar-czyk, pusz-czyk, Li-sow-czyk, A-ryj-czyk,...

bab-cia, Stef-cia, żab-cia, dziat-wa, kląt-wa, pusz-cza, depcz-my, drap-cie, kołacz-cie, kłopot-cie, płącz-cie, szepcz-cie, cierp-my,...

za-cność, do-wcip, ka-żdy, za-brnąć, do-stać, u-lżyć, u-lga, u-tkwić, za-brzmieć, po-rwać, wy-ssać, na-zwać, we-zwę, ze-chcieć, po-drwić, po-zbyć się, wy-dy-chać, od-dy-chać, po-słać, po-syłać, po-sył-ka, itp.



SPIS WYRAZÓW.

- a* (samogłoska), str. 15.
 Abisynja 362, 393.
 abo 344.
 acz 344.
 ać 344.
 Adrian 395.
 afekt 362.
 agent, agent 358, 359.
 akacja 393.
 akademja 393, 394.
 akta i akty 66.
 akwarjum 395.
 albo, alibo 36.
 Alcybjades 395, 399.
 ale 348.
 Aleksander 402.
 Aleksota 402.
 algiebra 358.
 aljans 395.
 aluzja 362.
 Anaksagoras 402.
 Anglja 393.
 aparat 362.
 apelacja 362.
 Apollo 362.
 Arabja 393.
 arja 393.
 Arjowist 399.
 Armenja 393.
 armja 393.
 asesor 362.
 asystent, str. 362.
 Attyka 362.
 Austrija 393.
 Azja 393.
 aże, eże 345.
á (pochylone) 16, 37, 92, 160, 352.
ą 16, 17, 26; 353—354.
-ac, -acy 200—202.
aⁿ (samogł. nosowa) 17.
b (spółgłoska) 16.
-ba (przyros.) 410.
 babski, babskie (przysł.) 324.
-b' (na końcu = b) 359.
 bać się (bojać się) 286.
 bajronizm 401.
 bakalje 393.
 ballada 362.
 balustrada 362.
 barzo 312, 328.
 basta 348.
 batalja 393.
 Bazyleja 400.
-bądz 408.
 bądź (os. 3-ia) 197; (przysł.) 311.
 bądźcie (os. 3-ia) 198.
 beletrysta 362.
 belladonna 362.
 bełkocze 263.
 Berno 400.

bestja, bestji, str. 42.
bez- 383; 405.
 biblja, biblii 393, 394.
 bić, biję 257.
 biec 35, 205, 237, 385.
 biech, biesze 203, 227.
 bierzę stpol. = biore 245.
 bieżec 285.
 biografia 396.
 biologia 396.
 Bion 396.
 biore, bierzesz 244.
 bizantyjski 400.
 blizki 382.
 blizu 315, 334.
 bliźni 165.
 błahy 384.
 błogosławiachą 203.
 błysnąć 33, 252.
 bogactwo 34, 414.
 boleję 266.
 bordoski 401.
 boski 34, 414.
 boskiem 325.
 bóstwo 34, 373, 414.
 bracia 66.
 bransoleta 398.
 braterskie (przysł.) 325.
 brawo 348.
 brnąć (brod) 252.
 bronię 276.
 bronno 327.
 bród, -odu 112, 252, 373.
 bruljon 395.
 bryznąć 252.
 buddyzm 362.
 buduję, budować 272.
 buljon 395.
 bulla 362.
 but 363, 367.
 by 39, 408.
 bych 209, 218, 226.
 bydlić 280.
 był 226.
 były, a, e str. 190, 230.
 bym 209, 217.
 bywam 288.
 -ca (przyros.) 411.
 -cc- 361.
 Celowiec 400.
 Celtowie 400.
 cenzor 398.
 Cezar 399.
 chądziebnie 321.
 chcieć 272.
 chedyw 402.
 chemja 393.
 chodź, chodźmy 376.
 chowały 302.
 chryja 396.
 chrześcijanin 396.
 chwiać, chwiejać 266.
 chwacić, chwycić 280.
 -cia (przyrost.) 416.
 ciąć, tnę 242.
 ciągnąć 250.
 -cić (przyrost.) 411.
 ciem, cim 344.
 cierpię 281.
 ciężce 321.
 cisnąć 33, 252.
 -cki (przyros.) 361, 414.
 cmentarz 399.
 cnota 34.
 cny 33, 34.
 co (co lepszy) 408.
 córa 33.
 -ctwo (przyros.) 361, 414.
 cusz, czusz 343.
 Cycero 399.
 cyjanek 396.
 Cyprjan 395.
 cząć, zacząć 242.
 czcz- 361.
 czczę 277.
 -czec (przyros.) 411.
 czerpam, czerpaj 290.
 czeski 34.

czestnie str. 322.
 czesnie 318.
 człapią (przysł.) 320.
 -czość (przyrost.) 411.
 czso = co 34, 143.
 czuć, czuję 370.
 czwór 182.
 -czy, -czyć (przyros.) 411.
 -czyk (przyros.) 416.
 Czykitowie 402.
 czym, kim 143.
 czyście 321.
 czyść, czte 235.
 Czypewaje 402.
 ě 21.
 ě = ci 116.
 d (spółgłoska) 16.
 d przed c, cz 382.
 -da (przyros.) 411.
 da- 191, 223.
 dać, daję 259, 260, 289.
 dam 191, 230, 260.
 Danja 393.
 Darjusz 399.
 darsko 327.
 darźnie 322.
 dawać, dawam 259, 292.
 dąć 240.
 -dd- 361.
 dech, tchu 21.
 depcę, depczę 12, 263.
 deseń 362.
 deszcz 21.
 djabeł 395.
 djagnoza 395.
 djament 395.
 djecezia 395.
 -dło (przyros.) 411.
 dmę, dąć 240.
 dni, dnie 71.
 do (do woli...) 406,
 dobiegły 302.
 dojad 315, 317.
 dojrzec 33.
 dojść, dojdź str. 376.
 dolny 376.
 doma 316.
 doniekąd 318.
 dosiela 317.
 dosichmiast 317.
 dostać, dostały 259, 302.
 dostaczyć, dostarczyć 280.
 dowódca 371, 382.
 dowództwo 371, 382.
 doźrzeć, dojrzec 270.
 drapaj 290.
 draperja 393.
 drapić (stpol.) 279.
 drewniany 362.
 drę, drzesz 247, 248.
 drób 359.
 drugdy 317.
 drugdzie 316.
 drut 363, 367.
 druzgoczę 263.
 drzewie 316.
 dufale 320.
 dwa 174.
 dwie 87, 108, 174.
 dwiema 74, 88, 174.
 dwoje 183.
 dwój, dwoja, dwoje 182.
 dwu 74, 88, 174.
 dwuch 174—175, 393.
 dychać 293.
 -dzie (przyros.) 411.
 -dzki, -dztwo 382, 414.
 dźdź- 361.
 dź 21, 22.
 dziadostwo 370.
 ziać, dzieję 265.
 dzie = mówi 265.
 dziecię 87.
 dziejać się (stpol.) 265.
 dzisiaj, dziś, dziśnia 316, 304
 312.
 dziura 363, 367.
 e 15.

efekt, str. 362.
 egzamin 402.
 Egipcjanie 400.
 ekspedycja 402.
em, en w wyraz. obcych 399.
 Eschilos, Eschines 399.
 esencja 362.
 Etjopja 395, 400.
 Eugienja 358, 393.
 ewangielja 358.
ē pochylone 16—17, 26, 37, 345.
ē 16, 25; 95—96; 353—354.
 Fabjan 395.
 fakta i fakty 65, 70.
 familja 42—43, 393.
 fantazja 393.
 Fenicjanie 400.
 Fidjasz 399.
 fioletowy 396.
 fiksat 402.
 fijołek 396.
 filozofja 393.
 fjakr 395.
 flotylla 362.
 foksal 402.
 foljał 395.
 fora 348.
 fortepjan 395.
 Francja 393.
 francuski 34, 361.
 fryzjer 395.
 fundamenta, -ty 70.
 furjat 395.
 furtjan 395.
 Galja 393, 400.
 gałęzie (to) 78.
 gama 362.
 ganiebnie 320.
 gapiostwo 370.
 gąść, gędę 205, 235.
 gdy 21.
 gdyż 346.
 gdaż, gdyż 346, 318.
 gdzie (gd) str. 347.
 giąć zam. gnąć 299.
 giełda 358.
 genealogja 358.
 generał, jenerał 358.
 gienjusz 358, 395.
 Gienua 400.
 geografja 358.
 geometrja 358, 393.
 Giermanja 358.
 giest 358.
 gimnazjum 395.
 ginąć (gib) 31, 252.
 gladjator 395.
 głasnać 33.
 głodać, głodzę, 264.
 gmyśli 323.
 gnać, żonę, żeniesz 246.
 gnieść 35, 232.
 Goljat 395.
 gołąb 359.
 gonię, gonić 246.
 gorają 249.
 gore 249, 270.
 gorszy 171.
 Goryca 400.
 gorzeć, gorzeję 249.
 gorzej 314.
 grabieżca 381.
 grać, igrać 266.
 gramatyka 10, 362.
 grawać 274.
 Grecja 393, 400.
 Grójec 33.
 grunta 65, 70.
 grupa 362.
 gryźć 231, 383.
 grzązki 382,
 grząź 235.
 grzechy, grzecznie 323.
 grzeczny 21.
 grzebę, grzebię 243.
 grześć 35.
 gusta 70.

gwoli, str. 21, 334.
 gzyms 402.
g' (giest...) 358.
h (w wyrazach) 384—385.
 ha 384.
 habit 384.
 hak 384.
 hamować 384.
 hańba 384.
 haracz 384.
 harc 384.
 harcerską 325.
 hardy 384.
 harmonja 384, 394.
 hart 384.
 haust 384.
 hegzometr 384, 402.
 heljotrop 385, 395.
 herbata 385.
 heroiczny 385.
 hetman 385.
 Hezjod 395, 399.
 hidropatja 385.
 higjena 385, 395.
 hijena 385, 396.
 hijacynt 385.
 hiperbola 385.
 hipoteka 385.
 hipoteza 385.
 historia 42, 385, 394.
 hjerarchja 385, 395.
 hjeroglif 385, 395.
 hoc 385.
 hodować 385.
 hojny 385.
 hołota 385.
 honor 385.
 hop 385.
 Horacjusz 399.
 horda 385.
 Hotentoci 402.
 hrabia 98, 168 385.
 hrabiostwo 370, 414.
 humanitarny 385.
 humor, str. 385.
 huzar 385.
 hydra 385.
 hymn 385.
i (samogłoska) 15.
ić = *iść* 35, 233.
 idjota 395.
 idylla 362.
 Ifigienja 399.
-ij (w rozkazniku) 383.
 iluminować 362.
 ilustrować 362.
 imać 297 8.
 imieć 36, 297.
 imienie 36.
 imię, imienia 83—84.
 imo 335.
 imować 298.
 Indje 394.
 indzie 312, 316.
 inicjatywa 395.
 Inkowie 402.
 iny (jiny) 172.
 irytować 362.
iść, ić 233.
ize, izci 345.
-ja w wyrazach przyswojonych 393, 394—398.
 jacy (przysł.) 330.
 jać, jał 234.
 jadę 234.
 jak 408.
 jakobinizm 401.
 jakokole 326.
 janako 327.
 jałmużna 364, 367.
 Jassy 362.
 jaszczurka 364, 367.
 jaz 116.
 jać, jał 241.
 jechać, jachać 234.
 jedwab 359.
 jedwo 330.
 jedzinie 330.

jelko, jeliko, str. 330.
 jem 230.
 jeno, jeno 330.
 Jeremjasz 399.
 jestem 226, 228.
 jestli 346.
 jeśm 194—196, 206, 212, 226.
 jezdecki, jezdno 325.
 jeździec, jeźdźca 382.
 jeżdżę, jeździsz 277.
 język polski 5.
 -*ji* 93, 100—101.
 ji, ja, je 117 ns. 157 ns.
 jgrać, grać 266.
 jilko, jilkokroć 330.
 jimać 297—8.
 jimieć, mieć 297.
 jimie—imie 83—85, 350, 353.
 jinao, jinsze 327.
 jowjalny 395.
 Julja 394.
 juże 319.
 k 334.
 -*ka* (przyros.) 411.
 Kadyks 402.
 kaki, a, e 144.
 kako, kakokole 144, 326.
 kalafjor 395.
 kaligrafja 394.
 kaliski 34, 414.
 kam, kamo 315.
 kamienie (to) 78.
 kanać (kap-) 252.
 karaj 290.
 kasa 362.
 kaukaski 34.
 kęs 331.
k' (kielich) 358.
 -*ki* (przyros.) 411.
 ki, ka, kie 144.
 kiedy 319.
 kilkie 330.
 kilo, kila 331.
 kjosk 395.
 -*kk-*, str. 361.
 klasa 362.
 klient 396.
 kluje 370.
 kłamam, kłamaj 290.
 kłopotcę 12, 263.
 kłuć, kłuję 261, 370.
 knuję 370.
 -*ko* (przyros.) 411.
 kodeks 402.
 kolacja 362.
 kolega 362.
 kolegium 362, 395.
 kolekcja 362.
 kole, kolesz 261.
 kolizja 394.
 kolonja, 394.
 -*kolwiek* 408.
 kołysa się 290.
 komedja 394.
 komitet 362.
 komorniczą 325.
 kompanja 394.
 komunikacja 362.
 Konfucjusz 399.
 konsolacja 398.
 konsul 398.
 kontyzm 401.
 konwalja 394.
 kopać, kopam 290.
 kopja 394.
 korekta 362.
 korespondencja 362.
 Korneljusz 399.
 koszta 65, 70.
 kośba 383, 410.
 kotlet 66.
 kozacko 326.
 kozactwo 34, 414.
 kradmo, kradomie 326.
 kraść 234.
 krew 359.
 krętem (przysł.) 325.
 krocić 280.

kroć str. 40, 408.
 krom, kromia 333.
 królewski 371, 414.
 kry 104, 105.
 kryjomką 326.
 krzykać 291.
 krzywie 321.
 krzywoprzysięzca 381.
 Ksantypa 402.
 Ksawery 402.
 Kserkses 402.
 ksiądz 59, 402.
 książę 86, 87.
 księża 66.
 kuć, kuję 370.
 kupuję, kupować 272, 370.
 kurjer 395.
 Kwicze 402.
 kwiecie 78.
 kwiść 205, 235.
 kwoli 21, 334.
 kwtę 235.
 -*la* (przyros.) 416.
 lać (lijać, lić) 265—6.
 latarnia 12.
 łąc się (łąg- i łąk-) 238.
 łąc 238, 385.
 le, lecz 346.
 lec 35, 238, 385.
 lecie 319.
 lecieć 284.
 leda, lada 329.
 ledwe, -wy 330.
 legion 395.
 lekki 21.
 lenistwo 371.
 lenno 362.
 lepak 346.
 lepszy 172.
 leśniczy 165.
 leźć 231, 383.
 li 346.
 libella 362.
 Libja 400.
 Lidja, str. 400.
 lilja 394.
 -*li-na* (przyros.) 412.
 linja 42, 394.
 liście 78.
 lito 320.
 Liwjusz 400.
 -*li-wość, -li-wy* (przyros.) 412.
 łściwie 321.
 lubo 327.
 Lucjan 395, 400.
 ludzki (przysł.) 324.
 łakomy 190, 202.
 łapam, łapaj 290.
 łapić (stp.) 279.
 łatwie, łacwie 322.
 łągać, łągę 245.
 -*ł* 361.
 łomić (stpol.) 279.
 -*łość* (przyros.) 412.
 łotrostwo 370.
 łotrowskie 325.
 łupieżca 381.
 lut 365, 367.
 -*ły* (przyros.) 412.
 łąza 38.
 -*ma* (przyros.) 412.
 macierz 105.
 madonna 362.
 magnezja 394.
 maksyma 402.
 Małgorzata 11.
 małżeński (przysł.) 324.
 mam, imam 297.
 manja, manji 394.
 mapa 362.
 Marja, Marji 42, 394.
 marmur 365, 367.
 marnotrawstwo 371.
 mąż 5, 51.
 medaljon 395.
 Medja 400.
 Meksyk 402.
 mennica 362.

mędrsi, mędrszy, str. 132,
 163—4.
 męski 34, 414.
 męstwo 361, 414.
 mgła 38.
 miarnie, -no, miernie 322, 331.
 miąc, mnę 240, 243.
 miedza 30.
 miedziany 362.
 między 335.
 miejski 33.
 miele 267.
 mijachą 203.
 Milejades 400.
 Milet 400.
 milion 395.
 miotać, miec 264.
 mirnie 322.
 misja, misji 362, 394.
 mistrzostwo 370.
 mitologia 394.
 mjazmat 395.
 -mm- 361.
 mnieć, pomnieć 287.
 mnóstwo 34.
 -mo (przyros.) 412.
 mocnie 321.
 mokka 362.
 mołwiach 203.
 mołwich 209.
 mołwić, mówić 203, 280.
 morze 77, 377.
 mowny i mówny 371, 376.
 móc, mogę 35, 205, 236, 375.
 mówca 371, 376.
 mrzeć, mrę 248, 377.
 mularz 11.
 mumja 394.
 musieć 283.
 muza 398.
 myśleć 283.
 myśliwstwo 370
 -na (przyros.) 412.
 na beztydzień 319.
 nachodzić, str. 280.
 naczczo 404.
 nad, nade 406.
 nadeń 120.
 nadycham 293.
 naginać 299.
 nagrawać się 274.
 najć 233.
 najpierw 305.
 nakładca 382.
 nakoniec 404.
 nalewie 316.
 namiestnikostwo 370.
 naopatrywać 189.
 naościę 308.
 napowrót 404.
 napozór 404.
 naprędce 404.
 naprzód, najprzód 185, 305,
 307.
 naprzynosić 189.
 naraz 404.
 nareszcie 404.
 nasamprzód 404.
 nasi, naszy 131—32, 163—4.
 naszyrz, naszyrzą 332.
 natemiesce 317.
 nateraz 404.
 natychmiast 308.
 nawpół 372.
 nawtorki 319.
 -nąć (przyros.) 252, 413.
 nędzić 280.
 -ni (przyros.) 413.
 -nia, niak (przyros.) 413.
 -nie (przyros.) 413.
 -nić (przyros.) 413.
 nie (= nie je = nie jest) 300.
 nie (przeczen.) 407.
 niebiosą 80.
 niech, niechaj 197, 198.
 niechać 198.
 niechący 309.
 niedawno 318.

niegdzie, str. 316.
 niegdy 317.
 niego, niej 118.
 niekako 326.
 niema 300, 407.
 niemi 126.
 niemieszkanie 318.
 nieodzewnie 321.
 niesłychany 295.
 niestocie, niestety 349.
 nieść, niość 27, 232.
 nigdzie 316.
 -nik (przyros.) 413.
 nikako, nikakie 326.
 nim, nią, nim 121 ns.
 ninie 317.
 -nio (przyros.) 413.
 nizki 382.
 -nn- 361.
 -no (przyros.) 412.
 Norwegja 394.
 -ność (przyros.) 412.
 notariusz 395.
 nuncjusz 395.
 -ń- (zań, weń) 120.
 -ń- (narost.) 122.
 -ny (przyros.) 412.
 o (samogł.) 15.
 o (o tyle...) 406.
 ob, o 341.
 obaczać (stpol.) 291.
 obadwa 175.
 obiema 74.
 oblicznie 322.
 obój, oboja, oboje 182, 183.
 obpływiecie 329.
 obrońca 98.
 obu 74.
 obuwać, obuwać 370.
 obydwa 175.
 ochwacić się 280.
 ociec, oćca..., ojca 32, 52.
 oczrzedzią 326.
 od, ode 406.
 odespodź, str. 315.
 Odessa 362.
 odjad 315.
 odpoczynać (stpol.) 242, 254.
 odpocząć, odpoczną 243, 255.
 odpowiedzieć 281.
 odpuszcząc 278.
 odsichmiast 317.
 odwiedzić 283.
 oficer 362.
 oficjalista 362.
 oglądać = obejrzyć 300.
 ogół 41.
 ogrodziec 52.
 ogrójec 32, 52.
 ojciec, ojca 32, 52.
 ojcostwo 370.
 ojcowski 371.
 okazja 362.
 oko, oczy 88.
 określić 280.
 Oksford 402.
 Oktawjan 400.
 okwiecie 329.
 olkuski 34.
 om, on (w wyr. obcych) 350.
 omacmie 324.
 ondzie 316, 318.
 opak 316.
 opiąć 317.
 opiekam się 293.
 opinja 394.
 opłwiecie 329.
 opozycja 362.
 opuściły 302.
 oranżerja 17.
 organa i organy 66.
 ortografja 394.
 ostrze 78.
 otrzedzią 326.
 ot, od 333.
 -owa-ć (rzyr.) 272—273.
 Owidjusz 395.
 owszejki, owszeją 329.

ó pochylone, str. 16 — 17.
 26, 37.
 ó w osnowach wyr. 371.
 ó w zgłoskach zamkniętych
 373.
 pacjent 395.
 pak, pakli, paknię 347.
 paljusz 395.
 pamiętliwie 320.
 panam, panać 293.
 pani, panią 97.
 papiestwo 34.
 Papuanie 402.
 parafja 394.
 paryski 34, 361, 414.
 pasażer 362.
 paść (pad) 234, 253.
 patryjarcha 396.
 patryjota 396.
 patrzeć 291.
 patrzeć 283.
 Pauzanjasz 400.
 pawjan 395.
 pszczoła, pszczoła 35.
 Persja 394.
 pesymista 362.
 Petronjusz 400.
 piac 267.
 pięć 240.
 piec, piekę 236.
 piechotami 308, 324.
 skórę 267.
 pierwszy, pierwszy 172, 183.
 pierze (to) 78.
 pieszki, pieszkami 308, 324.
 pieszy, piesi 132.
 pięć, pięciu 177—178.
 pirwej 314.
 pisarz 68.
 pisnąć 252.
 Pius 396.
 plagjat 395.
 plączę, plątać 262—263.
 plewę, plewiesz 243.
 Plinjusz, str. 400.
 plugawstwo 370.
 pluć, pluje 257, 370.
 płoszać (stpol.) 291.
 płynąć 250.
 po 337, 152, 406.
 pochopić (stpol.) 280.
 poczliwie 320.
 poćwierdzić 280, 277.
 pod, pode 406.
 podczas 318.
 podła 333.
 podpały, a, e 302.
 podsędkostwo 370.
 poezja 394.
 pogotowiu 323.
 poję, pojesz 367.
 pojrzeć 283.
 poko 319.
 pokrótce 405.
 polec 205.
 polski (przysł.) 324.
 pół 185, 372.
 po mału 310, 406.
 pomiędzy 406.
 pomnę, pomnię 256.
 pomnieć 287, 243.
 ponabywać 189.
 ponad 406.
 popod 406.
 poranu 319,
 porąbić 279.
 posesja 362.
 posyłać 416.
 poście 319.
 potrzeźwiiu 323.
 potym 311.
 powyszać 294.
 poza 406.
 pozabijać 189.
 pozdnie, pozno 318.
 poznać, poznaję 194, 257.
 pozwolić 283.
 prasa 362.

praski, str. 34, 361.
 prawie, prawo 321.
 prawodawstwo 370.
 proces 362.
 procesja 362.
 prośba 21, 383, 410.
 proście 321.
 pruć, pruję 262, 370.
 pruski 34, 361, 362.
 Prusy 362.
 prymadonna 362.
 prysnąć 252.
 prząc (od przęg-) 385.
 prze 57, 334.
 przebóg 57.
 przecz, -że 328.
 przeciw 334.
 przeciwno 327.
 przeć, prę 248.
 przeć, przeje 269.
 przed, przede 406.
 przededniem 405.
 przedsię 347.
 przedtym 405.
 przejgrać 266.
 przekazać 294.
 przespieczno 320.
 przestawiać 278.
 przez (bez) 333, 341.
 przedzdiği 323.
 przezlisz 329.
 przyjacielski (przys.) 324.
 przyjdź (os. 3-a) 197.
 przyłącząc 278.
 przysiać 385.
 przysłówie 81.
 przysłusza, przysłuza 296.
 psuć, psuję 273, 370.
 ptactwo 34, 414.
 -p' na końcu wyr. = p 359.
 racja 42.
 raczej, radziej 314.
 radca 382.
 radosny 33.
 rajca, str. 32.
 rasa 362.
 rąbić (stpol.) 279.
 rączę 322.
 regient, rejent 359.
 rejestr, rejestr 359.
 religja 394.
 ręce 110, 111.
 ręk 109, 111.
 robactwo 34, 414.
 rolny 376.
 Rosja 362, 394.
 rosnać 33, 252.
 rosyjski 362.
 rość, roste 204, 236.
 roz- 383.
 rozbójca 98.
 rozdnie, rozno 322.
 rozrzędać 376.
 rozrzęczyć, rozgrzęczyć 280.
 rozsypką 326.
 roźdze 78.
 rucham, ruchać 294.
 ruchomy 202.
 ruski 34, 362.
 rwę, rwiesz 244.
 rybołówstwo 370.
 rynna 361.
 ryski 34.
 rz- na począt. wyr. 376.
 -rz- w środku wyr. 376—78.
 -rz- w przyrost. -arz, -erz 379.
 -rz- przed -e, i 380.
 rzadki 376.
 rząd, rządzić 376.
 rządca 376, 382.
 rządcostwo 370.
 rzec, rzekę 239, 376.
 rzekam, stpol. 293.
 rzekomy 202.
 rzemień 376.
 rzepa 376.
 rzesza 376.
 rzeźki 376.

rznąć, str. 376.
 rzodkiew 104, 106.
 rzucać 376.
 rż (drzeć...) 358.
 s (w wyraz. obcych) 357.
 s (przed spółgł. cichymi) 360.
 Saksonja 394.
 sam (=tu) 315.
 samo 330.
 samotrzeć 185.
 samowtór 185.
 saski 34.
 są- (przyim.) 122.
 sąsmy 228.
 scedzić 352.
 schemat 399.
 schizma 399.
 schlebiać 360.
 schodzić 360.
 scicha 360.
 Scypjon 400.
 szesać 360.
 seminarjum 395.
 sensacja 398.
 serce 33.
 sesja 362, 394.
 sędzia 98, 168.
 sędzianka 168.
 sędziostwo 370.
 sfinks 402.
 si, -sia, sie 114.
 siąc, (się-) 239.
 siedem 177, 359.
 siedziesze 203.
 sieść (sied-) 205, 234.
 się (przy słowach) 187, 221.
 silno (bardzo) 328.
 siła, siela 329.
 sjamski 395.
 skąd 360, 404.
 -skł, -sko (przyrost.) 360, 382, 414.
 skubę, skubię 243.
 słowie (przysł.) 327.
 słucham, str. 288.
 słuszać, słusza 296.
 słuszy, słusza 296.
 słychać, słycham 295.
 słyszeć 281.
 sna, snadź 327.
 snuć, snuję 257, 370.
 sowicie, -to 329.
 specjał 395.
 spać 360.
 spojść = spoić 351.
 spojrzeć 33.
 społeczny 372.
 społeczeństwo 372.
 spółnik 372.
 spółczenie 372.
 spółgłoska 372.
 sprawnie 321.
 sromieźliwie 320.
 -ss- 361.
 ssać, sse 246.
 ssadzić 360.
 ssiadać 360.
 sstać, sstają 259.
 ssunąć 360.
 ssyłać 360.
 sszły 233.
 stać, stały 258, 286.
 stamtąd 360, 404.
 stangret 17.
 statczyć 280.
 stawać 259, 292.
 stąd 360, 404.
 stągiew 104.
 sto, set, stu 40, 180—181.
 stosować 376.
 stosunek 376.
 stożkowy 376.
 stryjostwo 370.
 strzec 205, 236, 385.
 strzyc 205, 236, 385.
 studjum 395.
 -stwo (przyr.) 360, 370, 413
 Styrja 404.

sukcesja, str. 362.
 suma 362.
 swnu 316.
 sypę, sypię 243.
 Syjon 396.
 Syrja 400.
 -sz (w wyr. obcych) 356.
 -sz przed -cz 357.
 szczebioczę 12, 263.
 szczegół 41.
 szcuć, szcuję 370.
 szedł, szła 233.
 szekspirowski 401.
 szepnąć 252.
 szewctwo 370.
 szkaradzie 320.
 szkolny 376.
 szkodnik 376.
 szlachta 66.
 szła, szło 33, 233.
 szowinizm 401.
 -szy (przyros.) 206, 414.
 szyllerowski 401.
 -ś 21, 355.
 -ś przed miękkimi 355.
 -ś, częśćka nieokr. 408.
 śledczy 382.
 ślizki 382.
 śliznąć 33.
 ślub 356.
 ślusarz 356, 366.
 śmieć 270.
 śmiernie 322.
 spać, śpię 283.
 śpieć, śpieję 270.
 śruba 356.
 śrut 356.
 świadomiu 323.
 świadomy 202.
 świebodnie 322.
 święć się (os. 3-a) 197.
 świsnąć 252.
 -ta, -ty (przyros.) 415.
 taksa 402.
 taryfa, str. 362.
 tamo 315.
 tą razą 308.
 tchnąć 21.
 tchórzostwo 370.
 tegdy 318.
 tegodla 328.
 tekst 402.
 tele, telko 331.
 terroryzm 362.
 terytorjum 362.
 teskno, teskliwie 320.
 teszno, tesznie 320.
 tę 130, 136, 141.
 tkactwo 34.
 to (częstka) 408.
 togodla, tegodla 328.
 tonąć (top-) 252.
 towarzyskie (przysł.) 325.
 tradycja 394.
 trój, troja, e 182.
 Tryjest 396.
 tryjolet 396.
 trylogja 394.
 tryumf 396.
 tryumwirat 396.
 trzeć 185.
 trzepoczę 263.
 trzpiotostwo 370.
 trzymały, a, e 302.
 tū = tū 136.
 Tucydides 400.
 tułów 53.
 Turcja 394.
 tuta 312, 315.
 -ty (przyros.) 415.
 tyfliski 34, 361.
 tylkiej 331.
 tym, tą, tym 137.
 u 15, 362, 367.
 u w przyrostkach 367—370
 ucho, uszy 88.
 uczeń 69.
 uczennica 361.

uczę, str. 276.
uczliwie 320.
ufać (upwać) 224.
ufaliście (przysł.) 320.
ujźrzę, ujrzę 285—6.
ukradły, a, e 302.
ukrutnie 322.
ułapić 279.
umieć, stpol. umieję 271.
uniwersytet 398.
upełnie 331.
upomionąć 255.
urzędnie 322.
ustawnio 318.
utopja 394.
u-, poznaję 194, 225, 257, 260.
uźrzę, ujrzę 285.
wakacje 394.
wanna 362.
wasi, waszy 131, 164.
wazka 381.
wą (przyim.) 122.
wązki 382.
wcale 405.
wen 316.
Wergiljusz 400.
wesołek 327.
wez-, wz- 360.
Wezuwjusz 400.
weź, weźmij 241.
węgle 78.
wiadomy 190, 202.
wiązać, wiąże 262.
wiązka 381.
widać, widam 295.
widzieć 283, 284.
widomy 190, 202.
wiejski 11, 33, (przysł.) 324.
wiele 153.
wielić stpol. 280.
wieliki, wielki 36.
wieliko, -ice 328.
wielmi 329.
wiem 194, 230.
wierzać, wierzaj, str. 291.
wiesiele 320.
wieść, wiodę 27, 231, 383.
wieśnie 319.
wieźć, wiozę 383.
większy 172.
winowajca 32.
wkrótce 405.
wlicznie 331.
władca 382.
włoski 34.
wnętrz 316.
wnidę, wniść 36, 201, 233.
wniwecz 143, 221.
wobec 406.
wodolejca 98.
wokół 405.
woleć 283, 284.
wolterjanizm 401.
wójtostwo 370.
wpoprzek 407.
wpół 372.
wprzek 327.
wre 249, 270.
wreszcie 405.
wrzeczy 304, 318.
wrzeć, wrę 249.
wskutek 406.
wspak 327.
wspomionąć 255.
wspomnieć 256.
wspomocy 205.
wspólnik 372.
wstydać się (stpol.) 291.
wsz-, wsza, wsze 145.
wszako 347.
wszeliki, wszelki 36, 146.
wszycki 146.
wszystek, wszytek 36, 142.
wśród 406.
wtór 185.
wtym 311, 405.
wujostwo 370.
-ww- 361.

wychodca, str. 382.
wychodztwo 382.
wykrzykam 293.
wymusić 283.
wymyślić 284.
wynalazca 381.
wynieść, wynieć 36, 233.
wysoko 171.
wyżej, wyżej 11, 171.
wzad 327.
wzamian 405.
wzdłużą 332.
wzgardzon 278.
wzgórze 315.
wziąć 241, 299.
wzwyż 331.
w' na końcu wyr. = w 359.
wzdam, wzdę, weźdy 318, 347.
-ym, -im (zakończ. przym.) 388—391.
-ywa-ć (przyros.) 273.
z (przyimek) 336, 359, 405.
z (wiązka...) 336.
za (za daleko...) 405.
zachowały, a, e 302.
zaczasu 336.
zadar 331.
zadowolili 283.
zajęcki (przysł.) 324.
zajmać 298.
zali, azali 345.
zanadto 405.
zapłać (os. 3-a) 197.
zaprawdę 308, 405.
zaprząć 205, 236.
zarzynać 299.
zasię 318.
zasnąć (sp-) 252.
zastać, zastany 258.
zaświeża 319.
zatym 405.
zawierne 322.
zawzwać się, zawzynać się 299.
zazdrość, str. 35.
zażec 207, 239.
zab 5.
zblizka 404.
zdala, zdaleka 404.
zdawna 404.
zdjąć, zjąć, sjąć 35, 241.
zdrada 35.
zdrajca 53.
zdumieć 272.
zesromocon 278.
zewnątrz 406.
zewszystkim 404.
zgodliwie 320.
zgoła 404.
zgrzyt, zgrzytać 21.
zhańbić 359.
zimie 319.
zinąd 316, 404.
zjadczy 207, 391.
zlekka 404.
złodziejski (przysł.) 324.
złostnie, złościwie 321.
zmusić 283.
znać, znaję 194, 260, 289,
znajomy 190, 202.
znalazca 381.
znaleźć 383.
znawstwo 371.
znątrz 316.
znikąd 404.
znikomy 202.
znowu 404.
zodjak 395.
Zofja 341, 398.
zoologia 394.
zosobna 404.
z pod 406.
z pomiędzy 406.
z poza 406.
zrzynać 359.
z tym wszystkim 404.
Zuluanie 402.
zumieć się, zdumieć 271—2.

zwać, zwę, zowę, str. 246.	ż (drażnić...), str. 358, 381.
zwiedzić 283.	żądliwie 320.
zwolić 280.	-że 40.
zwycięzca 381.	żebractwo 34.
zwykły 190.	żec, żeg- 239, 385.
zyskały 302.	żeń = goń 246.
-zz- 361.	żnę, żać 240, 250.
zza 353.	żołnierską 325.
zzuć 361.	żóraw 53, 359.
ż 22; 355.	żreć, żarł 250.
żdźbło 21, 38.	żydostwo 370.
żrenica 33.	żyję, żyjesz 243, 259.
żrę, żrzesz 285.	żywę, żywiesz... i
żreć, żrzeję 33, 270.	żyję, żyjesz... 243, 259.
żrzały 270.	żywo 327.

SPROSTOWANIA.

str	wiersz:	zamiast:	ma być:
3	8 od góry	Austrji	Australji
59	9 „ „	głuszczu	głuszczu
96	13 od dołu	głdwę	głowę
205	4 „ „	niepochodnych	nieprzechodnych
215	10 „ „	przyszły	przeszły



64933